

Sygnatura akt V Ds 100/14

POSTANOWIENIE
o umorzeniu śledztwa (w trybie art. 330 § 2 kpk)

Warszawa, dnia 5 listopada 2014 roku

Józef Gacek - prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie,
Michał Machniak - prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie,

- po zapoznaniu się z materiałami śledztwa V Ds 100/13,
- na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk i art. 305 § 3 kpk.,

postanowili umorzyć śledztwo w sprawie:

1. niedopełnienia obowiązków służbowych w okresie od września 2009 roku do dnia 7 kwietnia 2010 roku, w Warszawie oraz na terenie Federacji Rosyjskiej w Moskwie, Smoleńsku i Katyniu, przez funkcjonariuszy publicznych, niebędących żołnierzami w czynnej służbie wojskowej z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Ministerstwa Obrony Narodowej, w związku z przygotowaniem i organizacją oficjalnej wizyty zagranicznej Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku i działania w ten sposób na szkodę interesu publicznego, sprowadzającego się do prawidłowego przygotowania i organizacji wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów oraz interesu prywatnego, sprowadzającego się do zapewnienia bezpieczeństwa osób korzystających z wojskowego specjalnego transportu lotniczego,
- tj. o czyn z art. 231 § 1 kk. - na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk., wobec stwierdzenia, że czyn ten nie zawiera znamion czynu zabronionego,

2. niedopełnienia obowiązków służbowych w okresie od grudnia 2009 roku do dnia 10 kwietnia 2010 roku, w Warszawie oraz na terenie Federacji Rosyjskiej w Moskwie, Smoleńsku i Katyniu, przez funkcjonariuszy publicznych niebędących żołnierzami w czynnej służbie wojskowej z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Biura Dyrektora Generalnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Ministerstwa Obrony Narodowej, w związku z przygotowaniem i organizacją roboczej wizyty zagranicznej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego w Federacji Rosyjskiej, związanej z udziałem w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu i Smoleńsku, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku i działania w ten sposób na szkodę interesu publicznego, sprowadzającego się do prawidłowego przygotowania i organizacji wizyt zagranicznych Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz interesu prywatnego, sprowadzającego się do zapewnienia bezpieczeństwa osób korzystających z wojskowego specjalnego transportu lotniczego,

tj. o czyn z art. 231 § 1 kk. - na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk., wobec stwierdzenia, że czyn ten nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 29 marca 2011 roku ze śledztwa o sygn. Po.Śl. 54/10 prowadzonego przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Warszawie wyłączono a następnie zarejestrowano w Prokuraturze Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie za sygn. V Ds 32/11 (k. 1-25, tom I) materiały w sprawie czynów funkcjonariuszy publicznych, niebędących żołnierzami w czynnej służbie wojskowej, zaistniałych w okresie od września 2009 roku do dnia 10 kwietnia 2010 roku polegających na niedopełnieniu obowiązków służbowych dotyczących czynności realizowanych przez między innymi Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Biuro Ochrony Rządu, związanych z organizacją i przygotowaniem wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku i działania w ten sposób na szkodę interesu publicznego poprzez nienależyte przygotowanie i organizację wizyty Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wraz z delegacją oficjalną i osobami

towarzyszającymi w Federacji Rosyjskiej w Smoleńsku i Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku, tj. o czyn z art. 231§1 kk.

Śledztwo o sygn. Po.Śl. 54/10 prowadzone jest przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Warszawie w sprawie zaistniałego w dniu 10 kwietnia 2010 roku około godziny 9.00 czasu polskiego w pobliżu lotniska wojskowego w Smoleńsku na terenie Federacji Rosyjskiej nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu powietrznym, w wyniku, którego śmierć ponieśli wszyscy pasażerowie samolotu TU-154 nr boczny 101 Sił Powietrznych RP, w tym Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński oraz członkowie załogi wskazanego statku powietrznego, tj. o czyn z art. 173§2 i 4 kk.

W toku śledztwa o sygn. V Ds 32/11 dwukrotnie dokonywano wyłączenia materiałów celem przeprowadzenia odrębnego postępowania, a to:

1. postanowieniem z dnia 9 września 2011 roku wyłączono materiały w sprawie ujawnienia osobie nieuprawnionej w okresie od dnia 2 marca 2010 roku do dnia 20 kwietnia 2011 roku w Warszawie, informacji niejawnej o klauzuli „zastrzeżone”, stanowiącej tajemnicę służbową, zawartą w wytworzonej w Departamencie Spraw Zagranicznych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów notatce urzędowej z dnia 2 marca 2010 roku sygn. DSZ-Z-77/10/MTP, której ujawnienie może narazić na szkodę prawnie chroniony interes tj. o czyn z art., 266§2 kk., które przekazano, zgodnie z właściwością miejscową, Prokuraturze Rejonowej Warszawa Śródmieście w Warszawie (k. 474-475, tom IB);

2. postanowieniem z dnia 1 lutego 2012 roku wyłączono materiały w sprawie niedopełnienia w okresie od 11 stycznia 2010 roku do 11 kwietnia 2010 roku obowiązków służbowych realizacji działań ochronnych, podejmowanych przez Biuro Ochrony Rządu w ramach wizyty zagranicznej Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Donalda Tuska, odbytej w dniu 7 kwietnia 2010 roku w Federacji Rosyjskiej i wizyty Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego wraz z Małżonką Panią Marią Kaczyńską, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku w Federacji Rosyjskiej i działania w ten sposób na szkodę interesu prywatnego wyżej wskazanych osób oraz interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231§1 kk.; materiały te zarejestrowano w Prokuraturze Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie za sygn. V Ds 13/12 (k. 579-672, tom IC).

W konsekwencji śledztwo V Ds. 32/11 prowadzone było w zakresie dwóch następujących czynów, tj:

1. niedopełnienia obowiązków służbowych w okresie od września 2009 roku do dnia 7 kwietnia 2010 roku, w Warszawie oraz na terenie Federacji Rosyjskiej w Moskwie, Smoleńsku i Katyniu, przez funkcjonariuszy publicznych, niebędących żołnierzami w czynnej służbie wojskowej z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Ministerstwa Obrony Narodowej, w związku z przygotowaniem i organizacją oficjalnej wizyty zagranicznej Prezesa Rady Ministrów

Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku i działania w ten sposób na szkodę interesu publicznego, sprowadzającego się do prawidłowego przygotowania i organizacji wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów zapewnienia bezpieczeństwa najważniejszych osób w państwie, uprawnionych do korzystania z wojskowego specjalnego transportu lotniczego, tj. o czyn z art. 231 § 1 kk.,

oraz

2. niedopełnienia obowiązków służbowych w okresie od grudnia 2009 roku do dnia 10 kwietnia 2010 roku, w Warszawie oraz na terenie Federacji Rosyjskiej w Moskwie, Smoleńsku i Katyniu, przez funkcjonariuszy publicznych niebędących żołnierzami w czynnej służbie wojskowej z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Biura Dyrektora Generalnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Ministerstwa Obrony Narodowej, w związku z przygotowaniem i organizacją roboczej wizyty zagranicznej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego w Federacji Rosyjskiej, związanej z udziałem w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu i Smoleńsku, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku i działania w ten sposób na szkodę interesu publicznego, sprowadzającego się do prawidłowego przygotowania i organizacji wizyt zagranicznych Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz zapewnienia bezpieczeństwa najważniejszych osób w państwie, uprawnionych do korzystania z wojskowego specjalnego transportu lotniczego, tj. o czyn z art. 231 § 1 kk.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2012 r. śledztwo V Ds. 32/11 zostało, na podstawie art. 17 § 1 kpk. 2 kpk. umorzone, wobec stwierdzenia, iż czyny, będące jego przedmiotem, nie zawierały znamion czynu zabronionego.

Wskutek zażaleń wniesionych przez Martę Kaczyńską-Dubieniecką i pełnomocnika Jarosława Kaczyńskiego adw. Piotra Pszczółkowskiego postanowienie o umorzeniu śledztwa zostało uchylone, a sprawa przekazana Prokuraturze Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania. Postępowanie po jego zwrocie zarejestrowano pod sygn. akt V Ds. 34/13.

W uzasadnieniu postanowienia o uchyleniu postanowienia o umorzeniu śledztwa sąd podał, iż zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem przepisu art. 297 § 1 pkt 4 kpk., albowiem nie ustalono osób pokrzywdzonych, co uniemożliwiło uczestnikom postępowania wstąpienie w prawa strony. Dlatego też zdaniem sądu koniecznym było dopuszczenie do udziału w postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzonych, co dopiero po ewentualnej inicjatywie dowodowej ze strony pokrzywdzonych umożliwi podjęcie decyzji merytorycznej w sprawie. Zdaniem sądu osobami pokrzywdzonymi są zarówno członkowie delegacji, biorący udział w obydwu wizytach, jak i osoby im towarzyszące, które skorzystały z wojskowego specjalnego transportu lotniczego.

W toku śledztwa V Ds. 34/13, wypełniając dyspozycję postanowienia sądu, ustalono wszystkie osoby, które skorzystały z wojskowego specjalnego transportu lotniczego, uczestnicząc w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 r. w wizytach Premiera i Prezydenta RP w Smoleńsku i Katyniu. Osobom tym doręczono pisemne pouczenia o przysługujących im uprawnieniach (k. 1 - 2306, t. XXII - XXII K).

Jako jedyny, z przysługujących mu uprawnień, skorzystał pełnomocnik pokrzywdzonych Piotr Pszczółkowski, który złożył wniosek o załączenie w poczet materiału dowodowego materiałów NIK, które zostały przesłane przez NIK do Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie i znajdują się w wydzielonych aktach niejawnych tej prokuratury na kartach od 18357 do 20510, celem ich wykorzystania. W ramach podjętych w tym zakresie czynności ustalono, iż wnioskowane materiały są aktami postępowania kontrolnego, przeprowadzonego przez NIK w Biurze Ochrony Rządu, w zakresie „ organizacji i zapewnienia bezpieczeństwa osobom zajmującym kierownicze stanowiska w państwie, korzystającym z lotnictwa transportowego Sił Zbrojnych RP w latach 2005-2010”. W przedmiocie tych akt należy wskazać, iż tutaj prokuratura uzyskała już poprzednio, na potrzeby śledztwa, protokół z kontroli przeprowadzonej przez NIK w BOR oraz wystąpienia pokontrolne do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji i Szefa BOR, z dnia 15 listopada 2011 r., które załączono do akt niejawnych RTD:PF 33/2012 r.

Pomimo tego uwzględniając wniosek pełnomocnika zwrócono się do NIK o przesłanie całości akt kontrolnych, dot. BOR. Z wnioskiem takim zwrócono się do NIK, a nie do Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie, albowiem obowiązujące w tym zakresie przepisy, dotyczące kopiowania dokumentów niejawnych, pozwoliły na szybsze ich uzyskanie od wytwórcy. Po uzyskaniu akt kontrolnych, zapoznano się z nimi stwierdzając, iż zgromadzone w nich informacje dotyczą przede wszystkim działań podejmowanych przez BOR w ramach organizacji i przygotowania wizyt na przestrzeni lat 2005-2010 r., łącznie z wizytami z 7 i 10 kwietnia 2010 r. oraz obowiązujących w tym zakresie wewnętrznych przepisów BOR. Lektura tych dokumentów oraz jawnej informacji, sporządzonej przez NIK, po skontrolowaniu wszystkich instytucji biorących udział w przygotowaniu i organizacji przedmiotowych wizyt wskazuje, iż materiały z kontroli przeprowadzonej przez NIK w BOR, w żaden dodatkowy sposób nie powiększają wiedzy na temat działań lub zaniechań pozostałych instytucji, zaangażowanych w przeprowadzenie ww. wizyty (akta RTD:PF 77/2013 do RTD:PF 86/2013). Dodatkowo, należy wskazać, iż materiały z kontroli NIK, przeprowadzonej w BOR, były przedmiotem analizy, którą dokonano w ramach śledztwa V Ds. 13/12, zakończonego skierowaniem przeciwko Zastępcy Szefa BOR aktu oskarżenia do sądu. Już wówczas ustalono, iż materiały te dotyczą stricte oceny tej formacji, zaś działania pozostałych instytucji zostały ocenione w ramach odrębnych kontroli, z których materiały znajdują się na kartach 25 – 1824, 1830 – 1866 w tomach XXVIII – XXVIII I oraz w 10 tomach załączników do tomu XXVIII i które wykorzystane zostały

przy ustaleniu stanu faktycznego w niniejszym postępowaniu, na co wskazano w końcowej części uzasadnienia.

Reasumując, załączone do akt materiały NIK dotyczą oceny pracy BOR, a tym samym pozostają poza przedmiotem postępowania V Ds. 34/13.

Przeprowadzenie wyżej wskazanych, dodatkowych czynności w żaden sposób nie zmieniło ustaleń, poczynionych w niniejszej sprawie, dlatego też postanowieniem z dnia 20 września 2013 r. śledztwo V Ds. 34/13 zostało, na podstawie art. 17 § 1 kpk. 2 kpk. umorzone, wobec stwierdzenia, iż czyny, będące jego przedmiotem, nie zawierały znamion czynu zabronionego.

Jednocześnie, zgodnie z poleceniem Sądu zmieniono opis czynów, w przedmiocie, których prowadzone było postępowanie, opisując czyn pierwszy, jako: niedopełnienia obowiązków służbowych w okresie od września 2009 roku do dnia 7 kwietnia 2010 roku, w Warszawie oraz na terenie Federacji Rosyjskiej w Moskwie, Smoleńsku i Katyniu, przez funkcjonariuszy publicznych, niebędących żołnierzami w czynnej służbie wojskowej z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Ministerstwa Obrony Narodowej, w związku z przygotowaniem i organizacją oficjalnej wizyty zagranicznej Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku i działania w ten sposób na szkodę interesu publicznego, sprowadzającego się do prawidłowego przygotowania i organizacji wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów oraz interesu prywatnego, sprowadzającego się do zapewnienia bezpieczeństwa osób korzystających z wojskowego specjalnego transportu lotniczego, zaś czyn drugi, jako: niedopełnienia obowiązków służbowych w okresie od grudnia 2009 roku do dnia 10 kwietnia 2010 roku, w Warszawie oraz na terenie Federacji Rosyjskiej w Moskwie, Smoleńsku i Katyniu, przez funkcjonariuszy publicznych niebędących żołnierzami w czynnej służbie wojskowej z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Biura Dyrektora Generalnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Ministerstwa Obrony Narodowej, w związku z przygotowaniem i organizacją roboczej wizyty zagranicznej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego w Federacji Rosyjskiej, związanej z udziałem w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu i Smoleńsku, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku i działania w ten sposób na szkodę interesu publicznego, sprowadzającego się do prawidłowego przygotowania i organizacji wizyt zagranicznych Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz interesu prywatnego, sprowadzającego się do zapewnienia bezpieczeństwa osób korzystających z wojskowego specjalnego transportu lotniczego.

Wskutek zażaleń wniesionych przez: pokrzywdzonych Małgorzatę Biernacką - Posadzką, Dorotę Skrzypek, pełnomocnika pokrzywdzonych adw.

Bartosza Kownackiego reprezentującego Michała Błasika, Jerzego Mamontowicza i Małgorzatę Wassermann oraz pełnomocnika pokrzywdzonych adw. Piotra Pszczółkowskiego reprezentującego Marię Karwetę, Ewę Karwetę, Kamila Karwetę, Maję Ozut, Ewę Kochanowską, Martę Kochanowską, Mateusza Kochanowskiego, Beatę Lubińską, Dariusza Fedorowicza, Janusza Walentynowicza, Piotra Walentynowicza, Wandę Jankowską, Lucynę Gągor, Katarzynę Gągor - Nowak, Izabelę Januszko i Grzegorza Januszko, postanowienie o umorzeniu śledztwa zostało uchylone, a sprawa przekazana Prokuraturze Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania. Postępowanie po jego zwrocie zarejestrowano pod sygn. akt V Ds. 100/14.

Z uwagi na znaczną objętość niniejszego umorzenia i wynikającą stąd potrzebę jego zredagowania, w taki sposób, aby możliwym było swobodne zapoznania się z nim, przed omówieniem postanowienia Sądu z dnia 5 sierpnia 2014 r., o uchyleniu w całości postanowienia o umorzeniu śledztwa V Ds. 34/13 i przekazaniu sprawy prokuratorowi Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie, celem dalszego prowadzenia i ponownego rozpoznania, wskazanych w nim powodów uchylenia i okoliczności, które zdaniem Sądu należało wyjaśnić oraz stanowiska prokuratora w tym zakresie, zostaną przedstawione ustalenia poczynione w tej sprawie.

Jednocześnie należy wskazać, iż uzasadnienie tegoż umorzenia w znacznej mierze oparto się na uzasadnieniu umorzenia śledztwa V Ds. 32/11 oraz V Ds. 34/13.

Należy, zatem wskazać, iż przedmiotem śledztwa o sygn. V Ds 100/14 były działania funkcjonariuszy publicznych, niebędących żołnierzami w czynnej służbie wojskowej, reprezentujących Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, związane z organizacją i przygotowaniem wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku. Zakres przedmiotowy postępowania obejmował zarówno działania jak i zaniechania wskazanych urzędników zaistniałe w okresie od września 2009 roku do dnia 10 kwietnia 2010 roku. Ocena prawno karna dokonana w toku śledztwa dotyczyła przede wszystkim organizacji wskazanych wizyt zagranicznych Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Prezesa Rady Ministrów oraz sposobu wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego na potrzeby wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Celem dokonania kompleksowej oceny zbadano również w toku śledztwa dotychczasową praktykę organizacji wizyt zagranicznych najważniejszych osób w państwie przy wykorzystaniu wojskowego

specjalnego transportu lotniczego.

Działania osób będących żołnierzami w czynnej służbie wojskowej, a uczestniczących w organizacji wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku pozostały poza zakresem niniejszego postępowania i zostaną ocenione w toku śledztwa sygn. Po.Śl. 54/10 prowadzonego przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Warszawie.

Wskazać należy, iż asumptem prowadzenia niniejszego postępowania była katastrofa lotnicza, jaka miała miejsce w dniu 10 kwietnia 2010 roku w rejonie lotniska w Smoleńsku, w wyniku, której zginął Prezydent RP Lech Kaczyński wraz z Małżonką oraz delegacją oficjalną i osobami towarzyszącymi, udając się na obchody 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej do Katynia. Przygotowania do uroczystości zaplanowanych na dzień 10 kwietnia 2010 roku były w pewnym zakresie prowadzone razem z przygotowaniem do wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W związku z powyższym zakres przedmiotowy niniejszego postępowania, determinowany również zakresem wyłączenia ze śledztwa sygn. Po.Śl. 54/10 prowadzonego przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Warszawie, obejmował wskazane dwie wizyty, określane dla przejrzystości decyzji, w dalszej części uzasadnienia wizytami 7 i 10 kwietnia 2010 roku.

W toku przedmiotowego postępowania zgromadzono kompletny materiał dowodowy pozwalający na merytoryczne zakończenie postępowania.

Mając na uwadze charakter niniejszego postępowania oraz ogromną wagę podjętej decyzji procesowej, uzasadnienie zawiera wskazanie, w niezbędnym zakresie, wszystkich elementów, jakie były przedmiotem badania przez zespół śledczych prowadzących przedmiotowe postępowanie. W niniejszym uzasadnieniu przyjęto następującą chronologię przedstawienia wyników prowadzonego śledztwa. W pierwszej kolejności przedstawiono stan prawny obowiązujący w okresie organizacji wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, następnie przedstawiono funkcjonariuszy publicznych biorących udział w organizacji wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, po czym opisano stan faktyczny ustalony na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodów z zeznań świadków. Końcowo dokonano subsumcji, która doprowadziła do podjęcia niniejszej decyzji procesowej w zakresie wskazanym w części dyspozytywnej postanowienia.

Na wstępie należy wskazać, iż w polskim systemie prawa brak jest obecnie, jak i nie było dotychczas aktu prawnego będącego źródłem prawa powszechnie obowiązującego, który kompleksowo regulowałby zasady przedsięwzięcia związanego z przygotowaniem i organizacją wizyt zagranicznych najważniejszych osób w państwie oraz zasady wykonywania lotów z najważniejszymi osobami w państwie. Istnieje szereg aktów wewnętrznych, porozumień i innych dokumentów, które regulują wskazane kwestie jedynie w określonym zakresie oraz mają określony zakres podmiotów zobowiązanych do stosowania tych przepisów.

Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej

są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. (art. 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz. U. z 1997 roku, nr 78 poz. 483 z późniejszymi zmianami).

Z kolei uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia Prezesa Rady Ministrów i ministrów mają charakter wewnętrzny i obowiązują tylko jednostki organizacyjnie podległe organowi wydającemu te akty. Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów. (art. 93 ust. 1 i 2 Konstytucji RP).

Przedstawienie przepisów jest niezbędne do dokonania oceny organizacji i przygotowania wizyt zagranicznych w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku.

Obowiązujące w poszczególnych jednostkach organizacyjnych statuty, regulaminy, zakresy praw i obowiązków poszczególnych funkcjonariuszy publicznych zostaną przedstawione w dalszej części uzasadnienia, przy omawianiu poszczególnych instytucji i roli zatrudnionych w nich pracowników przy organizacji i przygotowaniu wskazanych wizyt.

Wszystkie regulacje prawne przedstawiane są w uzasadnieniu według stanu prawnego obowiązującego na dzień 10 kwietnia 2010 roku z uwzględnieniem ewentualnych, istotnych zmian w trakcie przygotowania i organizacji wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku.

Przy omawianiu niektórych aktów prawnych zostaną również wskazane elementy, które obowiązywały wcześniej, lub zostały zmienione po 10 kwietnia 2010 roku, co pozwoli na kompleksowe przedstawienie zagadnienia przygotowania i organizacji wizyt zagranicznych najważniejszych osób w państwie oraz zasad wykonywania lotów z najważniejszymi osobami w państwie.

Ustawa z dnia 3 lipca 2002 roku Prawo lotnicze (Dz. U. z 2006 roku, nr 100 poz. 696, tekst jednolity z późniejszymi zmianami), wskazuje w art. 1 ust. 1, iż przepisy Prawa lotniczego regulują stosunki prawne z zakresu lotnictwa cywilnego. Jednakże na podstawie art. 1 ust. 4 ustawy, enumeratywnie wskazane przepisy Prawa lotniczego stosuje się również do lotnictwa państwowego. Dotyczy to jednak wykorzystywania państwowych statków powietrznych do prowadzenia działalności w ramach służby publicznej. (art. 1 ust. 5 ustawy). Ustawa zawiera słowniczek poszczególnych pojęć, których znaczenie jest istotne ze względu na interpretację innych przepisów dotyczących lotów najważniejszych osób w państwie.

Zatem, zgodnie z art. 2 pkt 1-4, 10 ustawy Prawo lotnicze:

– **statkiem powietrznym** jest urządzenie zdolne do unoszenia się w atmosferze na skutek oddziaływania powietrza innego niż oddziaływanie powietrza odbitego od podłoża;

- **polskim państwowym statkiem powietrznym** jest statek powietrzny używany przez Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej (wojskowy statek powietrzny), statek powietrzny używany przez jednostki organizacyjne Straży Granicznej, Policji i Państwowej Straży Pożarnej (statek powietrzny lotnictwa służb porządku publicznego);
- **użytkownikiem statku powietrznego** jest jego właściciel lub inna osoba wpisana, jako użytkownik do rejestru statków powietrznych;
- **lotniskiem** jest wydzielony obszar na lądzie, wodzie lub innej powierzchni w całości lub w części przeznaczony do wykonywania startów, lądowań i naziemnego lub nawodnego ruchu statków powietrznych, wraz ze znajdującymi się w jego granicach obiektami i urządzeniami budowlanymi o charakterze trwałym, wpisany do rejestru lotnisk;
- **lotem międzynarodowym** jest lot, w trakcie, którego następuje przekroczenie granicy państwowej. Międzynarodowe loty państwowych statków powietrznych są wykonywane na zasadach określonych w ustawie z dnia 12 października 1990 roku o ochronie granicy państwowej oraz w umowach międzynarodowych, których Rzeczypospolita Polska jest stroną. (art. 150 ust. 1 ustawy Prawo lotnicze).

Nadzór nad działalnością lotnictwa państwowego, z zastrzeżeniem przepisów ustawy, sprawują odpowiednio ministrowie właściwi ze względu na przynależność jednostki będącej właścicielem lub użytkownikiem państwowego statku powietrznego lub zarządzającej lotniskiem (art. 1 ust. 6 Ustawy Prawo lotnicze), zatem nadzór nad wojskowymi statkami powietrznymi sprawuje Minister Obrony Narodowej, który prowadzi również rejestr wojskowych statków powietrznych. (art. 43 ust. 1 Ustawy Prawo lotnicze).

Pozostałe przepisy ustawy Prawo lotnicze stosowane do lotnictwa państwowego dotyczą takich zagadnień jak umowy i przepisy międzynarodowe, zwierzchnictwo w przestrzeni powietrznej i właściwość prawa, statki powietrzne i inny sprzęt lotniczy, lotniska, lądowiska i lotnicze urządzenia naziemne, zasady korzystania z przestrzeni powietrznej i organizacji ruchu lotniczego, instytucje zapewniające służby żeglugi powietrznej, zarządzanie bezpieczeństwem lotów oraz badanie wypadków i incydentów lotniczych, loty międzynarodowe.

Na podstawie art. 121 ust. 5 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 3 lipca 2002 roku Prawo lotnicze **Minister Infrastruktury wydał rozporządzenie z dnia 25 listopada 2008 roku w sprawie struktury polskiej przestrzeni powietrznej oraz szczegółowych warunków i sposobu korzystania z tej przestrzeni** (Dz. U. z 2008 roku, nr 210 poz.1324, z późniejszymi zmianami). Przepisy rozporządzenia w rozdziale 4 dotyczą korzystania z przestrzeni powietrznej przez statki powietrzne z przyznanym statusem, który winien zostać zgłoszony zgodnie z procedurą opublikowaną w AIP Polska, czyli Zbiorze Informacji Lotniczych, wchodzącym w skład Zintegrowanego Pakietu Informacji Lotniczych. Określenie statusu wpisuje się do planu lotu.

Jednym z przyznawanych statusów lotu statku powietrznego

wykonywanego w misji oficjalnej jest status HEAD, który dotyczy lotu statku powietrznego na pokładzie, którego znajduje się:

1. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej,
2. Prezes Rady Ministrów,
3. Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,
4. Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,
5. Osoby zgłaszane drogą dyplomatyczną do ministerstwa obsługującego ministra właściwego do spraw zagranicznych, będące odpowiednikami osób, o których mowa w pkt 1-4, z państw obcych.

Zgodnie z § 19 ust. 2 rozporządzenia, status HEAD dla lotów polskich statków powietrznych nadaje Szef Biura Ochrony Rządu, który informuje instytucję o statkach powietrznych wykonujących lot o tym statusie. Informacje o osobach znajdujących się na pokładzie statku powietrznego przekazują do Szefa Biura Ochrony Rządu odpowiednie organy i podmioty nie później niż na 1 dzień przed planowanym lotem.

Wskazane przepisy ustawy z dnia 3 lipca 2002 roku Prawo lotnicze oraz rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 listopada 2008 roku w sprawie struktury polskiej przestrzeni powietrznej oraz szczegółowych warunków i sposobu korzystania z tej przestrzeni nie dotyczą zakresu zadań i obowiązków urzędników KPRM, KPRP czy MSZ i w związku w wyłączeniem materiałów dotyczących działań funkcjonariuszy BOR, pozostają poza zakresem podmiotowym niniejszej decyzji. Jednak są one istotne ze względu na zakres przedmiotowy decyzji i jako obowiązujące winny zostać wskazane.

Kluczowymi przepisami dla urzędników KPRM i pośrednio innych przygotowujących wizyty najważniejszych osób w państwie są przepisy Instrukcji organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD z dnia 9 czerwca 2009 roku oraz Porozumienia z dnia 15 grudnia 2004 roku w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego, pomiędzy jego stronami tj. Szefem KPRP, Szefem Kancelarii Sejmu, Szefem Kancelarii Senatu i Szefem KPRM, a Ministrem Obrony Narodowej.

Jak stanowi ustawa o urzędzie Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 grudnia 1995 roku (Dz. U. z 1996 roku nr 10, poz. 56 z późn. zm.) Minister Obrony Narodowej jest naczelnym organem administracji państwowej w dziedzinie obronności (art. 1 ust. 1) oraz kieruje w czasie pokoju całokształtem działalności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (art. 2 pkt 1).

Na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy, Rada Ministrów wydała rozporządzenie z dnia 9 lipca 1996 roku w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Obrony Narodowej (Dz. U. z 1996 roku, nr 94 poz. 426, z późniejszymi zmianami). Zgodnie z §2 pkt 14 wskazanego rozporządzenia, Minister Obrony Narodowej wydaje decyzje i inne dokumenty w sprawach wynikających z zakresu działania Ministra Obrony Narodowej. Na tej podstawie **Minister Obrony Narodowej wydał decyzję z dnia 9 czerwca 2009 roku, nr 184/MON, w sprawie wprowadzenia do użytku w lotnictwie Sił Zbrojnych**

Rzeczypospolitej Polskiej „Instrukcji organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD” (WLOP 408/2009). Wskazaną decyzją utraciły moc: rozkaz nr 82 Dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej Kraju z dnia 21 maja 2004 roku w sprawie „Instrukcji zabezpieczenia i wykonywania lotów statków powietrznych oznaczonych symbolem ”Ważny” nad terytorium RP.” oraz zarządzenie nr 9/OPK Dowódcy Wojsk Obrony Powietrznej Kraju z dnia 16 stycznia 1976 roku w sprawie „Przepisów zabezpieczenia i wykonywania lotów statków powietrznych oznaczonych symbolem ”WAŻNY” nad terytorium PRL”.

Instrukcja organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD z dnia 9 czerwca 2009 roku została wprowadzona do użytku w lotnictwie Sił Zbrojnych RP wskazaną decyzją Ministra Obrony Narodowej. Instrukcja weszła w życie 14 dni od ogłoszenia w Dz.Urz.MON nr 12 poz. 129, tj. 24 czerwca 2009 roku.

Rozdział I §1 zawiera przepisy dotyczące ogólnych zasady organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD, a rozdział II §2 i §3 zawiera przepisy dotyczące zapotrzebowania na lot i planowania lotu statku powietrznego o statusie HEAD.

Jak wynika ze wskazanych przepisów, Instrukcja jest dokumentem ustalającym zasady organizowania lotów polskich wojskowych statków powietrznych o statusie HEAD. Postanowienia Instrukcji obowiązują personel lotnictwa Sił Zbrojnych RP oraz pozostałe osoby wykorzystujące lub dysponujące wskazanymi statkami powietrznymi.

Status HEAD posiada statek powietrzny wykonujący lot w misjach oficjalnych, na którego pokładzie znajdują się: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Prezes Rady Ministrów, Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, osoby zgłaszane drogą dyplomatyczną do ministerstwa obsługującego ministra właściwego do spraw zagranicznych, będące odpowiednikami osób, o których mowa w pkt 1-4, z państw obcych.

Z pozostałych przepisów §1 wskazać należy, iż operacje startów i lądowań statków powietrznych o statusie HEAD można wykonywać, w przypadku samolotów, z lotnisk czynnych. W przypadku lądowania na terenie innym niż stałe lotnisko, za organizację bezpieczeństwa miejsca lądowania lub startu, zabezpieczenia ratowniczo – gaśniczego oraz organizację ochrony statku powietrznego w czasie postoju odpowiada Biuro Ochrony Rządu.

Na podstawie §2 Instrukcji, do składania zapotrzebowania na lot statku powietrznego, o statusie HEAD są uprawnieni szefowie kancelarii: Prezydenta RP, Sejmu RP, Senatu RP i Prezesa Rady Ministrów lub osoby przez nich upoważnione. Zapotrzebowanie na wykorzystanie statków powietrznych do realizacji lotów o statusie HEAD składane jest w formie pisemnej do Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zwanego Koordynatorem.

Koordynator, na podstawie otrzymanego zapotrzebowania na lot o statusie HEAD, sporządza zamówienie, które przekazuje Dowódcy Sił

Powietrznych i jednocześnie do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej, realizującej lot statku powietrznego o statusie HEAD oraz Szefowi BOR.

Zapotrzebowanie na lot o statusie HEAD zawiera informacje dotyczące:

1. typu statku powietrznego;
2. lotniska, lądowiska, innego miejsca startu i lądowania;
3. terminów wykonania operacji, dat i godzin startów i/lub lądowań;
4. dysponenta statku powietrznego;
5. liczby pasażerów;
6. ilości i rodzaju przewożonych ładunków (cargo).

Zapotrzebowanie na lot statku powietrznego o statusie HEAD przed planowanym wykonaniem lotu zagranicznego jest składane w terminie określonym w przepisach obowiązujących nad terytorium państw tranzytowych i docelowych. Zalecane jest, aby czas ten nie był krótszy niż dziesięć dni roboczych. W załączniku nr 1 Instrukcji wskazane są terminy składania wniosków o zgody dyplomatyczne na lądowania polskich wojskowych statków powietrznych obowiązujące w poszczególnych państwach w 2009 roku. W przypadku lotu do Rosji termin składania wniosku o zgodę dyplomatyczną na lot zwykły wynosi 7 dni przed planowanym lotem, a na lot z ładunkiem niebezpiecznym wynosi 28 dni. Szef Oddziału Zarządzania Przestrzenią Powietrzną Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych RP odpowiada za bieżącą, w cyklu sześciomiesięcznym, aktualizację danych o terminach obowiązujących w poszczególnych państwach. W przypadkach nagłych, dotyczących wykonywania lotu zagranicznego, zapotrzebowanie na lot statku powietrznego o statusie HEAD składane jest nie później, niż w czasie niezbędnym do zapewnienia bezpieczeństwa lotu, określonym w przepisach krajów tranzytowych i docelowych, zawartych w dokumentacji Jeppesen lub wynikających z podjętych uzgodnień dyplomatycznych.

Załącznik nr 2 Instrukcji przedstawia schemat procesu organizowania lotów o statusie HEAD. Ze wskazanego schematu wynika między innymi, iż Dysponent limitu nalotów kieruje zapotrzebowanie (zadanie) do Dowódcy Sił Powietrznych oraz informuje o zapotrzebowaniu Dowódcę jednostki realizującej zadanie. Dysponentem limitu nalotów jest osoba uprawniona przez Ministra Obrony Narodowej do używania (wykorzystywania) wojskowych statków powietrznych w ramach przydzielonych limitów nalotów. Dysponent limitu nalotów wyznacza decyzją (rozkazem) dysponenta statku powietrznego (dowódcę wylotu), to jest osobę, której oddano w dyspozycję wojskowy statek powietrzny i załogę, odpowiedzialną za transportowany stan osobowy oraz ładunek. Dysponent statku powietrznego realizuje swoje obowiązki zgodnie z postanowieniami Regulaminu lotów lotnictwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (RL-2006) WLOP 370/2006. Na lot z głową Państwa na pokładzie wymagane jest złożenie planu lotu ICAO.

Rozdział II §3 dotyczy zapotrzebowania na catering i stanowi między innymi, iż za złożenie zapotrzebowania na catering odpowiedzialny jest dysponent statku powietrznego, a koszty zamówienia ponosi dysponent limitu

nalotu, czyli strona składająca zapotrzebowanie na lot statku powietrznego o statusie HEAD.

W tym miejscu wskazać należy na wybrane przepisy z pozostałych rozdziałów Instrukcji od III do VII, które w odpowiednim zakresie odnoszą się do dysponentów statku powietrznego o statusie HEAD, czy funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu.

Do obowiązków starszego dyżurnego operacyjnego Centrum Operacji Powietrznych należy między innymi współpraca z Oficerem Operacyjnym Centrum Kierowania BOR w zakresie zabezpieczenia i obiegu informacji o locie statku powietrznego o statusie HEAD oraz w przypadku wystąpienia sytuacji zagrażającej bezpieczeństwu lotu statku powietrznego o statusie HEAD – stawianie stosownych zadań osobom funkcyjnym i pełniącym dyżury na stanowiskach dowodzenia zaangażowanym w zabezpieczenie lotu oraz informowanie Dyżurnej Służby Operacyjnej Sił Zbrojnych RP i Oficera Operacyjnego Centrum Kierowania BOR. (§4 ust. 2 pkt 7-8).

Przepisy §4 zawierają również zakres obowiązków Specjalisty Ośrodka Koordynacji Poszukiwań i Ratownictwa Lotniczego, Kierownika Zmiany Ośrodka Zobrazowania i Nadzoru Przestrzeni Powietrznej Centrum Operacji Powietrznych, Dyżurnego Obrony Powietrznej - Szefa Zmiany Ośrodka Dowodzenia i Naprowadzania, Dyżurnego Operacyjnego Zespołu Rozpoznania Ośrodka Dowodzenia i Naprowadzania, Specjalisty Kierowania Lotnictwem Ośrodka Dowodzenia i Naprowadzania oraz technika dyżurnego kompanii radiotechnicznej. Personel Wojskowego Portu Lotniczego w czasie zabezpieczania lotu statku powietrznego o statusie HEAD współpracuje z funkcjonariuszem BOR odpowiedzialnym za zabezpieczenie przylotu/odlotu statku powietrznego o statusie HEAD. (§5 ust. 6 pkt 4).

Personel latający uprawniony do wykonywania czynności lotniczych na pokładach statkach powietrznych o statusie HEAD wyznacza dowódca jednostki lotniczej w rozkazie w sprawie organizacji szkolenia lotniczego oraz Szef BOR, w odniesieniu do własnych funkcjonariuszy wchodzących w skład personelu pokładowego, w wewnętrznych dokumentach BOR. (§8 ust. 6).

Przepisy §9 zawierają prawa i obowiązki dowódcy statku powietrznego. Dowódcą jest zawsze pilot wyznaczony przez organizatora lotu do pełnienia funkcji dowódcy statku powietrznego. Dowódca jest zobowiązany wykonać lot zgodnie z przepisami oraz ponosi odpowiedzialność za wykonanie postawionego zadania, a także za bezpieczeństwo statku powietrznego oraz znajdujących się na jego pokładzie osób i rzeczy.

Podczas wykonywania lotu o statusie HEAD, funkcjonariusz BOR odpowiada za bezpośrednią obsługę osoby ochranianej. Funkcjonariusz BOR podlega szefowi pokładu, wyznaczonemu spośród członków personelu pokładowego. (§10 ust. 2 i 6).

W przypadku wystąpienia nieprawidłowości sprzętu lub innych przyczyn uniemożliwiających wykonanie lotu statku powietrznego o statusie HEAD, organizator lotu informuje Szefa BOR o zaistniałej sytuacji. Szef BOR ma prawo

zażądać od organizatora lotu informacji o wykorzystaniu statku powietrznego do innych zadań wykonywanych przed planowanym lotem tego statku, jako lotu o statusie HEAD. (§11 ust. 26 i 27).

Szef BOR każdorazowo określa sposób przewożenia broni przez funkcjonariuszy BOR i członków załogi podczas zabezpieczania lotu o statusie HEAD. (§13 ust. 4).

Jak stanowi §14 Instrukcji, statek powietrzny o statusie HEAD, podczas wykonywania lotu oraz podczas postoju na lotnisku lub innym miejscu startu i lądowania, podlega szczególnej ochronie. Sprawdzenie statku powietrznego przed lotem oraz ochronę osób znajdujących się na pokładzie statku powietrznego podlegających ochronie osobistej podczas wykonywania lotu realizują funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu według odrębnych przepisów. Ochronę statku powietrznego podczas postoju na lotnisku organizuje zarządzający lotniskiem w odniesieniu do lotnisk cywilnych, dowódca jednostki wojskowej w odniesieniu do lotnisk wojskowych i współużytkowanych przez wojsko. Dowódca statku powietrznego zamawia te usługi na lotniskach poza granicami kraju. Ochronę statku powietrznego w innych miejscach startów i lądowań oraz na lotniskach poza granicami kraju w odniesieniu do Prezydenta RP, Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP i Prezesa Rady Ministrów, organizuje BOR. W czasie postoju statku powietrznego na lotnisku, jego drzwi oraz zewnętrzne włazy techniczne zamyka się i plombuje lub okleja plombami, w sposób zabezpieczający przed nieupoważnionym dostępem oraz prowadzi się rejestr plomb w Kartach Kontrolnych Plomb. Za wykonanie tych czynności odpowiada dowódca załogi statku powietrznego.

Wejście w życie Instrukcji HEAD z 2009 roku, poprzedzone było opracowaniem przez Sztab Generalny Wojska Polskiego w roku 2008 projektu „Instrukcji Zabezpieczenia i Wykonywania Lotów Statków Powietrznych Oznaczonych Symbolem „WAŻNY”. Pismem Dowódcy Sił Powietrznych z dnia 16.04.2008 roku projekt Instrukcji został przekazany Szefowi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów celem merytorycznego zajęcia stanowiska. W tym samym roku został opracowany projekt Instrukcji Organizacji Lotów Statków Powietrznych o Statusie HEAD. Pismem z dnia 13.10.2008 roku Dowódcy Sił Powietrznych projekt tej instrukcji został przekazany do Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z prośbą o dokonanie czynności uzgadniających. Jak wynika z pisma przewodniego dokument został opracowany przez zespół specjalistów Sił Powietrznych i uzgodniony z Dowództwem Wojsk Lądowych, Dowództwem Marynarki Wojennej, Biurem Ochrony Rządu oraz Polską Agencją Żeglugi Powietrznej.

Pismem z dnia 31.10.2008 roku Departament Prawny KPRM zgłosił uwagi do projektu Instrukcji. Wskazano na niejasność i brak określenia w Instrukcji takich pojęć jak: „dysponent statku powietrznego”, „organizator lotów”, „osoby dysponujące statkami powietrznymi”, „dysponent limitu nalotów”. Powyższe uwagi zostały przekazane do Zastępcy Dowódcy Sił

Powietrznych gen. dyw. Krzysztofa Załęskiego. Wobec tego, w celu dokonania ostatecznego rozstrzygnięcia zgłaszanych problemów, Dowództwo Sił Powietrznych zorganizowało w dniu 11.12.2008 roku, 16.12.2008 roku oraz 19.01.2009 roku konferencje uzgodnieniowe. Następnie pismem z dnia 31.03.2009 roku Dyrektor Generalny KPRM przekazał Instrukcję HEAD Szefowi KPRM Tomaszowi Arabskiemu celem akceptacji. Jak wspomniano Instrukcję HEAD wprowadzono do użytku Decyzją Nr 184/MON z dnia 9 czerwca 2009 roku.

Istotnym jest, iż treść Instrukcji z dnia 9 czerwca 2009 roku WLOP 408/200, wprowadzonej decyzją Ministra Obrony Narodowej, została uzgodniona przez Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Szefa Kancelarii Sejmu RP, Szefa Kancelarii Senatu RP, Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Szefa Biura Ochrony Rządu, co wynika z podpisów złożonych pod treścią Instrukcji.

Pojęcie „uzgodnienia” funkcjonuje w prawie administracyjnym i związane jest z wydawaniem przez organ administracji jednostronnych aktów prawnych. Kształtowanie przez organy administracji w sposób jednostronny norm generalnych bądź indywidualnych wymaga niekiedy zasięgnięcia stanowiska innego organu, w szczególności zaś uzyskania jego zgody na podjęcie aktu o określonej treści. Właściwy tak dla procesu tworzenia, jak i stosowania prawa tryb uzgodnieniowy jest wyrazem współdziałania, wynikającego z faktu „przecinania się” kompetencji różnych organów. Można, zatem powiedzieć, że jego ustanowienie uwarunkowane jest szczególnymi okolicznościami. W przeciwieństwie do wyróżnionej konstrukcji, zdeterminowanej obowiązującym w obrębie administracji publicznej układem kompetencji, przeprowadzanie uzgodnień zmierzających do ukształtowania stosunku prawnego w drodze czynności dwustronnej mieści się niejako w jej naturze i musi być uznane za normalny sposób dochodzenia do końcowych ustaleń. (Zbigniew Kmieciak, *Mediacja i koncyliacja w prawie administracyjnym*, Zakamycze, 2004).

W toku śledztwa ustalono, iż decyzją nr 19/MON z dnia 2 lutego 2012 roku w sprawie wprowadzenia do użytku w lotnictwie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej „Instrukcji organizacji lotów oznaczonych statusem HEAD w lotnictwie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”, Minister Obrony Narodowej, w celu dostosowania przepisów lotniczych w lotnictwie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej do pozostałych aktów prawnych określających zasady wykonywania lotów, wprowadził do użytku w lotnictwie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej „Instrukcję organizacji lotów oznaczonych statusem HEAD w lotnictwie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”. Instrukcja ta stanowi załącznik do wspomnianej decyzji nr 19/MON i weszła w życie w dniu 28 lutego 2012 roku (Dz.Urz.MON nr 12 z 2012 roku).

Wyżej wskazana decyzja nr 19/MON z dnia 2 lutego 2012 roku została następnie zmieniona decyzją Ministra Obrony Narodowej, nr 2/MON z dnia 4 stycznia 2013 roku w sprawie wprowadzenia do użytku „Instrukcji organizacji

lotów oznaczonych statusem HEAD w lotnictwie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej” (Dz.Urz.MON z 2013 r., poz. 4).

Instrukcja HEAD z 2012 roku, a za nią z 2013 r. wprowadziły istotne zmiany w dotychczas obowiązującej Instrukcji HEAD z 2009 roku. Przede wszystkim wprowadzono definicję „organizującego lot”. Zgodnie z przepisami Instrukcji organizującymi loty są szefowie: Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu oraz Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zainteresowani zorganizowaniem lotu statkiem powietrznym lub osoby upoważnione do organizacji lotu.

W instrukcji z 2009 roku funkcjonowało pojęcie „organizatora lotu”, które zastąpiono pojęciem „realizatora lotu”, którym jest podmiot realizujący lot, czyli dowódca pododdziału (oddziału) lotniczego, dowódca komponentu lotniczego (grupy działań lotniczych) lub osoba wyznaczona przez zarządzającego loty odpowiedzialna za wszystkie fazy organizacji lotów.

Ponadto w definicji lotniska dopisano, iż nie tylko winno być ono wpisane do rejestru lotnisk i lądowisk lotnictwa państwowego lub rejestru lotnisk cywilnych, ale również opublikowane w cywilnym lub wojskowym AIP.

Instrukcja wprowadza definicję statusu "HEAD", czyli statusu lotu statku powietrznego, wojskowego specjalnego transportu lotniczego lub innego wojskowego statku powietrznego z najważniejszą osobą w państwie na pokładzie, w misji oficjalnej oraz definicję najważniejszych osób w państwie. Zgodnie z powołanymi przepisami są to: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Prezes Rady Ministrów lub ich zagraniczni odpowiednicy.

Instrukcja HEAD z 2013 roku (k. 1135-1180, tom XIII E) doprecyzowuje dotychczasowe procedury związane z zamawianiem i planowaniem lotu o statusie HEAD. (Rozdział I i II).

Przede wszystkim Instrukcja ta wprowadziła zasadę, iż organizując lot z najważniejszymi osobami w państwie spośród wszystkich uwarunkowań (finansowych, potrzeb politycznych oraz rygorów bezpieczeństwa), jako najważniejszy traktuje się rygor bezpieczeństwa. (§ 1 ust. 3). Postanowienia Instrukcji obowiązują wszystkie podmioty biorące udział w organizowaniu lotów statków powietrznych lotnictwa Sił Zbrojnych RP o statusie HEAD.

Instrukcja nakłada na Ministra Obrony Narodowej obowiązek ustalania, w porozumieniu z dysponentami limitu nalotu, rocznych limitów dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym na potrzeby najważniejszych osób w państwie w ujęciu godzinowym. (§ 1 ust. 7). Dotychczas, takie zobowiązanie przypisane było Szefowi KPRM, który z kolei podejmował stosowne działania, w przypadku występowania rozbieżności między potrzebami organizujących loty a możliwościami ich realizacji, po informacji z Dowództwa Sił Powietrznych. (§ 1 ust. 5).

Organizujący lot składa w formie pisemnej informację o locie oraz zapotrzebowanie na lot statkiem powietrznym należącym do wojskowego specjalnego transportu lotniczego, któremu ma być nadany status HEAD, do

Dowódcy Sił Powietrznych, realizatora lotu oraz Szefa BOR i KPRM, a w przypadku zapotrzebowania na lot innym wojskowym statkiem powietrznym dopuszczonym do wykonywania lotów, któremu ma być nadany status HEAD, organizujący lot składa zapotrzebowanie w formie pisemnej do właściwego dowódcy rodzaju Sił Zbrojnych i jednocześnie do wiadomości Szefa BOR oraz KPRM. (§ 4 ust. 1 i 2).

W przypadku lotów zagranicznych, organizujący lot przekazuje zapotrzebowania Straży Granicznej. (§ 4 ust. 6).

Informacja o locie, któremu ma być nadany status HEAD jest składana (za wyjątkiem przypadków nagłych):

1. z wyprzedzeniem 3 dni przed lotem krajowym;
2. z wyprzedzeniem określonym zgodnie z wymaganiami obowiązującymi na terytorium państw tranzytowych i docelowych lub z uwzględnieniem podjętych uzgodnień dyplomatycznych - przy lotach zagranicznych, zgodnie z § 4 ust. 24 Szef Szefostwa SRL Sił Zbrojnych RP jest zobowiązany do 31 grudnia każdego roku przekazywać do organizujących lot, Szefa BOR, Dowódcy Operacyjnego SZ i dowódcy RSZ wykazu stałych zgód dyplomatycznych na następny rok oraz wykazu państw, wraz z obowiązującymi na dany rok minimalnymi terminami składania wniosków o zgody dyplomatyczne na przelot i lądowanie statków powietrznych lotnictwa SZ RP. W przypadku zaistnienia zmian w wykazach Szef Szefostwa SRL SZ RP powyższe informacje przesyła niezwłocznie zainteresowanym instytucjom;
3. w sytuacjach, w których nie jest możliwe złożenie informacji o locie na piśmie informację taką przekazuje się telefonicznie z obowiązkiem niezwłocznego potwierdzenia w formie pisemnej.

Informacja o locie określa: datę wylotu/przylotu z określeniem pory doby, miejsce docelowe (miejsce celu wizyty najważniejszej osoby w państwie), liczbę pasażerów, osobę wyznaczoną przez organizującego lot, jako osoba kontaktowa.

Zapotrzebowanie na lot, któremu ma być nadany status HEAD, jest przekazywane nie później niż 24 godziny przed lotem (za wyjątkiem przypadków nagłych) i określa: typ statku powietrznego, lotnisko, lądowisko, inne miejsce startu i lądowania lub miejsce będące celem wizyty, datę i godzinę startów i/lub lądowań, dysponenta statku powietrznego, liczbę pasażerów oraz ładunek (jeśli ma wpływ na osiągi statku powietrznego).

W przypadkach nagłych dopuszcza się złożenie zapotrzebowania w terminie krótszym niż 24 godziny umożliwiającym bezpieczne przygotowanie lotu i zabezpieczenie wizyty przez BOR, przy spełnieniu następujących warunków:

- 1) złożenie zapotrzebowania nastąpi nie później niż w czasie niezbędnym do zapewnienia przygotowania załogi i statku powietrznego do lotu;
- 2) miejscem lądowania statku powietrznego będzie lotnisko kontrolowane lub lotnisko wojskowe opisane w AIP;
- 3) organizujący lot w treści zapotrzebowania wskaże, że jest to sytuacja nagła (§ 4 ust. 11).

Realizator lotu uzgadnia z organizującym lot miejsce startu i/lub lądowania oraz lotniska/lądowiska zapasowe, uwzględniając bezpieczeństwo wykonywanych operacji lotniczych oraz odległość od celu wizyty najważniejszej osoby w państwie i przekazuje informacje do BOR oraz przesyła do BOR informację o planowanych lotniskach/lądowiskach zapasowych nie później niż 48 godzin przed lotem. W przypadkach nagłych realizator lotu informację o lotniskach/lądowiskach zapasowych przesyła niezwłocznie (§ 4 ust. 13 i 14).

Instrukcja w § 15 nakłada na organizującego lot i dysponenta statku powietrznego obowiązek przestrzegania zasad organizacji i bezpieczeństwa lotu określonych w Instrukcji. Organizujący lot ponosi odpowiedzialność za:

1. terminowe złożenie informacji o locie oraz zapotrzebowania;
2. ustalenie listy pasażerów;
3. uzgodnienie prawa do lądowania w przypadku, gdy miejscem lądowania nie jest czynne, cywilne lotnisko (lądowisko) opisane w AIP Polska (w przypadku lotnisk zagranicznych w AIP danego kraju), albo nie jest to czynne lotnisko (lądowisko) wojskowe lub będące w dyspozycji lotnictwa służb porządku publicznego;
4. sprawy organizacyjne w miejscu wylotu i przylotu.

Organizujący lot niezwłocznie po podjęciu zamiaru podróży, niezależnie od terminów przekazania informacji o locie, zapotrzebowania na lot oraz listy pasażerów, przekazuje odpowiednio do Szefa BOR, dowódcy RSZ, Dowódcy Operacyjnego SZ realizatora lotu oraz do wiadomości Szefa KPRM informację o planowanych lotach, w tym o przewidywanych terminach lotu.

Organizujący lot ma obowiązek:

1. wyznaczyć dysponenta statku powietrznego,
2. składać informację o locie i zapotrzebowanie na lot, w formie i terminach określonych w Instrukcji,
3. udzielać pomocy realizatorowi lotu w zakresie dokonywania uzgodnień dyplomatycznych w sprawie możliwości realizacji lotu z najważniejszymi osobami w państwie z przedstawicielami kraju, do którego wykonywany będzie lot;
4. współpracować w zakresie planowanego lotu o statusie HEAD z odpowiednim dowódcą RSZ, realizatorem lotu, Szefem BOR, a w przypadku lotów w rejonie PKW/PJW – również z Dowódcą Operacyjnym SZ,
5. niezwłocznego powiadomienia odpowiedniego dowódcy RSZ, Dowódcy Operacyjnego SZ, Szefa BOR oraz realizatora lotu o zaistniałych zmianach w planowanym locie.

Z kolei osoba, której oddano do dyspozycji statek powietrzny (dysponent statku powietrznego), uzgadnia z dowódcą statku powietrznego szczegóły dotyczące: czasu odpoczynku załogi oraz czasu niezbędnego na przygotowanie się załogi do wykonywania lotu w przypadku konieczności wprowadzenia korekty do zadania (zmiana czasu startu, lądowania).

Istotne postanowienia Instrukcji HEAD z 2013 roku dotyczą listy pasażerów. Organizujący lot, niezwłocznie po powzięciu decyzji o danym locie,

nie później jednak niż na 24 godziny przed planowanym lotem, przekazuje do BOR, realizatora lotu oraz DSO COP, listę pasażerów. (§ 21 ust. 1).

§ 21 ust. 2 stanowi, iż organizujący lot, tworząc listę pasażerów uwzględnia następujące zasady i ograniczenia:

1. na pokładzie tego samego statku powietrznego nie mogą przebywać w czasie lotu jednocześnie:
 - Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Marszałek Sejmu,
 - Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Prezes Rady Ministrów,
 - Prezes Rady Ministrów i pierwszy Wiceprezes Rady Ministrów;
2. na pokładzie tego samego statku powietrznego nie może przebywać w trakcie jednego lotu więcej niż połowa:
 - członków: Rady Ministrów, Rady Bezpieczeństwa Narodowego, Kolegium do spraw Służb Specjalnych,
 - dowódców wojskowych.

Biuro Ochrony Rządu przekazuje listę funkcjonariuszy realizujących zadania ochronne do organizującego lot, nie później niż 48 godzin od otrzymania informacji o locie. Organizujący lot włącza do listy pasażerów funkcjonariuszy BOR. Przedstawiciel organizującego lot lub osoba przez niego upoważniona jest obecna w miejscu wylotu i przekazuje niezwłocznie informacje o imionach i nazwiskach pasażerów statku powietrznego do Centrum Kierowania BOR lub funkcjonariuszowi BOR nieuczestniczącemu w locie oraz do DSO COP lub realizatora lotu, w przypadku lotów zaczynających się w kraju lub przedstawicielowi placówki dyplomatycznej, w przypadku lotów rozpoczynających się za granicą. W uzasadnionych przypadkach, jeśli nie ma możliwości zagwarantowania obecności przedstawiciela organizującego lot lub osoby przez niego upoważnionej w miejscu wylotu lub w przypadkach, gdy organizujący lot podejmie decyzję o braku konieczności obecności takiej osoby, informacje o imionach i nazwiskach pasażerów statku powietrznego organizujący lot lub osoba przez niego upoważniona przekazuje w możliwie najszybszy sposób do Centrum Kierowania BOR oraz starszemu dyżurnemu DSO COP lub realizatora lotu, a w przypadku lotów rozpoczynających się za granicą RP przedstawicielowi placówki dyplomatycznej. W przypadku przekazania informacji tylko do realizatora lotu, realizator lotu jest zobowiązany przekazać ją do DSO COP. Informację o imionach i nazwiskach funkcjonariuszy BOR, o których mowa w ust. 3, przekazuje BOR.

Realizator lotu, najpóźniej 2 dni robocze przed wykonaniem lotu lub niezwłocznie po otrzymaniu informacji o locie, przekazuje do Szefa BOR listę z danymi członków załogi i personelu pokładowego, podając:

- 1) stopień,
- 2) imię (imiona) i nazwisko, numer PESEL,
- 3) funkcję pełnioną na pokładzie (§ 21 ust. 3 - 5).

Bardzo istotne są uregulowania, które dotyczą lądowania w przypadku, gdy miejscem lądowania nie jest czynne, cywilne lotnisko (lądowisko) opisane w AIP Polska (w przypadku lotnisk zagranicznych w AIP danego kraju), albo nie jest to

czynne lotnisko (lądowisko) wojskowe lub będące w dyspozycji lotnictwa służb porządku publicznego (§ 23). Wówczas proces wyboru i przygotowania do lotów z wykorzystaniem innych miejsc startów i lądowań powinien obejmować:

- 1) wskazanie przez organizującego lot miejsca startu i lądowania lub miejsca będącego celem wizyty najważniejszej osoby w państwie,
- 2) rekonesans lotniczy z lądowaniem i startem we wskazanym w zapotrzebowaniu miejscu, a w przypadku braku możliwości wykonania rekonesansu z użyciem śmigłowca - rozpoznanie naziemne wykonane przez jednostkę wojskową wskazaną przez Dowódcę Sił Powietrznych lub na jego wniosek - dowódcę innego rodzaju Sił Zbrojnych;
- 3) rozpoznanie zrealizowane przez BOR pod kątem realizacji działań ochronnych;
- 4) akceptację przez BOR, w porozumieniu z realizatorem lotu, wskazanego miejsca startu i lądowania, poprzedzoną analizą ze szczególnym uwzględnieniem warunków bezpieczeństwa;
- 5) zapewnienie przez Szefa Wojsk Lotniczych - Zastępcę Szefa Szkolenia Sił Powietrznych lub na jego wniosek - dowódcę innego rodzaju Sił Zbrojnych - obecności koordynatora ds. lotniczych wraz z wyposażeniem*, uprawnionego do:
 - a) dokonania ostatecznej akceptacji miejsca lądowania z uwzględnieniem aktualnych i prognozowanych warunków atmosferycznych oraz stanu lądowiska;
 - b) oznakowania miejsca przyziemienia;
 - c) przekazania z wykorzystaniem środków łączności radiowej informacji do lądowania i startu na wniosek dowódcy statku powietrznego oraz przekazania informacji o istnieniu zagrożenia do wykonaniu startu i lądowania;
 - d) użycia wyposażenia umożliwiającego sygnalizowanie załodze braku zgody na start lub lądowanie w przypadku niesprawności środków łączności radiowej;
- 6) zapewnienie, na wniosek realizatora lotu, udziału w zabezpieczeniu miejsca startu i lądowania specjalisty służby meteorologicznej merytorycznie podlegającemu St. ZD SSH SZ RP, wyposażonego w mobilny (przenośny) automatyczny system pomiarów meteorologicznych, do którego podstawowych obowiązków należy:
 - a) wykonywanie pomiarów i obserwacji meteorologicznych w terminach oraz z częstotliwością nakazaną przez St. ZD SSH SZ RP;
 - b) przekazywanie otrzymanych od St. ZD SSH SZ RP ostrzeżeń prognostycznych dowódcy statku powietrznego i koordynatorowi ds. lotniczych;
 - c) przekazywanie St. ZD SSH SZ RP informacji meteorologicznych uzyskanych od załogi statku powietrznego wykonującego zadanie lotnicze w powietrzu;
 - d) przekazywanie dowódcy statku powietrznego niezbędnej

dokumentacji lotniczo-meteorologicznej lub komunikatu meteorologicznego opracowanego przez St. ZD SSH SZ RP.

Zasady wyznaczania oraz obowiązki koordynatora ds. lotniczych określi Szef Wojsk Lotniczych - Zastępca Szefa Szkolenia Sił Powietrznych w odrębnym dokumencie.

W przypadku wykorzystania innych miejsc startów i lądowań nie wykonuje się lądowań w nocy.

Nie realizuje się lotów na inne miejsca startów i lądowań w rejonach niebezpiecznych oraz w rejonach PKW/PJW.

Podczas lotów na lądowiska w uzasadnionych sytuacjach (np. ograniczonego wyposażenia lądowiska, niedogodnego położenia, prognozowanego pogorszenia WA itp.) na wniosek realizatora lotów wykonuje się wybrane przedsięwzięcia wymienione w ust. 1 § 23.

Przedstawienie wskazanych procedur, dotyczących lądowania na lotnisku nieczynnym jest istotne, gdyż za takie uważane było lotnisko w Smoleńsku w czasie przygotowań do wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku.

Instrukcja HEAD z 2013 roku w poszczególnych załącznikach zawiera ponadto wzory informacji o locie, zapotrzebowania na lot i listy pasażerów oraz listy osób witających i żegnających delegację. Ponadto przedstawiony jest schemat procesu organizowania lotu oznaczonego statusem HEAD oraz obiegu informacji podczas lotu oznaczonego statusem HEAD. (załącznik nr 1-10).

W dniu 15 grudnia 2004 roku w Warszawie zostało zawarte **Porozumienie w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego, pomiędzy jego stronami tj. Szefem KPRP, Szefem Kancelarii Sejmu, Szefem Kancelarii Senatu i Szefem KPRM a Ministrem Obrony Narodowej**. Porozumienie zawarto w celu określenia zasad i zapewnienia właściwego dysponowania statkami powietrznymi wojskowego specjalnego transportu lotniczego oraz obsługi pasażerskiej osób uprawnionych do korzystania z tego transportu. Porozumienie obowiązywało od dnia 1 stycznia 2005 roku.

Na podstawie przepisów Porozumienia, osobami uprawnionymi do korzystania z wojskowego specjalnego transportu lotniczego byli:

1. Prezydent RP, Marszałek Sejmu RP, Marszałek Senatu RP, Prezes Rady Ministrów;
2. osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe dla celów związanych z wykonywaniem obowiązków służbowych, wskazane przez osoby z pkt. 1;
3. członkowie oficjalnych delegacji i personel towarzyszący osobom z pkt. 1 i 2 oraz członkowie oficjalnych delegacji przybywający na zaproszenie osób z pkt. 1 i 2;
4. inne osoby, w wyjątkowych przypadkach, uzasadnionych potrzebą niesienia pomocy humanitarnej, żywotnymi interesami lub zobowiązaniami międzynarodowymi RP;

5. osoby z pkt. 1 i 2 dla celów niezwiązanych z wykonywaniem obowiązków służbowych, za zwrotem kosztów.

Zgodnie z treścią Porozumienia Dowódca Sił Powietrznych posiadał następujące zadania:

1. wyznaczenie jednostki wojskowej, której statki powietrzne wykonają przewóz osób uprawnionych;
2. określenie sposobu wydzielenia statków powietrznych oraz sposobu zabezpieczenia i wykonania lotów.

Natomiast Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zobowiązany był do:

1. koordynowania realizacji porozumienia;
2. uzgadniania ze stronami Porozumienia, w ramach, którego limitu wykonywany będzie lot uzasadniony potrzebą niesienia pomocy humanitarnej, żywotnymi interesami lub zobowiązaniami międzynarodowymi RP;
3. ustalania, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, rocznych limitów dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym na potrzeby osób uprawnionych;
4. powiadamiania stron Porozumienia o przyznaczonych limitach;
5. powiadamiania stron Porozumienia o przesunięciach przyznaczonych limitów;
6. uzgadniania ze stronami Porozumienia oraz informowania Ministra Obrony Narodowej o wysokości dodatkowych, niezbędnych środków w przypadku wykorzystania ustalonego łącznego limitu;
7. przyjmowania pisemnych zawiadomień o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego;
8. sporządzania zamówienia i przekazania go do Dowódcy Sił Powietrznych oraz do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej wykonującej transport a także przekazania zamówienia do Biura Ochrony Rządu;
9. prowadzenia, w ramach KPRM, ewidencji zawiadomień, składanych zamówień oraz ewidencji wykonywanych lotów.

Procedura dysponowania statkami powietrznymi wojskowego specjalnego transportu lotniczego przedstawiała się następująco:

Loty odbywały się w ramach przyznaczonych stronom Porozumienia limitów, po wzajemnym porozumieniu w ramach limitów przyznaczonych innym stronom oraz w ramach, przyznaczonych przez koordynatora, limitów dodatkowych.

Koordinator, na podstawie planów przekazywanych przez strony Porozumienia, ustalał corocznie limity dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym. Limity ustalane były w ujęciu godzinowym i finansowym, w rozbiciu na poszczególne typy statków powietrznych w ramach środków przeznaczonych na ten cel z budżetu MON.

Strona Porozumienia składała do Koordynatora w formie pisemnej zawiadomienie o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego. Zawiadomienie zawierało datę i godzinę odlotu i powrotu, dysponenta i liczbę osób towarzyszących, lotnisko (lądowisko) startu i lądowania, rodzaj statku powietrznego, ew. informację o korzystaniu z wojskowego specjalnego transportu lotniczego dla celów niezwiązanych z wykonywaniem

obowiązków służbowych.

Strona przesyła zawiadomienie w terminie:

- z wyprzedzeniem 2 dni roboczych, w przypadku lotu krajowego;
- z wyprzedzeniem określonym w przepisach państwa docelowego, jednak nie krótszym niż 10 dni, w przypadku lotu zagranicznego;
- telefonicznie z obowiązkiem późniejszego potwierdzenia na piśmie, w przypadku, gdy nie jest możliwe zachowanie terminu zawiadomienia.

Koordinator na podstawie zawiadomienia sporządzał zamówienie, które następnie przesyłał do Dowódcy Sił Powietrznych oraz do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej wykonującej transport a nadto przekazywał zamówienie do Biura Ochrony Rządu.

Strony Porozumienia zawiadamiały Straż Graniczną, w przypadku lotów zagranicznych.

Strony Porozumienia zamawiały wyposażenie pokładowe statku powietrznego oraz wyżywienie na pokładzie statku powietrznego (tzw. catering) dla pasażerów i członków załogi.

Wskazane Porozumienie z dnia 15 grudnia 2004 roku jest pierwszym dokumentem regulującym transport najważniejszych osób w państwie, który powstał przy współpracy zainteresowanych stron i uwzględniał dotychczasową praktykę postępowania sygnatariuszy Porozumienia. Do czasu zawarcia Porozumienia stosowane było Zarządzenie nr 2 Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1997 roku w sprawie specjalnego transportu lotniczego, które jednak nie zostało dotychczas uchylone. Jak wynika z informacji udzielonej przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 2011 roku prace legislacyjne związane z przygotowaniem Porozumienia z dnia 15 grudnia 2004 roku w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego prowadzone były przez Rządowe Centrum Legislacji. Projekt porozumienia podlegał również uzgodnieniom z Ministrem Obrony Narodowej.

W 2010 roku z inicjatywy Biura Bezpieczeństwa Narodowego zostały podjęte prace nad sporządzeniem projektu nowego porozumienia w sprawie specjalnego transportu lotniczego najważniejszych osób w państwie. Po zasięgnięciu opinii zainteresowanych stron, poczynionych uzgodnieniach, w dniu 8 lutego 2011 roku zostało zawarte Porozumienie w sprawie wykonywania lotów z najważniejszymi osobami w państwie przez Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu, Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Obrony Narodowej, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Szefa Biura Ochrony Rządu i Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Porozumienie weszło w życie z dniem podpisania, kiedy to utraciło moc Porozumienie z dnia 15 grudnia 2004 roku (k. 304-319, tom IIa).

Porozumienie z dnia 8 lutego 2011 roku wprowadza słowniczek pojęć, wyjaśniający znaczenie między innymi następujących terminów:

- **najważniejsza osoba w państwie** - należy przez to rozumieć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Prezesa Rady Ministrów lub ich zagranicznych odpowiedników;
- **organizujący lot** - należy przez to rozumieć Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu i Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów lub osoby upoważnione do organizacji lotu;
- **dysponent statku powietrznego** - należy przez to rozumieć dysponenta statku powietrznego, jego prawa i obowiązki oraz sposób wyznaczania, o których mowa w Instrukcji organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD;
- **dysponent limitu nalotu** - należy przez to rozumieć osobę uprawnioną do używania (wykorzystywania) wojskowych statków powietrznych w ramach przydzielonych limitów dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym: Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Szefa Kancelarii Sejmu, Szefa Kancelarii Senatu i Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów;
- **wojskowy specjalny transport lotniczy** - należy przez to rozumieć wojskowe statki powietrzne, będące na wyposażeniu 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego im. Obrońców Warszawy w Warszawie;
- **lot o statusie „HEAD”** - należy przez to rozumieć status lotu statku powietrznego wojskowego specjalnego transportu lotniczego lub innego wojskowego statku powietrznego, dopuszczonego do przewozu najważniejszej osoby w państwie, z najważniejszą osobą w państwie na pokładzie w misji oficjalnej;
- **koordynator** - należy przez to rozumieć Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów;
- **realizator lotu** - należy przez to rozumieć podmiot realizujący lot.

Lotom statkami powietrznymi z najważniejszymi osobami w państwie nadaje się status HEAD i są one wykonywane z wykorzystaniem wojskowego specjalnego transportu lotniczego, innych dopuszczonych do realizacji takich zadań wojskowych statków powietrznych, z wykorzystaniem statków powietrznych lotnictwa cywilnego oraz w przypadku stanów nadzwyczajnych, a także w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa, życia lub zdrowia najważniejszej osoby w państwie lub zagrożenia porządku publicznego - innych polskich państwowych statków powietrznych, a w uzasadnionych przypadkach lot z najważniejszą osobą w państwie może odbywać się z wykorzystaniem państwowych statków powietrznych innych państw.

Porozumienie stanowi, iż zasady organizacji lotów określa Instrukcja organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD.

Porozumienie określa również zasady i ograniczenia przy tworzeniu listy pasażerów, a to:

1. na pokładzie tego samego statku powietrznego nie mogą przebywać w czasie lotu jednocześnie:
 - Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,
 - Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Prezes Rady Ministrów,
 - Prezes Rady Ministrów i pierwszy Wiceprezes Rady Ministrów;
2. na pokładzie tego samego statku powietrznego nie może przebywać w trakcie lotu więcej niż połowa:
 - członków: Rady Ministrów, Rady Bezpieczeństwa Narodowego, Kolegium do spraw Służb Specjalnych,
 - dowódców wojskowych, do których zalicza się: Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Dowódcę Operacyjnego Sił Zbrojnych RP, Dowódcę Wojsk Lądowych, Dowódcę Sił Powietrznych, Dowódcę Marynarki Wojennej RP, Dowódcę Wojsk Specjalnych.

Biuro Ochrony Rządu pełni funkcję koordynatora do spraw bezpieczeństwa w odniesieniu do prowadzonych działań ochronnych w rozumieniu ustawy z dnia 16 marca 2001 roku o Biurze Ochrony Rządu (Dz. U. z 2004 roku Nr 163, poz. 1712, z późn. zm).

Zmianie uległy terminy, w jakich organizujący lot składa do koordynatora zapotrzebowanie w formie pisemnej, a to:

- z trzydniowym wyprzedzeniem - w przypadku lotu krajowego (było 2 dni);
- z wyprzedzeniem określonym zgodnie z wymaganiami obowiązującymi na terytorium państwa docelowego, możliwie nie krótszym niż piętnaście dni w przypadku lotu zagranicznego (było 10 dni).

Ponadto koordynator nie sporządza już zamówienia, tylko niezwłocznie przekazuje zapotrzebowanie do Dowódcy Sił Powietrznych i jednocześnie do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej wykonującej transport - realizatora lotu oraz Szefowi BOR. W przypadku lotów zagranicznych, organizujący lot przekazuje zapotrzebowanie Straży Granicznej. Dowódca Sił Powietrznych wydaje realizatorowi lotu polecenie wykonania lotu z najważniejszą osobą w państwie po otrzymaniu od koordynatora zapotrzebowania.

Organizujący lot ponosi odpowiedzialność za przygotowanie i organizację lotu zgodnie z przepisami Porozumienia, w tym za terminowe złożenie zapotrzebowania i ustalenie listy pasażerów. Organizujący lot współpracuje z BOR oraz realizatorem lotu i w tym zakresie niezwłocznie po podjęciu zamiaru podróży, przekazuje odpowiednio do BOR, realizatora lotu oraz koordynatora informację o planowanych lotach, w tym o przewidywanych terminach lotów. Organizujący lot, niezwłocznie po powzięciu decyzji o danym locie, nie później jednak niż na 24 godziny przed planowanym lotem, przekazuje do BOR listę pasażerów wraz ze wskazaniem zajmowanych przez te osoby stanowisk.

Unormowano, iż przy każdej procedurze wylotu, w miejscu odprawy pasażerów, jest obecny przedstawiciel organizującego lot, przybywający na lotnisko startu z odpowiednim wyprzedzeniem. Przedstawiciel organizującego lot uaktualnia na lotnisku startu listę pasażerów przebywających na pokładzie

statku powietrznego w trakcie lotu i przekazuje listę pasażerów funkcjonariuszowi BOR, pozostającemu w miejscu startu, nieuczestniczącemu w locie oraz odpowiednio do biura odpraw załóg właściwej komórki służby ruchu lotniczego lub przedstawicielowi placówki dyplomatycznej.

Ponadto nałożono na funkcjonariuszy BOR obowiązki przeprowadzenia kontroli członków załogi oraz personelu pokładowego; realizacji obsługi pokładowej najważniejszych osób w państwie; sprawdzenia statku powietrznego i organizacji ochrony statku powietrznego.

Z kolei realizator lotu współpracuje z BOR, stosuje się do poleceń funkcjonariuszy BOR, najpóźniej na 2 dni robocze przed wykonaniem lotu przekazuje do BOR listę z danymi członków załogi i personelu pokładowego, co najmniej na 2 godziny przed planowanym wylotem udostępnia statek powietrzny w miejscu podstawienia dla wejścia pasażerów oraz zapewnia warunki do sprawdzenia statku powietrznego przez funkcjonariuszy BOR.

W trakcie odbywania lotu z najważniejszą osobą w państwie, pomiędzy rozpoczęciem i zakończeniem lotu, a w szczególności podczas pobytu na lotnisku (ładowisku) przed kolejnym lotem z najważniejszą osobą w państwie, statek powietrzny podlega ochronie organizowanej przez BOR. Niedopuszczalny jest dostęp osób innych niż członkowie załogi, personel pokładowy, personel techniczny na żądanie załogi oraz organizujący lot.

W wypadku, gdy miejscem lądowania lub startu nie jest czynne, cywilne lotnisko opisane w AIP Polska (w przypadku lotnisk zagranicznych w AIP danego kraju), albo nie jest to czynne lotnisko wojskowe lub będące w dyspozycji lotnictwa służb porządku publicznego (LSPP), wybór miejsca lądowania jest procesem obejmującym między innymi:

1. wskazanie przez organizującego lot miejsca startu i lądowania;
2. rekonesans lotniczy z lądowaniem i startem we wskazanym miejscu, a w przypadku braku możliwości wykonania rekonesansu z użyciem śmigłowca, rozpoznanie naziemne wykonane przez jednostkę wojskową wskazaną przez Dowódcę Sił Powietrznych lub na jego wniosek dowódcę innego rodzaju Sił Zbrojnych;
3. dokonanie przez BOR rozpoznania pod kątem realizacji działań ochronnych;
4. akceptację przez BOR w porozumieniu z realizatorem lotu, wskazanego miejsca startu i lądowania ze szczególnym uwzględnieniem warunków bezpieczeństwa;
5. zapewnienie przez Dowódcę Sił Powietrznych lub na jego wniosek przez dowódcę innego rodzaju Sił Zbrojnych obecności instruktora pilota (koordynatora ds. lotniczych) wraz z wyposażeniem, uprawnionego do:
 - a. dokonania ostatecznej akceptacji miejsca lądowania z uwzględnieniem aktualnych warunków atmosferycznych i stanu lądowiska,
 - b. oznakowania miejsca przyziemienia,
 - c. przekazania z wykorzystaniem środków łączności radiowej informacji niezbędnych do startu i lądowania, takich jak na przykład ciśnienie

atmosferyczne, widzialność, prędkość i kierunek wiatru, wielkość zachmurzenia i jego podstawę oraz zgodę, lub jej brak na wykonanie lądowania lub startu,

d. użycia wyposażenia umożliwiającego sygnalizowanie załodze braku zgody na start lub lądowanie w przypadku niesprawności środków łączności radiowej;

6. zorganizowanie przez BOR gotowości do działania zespołu ratownictwa medycznego i gaśniczego w czasie startu i lądowania.

W przypadku korzystania ze statków powietrznych lotnictwa cywilnego, organizujący lot w pierwszej kolejności korzysta ze statków powietrznych, o których mowa w umowie z dnia 8 czerwca 2010 roku w sprawie czarteru dwóch samolotów – Embraer. Loty te odbywają się zgodnie z postanowieniami umowy z dnia 8 czerwca 2010 roku oraz dokumentem pt. „Procedura współpracy Koordynatora PLL Lot S.A. i Dysponentów uprawnionych do składania zapotrzebowania na lot o statusie HEAD/VIP”. Zasady organizacji lotu z najważniejszymi osobami w państwie, w tym w szczególności wymogi bezpieczeństwa, przewozami czarterowymi w rozumieniu art. 2 pkt 15 ustawy z dnia 3 lipca 2002 roku Prawo lotnicze, określa umowa czarteru. W przypadku lotów czarterowych, Prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego na wniosek organizującego lot weryfikuje dokumenty przedstawione przez realizatora lotu w zakresie spełnienia wymogów bezpieczeństwa w lotnictwie cywilnym.

W przypadku lotu samolotem rejsowym organizujący lot powinien dążyć do unikania powtarzających się cyklicznie lotów: tym samym rejsom, tego samego dnia, o tej samej godzinie, a wybierając przewozy rejsowe kierować się należyta starannością, najlepszą wiedzą i doświadczeniem.

W tym miejscu należy wskazać, iż Porozumienie z dnia 15 grudnia 2004 roku w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego, pomiędzy jego stronami tj. Szefem KPRP, Szefem Kancelarii Sejmu, Szefem Kancelarii Senatu i Szefem KPRM a Ministrem Obrony Narodowej traktować należy jako porozumienie administracyjne. Ten termin był przedmiotem wielu opracowań zarówno doktryny jak i orzecznictwa, które wskazywały na najważniejsze cechy tej formy współdziałania organów administracji publicznej. Wyjaśnienie pojęcia porozumienia administracyjnego wydaje się konieczne celem stwierdzenia, umocowania stron porozumienia do wzajemnego ukształtowania zasad dysponowania specjalnym transportem lotniczym.

Prawna forma działania zwana porozumieniem administracyjnym jest bardzo zróżnicowana. Niemniej jednak można wyróżnić jej charakterystyczne cechy. Podstawą wyodrębnienia tych cech mogą być przepisy prawa regulujące problematykę porozumień. Przede wszystkim wskazać należy, że porozumienie zawierane jest w oparciu o przepisy prawa administracyjnego. Charakterystyczne dla porozumień jest również to, że ich przedmiotem jest wspólne wykonywanie zadań publicznych przypisanych przepisami prawa jednej z jego stron bądź też wszystkim jego stronom. W istotę porozumienia wpisane jest, więc powierzenie do wykonania określonych zadań jednej z jego stron bądź też utworzenie

nowego podmiotu i przekazanie mu określonych zadań. Współ z zadaniami następuje przekazanie kompetencji. Podkreślić przy tym należy, że porozumienie administracyjne jest formą współdziałania przy wykonywaniu zadań publicznych. Określone w porozumieniu zadania wykonywane są przez organy i jednostki organizacyjne podmiotu, któremu je powierzono, bądź też - gdy doszło do zawiązania związku - zadania wykonuje nowy podmiot, tj. związek, któremu zostają one przekazane. Celem porozumienia jest uzgodnienie zasad postępowania i koncentracji środków, prowadzi, więc ono do skoordynowania działań jego uczestników. Kolejną cechą charakterystyczną dla tej prawnej formy działania jest to, że podmioty porozumienia określone są ustawowo. Niemniej jednak z uwagi na fakt, że jest to forma realizacji zadań publicznych, te zaś zawsze przypisane są podmiotowi administracji - co najmniej jedna strona porozumienia musi być podmiotem administracji. Krąg podmiotów porozumienia nie został, więc zawężony wyłącznie do podmiotów prawa publicznego. Charakterystyczne dla porozumień administracyjnych jest również to, że pozycja prawna jego stron jest względnie równorzędna. Nadto porozumienie jest wyłączone spod kognicji sądów powszechnych, z wyjątkiem jednak powstałych na jego tle sporów majątkowych. (Joanna Wyporska - Frankiewicz, *Publicznoprawne formy działania administracji o charakterze dwustronnym*, Oficyna, 2009).

Z kolei teza wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2002 roku, sygn. I ACa 1064/01 głosi, iż przedmiotem porozumienia są zobowiązania, (ale nie w sensie cywilnoprawnym) dotyczące realizacji zadań ze sfery administracji publicznej. Porozumienie administracyjne stanowi, więc formę prawną współdziałania organów lub instytucji państwowych niepodporządkowanych sobie hierarchicznie. Porozumienie stwarza formalną podstawę nawiązania i prowadzenia pomiędzy takimi organami lub instytucjami współpracy w szeroko rozumianych dziedzinach zadań społecznych, gospodarczych i kulturalnych. Porozumienia administracyjne zawierają organy administracyjne samodzielnie w ramach ich ogólnych norm kompetencyjnych.

Obecna Konstytucja RP stanowi, iż zarządzenia są to akty prawne mające wewnętrzny charakter, a ich obowiązywanie jest wysoce ograniczone, gdyż obowiązują one wyłącznie jednostki organizacyjne podległe organowi wydającemu te akty. Jednakże w dniu 20 stycznia 1997 roku obowiązywała Ustawa Konstytucyjna z dnia z dnia 17 października 1992 roku o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym. (Dz. U. z dnia 23 listopada 1992 roku), zwana Małą Konstytucją, która przewidywała odmienny charakter tych aktów prawnych. Zgodnie z Konstytucją z 1952 roku, a za nią i Małą Konstytucją z 1992 roku do aktów wykonawczych zaliczano także uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia Prezydenta, Prezesa Rady Ministrów i ministrów.

Zmiana charakteru zarządzeń Prezesa Rady Ministrów ma szereg konsekwencji. Obecnie obowiązują one tylko jednostki organizacyjne podległe

organowi wydającym zarządzenia, a do wydawania tych aktów wymagane jest upoważnienie ustawy. Nie mogą one w żadnym przypadku stanowić podstawy decyzji wydawanych wobec obywateli, osób prawnych i innych podmiotów. Podstawę dla podejmowanych decyzji stanowić mogą wyłącznie źródła prawa powszechnie obowiązującego w Rzeczypospolitej. (na podstawie Komentarza do Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, wyd. IV, red. Wiesław Skrzydło, Zakamycze 2002).

Jak wynika z pisma z dnia 28 września 2011 roku Dyrektora Generalnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, od dnia 1 stycznia 2005 roku sprawy związane z realizacją lotów najważniejszych osób w państwie prowadzone były zgodnie z zapisami Porozumienia z dnia 15 grudnia 2004 roku, jednakże obowiązywało nadal formalnie nie uchylone **Zarządzenie nr 2 Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1997 roku w sprawie specjalnego transportu lotniczego** (k. 4382, tom IIU, k. 4372-4376, tom III).

Zarządzenie stanowi, iż do przewozu uprawnionych osób wyznaczone są statki powietrzne znajdujące się na stanie 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego, spełniające wymogi techniczne określone w obowiązującej instrukcji dotyczącej przewozu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe (§1).

Wskazane Zarządzenie wprowadza w §2 katalog podmiotów uprawnionych do korzystania ze specjalnego transportu lotniczego, a to: Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP, Wiceprezesów Rady Ministrów, Ministra Obrony Narodowej, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministra Spraw Zagranicznych, Szefa KPRP oraz Szefa KPRM, który w uzasadnionych wypadkach może wyrazić jednorazową zgodę dotyczącą konkretnego lotu również innym osobom.

Zarządzenie w §4 stanowi, iż osoby i instytucje uprawnione do korzystania ze specjalnego transportu lotniczego, składają do Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, z trzydniowym wyprzedzeniem w stosunku do terminu planowanego lotu, zamówienia na statek powietrzny. W przypadkach nagłych dopuszcza się możliwość późniejszego zgłoszenia lub telefonicznego zgłoszenia, ale z obowiązkiem potwierdzenia na piśmie. Zamówienie powinno zawierać datę i godzinę odlotu i powrotu, dysponenta i liczbę osób towarzyszących, lotnisko (lądowisko) startu i lądowania, zapotrzebowanie na wyżywienie w trakcie lotu (catering) i liczbę pomocniczego personelu pokładowego, informację o zakwaterowaniu i wyżywieniu załogi oraz o organizacji obsługi i ochrony statku powietrznego w miejscu docelowym.

Zatwierdzone przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zamówienie przekazywane jest do realizacji przez dowódcę 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego oraz Szefa Biura Ochrony Rządu. W wypadku lotów zagranicznych zamówienie przekazywane jest również do Szefa Służby Operacyjnych Polskich Linii Lotniczych LOT SA w celu zorganizowania obsługi statku powietrznego na lotnisku za granicą. W przypadkach nagłych, poza godzinami pracy, przewidziane jest przekazywanie zamówień bezpośrednio do

dowódcy 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego, z pominięciem normalnej procedury (§5).

Zarządzenie przekazuje również Szefowi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów uprawnienie do udzielenia imiennego upoważnienia do podejmowania, w jego imieniu, decyzji wynikających z niniejszego zarządzenia, w trybie określonym w §5 ust. 2 statutu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (§7).

Obowiązujący wówczas statut Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w §5 ust. 2 przewidywał, iż Szef Kancelarii może upoważnić imiennie osoby na stanowiskach określonych w § 4 ust. 1 (sekretarzy i podsekretarzy stanu, Dyrektora Generalnego Kancelarii oraz dyrektorów gabinetów, biur, departamentów i sekretariatów Kancelarii), a także innych pracowników Kancelarii do załatwiania, w jego imieniu, spraw należących do zadań Kancelarii. (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 1996 roku w sprawie nadania statutu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Dz. U. z 1996 roku nr 157 poz. 796).

Zarządzenie nakłada również na Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów obowiązek składania Prezesowi Rady Ministrów corocznego sprawozdania z wykorzystania specjalnego transportu lotniczego. Ewidencja wykonywanych lotów, składanych zamówień i innej dokumentacji wynikającej z zarządzenia prowadzona jest przez Biuro Administracyjno – Gospodarcze Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (§8).

Zarządzenie weszło w życie z dniem podpisania, tj. 20 stycznia 1997 roku i uchyliło Zarządzenie nr 26 Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 sierpnia 1995 roku w sprawie specjalnego transportu lotniczego (§ 11-12).

Zarządzenie nr 26 Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 sierpnia 1995 roku w sprawie specjalnego transportu lotniczego przewidywało tożsame zasady dotyczące dysponowania specjalnym transportem lotniczym, jednakże zgodnie z obowiązującym wówczas stanem prawnym, Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów określony był jako Minister – Szef Urzędu Rady Ministrów. Zarządzenie w §10 uchylało pismo okólne nr P-130-14-90 Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 1990 roku w sprawie specjalnego transportu lotniczego (k. 4383-4387, tom IIU).

Jak wynika z powyższego zasady dysponowania specjalnym transportem lotniczym regulowane były na mocy wskazanych pism i zarządzeń Prezesa Rady Ministrów. Ostatnie zarządzenie z dnia 20 stycznia 1997 roku obowiązywało w kwietniu 2010 r., jednak od dnia 1 stycznia 2005 roku zasady dysponowania specjalnym transportem lotniczym zostały określone i stosowane w praktyce w myśl treści Porozumienia w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego z dnia 15 grudnia 2004 roku.

Podsumowując wskazać należy, iż przytoczone wyżej przepisy prawne dotyczą organizacji i przygotowania lotów z najważniejszymi osobami w państwie, zarówno lotów krajowych, jak i zagranicznych. Przepisy te w określonym zakresie winny być stosowane przez urzędników poszczególnych

kancelarii obsługujących najważniejsze osoby w państwie, przez funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu oraz przez przedstawicieli lotnictwa.

W czasie organizacji i przygotowań dwóch przedmiotowych wizyty istniały również przepisy szczególne dotyczące organizacji i przygotowania lotów z najważniejszymi osobami w państwie, obowiązujące jedynie w lotnictwie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, a to:

1. Instrukcja ruchu lotniczego w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (WLOP 353/2005), (k. 84-173, tom XIII);
2. Instrukcja organizacji ubezpieczenia lotów w lotnictwie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (WLOP 398/2008), (k. 174-254, tom XIII-XIII A);
3. Regulamin lotów lotnictwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (RL-2006, WLOP 370/2006), (k. 257-461, tom XIII A - XIII B);
4. Instrukcja organizacji lotów w lotnictwie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (WLOP 385/2007), (k. 462-566, tom XIII B);
5. Instrukcja meteorologicznego zabezpieczenia lotów lotnictwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (WLOP 395/2008), (k. 569-648, tom XIII B – XIII C);
6. Instrukcja bezpieczeństwa lotów w lotnictwie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (WLOP 346/2006), (k. 650-759, tom XIII C).

Wskazane przepisy pozostają poza zakresem przedmiotowym niniejszego postępowania, podobnie jak przepisy wewnętrzne Biura Ochrony Rządu, zgromadzone w aktach niejawnych śledztwa. Wspólnym dokumentem dla lotnictwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i Biura Ochrony Rządu jest z kolei **Porozumienie z dnia 18 marca 2008 roku zawarte pomiędzy Biurem Ochrony Rządu a Siłami Powietrznymi** (k. 401-406, t. XII B).

Kwestia przygotowania i wykonywania lotów wojskowych do Federacji Rosyjskiej, w tym lotów z najważniejszymi osobami w państwie, została uzgodniona w **Porozumieniu między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Federacji Rosyjskiej w sprawie zasad wzajemnego ruchu lotniczego wojskowych statków powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej w przestrzeni powietrznej obu państw**. Porozumienie zostało sporządzone w Moskwie w dniu 14 grudnia 1993 roku.

Porozumienie z 14 grudnia 1993 roku zawarte zostało celem uregulowania zasad wzajemnego ruchu lotniczego wojskowych statków powietrznych w przestrzeni powietrznej obu państw, w nawiązaniu do Porozumienia między Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Federacji Rosyjskiej o dwustronnej współpracy wojskowej podpisanego 7 lipca 1993 roku. Art. 2 Porozumienia z 14 grudnia 1993 roku stanowi między innymi, iż zgłoszenia na loty polskich wojskowych statków powietrznych będą przekazywane w drodze noty dyplomatycznej nie później niż 7 dni przed ich wykonaniem. Strona, która otrzymała zgłoszenie na wykonanie lotu winna odpowiedzieć nie później niż 24 godziny przed czasem

wlotu w przestrzeń powietrzną. Przy lądowaniu wojskowych statków powietrznych RP na lotniskach wojskowych FR strony zobowiązują się bezpłatnie przekazywać niezbędne dane o lotniskach wojskowych, przekazywać plany lotów, przekazywać dane meteorologiczne, wykorzystywać wojskowe systemy nawigacyjne na trasie lotu, przy starcie i lądowaniu, zapewniać postój statku powietrznego (art. 8) . Pozostałe przepisy Porozumienia z 14 grudnia 1993 roku nie dotyczą materii objętej przedmiotem niniejszego postępowania. Wspomnieć należy, iż Porozumienie zawiera przepisy dotyczące wyjaśniania incydentów i katastrof spowodowanych przez polskie wojskowe statki powietrzne w przestrzeni FR. Porozumienie zostało zawarte na 5 lat i podlegało dalszym automatycznym przedłużeniom na kolejne okresy pięcioletnie (k. 29-37, tom XII).

W toku postępowania przygotowawczego dokonano również **analizy zasad organizacji podróży szefów państw i rządów funkcjonujących w różnych państwach**. Większość podróży szefów państw lub rządów odbywa się aktualnie drogą lotniczą. Do podróży używa się zwyczajowo samolotów wojskowych, co jak wskazuje Tomasz Orłowski w swojej książce „Protokół Dyplomatyczny” ma podkreślać tradycyjny atrybut suwerenności państwa, którego najwyżsi przedstawiciele nie korzystają z usług linii lotniczych. Korzystanie z samolotów wojskowych w podróżach głów państw pozostaje w zasadzie bezdyskusyjne. Natomiast w przypadku szefa rządu oraz ministrów obecnie zdarza się, że dla podkreślenia demokratycznego charakteru państwa latają oni samolotami cywilnymi, często czarterowanymi od linii lotniczych.

Najważniejsze osobistości w **Wielkiej Brytanii** tj. członkowie rodziny królewskiej oraz rządu korzystają zazwyczaj z trzech następujących środków transportu: lotów rejsowych, przelotów samolotami specjalnymi oraz lotów czarterowych. Członkowie rodziny królewskiej korzystają z lotów rejsowych, o ile odpowiada to wymogom bezpieczeństwa oraz programowi ich podróży. Nie dotyczy to jednak głowy państwa, Królowej Elżbiety II, która po zamachach z 11 września 2001 roku zaprzestała korzystania z usług linii rejsowych. Ze względów bezpieczeństwa, z lotów rejsowych podczas podróży służbowych nie korzysta również Premier Wielkiej Brytanii. Jak wynika z informacji uzyskanej z brytyjskiego Ministerstwa Transportu nie obowiązują specjalne zasady mające zastosowanie wyłącznie do samolotów przewożących głowę państwa lub inne osobistości rządowe, poza możliwością otrzymania priorytetowego zezwolenia na korzystanie ze strefy powietrznej Wielkiej Brytanii. Zgodnie z informacją uzyskaną w Sekcji Bezpieczeństwa brytyjskiego Protokołu Dyplomatycznego, kwestia zabezpieczenia wizyt zagranicznych członków rodziny królewskiej lub rządu jest przedmiotem obrad rządowego komitetu, który każdorazowo dokonuje analizy aspektów bezpieczeństwa danej wizyty, w tym na przykład składu osób podróżujących jednym samolotem. Specjalny oddział brytyjskiej policji Metropolitan Police, odpowiedzialny jest natomiast za każdorazową ocenę poziomu ryzyka i zagrożenia towarzyszącej danej wizycie oraz podjęcie działań w

celu jej odpowiedniego zabezpieczenia (k. 325-399 tom XXVIA, k. 400-469 tom XXVIB).

We **Francji** lotami najważniejszych osób w państwie tj. organizacją i zabezpieczeniem zajmuje się Ministerstwo Obrony Narodowej. Francuskie lotnictwo wojskowe posiada specjalną eskadrę transportową, obsługującą podróże Prezydenta, Premiera i członków rządu. Nie istnieją żadne uregulowania ustawowe w tej dziedzinie. Wewnętrzne wytyczne Ministerstwa Obrony Narodowej, redagowane zgodnie z zaleceniami Dyrekcji Generalnej do spraw lotnictwa cywilnego Ministerstwa Transportu, spełniają normy Międzynarodowego Zrzeszenia Przewoźników Powietrznych. Zasady stosowane dla lotów realizowanych na rzecz VIP przez francuskie wojskowe statki powietrzne podlegają tym samym regułom co inne misje transportu wojskowego. Nie ma zatem żadnych szczególnych odstępstw w przypadku lotów VIP od regulaminu wojskowego. Jedyna różnica dotyczy procedur administracyjnych, bowiem o zgodę na obecność osób obcych VIP na pokładzie statków powietrznych wojsk lotniczych należy wystąpić we wniosku skierowanym do szefa sztabu wojsk lotniczych (odpowiednik polskiego Dowódcy Sił Powietrznych), (k. 314-324, tom XXVIA, k. 534-538 tom XXVIB).

W **Niemczech** nie ma odrębnych, szczególnych przepisów regulujących procedury organizacji i zabezpieczania lotów najważniejszych osób w państwie tj. Prezydenta, Kanclerza i ministra spraw zagranicznych. Za przygotowanie wizyt zagranicznych (wyjazdów/lotów) tych osób w całości odpowiada MSZ. Informuje on jedynie jednostkę sił powietrznych (Luftwaffe) o trasie i terminach lotu. Loty są przygotowywane i realizowane według zasad powszechnie obowiązujących w lotnictwie cywilnym. Brak jest ograniczeń co do składu pasażerów (k. 585 tom XXVIB).

We **Włoszech** dokumentem regulującym kwestię przelotów statkami powietrznymi osób zajmujących najwyższe stanowiska w państwie jest rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 25 lipca 2008 roku. W myśl rozporządzenia transport państwowymi statkami powietrznymi przysługuje osobom zajmującym pięć najwyższych stanowisk w państwie: Prezydentowi (także byłym Prezydentom Republiki), Przewodniczącemu Senatu, Przewodniczącemu Izby Deputowanych, Prezesowi Rady Ministrów, Prezesowi Trybunału Konstytucyjnego. Komórką odpowiedzialną za wszystkie aspekty organizacyjne, administracyjne i finansowe związane z tego typu przelotami jest Biuro Przelotów Statkami Państwowymi w Urzędzie Rady Ministrów. Tam właśnie składane i rozpatrywane są wszystkie wnioski zawierające uzasadnienie konieczności korzystania z tej formy transportu oraz dokładną listę członków delegacji lub wskazanych osób towarzyszących. Zgodnie z rozporządzeniem do transportu osób zajmujących najwyższe stanowiska państwowe używane są w pierwszym rzędzie statki powietrzne specjalnie zarządzane przez Lotnictwo Wojskowe, a w następnej kolejności inne samoloty wojskowe. Pomimo braku regulacji prawnych w tym zakresie osoby zajmujące najwyższe stanowiska w państwie nie mają zwyczaju podróżować tym samym samolotem (k. 693-705,

725-730, 764-770 tom XXVIC).

W **Królestwa Hiszpanii** podróże lotnicze członków rodziny królewskiej, szefa rządu i jego zastępców realizowane są przez siły powietrzne tj. 45 Pułk Lotniczy. Zwyczajowo wspólnie nie podróżują Król z Księciem Asturii (następcą tronu) oraz szefem rządu. W momencie otrzymania zlecenia wykonania przelotu, rozpoczyna się jego przygotowanie, w szczególności przeprowadza się analizę sytuacji na lotnisku docelowym: warunków technicznych lądowania i startu, sytuacji meteorologicznej, szczegółowego planu godzinowego, wsparcia drogą radiową, wsparcia ze strony służb naziemnych itp. Jakakolwiek informacja, która wskazuje na brak możliwości bezpiecznego wykonania przelotu, może skutkować wydaniem przez pułk rekomendacji o zmianie lotniska docelowego. W sytuacji, gdy warunki na lotnisku docelowym mają charakter wyjątkowy, przeprowadzane są loty próbne, poprzedzające przelot właściwy. Wsparcia operacyjnego na lotniskach docelowych udzielają służby linii lotniczej Iberia, z którą pułk ma podpisaną odpowiednią umowę. W przypadku podróży lotniczej członków rodziny królewskiej, szefa rządu i jego zastępców, w gotowości pozostaje samolot zastępczy wykorzystywany w jakiegokolwiek sytuacji awaryjnej. Jeżeli warunki meteorologiczne na lotnisku docelowym są poniżej wymaganego minimum lub jeżeli prognozy wskazują, że mogą osiągnąć taki poziom, wyznacza się, w porozumieniu z szefem podróżującej delegacji, alternatywne lotnisko, najlepsze z punktu widzenia programu wizyty. Dąży się do przeprowadzenia tych działań z możliwie dużym wyprzedzeniem (k. 16-200 tom XXVI, k. 583 tom XXVIB).

W **Portugali** kwestie dotyczące procedur organizacji i zabezpieczenia lotów najważniejszych osób w państwie reguluje dokument „Przewóz ważnych osobistości (VIP) transportem lotniczym portugalskich Sił Powietrznych” wydany i zatwierdzony w 1994 roku przez Dowództwo Operacyjne Sił Powietrznych Portugalii. Dokument ten dotyczy przewozu VIP wyłącznie wojskowymi statkami powietrznymi. Rozróżnia on trzy grupy osób uprawnionych do korzystania z lotów VIP, w tym do pierwszej grupy należy Prezydent Republiki, Przewodniczący Zgromadzenia Republiki i Premier. W przypadku przewożenia osób z grupy pierwszej VIP, Dowództwo Operacyjne Sił Powietrznych przygotowuje samolot rezerwowy o identycznej w miarę możliwości konfiguracji. Przepisy w sposób szczegółowy regulują kwestie wejścia, obecności i opuszczania samolotu przez pasażerów lotu VIP, umundurowania załogi, ceremonie protokolarne, obsługi na pokładzie, kwestię zaopatrzenia w paliwo, cateringu. Ponadto nie mogą być przewożeni w jednym samolocie Prezydent Republiki i Przewodniczący Zgromadzenia Republiki; Premier, Wicepremier i Minister Stanu; Szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych i Szef Sztabu z najdłuższą służbą. W miarę możliwości nie powinni lecieć tym samym samolotem Prezydent Republiki i Premier. (k. 587, 706-717, 735-752 tom XXVIB).

W **Republice Słowackiej** podróże lotnicze najważniejszych osób w państwie, tj. Prezydenta, Przewodniczącego Narodowej Rady Republiki

Słowackiej oraz Premiera Rządu Republiki Słowackiej realizowane są przez specjalistyczną jednostkę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zgodnie z Uchwałą Rządu Republiki Słowackiej z 10 maja 2006 roku oraz Rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Słowackiej z dnia 29 października 2006 roku o składaniu wniosków i zatwierdzaniu lotów, samoloty państwowe użytkowane są zgodnie z planem lotów na określony okres, z reguły jednego tygodnia. Pisemny wniosek o zapewnienie i realizację lotu za granicę należy doręczyć do ministerstwa minimum 10 dni przed planowanym odlotem; w przypadku lotów krajowych minimum 24 godziny przed planowanym odlotem. Istnieje również możliwość wykorzystywania do przelotów VIP lotnictwa wojskowego, jednak Ministerstwo Obrony Republiki Słowackiej nie wypracowało żadnych dodatkowych przepisów regulujących tę sprawę, zaś decyzje o ewentualnych przelotach najważniejszych osób w państwie samolotami wojskowymi podejmowane są ad hoc, drogą służbową (k. 471-533, 588 tom XXVIB).

Organizację lotów najważniejszych osób w państwie w **Republice Czeskiej** reguluje „Instrukcja zabezpieczenia transportu lotniczego dostojników państwowych” z 1999 roku. Drugim przepisem regulującym te kwestie jest dyrektywa Ministerstwa Obrony Narodowej Republiki Czeskiej dotycząca wymogów lotów wagi państwowej, rządowej i lotów z decyzji rządu Republiki Czeskiej”. Osobami, których dotyczą powyższe przepisy są: Prezydent Republiki, Przewodniczący Izby Deputowanych, Przewodniczący Senatu, Premier Rządu i ich odpowiednicy zagraniczni. Loty VIP wyznaczane są przez dowództwo sił powietrznych. Po wydaniu postanowienia o przeprowadzeniu lotu wraz z wymogami dotyczącymi zabezpieczenia na lotniskach wylotu i przylotu niezwłocznie informuje stosowne instytucje zaangażowane w realizację lotu (kierowania ruchem powietrznym, administracji lotnisk, jednostki wojskowe, służb ochrony Policji, MSZ), (k. 539-572, 581 tom XXVI).

W **Finlandii** nie ma jednego kompleksowego zbioru przepisów dotyczących organizacji lotów najważniejszych przedstawicieli władz państwa. Oddzielne przepisy dotyczące bezpieczeństwa posiadają służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo tych osób, odrębne regulacje posiada fińskie lotnictwo. W Finlandii nie ma odrębnej jednostki lotniczej odpowiedzialnej za transport przedstawicieli najwyższych władz państwa. W przypadku konieczności zapewnienia transportu lotniczego w obrębie Finlandii wykorzystywane są w tym celu samoloty bądź helikoptery wojskowe lub cywilne z firmy specjalizującej się w organizacji transportu mniejszych grup pasażerów, z którą władze Finlandii mają długą tradycję współpracy. Do ogólnych wymogów, stosowanych przy każdego rodzaju podróży, należy zakaz wspólnego podróżowania Prezydenta i Premiera Finlandii, konieczność zapewnienia o ile to możliwe uzbrojonej ochrony, a także wymóg obecności lekarza w składzie delegacji. Instytucje odpowiedzialne za organizację tych wizyt starają się aby osoby znajdujące się na pokładach samolotów zawsze siadały na tych samych miejscach zgodnie z określonym schematem. Poza wskazanymi ogólnymi wymogami nie ma w

Finlandii przepisów regulujących procedury organizacji lotów VIP (k. 582 tom XXVIB).

Norwegia nie jest w posiadaniu żadnych samolotów do obsługi najważniejszych osób w państwie. Nie ma też żadnych odrębnych przepisów dotyczących takich lotów, poza ogólnie obowiązującymi przepisami w transporcie lotniczym. Zarówno przy wizytach Premiera, jak też Króla, czy Pary Królewskiej korzysta się z linii regularnych lub ewentualnie z czarterów (k. 586 tom XXVIB).

Prezydent **Stanów Zjednoczonych** do swoich podróży służbowych wykorzystuje samoloty lotnictwa wojskowego USA w postaci dwóch Boeingów 747. Zasady transportu VIP w USA nie są sformalizowane i skodyfikowane w postaci dokumentów normatywnych. Decyzje w zakresie organizacji transportu (wspólnego przelotu) kierownictwa państwa podejmowane są odpowiednio do zaistniałych okoliczności oraz potrzeb i możliwości transportowych. Stosowana praktyka wskazuje, że w przypadkach wzbudzających wątpliwość, czy środkami transportowymi mogą podróżować jednocześnie niektórzy przedstawiciele administracji USA, szef komórki odpowiedzialnej za zabezpieczenie transportu występuje o rozstrzygnięcie kwestii na szczeblu starszego asystenta lub specjalnego asystenta do spraw wojskowych, który podejmuje stosowną decyzję lub konsultuje ją z sekretarzem obrony USA (tom XXVIC, k. 691).

Podsumowując stwierdzić należy, iż zasady organizacji wizyt najważniejszych osób w państwie z wykorzystaniem transportu lotniczego zależą od charakterystyki danego państwa, jego kultury, uwarunkowań historycznych i politycznych oraz wypracowanych metod działania.

Zasady przygotowania i organizacji wizyt zagranicznych najważniejszych osób w państwie wynikają z **przepisów wewnętrznych oraz zakresów obowiązków urzędników** realizujących wizyty. Przepisy te zostaną przedstawione w dalszej części uzasadniania.

W tym miejscu zostaną przedstawieni **funkcjonariusze publiczni odpowiadający za procedurę przydzielania specjalnego wojskowego transportu lotniczego.**

Tomasz Arabski był Szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów od 16 listopada 2007 roku do lutego 2013 r. Szef KPRM wykonuje zadania określone w **ustawie o Radzie Ministrów** z dnia 8 sierpnia 1996 roku (Dz.U. z 2003 roku, nr 24 poz. 199 z późn. zm.), z której wynika przede wszystkim obowiązek wyrażony w art. 27 tj. kierowania Kancelarią Prezesa Rady Ministrów.

Kolejne zadania Szefa KPRM wynikają z zarządzenia nr 139 Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 2007 roku w sprawie nadania **Statutu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**, które zostało wydane na podstawie art. 31 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 roku o Radzie Ministrów (M.P. z 2007 roku, nr 96 poz. 1056 z późn. zm.).

Na podstawie Statutu, Szef KPRM stoi na czele Kancelarii, kieruje jej pracami przy pomocy Zastępcy Szefa, Sekretarza Rady Ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanu w Kancelarii, Dyrektora Generalnego Kancelarii oraz dyrektorów komórek organizacyjnych Kancelarii, może imiennie upoważnić Sekretarza Rady Ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanu w Kancelarii, Dyrektora Generalnego Kancelarii oraz dyrektorów komórek organizacyjnych Kancelarii oraz inne osoby będące pracownikami Kancelarii do załatwiania w jego imieniu spraw należących do jego kompetencji, nadaje regulamin organizacyjny określający organizację wewnętrzną i szczegółowy zakres zadań komórek organizacyjnych Kancelarii oraz tryb ich pracy.

Według obowiązującej w okresie od 10 listopada 2009 roku do 14 lipca 2010 roku wersji Statutu, w skład Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wchodziło 17 jednostek organizacyjnych, w tym Sekretariat Prezesa Rady Ministrów, Centrum Informacyjne Rządu, Departament Spraw Zagranicznych, Biuro Budżetowo – Finansowe i Biuro Dyrektora Generalnego. Według Statutu, KPRM zapewnia obsługę merytoryczną, prawną, organizacyjną, techniczną i kancelaryjno-biurową między innymi Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów, działa zgodnie z zarządzeniami i poleceniami Prezesa Rady Ministrów. Statut stanowi również, iż organizację wewnętrzną i szczegółowy zakres zadań komórek organizacyjnych Kancelarii oraz tryb ich pracy określa regulamin organizacyjny nadany przez Szefa Kancelarii na wniosek Dyrektora Generalnego Kancelarii.

Zarządzenie nr 139 Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 2007 roku w sprawie nadania Statutu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zostało zmienione § 1 zarządzenia nr 15 z dnia 20 lutego 2009 roku (M.P.2009.11.137) z dniem 24 lutego 2009 roku w ten sposób, iż między innymi zlikwidowano Biuro Administracyjne.

Zarządzeniem nr 2 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 lutego 2008 roku w sprawie nadania **Regulaminu organizacyjnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**, został wprowadzony regulamin określający organizację wewnętrzną, zasady organizacji pracy oraz szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (k. 174-194, tom II).

Jak stanowi §3.1. Regulaminu organizacyjnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Szef Kancelarii kieruje Kancelarią przy pomocy Zastępcy Szefa, Sekretarza Rady Ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanu w Kancelarii, Dyrektora Generalnego oraz dyrektorów komórek organizacyjnych Kancelarii. §6-9 stanowią, iż prawidłowe wykonywanie zadań określonych przez Szefa Kancelarii, Zastępcę Szefa Kancelarii, Sekretarza Rady Ministrów, sekretarzy i podsekretarzy stanu w Kancelarii zapewnia Dyrektor Generalny. Prawa i obowiązki Dyrektora Generalnego określają odrębne przepisy. Dyrektor Generalny zatwierdza wewnętrzne regulaminy organizacyjne komórek organizacyjnych Kancelarii. Pracownicy Kancelarii mogą wykonywać określone

zadania na podstawie upoważnienia udzielonego przez Szefa Kancelarii lub Dyrektora Generalnego - odpowiednio w zakresie ich właściwości.

Zarządzenie nr 3 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 lutego 2008 roku w sprawie **zakresu zadań osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów** w §1.1 wskazuje bezpośrednio, iż Szef KPRM Tomasz Arabski wykonuje zadania określone dla Szefa KPRM w ustawach oraz innych przepisach prawa, jak również realizuje inne zadania powierzone przez Prezesa Rady Ministrów (k. 231-235, tom IIA).

§1.2 stanowi, iż Szefowi KPRM Tomaszowi Arabskiemu podlegają w szczególności: Sekretariat Prezesa Rady Ministrów, Biuro Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Departament Prawny, Departament Spraw Zagranicznych, Biuro Budżetowo - Finansowe oraz Biuro Ochrony. §1.3 wskazuje ponadto, iż w określonym zakresie Szefowi KPRM Tomaszowi Arabskiemu podlegają także: Departament Komitetu Rady Ministrów oraz Departament Rady Ministrów. Szefa KPRM zastępuje w czasie nieobecności Zastępca Szefa KPRM Podsekretarz Stanu Adam Laszkiewicz, któremu podlegają: Departament Służby Cywilnej i Państwowego Zasobu Kadrowego, Biuro Administracyjne oraz Biuro Dyrektora Generalnego (§2.4). Do zadań Zastępcy Szefa KPRM Podsekretarza Stanu Adama Laszkiewicza należą w szczególności sprawy między innymi dysponowania specjalnym transportem lotniczym.

Zarządzenie nr 3 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 lutego 2008 roku w sprawie zakresu zadań osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów było następnie wielokrotnie zmieniane zarządzeniami Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 marca 2009 roku (k. 236-238, tom IIA), 17 kwietnia 2009 roku (k. 239-240, tom IIA), 21 maja 2009 roku (k. 241, tom IIA).

Zarządzenie z dnia 21 maja 2009 roku uchyliło §2 pierwotnej wersji Zarządzenia, który w całości dotyczył wskazanych wyżej kompetencji Zastępcy Szefa KPRM Podsekretarza Stanu Adama Laszkiewicza. Jednocześnie zmianie uległ §1.2 zgodnie, z którym Szefowi KPRM Tomaszowi Arabskiemu podlegają w szczególności: Sekretariat Prezesa Rady Ministrów, Biuro Budżetowo – Finansowe, Biuro Ochrony oraz Biuro Dyrektora Generalnego. W tej wersji Zarządzenia w sprawie zakresu zadań osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, nie było zapisu dotyczącego kompetencji dysponowania specjalnym transportem lotniczym.

W nadesłanym na potrzeby śledztwa piśmie z dnia 29 kwietnia 2011 roku Szefa KPRM, podpisanym przez Rafała Hykawy, wz. Dyrektora Generalnego KPRM wskazano, iż sprawami związanymi z korzystaniem z wojskowego specjalnego transportu lotniczego zajmowała się komórka organizacyjna właściwa do spraw recepcyjno – protokolarnych pionu administracyjnego

KPRM. Obecnie jest to Wydział Recepcyjno – Protokolarny Biura Dyrektora Generalnego KPRM. Jak wynika z pisma, wskazanymi sprawami zajmuje się Miłosław Kuśmirek, Radca Szefa KPRM, pod kierownictwem Moniki Bonieckiej, Zastępcy Dyrektora do spraw Administracyjnych Biura Dyrektora Generalnego KPRM. Monika Boniecka posiada pisemne upoważnienie Szefa KPRM z dnia 6 maja 2009 roku do dysponowania specjalnym transportem lotniczym.

Szczegółowe zadania związane z dysponowaniem wojskowym specjalnym transportem lotniczym Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów miał określone w **Porozumieniu w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego z dnia 15 grudnia 2004 roku**, jako Koordynator realizacji porozumienia, a to (k. 8-11, tom II):

1. koordynowanie realizacji Porozumienia;
2. uzgadnianie ze stronami Porozumienia, w ramach, którego limitu wykonywany będzie lot uzasadniony potrzebą niesienia pomocy humanitarnej, żywotnymi interesami lub zobowiązaniami międzynarodowymi RP;
3. ustalenie, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, limitów dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym na potrzeby osób uprawnionych;
4. powiadomienie stron Porozumienia o przyznanych limitach;
5. powiadamianie stron Porozumienia o przesunięciach przyznanych limitów;
6. uzgadnianie ze stronami Porozumienia oraz informowanie Ministra Obrony Narodowej o wysokości dodatkowych, niezbędnych środków w przypadku wykorzystania ustalonego łącznego limitu;
7. przyjmowanie pisemnych zawiadomień o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego;
8. sporządzanie zamówienia i przekazanie go do Dowódcy Sił Powietrznych oraz do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej wykonującej transport a także przekazanie zamówienia do Szefa Biura Ochrony Rządu;
9. prowadzenie, w ramach KPRM, ewidencji zawiadomień, składanych zamówień oraz ewidencji wykonywanych lotów.

Wymienione wyżej pismo Szefa KPRM z dnia 29 kwietnia 2011 roku wskazuje, iż **Instrukcja Organizacji Lotów Oznaczonych Statusem HEAD z dnia 9 czerwca 2009 roku** jest dokumentem resortu obrony narodowej, a Szef KPRM uzgodnił instrukcję w zakresie swych kompetencji. Rola Szefa KPRM opisana w §2 instrukcji jest tożsama z zadaniami wymienionymi w Porozumieniu (k. 67-81, tom II).

Instrukcja organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD z dnia 9 czerwca 2009 roku nakłada na szefa KPRM obowiązek przyjmowania zapotrzebowania na lot o statusie HEAD, następnie sporządzania zamówienia i przekazania zamówienia do Dowódcy Sił Powietrznych oraz do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej wykonującej transport oraz do Szefa Biura

Ochrony Rządu.

Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasz Arabski w dniu 6 maja 2009 roku upoważnił Monikę Boniecką Zastępcę Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego, na podstawie §6 Zarządzenia nr 139 Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 2007 roku, do dysponowania specjalnym transportem lotniczym (k. 99 tom II).

Kolejnego upoważnienia Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasz Arabski udzielił w dniu 5 lipca 2011 roku na rzecz Lecha Marcinkowskiego Dyrektora Generalnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, którego upoważnił do wykonywania w imieniu Szefa KPRM czynności należących do kompetencji koordynatora, wynikających z Porozumienia zawartego w dniu 8 lutego 2011 roku, w sprawie wykonywania lotów z najważniejszymi osobami w państwie, pomiędzy Szefem Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Szefem Kancelarii Sejmu, Szefem Kancelarii Senatu, Szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Ministrem Obrony Narodowej, Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji, Szefem Biura Ochrony Rządu i Prezesem Urzędu Lotnictwa Cywilnego (k. 43902, tom IIU).

Jak wynika z pisma Dyrektora Generalnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 września 2011 roku udzielone w dniu 6 maja 2009 roku upoważnienie dla Moniki Bonieckiej Zastępcy Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego do dysponowania specjalnym transportem lotniczym nie zostało uchylone (k.. 4382, tom IIU).

W przypadku wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów oraz korzystania przez Prezesa Rady Ministrów ze specjalnego transportu lotniczego, istotne zapisy zawiera **Zarządzenie nr 14 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 maja 2009 roku w sprawie służbowych wyjazdów zagranicznych osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Dyrektora Generalnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz osób im towarzyszących** (k. 29-35, załącznik nr 1 do tomu XXVIIIH).

Szef KPRM wskazanym Zarządzeniem nadaje sobie kompetencję do akceptowania korzystania ze specjalnego transportu lotniczego na wnioskach wyjazdowych, w przypadku służbowych wyjazdów zagranicznych osób zajmujących kierownicze stanowiska w KPRM, w tym Prezesa Rady Ministrów (§3). Szef KPRM winien otrzymać wniosek do akceptacji z trzytygodniowym wyprzedzeniem, za wyjątkiem sytuacji wyjątkowych. Zaakceptowany wniosek jest przekazywany do Wydziału Recepcyjno – Protokolarnego w Biurze Dyrektora Generalnego Kancelarii, celem podjęcia, w porozumieniu z MSZ, BOR oraz zainteresowaną komórką organizacyjną (DSZ), czynności organizacyjno – technicznych związanych z uruchomieniem przelotów samolotami specjalnymi (§4.1).

Zarządzenie nr 14 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w §4.3

stanowi, iż ewidencję wyjazdów prowadzi Wydział Recepcyjno – Protokolarny w Biurze Dyrektora Generalnego.

Przesłuchany w charakterze świadka Tomasz Arabski zeznał w dniu 8 września 2011 roku, że od 16 listopada 2007 roku pełnił funkcję Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Podał, że obejmując tę funkcję nie podpisywał zakresu obowiązków, które wynikają wprost z ustawy o Radzie Ministrów oraz innych aktów prawnych regulujących funkcjonowanie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Tomasz Arabski potwierdził, że udzielił upoważnienia dyrektor Bonieckiej i na tej podstawie zapotrzebowania od poszczególnych kancelarii były kierowane bezpośrednio do niej, a następnie, zgodnie z wypracowaną praktyką, przekazywane do odpowiednich instytucji. Ze względu na to upoważnienie nie kontrolował terminowości składania takich zapotrzebowań.

Zeznał również, że nie podpisuje zamówień KPRM na samoloty specjalne, ani nie dostaje ich do akceptacji. Są to zwykle pisma wysyłane w przypadku organizacji danej wizyty czy to krajowej czy zagranicznej. Zamówienia są przygotowywane na podstawie wstępnych założeń danej wizyty, stąd mogą się różnić z wnioskiem opracowywanym na potrzeby danej wizyty. Zamówienia opracowują i wysyłają do kompetentnych organów Dyrektor Boniecka i Miłosław Kuśmirek. Może się zdarzyć, że zamówienie pisemne jest kierowane po terminie wskazanym w Porozumieniu, ale jest poprzedzane wcześniejszymi ustaleniami telefonicznymi.

Tomasz Arabski zeznał, że kompetencje, jakie nakłada Porozumienie na szefa KPRM zostały scedowane przez niego na dyrektor Boniecką. W przypadku kolizji terminów zwyczajowo urzędnicy z danych kancelarii, których sprawa dotyczyła uzgadniali terminy kompromisowe samodzielnie. W przypadku, gdy nie było kompromisu sprawa trafiała do niego i on podejmował próbę negocjacji a w konsekwencji ostateczne decydował. Oświadczył, że takiej kolizji nie było w przypadku wizyt planowanych na 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Podał, że w kwestii limitów uważał, że siły powietrzne mają najlepsze rozeznanie, stąd proponowane przez MON limity przyjmował do wiadomości i akceptował (k. 215-222, tom IIIA).

Jak wspomniano, z dniem 24 lutego 2009 roku zostało zlikwidowane Biuro Administracyjne KPRM. **Wewnętrzny Regulamin Organizacyjny Biura Administracyjnego** w wersji z dnia 24 kwietnia 2008 roku stanowił, iż w skład Biura wchodził między innymi Wydział Administracyjno – Gospodarczy oraz Wydział Recepcyjno - Protokolarny (k. 227-252, Załącznik nr 1 do tomu XXVIIIH).

Wydział Administracyjno – Gospodarczy miał między innymi za zadanie prowadzenie komputerowych baz danych niezbędnych do weryfikacji dokumentów księgowych dotyczących samolotów specjalnych (§8 pkt. 23).

Wydział Recepcyjno - Protokolarny miał między innymi za zadanie

koordynacje i zlecenie usług w zakresie specjalnego transportu lotniczego realizowanego przez 36 Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego i Biuro Ochrony Rządu oraz zlecenie PLL LOT SA obsługi polskich samolotów specjalnych na lotniskach zagranicznych (§10 pkt. 3). Wydział ten ponadto zapewniał obsługę techniczno – organizacyjną wyjazdów zagranicznych Prezesa Rady Ministrów (§10 pkt. 6).

W dniu 25 lutego 2009 roku została wydana zmiana **Wewnętrznego Regulaminu Organizacyjnego Biura Dyrektora Generalnego**, która wprowadza do struktury BDG Wydział Receptyjno – Protokolarny. Treść §16b pkt. 3 i 6 przewiduje te same zadania dotyczące transportu specjalnego oraz organizacji wyjazdów zagranicznych Prezesa Rady Ministrów, jakie miał wskazany wydział w strukturze Biura Administracyjnego (k. 1329-1342, Załącznik nr 3 do tomu XXVIIIH).

Monika Magdalena Boniecka zatrudniona została w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów od 18 sierpnia 2008 roku, jako Radca Prezesa Rady Ministrów w Biurze Administracyjnym, następnie od 17 grudnia 2008 roku jako Zastępca Dyrektora Biura Administracyjnego, a od 26 lutego 2009 roku jako Zastępca Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego (k. 69-70, tom II).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy Zastępcy Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego do spraw Administracyjnych z dnia 16 października 2009 roku do zakresu obowiązków Moniki Bonieckiej należało 8 zadań, w tym reprezentowanie Kancelarii, Szefa KPRM, Dyrektora Generalnego KPRM oraz Dyrektora BDG w zakresie ustalonym otrzymanymi upoważnieniami. W opisie stanowiska pracy wymienione są dodatkowe upoważnienia, w tym do dysponowania specjalnym transportem lotniczym. Wskazać należy również na zadanie (nr 4) polegające na współdziałaniu w organizacji wyjazdów zagranicznych i krajowych Prezesa Rady Ministrów, kierownictwa Kancelarii, a także wizyt zagranicznych delegacji rządowych w Polsce, kontrolowanie dokumentacji związanej z refundacją polskim placówkom dyplomatycznym kosztów wizyt zagranicznych Prezesa RM i osób zajmujących w KPRM kierownicze stanowiska państwowe, koordynacja i nadzór prac Wydziału Receptyjno – Protokolarnego. Bezpośredni nadzór nad tym stanowiskiem pracy sprawuje Dyrektor Biura Dyrektora Generalnego (opis stanowiska pracy podpisany przez osobę bezpośrednio nadzorującą Annę Nowakowską), a pośredni nadzór sprawuje Dyrektor Generalny (k. 94-98, tom II).

Jak wskazano wyżej, Monika Boniecka posiadała upoważnienie do dysponowania specjalnym transportem lotniczym udzielone jej przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasza Arabskiego w dniu 6 maja 2009 roku (k. 99 tom II).

Monika Boniecka zeznała w dniu 18.06.2010 roku, iż rola KPRM w przypadku wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego ma charakter koordynacyjny i polega na wprowadzeniu zamówionego transportu do

ewidencji i sprawdzeniu możliwości jego wykonania, to znaczy, czy dany termin nie jest zarezerwowany na inny lot. KPRM jest jedynie informowana, jakie decyzje o wykorzystaniu wojskowego transportu lotniczego zostały podjęte przez innych dysponentów. Zawiadomienia z innych kancelarii są wysyłane do wiadomości MON, a jedynie organizator lotu wysyła je do wiadomości 36 SPLT, Dowództwa SP RP oraz BOR (k. 8-10, tom III).

Z kolei w dniu 17 sierpnia 2011 roku Monika Boniecka zeznała ponadto, że do jej obowiązków należy nadzorowanie trzech wydziałów tj. Recepcyjno – Protokolarnego, Zamówień Publicznych i Gospodarowania Majątkiem. Wydział Recepcyjno – Protokolarny, którego naczelnikiem jest Margarita Skórska, zajmuje się organizacją wizyt delegacji zagranicznych w kraju oraz kwestiami zamawiania samolotów na potrzeby Prezesa Rady Ministrów. Regulamin wewnętrzny BDG wskazuje zadania Wydziału Recepcyjno – Protokolarnego. Pracownikiem Wydziału Recepcyjno – Protokolarnego jest radca szefa KPRM Miłosław Kuśmirek, do którego kompetencji należy między innymi zajmowanie się specjalnym transportem lotniczym dla najważniejszych osób w państwie. Dotyczy to nie tylko statków powietrznych będących w dyspozycji 36 SPLT, ale również samolotów Embraer, po podpisaniu umowy.

Monika Boniecka zeznała, że w przypadku konieczności skorzystania z samolotów przez Marszałków Sejmu i Senatu oraz Prezydenta, do KPRM przysyłano faksem lub pocztą samą informację o potrzebie wykorzystania konkretnego statku powietrznego w konkretnym terminie na wyznaczonej trasie. Pismo takie adresowane było na ministra Arabskiego i dekretowane na nią przez Dyrektora Sekretariatu Premiera. Informacja z Kancelarii Prezydenta wysyłana była tylko do MON, gdyż KPRP sama wysyłała informację do BOR, DSP i 36 SPLT. Z kolei informacje z Kancelarii Sejmu i Senatu wysyłane były tylko do KPRM i dopiero Wydział Recepcyjno - Protokolarny wysyłał je do BOR, DSP i 36 SPLT. Informacje z tych kancelarii oraz KPRP wysyłane były również do MON. Teoretycznie, zgodnie z Porozumieniem z 2004 roku dotyczącym lotów VIP, poszczególne Kancelarie powinny wysyłać zamówienie, a nie informacje, oraz kierować je wyłącznie do KPRM, która winna dalej wysyłać je do poszczególnych jednostek. Świadek zeznała, że taka praktyka była już jak przysła do pracy i prawdopodobnie istniała już od 1998 roku. Te informacje były wprowadzane przez M. Kuśmirka do prowadzonej przez niego ewidencji wykorzystania statków powietrznych.

Z kolei w przypadku konieczności skorzystania z samolotów przez Prezesa Rady Ministrów, pismo z prośbą o zabezpieczenie konkretnego statku powietrznego otrzymywane jest z Departamentu Spraw Zagranicznych - organizującego wizyty zagraniczne Premiera lub Sekretariatu PRM - organizującego wizyty krajowe Premiera. Pismo określa trasę, termin, godziny i liczbę pasażerów wraz z dołączoną listą pasażerów. Na jego podstawie Wydział Recepcyjno – Protokolarny tworzy zamówienie, które wysyła do 36 SPLT, do BOR, do WPL Okęcie, do MON, do DSP, ewentualnie do Lot Catering, do innych portów lotniczych, ale tylko w przypadku wizyt krajowych. W przypadku

wizyt zagranicznych notami przelotowymi zajmuje się 36 SPLT. Jeżeli samolot był czarterowany to notami przelotowymi zajmowała się firma czarterująca.

Monika Boniecka zeznała również, że rola koordynatora ograniczała się do interwencji w przypadku kolizji terminów wykorzystania tego samego statku powietrznego. Zgodnie z treścią porozumienia koordynator miał tworzyć zamówienia na samolot, ale na podstawie informacji, które dostawał nie był w stanie tego wykonywać, bo nie zawierały wszystkich niezbędnych danych. Jednocześnie żadna z jednostek, która otrzymywała informacje z innych kancelarii nie informowała o niezgodności takiego postępowania (k. 191-196 tom III).

Margarita Skórska zatrudniona była w KPRM, jako Naczelnik Wydziału Recepcyjno - Protokolarnego, które to stanowisko pracy realizowało obsługę wizyt zagranicznych delegacji rządowych w RP oraz wizyt krajowych Prezesa Rady Ministrów i kierownictwa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Z opisu stanowiska pracy wynika, iż bezpośredni nadzór sprawował Zastępca Dyrektora Biura do spraw Administracyjnych (Monika Boniecka). Opis stanowiska pracy nie wskazuje na żadne zadania dotyczące specjalnego transportu lotniczego, czy wizyt zagranicznych Prezesa RM. Jedno z zadań dotyczy jedynie współdziałania z MSZ, BOR i DSZ KPRM w zakresie organizacji wizyt rządowych delegacji zagranicznych w RP (k. 89-93, tom II).

Przesłuchana w charakterze świadka Margarita Skórska zeznała w dniu 17 sierpnia 2011 roku, że od 1 marca 2005 pracuje w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Do jej obowiązków, jako Naczelnika Wydziału Recepcyjno – Protokolarnego w Biurze Dyrektora Generalnego KPRM należy prowadzenie wydziału zajmującego się organizacją na terenie kraju wizyt delegacji zagranicznych przybywających do Polski. Wizyty zagraniczne Premiera organizuje Departament Spraw Zagranicznych. W jej wydziale pracuje Miłosław Kuśmirek, który zajmuje się specjalnym transportem lotniczym i sporządza oficjalne zamówienia na samoloty specjalne w przypadku zamówień na loty z Premierem. W przypadku zamówień kierowanych przez kancelarie Prezydenta, Sejmu i Senatu, do niego trafiają informacje o zamówieniu samolotu na dany lot. Miłosław Kuśmirek prowadzi rejestr w formie elektronicznej, w którym umieszcza każde zamówienie na lot samolotem specjalnym. Loty wyczarterowane i obecnie loty samolotami Embraer są również umieszczane w tej ewidencji. Świadek podała, że do czasu, kiedy Wydział Recepcyjno – Protokolarny był w strukturze Biura Administracyjnego, sprawowała nadzór nad pracą Miłosława Kuśmirka w zakresie transportu specjalnego. Z chwilą, kiedy wydział został włączony do Biura Dyrektora Generalnego uległ zmianie opis jej stanowiska pracy. Obecnie nie sprawuje nadzoru w zakresie specjalnego transportu lotniczego. Taki nadzór sprawuje obecnie dyrektor Boniecka (k. 205-210, tom IIIA).

Miłosław Kuśmirek zatrudniony został w Kancelarii Prezesa Rady

Ministrów od 1 stycznia 1997 roku, od 1 kwietnia 2009 roku pracował, jako Radca Szefa KPRM w Biurze Dyrektora Generalnego. (k. 67-78, tom II) Jak wynika

z opisu stanowiska pracy Radcy Szefa KPRM z dnia 3 września 2009 roku, do zakresu obowiązków **Miłosława Kuśmirek** należało siedem zadań, i tak:

- zadanie nr 1 - ustalanie z uprawnionymi wnioskodawcami szczegółowych danych dotyczących wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego (określenie odpowiedniego rodzaju statku powietrznego, miejsc startów i lądowań, czasów trwania przelotów, liczby pasażerów i personelu pokładowego, typu cateringu i wyposażenia pokładowego oraz innych wymagań specjalnych); zgłaszanie zamówień zawierających uzgodnione dane konieczne do sprawnego i terminowego przygotowania oraz realizacji wizyt krajowych i zagranicznych z wykorzystaniem specjalnych statków powietrznych do Dowództwa Sił Powietrznych RP, Biura Ochrony Rządu, 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego, usługodawców w zakresie cateringu i wyposażenia pokładowego; przyjmowanie i kontrola merytoryczno – finansowa rachunków dotyczących towarów i usług związanych ze specjalnym transportem lotniczym (między innymi krajowe i zagraniczne rachunki cateringowe, rachunki za sprzęt i wyposażenie pokładowe itp.), prowadzenie ewidencji wszelkich składanych wniosków dotyczących lotów specjalnych, umożliwiającej koordynację i monitoring wykorzystania tego typu transportu przez wszystkie uprawnione osoby i instytucje;
- zadanie nr 2 - przygotowanie pisemnych wyjaśnień (odpowiedzi na zapytania prasowe, notatki służbowe, zestawienia i analizy wykorzystania statków powietrznych i kosztów ich użycia, opiniowanie aktów prawnych i procedur) oraz uczestnictwo w spotkaniach międzynarodowych (narady międzyresortowe, komisje przetargowe) w sprawach wojskowego transportu lotniczego;
- zadanie nr 3 - uzgadnianie, w sytuacjach wymagających użycia nadzwyczajnego transportu lotniczego, szczegółów organizacyjno – technicznych przelotów czarterowych, wysokości opłat i warunków zapłaty oraz przeprowadzanie procedury formalno – prawnej realizacji usługi czarterowej;
- zadanie nr 4 - współdziałanie z MSZ, BOR i DSZ KPRM w zakresie organizacji wizyt rządowych delegacji zagranicznych w RP;
- zadanie nr 5 - rozliczanie zobowiązań finansowych KPRM wobec polskich placówek dyplomatycznych w związku z poniesionymi przez nie wydatkami na realizację wizyt delegacji rządowych zagranicą;
- zadanie nr 6 - prowadzenie spraw organizacyjnych Biura;
- zadanie nr 7 - zastępstwo Naczelnika Wydziału.

Bezpośredni nadzór nad tym stanowiskiem sprawował Naczelnik Wydziału Recepcyjno – Protokolarnego (opis stanowiska pracy podpisany przez osobę bezpośrednio nadzorującą Margaritę Skórską), a pośredni nadzór sprawował Zastępca Dyrektora Biura do spraw Administracyjnych (Monika Boniecka). Miłosław Kuśmirek nie miał pracowników podległych, ani innych upoważnień (k. 82-88, tom II).

W toku śledztwa uzyskano z KPRM trzy upoważnienia, nie wskazane w opisie stanowiska pracy, wystawione na rzecz Miłosława Kuśmirek, które nie dotyczą jednak spraw specjalnego transportu lotniczego, czy wizyt zagranicznych Prezesa RM (k. 137-139 tom II).

Miłosław Kuśmirek zeznał w dniu 17.06.2010 roku, iż zajmuje się organizacją przelotów Premiera oraz towarzyszących mu członków delegacji zarówno samolotami specjalnymi jak i wycarterowanymi, prowadzi rejestr zgłoszonych informacji na temat wykorzystania wojskowego transportu lotniczego. Zgodnie z Porozumieniem z dnia 15.12.2004 roku w sprawie wojskowego specjalistycznego transportu lotniczego, dysponenci mają obowiązek składania zgłoszeń dotyczących wykorzystania wojskowego specjalistycznego transportu lotniczego koordynatorowi, którym jest Szef KPRM. Kancelaria Prezydenta RP od 2000 roku traktuje posiadanie przez siebie wyznaczonego limitu nalotów, jako podstawę do samodzielnego składania zamówień na loty. Składane zgłoszenia opatrzone były informacją o przekazaniu ich do wiadomości Dowódcy Sił Powietrznych, Dowódcy 36 SPLT oraz Biura Ochrony Rządu. W tym stanie rzeczy szef KPRM traktował otrzymane dokumenty, jako potwierdzenie samodzielnego zgłoszenia zamówienia przez KPRP i nie wytwarzał dodatkowego dokumentu, który wskazany jest w Porozumieniu. Takie zgłoszenie przesyłane było do wiadomości Ministra Obrony Narodowej, który najprawdopodobniej w 2006 roku zwrócił się z prośbą o informowanie go o wykorzystaniu wojskowego specjalistycznego transportu lotniczego (k. 3-7 tom III).

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 31 maja 2011 roku Miłosław Kuśmirek zeznał, że od 1.01.1997 roku pracował w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na różnych stanowiskach, wcześniej w Urzędzie Rady Ministrów i przez krótki okres czasu w Głównym Inspektoracie Lotnictwa Cywilnego. Zeznał, że około roku 2006 – 2007 zakres jego obowiązków uległ znacznemu wzrostowi, gdyż oprócz zajmowania się wojskowym transportem specjalnym, zajmował się rozliczeniami finansowymi z polskimi placówkami dyplomatycznymi oraz zagadnieniami kadrowymi pionu administracyjnego (k. 126-132 tom III).

Podsumowując, należy stwierdzić, iż wykonaniem przepisów dotyczących specjalnego wojskowego transportu lotniczego na potrzeby najważniejszych osób w państwie, w okresie objętym zakresem śledztwa, zajmowali się Tomasz Arabski, Monika Boniecka i Miłosław Kuśmirek. Osoby te miały również dodatkowe obowiązki wynikające z organizacji wizyt krajowych i zagranicznych Prezesa Rady Ministrów. Wymienieni wykazali znajomość treści Porozumienia z 2004 roku oraz Instrukcji HEAD z 2009 roku, jednak fakt zapoznania z tymi przepisami nie był odnotowywany, a postępowanie dotyczące dysponowania specjalnym transportem lotniczym oparte było na dotychczasowym doświadczeniu i praktyce, co szczegółowo zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

Wspomnieć należy, iż w KPRM w latach 2005-2010 roku nie było prowadzonych kontroli oraz audytów wewnętrznych w zakresie organizacji wyjazdów i zapewnienia bezpieczeństwa osobom zajmującym kierownicze stanowiska państwowe, korzystającym z lotnictwa transportowego Sił Zbrojnych RP (k. 317, 321 Załącznik nr 1 do tomu XXVIIIH).

Zasady przedsięwzięcia związanego z przygotowaniem i organizacją wizyt zagranicznych najważniejszych osób w państwie nie zostały uregulowane w jednym akcie prawnym. Przedstawione przepisy dotyczące wykonywania lotów z najważniejszymi osobami w państwie dotyczą częściowo również przygotowania i organizacji wizyt tych osób. Bardziej szczegółowe uregulowania zostały opracowane w ramach poszczególnych urzędów i instytucji. Przedmiotem niniejszego postępowania są dwie wizyty zagraniczne, to jest Prezydenta RP oraz Prezesa Rady Ministrów, stąd zostaną przedstawione **przepisy wewnętrzne oraz zakresy obowiązków urzędników** z Kancelarii Prezydenta RP, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz **uczestniczących w organizacji wizyt zagranicznych** w Federacji Rosyjskiej pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ambasady RP w Moskwie.

W Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej najważniejszym przepisem wewnętrznym regulującym pośrednio kompetencje dotyczące przygotowania i organizowania wizyt Prezydenta RP jest **Statut Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej**.

Zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 marca 2006 roku w sprawie nadania statutu Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2006 roku nr 49 poz. 526 z późn. zm.), wydanym na podstawie art. 143 Konstytucji RP, Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej został nadany statut, który stanowił załącznik do zarządzenia. Statut Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej był wielokrotnie zmieniany. Podczas przygotowań wizyty planowanej na 10 kwietnia 2010 roku obowiązywała wersja Statutu zmieniona zarządzeniem z dnia 31 marca 2009 roku (M.P. z 2009 roku nr 21 poz.264) (k. 888-902 tom IVD).

Według Statutu, Kancelaria jest organem pomocniczym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Wykonuje zadania wynikające z kompetencji Prezydenta określone w Konstytucji RP i w innych ustawach, działa zgodnie z decyzjami i poleceniami Prezydenta, zapewnia obsługę merytoryczną, organizacyjną, prawną i techniczną Prezydenta, Szefa Kancelarii Prezydenta RP, sekretarzy i podsekretarzy stanu.

Szef Kancelarii stoi na czele Kancelarii, kieruje jej pracami, określa zakres, w jakim Zastępcy Szefa Kancelarii powierzone jest kierowanie pracami Kancelarii, określa szczegółowy zakres zadań sekretarzy i podsekretarzy stanu w Kancelarii, w tym zakres nadzoru merytorycznego nad statutowymi komórkami organizacyjnymi Kancelarii, może imiennie upoważnić osoby (sekretarze i podsekretarze stanu), a także innych pracowników Kancelarii do załatwiania, w

jego imieniu, spraw należących do zadań Kancelarii, może powoływać zespoły do wykonania określonych zadań, ustalając ich nazwę, zakres, czas funkcjonowania, tryb działania oraz skład osobowy, wydaje zarządzenia, decyzje i polecenia.

Zastępca Szefa Kancelarii zastępuje Szefa Kancelarii w czasie jego nieobecności oraz kieruje pracami Kancelarii w zakresie powierzonym przez Szefa Kancelarii. Sekretarze i podsekretarze stanu kierują pracami Kancelarii w zakresie powierzonym przez Szefa Kancelarii. Dyrektorzy kierują statutowymi komórkami organizacyjnymi Kancelarii.

W skład Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wchodziło 16 jednostek organizacyjnych, w tym między innymi Gabinet Szefa Kancelarii, Biuro Spraw Zagranicznych, Biuro Prasowe oraz Gabinet Prezydenta, a w nim między innymi Zespół Sekretariatu Prezydenta oraz Zespół Obsługi Organizacyjnej Prezydenta.

Zarządzeniem nr 6 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 kwietnia 2009 roku w sprawie nadania **Regulaminu organizacyjnego Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej** wprowadzono regulamin, zmieniony następnie zarządzeniem nr 23 Szefa KPRP z dnia 8 grudnia 2009 roku, w wersji obowiązującej podczas przygotowań wizyty planowanej na 10 kwietnia 2010 roku (k. 903-926, 927-935 tom IVD).

Zmiana Regulaminu Organizacyjnego Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 grudnia 2009 roku, która weszła w życie 15 grudnia 2009 roku, wprowadziła między innymi rozgraniczenie spraw realizowanych przez Gabinet Szefa Kancelarii i Zespół Obsługi Organizacyjnej Prezydenta w zakresie obsługi wizyt krajowych Prezydenta i Szefa Kancelarii (uzasadnienie zarządzenia nr 23 Szefa KPRP z dnia 8 grudnia 2009 roku, k. 934-935 tom IVD).

Wskazaniem zarządzeniem nr 23 wprowadzono dla Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta zadanie obsługi wizyt krajowych Prezydenta pod względem organizacyjnym, w tym zapewnienia środków transportu, zlecenia recepcji i innych przedsięwzięć wynikających z programu (§25 ust. 4 pkt. 7), a dla Gabinetu Szefa Kancelarii wprowadzono zadanie merytorycznego przygotowania wizyt krajowych Prezydenta i Szefa Kancelarii, w szczególności w zakresie ustalenia programu oraz terminu wizyty (§26 ust. 1a).

Ponadto w Gabinetcie Szefa Kancelarii utworzono wieloosobowe stanowisko pracy do spraw merytorycznej obsługi wizyt krajowych Prezydenta i Szefa Kancelarii (§5 pkt. 4).

Do pozostałych zadań Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta należy między innymi koordynacja i realizacja wizyt i spotkań wynikających z kalendarza Prezydenta, obsługa wizyt oficjalnych i nieoficjalnych składanych przez Prezydenta za granicą, a w szczególności ustalanie i załatwianie spraw organizacyjno – logistycznych, załatwianie spraw paszportowo – wizowych, organizowanie zagranicznych wyjazdów służbowych pracowników Kancelarii.

Zgodnie z §25 Regulaminu, do zadań funkcjonującego w strukturze Gabinetu Prezydenta, Zespołu Sekretariatu Prezydenta należy między innymi przygotowywanie propozycji kalendarza wizyt i spotkań Prezydenta.

Z kolei do pozostałych zadań Gabinetu Szefa Kancelarii należy między innymi obsługa Szefa Kancelarii i Zastępcy Szefa Kancelarii, a w szczególności w zakresie między innymi współpracy z Gabinetami Szefów Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Biuro Spraw Zagranicznych (§29) realizuje zadania między innymi w zakresie formułowania koncepcji, przygotowania merytorycznego oraz koordynacji działań organizacyjnych i merytorycznych wizyt zagranicznych Prezydenta, prowadzenia korespondencji dyplomatycznej oraz w zakresie spraw zagranicznych dotyczących działalności Prezydenta.

Biuro Prasowe (§31) realizuje zadania między innymi w zakresie obsługi dziennikarskiej (prasowej) wizyt i kontaktów międzynarodowych Prezydenta.

W Kancelarii obowiązywało ponadto Zarządzenie nr 1 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 marca 2010 roku **w sprawie określenia szczegółowego zakresu zadań sekretarzy i podsekretarzy stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz zakresu nadzoru merytorycznego nad komórkami organizacyjnymi Kancelarii**, które uchyliło poprzednie Zarządzenie nr 12 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 stycznia 2009 roku (k. 959-964 tom IVD).

Wskazane zarządzenie nr 1 z dnia 10 marca 2010 roku określa kompetencje Szefa KPRP Władysława Stasiaka, Sekretarzy Stanu Macieja Łopińskiego, Jacka Sasina, Małgorzaty Bochenek, Pawła Wypycha oraz Podsekretarzy Stanu Andrzeja Dudy i Mariusza Handzlika.

W organizacji i przygotowaniu wizyty zagranicznej Prezydenta RP planowanej na 10 kwietnia 2010 roku w KPRP najważniejszą rolę odegrali urzędnicy z **Gabinetu Szefa Kancelarii**, a przede wszystkim Zastępca Dyrektora w Gabinetcie Szefa Kancelarii Katarzyna Doraczyńska, nadzorujący jej pracę Zastępca Szefa KPRP Jacek Sasin i kierowany przez nią zespół w składzie Adam Kwiatkowski, Tomasz Szczegielniak, Marcin Wierzchowski, Michał Grodzki i Marek Martynowski. Wymienieni uczestniczyli w przygotowaniu wizyty od strony merytorycznej tj. programowej, organizacyjnie współpracowali z urzędnikami z Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta RP, a od strony prasowej z Biurem Prasowym. Organizacja przedsięwzięcia związanego z udziałem Prezydenta RP w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu wymagała współpracy również z innymi podmiotami, w zakresie ich kompetencji, które zostaną dalej omówione.

Szefem Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 27.07.2009 roku do 10.04.2010 roku był **Władysław Stasiak**, zatrudniony w KPRP w od 15.01.2009 roku (k. 830-833 tom IVD).

Władysław Stasiak, jako Szef KPRP nadzorował merytorycznie między innymi Gabinet Szefa Kancelarii, Biuro Kadr i Odznaczeń, Biuro Finansowe, Biuro Audytu Wewnętrzznego i Kontroli (Zarządzenie nr 1 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 marca 2010 roku. (k. 959-964 tom IVD).

Władysław Stasiak zginął w katastrofie lotniczej w dniu 10 kwietnia 2010 roku w pobliżu lotniska wojskowego w Smoleńsku na terenie Federacji Rosyjskiej.

Jacek Sasin od 24.11.2009 roku był Zastępcą Szefa KPRP. W KPRP zatrudniony był w okresie od 12.12.2007 roku do 31.08.2010 roku (k. 830-833 tom IVD).

Jacek Sasin, jako Sekretarz Stanu i Zastępca Szefa KPRP nadzorował merytorycznie między innymi Biuro Inicjatyw Społecznych, Biuro Administracyjne i Gospodarstwo Pomocnicze Kancelarii. Do kompetencji J. Sasina należał między innymi nadzór nad realizacją wizyt krajowych Prezydenta (Zarządzenie nr 1 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 marca 2010 roku k. 959-964 tom IVD).

Za pismem z dnia 13 maja 2011 roku z KPRP otrzymano opis stanowiska pracy Jacka Sasina, kiedy był zatrudniony, jako Doradca Prezydenta RP. Wówczas zakres obowiązków wymienionego przewidywał między innymi wykonywanie zadań dotyczących kombatantów i osób represjonowanych (k. 867-870 tom IVD).

Jacek Sasin przesłuchany w dniu 15 czerwca 2011 roku zeznał, że jako Zastępca Szefa Kancelarii nadzorował sprawy organizacyjne, czyli Biuro Administracyjno – Gospodarcze i Gospodarstwo Pomocnicze. Od początku roku 2010 roku podlegało mu Biuro Inicjatyw Społecznych i Biuro Listów. Jako doradca Prezydenta organizował wyjazdy krajowe Prezydenta. Podał, że nie wynikało to wprost z jego kompetencji, ale jako doradca miał w zakresie swoich kompetencji sprawy dziedzictwa kulturowego i pierwsze wizyty organizował w ramach obchodów 90. Rocznicy niepodległości Polski w 2008 roku, potem organizował kilkadziesiąt wyjazdów krajowych i tym się zajmował do czasu, gdy został Zastępcą Szefa Kancelarii. Podał, że potem już przeważnie nadzorował organizowanie wyjazdów krajowych Prezydenta. W tym celu został powołany zespół w Gabiniecie Szefa Kancelarii Prezydenta. Na czele zespołu stanęła Katarzyna Doraczyńska, która została Zastępcą Dyrektora Gabinetu Szefa Kancelarii. Katarzyna Doraczyńska wcześniej organizowała wizyty krajowe. Wizytami zagranicznymi Prezydenta zajmowało się Biuro Spraw Zagranicznych od strony merytorycznej, a od strony organizacyjnej Zespół Obsługi Organizacyjnej Prezydenta. Zespół Katarzyny Doraczyńskiej zajmował się też głównie przygotowaniem merytorycznym wizyt krajowych, a organizacyjnie zajmował się ZOOP przy udziale pracowników zespołu K. Doraczyńskiej (k. 189-195 tom V).

Dariusz Gwizdała zatrudniony był w KPRP w okresie od 16.01.2009 roku do 31.03.2011 roku. W czasie przygotowania do wizyty Prezydenta RP planowanej na 10 kwietnia 2010 roku pełnił funkcję Zastępcy Dyrektora Gabinetu Szefa KPRP (k. 830-833 tom IVD).

Zakres obowiązków Dariusza Gwizdały, jako Zastępcy Dyrektora w Gabinetcie Szefa KPRP, wynikał z zarządzenia nr 6 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 kwietnia 2009 roku w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zmienionego następnie Zarządzeniem nr 23 Szefa KPRP z dnia 8 grudnia 2009 roku. Dariusz Gwizdała, jako Zastępca Dyrektora nadzorował realizację zadań w zakresie ustalonym przez dyrektora i zastępował go podczas jego nieobecności (k. 903-926, 927-935 tom IVD).

Dariusz Gwizdała podczas przesłuchania w dniu 02.06.2011 roku zeznał, iż w Kancelarii Prezydenta RP był zatrudniony od 16 stycznia 2009 roku do 31 marca 2011 roku, lecz pracy nie świadczył już od 1 stycznia 2011. Pracował na stanowisku Zastępcy Dyrektora Szefa Kancelarii Prezydenta RP, a Szefem w 2010 roku był Władysław Stasiak. Jako Zastępca Dyrektora miał zadania zlecane przez Szefa Kancelarii, który upoważniał go do określonych zadań (k. 157-159 tom V).

Katarzyna Doraczyńska w okresie od 1.01.2010 roku do 10.04.2010 roku była Zastępcą Dyrektora w Gabinetcie Szefa KPRP (k. 830-833 tom IVD).

Za pismem z dnia 13 maja 2011 roku z KPRP otrzymano opis stanowiska pracy K. Doraczyńskiej, podpisany w dniu 25 lutego 2009 roku, kiedy była zatrudniona, jako główny specjalista w Gabinetcie Szefa Kancelarii Prezydenta RP. Wówczas zakres obowiązków wymienionej przewidywał przygotowywanie planów i programów wizyt krajowych Prezydenta RP, ministrów Kancelarii Prezydenta RP, doradców Prezydenta RP, organizowanie wyjazdów krajowych we współpracy z właściwymi jednostkami organizacyjnymi Kancelarii Prezydenta RP, w szczególności z Zespołem Obsługi Organizacyjnej Prezydenta oraz obsługę i pomoc organizacyjną podczas wizyt krajowych wymienionych osób (k. 863-866 tom IVD).

Następnie zakres obowiązków Katarzyny Doraczyńskiej, jako Zastępcy Dyrektora w Gabinetcie Szefa KPRP, wynikał z zarządzenia nr 6 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 kwietnia 2009 roku w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zmienionego następnie zarządzeniem nr 23 Szefa KPRP z dnia 8 grudnia 2009 roku.

Katarzyna Doraczyńska, jako Zastępca Dyrektora nadzorowała realizację zadań w zakresie ustalonym przez dyrektora i zastępowała go podczas jego nieobecności (k. 903-926, 927-935 tom IVD).

Jak wskazano wyżej, zarządzeniem nr 23 w Gabinetcie Szefa KPRP utworzono wieloosobowe stanowisko pracy do spraw merytorycznej obsługi wizyt krajowych Prezydenta i Szefa Kancelarii. W toku śledztwa ustalono, iż

wskazany wieloosobowym stanowiskiem pracy kierowała Katarzyna Doraczyńska, a w skład zespołu zajmującego się merytorycznym przygotowaniem wizyt krajowych Prezydenta wchodził Adam Kwiatkowski, Tomasz Szczegielniak, Marcin Wierzchowski, Michał Grodzki i Marek Martynowski.

Katarzyna Doraczyńska zginęła w katastrofie lotniczej w dniu 10 kwietnia 2010 roku w pobliżu lotniska wojskowego w Smoleńsku na terenie Federacji Rosyjskiej.

Adam Kwiatkowski zatrudniony był w KPRP w okresie od 2.02.2009 roku do 28.02.2011 roku, jako główny specjalista, a następnie ekspert w Gabinetzie Szefa KPRP.(k. 830-833 tom IVD).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy, podpisanego przez A. Kwiatkowskiego w dniu 24 lutego 2010 roku, zatrudniony był, jako ekspert w Gabinetzie Szefa Kancelarii Prezydenta RP.

Zakres jego obowiązków przewidywał przygotowywanie planów i programów wizyt krajowych Prezydenta RP, ministrów Kancelarii Prezydenta RP, doradców Prezydenta RP, organizowanie wyjazdów krajowych we współpracy z właściwymi jednostkami organizacyjnymi Kancelarii Prezydenta RP, w szczególności z Zespołem Obsługi Organizacyjnej Prezydenta oraz obsługę i pomoc organizacyjną podczas wizyt krajowych wskazanych osób.

Adam Kwiatkowski podlegał bezpośrednio Katarzynie Doraczyńskiej oraz pośrednio podlegał Jackowi Sasinowi. Zastępowany był podczas nieobecności przez Tomasza Szczegielniaka. W opisie stanowiska pracy wskazane są regulacje prawne, których znajomość jest wymagana od pracownika, a to Konstytucja RP, przepisy dotyczące funkcjonowania podstawowych organów administracji publicznej, Statut KPRP (k. 843-846 tom IVD).

Adam Kwiatkowski przesłuchany w dniu 27.04.2011 roku podał, że w Kancelarii Prezydenta RP pracował od początku lutego 2009 do końca lutego 2011 roku. Był zatrudniony najpierw na stanowisku głównego specjalisty, a później eksperta w Gabinetzie Szefa Kancelarii Prezydenta. Na przełomie roku 2009 i 2010 funkcję Drugiego Zastępcy Dyrektora Gabinetu Szefa Kancelarii objęła Katarzyna Doraczyńska, która została jego bezpośrednią przełożoną i koordynowała prace zespołu przygotowującego wizyty krajowe Prezydenta. Zanim powstał zespół to razem z Tomaszem Szczegielniakiem i Katarzyną Doraczyńską we troje zajmowali się przygotowaniem wizyt krajowych Prezydenta. Formalnie nadzór nad Gabinetem Szefa Kancelarii sprawował Szef Kancelarii, czyli W. Stasiak, a faktycznie, z upoważnienia W. Stasiaka, prace zespołu nadzorował J. Sasin. Przygotowaniem i realizacją wizyt zagranicznych zajmowało się Biuro Spraw Zagranicznych. Zeznając o przygotowaniach do wizyt w/w rozumiał kwestie merytoryczne; organizacją taką jak zapewnienie transportu, noclegów, zamawianie jedzenia itp. zajmował się Zespół Organizacyjny Obsługi Prezydenta (k. 86-92 tom V).

Tomasz Szczegielniak zatrudniony był w KPRP w okresie od 15.05.2006 roku do 30.11.2010 roku. W czasie przygotowania do wizyty Prezydenta planowanej na 10 kwietnia 2010 roku był głównym specjalistą w Gabinetcie Szefa KPRP (k. 830-833 tom IVD).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy, podpisanego przez Tomasza Szczegielniaka w dniu 25 lutego 2009 roku zatrudniony był, jako główny specjalista w Gabinetcie Szefa Kancelarii Prezydenta RP.

Zakres obowiązków przewidywał przygotowywanie planów i programów wizyt krajowych Prezydenta RP, ministrów Kancelarii Prezydenta RP, doradców Prezydenta RP, organizowanie wyjazdów krajowych we współpracy z właściwymi jednostkami organizacyjnymi Kancelarii Prezydenta RP, w szczególności z Zespołem Obsługi Organizacyjnej Prezydenta oraz obsługę i pomoc organizacyjną podczas wizyt krajowych wymienionych osób. (k. 872-875 tom IVD).

Przesłuchany w dniu 11 maja 2011 roku Tomasz Szczegielniak zeznał, iż w Kancelarii Prezydenta pracował od 15 maja 2006 roku na stanowisku głównego specjalisty w Zespole Gabinetu Prezydenta, a od lutego 2009 roku do 30 listopada 2010 roku w Gabinetcie Szefa Kancelarii. Na mocy Zarządzenia Szefa Kancelarii Władysława Stasiaka do zakresu zadań Gabinetu Szefa Kancelarii przydzielono zadania merytorycznej obsługi wizyt krajowych Prezydenta. Techniczna organizacja na mocy tego Zarządzenia przydzielona została Zespołowi Obsługi Organizacyjnej Prezydenta. W ramach wykonania tego Zarządzenia Katarzyna Doraczyńska została Zastępcą Szefa Kancelarii i miała być odpowiedzialna za merytoryczne organizowanie wizyt krajowych Prezydenta. Przed grudniem 2009 roku merytorycznym organizowaniem wizyt krajowych Prezydenta zajmował się on razem z Katarzyną Doraczyńską i Adamem Kwiatkowskim. Wizyty zagraniczne merytorycznie przygotowywane były przez Biuro Spraw Zagranicznych we współpracy ze Protokołem Dyplomatycznym MSZ. Pod względem organizacyjnym wizyty zagraniczne przygotowywał Zespół Obsługi Organizacyjnej Prezydenta (k. 130-134 tom V).

Marcin Wierzchowski zatrudniony był w KPRP w okresie od 9.01.2006 roku do 30.11.2010 roku. W czasie przygotowania do wizyty Prezydenta planowanej na 10 kwietnia 2010 roku był głównym specjalistą w Gabinetcie Szefa KPRP (k. 830-833 tom IVD).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy, podpisanego przez Marcina Wierzchowskiego w dniu 24 lutego 2010 roku zatrudniony był, jako główny specjalista w Gabinetcie Szefa Kancelarii Prezydenta RP.

Zakres obowiązków przewidywał przygotowywanie planów i programów wizyt krajowych Prezydenta RP, ministrów Kancelarii Prezydenta RP, doradców Prezydenta RP, organizowanie wyjazdów krajowych we współpracy z właściwymi jednostkami organizacyjnymi Kancelarii Prezydenta RP, w szczególności z Zespołem Obsługi Organizacyjnej Prezydenta oraz obsługę i pomoc organizacyjną podczas wizyt krajowych.

Marcin Wierzchowski podlegał bezpośrednio Zastępcy Dyrektora Gabinetu Szefa KPRP Katarzynie Doraczyńskiej oraz pośrednio podlegał Zastępcy Szefa Kancelarii Prezydenta RP Jackowi Sasinowi. Marcin Wierzchowski wzajemnie zastępowany był podczas nieobecności przez Michała Grodzkiego. W opisie stanowiska pracy wskazane są regulacje prawne, których znajomość jest wymagana od pracownika, a to Konstytucja RP, przepisy dotyczące funkcjonowania podstawowych organów administracji publicznej, Statut KPRP. (k. 875-878 tom IVD).

Przesłuchany w dniu 05.05.2011 roku Marcin Wierzchowski podał, że w Kancelarii Prezydenta pracował od stycznia 2006 roku do 30 listopada 2010 roku, jako specjalista w Zespole Obsługi Organizacyjnej, a potem główny specjalista w Gabinetcie Szefa Kancelarii. Przejście do Gabinetu Szefa wiązało się z pracą w zespole Katarzyny Doraczyńskiej, który zajmował się przygotowaniem merytorycznym wizyt krajowych Prezydenta. Prace zespołu konsultowane były na wyższym szczeblu z J. Sasinem albo W. Stasiakiem, którzy spotykali się bezpośrednio z Prezydentem RP. Wizyty zagraniczne w Kancelarii przygotowywało Biuro Spraw Zagranicznych (k. 107-113 tom V).

Marek Martynowski był zatrudniony w KPRP w okresie od 1.01.2009 roku do 31.12.2010 roku (k. 830-833 tom IVD).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy, podpisanego przez M. Martynowskiego w dniu 24 lutego 2010 roku zatrudniony był, jako główny specjalista w Gabinetcie Szefa Kancelarii Prezydenta RP.

Zakres obowiązków przewidywał przygotowywanie planów i programów wizyt krajowych Prezydenta RP, ministrów Kancelarii Prezydenta RP, doradców Prezydenta RP, organizowanie wyjazdów krajowych we współpracy z właściwymi jednostkami organizacyjnymi Kancelarii Prezydenta RP, w szczególności z Zespołem Obsługi Organizacyjnej Prezydenta oraz obsługę i pomoc organizacyjną podczas wizyt krajowych.

Marek Martynowski podlegał bezpośrednio Katarzynie Doraczyńskiej oraz pośrednio podlegał Jackowi Sasinowi. M. Martynowski zastępował się z Tomaszem Szczegielniakiem. W opisie stanowiska pracy wskazane są regulacje prawne, których znajomość jest wymagana od pracownika, a to Konstytucja RP, przepisy dotyczące funkcjonowania podstawowych organów administracji publicznej, Statut KPRP (k. 837-840 tom IVD).

Przesłuchany w dniu 29 kwietnia 2011 roku Marek Martynowski podał, że w Kancelarii Prezydenta pracował od 2008 roku do 3 listopada 2010 roku jako główny specjalista, początkowo w Wydziale Finansowym, a od stycznia 2010 roku w Gabinetcie Szefa Kancelarii w zespole, którym kierowała Katarzyna Doraczyńska. Celem utworzenia zespołu było organizowanie wyjazdów krajowych. Ten zespół najpierw tworzyli Katarzyna Doraczyńska, Adam Kwiatkowski i Tomasz Szczegielniak. Potem on i pozostałe osoby dołączyli do zespołu z różnych wydziałów i każdy wniósł swoje doświadczenie do pracy zespołu (k.. 100-103 tom V).

Ostatnim członkiem zespołu prowadzonego przez Katarzynę Doraczyńską był **Michał Grodzki**, który był najmniej z pozostałych urzędników zaangażowany w organizację uroczystości 10 kwietnia 2010 roku.

Przesłuchany w charakterze świadka w dniu 1 czerwca 2011 roku Michał Grodzki zeznał, iż w Kancelarii Prezydenta RP zatrudniony jest od stycznia 2006 roku na stanowisku specjalisty. Obecnie pracuje w Gabinetie Prezydenta, a w 2010 roku pracował w Gabinetie Szefa Kancelarii Prezydenta. W 2010 roku zajmował się przygotowywaniem wizyt krajowych Prezydenta i Szefa Kancelarii Prezydenta. Pracował w zespole Katarzyny Doraczyńskiej razem z Adamem Kwiatkowskim, Tomaszem Szczegielniakiem, Markiem Martynowskim i Marcinem Wierzchowskim (k. 161-163 tom V).

Zadaniem **Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta** było przygotowanie pod względem organizacyjnym wizyt Prezydenta RP planowanej na 10 kwietnia 2010 roku. ZOOP znajdował się w strukturze Biura Prezydenta, nadzorowanej przez Macieja Łopińskiego.

Maciej Łopiński w okresie od 23.12.2005 roku do 31.10.2010 roku był Sekretarzem Stanu i Szefem Gabinetu Prezydenta RP (k. 830-833 tom IVD).

Maciej Łopiński, jako Sekretarz Stanu w KPRP i Szef Gabinetu Prezydenta nadzorował merytorycznie Gabinet Prezydenta, w tym Zespół Sekretariatu Prezydenta oraz Zespół Obsługi Organizacyjnej Prezydenta, Biuro Doradców, Ekspertyz i Opinii oraz Biuro do Spraw Wystąpień Prezydenta i Patronatów.

Do kompetencji M. Łopińskiego należała między innymi organizacja i realizacja kalendarza pracy Prezydenta (Zarządzenie nr 1 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 marca 2010 roku k. 959-964 tom IVD).

Przesłuchany w dniu 10.06.2011 roku Maciej Łopiński podał, że do jego obowiązków należał nadzór nad komórkami organizacyjnymi, które zajmowały się obsługą bezpośrednią Prezydenta, czyli na przykład Biurem Listów i Wystąpień, Biurem Ekspertyz i Doradców, Zespołem Obsługi Organizacyjnej, Sekretariatem (k. 184-186 tom V).

Janusz Strużyna zatrudniony był w KPRP od 1.08.1989 roku i pełnił wówczas funkcję Dyrektora Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta RP (k. 830-833 tom IVD).

Zakres obowiązków wynikał z Zarządzenia nr 6 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego KPRP.

Przesłuchany w dniu 12.08.2011 roku Janusz Strużyna podał, że w Kancelarii Prezydenta RP jest zatrudniony od początku jej istnienia tj. od 1990 roku. Za czasów Prezydenta Lecha Wałęsy został powołany na stanowisko

zastępcy, a następnie dyrektora Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta. Obecnie nazwa zespołu została zmieniona na Biuro Obsługi Organizacyjnej Prezydenta i nadal pełni funkcję dyrektora. Świadek podał, że do zakresu jego obowiązków należy organizowanie wydarzeń z udziałem Prezydenta. Zeznał, że zadaniem Biura Obsługi Organizacyjnej Prezydenta RP jest zapewnienie dla Prezydenta i delegacji transportu kołowego i samolotowego, noclegów, posiłków i innych niezbędnych spraw organizacyjnych. Podał, że w przypadku wizyt zagranicznych to Biuro ściśle współpracuje z komórkami merytorycznymi, to jest Biurem Spraw Zagranicznych KPRP, a na zewnątrz z BOR-Em, czy z Protokołem Dyplomatycznym MSZ. Zakres współpracy zależy od specyfiki danej wizyty, czy wydarzenia.

Janusz Strużyna zeznał, że organizacja wizyt Prezydenta jest kwestią praktyki, nieuregulowaną przez żadne przepisy. Porozumienie pomiędzy kancelariami z 2004 roku wskazywało tylko obieg dokumentów przy zamawianiu samolotów i rolę koordynacyjną szefa KPRM. W KPRP pracownicy, którzy organizowali wizyty byli przez niego instruowani jak pisać pisma w sprawie zamówień na samolot. Każdy z pracowników musiał być zapoznany z treścią Porozumienia, jednak nie było to potwierdzane na piśmie. W czasie wyjazdów zagranicznych Prezydenta niezbędną korespondencją jest zamówienie na samolot wysyłane do Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, które równocześnie jest wysyłane do wiadomości BOR, 36 pułku i Dowództwa Sił Powietrznych. Ponadto wysyła się listę ze składem delegacji do dowództw bazy i lotniska oraz BOR. Na podstawie tej listy członkowie delegacji wpuszczani są na lotnisko i do samolotu. Kolejnym pismem jest zapotrzebowanie na catering i ewentualnie korespondencja z ambasadą, która dotyczy zleceń zadań, które ambasada ma wykonać i opłacić, a KPRP ma refundować.(k. 211-221 tom VA).

Jakub Opara zatrudniony był w KPRP w okresie od 1.01.2006 roku do 30.04.2011 roku. W okresie od 2009 roku do 28.09.2010 roku pełnił funkcję Zastępcy Dyrektora Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta RP (k. 830-833 tom IVD).

Zakres obowiązków Jakuba Opary wynikał z Zarządzenia nr 6 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego KPRP.

Przesłuchany w dniu 28.04.2011 roku Jakub Opara zeznał, że w Kancelarii Prezydenta RP na początku był Zastępcą Dyrektora Zespołu Gabinetu Prezydenta. Po zlikwidowaniu zespołu, około 2009 roku, został Zastępcą Dyrektora Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta. Od początku zatrudnienia podlegał Szefowi Gabinetu Prezydenta, najpierw Elżbiecie Jakubiak a później Maciejowi Łopińskiemu. Jako Zastępca Dyrektora Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta zastępował J. Strużynę podczas jego nieobecności oraz zajmował się organizacją, głównie wizyt krajowych Prezydenta. Zajmował się też bieżącą korespondencją Szefa Gabinetu a także zewnętrzną korespondencją kierowaną do Prezydenta (k. 94-98 tom V).

Dariusz Jankowski zatrudniony był w KPRP w okresie od 1.11.1993 roku do 10.04.2010 roku. W czasie przygotowania do wizyty Prezydenta planowanej na 10 kwietnia 2010 roku był aspirantem w Zespole Obsługi Organizacyjnej Prezydenta RP (k. 830-833 tom IVD).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy, podpisanego przez D. Jankowskiego w dniu 20.06.2006 roku, zatrudniony był jako aspirant w Zespole Obsługi Organizacyjnej Prezydenta RP. Zakres obowiązków przewidywał między innymi przygotowanie i realizację zadań organizacyjno – logistycznych w trakcie wizyt i spotkań Prezydenta RP, ministrów Kancelarii Prezydenta RP w kraju i za granicą oraz wizyt składanych w Polsce na zaproszenie Prezydenta RP. Dariusz Jankowski podlegał bezpośrednio Dyrektorowi Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta RP. D. Jankowski zastępował podczas nieobecności Michała Gruszczyńskiego. Kontakty zewnętrzne tego pracownika to między innymi urzędy centralne, MSZ, BOR (k. 857-859 tom IVD).

Dariusz Jankowski zginął w katastrofie lotniczej w dniu 10 kwietnia 2010 roku w pobliżu lotniska wojskowego w Smoleńsku na terenie Federacji Rosyjskiej.

Dodatkowo na okoliczność współpracy z Dariuszem Jankowskim przesłuchano w dniu 20 czerwca 2011 roku **Michała Gruszczyńskiego**, który pracował razem z wymienionym w Zespole Obsługi Organizacyjnej Prezydenta. M. Gruszczyński zeznał, iż do jego obowiązków należy organizacja wizyt Prezydenta RP w kraju i za granicą oraz wizyt szefów państw i rządów innych państw podczas wizyt w Polsce. Osobiście nie brał udziału w przygotowaniu wizyty w Katyniu planowanej na 10 kwietnia 2010 roku, gdyż wizytę organizował Dariusz Jankowski, który przygotowywał głównie wizyty wschodnie, czyli te w Katyniu również. W czasie przygotowania wizyt zagranicznych Prezydenta do zadań zespołu organizacyjnego należy między innymi zamówienie samolotu; zamówienie zakwaterowania; zamówienie środków transportu poprzez Ambasadę, ale dotyczy to transportu dla członków delegacji, gdyż Prezydent ma samochód z formacji chroniącej osoby VIP w państwie gospodarza; zamówienie kwiatów i inne czynności organizacyjne.

M. Gruszczyński zeznał również, iż w zamówieniu na samolot jest wskazywany typ statku powietrznego, czyli albo „Tu” albo „Jak” oraz czas i miejsce startu i lądowania. Miejsce lądowania jest wskazywane w programie, który otrzymują z biura merytorycznie przygotowującego wizytę. Zasadniczo według programu kierowane jest zamówienie na samolot, ale bywa tak, że otrzymują informację o planowanej wizycie i przed otrzymaniem programu już zamawiany jest samolot. W zamówieniu jest wskazywane bądź dane lotnisko na podstawie wcześniejszych wizyt bądź jedynie miasto docelowe wizyty, a wówczas miejsce lądowania jest uzgadniane z 36 pułkiem i do tego jest dostosowywany później program wizyty (k. 196 – 198 tom V).

Kolejną komórką organizacyjną KPRP zaangażowaną w przygotowanie

zagranicznej wizyty Prezydenta było **Biuro Spraw Zagranicznych**, nadzorowane przez Mariusza Handzlika.

Mariusz Handzlik w okresie od 9.10.2008 roku do 10.04.2010 roku był Podsekretarzem Stanu w KPRP (k. 830-833 tom IVD).

Mariusz Handzlik, jako Podsekretarz Stanu w KPRP, nadzorował merytorycznie Biuro Spraw Zagranicznych. Do kompetencji M. Handzlika należało między innymi nadzorowanie organizacyjne i merytoryczne przygotowań wizyt zagranicznych Prezydenta, współdziałanie z Sejmem, Senatem, Kancelarią Prezesa Rady Ministrów i Ministerstwem Spraw Zagranicznych w zakresie działalności międzynarodowej Prezydenta (Zarządzenie nr 1 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 marca 2010 roku k. 959-964 tom IVD).

Mariusz Handzlik zginął w katastrofie lotniczej w dniu 10 kwietnia 2010 roku w pobliżu lotniska wojskowego w Smoleńsku na terenie Federacji Rosyjskiej.

Kazimierz Kuberski zatrudniony był w KPRP od 28.11.2008 roku. W czasie przygotowania do wizyty Prezydenta planowanej na 10 kwietnia 2010 roku pełnił funkcję Dyrektora Biura Spraw Zagranicznych KPRP (k. 830-833 tom IVD).

Zakres jego obowiązków wynikał z Zarządzenia nr 6 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego KPRP.

Przesłuchany w dniu 28.06.2011 roku Kazimierz Kuberski zeznał, że jako Dyrektor Biura Spraw Zagranicznych nadzorował prace Biura, czyli organizację wizyt zagranicznych Prezydenta i głów państw w Polsce, spotkań międzynarodowych ministrów w Kancelarii Prezydenta. Zeznał, że organizacja wizyt dotyczyła spraw merytorycznych i protokolarnych (k. 32 – 35 tom V).

Maciej Jakubik zatrudniony był w KPRP w okresie od 20.02.2006 roku do 20.04.2011 roku. W czasie przygotowania do wizyty Prezydenta planowanej na 10 kwietnia 2010 roku był specjalistą w Biurze Spraw Zagranicznych KPRP (k. 830-833 tom IVD).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy, podpisanego przez M. Jakubika w dniu 1.12.2006 roku zatrudniony był jako referent w Biurze Spraw Zagranicznych Kancelarii Prezydenta RP. Zakres obowiązków przewidywał między innymi obsługę działalności międzynarodowej Prezydenta RP, w tym przygotowywanie merytoryczne wizyt zagranicznych Prezydenta RP, sekretarzy i podsekretarzy stanu Kancelarii Prezydenta RP. Maciej Jakubik podlegał bezpośrednio Dyrektorowi oraz Zastępcy Dyrektora Biura Spraw Zagranicznych KPRP (k. 837-840 tom IVD).

Maciej Jakubik przesłuchany w dniu w dniu 16 września 2010 roku zeznał, iż od lipca 2006 roku zatrudniony jest w Biurze Spraw Zagranicznych KPRP na

stanowisku specjalisty. Zajmuje się sprawami Europy wschodniej i Kaukazu południowego. Zgodnie ze statutem KPRP, Biuro Spraw Zagranicznych zajmuje się obsługą i wsparciem działalności międzynarodowej Prezydenta (k. 19-25 tom V).

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 07.06.2011 roku Maciej Jakubik podał, że do jego obowiązków należało monitorowanie sytuacji politycznej na obszarze byłego ZSRR, przygotowanie odpowiednich notatek informacyjnych na ten temat, przygotowywanie też informacyjnych na spotkania, jak również w szerokim zakresie organizacja wizyt zagranicznych, a także spotkań z gośćmi zagranicznymi w Polsce. Zeznał, że do kompetencji Biura, w którym pracował należało organizowanie wizyt zagranicznych zarówno Prezydenta RP, jak i ministrów prezydenckich w zakresie obszaru byłego ZSRR (k. 177-181 tom V).

Obsługą medialną wydarzenia z udziałem Prezydenta, jakim był udział w obchodach 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej zajmowali się urzędnicy z **Biura Prasowego**.

Adam Juhanowicz zatrudniony był w KPRP w okresie od 1.04.2007 roku do 30.09.2010 roku. W czasie przygotowania do wizyty Prezydenta planowanej na 10 kwietnia 2010 roku był rzeczoznawcą w Biurze Prasowym KPRP (k. 830-833 tom IVD).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy, podpisanego przez Adama Juhanowicza w dniu 18.04.2007 roku, zatrudniony był, jako radca w Biurze Prasowym Kancelarii Prezydenta RP. Zakres jego obowiązków przewidywał między innymi obsługę wizyt krajowych i zagranicznych Prezydenta RP. A. Juhanowicz podlegał służbowo Dyrektorowi i Zastępcy Dyrektora Biura Prasowego (k. 854-856 tom IVD).

Adam Juhanowicz zeznał w dniu 17.09.2010 roku, iż zajmował się obsługą mediów relacjonujących wizyty Prezydenta i jego aktywności, jako „głowy państwa”. Dyrektor Biura Prasowego wydelegował go do uczestniczenia we wszystkich pracach związanych z wizytą Prezydenta w Katyniu, w związku, z czym był na wizycie przygotowawczej w dniach 23-25 marca 2010 roku w Federacji Rosyjskiej, brał udział w około czterech spotkaniach w gabinecie Szefa Kancelarii K. Doraczyńskiej przy ul. Wiejskiej oraz w około dwóch spotkaniach w szerszym gronie u A. Przewoźnika (k. 26-31 tom V).

Przesłuchany ponownie w dniu 07.06.2011 roku Adam Juhanowicz podał, że podczas przygotowań wizyty 10 kwietnia zajmował się kontaktem z dziennikarzami, przekazywał informacje, tworzył i publikował na stronie internetowej informacje dotyczące akredytacji dla mediów, kontaktował się z dziennikarzami w sprawach programu i przebiegu uroczystości (k. 122-127 tom V).

Agnieszka Kołacz Sarnowska zatrudniona była w KPRP od 1.09.1999 roku. W czasie przygotowania do wizyty Prezydenta planowanej na 10 kwietnia

2010 roku była głównym specjalistą w Biurze Prasowym KPRP (k. 830-833 tom IVD).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy, podpisanego przez A. Kołacz Sarnowską w dniu 25.07.2006 roku, zatrudniona była, jako starszy specjalista w Biurze Prasowym Kancelarii Prezydenta RP. Zakres jej obowiązków przewidywał między innymi obsługę medialną spotkań Prezydenta RP. Agnieszka Kołacz Sarnowska podlegała służbowo Dyrektorowi i Zastępcy Dyrektora Biura Prasowego (k. 851-853 tom IVD).

Agnieszka Kołacz Sarnowska zeznała w dniu 11 sierpnia 2010 roku, iż do jej obowiązków należało napisanie i przekazanie do wiadomości dziennikarzy komunikatu z informacją o dacie i godzinie wylotu oraz programie uroczystości dla około 13 dziennikarzy, którzy złożyli akredytacje. Wcześniej Biuro Prasowe KPRP wydało komunikat o akredytacjach i możliwości przelotu z Warszawy do Smoleńska, po tym jak zapadła decyzja, że dziennikarze polecą samolotem JAK, a nie z oficjalną delegacją. Do jej obowiązków należało również zgłoszenie listy dziennikarzy do BSZ KPRP i ZOOP, które to Biura zajmują się logistyką podczas pobytu delegacji za granicą (k. 15-18 tom V).

Poza wskazanymi urzędnikami z Gabinetu Szefa Kancelarii, Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta RP, Biura Spraw Zagranicznych czy Biura Prasowego wskazać należy również Małgorzatę Bochenek, która przygotowywała kwestie merytoryczne związane z wystąpieniem Prezydenta na uroczystościach w Katyniu.

Małgorzata Bochenek w okresie od 16.01.2006 roku do 31.10.2010 roku była Sekretarzem Stanu w KPRP (k. 830-833 tom IVD). Małgorzata Bochenek, jako Sekretarz Stanu w KPRP, nadzorowała merytorycznie Zespół Analiz Bieżących (Zarządzenie nr 1 Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 marca 2010 roku k. 959-964 tom IVD).

Małgorzata Bochenek zeznała w dniu 13.12.2010 roku, iż w Kancelarii Prezydenta pracowała do 6 lipca 2010 roku. Uczestniczyła w spotkaniach ministrów, podczas których rozmawiano o uroczystościach katyńskich, nie uczestniczyła w spotkaniach u A. Przewoźnika i na terenie Federacji Rosyjskiej. M. Bochenek i jej zespół mieli przygotować kwestie merytoryczne związane z wystąpieniem Prezydenta na uroczystościach w Katyniu (k. 68 – 72 tom V).

Przesłuchana w dniu 10.05.2011 roku Małgorzata Bochenek podała, że z racji pełnionego stanowiska nadzorowała Zespół Analiz Bieżących. Zeznała, że w przypadku wizyty planowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku zespół przygotowywał materiał historyczny dotyczący zbrodni katyńskiej oraz w ramach codziennych obowiązków monitorował wydarzenia związane z przygotowaniem do obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej (k.116 – 118 tom V).

Oprócz Małgorzaty Bochenek, również pozostali ministrowie w Kancelarii Prezydenta otrzymywali do wiadomości wybrane dokumenty

wewnętrzne KPRP, co wynika z rozdzielnika, jednak nie wykonywali żadnych czynności dotyczących organizacji wizyty Prezydenta planowanej na 10 kwietnia 2010 roku. Dotyczy to choćby **Andrzeja Dudy** (w okresie od 16.01.2008 roku do 31.08.2010 był Podsekretarzem Stanu w KPRP, nadzorował merytorycznie Biuro Prawa i Ustroju oraz Biuro Obywatelstw oraz Prawa Łaski), **Pawła Wypycha**, (jako Sekretarz Stanu w KPRP nadzorował merytorycznie Biuro Prasowe, zginął w katastrofie lotniczej w dniu 10 kwietnia 2010 roku w pobliżu lotniska wojskowego w Smoleńsku na terenie Federacji Rosyjskiej).

W przygotowaniach do wizyty zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku niewielki udział miały również inne osoby zatrudnione w KPRP między innymi Dyrektor Biura Kultury, Nauki i Dziedzictwa Narodowego **Emilia Błaszak** (otrzymała od Jacka Sasina skład oficjalnej delegacji z prośbą o wystosowanie zaproszeń skierowanych do członków delegacji), Dyrektor Biura do Spraw Wystąpień Prezydenta i Patronatów **Jolanta Grzywacz – Borenstejn**, Dyrektor Biura Prasowego **Anna Kasprzyszak**, Dyrektor Biura Kadr i Odznaczeń **Barbara Mamińska** (otrzymywały od Jacka Sasina skład oficjalnej delegacji oraz program uroczystości), **Andrzej Klarkowski** (pożegnał Parę Prezydencką w dniu 10 kwietnia na lotnisku Okęcie przed odlotem do Smoleńska), **Tomasz Żukowski** (Doradca Prezydenta RP w okresie od 15.02.2008 roku do 10.04.2010 roku, otrzymywał od Mariusza Handzlika korespondencje do wiadomości), **Piotr Głod** (Naczelnik Wydziału Transportu KPRP), **Maciej Szaszkiewicz** (Gospodarstwo Pomocnicze KPRP, w dniu 8 kwietnia 2010 roku pojechał do Smoleńska jako kierowca razem z ministrem J. Sasinem, Adamem Kwiatkowskim i Pawłem Wierzychowskim).

Kwestie przygotowania, organizacji i zasady finansowania służbowych wyjazdów zagranicznych Prezesa Rady Ministrów, jakim była wizyta w dniu 7 kwietnia 2010 roku w Federacji Rosyjskiej, reguluje Zarządzenie nr 14 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 maja 2009 roku w sprawie **służbowych wyjazdów zagranicznych osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Dyrektora Generalnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz osób im towarzyszących** (k. 29-35, załącznik nr 1 do tomu XXVIIIH).

Jak stanowi §2.1. Zarządzenia, dyrektor komórki organizacyjnej odpowiedzialnej merytorycznie za wyjazd, za pośrednictwem osoby zastępującej Dyrektora Generalnego Kancelarii, z trzytygodniowym wyprzedzeniem przedstawia do akceptacji Szefa Kancelarii wnioski w sprawie wyjazdu zagranicznego, który winien być potwierdzony przez Biuro Budżetowo – Finansowe w zakresie zabezpieczenia środków budżetowych. Termin trzytygodniowy do przedłożenia wniosku Szefowi KPRM nie dotyczy sytuacji wyjątkowych, których nie można było przewidzieć. Korzystanie ze specjalnego transportu lotniczego wymaga akceptacji Szefa KPRM (§3). Wydział Recepcyjno - Protokolarny w Biurze Dyrektora Generalnego Kancelarii, po otrzymaniu

zatwierdzonego wniosku podejmuje w porozumieniu z MSZ, BOR oraz zainteresowaną komórką organizacyjną (DSZ) czynności organizacyjno – techniczne związane z uruchomieniem przelotów samolotami specjalnymi, rezerwacją i zakupem biletów lotniczych, kolejowych i autobusowych oraz uzyskaniem wymaganych wiz (§4.1).

W terminie 14 dni od zakończenia podróży należy rozliczyć zaliczki pobrane na wyjazd, a stwierdzenia wykonania czynności będących podstawą rozliczenia dokonuje Szef KPRM (§6.1 i 6.3).

Kompetencje poszczególnych komórek organizacyjnych KPRM oraz osób zatrudnionych w KPRM dotyczące przygotowania i organizacji wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów przedstawiają się następująco.

Zarządzeniem nr 2 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 lutego 2008 roku w sprawie nadania **Regulaminu organizacyjnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**, został wprowadzony regulamin określający organizację wewnętrzną, zasady organizacji pracy oraz szczegółowy zakres działania komórek organizacyjnych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (k. 174-194 tom II).

Zgodnie z regulaminem, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów jest podzielona na komórki organizacyjne, z których każda ma określone zadania i kompetencje. Komórkami organizacyjnymi Kancelarii, poza gabinetem politycznym Premiera, kierują dyrektorzy. Do ich zadań należy przede wszystkim: terminowe i właściwe wykonywanie zadań; usprawnianie organizacji, metod i form pracy; podejmowanie decyzji w sprawach niezastrzeżonych dla szefa Kancelarii i innych osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii oraz dyrektora generalnego; podejmowanie decyzji lub innych rozstrzygnięć w imieniu szefa Kancelarii lub dyrektora generalnego - w ramach udzielonych upoważnień (pełnomocnictw).

W strukturze wewnętrznej komórek organizacyjnych mogą być wyodrębnione wydziały, jednoosobowe stanowiska pracy, zespoły o charakterze stałym lub doraźnym, powołane do wykonywania określonych zadań. W ramach kancelarii działają także sekretariaty osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii.

Regulamin organizacyjny Kancelarii Prezesa Rady Ministrów określa również zakresy działania poszczególnych komórek organizacyjnych KPRM i stanowi, iż dyrektorzy kierujący komórkami organizacyjnymi Kancelarii opracowują wewnętrzny regulamin organizacyjny kierowanej przez siebie komórki. Uwzględniając zakresy działań poszczególnych komórek organizacyjnych wskazać należy, iż **Departament Spraw Zagranicznych, Centrum Informacyjne Rządu oraz Biuro Dyrektora Generalnego mają wskazane zadania związane z wyjazdami zagranicznymi Prezesa Rady Ministrów.**

Z kolei **Sekretariat Prezesa Rady Ministrów** realizuje zadania między

innymi: koordynacji przygotowań oraz obsługi wizyt i spotkań krajowych Prezesa Rady Ministrów, wiceprezesów Rady Ministrów, Szefa Kancelarii i Zastępcy Szefa Kancelarii.

Regulamin w §31 pkt. 4 i 8 wskazuje na zadanie **Departamentu Spraw Zagranicznych** dotyczące merytorycznego i organizacyjnego przygotowania i obsługi międzynarodowych wizyt oraz spotkań Prezesa Rady Ministrów, wiceprezesów Rady Ministrów działających w zastępstwie lub z polecenia Prezesa Rady Ministrów, Szefa Kancelarii, sekretarzy i podsekretarzy stanu w Kancelarii oraz osób działających w zastępstwie lub z polecenia Prezesa Rady Ministrów, we współpracy z komórkami organizacyjnymi Ministerstwa Spraw Zagranicznych i innymi, odpowiednimi urzędami oraz z Sekretariatem Prezesa Rady Ministrów, Centrum Informacyjnym Rządu i innymi komórkami organizacyjnymi Kancelarii oraz zadania w zakresie przygotowywania notatek informacyjnych z udziału Prezesa Rady Ministrów i osób działających w zastępstwie lub z polecenia Prezesa Rady Ministrów, w wizytach i spotkaniach na szczeblu międzynarodowym.

§22 pkt. 22 regulaminu stanowi, iż **Centrum Informacyjne Rządu** realizuje zadania w zakresie między innymi obsługi medialnej wizyt i kontaktów krajowych oraz międzynarodowych Prezesa Rady Ministrów, a także wizyt w Rzeczypospolitej Polskiej gości zagranicznych Prezesa Rady Ministrów.

§33 pkt. 2 i 3 regulaminu wskazuje na zadanie **Biura Administracyjnego** polegające na uczestniczeniu w przygotowaniu organizacyjnym i realizacji obsługi wizyt rządowych delegacji zagranicznych w Rzeczypospolitej Polskiej, realizacji wyjazdów krajowych, koordynowania obsługi narad i konferencji, zlecenia i organizacji przyjęć, spotkań oraz obsługi hotelowej oraz na zapewnieniu obsługi wyjazdów zagranicznych Prezesa Rady Ministrów, Szefa Kancelarii, osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii, Dyrektora Generalnego oraz pracowników komórek organizacyjnych Kancelarii, w szczególności rezerwacji biletów oraz przygotowywania sprawozdań z poniesionych kosztów.

Zgodnie z Zarządzeniem nr 3 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 lutego 2008 roku w sprawie **zakresu zadań osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**, Departament Spraw Zagranicznych podlegał Szefowi KPRM Tomaszowi Arabskiemu, Centrum Informacyjne Rządu podlegało Rzecznikowi Rządu Podsekretarzowi Stanu Agnieszce Liszce, a Biuro Administracyjne podlegało Zastępcy Szefa KPRM Podsekretarzowi Stanu Adamowi Laszkiewiczowi (k. 231-235 tom IIA).

Regulamin organizacyjny Kancelarii Prezesa Rady Ministrów był następnie wielokrotnie zmieniany a to, Zarządzeniem nr 8 Szefa KPRM z dnia 29 maja 2008 roku, Zarządzeniem nr 12 Szefa KPRM z dnia 3 lipca 2008 roku, Zarządzeniem nr 1 Szefa KPRM z dnia 6 stycznia 2009 roku, Zarządzeniem nr 4 Szefa KPRM z dnia 25 lutego 2009 roku, Zarządzeniem nr 10 Szefa KPRM z dnia 20 kwietnia 2009 roku, Zarządzeniem nr 17 Szefa KPRM z dnia 1 lipca

2009 roku, Zarządzeniem nr 20 Szefa KPRM z dnia 3 sierpnia 2009 roku oraz Zarządzeniem nr 25 Szefa KPRM z 12 listopada 2009 roku. i była to ostatnia zmiana obowiązująca przed okresem przygotowywania wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, gdyż kolejna zmiana wynika z Zarządzenia nr 8 z 21 maja 2010 roku (k. 195-198 tom II, 199-218 tom IIa).

Wskazane zmiany doprowadziły do zlikwidowania Biura Administracyjnego i przekazania zadań dla **Biura Dyrektora Generalnego** w tym uczestniczenia w przygotowywaniu organizacyjnym i realizacji obsługi wizyt rządowych delegacji zagranicznych w Rzeczypospolitej Polskiej, realizacji wyjazdów krajowych, koordynowania obsługi narad i konferencji, zlecenia i organizacji przyjęć, spotkań oraz obsługi hotelowej; zapewnienia obsługi wyjazdów zagranicznych Prezesa Rady Ministrów, Szefa Kancelarii, osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii, Dyrektora Generalnego oraz pracowników komórek organizacyjnych Kancelarii, w szczególności rezerwacji biletów oraz przygotowywania sprawozdań z poniesionych kosztów (§ 35 pkt 30 i 31).

Kolejne zmiany Zarządzenia nr 3 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 lutego 2008 roku w sprawie **zakresu zadań osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów**, wprowadzone Zarządzeniami Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 marca 2009 roku, 17 kwietnia 2009 roku, 21 maja 2009 roku doprowadziły do zmiany podmiotów odpowiedzialnych za poszczególne komórki organizacyjne w ten sposób, iż Departament Spraw Zagranicznych oraz Biuro Dyrektora Generalnego podlegały Szefowi KPRM Tomaszowi Arabskiemu, a Centrum Informacyjne Rządu podlegało Podsekretarzowi Stanu Igorowi Ostachowiczowi, z zastrzeżeniem kompetencji rzecznika rządu Pawła Grasia (k. 236-238, 239-240, 241 tom IIA).

Jak wynika z wewnętrznego regulaminu organizacyjnego **Departamentu Spraw Zagranicznych** z dnia 22 marca 2010 roku, w skład Departamentu wchodzi między innymi Wydział Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych Prezesa Rady Ministrów i samodzielne stanowisko do spraw polityki wschodniej (§4). Zgodnie z §10 do zadań Wydziału Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych Prezesa Rady Ministrów należy między innymi :

1. merytoryczne i organizacyjne przygotowanie i obsługa międzynarodowych wizyt oraz spotkań Prezesa Rady Ministrów, Wiceprezesów Rady Ministrów działających w zastępstwie lub z polecenia Prezesa Rady Ministrów, osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w kancelarii oraz osób działających z polecenia Prezesa Rady Ministrów;
2. współdziałanie z odpowiednimi komórkami organizacyjnymi Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Biurem Ochrony Rządu oraz innymi urzędami i instytucjami przy obsłudze wizyt i spotkań zagranicznych;
3. udział w naradach i spotkaniach roboczych dotyczących obsługi wizyt i spotkań zagranicznych Prezesa Rady Ministrów oraz uczestnictwo w tych spotkaniach

i wizytach;

4. opracowywanie korespondencji dotyczącej wizyt i spotkań Prezesa Rady Ministrów na szczeblu międzynarodowym (k. 267-277 tom IIA).

Z kolei jak wynika z wewnętrznego regulaminu organizacyjnego **Centrum Informacyjnego Rządu** z dnia 3 września 2009 roku, (§9 pkt. 4) do zadań Wydziału Obsługi Merytorycznej należy między innymi obsługa informacyjna wizyt i spotkań Prezesa Rady Ministrów z zagranicznymi delegacjami w kraju i za granicą we współpracy z właściwymi komórkami organizacyjnymi Kancelarii, ministerstw oraz urzędów centralnych, a także ambasadami i właściwymi biurami prasowymi za granicą.

Do zadań samodzielnego stanowiska do spraw polityki wschodniej należy między innymi współpraca z komórkami organizacyjnymi MSZ, MON, BBN i innych urzędów w ramach realizacji zadań dotyczących merytorycznego i informacyjnego przygotowania i obsługi międzynarodowych spotkań, wizyt i kontaktów Prezesa Rady Ministrów (§11) (k. 259-266 tom IIA).

W dniu 25 lutego 2009 roku została wydana zmiana wewnętrznego regulaminu organizacyjnego **Biura Dyrektora Generalnego**, wprowadzająca do struktury BDG Wydział Recepcyjno – Protokolarny oraz Wydział Administracyjno - Gospodarczy, które dotychczas funkcjonowały w strukturze zlikwidowanego z dniem 24 lutego 2009 roku Biura Administracyjnego. Wydział Recepcyjno – Protokolarny miał między innymi za zadanie zapewnić obsługę techniczno – organizacyjną wyjazdów zagranicznych Prezesa Rady Ministrów (k..1329-1342, Załącznik nr 3 do tomu XXVIIIH).

Mając na uwadze powyższy stan prawny, należy wskazać, iż zadania związane z organizacją i przygotowaniem wyjazdów zagranicznych Prezesa RM generalnie należały do kompetencji Departamentu Spraw Zagranicznych, Centrum Informacyjnego Rządu oraz Biura Dyrektora Generalnego. Jednakże pewne czynności podejmowane były również przez Szefa KPRM Tomasza Arabskiego.

Kompetencje Szefa KPRM **Tomasza Arabskiego**, przy przygotowaniu wizyt Prezesa Rady Ministrów, związane były częściowo z zadaniami dotyczącymi specjalnego transportu lotniczego jak i wynikają z ogólnych kompetencji przypisanych do tego stanowiska.

Jak wspomniano, w przypadku wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów, istotne zapisy dotyczące czynności wykonywanych przez Szefa KPRM zawiera Zarządzenie nr 14 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 maja 2009 roku w sprawie służbowych wyjazdów zagranicznych osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Dyrektora Generalnego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz osób im towarzyszących, w tym przede wszystkim obowiązek akceptacji przez Szefa Kancelarii wniosku w sprawie wyjazdu zagranicznego (k. 29-35, załącznik nr 1 do tomu XXVIIIH).

Tomasz Arabski, jako Szef KPRP był również bezpośrednio zaangażowany w przygotowania wizyty Premiera w Federacji Rosyjskiej, głównie od strony merytorycznej. Od strony organizacyjnej jego rola sprowadzała się głównie do uzgadniania i akceptowania podjętych czynności.

Kluczowe czynności przy organizowaniu wizyty Premiera Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku wykonywali urzędnicy **Departamentu Spraw Zagranicznych**.

Dyrektorem Departamentu Spraw Zagranicznych od 11 lutego 2008 roku była **Agnieszka Wielowieyska** (k. 67-78 tom II).

Jak wynika z zakresu obowiązków Agnieszki Wielowieyskiej do jej obowiązków należy m. in. wyznaczanie celów pracy departamentu, zgodnie z priorytetami wskazanymi przez Prezesa Rady Ministrów, Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Dyrektora Generalnego, w celu zapewnienia obsługi merytorycznej i organizacyjnej w zakresie wizyt zagranicznych i spotkań Prezesa Rady Ministrów. Ponadto współpracuje ona z MSZ oraz dyrektorami komórek właściwych do spraw zagranicznych innych ministerstw i urzędów centralnych w celu przygotowania materiałów tezewo informacyjnych do wykorzystania w trakcie wizyt zagranicznych. Dyrektor DSZ realizuje zadania określone w regulaminie KPRM oraz zadania zlecone mu przez kierownictwo KPRM (k. 167 tom II, k. 298-303 tom IIA).

Agnieszka Wielowieyska przesłuchana w dniu 16.05.2011 roku zeznała, że jako Dyrektor Departamentu Spraw Zagranicznych ma za zadanie przygotowywanie wizyt zagranicznych Premiera oraz jego spotkań z gośćmi z zagranicy w Polsce oraz opracowywanie korespondencji związanej z polityką zagraniczną Rządu (k. 75 – 82 tom III).

Zastępcami Dyrektora Departamentu Spraw Zagranicznych od dnia 14 września 2009 roku byli **Beata Lamparska i Tomasz Pawlak** (k. 67-78 tom II).

Do zakresu obowiązków Zastępców Dyrektora DSZ należy między innymi wyznaczanie celów pracy podległych komórek i samodzielnych stanowisk, zgodnie z priorytetami wskazanymi przez Dyrektora Departamentu w celu zapewnienia obsługi merytorycznej i organizacyjnej w zakresie wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów oraz osób działających w imieniu Prezesa Rady Ministrów. Beata Lamparska i Tomasz Pawlak realizują zadania określone w regulaminie KPRM oraz zadania zlecone im przez kierownictwo KPRM. W porozumieniu z przełożonymi podejmują decyzje dotyczące przygotowania wizyt i spotkań zagranicznych Prezesa Rady Ministrów pod względem organizacyjnym i merytorycznym. Do zadań Beaty Lamparskiej należy również kierowanie pracą Wydziału Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych Prezesa Rady Ministrów oraz Samodzielnego Stanowiska do Spraw Polityki Wschodniej (k. 140, 147 tom II).

Beata Lamparska przesłuchana w dniu 18.05.2011 roku zeznała, że od marca 2000 roku jest zatrudniona w Departamencie Spraw Zagranicznych KPRM, jako Zastępca Dyrektora DSZ. Jej głównym obowiązkiem jest

przygotowywanie wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów. Podlegają jej Wydział Europy i Unii Europejskiej oraz Wydział Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych. Przygotowaniem materiałów informacyjnych przed wizytą Premiera w Katyniu 7 kwietnia 2010 roku zajmował się Wydział Europy a przygotowaniem protokołarno - logistycznym zajmował się Wydział Wizyt. W Wydziale Europy zadania realizowane są zespołowo; standardowo przed każdą wizytą jest przygotowywany dla Premiera zestaw materiałów. Sporządzana jest notatka wskazująca, jakie są główne elementy, założenia, cele wizyty, opracowywane są materiały tezowe dla rozmów, projekty wystąpień i materiały informacyjne stanowiące uzupełnienie do tez. Wydział Wizyt zajmował się przygotowaniem programu wizyty, w porozumieniu z MSZ, BOR, Biurem Dyrektora Generalnego KPRM oraz Centrum Informacyjnym Rządu.. W ramach Wydziału Wizyt też jest praca zespołowa, osobą wiodącą była Emilia Surowska (k. 96-99 tom III).

Maciej Pawlak przesłuchany w dniu 29.06.2011 roku zeznał, że do jego obowiązków należy zastępowanie dyrektora Agnieszki Wielowieyskiej oraz nadzór nad Wydziałem do Spraw Krajów Pozaeuropejskich oraz samodzielnymi stanowiskami w DSZ (k. 162-166 tom III).

Emilia Surowska i Wiktoria Węclawek zatrudnione były w Wydziale Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych Prezesa Rady Ministrów w Departamencie Spraw Zagranicznych KPRM.

Do zakresu obowiązków zarówno Emilii Surowskiej, jak i Wiktorii Węclawek należało m. in.: przygotowywanie od strony organizacyjno-logistycznej wizyt i spotkań zagranicznych Prezesa Rady Ministrów. Ponadto współpraca z MSZ, BOR, pałaczkami dyplomatycznymi oraz komórkami organizacyjnymi do spraw współpracy międzynarodowej innych ministerstw, urzędów centralnych i instytucji, a także z Sekretariatem PRM, CIR, Biurem Administracyjnym i innymi jednostkami organizacyjnymi KPRM w celu organizacyjnego przygotowania i obsługi wizyt i spotkań zagranicznych Prezesa Rady Ministrów. Praca Emilii Surowskiej jak i Wiktorii Węclawek koordynowana jest przez Naczelnika Wydziału, Zastępców Dyrektora i Dyrektora Departamentu (k. 149, 163 tom II).

Emilia Surowska od 17 grudnia 2007 roku była Radcą Szefa KPRM w Departamencie Spraw Zagranicznych KPRM, a Wiktoria Węclawek zatrudniona była od 15.07.2010 roku na stanowisku starszego specjalisty w Departamencie Spraw Zagranicznych, wcześniej od 5.11.2007 roku była specjalistą w DSZ (k. 67-78 tom II).

Naczelnikiem Wydziału Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych Prezesa Rady Ministrów od 15 listopada 2007 roku był Marek Szczypek (k. 485 załącznik nr 1 do tomu XXVIIIH). Jak zeznała Emilia Surowska w dniu 17 maja 2011 roku, od grudnia 2009 do grudnia 2010 roku Marek Szczypek był na urlopie szkoleniowym i był przez E. Surowską nieformalnie zastępowany (k. 85 – 93 tom III).

Samodzielne stanowisko do spraw polityki wschodniej sprawował Wojciech Czajka, który zajmował się przygotowaniem też do rozmów Premiera pod względem merytorycznym (zeznania A. Wielowieyskiej z dnia 16 maja 2011 roku. (k. 75 – 82 tom III).

Emilia Surowska zeznała w dniu 2.11.2010 roku, iż pracując w Wydziale Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych Prezesa Rady Ministrów zajmowała się przygotowaniem wizyt od strony organizacyjnej, ustalała listę delegacji, przekazywała informacje do Biura Dyrektora Generalnego Kancelarii, jaki samolot będzie używany danego dnia, przekazywała do Protokołu Dyplomatycznego MSZ i placówki danego kraju uwagi do programu wizyty Premiera i zapotrzebowanie na transport w danym kraju. Informacje tego rodzaju były przekazywane również do BOR. Zajmowała się przygotowaniem wizyty w dniu 7 kwietnia 2010 roku (k. 40-46 tom III).

Emilia Surowska przesłuchana w dniu 17.05.2011 roku zeznała, że po otrzymaniu informacji o dacie danej wizyty zagranicznej w porozumieniu z MSZ przygotowuje program wizyty. Ponadto tworzy w porozumieniu z dyrekcją DSZ propozycję składu delegacji ze strony polskiej. W przypadku wizyty informuje Biuro Dyrektora Generalnego o zapotrzebowaniu na samolot, Biuro Ochrony Rządu o planowanej wizycie i spotkaniu zagranicznym z udziałem Prezesa Rady Ministrów. W tym zakresie tworzy projekty pism, które podpisuje dyrektor bądź zastępcy DSZ. We własnym imieniu prowadzi korespondencję elektroniczną oraz prowadzi rozmowy telefoniczne i informuje na bieżąco o wszelkich zmianach w programie wizyty czy spotkania Biuro Ochrony Rządu, Protokół Dyplomatyczny MSZ, Centrum Informacyjne Rządu i Biuro Dyrektora Generalnego KPRM, jeżeli zmiana dotyczy godzin przelotu bądź składu delegacji (k. 85-93 tom III).

Wiktoria Węclawek przesłuchana w dniu 29.08.2011 roku zeznała, że do jej obowiązków należy organizowanie spotkań i wizyt Premiera, wicepremiera i ministrów z delegacjami zagranicznymi w Polsce i poza granicami (k. 211 – 214 tom IIIA).

W przygotowaniu wizyty Premiera Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku pod względem medialnym udział brali urzędnicy **Centrum Informacyjnego Rządu**.

Grzegorz Szymański był Zastępcą Dyrektora Centrum Informacyjnego Rządu KPRM od połowy 2009 roku (k. 67-78 tom II).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy Grzegorza Szymańskiego, do jego zadań należała między innymi koordynacja prac Zespołu ds. Obsługi Medialnej oraz koordynacja obsługi informacyjnej i prasowej Prezesa Rady Ministrów (k. 292-297 tom II).

W opisie stanowiska pracy nie wskazano konkretnej osoby bezpośrednio nadzorującej to stanowisko pracy, poza wskazaniem, iż jest to Dyrektor CIR. Jako osobę pośrednio nadzorującą wskazano Dyrektora Generalnego KPRM. Z

pisma KPRM z dnia 29.04.2011 roku wynika, iż Grzegorz Szymański na dzień 10 kwietnia 2010 roku kierował Centrum Informacyjnym Rządu (k. 67-78 tom II).

Grzegorz Szymański zeznał w dniu 17.09.2010 roku, iż za obsługę prasową wizyty Premiera w dniu 7 kwietnia odpowiadała Dominika Cieślak, która informowała go o ustaleniach dotyczących obsługi prasowej. Dominika Cieślak nadzorowała prace Zespołu ds. Obsługi Medialnej, którego zadaniem jest obsługa prasowa wydarzeń zagranicznych z udziałem Premiera, zajmowała się współpracą z innymi komórkami organizacyjnymi KPRM. Zaangażowanie merytoryczne G. Szymańskiego polegało na akceptowaniu materiałów prasowych dotyczących wizyty Premiera. Jego osobisty udział rozpoczął się od akceptowania komunikatu CIR dotyczącego rozmowy, podczas której Premier Władimir Putin zaprosił Premiera Donalda Tuska (k. 37-39 tom III).

Dominika Cieślak w okresie od 8.04.2008 roku do 31.05.2011 roku była Radcą Szefa KPRM w Centrum Informacyjnym Rządu (k. 67-78 tom II).

Jak wynika z opisu stanowiska pracy do zadań Dominiki Cieślak należała między innymi koordynacja prac Zespołu ds. obsługi medialnej, prac Zespołu ds. obsługi biurowej oraz zapewnienie profesjonalnej obsługi medialnej Prezesa Rady Ministrów, czy koordynowanie od strony medialnej przygotowania wizyt i spotkań Prezesa Rady ministrów zarówno zagranicznych jak i krajowych. Dominice Cieślak podlegało 11 pracowników, a osobą bezpośrednio nadzorującą jej stanowisko pracy był Grzegorz Szymański (k. 121-125 tom II).

Dominika Cieślak przesłuchana w dniu 13.05.2011 roku zeznała, że od 17 stycznia 2008 roku jest zatrudniona w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Centrum Informacyjnym Rządu. W CIR pracowała na stanowisku Radcy Prezesa Rady Ministrów, równocześnie pełniła funkcję zastępcy szefa CIR i należała do niej obsługa medialna wszystkich wizyt krajowych i zagranicznych Premiera. Bezpośrednio podlegał jej kilkusobowy zespół odpowiadający za organizację wizyt. W przygotowaniach do wizyty Premiera w dniu 7 kwietnia 2010 roku brała udział osobiście na zmianę z dwiema osobami z jej zespołu, czyli Izabelą Morawską i Aleksandrą Wąsicką (k. 66-72 tom III).

Izabela Morawska w okresie od 15.10.2009 roku do 15.02.2011 roku była Radcą Szefa KPRM w Centrum Informacyjnym Rządu, a od 16.02.2011 roku była Zastępcą Dyrektora Centrum Informacyjnego Rządu (k. 67-78 tom II).

Do zakresu obowiązków Izabeli Morawskiej należało między innymi przygotowywanie i obsługa medialna wizyt i spotkań krajowych oraz wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów (k. 144 tom II).

Izabela Morawska przesłuchana w dniu 19.05.2011 roku zeznała, że od 2002 roku jest zatrudniona w KPRM w Centrum Informacyjnym Rządu. Od 16 lutego 2011 roku pełni funkcję zastępcy dyrektora. W 2010 była Radcą Szefa KPRM, a do jej obowiązków należała obsługa medialna wydarzeń z udziałem Premiera i Rady Ministrów. W 2010 roku odpowiadała za wizyty zagraniczne

Premiera i wizyty gości zagranicznych Premiera w Polsce oraz za przygotowania do polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Uczestniczyła w przygotowaniach do wizyty w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku, ponieważ to była wizyta zagraniczna. Miała rolę koordynatora tego projektu (k. 103-106 tom III).

Karolina Jaworska od 4.01.2010 roku była Radcą Szefa KPRM w Centrum Informacyjnym Rządu KPRM (k. 67-78 tom II).

Z opisu stanowiska pracy wynika, iż Karolina Jaworska zajmowała się zapewnieniem obsługi medialnej wydarzeń z udziałem Premiera, a osobą bezpośrednio nadzorującą jej stanowisko pracy (do spraw organizacji imprez), była Dominika Cieślak (k. 133-135 tom II).

Karolina Jaworska zeznała w dniu 3.11.2010 roku, iż pracuje w Centrum Informacyjnym Rządu i zajmuje się obsługą medialną wydarzeń, w których uczestniczy Premier. W marcu 2010 roku Dominika Cieślak i Izabela Morawska wprowadziły ją w kwestie przygotowujące wizytę Premiera w Katyniu. Została przydzielona do zespołu, który zajmował się obsługą medialną. Nie uczestniczyła w spotkaniach przygotowawczych. Nie wie nic na temat stanu lotniska w Smoleńsku i przygotowań wizyty 10 kwietnia (k. 47-49 tom III).

Aleksandra Wąsicka od 15.10.2009 roku była Głównym Specjalistą w Centrum Informacyjnym Rządu KPRM (k. 67-78 tom II).

Do zadań Aleksandry Wąsickiej należało m. in.: przygotowywanie pod względem organizacyjnym obsługi prasowej wizyt krajowych Premiera. Stanowisko pracy Aleksandry Wąsickiej ds. obsługi medialnej ma na celu zapewnienie obsługi medialnej wydarzeń z udziałem Premiera. Osobą bezpośrednio nadzorującą jej stanowisko pracy była Dominika Cieślak (k. 160-162 tom II).

Aleksandra Wąsicka przesłuchana w dniu 25.07.2011 roku zeznała, że od około 3 lat zatrudniona jest w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Centrum Informacyjnym Rządu na stanowisku referendarza, a obecnie głównego specjalisty. Do jej obowiązków należy obsługa medialna wizyt krajowych i zagranicznych Premiera (k. 185-1889 tom III).

W przygotowanie wizyty Premiera Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku zaangażowane było również Biuro Dyrektora Generalnego.

Dyrektorem Generalnym KPRM, który podlegał bezpośrednio Szefowi KPRM, w okresie od 4.01.2008 roku do 23.12.2009 roku był Grzegorz Michniewicz, a od 24.12.2009 roku funkcje tą sprawował Rafał Hykawy – Dyrektor Sekretariatu Prezesa Rady Ministrów wyznaczony do zastępowania Dyrektora Generalnego KPRM. Sekretariat Prezesa Rady Ministrów zajmował się organizacją spotkań i wizyt krajowych Prezesa Rady Ministrów (k. 286-291 tom IIA).

Jak wspomniano z dniem 24 lutego 2009 roku zostało zlikwidowane Biuro

Administracyjne KPRM (Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów nr 15 z dnia 20 lutego 2009 roku M.P.2009.11.137). **Wewnętrzny Regulamin Organizacyjny Biura Administracyjnego** w wersji z dnia 24 kwietnia 2008 roku stanowił, iż Wydział Receptyjno - Protokolarny zapewniał obsługę techniczno - organizacyjną wyjazdów zagranicznych Prezesa Rady Ministrów (k. 227-252 Załącznik nr 1 do tomu XXVIIIH).

W dniu 25 lutego 2009 roku została wydana zmiana **Wewnętrznego Regulaminu Organizacyjnego Biura Dyrektora Generalnego**, która wprowadziła do struktury BDG Wydział Receptyjno – Protokolarny wraz z zadaniem między innymi organizacji wyjazdów zagranicznych Prezesa Rady Ministrów (k. 1329-1342 Załącznik nr 3 do tomu XXVIIIH).

Biurem Dyrektora Generalnego w okresie kwietnia 2010 roku kierowała Anna Nowakowska. Czynności związane z zapewnieniem transportu specjalnego podczas wizyt w dniu 7 kwietnia 2010 roku wykonywali **Monika Boniecka**, jako Zastępca Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego oraz **Miłosław Kuśmirek**, jako Radca Szefa KPRM w Biurze Dyrektora Generalnego. Jak już uprzednio wskazano, Monika Boniecka, jako Zastępca Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego otrzymywała wnioski wyjazdowy dotyczący wizyty zagranicznej Prezesa Rady Ministrów, który dekretowała na Miłosława Kuśmirka i inne osoby w BDG celem wykonania. Poza transportem lotniczym rozliczeniu podlegały przede wszystkim kwestie finansowe związane z pokryciem kosztów wizyty.

W przygotowaniu merytorycznym wizyty Premiera Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku udział wzięli również **Wojciech Duda**, który od 6.12.2007 roku był Głównym Doradcą Prezesa Rady Ministrów oraz **Marek Bogacki**, pełniący od 7.12.2009 roku funkcję Doradcy Szefa KPRM.

Marek Bogacki zeznał w dniu 20.08.2010 roku, iż do jego obowiązków należy wspomaganie pracy ministra T. Arabskiego w zależności od bieżącej sytuacji. Brał udział w wyjeździe polskiej delegacji do Moskwy w dniu 17 marca 2010 roku (k. 33 – 36 tom III).

Wojciech Duda przesłuchany w dniu 22.06.2011 roku zeznał, że zakresem jego czynności objęta jest polityka historyczna państwa polskiego. Na przełomie 2007 i 2008 roku zdefiniował na potrzeby Premiera kilka kluczowych wydarzeń, które rysowały się w jego kadencji, jako najważniejsze w ramach polityki historycznej. Do tych wydarzeń zaliczył 20. Rocznicę Odzyskania Niepodległości i 70. Rocznicę Wybuchu II Wojny światowej. Oba wydarzenia splotły się w 2009 roku w pewien cykl, który został zainaugurowany już na początku tego roku. W 2010 roku z takich wydarzeń świadek wskazał 70. Rocznicę Zbrodni Katyńskiej i 30. Rocznicę Powstania Solidarności. Przygotowania obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej rozpoczął w 2009 roku. Na jednym ze spotkań w 2009 roku uzgodniono, że za przygotowanie organizacyjne uroczystości odpowiadał będzie A. Przewoźnik, a on będzie

odpowiadał z ramienia KPRM za przygotowanie merytoryczne, głównie tematu domów katyńskich. Zasadniczym zadaniem z jego strony było przygotowanie wystąpienia Premiera (k. 154-158 tom III).

W przygotowaniach do wizyty w dniu 7 kwietnia 2010 roku brały udział również następujące osoby zatrudnione w KPRM a to **Broniewski Łukasz** - w okresie od 2.1.2008 do 31.3.2011 roku Doradca Szefa KPRM, **Szyborska Maria** - w okresie od 5.10.2009 do 26.11.2010 roku Analityk polityczny Sekretarza Stanu w KPRM, **Zamłyńska Agata** - w okresie od 26.05.2008 roku do 1.01.2011 roku Doradca Sekretarza Stanu w KPRM (k. 67-78 tom II). Wskazane osoby nie wykonywały jednak żadnych czynności mających wpływ na przygotowania czy organizację wizyty w dniu 7 kwietnia 2010 roku.

W roku 2010 Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP zaangażowało się w przygotowanie uroczystości związanych z 70. Rocznicą Zbrodni Katyńskiej. W tym czasie ministerstwo nie dysponowało żadnym aktem prawnym regulującym organizację wizyt zagranicznych najważniejszych osób w państwie: Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów RP. Nie dysponowało też żadnymi innymi aktami normatywnymi, które regulowałyby współpracę z innymi podmiotami zaangażowanymi w organizację wizyty Premiera RP w Smoleńsku i Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku i udział Prezydenta w uroczystościach katyńskich w dniu 10 kwietnia 2010 roku.

Podstawy normatywne działania resortu spraw zagranicznych w tym czasie stanowiły: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 listopada 1999 roku w sprawie utworzenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Dz. U. Nr 91, poz. 1025), Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22.12.2009 roku w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Spraw Zagranicznych (Dz. U. Nr 220, poz. 1725), Zarządzenie Nr 100 Prezesa Rady Ministrów z dnia 28.12.2009 roku w sprawie nadania statutu Ministerstwu Spraw Zagranicznych, Zarządzenie Nr 30 Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 31.12.2009 roku w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Spraw Zagranicznych (Dz. Urz. MSZ Nr 7, poz. 111). Ponadto obowiązki pracowników służby zagranicznej regulowały takie akty prawne jak: Ustawa z dnia 27 lipca 2001 roku o służbie zagranicznej (Dz. U. Nr 128, poz. 1403 z późn. Zmianami), konwencja wiedeńska o stosunkach dyplomatycznych z dnia 18 kwietnia 1961 roku (Dz. U. z 1965 roku, Nr 37, poz. 232), Ustawa z dnia 13 lutego 1984 roku o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 215, poz. 1823 ze zm.).

Jedynym dokumentem dotyczącym wizyt międzynarodowych była Instrukcja Nr 2 Dyrektora Generalnego Służby Zagranicznej z dnia 22 kwietnia 2008 roku w sprawie rodzajów, trybu przygotowania i struktury materiałów opracowywanych w resorcie Spraw Zagranicznych dla Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Spraw Zagranicznych w związku z wizytami międzynarodowymi (k. 861-865 tom VIID).

Instrukcja ta określała rodzaje, procedurę opracowywania i strukturę

materiałów przygotowywanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych na użytek wizyt międzynarodowych Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów, Ministra Spraw Zagranicznych (§ 1 ust. 1 Instrukcji).

Jak wynika z § 3 ust. 1 Instrukcji w związku z wizytami międzynarodowymi komórki organizacyjne MSZ zobowiązane były, we współpracy z placówkami zagranicznymi, do przygotowywania następujących dokumentów:

- notatki koncepcyjnej przed wizytą,
- materiału informacyjno – tezewego,
- notatki problemowej,
- notatki informacyjnej,
- notatki po wizycie/spotkaniu.

Notatka koncepcyjna jest dokumentem zawierającym precyzyjnie sformułowane i realne do osiągnięcia cele wizyty oraz najważniejsze informacje dotyczące uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych. Powinna również przedstawiać najważniejsze elementy przygotowań do wizyty (na przykład wcześniejsze konsultacje, opis oprawy medialnej przed wizytą), a także wskazywać na główne założenia dotyczące przebiegu wizyty, umożliwiające osiągnięcie zakładanych celów (§ 6 ust. 2 Instrukcji).

Materiały informacyjno-tezowe stanowią syntetyczny materiał wykorzystywany przez członków delegacji do prowadzenia rozmów. W skład materiałów informacyjno-tezowych wchodzi między innymi takie elementy jak: tezy do rozmów, projekty przewidzianych wystąpień, sugestie do wypowiedzi dla mediów, notatki biograficzne i zdjęcia poszczególnych rozmówców, notatki problemowe i notatki informacyjne. (§ 9 ust. 1 i 2 Instrukcji).

Notatka problemowa jest syntetycznym i aktualnym opisem wybranego problemu ważnego dla interesów Polski w stosunkach międzynarodowych (§ 10 ust. 2 Instrukcji).

Notatka informacyjna zawiera zaktualizowany, syntetyczny opis istotnych dla interesów Polski procesów, wydarzeń i zjawisk w sprawach międzynarodowych, w tym zwłaszcza w takich obszarach jak:

- sytuacja wewnętrzna w państwie lub organizacji,
- sytuacja i polityka międzynarodowa państwa lub organizacji,
- stosunki bilateralne Polski z państwem lub organizacją,
- sytuacja Polaków (Polonii) w państwie,
- oraz w innych, w zależności od potrzeb (§ 11 ust. 1 Instrukcji).

Notatka po wizycie zawiera:

- ocenę realizacji celów wizyty, założonych w notatce koncepcyjnej,
- skrótowe relacje z rozmów,
- wnioski,
- zadania i działania do zrealizowania lub podjęcia przez resorty, instytucje i komórki organizacyjne MSZ wraz z terminami ich realizacji,
- propozycję wstępnego terminu spotkania przeglądowego po wizycie, które oceni realizację celów wizyty i zastosowanej strategii ich osiągnięcia (§ 12 ust. 1

Instrukcji).

Zgodnie z § 4 Instrukcji, rolą placówki zagranicznej w związku z koniecznością opracowania wyżej wymienionej dokumentacji było przesłanie informacji dotyczących zawartości przygotowywanych dokumentów jak na przykład sugestii do programu wizyty i agendy rozmów, propozycji też do rozmów, sugestii placówki dotyczących oprawy medialnej wizyty itp.

W świetle § 5 ust. 1 Instrukcji najpóźniej 21 dni przed terminem wizyty międzynarodowej właściwy członek kierownictwa lub upoważniony przez niego dyrektor departamentu kierunkowego zwołuje spotkanie koordynacyjne z przedstawicielami urzędów obsługujących podmioty, o których mowa w § 1 (a zatem Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów), zainteresowanych resortów i instytucji oraz odpowiednich komórek organizacyjnych MSZ.

Celem spotkania koordynacyjnego jest:

- określenie hierarchii i zasadniczych celów strony polskiej związanych z wizytą oraz strategii ich realizacji,
- określenie kontekstu politycznego (wewnętrznego i międzynarodowego) wizyty,

w tym analiza deklarowanych i przewidywanych celów partnerów zagranicznych,

- omówienie planowanego przebiegu wizyty oraz rozmów,
- sprecyzowanie tematów rozmów,
- określenie propozycji składu delegacji i osób uczestniczących w rozmowach,
- dokonanie podziału zadań związanych z przygotowaniem wizyty,
- określenie zestawu i terminów przekazania materiałów do departamentu kierunkowego (§ 5 ust. 2 Instrukcji).

Zgodnie z ust. 6 paragrafu 5 w uzasadnionych przypadkach, właściwy członek kierownictwa może podjąć decyzję o odstąpieniu od zwoływania spotkania koordynacyjnego lub o opóźnieniu terminu jego zwołania, jeżeli uzasadnia to tryb, program lub czas trwania wizyty.

Już po katastrofie, z dniem 16 marca 2011 roku, wprowadzono do stosowania wytyczne Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie postępowania przy uzyskiwaniu zezwoleń dyplomatycznych na przeloty samolotów specjalnych. W tym samym też roku podjęto prace nad zawarciem Porozumienia między Dyrektorem Generalnym Służby Zagranicznej a Prezesem Zarządu EUROLOT S.A. w sprawie uzyskiwania zezwoleń dyplomatycznych na przeloty cywilnych samolotów specjalnych (k. 864, k. 1040 tom VIID).

W ramach Ministerstwa Spraw Zagranicznych w przygotowaniach uroczystości katyńskich w 2010 roku zasadniczy udział miały: Departament Wschodni i Protokół Dyplomatyczny. Ponadto w organizację uroczystości zaangażowana została Ambasada RP w Moskwie. W prace przygotowawcze dodatkowo włączono Departament Konsularny MSZ i Departament Współpracy z Polonią MSZ.

Funkcję Ministra Spraw Zagranicznych RP w okresie przygotowań do wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku sprawował **Radosław Sikorski**. Jak wynika ze złożonych przez niego zeznań, nie brał on udziału w działaniach MSZ związanych z udzielaną pomocą w organizacji wizyt w Katyniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Osobą odpowiedzialną z ramienia MSZ był zaś podsekretarz stanu Andrzej Kremer, który zginął w katastrofie samolotu prezydenckiego w dniu 10 kwietnia 2010 roku.

Zakresy czynności sekretarza i podsekretarza stanu w MSZ regulowała każdorazowo decyzja Ministra Spraw Zagranicznych. (tom VIID k. 862). Na podstawie § 1 pkt 4 Decyzji Nr 20 Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 4 marca 2010 roku w sprawie zakresu czynności sekretarza stanu i podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz zakresu zastępowania Ministra Spraw Zagranicznych przez sekretarza stanu ustalono, iż podsekretarz stanu ds. prawnych, traktatowych i konsularnych **Andrzej Kremer** posiadał następujący zakres czynności:

- odpowiadał za sprawy prawne i traktatowe i nadzorował Departament Prawno-Traktatowy oraz Biuro Pełnomocnika do Spraw Postępowania przed Międzynarodowymi Organami Ochrony Praw Człowieka,
- odpowiadał za problematykę konsularną i nadzorował Departament Konsularny,
- koordynował problematykę wschodnią w pracach ministerstwa i nadzorował Departament Wschodni,
- podpisywał akty normatywne i inne akty prawne, a także ogłoszenia, obwieszczenia i komunikaty, kierowane do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej lub w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

W przypadku nieobecności podsekretarza stanu Andrzeja Kremera w zakresie spraw mu powierzonych z wyjątkiem punktu ostatniego, mieli go zastępować kolejno: podsekretarz stanu Grażyna Bernatowicz, podsekretarz stanu Jacek Najder, podsekretarz stanu Paweł Wojciechowski, podsekretarz stanu Maciej Szpunar, sekretarz stanu Jan Borkowski i sekretarz stanu Mikołaj Dowgielewicz (k. 906 – 909 tom VIID).

Funkcję Dyrektora Sekretariatu Ministra Ministerstwa Spraw Zagranicznych pełnił **Cezary Król**. Cezary Król posiadał pisemny zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z dnia 27.02.2009 roku, który bezpośrednio nie przewidywał dla niego żadnych czynności związanych z organizacją wizyt zagranicznych. Do jego obowiązków należała kompleksowa obsługa merytoryczna i logistyczna Ministra Spraw Zagranicznych. Cezary Król zeznał, że kierowane przez niego biuro zajmowało się wyłącznie organizacją wizyt Ministra Spraw Zagranicznych i nie zajmowało się organizacją wizyt w

Katyniu w kwietniu 2010 roku. Jak wynika z zeznań Cezarego Króla, kierowana w tej sprawie do Ministra Spraw Zagranicznych korespondencja często przychodziła jednak adresowana na jego nazwisko. W takich przypadkach, jeżeli korespondencja nie dotyczyła ministra, kierował ją na departamenty, które były bezpośrednio zaangażowane w daną sprawę. W wypadku organizacji uroczystości w Katyniu był to Protokół Dyplomatyczny i Departament Wschodni (k. 188 – 190 tom IX).

Kluczowym departamentem związanym z organizacją wizyt w Katyniu Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów był Departament Wschodni, a w jego ramach Wydział Federacji Rosyjskiej.

Od dnia 1 stycznia 2010 roku obowiązywało Zarządzenie Nr 30 Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 31 grudnia 2009 roku w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Spraw Zagranicznych (Dz. Urz. MSZ, Nr 7, poz. 111). Jak wynika z § 56 tego Zarządzenia Departament Wschodni MSZ:

- obejmuje swoją właściwością następujące państwa: Federacja Rosyjska, Republika Armenii, Republika Azerbejdżanu, Republika Białorusi, Gruzja, Republika Kazachstanu, Republika Kirgiska, Republika Mołdowy, Republika Tadżykistanu, Republika Uzbekistanu, Turkmenia, Ukraina,
 - analizuje działalność Wspólnoty Niepodległych Państw, Wspólnoty Demokratycznego Wyboru, Grupy GUAM, Szanghajskiej Organizacji Współpracy, Organizacji Czarnomorskiej Współpracy Gospodarczej, Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej, Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym, Euro-Azjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej, Związku Białorusi i Rosji,
 - w zakresie właściwości terytorialnej departamentu, współuczestniczy w wypracowaniu stanowiska RP w ramach UE,
 - prowadzi – w zakresie swojej właściwości terytorialnej – sprawy dotyczące bilateralnych aspektów współpracy transgranicznej i międzyregionalnej.
- W zakresie swojej właściwości terytorialnej Departament Wschodni:
- formułuje założenia polityki Rzeczypospolitej Polskiej oraz cele do osiągnięcia wobec poszczególnych państw, grup państw, organizacji i struktur współpracy międzynarodowej, a także czuwa nad ich realizacją,
 - z zastrzeżeniem właściwości innych komórek organizacyjnych współuczestniczy w kształtowaniu polityki RP w odniesieniu do organizacji i struktur współpracy międzynarodowej pozostających w kompetencjach terytorialnych i rzeczowych tych komórek,
 - analizuje informacje o sytuacji wewnętrznej, w tym gospodarczej i polityce zagranicznej państw oraz stosunków dwustronnych Rzeczypospolitej Polskiej z nimi, a także informacje odnoszące się do działalności grup państw, organizacji i struktur współpracy międzynarodowej,
 - monitoruje i analizuje stanowiska poszczególnych państw wobec polityki UE oraz wypracowuje we współpracy z właściwymi komórkami organizacyjnymi stanowiska RP w ramach UE.

W okresie przed katastrofą samolotu prezydenckiego Tu 154M w Katyniu, stanowisko Dyrektora Departamentu Wschodniego pełnił Jarosław Bratkiewicz a funkcję jego zastępcy Michał Łabenda.

Jarosław Bratkiewicz posiadał ustalony pisemny zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z dnia 30 stycznia 2009 roku. Jak wynika z tego dokumentu, dyrektor Jarosław Bratkiewicz m.in. bezpośrednio nadzorował pracę Wydziału Federacji Rosyjskiej i samodzielne stanowiska ds. ogólnych. Brak jest w zakresie jego obowiązków unormowań bezpośrednio odnoszących się do organizacji wizyt zagranicznych (k. 1050 – 1053 tom VIII).

Michał Łabenda posiadał ustalony pisemny zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z dnia 30 stycznia 2009 roku. Jak wynika z tego dokumentu między innymi nadzorował we współpracy z dyrektorem pracę Wydziału Azji Środkowej i Kaukazu Południowego. Brak jest w zakresie jego obowiązków unormowań bezpośrednio odnoszących się do organizacji wizyt zagranicznych (k. 1101 – 1104 tom VIIIE). Michał Łabenda zeznał, że odpowiedzialny był za koordynację i realizację zadań z zakresu polityki zagranicznej w stosunku do państw Azji Centralnej i Kaukazu Południowego (k. 193 – 195 tom IX).

Kluczową rolę w przygotowaniu i organizacji uroczystości katyńskich w kwietniu 2010 roku pełnił w ramach Departamentu Wschodniego MSZ Wydział Federacji Rosyjskiej. Jak wynika z Wewnętrznego Regulaminu Organizacyjnego Departamentu Wschodniego, wprowadzonego w dniu 8 lutego 2010 roku, do zadań Wydziału Federacji Rosyjskiej należało między innymi:

- analizowanie sytuacji wewnętrznej, społeczno-gospodarczej oraz polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej w oparciu o dostępne źródła informacji, w celu zapewnienia obiektywnej informacji dla realizacji zadań polskiej polityki zagranicznej wobec FR,
- nadzorowanie przygotowania i weryfikowanie pod względem merytorycznym materiałów analitycznych i tezewo-informacyjnych na potrzeby poszczególnych departamentów MSZ oraz urzędów centralnych,
- przygotowanie pod względem merytorycznym wizyt Prezydenta, Premiera, Marszałków Sejmu i Senatu oraz Ministra SZ RP a także ich odpowiedników ze strony FR w kraju, jak również wizyt Dyrektora Departamentu,
- dokonywanie ocen pracy oraz przekazywanie zaleceń i opracowywanie zadań dla Ambasady w FR (k. 948 – 953 tom VIII).

Powyższe zadania w zakresie przygotowania wizyty Prezesa Rady Ministrów w Smoleńsku i Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku i udziału Prezydenta RP w obchodach w dniu 10 kwietnia 2010 roku realizował Naczelnik Wydziału Federacji Rosyjskiej Dariusz Górczyński i Radca Marzena Strokowska.

Dariusz Górczyński posiadał ustalony pisemny zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z dnia 30.05.2008 roku. Do jego obowiązków należało między innymi przygotowywanie pod względem merytorycznym wizyt Prezydenta, Premiera, Marszałków Sejmu i Senatu oraz Ministra SZ RP z ich odpowiednikami ze strony FR w kraju oraz za granicą, jak również wizyt Dyrektora Departamentu Europy Wschodniej (k. 1055 – 1057 tom VIIIE). Dariusz Górczyński zeznał, że Departament w zakresie organizacji uroczystości katyńskich w kwietniu 2010 roku odpowiadał za stronę merytoryczną. Sporządzane były notatki koncepcyjne i tezy do rozmów. Pracownicy Departamentu włączeni zostali także w kwestie zapewnienia przez stronę rosyjską wiz dla uczestników uroczystości (k. 3 – 9 tom IX, k. 331 – 338 tom IXA).

Marzena Strokowska zajmowała stanowisko Radcy ds. sytuacji wewnętrznej w Rosji w Wydziale Federacji Rosyjskiej Departamentu Wschodniego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Do jej obowiązków należało między innymi przygotowywanie we współpracy z Sekretariatem Ministra i Protokołem Dyplomatycznym wizyt Ministra Spraw Zagranicznych i jego zastępców oraz innych przedstawicieli MSZ a także współuczestnictwo w przygotowaniach wizyt innych wysokich przedstawicieli RP w Federacji Rosyjskiej. Nie posiadała pisemnego zakresu obowiązków. Jej bezpośrednim przełożonym był Dariusz Górczyński. Departament na wyższym szczeblu nadzorował dyrektor J. Bratkiewicz a jeszcze wyżej podsekretarz stanu A. Kremer. Jak wynika z zeznań M. Strokowskiej, jej pracę głównie regulowały polecenia przełożonych. W trakcie przygotowań organizacyjnych do kwietniowych uroczystości katyńskich była odpowiedzialna za przygotowanie not dyplomatycznych do strony rosyjskiej o składzie delegacji oficjalnej Premiera Donalda Tuska i Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Ponadto kierowane były noty dyplomatyczne z prośbami o wydanie wiz dla przedstawicieli poszczególnych grup (k. 1059 – 1061 tom VIIIE).

Drugą najważniejszą komórką organizacyjną MSZ odpowiedzialną za przygotowanie wizyt w Smoleńsku i Katyniu w 2010 roku był Protokół Dyplomatyczny. Jak wynika z § 73 regulaminu organizacyjnego MSZ Protokół Dyplomatyczny odpowiedzialny był za realizację następujących zadań:

- przygotowania programów wizyt głów państw, szefów rządów, ministrów spraw zagranicznych i szefów oraz wyższych urzędników organizacji międzynarodowych, a także innych gości przybywających na zaproszenie Prezydenta RP, Prezesa RM i Ministra Spraw Zagranicznych oraz wizyt Prezydenta RP, Prezesa RM i Ministra Spraw Zagranicznych za granicą i uczestnictwo w ich realizacji,
- zapewnienia obsługi protokolarnej uroczystości i spotkań z udziałem szefów misji dyplomatycznych na zaproszenie Prezydenta RP, Prezesa RM, Ministra Spraw Zagranicznych, sekretarzy i podsekretarzy stanu oraz dyrektora

generalnego

w ministerstwie,

- przygotowania audiencji szefów misji dyplomatycznych u Prezydenta RP, Prezesa RM, Marszałków Sejmu i Senatu oraz Ministra Spraw Zagranicznych,
- prowadzenia korespondencji protokolarnej Prezydenta RP, Prezesa RM i Ministra Spraw Zagranicznych z ich odpowiednikami,
- prowadzenia spraw akredytacji przedstawicieli obcych państw i organizacji międzynarodowych mających podmiotowość prawno-międzynarodową w Polsce oraz polskich przedstawicieli za granicą,
- czuwania nad przestrzeganiem przywilejów i immunitetów dyplomatycznych i konsularnych oraz nad przestrzeganiem zasady wzajemności w tym zakresie w Rzeczypospolitej Polskiej i za granicą,
- uczestnictwa w przygotowaniu umów międzynarodowych oraz aktów prawa wewnętrznego dotyczących przywilejów i immunitetów dyplomatycznych,
- nadzoru realizacji umów międzynarodowych i przepisów prawa wewnętrznego regulujących prawa i obowiązki misji dyplomatycznych i członków korpusu dyplomatycznego,
- udzielania misjom dyplomatycznym oraz członkom korpusu dyplomatycznego w Polsce niezbędnej pomocy w realizacji ich zadań zgodnie z Konwencją Wiedeńską oraz umowami dwustronnymi,
- współuczestnictwo w procesie nadawania odznaczeń państwowych RP dla obywateli polskich stale przebywających za granicą oraz cudzoziemców,
- prowadzenie spraw związanych z nieruchomościami przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych i organizacji międzynarodowych akredytowanych w Rzeczypospolitej Polskiej,
- realizacja zadań z zakresu promocji Polski wśród korpusu dyplomatyczno-konsularnego w porozumieniu z Departamentem Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej.

Funkcję Dyrektora Protokołu Dyplomatycznego MSZ pełnił **Mariusz Kazana**, który zginął w katastrofie samolotu prezydenckiego. Dyrektor Mariusz Kazana posiadał ustalony zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z dnia 30 stycznia 2009 roku. Dokument ten nie zawierał, żadnych szczególnych unormowań, które odnosiłyby się do zadań dotyczących organizacji wyjazdów zagranicznych najważniejszych osób w państwie (k. 1045 – 1048 tom VIIIE).

Zastępcą Dyrektora Protokołu Dyplomatycznego w okresie przed katastrofą samolotu prezydenckiego była **Małgorzata Łatkiewicz-Pawlak**, która nadzorowała, we współpracy z dyrektorem pracę Wydziału Wizyt Oficjalnych oraz Wydziału Protokolarnego, co wynikało z jej pisemnego zakresu obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z 30 stycznia 2009 roku. Dokument ten nie zawierał, żadnych szczególnych unormowań, które odnosiłyby się do

zadań dotyczących organizacji wyjazdów zagranicznych najważniejszych osób w państwie (k. 1068 – 1071 tom VIIIE). Jak wynika ze złożonych przez nią zeznań, rolą Protokołu Dyplomatycznego w organizacji uroczystości było opracowanie, we współpracy z właściwą kancelarią, Biurem Ochrony Rządu, Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Ambasadą RP szczegółowego programu wizyty w formie książeczki (k. 14 – 17 tom IX).

W ramach Protokołu Dyplomatycznego najistotniejszą rolę w zakresie realizacji programów wizyt za granicą pełnił Wydział Wizyt Oficjalnych. Zgodnie z Wewnętrznym Regulaminem Organizacyjnym Protokołu Dyplomatycznego MSZ Wydział Wizyt Oficjalnych miał m. in. następujące zadania:

- przygotowania i uczestnictwa w realizacji programów wizyt oficjalnych i roboczych składanych za granicą przez Prezydenta RP, Prezesa RM oraz Ministra Spraw Zagranicznych,
- opracowania okresowych planów wizyt składanych za granicą oraz wizyt składanych w Polsce przez głowy państw, szefów rządów i ministrów spraw zagranicznych,
- przygotowania i prowadzenia korespondencji protokolarnej dotyczącej wizyt oficjalnych oraz utrzymywania w tym zakresie kontaktów z przedstawicielami misji dyplomatycznych w Warszawie,
- współdziałania w przygotowaniu wizyt oficjalnych głów państw, szefów rządów, ministrów spraw zagranicznych z Kancelariami: Prezydenta RP, Prezesa RM, Sejmu i Senatu oraz z właściwymi komórkami organizacyjnymi ministerstwa, zainteresowanych ministerstw, centralnych urzędów i instytucji, a także władz terenowych (k. 936 – 941 tom VIID).

Funkcję Naczelnika Wydziału Wizyt Oficjalnych w Protokole Dyplomatycznym MSZ pełnił **Krzysztof Wielgus**. Do jego obowiązków na tym stanowisku należało między innymi współdziałanie z departamentami terytorialnymi MSZ, Kancelarią Prezydenta RP, Kancelarią Prezesa RM oraz ambasadami RP w celu przygotowania programu wizyt wyjazdowych Prezydenta RP, Prezesa RM i Ministra Spraw Zagranicznych. Ponadto zgodnie z zakresem jego obowiązków miał brać bezpośredni udział i czuwać nad prawidłowym przebiegiem wizyty. Do zakresu jego obowiązków należało także opracowywanie i realizowanie programu wizyt grup przygotowawczych w kraju i za granicą (k. 1097 – 1099 tom VIIIE). Jak wynika ze złożonych przez niego zeznań, w zakresie wizyt zagranicznych polskich delegacji Wydział Wizyt Oficjalnych zajmuje się opracowaniem programu w formie tzw. książeczki. Jest to jedyny obowiązek pracowników związany z tego rodzaju wizytami (k. 159 – 164 tom IX).

W Wydziale Wizyt Oficjalnych na stanowisku II Sekretarza zatrudniona była **Marta Stachowiak**, do której obowiązków należało współdziałanie z departamentami terytorialnymi MSZ, Kancelarią Prezydenta RP, Kancelarią Prezesa RM oraz Ambasadami RP w celu przygotowania programu wizyt

wyjazdowych Prezydenta RP, Prezesa RM i Ministra Spraw Zagranicznych. Ponadto Marta Stachowiak miała obowiązek brać bezpośredni udział i czuwać nad prawidłowym przebiegiem wizyty a także opracowywać i realizować program wizyt grup przygotowawczych w kraju i za granicą (tom VIIIE k. 1073 – 1075). Jak wynika z zeznań w/w, jej bezpośrednim przełożonym był Krzysztof Wielgus. Dyrektorem Protokołu był Mariusz Kazana. Do jej obowiązków należało przygotowanie wizyt zagranicznych na szczęblu Prezydenta, Premiera oraz Ministra Spraw Zagranicznych (k. 71 – 74 tom IX, k. 203 – 207 tom IXA).

Do zakresu obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności pracownika Wydziału Wizyt Oficjalnych – głównego specjalisty **Tadeusza Stachelskiego** należało współdziałanie z departamentami terytorialnymi MSZ, Kancelarią Prezydenta RP, Kancelarią Prezesa RM oraz Ambasadami RP w celu przygotowania programu wizyt wyjazdowych Prezydenta RP, Prezesa RM i Ministra Spraw Zagranicznych. Ponadto Tadeusz Stachelski miał obowiązek brać bezpośredni udział i czuwać nad prawidłowym przebiegiem wizyty a także opracowywać i realizować program wizyt grup przygotowawczych w kraju i za granicą (k. 1077 – 1079 tom VIIIE).

Identyczny we wskazanym okresie zakres obowiązków jak Marta Stachowiak i Tadeusz Stachelski posiadał jeszcze w Wydziale Wizyt Oficjalnych **Michał Bolewski** (tom VIIIE k. 1081 – 1083). Michał Bolewski zeznał, że piastował funkcję III Sekretarza w Protokole Dyplomatycznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Jak wynika ze złożonych przez niego zeznań działalność Protokołu Dyplomatycznego w związku z przygotowaniem i organizacją wizyt zagranicznych sprowadza się do redagowania programów wizyt (k. 122 – 124 tom IX).

Do zadań Departamentu Konsularnego należał następujący zakres obowiązków (§ 46 regulaminu organizacyjnego MSZ):

- nadzór wykonywania funkcji konsularnych,
 - uczestnictwo w opracowywaniu założeń i kierunków współpracy z zagranicą, w szczególności w dziedzinie ruchu osobowego, polityki wizowej, migracyjnej i uchodźstwa, analiza polityki wizowej i migracyjnej państw obcych, inicjatywa i prowadzenie negocjacji umów o ruchu bezwizowym, uczestnictwo w negocjowaniu umów o readmisji oraz o małym ruchu granicznym i przejściach granicznych,
 - uczestnictwo w wypracowywaniu stanowiska polskiego w obszarze unijnej polityki konsularnej i stanowionego w tym obszarze prawa UE,
 - uczestnictwo w pracach związanych z wdrażaniem acquis Schengen do polskiego systemu prawnego i praktyki konsularnej, pełna obsługa urzędów konsularnych
- w zakresie wydawania wiz,

- współpraca z Biurem Informatyki i Telekomunikacji i Biurem Infrastruktury przy wdrażaniu nowych rozwiązań informatycznych, technologicznych i biometrycznych, odpowiadających założeniom SIS i VIS,
- opracowywanie i negocjacje umów międzynarodowych dotyczących realizacji funkcji konsularnych,
- uczestnictwo w wykonywaniu rekwizycji sądowych i administracyjnych, na wnioski sądów i innych właściwych organów polskich i zagranicznych,
- legalizacja polskich dokumentów urzędowych przeznaczonych do obrotu prawnego za granicą.

W okresie stanowiącym przedmiot prowadzonego śledztwa funkcję dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ pełnił **Jarosław Czubiński**. Posiadał on pisemny zakres obowiązków z dnia 05 czerwca 2009 roku. Dokument ten nie zawierał żadnych szczególnych uregulowań, które odnosiłyby się do organizacji wyjazdów zagranicznych najważniejszych osób w państwie (k. 1086 – 1089 tom VIIIE). Jarosław Czubiński zeznał, że do jego obowiązków należało koordynowanie pracy Departamentu Konsularnego MSZ i konsulów w placówkach zagranicznych. Prace Departamentu Konsularnego nadzorował podsekretarz stanu Andrzej Kremer, który był jego bezpośrednim przełożonym (k. 197 – 200 tom IX).

Funkcję zastępcy dyrektora Departamentu Konsularnego pełnił **Maciej Krych**. Jak wynika z jego zakresu obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z dnia 24 września 2009 roku do jego obowiązków należało między innymi nadzorowanie, we współpracy z dyrektorem, problematyki opieki konsularnej i konsulów honorowych oraz pracy Wydziału Prawnego i Współpracy Europejskiej oraz Wydziału Europy (k. 1092 – 1095 tom VIIIE). Maciej Krych zeznał, że jego bezpośrednim przełożonym był Jarosław Czubiński. Pracę Departamentu nadzorował Andrzej Kremer. Rolą Departamentu Konsularnego w przygotowaniach organizacyjnych wizyt Premiera Donalda Tuska w kwietniu 2010 roku w Katyniu, jak i Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w dniu 10.04.2010 roku była pomoc w uzyskaniu wiz rosyjskich i tranzytowych wiz białoruskich dla uczestników uroczystości (k. 152 - 157 tom IX).

W ramach Departamentu Konsularnego kluczowe znaczenie w zakresie organizacji uroczystości katyńskich miał Wydział Wschodni, którego naczelnikiem pozostawał **Stanisław Łukasik**. Posiadał on ustalony pisemny zakres obowiązków z dnia 30 września 2009 roku. Zgodnie z treścią tego dokumentu Stanisław Łukasik zajmował stanowisko ds. koordynacji pracy Wydziału w zakresie problematyki konsularnej, w tym ruchu osobowego, w stosunkach z Federacją Rosyjską, Ukrainą, Białorusią, Gruzją, Azerbejdżanem, Armenią, Kazachstanem, Uzbekistanem, Kirgizją, Tadżykistanem i Turkmenistanem (k. 1116 – 1118 tom VIIIE). Stanisław Łukasik zeznał, że do

jego obowiązków należało koordynowanie wszelkich spraw związanych z polityką konsularną w odniesieniu do państw WNP i Gruzji. Jego bezpośrednim przełożonym był Dyrektor Departamentu Konsularnego Jarosław Czubiński (k. 171 – 176 tom IX).

Pracownikiem oddelegowanym z Wydziału Wschodniego Departamentu Konsularnego MSZ do wykonywania czynności związanych z przygotowaniem uroczystości katyńskich był **Włodzimierz Niedziałek**. Zajmował on stanowisko I radcy w Departamencie Konsularnym MSZ. Do jego obowiązków należało zajmowanie się sprawami konsularnymi w takich krajach jak: Armenia, Gruzja, Azerbejdżan, Kazachstan, Tadżykistan, Uzbekistan, Kirgistan. Jego bezpośrednim przełożonym był naczelnik Wydziału III Stanisław Łukasik (k. 178 – 181 tom IX).

Pracownikiem odpowiedzialnym za całość spraw konsularnych z Rosją w Wydziale Wschodnim Departamentu Konsularnego był **Andrzej Krętowski**. W okresie od 8 marca 2010 roku do dnia 26 marca 2010 roku przebywał on na urlopie wypoczynkowym i nie został włączony do pracy zespołu przygotowującego uroczystości katyńskie (k. 217 – 220 tom IXA).

Zgodnie z § 58 regulaminu organizacyjnego MSZ Departament Współpracy z Polonią realizował następujący zakres obowiązków:

- uczestnictwo w kształtowaniu i realizacja polityki wobec Polonii i Polaków za granicą, z uwzględnieniem koordynacyjnej roli ministerstwa,
- programowanie działań w zakresie stymulowania Polonii i Polaków za granicą do aktywnego udziału w życiu państwa zamieszkania, a także do utrzymywania bliskich kontaktów z Polską i działania na rzecz promocji interesów Rzeczypospolitej Polskiej,
- prowadzenie spraw związanych z ochroną praw mniejszości polskich i Polonii za granicą,
- prowadzenie konsultacji i negocjacji z partnerami zagranicznymi w zakresie spraw dotyczących sytuacji i praw Polonii i Polaków za granicą,
- wykonywanie zadań w zakresie realizacji ustawy o Karcie Polaka,
- opracowywanie i wdrażanie założeń współpracy oraz projektów dotyczących propolskich środowisk za granicą (organizacje pozarządowe, władze różnego szczebla, absolwenci polskich uczelni),
- koordynacja realizacji przez urzędy centralne oraz placówki za granicą Rządowego Programu współpracy z Polonią i Polakami za granicą,
- zapewnienie obsługi merytorycznej i organizacyjnej Międzyresortowego Zespołu ds. Polonii i Polaków za Granicą.

Od dnia 14.08.2009 roku funkcję Dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią pełnił **Maciej Szymański**. Posiadał on ustalony zakres obowiązków z dnia 25 września 2009 roku. Dokument ten nie zawierał jednak żadnych

szczególnych przepisów, które bezpośrednio odnosilyby się do organizacji wyjazdów zagranicznych polskich delegacji (k. 1106 – 1109 tom VIIIE). Maciej Szymański zeznał, że do zadań Departamentu należy kreowanie i koordynowanie polityki państwa wobec Polonii i Polaków za granicą. Jego przełożonym w zakresie nadzoru politycznego był sekretarz stanu Jan Borkowski, natomiast bezpośrednim przełożonym był dyrektor generalny Służby Zagranicznej Rafał Wiśniewski (k. 166 – 169 tom IX).

Pracownikiem, który w ramach Departamentu Współpracy z Polonią zajmował się problematyką Polaków w Federacji Rosyjskiej był **Marek Sorgowicki**. Jak wynika z zakresu jego obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności z dnia 14 września 2009 roku, był on zobowiązany do realizowania zadań zleconych przez dyrekcję departamentu i naczelnika wydziału, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki Polaków w Federacji Rosyjskiej i krajach Azji oraz realizacji ustawy o Karcie Polaka (k. 1111 – 1113 tom VIIIE). Marek Sorgowicki zeznał, że do jego obowiązków należało zajmowanie się sprawami Polonii we wszystkich krajach postsowieckich z wyłączeniem Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Ukrainy oraz Mołdowy. Ponadto zajmował się Polonią w Azji z wyłączeniem Turcji oraz sprawami związanymi z kartą Polaka. Jego bezpośrednim przełożonym był Stanisław Cygnarowski, jako naczelnik Wydziału ds. Współpracy z Polonią i Polakami za granicą (k. 183 – 186 tom IX).

W przygotowania uroczystości na terenie Federacji Rosyjskiej zaangażowana została **Ambasada RP** w Moskwie. Pracę ambasady regulował wewnętrzny regulamin organizacyjny Ambasady RP w Federacji Rosyjskiej z dnia 7 grudnia 2007 roku. Zgodnie z § 7 tego dokumentu w skład ambasady wchodziły kluczowe w procesie organizacji uroczystości katyńskich komórki, tj. Wydział Polityczny i Wydział Konsularny. Zgodnie z § 1 ust. 1 regulaminu pracą Ambasady RP w Federacji Rosyjskiej kierował Ambasador RP w Federacji Rosyjskiej przy pomocy kierowników wydziałów i kierowników zespołów. § 1 ust. 4 regulaminu stanowił natomiast, że ambasador na czas swojej nieobecności w państwie przyjmującym wyznacza do kierowania urzędem, spośród pracowników przedstawicielstwa dyplomatycznego, zastępującego go charge d'affaires ad interim, którym jest zastępca kierownika placówki zagranicznej lub w przypadku jego nieobecności, członek personelu dyplomatyczno-konsularnego posiadający najwyższy stopień dyplomatyczny, o czym powiadamia notą ministra spraw zagranicznych państwa przyjmującego oraz pisemnie Ministra Spraw Zagranicznych RP, Dyrektora Generalnego Służby Zagranicznej i dyrektora Biura Kadr i Szkolenia (k. 954 – 959 tom VIID).

W tym czasie placówką kierował ambasador **Jerzy Bahr**. Funkcję jego zastępcy sprawował Piotr Marciniak. Zakresy czynności ambasadorów określał bezpośrednio art. 16 i 19 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku o służbie

zagranicznej. W świetle przepisów tej ustawy, kierujący placówką zagraniczną:

1. jest przełożonym wszystkich członków służby zagranicznej w kierowanej przez niego placówce zagranicznej oraz osób, o których mowa w art. 2 ust. 2,
2. odpowiada przed dyrektorem generalnym służby zagranicznej za prawidłowe gospodarowanie mieniem, przestrzeganie dyscypliny finansów publicznych, przestrzeganie przepisów, w szczególności przepisów prawa pracy oraz przepisów dotyczących tajemnic ustawowo chronionych.

Natomiast Ambasador w państwie przyjmującym, w zakresie swoich pełnomocnictw, w szczególności:

1. reprezentuje Rzeczypospolitą Polską,
2. chroni interesy Rzeczypospolitej Polskiej oraz jej obywateli, zgodnie z prawem międzynarodowym i prawem państwa przyjmującego,
3. uczestniczy w czynnościach przedstawicieli organów władzy publicznej w zakresie prowadzonych przez nich negocjacji i podejmowanych działań, zapewnia współdziałanie tych przedstawicieli, dba o zgodność ich czynności z założeniami polskiej polityki zagranicznej, a także udziela im pomocy współdziała z nimi w zakresie ich zadań w stosunkach z państwem przyjmującym,
4. działa na rzecz promocji Polski, a zwłaszcza polskiej kultury, nauki i gospodarki,
5. udziela pomocy i współdziała w zakresie niezbędnym do wykonywania zadań przez członków służby zagranicznej oraz innych osób delegowanych do załatwienia określonych spraw w państwie przyjmującym,
6. nadzoruje działalność wszystkich placówek zagranicznych w państwie przyjmującym,
7. prowadzi rokowania z państwem przyjmującym,
8. popiera przyjazne stosunki między Rzeczypospolitą Polską a państwem przyjmującym,
9. zaznajamia się z warunkami, wydarzeniami i działalnością prowadzoną przez państwo przyjmujące i przekazuje właściwym organom władzy publicznej Rzeczypospolitej Polskiej informacje na ten temat.

Radca minister pełnomocny **Piotr Marciniak** pełnił funkcję zastępcy kierownika placówki zagranicznej. Zgodnie z § 8 ust. 1 regulaminu organizacyjnego Ambasady RP w Federacji Rosyjskiej z dnia 7 grudnia 2007 roku zastępca kierownika placówki zagranicznej:

- podlega bezpośrednio ambasadorowi i odpowiada przed nim za wykonanie powierzonych mu zadań,
- zastępuje ambasadora w sprawach powierzonych mu odrębnym pełnomocnictwem i w tym zakresie nadzoruje pracę kierowników wydziałów, kierowników zespołów i pracowników zatrudnionych na samodzielnych stanowiskach pracy,
- wykonuje inne zadania polecane przez ambasadora (k. 954 – 959 tom VIID).

Piotr Marciniak posiadał ustalony pisemny zakres obowiązków z 30 marca 2010 roku, który nie zawierał żadnych postanowień odnoszących się bezpośrednio do organizacji wizyt przedstawicieli polskich na terenie Federacji Rosyjskiej (k. 1124, tom VIIIE).

Decydująca rola w organizacji i przygotowaniach do uroczystości katyńskich w kwietniu 2010 roku przypadła Wydziałowi Politycznemu Ambasady RP w Moskwie.

Zgodnie z § 8 ust. 2 wewnętrznego regulaminu organizacyjnego Ambasady RP w Federacji Rosyjskiej Wydział Polityczny realizował następujące zadania:

- prowadził sprawy dotyczące politycznych stosunków dwustronnych między Rzeczypospolitą Polską i Federacją Rosyjską oraz między Rzeczypospolitą Polską a krajami, których ambasadorowie w Federacji Rosyjskiej akredytowani są również w Rzeczypospolitej Polskiej,
- realizował zadania informacyjne i uczestniczył w pracach związanych z przynależnością Polski do organizacji międzynarodowych (NATO, UE, OBWE, RE, organizacje regionalne) w zakresie relacji tych organizacji z Rosją,
- współpracował z innymi wydziałami oraz pracownikami zatrudnionymi na samodzielnych stanowiskach pracy w zakresie spraw dotyczących stosunków dwustronnych między Rzeczypospolitą Polską i Federacją Rosyjską, a wchodzących w zakres kompetencji ministerstw, które posiadają własnych przedstawicieli w strukturze ambasady,
- realizował zamówienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych związane z obsługą merytoryczną wizyt delegacji państwowych w stosunkach dwustronnych Rzeczypospolitej Polskiej z Federacją Rosyjską oraz w ramach kontaktów na forach multilateralnych,
- utrzymywał kontakty z przedstawicielami organów władzy państwowej Federacji Rosyjskiej, miejscowym korpusem dyplomatycznym, a także z rosyjskimi środowiskami zawodowymi i opiniotwórczymi,
- prowadził bieżącą obserwację i analizę sytuacji wewnętrznej oraz polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej, a także przygotowywał materiały informacyjne i analityczne dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych,
- przygotowywał roczny raport ambasady we współpracy z innymi wydziałami (k. 942 – 947 tom VIID).

Funkcję kierownika Wydziału Politycznego Ambasady sprawował od dnia 15.02.2010 roku **Tomasz Turowski** w randze ambasadora tytularnego. Posiadał on ustalony, pisemny zakres obowiązków z dnia 30 marca 2010 roku. Dokument ten nie zawierał żadnych uregulowań, które w sposób bezpośredni odnosiłyby się do obowiązków związanych z organizacją wizyt zagranicznych najważniejszych osób w państwie (k. 1138 tom VIIIE). Tomasz Turowski zeznał, że jego bezpośrednim przełożonym był Ambasador Ambasady RP w Moskwie

Jerzy Bahr. W przypadku nieobecności Ambasadora placówką kierował zastępca ambasadora, radca minister pełnomocny – Piotr Marciniak. Do obowiązków Tomasza Turowskiego należało: zastępowanie kierownika placówki podczas jego nieobecności zgodnie z zasadą procedencji we wszystkich powierzonych mu sprawach, kierowanie pracą Wydziału Politycznego Ambasady znajdującego się w stosunku bezpośredniej podległości wobec kierownika placówki, w szczególności zaś pogłębianie relacji między przedstawicielami rosyjskiej klasy politycznej i kierowniczych gremiów związków wyznaniowych ze szczególnym uwzględnieniem Cerkwi Prawosławnej, nawiązywanie kontaktów w korpusie dyplomatycznym, nadzorowanie i zadaniowanie prac analitycznych Wydziału, dotyczących polityki wewnętrznej Federacji Rosyjskiej - podobnie w dziedzinie rosyjskiej polityki zagranicznej, koordynowanie działań organizacyjno-merytorycznych i protokolarnych placówki w zakresie politycznych stosunków polsko – rosyjskich, działanie na rzecz realizacji i przygotowania umów dwustronnych, wspieranie innych form współpracy i kontaktów polsko-rosyjskich na różnych płaszczyznach, na przykład regionalnej, kulturalnej, naukowej itp., koordynowanie i monitorowanie rosyjskich mediów oraz działania związane z pozytywnym wizerunkiem Polski w Federacji Rosyjskiej. W ramach kompetencji w dziedzinie sprawozdawczości świadek odpowiadał za sporządzenie rocznego raportu politycznego Ambasady, dokonywał okresowej oceny pracowników Wydziału i przedstawiał kierownikowi placówki wnioski tak dyscyplinarne jak i dotyczące pochwał, awansów i premii. Współpracował z pozostałymi wydziałami Ambasady i związanymi z nią jednostkami organizacyjnymi w dziedzinach odnoszących się do realizacji zadań merytorycznych Wydziału Politycznego. Współpracował z oficerami łącznikowymi współpracującymi z Wydziałem w zakresie swoistej dla niego tematyki. Wykonywał zgodnie z regulaminem służby zagranicznej inne polecenia kierownika placówki (k. 80 – 88 tom IX, k. 280 - 288, k. 386 – 388 tom IXA).

W toku śledztwa ustalono, iż w przygotowaniach wizyty Prezesa Rady Ministrów w Katyniu i Smoleńsku oraz udziału Prezydenta RP w obchodach rocznicowych w Katyniu z ramienia Wydziału Politycznego Ambasady RP w Moskwie uczestniczyli: Grzegorz Cyganowski, Justyna Gładys, Paweł Koć i Emilia Małgorzata Jasiuk.

II Sekretarz **Grzegorz Cyganowski** posiadał ustalony zakres obowiązków dopiero od dnia 30.09.2010 roku. Dokument ten wskazuje następujące obowiązki:

- utrzymywanie kontaktów w miejscowym środowisku Korpusu Dyplomatycznego, w obszarze zagadnień analogicznych do zakresu obowiązków,
- nawiązywanie i podtrzymywanie relacji na poziomie odpowiadającym pozycji protokolarnej danej osoby z odpowiednimi komórkami MSZ FR monitorującymi kwestie wchodzące w zakres zadań merytorycznych danej osoby,
- analogicznie w środowisku eksperckim kraju urzędowania,

- śledzenie źródeł medialnych pod kątem własnego zakresu obowiązków merytorycznych,
- przygotowywanie notatek, clarisów i depešz związanych z zakresem obowiązków.

Grzegorz Cyganowski odpowiadał za koordynację tematyki szeroko rozumianego Protokołu Dyplomatycznego i kształtowanie pozytywnego obrazu Polski. (k. 868 tom VIID). Jak wynika ze złożonych przez niego zeznań, w praktyce zajmował się w zleconym zakresie organizacją wizyt delegacji przyjeżdżających z Polski, przygotowywaniem korespondencji dyplomatycznej wychodzącej z placówki (w tym przekazywanie korespondencji dotyczącej przelotu samolotów specjalnych), kwestiami związanymi z organizacją przyjęć (k. 90-97 tom IX).

Jak wynika z zeznań III Sekretarz **Justyny Gładys** jej bezpośrednim przełożonym był Tomasz Turowski. Do jej obowiązków należały: kontakty z Dumą i Radą Federacji Rosyjskiej, monitorowanie sytuacji w rosyjskiej opozycji, ruchów społecznych w Rosji, problematyka praw człowieka. Na polecenie ambasadora Turowskiego, w sytuacjach szczególnie wymagających zaangażowania wszystkich pracowników Ambasady, miała też pomagać w protokole dyplomatycznym. Zeznała ponadto, że od lutego 2010 roku do lata 2010 roku głównie angażowano ją do pomocy w protokole dyplomatycznym z uwagi na wizyty w Katyniu. W ramach organizacji wizyt przedstawicieli polskich władz przyjeżdżających do Rosji jej obowiązki sprowadzały się do wykonywania tłumaczeń i przygotowywania not dyplomatycznych. W zakresie wykonywania tych zadań od przelomu 2009/2010 roku pomagała odpowiedzialnemu za kwestie protokołu dyplomatycznego Grzegorzowi Cyganowskiemu. W nadesłanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych dokumentach brak jest zakresu obowiązków Justyny Gładys pochodzącego sprzed kwietnia 2010 roku (k. 108 - 113 tom IX, k. 377 – 383 tom IXA).

Paweł Koć zeznał, że zajmował stanowisko radcy Wydziału Politycznego Ambasady RP w Moskwie ds. prasowo-informacyjnych. W momencie katastrofy w dniu 10.04.2010 roku jego bezpośrednim przełożonym był Tomasz Turowski - kierownik Wydziału Politycznego. Wcześniej obowiązki kierownika Wydziału Politycznego pełnił radca – minister pełnomocny Piotr Marciniak. Do obowiązków P. Koć należała działalność prasowo-informacyjna, kontakty z przedstawicielami mediów, stosunki rosyjsko – białoruskie i częściowo z uwagi na rozdzielenie na wiele osób, stosunki bilateralne polsko – rosyjskie (k. 235 – 243, k. 364 – 368 tom IXA). Jak wynika z przekazanego prokuraturze pisemnego zakresu obowiązków Pawła Kocia do jego obowiązków należało między innymi przygotowywanie oprawy informacyjnej wizyt przedstawicieli polskich władz w Rosji a także współpraca z dziennikarzami polskimi akredytowanymi w Rosji lub przebywającymi w tym kraju czasowo (k. 883 tom VIID).

II sekretarz Wydziału Politycznego **Emilia Małgorzata Jasiuk** posiadała ustalony pisemny zakres obowiązków z dnia 09.07.2007 roku. Dokument ten nie zawierał żadnych postanowień, które w sposób bezpośredni odnosiłyby się do kwestii organizacji wizyt zagranicznych polskich przedstawicieli na terenie Federacji Rosyjskiej (k. 871 tom VIID).

Ponadto wszyscy pracownicy wykonywali polecenia przełożonego, zgodnie z zasadami obowiązującymi w Służbie Zagranicznej (k. 882 tom VIID).

Zadaniem Wydziału Konsularnego Ambasady było prowadzenie spraw z zakresu problematyki konsularnej określone w ustawie z dnia 13 lutego 1984 roku o funkcjach konsulów Rzeczypospolitej Polskiej oraz w innych właściwych przepisach (§8 ust. 5 wewnętrznego regulaminu organizacyjnego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej).

Funkcję kierownika Wydziału Konsularnego pełnił **Michał Greczyło**. Posiadał on ustalony pisemny zakres obowiązków z dnia 28.01.2008 roku. Dokument ten nie zawierał żadnych postanowień, które w sposób bezpośredni odnosiłyby się do kwestii organizacji wizyt zagranicznych polskich przedstawicieli na terenie Federacji Rosyjskiej (k. 1127 tom VIIIE). Michał Greczyło zeznał, że do jego obowiązków należało kierowanie pracą Wydziału Konsularnego w skład, którego wchodziły referaty: ds. ruchu osobowego, polonijny, ds. prawnych i opieki konsularnej. W roku 2010 jego bezpośrednim przełożonym był ambasador Jerzy Bahr oraz podczas jego nieobecności zastępca ambasadora Piotr Marciniak (k. 304 – 308 tom IXA).

W ramach Wydziału Konsularnego niektóre czynności związane z organizacją uroczystości wykonywała radca Longina Putka, radca Stanisław Łatkiewicz i radca Wioletta Sobierańska.

Radca **Longina Putka** posiadała pisemny zakres czynności z 28.01.2008 roku. Dokument ten nie zawierał żadnych postanowień, które w sposób bezpośredni odnosiłyby się do kwestii organizacji wizyt zagranicznych polskich przedstawicieli na terenie Federacji Rosyjskiej (k. 890 tom VIID). Longina Putka zeznała, że w ramach przygotowań do uroczystości katyńskich w kwietniu 2010 roku zajmowała się przygotowaniem spotkania Prezydenta z Polonią (k. 28 – 37 tom IX).

Radca **Stanisław Łatkiewicz** posiadał pisemny zakres czynności z 28 stycznia 2008 rok. Jego obowiązki dotyczyły czynności wizowych, paszportowych, z zakresu opieki konsularnej i zagadnień problemowych związanych z tematyką wizową. Ponadto dokonywał legalizacji dokumentów sporządzonych przez urząd, nadzorował tłumaczenia. W zakresie obowiązków miał wskazanie do wykonywania innych zadań zleconych przez kierownika wydziału (k. 1132 tom VIIIE). Jak wynika z jego zeznań, w 2010 roku podobnie

jak w przypadku poprzednich wizyt został wyznaczony przez kierownika Wydziału Konsularnego do zajmowania się kwestiami paszportowo - wizowymi oraz przygotowaniem i prowadzeniem odpraw paszportowych, w ramach procedury wypracowanej ze Strażą Graniczną oraz Służbą Celną Federacji Rosyjskiej (k. 130 – 136 tom IX).

Radca **Violetta Sobierańska** posiadała pisemny zakres czynności z 12.11.2008 roku. Jej obowiązki dotyczyły koordynowania pracy działu wizowo-paszportowego, czynności wizowych, paszportowych, z zakresu opieki konsularnej i zagadnień problemowych związanych z tematyką wizową. Ponadto dokonywała legalizacji dokumentów sporządzonych przez urząd, nadzorowała tłumaczenia. W zakresie obowiązków miała także wykonywanie innych zadań zleconych przez kierownika wydziału (k. 1135 tom VIIIE).

W ramach Ambasady RP w Moskwie funkcjonował attachat wojskowy. Funkcję attache obrony pełnił gen. Grzegorz Wiśniewski. Funkcję jego zastępcy pełnił płk Mirosław Czarnota (k. 1128 – 1129 tom VIIIE).

Grzegorz Wiśniewski pełnił funkcję Attache Obrony przy Ambasadzie RP w Moskwie. Jak wynika ze złożonych przez niego zeznań nie uczestniczył w przygotowaniach wizyty Prezydenta RP w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Sprawy te zlecił swojemu zastępcy – płk. Mirosławowi Czarnocie. Polegały one na zapewnieniu pomocy w realizacji zadań przez kompanię reprezentacyjną Wojska Polskiego w Katyniu w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku (k. 588 – 594 tom XIB).

Mirosław Czarnota zeznał, że w Ambasadzie RP w Moskwie pełnił obowiązki zastępcy Attache Obrony, Lotniczego, Morskiego. Jego bezpośrednim przełożonym był gen. bryg. Grzegorz Wiśniewski. Do obowiązków M. Czarnoty należało reprezentowanie Ministerstwa Obrony w kraju urzędowania, informowanie MON o zmianach zachodzących w siłach zbrojnych i sytuacji w kraju urzędowania oraz pomoc żołnierzom i pracownikom wojska przebywającym w kraju urzędowania. Ponadto realizował inne zadania zlecane przez przełożonych (k. 247 - 253, k. 314 – 319 tom IXA).

Marek Kusak zajmował stanowisko starszego technika w Ataszacie Obrony przy Ambasadzie RP w Moskwie. Jak wynika ze złożonych przez niego zeznań, nie uczestniczył w żadnych przygotowaniach do wizyty Prezydenta RP w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku, nie licząc odbioru w dniu 9 kwietnia 2010 roku z Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej zezwoleń na wwóz na teren Rosji broni i amunicji dla kompanii honorowej Wojska Polskiego, uczestniczącej w obchodach w Katyniu (k. 595 – 599 tom XIB).

Chronologicznie przygotowania do 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej

najwcześniej rozpoczęto w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a konkretnie w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego. W tym zakresie podejmowane w MKiDN czynności dotyczyły przede wszystkim wyznaczenia koordynatora organizacji uroczystości i pełnomocnika ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz zapewnienia finansowania organizacji tych uroczystości. Działania podejmowane w MKiDN poprzedzały etap organizacji i przygotowania do uroczystości w KPRM i KPRP. Praktycznie, kiedy w dniu 19 stycznia 2010 roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski wydał zarządzenie o powołaniu Sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzeja Przewoźnika na Pełnomocnika do spraw 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej zakończyły się dziania ministerstwa. Później prowadzona była jedynie korespondencja z ROPWiM dotycząca zapewnienia finansowania uroczystości.

Z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w przygotowaniach do 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej osobą najbardziej zaangażowaną był **Tomasz Merta**, podsekretarz, który zorganizował dwa spotkania w MKiDN w dniu 11 i 19 stycznia 2010 roku. Minister Bogdan Zdrojewski wskazał, iż podmiotem bezpośrednio odpowiedzialnym za przygotowanie 70. Rocznicy, osobą nadzorującą przygotowania w jego imieniu będzie Tomasz Merta (k. 1082 tom VI E). Tomasz Merta zginął w katastrofie w dniu 10 kwietnia 2010 roku.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego **Bogdan Zdrojewski** z racji pełnionej funkcji nadzorował działania podległych funkcjonariuszy, a osobiście wydał zarządzenie o powołaniu Sekretarza ROPWiM Andrzeja Przewoźnika na Pełnomocnika do spraw 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. W jego imieniu korespondencję dotyczącą ustalenia uroczystości rocznicowych w 2010 roku prowadził Dyrektor Gabinetu Politycznego MKiDN **Jacek Weksler**.

We wstępnej fazie, w przygotowania zaangażowany był również **Jacek Miler** pełniący funkcję Dyrektora Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN oraz **Jan Łazicki** pracownik tego Departamentu.

Jak wynika z zeznań Jacka Milera z dnia 25 maja 2011 roku, w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego zatrudniony jest od 1 sierpnia 1993 roku. Pełni funkcję Dyrektora Departamentu Dziedzictwa Kulturowego, który nadzoruje pracę 40 instytucji w tym Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (k. 117 – 120 tom III).

Z kolei Jan Łazicki zeznał w dniu 24 maja 2011 roku, iż w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego zatrudniony jest od kwietnia 2009 roku. W 2010 roku był specjalistą w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego. Jednym z jego obowiązków jest współpraca z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Funkcjonowanie Rady oparte jest na ustawie o ROPWiM z 1988 roku i wydanym rozporządzeniu. Rada nie jest organem administracji publicznej, ale jest rządowym organem doradczym. W praktyce Rada odgrywa rolę doradczą i reprezentacyjną, a ciałem prowadzącym na bieżąco działalność ustawową Rady jest Biuro Rady na czele z sekretarzem. W chwili obecnej w skład Biura wchodzi około 30-40 osób. Sekretarz Rady jest jedyną osobą wchodzącą w skład Rady i

stojącej na czele Biura. Nie bez znaczenia dla funkcjonowania Rady miał fakt, iż do katastrofy smoleńskiej przez około 18 lat na tym stanowisko to zajmował Andrzej Przewoźnik. Obecnie sekretarzem Rady jest profesor Andrzej Kunert. (k. 109 – 114 tom III).

Opisany wyżej zakres działalności uzasadniał powierzenie przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego przygotowania do 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej właśnie Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

W dniu 3 czerwca 2003 roku Minister Kultury wydał obwieszczenie w sprawie wykazu jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministra Kultury (M.P.2003.32.429). W załączniku do obwieszczenia wskazany jest wykaz jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez ministra kultury, gdzie wymienione jest Biuro Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa jako jednostka administracji centralnej.

Działalność ROPWiM reguluje ustawa o Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa z dnia 21 stycznia 1988 roku (Dz.U.1988.2.2 z późn. zm.). Zgodnie z ustawą Rada podlega ministrowi właściwemu do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, a do zadań Rady należy między innymi inspirowanie oraz współdziałanie w organizowaniu obchodów, uroczystości, przedsięwzięć wydawniczych i wystawienniczych, a także popularyzowanie - za pomocą środków masowego przekazu - miejsc, wydarzeń i postaci historycznych związanych z walkami i męczeństwem.

Jak wspomniano, Pełnomocnikiem ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego do spraw 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej wyznaczony został Sekretarz ROPWiM **Andrzej Przewoźnik**. W ROPWiM znajdował się ośrodek koordynujący wszystkie przygotowania do uroczystości oraz współpracujący ściśle z poszczególnymi kancelariami w zakresie ustalenia udziału najważniejszych osób w państwie w uroczystościach. A. Przewoźnik zginął w katastrofie w dniu 10 kwietnia 2010 roku.

Poszczególne czynności, na polecenie A. Przewoźnika, wykonywała w ROPWiM **Monika Bodył**.

Przesłuchana w charakterze świadka w dniu 26 maja 2011 roku Monika Bodył zeznała, iż od 1 lutego 2010 roku pracowała w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, na stanowisku asystenta w Wydziale inwestycji i zamówień publicznych. Była jednocześnie asystentką A. Przewoźnika, który miał również asystentkę Ewelinę Kasprzak. Przy organizacji obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej była zaangażowana osobiście razem z Eweliną Kasprzak. W przygotowaniach brała udział również Teresa Baranowska, która wówczas pełniła rolę kierownika administracji i załatwiała kwestie techniczne, sprawy organizacyjne takie jak rozmowy w sprawie pociągu z Inter City dla uczestników uroczystości. Ewelina Kasprzak zajmowała się personalnymi zgłoszeniami osób na pociąg specjalny, a Monika Bodył zajmowała się uzyskaniem wiz dla członków delegacji Rady. Rada była organizatorem uroczystości rocznicowych w Katyniu przy współpracy z Kancelarią Premiera i Prezydenta oraz innymi

instytucjami, które uczestniczyły w spotkaniach w Radzie. Rada była również współorganizatorem uroczystości rocznicowych w Warszawie. W tym przypadku spotkania odbywały się w Urzędzie Miasta st. Warszawy. Organizując wyjazd do Katynia Rada zajmowała się jedynie wyjazdem delegacji pociągu specjalnego. Pociągiem na uroczystości jechało około 400 osób. Rada zajmowała się przygotowaniem wyjazdu dla tych osób. Przygotowaniem wyjazdu dla osób, które leciały samolotami specjalnymi z delegacją Premiera i Prezydenta zajmowały się poszczególne kancelarie. Jednak dla osób, które były z ramienia Rady włączone do delegacji oficjalnych, wizy i ubezpieczenia standardowe do wiz załatwiała Rada.

Poza przedstawionymi osobami z KPRP, KPRM, MSZ, MKiDN oraz ROPWiM w przygotowania do 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, na różnym ich etapie, były zaangażowane inne osoby.

Wskazać należy biorących udział w polskiej grupie przygotowawczej: płk **Andrzeja Śmietanę** oraz pplk **Ryszarda Najczuka** z Dowództwa Garnizonu Warszawa MON RP oraz Ks. **Marka Kwiecińskiego** z Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego. Ponadto w grupie przygotowawczej udział brali również przedstawiciele Telewizji Polskiej **Marek Czunkiewicz** i **Krzysztof Woźniak**, a także **Wojciech Kursa**, który nie znajdował się w oficjalnym składzie grupy.

W przygotowaniach uczestniczyli również funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu, jednak wątek w tym zakresie został wyłączony do odrębnego rozpoznania.

W poszczególnych spotkaniach, w zakresie merytorycznego przygotowania uroczystości 7 i 10 kwietnia 2010 roku uczestniczyli **Adam Daniel Rotfeld** będący współprzewodniczącym Polsko – Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych oraz **Andrzej Sariusz Skąpski** Prezes Zarządu Federacji Rodzin Katyńskich.

Na podstawie zgromadzonego w toku śledztwa materiału dowodowego, przede wszystkim w postaci dokumentów, odtworzono następujący **stan faktyczny**, będący chronologicznym odzwierciedleniem przebiegu przygotowań do obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu.

Od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, jednym z wielu celów polskiej polityki zagranicznej, było nadawanie jak najwyższej rangi corocznie obchodzonym uroczystościom, związanym z zamordowaniem polskich jeńców wojennych w Katyniu. Z uwagi na przypadającą w 2010 roku 70 Rocznicę Zbrodni Katyńskiej, zarówno w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jak i w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, już w **2009 roku** zaczęto planować udział w uroczystościach zarówno Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego jak i Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska.

Przygotowania do 70 Rocznic Zbrodni Katyńskiej najwcześniej rozpoczęto w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, gdzie w

Departamencie Dziedzictwa Kulturowego w połowie 2009 roku opracowano zestawienie najważniejszych rocznic, przypadających w 2010 roku. W dniu **31 lipca 2009** roku Jan Łazicki z Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN, na prośbę Jacka Wekslera Dyrektora Gabinetu Politycznego MKiDN, wysłał pocztą elektroniczną do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zestawienie rocznic przypadających w 2010 roku. W pisemnej odpowiedzi z dnia 11 września 2009 roku, skierowanej do Jacka Wekslera, Andrzej Przewoźnik Sekretarz ROPWiM, wskazał 70. Rocznicę Zbrodni Katyńskiej, jako najważniejsze wydarzenie rocznicowe w 2010 roku. Jednocześnie A. Przewoźnik zaznaczył, iż Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa jest gotowa podjąć się koordynacji działań, mających na celu zorganizowanie obchodów w wymiarze krajowym i międzynarodowym. Koszt zorganizowania obchodów oszacował wówczas na kwotę 12 milionów złotych, z możliwością wzrostu do 15 milionów złotych, w zależności od rangi, jaka zostanie nadana tej rocznicy. Stanowisko Andrzeja Przewoźnika w przedmiocie hierarchii ważności uroczystości rocznicowych w 2010 roku uzyskało poparcie Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN, co z kolei znalazło wyraz w piśmie z dnia **21 września 2009** roku Piotra Majewskiego Zastępcy Dyrektora Departamentu Dziedzictwa Kulturowego MKiDN do Jacka Wekslera (k. 1053-1056, 1057-1058, 1060-1062 tom VI E).

We wrześniu 2009 roku przypadła z kolei 70. Rocznica Wybuchu II Wojny Światowej. W uroczystych obchodach na Westerplatte udział wziął Prezydent RP Lech Kaczyński, Prezes Rady Ministrów Donald Tusk oraz między innymi Premier Rządu Federacji Rosyjskiej Władimir Putin. Jednym z elementów obchodów było spotkanie w Sopocie w dniu **1 września 2009** roku Premiera Donalda Tuska i Premiera Władimira Putina, podczas którego Premierzy Polski i Federacji Rosyjskiej ustalili, że spotkają się w Sopocie ponownie w niedalekiej przyszłości, tj. w pierwszym półroczu 2010 roku.

Tomasz Arabski Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zeznał w dniu 8 września 2011 roku, iż strona polska dążyła do normalizacji stosunków polsko – rosyjskich. Poza polem politycznym i gospodarczym, w zakresie wyjaśnienia trudnych tematów historycznych, w tym Katynia, dążyła do tego, aby Premier Władimir Putin i Premier Donald Tusk razem oddali hołd ofiarom Zbrodni Katyńskiej podczas uroczystości w Katyniu. Strona rosyjska stała na stanowisku, iż nie jest to niemożliwe, choć nie dążyła aktywnie do tego rozwiązania. Ponadto proponowała spotkanie Premierów w kwietniu 2010 roku, ale w Królewcu, przy okazji rozmów dotyczących kwestii gospodarczych. Z kolei strona polska dążyła, aby do spotkania doszło przy okazji uroczystości w Katyniu. Tomasz Arabski zeznał również, iż po spotkaniu Premierów w Sopocie, Andrzej Kremer i Jarosław Bratkiewicz z MSZ odbywali spotkania ze swoimi odpowiednikami ze strony rosyjskiej, w których temat uroczystości w Katyniu w 2010 roku był jednym z poruszanych tematów rozmów (k. 215-222 tom III A).

Zaprezentowane zeznania Tomasza Arabskiego, jak również inne dowody,

wskazane dalej w uzasadnieniu niniejszego postanowienia potwierdzają, iż ze strony KPRM oraz MSZ we wrześniu 2009 roku rozpoczęto starania, aby podczas uroczystości 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu, doszło do spotkania Premiera Donalda Tuska i Premiera Władimira Putina.

Kwestia ta została poruszona przez Andrzeja Kremera Podsekretarza Stanu MSZ w rozmowie z Władimirem Titowem z Ministerstwa Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej, podczas spotkania w dniu **20 października 2009** roku w Warszawie. Również podczas kolejnych spotkań, z osobami reprezentującymi rosyjskie środowiska opiniotwórcze oraz z rosyjskimi dyplomatami, ze strony polskiej była sondowana możliwość wspólnego spotkania Premierów. Notatka z rozmowy Andrzeja Kremera z Władimirem Titowem w dniu 20 października 2009 roku znajduje się aktach niejawnych przedmiotowego śledztwa (k. 436-437 tom RTD-Pf-73/11).

Niezależnie od inicjatywy podejmowanej przez urzędników MSZ, w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego trwały przygotowania obejmujące wszystkie uroczystości rocznicowe przypadające w 2010 roku. W dniu **30 października 2010** roku Jacek Weksler zorganizował spotkanie, w którym udział wzięli między innymi Andrzej Przewoźnik z ROPWiM oraz Piotr Majewski i Jan Łazicki z MKiDN. Na spotkaniu potwierdzono pięć rocznic priorytetowych dla Polski oraz podmioty koordynujące organizację, w tym, jako pierwszą 70 Rocznicę Zbrodni Katyńskiej oraz koordynację przygotowań ze strony Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (k. 1068-1069 tom VI E).

W dniu **9 listopada 2009 roku** odbyło się również posiedzenie Polsko – Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych. Podczas rozmów współprzewodniczący Adam Daniel Rotfeld, przedstawiał zarys polskiej koncepcji obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Podczas spotkania zrodziła się idea, aby Polsko – Rosyjska Grupa do Spraw Trudnych odniosła się do tej okrągłej rocznicy poprzez odbycie wspólnego spotkania temu poświęconego (k. 291-298, 331-338 tom IX A).

Z kolei w dniu **16 listopada 2009** roku Andrzej Przewoźnik Sekretarz ROPWiM skierował do Bogdana Zdrojewskiego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pismo, w załączeniu którego przesłał ramowy program obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, w którym uroczystości na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu planowane były na dzień 13 kwietnia 2010 roku. Jak wynika z treści pisma, partnerem społecznym Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy przygotowaniu uroczystości jest Federacja Rodzin Katyńskich, a w przypadku udziału w uroczystościach Prezesa Rady Ministrów, pomoc w przygotowaniach winna Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Jednocześnie Andrzej Przewoźnik podtrzymał, iż minimalny koszt organizacji wszystkich uroczystości wyniesie około 12 milionów złotych. Jak wynika z późniejszej korespondencji koszt wszystkich uroczystości obchodów 70 Rocznicy Zbrodni

Katyńskiej zredukowany został do kwoty około 6,5 miliona złotych (k. 1070-1072, 1137, 1198-1201 tom VI E).

Jak wskazano wyżej, ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych prowadzone były działania zmierzające do doprowadzenia do spotkania Premiera Donalda Tuska z Premierem Władimirem Putinem przy okazji obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu. Z kolei w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa odbywały się pierwsze rozmowy oraz prowadzono korespondencję, dotyczącą przygotowania do obchodów. W tym czasie w Kancelarii Prezydenta RP planowane były na rok 2010 wydarzenia z udziałem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, do których zaliczano między innymi udział w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu.

Kazimierz Kuberski Dyrektor Biura Spraw Zagranicznych KPRP zeznał w dniu 28 czerwca 2011 roku, iż już w grudniu 2009 roku, podczas układania kalendarza na 2010 rok, planowany był udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Katyniu. Była to propozycja Biura Spraw Zagranicznych, jako jeden z wyjazdów zagranicznych Prezydenta na rok 2010. Mariusz Handzlik Podsekretarz Stanu w KPRP przedstawił tą propozycję Prezydentowi, po czym w styczniu 2010 roku przekazał Kazimierzowi Kuberskiemu, że Prezydent RP Lech Kaczyński planuje i zamierza wziąć udział w uroczystościach w Katyniu. Jak zeznał Kazimierz Kuberski, stwierdzenie, iż Prezydent „planuje i zamierza” wziąć udział oznaczało, że Biuro Spraw Zagranicznych przystępuje do realizacji tej wizyty i jest to wizyta planowana, w której Prezydent chce wziąć udział (k. 228-230 tom VA).

Również Jacek Sasin Zastępca Szefa KPRP zeznał w dniu 15 czerwca 2011 roku, iż w 2009 roku w Kancelarii Prezydenta były prowadzone rozmowy o przypadającej na 2010 rok 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej i udziale w jej obchodach Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. W Kancelarii nie było wówczas żadnych wątpliwości, że Prezydent weźmie udział w uroczystościach w Katyniu, a wizyta, w związku z obchodami, była planowana w kalendarzu na rok 2010 (k. 189-195 tom V).

Pierwszym wydarzeniem sygnalizującym zamiar udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uroczystościach w Katyniu było spotkanie Mariusza Handzlika w dniu **8 grudnia 2009** roku z Władimirem Grininem Ambasadorem Federacji Rosyjskiej. Mariusz Handzlik sporządził ze spotkania notatkę informacyjną z dnia 11 grudnia 2009 roku, którą przesłał między innymi do wiadomości Władysława Stasiaka, Macieja Łopińskiego, Małgorzaty Bochenek z KPRP, Tomasza Arabskiego i Agnieszki Wielowieyskiej z KPRM, Radosława Sikorskiego, Andrzeja Kremera, Jarosława Bratkiewicza z MSZ oraz pocztą elektroniczną do Ambasady RP w Moskwie. Z treści notatki wynika między innymi, iż jednym z punktów rozmowy były uroczystości 70. rocznicy mordu polskich oficerów w Katyniu. Władimir Grinin wyraził zainteresowanie przygotowaniem do rocznicy i udziałem w niej Prezydenta RP oraz zaznaczył,

że strona rosyjska nie zdecydowała o udziale przedstawiciela władz FR. Z kolei Mariusz Handzlik stwierdził, że, mimo iż Prezydent RP był w Katyniu w 2007 roku, niewykluczone, że wybierze się tam ponownie oraz zwrócił uwagę na znaczenie tej rocznicy dla wielu polskich rodzin i potrzebę ich odpowiedniego uhonorowania. Mariusz Handzlik zawarł w notatce wniosek, że głównym celem spotkania Władimira Grinina było wysondowanie zaangażowania Prezydenta RP w zbliżające wydarzenia rocznicowe oraz stanowisko odnośnie projektu traktatu o bezpieczeństwie europejskim. Ponadto Mariusz Handzlik stwierdził w notatce, iż aby uniknąć możliwości „rozgrywania” przez Rosję udziału najwyższych władz państwowych RP w zbliżających się uroczystościach rocznicowych tj. Oświęcim, Katyń, zakończeniu II wojny światowej, należałoby zawczasu ustalić rangę przedstawicieli i konkretny plan obchodów. (k. 330 – 333 tom VIIA, k. 927 – 928 tom VIID).

Następnego dnia tj. **9 grudnia 2009** roku odbyło się również spotkanie w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, którego celem była koordynacja prac rządowych związanych z organizacją planowanych na 13 kwietnia 2010 roku obchodów 70 rocznicy zamordowania polskich oficerów przez NKWD. Uczestnikami spotkania byli: Tomasz Arabski, Jacek Cichocki, Andrzej Przewoźnik, Andrzej Kremer, Wojciech Duda, Agnieszka Wielowieyska, Maria Szymborska i Agata Zamłyńska. Z tego spotkania Maria Szymborska w dniu 9 grudnia 2009 roku sporządziła notatkę informacyjną, z której wynika, iż spotkanie odbyło się z inicjatywy ministrów Jacka Cichockiego i Wojciecha Dudy, a jego celem była koordynacja prac rządowych związanych z organizacją planowanych na 13 kwietnia 2010 roku obchodów 70 rocznicy zamordowania polskich oficerów przez NKWD. Jak wynika z treści notatki, podczas spotkania ustalono, iż Tomasz Arabski zwróci się do ministra Bogdana Zdrojewskiego z prośbą o powołanie pełnomocnika ds. organizacji centralnych uroczystości, który wraz z przedstawicielami MSZ, do połowy stycznia 2010 roku, opracuje program obchodów i zaproponuje ewentualne możliwości w tym zakresie. W zależności od potrzeb Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego może powołać komitet organizacyjny wspierający pełnomocnika (k. 334-335 tom VIIA).

W tym czasie Andrzej Kremer z MSZ kontynuował rozmowy ze stroną rosyjską. Jedno ze spotkań odbyło się w dniu **21 grudnia 2010** roku z Władimirem Grininem Ambasadorem FR. Notatka z rozmowy znajduje się aktach niejawnych przedmiotowego śledztwa (k. 434-435 tom RTD-Pf-73/11).

Wykonując ustalenia ze spotkania w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w dniu 9 grudnia 2009 roku, Minister Bogdan Zdrojewski w piśmie z dnia **22 grudnia 2010** roku do Tomasza Arabskiego Szefa KPRM, wskazał, iż podmiotem bezpośrednio odpowiedzialnym za przygotowanie 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej będzie Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a osobą nadzorującą będzie Tomasz Merta Podsekretarz Stanu w MKiDN (k. 1082 tom VIE). Pełnomocnik Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego do spraw

obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej został ustanowiony w terminie późniejszym tj. w dniu 19 stycznia 2010 roku, kiedy to zarządzeniem nr 1 Minister Bogdan Zdrojewski wyznaczył na tą funkcję Andrzeja Przewoźnika Sekretarza ROPWiM (k. 1083 tom VI E).

Następnie w styczniu 2010 roku rozpoczęły się przygotowania w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, która była głównym organizatorem uroczystości poświęconych 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

W dniu **6 stycznia 2010** roku Andrzej Przewoźnik wystosował zaproszenia na informacyjne spotkanie w dniu 11 stycznia 2010 roku w siedzibie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, dotyczące obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Poszczególne pisma zostały zaadresowane do dziewiętnastu osób, celem oddelegowania przedstawicieli do udziału w spotkaniu, a to Bronisława Komorowskiego Marszałka Sejmu RP, Bohdana Borusewicza Marszałka Senatu RP, Bohdana Klicha Ministra Obrony Narodowej, Jerzego Milera Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Radosława Sikorskiego Ministra Spraw Zagranicznych, Tomasza Arabskiego Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Krzysztofa Kwiatkowskiego Ministra Sprawiedliwości, gen. Andrzeja Matejuka Komendanta Głównego Policji, Andrzeja Skąpskiego Prezesa Zarządu Fundacji Rodzin Katyńskich, Marii Nowak Prezesa Zarządu Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”, Hanny Gronkiewicz-Waltz Prezydenta m. st. Warszawy, Ks. Tadeusza Płoskiego Biskupa Polowego Wojska Polskiego, Michała Butkiewicza Przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego, Małgorzaty Sinica Naczelnika Związku Harcerstwa Polskiego, Katarzyny Hall Ministra Edukacji Narodowej, gen. Kazimierza Gilarskiego Dowódcy Garnizonu Warszawa, gen. Mariana Janickiego Szefa Biura Ochrony Rządu, Janusza Krupskiego Kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, płk Leszka Elas Komendanta Głównego Straży Granicznej. Jak wynika z uzyskanej z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa dokumentacji, zaproszenie nie zostało skierowane do przedstawiciela Kancelarii Prezydenta RP (k. 123-147 tom VI).

W toku śledztwa, na podstawie zapisów w kalendarzu prowadzonym przez sekretariat Mariusza Handzlika z KPRP, ustalono, iż w dniu 6 stycznia 2010 roku w lokalu „Poezja”, planowane było spotkanie Mariusza Handzlika z Andrzejem Kremerem z MSZ, jednak nie uzyskano dowodów potwierdzających, iż do takiego spotkania w rzeczywistości doszło i jakie ewentualnie zapadły tam ustalenia (k. 2043 – 2054 tom IVJ).

Tymczasem w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, w dniu **11 stycznia 2010** roku odbyło się planowane spotkanie, stanowiące inaugurację przygotowań do obchodów uroczystości 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Podczas spotkania obecni byli przedstawiciele szesnastu instytucji, a to Kancelarii Senatu, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Urzędu m. st. Warszawy, Komendanta Głównego Straży Granicznej, Urzędu ds. Kombatantów i Osób

Represjonowanych, Ordynariatu Polowego WP, Biura Ochrony Rządu, Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”, Federacji Rodzin Katyńskich, Komendanta Głównego Policji, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Centralnego Zarządu Służby Więziennej, Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Jak wynika z treści notatki, sporządzonej w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, na spotkaniu Andrzej Przewoźnik poinformował, iż uroczystości w Katyniu odbędą się 11 lub 13 kwietnia 2010 roku. Ponadto zwrócił się do MSWiA o pomoc w organizacji obchodów w Miednoje i Bykowni a do MON o pomoc w organizacji obchodów w Katyniu i Charkowie. Przedstawiciel Federacji Rodzin Katyńskich zwrócił się o precyzyjne określenie daty obchodów w Katyniu. Przedstawiciel MON wskazał, że w budżecie MON są środki finansowe na uroczystości w Katyniu, ale nie w Charkowie. Z kolei Jarosław Bratkiewicz z MSZ zasygnalizował, iż istotnym jest, kto będzie reprezentował władze polskie podczas uroczystości w Katyniu oraz wskazał, iż strona rosyjska chciałaby uroczystościom w Katyniu nadać charakter religijny (k. 148-150 tom VI).

Notatkę z przebiegu spotkania dla Tomasza Arabskiego Szefa KPRM sporządziła również Agnieszka Wielowieyska. Z treści notatki z dnia 13 stycznia 2010 roku wynika między innymi, iż podczas spotkania przedstawiciel Federacji Rodzin Katyńskich zwrócił się o pilne podjęcie ostatecznej decyzji w sprawie terminu centralnych uroczystości w kraju i za granicą ze względu na konieczność ustalenia dat organizacji lokalnych uroczystości rocznicowych. Ponadto zaproponowano, aby centralne obchody krajowe odbyły się w Dniu Katyńskim 13 kwietnia 2010 roku w Warszawie, a uroczystości w Katyniu miałyby miejsce w terminie wcześniejszym, na przykład 11 kwietnia 2010 roku. Następne spotkanie w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zaplanowano na 19 stycznia 2010 roku (k. 36 – 37, 169 - 170 tom II).

Bezpośrednio po spotkaniu w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa odbyło się w dniu 11 stycznia 2010 roku spotkanie w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, również dotyczące przygotowań do obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. W spotkaniu uczestniczyli Tomasz Merta, który przewodniczył spotkaniu, Andrzej Kremer i Jarosław Bratkiewicz z MSZ, Agnieszka Wielowieyska z KPRM, Jacek Miler i Jan Łazicki z MKiDN oraz Andrzej Przewoźnik.

Wspomniana notatka Agnieszki Wielowieyskiej z dnia 13 stycznia 2010 roku dotyczyła również spotkania w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Agnieszka Wielowieyska w notatce zwróciła się z prośbą o pilne podjęcie decyzji w sprawie udziału Prezesa Rady Ministrów w uroczystościach w Katyniu i potwierdzenie daty 10 kwietnia 2010 roku. Na uzyskanej z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów kopii notatki widnieje adnotacja ręczna Agnieszki Wielowieyskiej, z której wynika, iż w dniu 18 stycznia 2010 roku Tomasz Arabski Szef KPRM oraz Łukasz Broniewski doradca Prezesa Rady Ministrów przekazali

Beacie Lamparskiej, iż jest zgoda na termin uroczystości w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku (k. 36 – 37 tom II).

Ze spotkania w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego notatkę sporządził również Jacek Miler. Jak wynika z notatki z dnia 25 stycznia 2010 roku, uczestnicy spotkania za najważniejsze uznali wyjednanie u Prezesa Rady Ministrów deklaracji udziału w obchodach oraz ustalenia ewentualnej daty wyjazdu. Agnieszka Wielowieyska zobowiązała się do uzyskania wiadomości o rozstrzygnięciach w tym temacie. Zwrócono uwagę na kolizję terminów 12–13 kwietnia 2010 roku z planowanym przez Prezesa Rady Ministrów udziałem w Globalnym Szczycie Bezpieczeństwa Nuklearnego w Waszyngtonie. W trakcie spotkania prowadzono dyskusję, dotyczącą udziału w obchodach strony rosyjskiej. Andrzej Kremer poinformował, iż w tej sprawie pod koniec stycznia udaje się na rozmowy do Moskwy. W związku z tym ustalono, iż kolejne spotkanie odbędzie się po uzyskaniu informacji o planach Prezesa Rady Ministrów (k. 1084 tom VI E).

Do kolejnego spotkania w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego doszło w dniu **19 stycznia 2010 roku**, na którym obecne były te same osoby, co w dniu 11 stycznia 2010 roku. Jacek Miler sporządził w dniu 26 stycznia 2010 roku notatkę ze spotkania, w której wskazał, że Agnieszka Wielowieyska poinformowała, iż Prezes Rady Ministrów potwierdził swój udział w oficjalnych państwowych uroczystościach w Katyniu i zaakceptował 10 kwietnia, jako datę głównej uroczystości. Ponadto Andrzej Przewoźnik zwrócił się z prośbą o utworzenie jednego ośrodka koordynującego wszystkie oficjalne przedsięwzięcia podejmowane przez Państwo Polskie w ramach obchodów. W odpowiedzi Andrzej Przewoźnik został poinformowany, że Minister wyda w dniu 19 stycznia 2010 roku zarządzenie o powołaniu go na Pełnomocnika do spraw 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej (k. 1087 tom VI E).

Faktycznie w dniu 19 stycznia 2010 roku Minister Bogdan Zdrojewski wydał zarządzenie o powołaniu Andrzeja Przewoźnika na Pełnomocnika do spraw 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej (k. 1083 tom VI E).

Po spotkaniu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, kolejne odbyło się w dniu 19 stycznia 2010 roku, tym razem w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Na tym spotkaniu obecni byli przedstawiciele piętnastu instytucji, podobnie jak w dniu 11 stycznia 2010 roku, za wyjątkiem przedstawicieli Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”.

Jak wynika z notatki informacyjnej sporządzonej w ROPWIM, Andrzej Przewoźnik powiadomił uczestników spotkania, iż główne uroczystości w Katyniu odbędą się 10 kwietnia 2010 roku i zwrócił się o podanie, kto z przedstawicieli obecnych instytucji będzie brał udział w poszczególnych uroczystościach. Podał, iż życzeniem Premiera jest, aby odbyły się jedne, centralne obchody 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu w dniu 10 kwietnia, w Charkowie w dniu 17 lipca i w Miednoje w dniu 2 września 2010

roku, co jest związane ze współpracą ze stroną rosyjską, z którą ustalane są wyżej wymienione terminy. Następne spotkanie zaplanowano na dzień 28 stycznia 2010 roku (k. 151-153 tom VI).

Z kolei z notatki z dnia 25 stycznia 2010 roku sporządzonej przez B. Lamparską z KPRM wynika, iż Andrzej Przewoźnik poinformował o swoim spotkaniu z Władimirem Grininem Ambasadorem FR, podczas którego przekazał informację o udziale Premiera RP w obchodach 10 kwietnia w Katyniu, tak aby strona rosyjska dysponowała tą wiedzą podczas planowanej pod koniec stycznia wizyty Andrzeja Kremera w Moskwie. Andrzej Przewoźnik poinformował również, iż za pośrednictwem Mariusza Handzlika uzyskał informację, iż w kalendarzu Prezydenta RP nie ma żadnego zapisu dotyczącego obchodów w Katyniu w kwietniu 2010 roku. Z kolei podając daty uroczystości poinformował, iż 10 kwietnia 2010 roku planowane są uroczystości w Katyniu z udziałem Prezesa RM (k. 171 – 172 tom II).

Zapowiedziana przez Andrzeja Przewoźnika wizyta Andrzeja Kremera z MSZ w Moskwie odbyła się w dniach **25 – 26 stycznia** 2010 roku. Andrzej Kremer ponownie spotkał się z Władimirem Titowem z Ministerstwa Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej oraz spotkał się z Jurijem Uszakowem Zastępcą Szefa Kancelarii Premiera Federacji Rosyjskiej. Ze strony polskiej w spotkaniach uczestniczyli ponadto Jarosław Bratkiewicz i Dariusz Górczyński z MSZ oraz Jerzy Bahr Ambasador RP w Moskwie. Dokument opisujący przebieg wizyty znajduje się w aktach niejawnych śledztwa (k. 367 tom RTD-Pf-73/11).

W tym czasie pojawiła się pierwsza oficjalna informacja potwierdzająca zamiar Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego udziału w uroczystościach 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu. O powyższym świadczą pisma Mariusza Handzlika Sekretarza Stanu KPRP z dnia **27 stycznia 2010** roku, z których jedno wystosował do Władimira Grinina Ambadora FR w Warszawie. W tym piśmie Mariusz Handzlik zaprosił Władimira Grinina na obiad do Pałacu Prezydenckiego w najbliższym możliwym terminie, aby omówić szczegóły uroczystości 70 rocznicy mordu polskich jeńców w Katyniu. Mariusz Handzlik zaznaczył w piśmie, że Prezydent RP Lech Kaczyński chciałby wziąć udział w uroczystości wspólnie z Prezydentem FR Dmitrijem Miedwiediewem. W rzeczywistości do oficjalnego spotkania doszło dopiero w dniu 22 lutego 2010 roku, jednak wcześniej, bo w dniu 2 lutego 2010 roku Mariusz Handzlik nieoficjalnie rozmawiał z Władimirem Grininem podczas przyjęcia dla Korpusu Dyplomatycznego w Pałacu Prezydenckim (k. 6 – 7, 14, 38 tom IV).

W kolejnych pismach z dnia 27 stycznia 2010 roku Mariusz Handzlik poinformował Ministra Radosława Sikorskiego, Andrzeja Przewoźnika i Andrzeja Kremera, iż Prezydent RP Lech Kaczyński planuje w kwietniu wziąć udział w uroczystości 70 rocznicy mordu polskich jeńców w Katyniu w kwietniu 2010 roku. Jarosław Bratkiewicz z MSZ przekazał pismo Mariusza Handzlika do wiadomości między innymi Andrzeja Przewoźnika Sekretarza ROPWiM i

Agnieszki Wielowieyskiej z KPRM. Na kopii pisma, uzyskanej w śledztwie z MSZ, ujawniono adnotację Ministra Radosława Sikorskiego rekomendującą ewentualny udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uroczystościach Dnia Zwycięstwa w Moskwie. Dariusz Górczyński z MSZ przygotował projekt odpowiedzi do Prezydenta RP, zgodnie z sugestiami Ministra Spraw Zagranicznych, jednak ostatecznie pismo nie zostało wysłane (k. 44, 46 tom II, k. 8-10 tom IV, k. 187 tom VII).

W kolejnym piśmie z dnia **29 stycznia 2010** roku, Mariusz Handzlik zwrócił się do Andrzeja Przewoźnika z prośbą o przekazanie informacji o aktualnym stanie przygotowań do obchodów uroczystości 70 rocznicy mordu polskich jeńców w Katyniu. Jak wynika z opracowanego przez Mariusza Handzlika kalendarium korespondencji i spotkań dotyczących uroczystości w Katyniu, do dnia 16 marca 2010 roku Kancelaria Prezydenta RP nie otrzymała oficjalnej odpowiedzi na to pismo.. W tym czasie jedynymi informacjami z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, były wiadomości wysyłane pocztą elektroniczną przez Monikę Bodył, która między innymi w dniu 31 stycznia 2010 roku przesyłała do Kancelarii Prezydenta RP scenariusz uroczystości katyńskich przygotowanych przez Andrzeja Śmietanę z Dowództwa Garnizonu Warszawa, a w kolejnej wiadomości zwróciła się z prośbą o wskazanie osób na wyjazd grupy przygotowawczej w dniach 9–10 marca 2010 roku (k. 11 tom IV, k. 418 – 423 tom IVB).

Na podstawie zapisów w kalendarzu prowadzonym przez sekretariat Mariusza Handzlika ustalono, iż w dniu **1 lutego 2010** roku planowane było spotkanie Mariusza Handzlika z Tomaszem Turowskim. Wcześniej spotkanie takie planowane było w dniu 26 stycznia 2010 roku, ale ten zapis jest przekreślony. Zapis zawierał ponadto wskazanie numeru telefonu identycznego z tym, jaki Tomasz Turowski podał do protokołu przesłuchania w dniu 15 lipca 2011 roku. Przesłuchany na tą okoliczność Tomasz Turowski zeznał, iż spotykał się często z ministrem Handzlikiem, także na gruncie prywatnym, mógł się z nim spotkać także w dniu 1 lutego 2010 roku, ale szczegółów nie pamięta (k. 2043 – 2054 tom IVJ, k. 280 – 288 tom IXA).

Ponadto w dniu 1 lutego 2010 roku planowane było spotkanie Mariusza Handzlika z Andrzejem Przewoźnikiem, co również ustalono na podstawie zapisów w kalendarzu prowadzonym przez sekretariat ministra M. Handzlika, jednak nie uzyskano dowodów potwierdzających, iż do takiego spotkania w rzeczywistości doszło i jakie były ewentualnie ustalenia (k. 2043 – 2054 tom IVJ).

Jak wspomniano, kolejne spotkanie w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zaplanowano na dzień 28 stycznia 2010 roku, jednak w toku śledztwa nie uzyskano dowodów, aby tego dnia do niego doszło.. Z pewnością miało miejsce spotkanie w dniu **2 lutego 2010** roku, na którym obecni byli przedstawiciele jedenastu instytucji, a to: Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Urzędu m.st. Warszawy, Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego, Biura Ochrony Rządu, Federacji

Rodzin Katyńskich, Komendanta Głównego Policji, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Centralnego Zarządu Służby Więziennej, Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Jak wynika z notatki informacyjnej ze spotkania, Andrzej Przewoźnik poinformował, iż zostało przesłane pisemne potwierdzenie dotyczące udziału Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów i przedstawicieli Rządu RP podczas głównych uroczystości w dniu 10 kwietnia 2010 roku w Katyniu. Z kolei Andrzej Śmietana przedstawił dwa wstępne scenariusze uroczystości. Pierwszy wariant uwzględniał obecność Prezydenta RP i Premiera RP zarówno w kompleksie memorialnym Katyń jak i na Polskim Cmentarzu Wojennym, a drugi wariant zakładał udział Premiera RP tylko podczas Apelu Pamięci na Polskim Cmentarzu Wojennym. Andrzej Śmietana zwrócił się również do przedstawiciela MSZ o uzyskanie zgody na przejazd pociągu specjalnego z bronią i amunicją przez Białoruś do Rosji. Kolejne spotkanie zaplanowano na 9 lutego 2010 roku (k. 164-165 tom VI).

Ze spotkania notatkę informacyjną sporządziła również Beata Lamparska z KPRM, która napisała, iż podczas spotkania przedstawiono dwa scenariusze uroczystości, zaplanowano pierwszy wyjazd w lutym, jako rekonesans, a drugi wyjazd w późniejszym terminie w celu spotkania ze stroną rosyjską. Beata Lamparska wskazała, iż wspólnie z Dominiką Cieślak sugerują spotkanie w węższym gronie z udziałem Tomasza Arabskiego, Pawła Grasia, Igora Ostachowicza, Andrzeja Kremera, Andrzeja Przewoźnika. W załączeniu notatki Beata Lamparska przedstawiła dwa projekty scenariusza uroczystości w dniu 10 kwietnia 2010 roku (k. 4257-4258 tom IIT).

W dniu **3 lutego 2010** roku z inicjatywy strony rosyjskiej odbyła się rozmowa telefoniczna Premiera Władimira Putina z Premierem Donaldem Tuskiem. W trakcie tej rozmowy Premier Władimir Putin zaprosił Premiera Donalda Tuska do Rosji i zaproponował wspólne oddanie hołdu ofiarom zbrodni katyńskiej oraz odbycie rozmów bilateralnych, na co Premier Donald Tusk wyraził zgodę. Tego dnia na stronie internetowej KPRM pojawił się komunikat informujący o zaproszeniu (k. 805 – 810 tom IVC). Notatka z rozmowy telefonicznej Premiera Donalda Tuska i Premiera Władimira Putina znajduje się jest w aktach niejawnych śledztwa (k. 39-40 tom RTD-Pf-97/11).

Następnego dnia tj. **4 lutego 2010** roku, odbyła się z kolei rozmowa telefoniczna Tomasza Arabskiego Szefa KPRM i Jurija Uszakowa Zastępcy Szefa Administracji Premiera FR, dotycząca spotkania Premiera Donalda Tuska z Premierem Władimirem Putinem. W trakcie tej rozmowy został ustalony termin spotkania obu Premierów na dzień 7 kwietnia 2010 roku. Notatka z przebiegu rozmowy znajduje się również w aktach niejawnych śledztwa (k. 41 tom RTD-Pf-24/2012).

Kolejne spotkanie w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa odbyło

się w dniu **9 lutego 2010** roku, na którym obecni byli przedstawiciele Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Urzędu m.st. Warszawy, Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Biura Ochrony Rządu, Federacji Rodzin Katyńskich, Komendanta Głównego Policji, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Centralnego Zarządu Służby Więziennej, Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Jak wynika z notatki informacyjnej ze spotkania, Andrzej Przewoźnik poinformował, iż sytuacja dotycząca obchodów w Katyniu zmieniła się w związku z wystosowaniem przez Premiera Władimira Putina zaproszenia do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska. Dodał, iż data centralnych uroczystości w Katyniu 10 kwietnia 2010 roku nie jest pewna i może ulec zmianie, gdyż planowany jest termin pomiędzy 6 a 11 kwietnia 2010 roku, co zostanie ostatecznie uzgodnione w czasie planowanych spotkań ze stroną rosyjską. A. Przewoźnik powiedział, iż pod koniec lutego lub na początku marca zostanie zorganizowany rekonesans, na którym ważna jest obecność przedstawicieli BOR, którzy zapoznają się z trasą z lotniska tj. Smoleńsk – Katyń - Smoleńsk. Podczas kolejnego spotkania w dniu 15 lutego 2010 roku zostanie ustalony skład grupy jadącej na rekonesans, w związku z czym w następnym spotkaniu powinni uczestniczyć przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Biura Ochrony Rządu, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, Ordynariatu Polowego WP oraz prezes Federacji Rodzin Katyńskich (k. 170-171 tom VI).

Również Beata Lamparska z KPRM sporządziła ze spotkania notatkę informacyjną z dnia 11 lutego 2010 roku, z której dodatkowo wynika, iż Andrzej Przewoźnik zaznaczył, że dokładny termin uroczystości w Katyniu zostanie zaproponowany po 20 lutego 2010 roku, po rozmowie Tomasza Arabskiego z przedstawicielem Kancelarii Premiera FR. Ponadto ustalono na spotkaniu, iż preferowany termin wyjazdu grupy roboczej to pierwszy tydzień marca i zostanie on przekazany przez Andrzeja Przewoźnika stronie rosyjskiej (k. 4274-4275 tom III).

W tym czasie przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP prowadzili rozmowy z Andrzejem Kremerem z MSZ na temat udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Najpierw z Andrzejem Kremerem spotkał się w dniu **11 lutego 2010** roku Mariusz Handzlik. Jak wynika z notatki z dnia 23 lutego 2010 roku sporządzonej przez Mariusza Handzlika, spotkanie odbyło się na prośbę Andrzeja Kremera, który poinformował, że w dniu 3 lutego 2010 roku Premier Władimir Putin zatelefonował do Premiera Donalda Tuska z zaproszeniem do wspólnego udziału w uroczystościach katyńskich. Zaproszenie miało charakter ustny i było zaskoczeniem dla Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Premier Władimir Putin wskazał jako pełnomocnika ze strony rosyjskiej Jurija Uszakowa. Andrzej Kremer poinformował, że ze strony polskiej pełnomocnictwo posiada Andrzej Przewoźnik, po czym przedstawił trzy scenariusze organizacji obchodów.

Pierwszy scenariusz przewidywał, iż Prezydent RP nie jedzie do Katynia i nie uczestniczy w obchodach, na których obecni są Premierzy Donald Tusk i Władimir Putin, a jedynie Prezydent RP uczestniczy w obchodach centralnych w Warszawie. Drugi scenariusz przewidywał, iż Prezydent RP uczestniczy w uroczystościach w Katyniu, w których nie biorą udziału Premierzy Donald Tusk i Władimir Putin, gdyż w ustnym zaproszeniu Władimira Putina nie została określona data wspólnego uczczenia pamięci ofiar katyńskich. Trzeci scenariusz zaprezentowany przez Andrzeja Kremera przewidywał wspólny udział Prezydenta RP i Premiera RP w obchodach w Katyniu, ale zdaniem Andrzeja Kremera, jest to mało prawdopodobne ze względu na stanowisko strony rosyjskiej. Podczas spotkania Mariusz Handzlik poinformował Andrzeja Kremera, iż Prezydent RP Lech Kaczyński podjął decyzję o uczestniczeniu w kwietniowych uroczystościach w Katyniu oraz centralnych uroczystościach w Warszawie i jest to decyzja ostateczna, o czym wcześniej został poinformowany zarówno MSZ jak i Ambasada FR w Warszawie, a formuła udziału Prezydenta RP i Premiera RP wymaga dopracowania (k. 789 tom IVC).

Następnie, w dniu **12 lutego 2010** roku, Władysław Stasiak Szef KPRP rozmawiał telefonicznie z Andrzejem Kremerem, również na temat wyjazdu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego na uroczystości do Katynia, jednak z tej rozmowy nie została sporządzona notatka (k. 119 tom IV)

Rozmowy ze stroną rosyjską, dotyczące między innymi spotkania Premiera Donalda Tuska z Premierem Władimirem Putinem, prowadził również Adam Daniel Rotfeld współprzewodniczący Polsko - Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, który w dniu **12 lutego 2010** roku rozmawiał z W. Titowem z MSZ FR. Dokument z przebiegu rozmowy znajduje się w aktach niejawnych śledztwa. (k. 249-250 tom RTD-Pf-23/2012)

W Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w dniu **15 lutego 2010** roku odbyło się zaplanowane spotkanie, na którym obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, Związku Harcerstwa Polskiego, Biura Ochrony Rządu, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych Federacji Rodzin Katyńskich, Warszawskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939”.

Jak wynika z notatki informacyjnej ze spotkania, Andrzej Przewoźnik powiedział, że data uroczystości w Katyniu nie jest nadal ustalona i nie jest pewne czy będzie to jedna czy więcej uroczystości. Jednocześnie poinformował, że w tym tygodniu osobiście jedzie do Moskwy, aby rozmawiać o wizycie przygotowawczej planowanej na 4 i 5 marca 2010 roku. Następne spotkanie zaplanowano na dzień 23 lutego 2010 roku (k. 179-180 tom VI).

Notatkę ze spotkania, na potrzeby Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, sporządziła Emilia Surowska, a podpisał Maciej Tomasz Pawlak. Jak wynika z notatki, Andrzej Przewoźnik poinformował, iż pilnymi kwestiami do wyjaśnienia jest dokładny termin obchodów w Katyniu w przedziale czasowym 6-10 kwietnia

2010 roku oraz udział Prezydenta RP w uroczystościach. Z kolei przedstawiciel MSZ poinformował, że wnioski wizowe dziennikarzy polskich powinny zostać złożone do 15 marca 2010 roku. Andrzej Przewoźnik zwrócił się o przekazanie do 19 lutego 2010 roku listy problemów i kwestii do poruszenia ze stroną rosyjską w związku z jego wyjazdem (k. 173 tom II, k. 177 tom VI). Andrzej Przewoźnik faktycznie w dniach 18 i 19 lutego 2010 roku udał się z wizytą służbową do Smoleńska i Katynia.

Wcześniej jednak, w dniu **17 lutego 2010** roku miało miejsce spotkanie Andrzeja Kremera z MSZ z Władimirem Grininem Ambasadorem FR, w którym uczestniczyli również Jarosław Bratkiewicz i Dariusz Górczyński z MSZ oraz D. Polanskiy z Ambasady FR w Warszawie. Notatka ze spotkania znajduje się w aktach niejawnych śledztwa. (k. 438-440 tom Pf-73/11)

Jak wspomniano Andrzej Przewoźnik udał się do Smoleńska i Katynia w celu poinformowania kierownictwa Kompleksu Memorialnego w Katyniu i władz Obwodu Smoleńskiego o planowanych obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. W dniu **19 lutego 2010** roku na terenie Muzeum Katyńskiego odbyło się spotkanie z udziałem Siergieja Kudriawcewa Zastępcy Naczelnika Zarządu ds. Kontaktów Międzynarodowych, Współpracy Regionalnej i Turystyki Obwodu Smoleńskiego oraz Igora Grigoriewa Dyrektora Kompleksu Memorialnego w Katyniu i jego zastępców. Ze strony polskiej w spotkaniu uczestniczył Andrzej Przewoźnik i Michał Greczyło z Ambasady RP w Moskwie.

Jak wynika z notatki Michała Greczyło z dnia 22 lutego 2010 roku, Andrzej Przewoźnik przedstawił koncepcje organizacji uroczystości rocznicowych. Pierwsza koncepcja przewidywała zorganizowanie obchodów z jednoczesnym udziałem Prezydenta RP i Premiera RP, a druga koncepcja, bardziej prawdopodobna, przewidywała zorganizowanie dwóch uroczystości tj. 7 kwietnia z udziałem Premierów Polski i Rosji oraz 10 kwietnia z udziałem Prezydenta RP. Jak wskazał Michał Greczyło, rozmówcy ze strony rosyjskiej przyjęli do wiadomości polskie propozycje i stwierdzili, że wariant osobnych wizyt Premiera RP i Prezydenta RP byłby najbardziej korzystny z punktu widzenia organizacji uroczystości. W trakcie spotkania został omówiony scenariusz uroczystości z udziałem Premierów Polski i Rosji, który zakładał rozpoczęcie uroczystości na Cmentarzu w Katyniu, po czym Premierzy mieli udać się do Smoleńska, gdzie mieli wziąć udział w uroczystym posiedzeniu Polsko - Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych. Scenariusz przewidywał kolejne punkty programu jak konferencja prasowa, wspólny lunch oraz spotkanie z rosyjską Polonią. Uczestnicy spotkania rozmawiali również na temat funkcjonowania lotniska w Smoleńsku i obsługi licznych grup pielgrzymów, którzy przybędą na uroczystości. Andrzej Przewoźnik poinformował o planowanej około 2-3 marca 2010 roku wizycie grupy roboczej, której celem będzie dokonanie ostatecznych ustaleń w sprawie wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Premiera RP Donalda Tuska. Opisywana notatka Michała Greczyło została przekazana przez Ambasadę RP w Moskwie w dniu 24 lutego 2010 roku do Jarosława Bratkiewicza z MSZ (k. 181-182 tom VI).

Andrzej Przewoźnik w dniu **19 lutego 2010** roku rozmawiał telefonicznie z Mariuszem Handzlikiem z KPRP, który sporządził z rozmowy notatkę z dnia 23 lutego 2010 roku. Jak wynika z treści notatki, Andrzej Przewoźnik poinformował Mariusza Handzlika, że ustalono kalendarium uroczystości, tj. 10 kwietnia uroczystości w Katyniu, 13 kwietnia centralne uroczystości w Warszawie, 17 kwietnia w Miednoje, a we wrześniu w Charkowie i Bykowni. Ponadto Andrzej Przewoźnik powiedział, że przygotowania do obchodów są prawie na ukończeniu, Federacje Rodzin Katyńskich są włączone w przygotowania, lista uczestników jest praktycznie ustalona, a Prezydent RP i Premier RP muszą porozumieć się w sprawie udziału w uroczystościach (k. 790 tom IVC).

Kolejnym działaniem, zmierzającym do potwierdzenia udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, było spotkanie w dniu **22 lutego 2010** roku Mariusza Handzlika z Władimirem Grininem Ambasadorem FR w sprawie wyjaśnienia wypowiedzi medialnej W. Grinina z dnia 20 lutego 2010 roku. Spotkanie było poprzedzone zaproszeniem z dnia 21 lutego 2010 roku, w którym Kazimierz Kuberski Dyrektor Biura Spraw Zagranicznych KPRP poinformował Władimira Grinina, iż powodem spotkania jest informacja w mediach, iż Ambasada FR nie otrzymała pisma z dnia 27 stycznia 2010 roku dotyczącego planów wzięcia udziału Prezydenta RP w uroczystości 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Faktycznie w dniu 20 lutego 2010 roku ukazała się w mediach informacja Ambasady FR, iż nie otrzymała pisma dotyczącego zamiaru udziału Prezydenta RP w uroczystości 70 rocznicy mordu polskich jeńców w Katyniu (k. 1947 tom IVJ). Mariusz Handzlik sporządził ze spotkania notatkę z dnia 8 marca 2010 roku, w której napisał, iż omówił z W. Grininem udział Prezydenta RP w uroczystościach w Katyniu. Mariusz Handzlik spodziewał się, że pismo ze stycznia, zawierające propozycję udziału Prezydenta FR w uroczystościach w Katyniu, zostanie przez W. Grinina przekazane do Moskwy, o czym rozmawiał również podczas przyjęcia dla Korpusu Dyplomatycznego w Pałacu Prezydenckim. Mariusz Handzlik uznał udział Premiera Władimira Putina za „dobry znak gotowości władz rosyjskich do dialogu”. Podczas spotkania Mariusz Handzlik potwierdził wyjazd Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Katynia. Notatka z dnia 8 marca 2010 roku wysłana została do wiadomości między innymi urzędników z Kancelarii Prezydenta, Tomasza Arabskiego, Agnieszki Wielowieyskiej z KPRM oraz Radosława Sikorskiego, Andrzeja Kremera, Jarosława Bratkiewicza z MSZ i Ambasady RP w Moskwie (k. 1948-1949 tom IVJ).

Tego dnia tj. 22 lutego 2010 roku odbyło się również spotkanie Władysława Stasiaka Szefa KPRP z Władimirem Grininem, który przekazał oficjalne zaproszenie od Prezydenta Dmitrija Miedwiediewa do uczestniczenia Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uroczystościach 65. Rocznicy Zakończenia II Wojny Światowej w dniu 9 maja 2010 roku w Moskwie (k. 458-459 tom IB).

Następnego dnia wpłynęło do Kancelarii Prezydenta pismo z dnia **23 lutego 2010** roku, w którym Andrzej Kremer z MSZ zwrócił się do Władysława Stasiaka o ostateczne potwierdzenie gotowości Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do uczestniczenia w organizowanych w dniu 10 kwietnia 2010 roku uroczystościach i przewodniczenia delegacji polskiej. Prośba o potwierdzenie udziału Prezydenta RP uzasadniona została koniecznością pilnego podjęcia szeregu przedsięwzięć logistycznych niezbędnych dla sprawnego zorganizowania wyjazdu delegacji. W piśmie Andrzej Kremer powołał się na rozmowy z Władysławem Stasiakiem w dniu 22 lutego 2010 roku i 12 lutego 2010 roku, pismo Mariusza Handzlika z 27 stycznia 2010 roku oraz rozmowy z Andrzejem Przewoźnikiem. Andrzej Kremer potwierdził, iż Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa organizuje w dniu 10 kwietnia 2010 roku wyjazd oficjalnej delegacji polskiej na coroczne uroczystości do Katynia (k. 119 tom IV, k. 331-338 tom IXA).

Jeszcze tego samego dnia tj. 23 lutego 2010 roku Władysław Stasiak wysłał do Andrzeja Kremera pismo, w którym potwierdził gotowość Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do uczestniczenia w tych uroczystościach i przewodniczenia polskiej delegacji w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Jednocześnie Władysław Stasiak wyraził pełną gotowość współdziałania w zakresie bieżącej współpracy, konsultacji i koordynacji działań związanych z planowaną wizytą (k. 304 tom VIIA).

Konsekwencją wskazanej wyżej korespondencji, a w szczególności poinformowania Kancelarii Prezydenta RP o terminie uroczystości w Katyniu zaplanowanych na dzień 10 kwietnia 2010 roku, było delegowanie Katarzyny Doraczyńskiej Zastępcy Dyrektora w Gabinetcie Szefa Kancelarii Prezydenta RP do przygotowania centralnych uroczystości w Katyniu. Jacek Sasin poinformował o tym Andrzeja Przewoźnika w piśmie z dnia 25 lutego 2010 roku (k. 359 tom IVA).

Tymczasem, w dniu 23 lutego 2010 roku, odbyło się kolejne spotkanie w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Na spotkaniu obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, Biura Ochrony Rządu, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Związku Harcerstwa Polskiego, Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej oraz Federacji Rodzin Katyńskich.

Jak wynika z notatki informacyjnej, na spotkaniu Andrzej Przewoźnik zdał sprawozdanie z wizyty w Moskwie i przekazał, że strona rosyjska zadeklarowała pomoc w wypadku dwóch wizyt tj. pierwszej z udziałem Premierów Polski i Rosji oraz drugiej z udziałem Prezydenta RP. Termin kolejnego spotkania w ROPWiM miał zostać podany po czwartkowych rozmowach z J. Uszakowem (k. 185-186, tom VI).

Faktycznie w czwartek, w dniu **25 lutego 2010** roku, odbyło się w Warszawie spotkanie Szefa KPRM Tomasza Arabskiego z Jurijem Uszakowem. W spotkaniu uczestniczyli również Andrzej Kremer z MSZ, Tomasz Pawlak z

KPRM oraz W. Grinin, D. Polanskiy i A. Karbowskiy z Ambasady FR w Warszawie. Notatka ze spotkania znajduje się w aktach niejawnych śledztwa (k. 42-43 tom Pf-23/2012).

W tym okresie Ministerstwo Spraw Zagranicznych podejmowało działania związane z planowanym wyjazdem grupy przygotowawczej oraz organizacją uroczystości w Katyniu.

W dniu 25 lutego 2010 roku Departament Wschodni Ministerstwa Spraw Zagranicznych skierował do Ambasady FR w Warszawie notę dyplomatyczną dotyczącą przybycia samolotem specjalnym do Smoleńska i Katynia w terminie 3-5 marca 2010 roku polskiej grupy przygotowawczej, w związku z planowanymi w kwietniu uroczystościami z okazji 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, w których udział weźmie Prezes Rady Ministrów Donald Tusk. W nocy podano skład grupy przygotowawczej, w którym nie byli uwzględnieni urzędnicy Kancelarii Prezydenta RP. Dodatkowo MSZ poprosił w nocy o wydanie, w trybie pilnym, wiz dla osób, które będą aplikowały w tej sprawie do Wydziału Konsularnego przy Ambasadzie FR w Warszawie (k. 300-301 tom VIIA).

Z kolei do Jarosława Czubińskiego Dyrektora Departamentu Konsularnego MSZ został skierowany w dniu 25 lutego 2010 roku claris nr 58 od Michała Greczyło z Ambasady RP w Moskwie, w którym zwrócił się on o wyjaśnienie trybu uzyskiwania wiz dla uczestników uroczystości oraz zasad odpłatności za wizy, tj. czy wszystkie osoby biorące udział w uroczystościach zostaną uznane za członków delegacji i w związku z tym będą zwolnione z opłat wizowych, czy też określone grupy będą uzyskiwały wizy odpłatnie lub z częściowym zwolnieniem (k. 29 tom VIII). W odpowiedzi Departamentu Konsularnego MSZ wyjaśniono, że uczestnicy uroczystości winni przysłać do Ministerstwa Spraw Zagranicznych listy uczestników z numerami paszportów, a MSZ wystąpi do ambasad Federacji Rosyjskiej i Republiki Białorusi o wydanie wiz. Ponadto wskazano, iż zgodnie ze stanowiskiem strony rosyjskiej, delegacja oficjalna i Rodziny Katyńskie otrzymają wizy bezpłatne, a osoby towarzyszące prawdopodobnie będą płacić zgodnie z umową Unia Europejska - Rosja (k. 30 tom VIII, k. 890, 896 tom VIID).

Z kolei w dniu **26 lutego 2010** roku Jarosław Bratkiewicz Dyrektor Departamentu Wschodniego MSZ skierował claris do Jerzego Bahra Ambadora RP w Moskwie, w którym poinformował, że w dniu 3 marca 2010 roku samolotem specjalnym przybędzie do Smoleńska grupa przygotowawcza, w której składzie będzie 16 osób, które zostały wskazane w nocy z 25 lutego 2010 roku oraz Katarzyna Doraczyńska z KPRP i Andrzej Rychlik z BOR. Jerzy Bahr został poproszony o zapewnienie przez placówkę obsługi organizacyjnej, w tym transportu i tłumacza oraz zorganizowanie odpowiednich spotkań z przedstawicielami strony rosyjskiej, reprezentującymi instytucje zaangażowane w organizację uroczystości katyńskich (k. 299 tom VIIA, k. 895 VIID).

Równocześnie Dariusz Górczyński Naczelnik Wydziału Federacji Rosyjskiej MSZ przekazał pocztą elektroniczną do Ambasady RP w Moskwie

listę uczestników grupy przygotowawczej oraz poinformował, że A. Przewoźnik liczy, że uczestnicy grupy będą mogli się spotkać w Smoleńsku ze swoimi rosyjskimi odpowiednikami, którzy przyjadą z Moskwy. W związku z powyższym D. Górczyński poprosił o wysłanie noty dyplomatycznej do MSZ FR z taką prośbą i o odprawę na lotnisku, gdyż rosyjski konsul twierdzi, że może być problem. W odpowiedzi Grzegorz Cyganowski z Ambasady RP odpisał, że według osób z 36 SPLT bez osobistego zaangażowania Premiera Władimira Putina samolot specjalny 3 marca 2010 roku nie poleci do Smoleńska. W odpowiedzi D. Górczyński polecił, aby „uruchamiać” Jurija Uszakowa (k. 891-894 tom VIIID).

W konsekwencji w dniu 26 lutego 2010 roku Ambasada RP w Moskwie skierowała do Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR notę, w której poinformowała, że w dniu 3 marca 2010 roku polski zespół przygotowujący wizytę Prezydenta RP i Premiera RP planuje przybycie samolotem specjalnym do Katynia i Smoleńska. W związku z powyższym Ambasada RP zwróciła się z prośbą o udzielenie pomocy i współpracę odnośnie uzyskania niezbędnych pozwoleń na lądowanie, postój i wylot polskiego samolotu specjalnego z lotniska w Smoleńsku oraz w miarę możliwości dokonanie uproszczonej kontroli celnej i granicznej. Jednocześnie w nocy zawarto prośbę o zorganizowanie spotkania z przedstawicielami resortów i urzędów ze strony rosyjskiej biorących udział w przygotowaniu danej wizyty. W załączeniu przekazana została lista polskiej delegacji (k. 424-425 tom VIIIB, k. 1242 VIIIF).

Z uwagi na brak możliwości zorganizowania odpowiednich spotkań z przedstawicielami strony rosyjskiej, przyjazd grupy przygotowawczej do Smoleńska w dniu 3 marca 2010 roku został odwołany. Jarosław Bratkiewicz poinformował o tym Jerzego Bahra clarisem nr 57 z dnia **1 marca 2010** roku. Jednocześnie J. Bratkiewicz poprosił J. Bahra o pilne potwierdzenie możliwości przyjazdu grupy w terminie 10-11 marca 2010 roku (ew. innym zbliżonym terminie) oraz uzyskanie informacji, kto ze strony rosyjskiej spotka się z uczestnikami grupy w Moskwie oraz w Smoleńsku i Katyniu. W piśmie tym wskazał, że uczestnikom grupy zależy między innymi na odbyciu spotkań z dowództwem lotniska wojskowego w Smoleńsku (k. 292 tom VIIA, k. 889 tom VIIID).

Ministerstwo Spraw Zagranicznych FR w dniu **2 marca 2010** roku poinformowało Ambasadę RP w Moskwie, iż Departament Protokołu Rządu FR jest gotów na przyjęcie pierwszej polskiej grupy, przygotowującej wizytę Prezesa Rady Ministrów RP w Kompleksie Memorialnym „Katyń” w okresie od 15 do 20 marca 2010 roku. Konkretny terminy miały zostać później przekazane (k. 420-423 tom VIIIB, k. 1239 tom VIIIF).

Przygotowania do uroczystości 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej kontynuowane były w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, gdzie w dniu **2 marca 2010** roku odbyło się kolejne spotkanie, na którym obecni byli przedstawiciele Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Kancelarii Prezydenta RP,

Biura Ochrony Rządu, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Dowództwa Garnizonu Warszawa, Urzędu m.st. Warszawy.

Jak wynika z notatki informacyjnej ze spotkania, Andrzej Przewoźnik poinformował, iż w związku z brakiem gotowości do rozmów ze strony rosyjskiej i brakiem szans na lądowanie w Smoleńsku ze względu na zamknięte lotnisko wojskowe, wyjazd grupy rekonesansowej został przełożony. Przedstawiciel BOR powiedział, iż jeżeli obecność Premiera Władimira Putina potwierdzi się na uroczystościach kwietniowych w Katyniu, to większość spraw związanych z bezpieczeństwem zapewni strona rosyjska. Z kolei Andrzej Śmietana przedstawił dwa scenariusze uroczystości na 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Andrzej Przewoźnik poinformował o rozmowach z Federacją Rodzin Katyńskich i „Rodziną Policyjną 1939” oraz o zapewnieniu przez PKP zorganizowania około 400 miejsc w pociągu specjalnym (k. 199-200 tom VI).

Tymczasem w Kancelarii Prezydenta RP, po wyznaczeniu 25 lutego 2010 roku Katarzyny Doraczyńskiej odpowiedzialną za przygotowania udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, rozpoczęły się przygotowania mające na celu zapewnienie transportu specjalnego, ustalenie składu delegacji oraz programu uroczystości z udziałem Prezydenta RP.

W tym celu, w dniu **3 marca 2010** roku Janusz Strużyna Dyrektor Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta, wysłał do Tomasza Arabskiego Szefa KPRM oraz do wiadomości Dowództwa Sił Powietrznych RP, Biura Ochrony Rządu i 36 SPLT, pismo będące zawiadomieniem o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego. Janusz Strużyna zwrócił się z informacją o konieczności zabezpieczenia przelotów samolotem specjalnym Tu-154 M w dniu 10 kwietnia 2010 roku, na trasie Warszawa – Smoleńsk - Warszawa. Start samolotu Tu-154M z Warszawy miał nastąpić o godzinie 6.30 (LT), zaś start w drogę powrotną do Warszawy miał nastąpić o godzinie 16.00 (LT) (k. 18 tom II).

Następnie w Kancelarii Prezydenta RP zdecydowano o wykorzystaniu na potrzeby wyjazdu na uroczystości do Katynia drugiego samolotu JAK-40, oprócz samolotu Tu-154 M. W tym celu, w dniu 9 marca 2010 roku, Janusz Strużyna wysłał kolejne pismo do Tomasza Arabskiego oraz do wiadomości Dowództwa Sił Powietrznych RP, Biura Ochrony Rządu i 36 SPLT z informacją o konieczności zabezpieczenia przelotów w dniu 10 kwietnia 2010 roku samolotami specjalnymi Tu-154 M i JAK-40 na trasach Warszawa – Smoleńsk - Warszawa. Godzina startu samolotu Tu-154M do Smoleńska nie zmieniła się, a w przypadku samolotu Jak-40 określono godzinę startu z Warszawy na 5.00 (LT), zaś ze Smoleńska na 16.10 (LT), (k. 19-20 tom II).

Ponadto w Kancelarii Prezydenta RP w okresie od **5 do 8 marca 2010** roku wystosowano szereg pism mających na celu zaproszenie poszczególnych osób do składu delegacji towarzyszącej Prezydentowi RP Lechowi Kaczyńskiemu podczas wizyty w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Na podstawie

dokumentów uzyskane w toku śledztwa z Kancelarii Prezydenta, odtworzono w tym przedmiocie następującą korespondencję. W dniu 5 marca 2010 roku Kancelaria Prezydenta skierowała pismo do Kancelarii Sejmu o wskazanie reprezentantów. Pismem z dnia 18 marca 2010 roku Krzysztof Rommel z Kancelarii Sejmu podał dane 12 reprezentantów Sejmu. Pismem z dnia 10 marca 2010 roku Kancelaria Prezydenta zwróciła się do Andrzeja Przewoźnika z prośbą o wskazanie 10 przedstawicieli rodzin katyńskich do podróży samolotem z Prezydentem RP. W dniu 17 marca 2010 roku Mariusz Handzlik wysłał prośbę do Radosława Sikorskiego Ministra Spraw Zagranicznych o udział w delegacji towarzyszącej Prezydentowi RP. Pismem z dnia 18 marca 2010 roku Cezary Król poinformował, że Minister Radosław Sikorski nie weźmie udziału w delegacji towarzyszącej Prezydentowi RP Lechowi Kaczyńskiemu podczas uroczystości 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, które odbędą się w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Pismo przekazane zostało do wiadomości Mariusza Kazany. W dniu 17 marca 2010 roku Władysław Stasiak, w imieniu Prezydenta RP, skierował do Bogdana Klich Ministra Obrony Narodowej pisemne stanowisko o zamiarze zaproszenia do wzięcia udziału w uroczystościach katyńskich dowódców sił zbrojnych gen. Franciszka Gągora Szefa Sztabu Generalnego WP, gen. broni Bronisława Kwiatkowskiego Dowódcę Operacyjnego Sił Zbrojnych, gen. broni Andrzeja Błasika Dowódcę Sił Powietrznych, gen. dyw. Tadeusza Buka Dowódcę Wojsk Lądowych, gen. dyw. Włodzimierza Potasińskiego Dowódcę Wojsk Specjalnych, wiceadmirała Andrzeja Karwę Dowódcę Marynarki Wojennej i gen. bryg. Kazimierza Gilarskiego Dowódcę Garnizonu Warszawa. W dniu 24 marca 2010 roku Minister Bogdan Klich odpowiedział, iż z satysfakcją przyjął propozycję Kancelarii Prezydenta RP, dotyczącą zaproszenia dowódców Wojska Polskiego na uroczystości, a wzmocnienie polskiej delegacji, jego zdaniem, podkreśli wagę obchodów. Pismami z dnia 25 marca 2010 roku (60 osób) oraz 30 marca 2010 roku (4 osoby) Władysław Stasiak zaprosił w skład delegacji udającej się do Katynia samolotem specjalnym kolejne osoby. W dniu 8 kwietnia 2010 roku Minister Bogdan Klich skierował pismo do Władysława Stasiaka informujące, iż nie będzie mógł uczestniczyć w delegacji, a MON będzie reprezentował S. Komorowski (k. 45-47, 115, 123-187 tom IV).

W ramach przygotowań do wizyty Premiera RP w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku, Tomasz Arabski Szef KPRM w dniu 5 marca 2010 roku rozmawiał telefonicznie z Ministrem Jurijem Uszakowem. Notatka z rozmowy znajduje się w aktach niejawnych śledztwa (k. 44 tom Pf-97/11).

Z kolei w dniu **8 marca 2010** roku odbyło się w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów spotkanie, w którym uczestniczyli T. Arabski, J. Cichoński, P. Graś, I. Ostachowicz, A. Kremer, A. Przewoźnik, W. Duda, A. Wielowieyska, J. Bratkiewicz, M. Bogacki, D. Górczyński. Jak wynika z notatki podpisanej przez Agnieszkę Wielowieyską, na spotkaniu ustalono między innymi, że za stronę organizacyjną wizyty odpowiada Departament Spraw Zagranicznych KPRM we współpracy z Centrum Informacyjnym Rządu KPRM oraz Ministerstwem Spraw

Zagranicznych, a za stronę merytoryczną wizyty odpowiada Wojciech Duda, któremu Ministerstwo Spraw Zagranicznych przygotowuje tezy do przygotowania wystąpienia dla Prezesa Rady Ministrów (k. 205-206 tom VI, k. 3818-3819 tom IIR).

Nierozwiązana pozostawała nadal kwestia finansowania obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Pismem z dnia 8 marca 2010 roku Tomasz Merta, działając z upoważnienia Ministra Bogdana Zdrojewskiego, zwrócił się do Tomasza Arabskiego Szefa KPRM, o zagwarantowanie z rezerwy ogólnej budżetu państwa na rok 2010 kwoty 2.500.000 zł na obchody 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, której koszt w MKiDN oszacowano na minimum 6.500.000 zł, z czego z budżetu MKiDN zostanie przeznaczony nie więcej niż 4.000.000 zł. W załączeniu pisma przesłał harmonogram obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, z którego wynika, iż w ramach obchodów centralnych w Katyniu zaplanowano dwa zdarzenia, a to 7 kwietnia 2010 roku spotkanie Premiera RP Donalda Tuska z Premierem FR Władimirem Putinem w Smoleńsku, organizowane przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Obrony Narodowej, Polsko - Rosyjską Grupę do Spraw Trudnych oraz 10 kwietnia 2010 roku uroczystości rocznicowe na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu z udziałem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego organizowane przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Kancelarię Prezydenta RP, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Federację Rodzin Katyńskich (k. 1137, k. 1142-1155 tom VIE).

Z uzyskanej z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego korespondencji wynika, iż pismem z dnia **9 marca 2010** roku Andrzej Przewoźnik przesłał do Ministra Bogdana Zdrojewskiego kalkulację kosztów obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej na łączną kwotę 6.400.000 zł, wnosząc o jej przyznanie. Wcześniej, gdyż 18 lutego 2010 roku Justyna Gładys z Ambasady RP we Moskwie poinformowała Andrzeja Przewoźnika o szacunkowych kosztach organizacji uroczystości w Katyniu (k. 1112 tom VIIIE). Po skierowaniu z ROPWiM i MKiDN odpowiednich wniosków, decyzją Ministra Finansów z dnia 1 kwietnia 2010 roku, wydaną na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 26 marca 2010 roku, z rezerwy ogólnej budżetu państwa przyznano Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego kwotę 2.500.000 zł z przeznaczeniem na organizację w 2010 roku uroczystych obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Pozostała kwota wydatków na uroczystości pochodziła z budżetu przyznanego MKiDN (k. 1198-1201, 1202, 1203, 1205, 1206, 1207, 1208-1211 tom VIE).

W tym czasie planowany był kolejny termin wyjazdu grupy przygotowawczej w dniach 16 i 17 marca 2010 roku. W dniu 8 marca 2010 roku Emilia Surowska z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wysłała pocztą elektroniczną do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa informację ze

wskazaniem osób wyznaczonych z KPRM, biorących udział w grupie przygotowawczej tj. Agnieszka Wielowieyska i Emilia Surowska z Departamentu Spraw Zagranicznych oraz Dominika Cieślak, Izabela Morawska i Aleksandra Wąsicka z Centrum Informacyjnego Rządu (k. 269 tom VIIA, k. 3619 tom IIP).

W dniu 9 marca 2010 roku okazało się jednak, że w związku z likwidacją jednostki wojskowej obsługującej lotnisko w Smoleńsku, nie ma technicznej możliwości wylądowania samolotu specjalnego z grupą przygotowawczą wizyty Premiera RP z powodu brak sprzętu zabezpieczenia lotów w tym cystern paliwowych, mobilnych agregatów prądotwórczych, sprzętu utrzymania pasa startowego. Informację tą otrzymał Grzegorz Cyganowski z Ambasady RP w Moskwie od Siergieja Kudriawcewa a następnie przekazał Jerzemu Bahrowi Ambasadorowi RP, który clarisem nr 274 z dnia 9 marca 2010 roku poinformował o tym Dariusza Górczyńskiego, Jarosława Bratkiewicza i Jarosława Czubińskiego z MSZ (k. 268 tom VIIA, k. 875 tom VIIID k. 90-97, k. 235-243 tom IX, k. 364-368, tom IXA).

W dniu **10 marca 2010** roku w siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR doszło do rozmowy Jerzego Bahra z Siergiejem Nieczajewem z MSZ FR. W rozmowie uczestniczył również Grzegorz Cyganowski. Jak wynika z notatki, Ambasador RP zwrócił swojemu rozmówcy uwagę, że strona rosyjska ma do czynienia z dwoma wizytami tj. Premiera 7 kwietnia 2010 roku i Prezydenta 10 kwietnia 2010 roku. S. Nieczajew podkreślił, że protokół rządu FR będzie zajmował się wyłącznie organizacją spotkania Premiera Donalda Tuska z Premierem Władimirem Putinem. Ponadto S. Nieczajew zapytał, czy słowa Ambasadora ma rozumieć jako oficjalne powiadomienie strony rosyjskiej o wizycie Prezydenta RP, gdyż do tej pory strona rosyjska nie otrzymała żadnej oficjalnej wiadomości, że wizyta ta będzie miała miejsce. J. Bahr odpowiedział, że na tak postawione pytanie nie może udzielić oficjalnej odpowiedzi, niezależnie od faktu, że z tych materiałów, które posiada wynika, że 10 kwietnia 2010 roku do Katynia przybędzie Prezydent RP. Ponadto przedmiotem rozmowy było ustalenie możliwości spotkania 17 marca 2010 roku A. Kremera z W. Titowem oraz termin przyjęcia w Rosji polskiej grupy przygotowawczej. Dyrektor Nieczajew poinformował Ambasadora Bahra, że prawdopodobnie polska delegacja może zostać przyjęta nie wcześniej niż 24 marca 2010 roku. Na pytanie o możliwość lądowania grupy przygotowawczej w Smoleńsku odpowiedział, że według jego wiedzy jakiegokolwiek korzystanie z lotniska w Smoleńsku może stanowić poważny problem. Notatka z treści rozmowy została przekazana przez Jerzego Bahra clarisem nr 284 do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w dniu 11 marca 2010 roku (k. 263-265 tom VIIA, k. 863-868 tom VIIID).

Informację o terminie przyjazdu grupy przygotowawczej do Katynia w dniu 24 marca 2010 roku Dariusz Górczyński z MSZ wysłał pocztą elektroniczną w dniu 10 marca 2010 roku do Agnieszki Wielowieyskiej z KPRM (k. 43-45 tom VII). Ponadto w dniu 10 marca 2010 roku zostały skierowane do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa informacje dotyczące osób mających wziąć udział w grupie przygotowawczej między innymi z KPRP oraz BOR. Z

Kancelarii Prezydenta RP wyznaczono M. Handzlika, K. Kuberskiego, K. Doraczyńską, D. Jankowskiego, M. Jakubika, A. Juhanowicza, z Biura Ochrony Rządu planowano wyjazd płk Pawła Bielawnego, ppłk Jarosława Florczaka, ppłk Krzysztofa Dacewicza, ppłk Mirosława Kwarcinińskiego, mjr Cezarego Kąkolewskiego, mjr Andrzeja Rychlika i mjr Krzysztofa Pikula (k. 81-82 tom VI).

Termin przyjęcia polskiej grupy przygotowawczej w dniach 24-26 marca 2010 roku został potwierdzony w dniu **11 marca 2010** roku przez J. Aleksiejewa Naczelnika Wydziału Polskiego III Europejskiego Departamentu MSZ FR, a informacja ta przekazana została przez J. Bahra pismem z tego dnia do Jarosława Bratkiewicza i Mariusza Kazany z MSZ (k. 14-17 tom VII).

Ponadto w dniu 11 marca 2010 roku Jerzy Bahr wystosował do S. Nieczajewa notę dyplomatyczną, do której załączył memorandum zawierające pytania związane z planowaną wizytą roboczą Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska do Katynia i Smoleńska w dniu 7 kwietnia 2010 roku i przyjazdem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Katynia i Smoleńska w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Pytania dotyczyły między innymi tego, czy możliwe jest lądowanie samolotu specjalnego na lotnisku Siewiernyj w Smoleńsku, jaką ilość samolotów jest w stanie przyjąć lotnisko, jak wygląda scenariusz ceremonii położenia kamienia węgielnego pod świątynię, gdzie dokładnie planowana jest budowa świątyni, jak będzie przebiegało nagłośnienie medialne uroczystości (akredytacja dziennikarzy), gdzie odbędzie się spotkanie Grupy do Spraw Trudnych w Smoleńsku i w jakim formacie przewidywane jest spotkanie członków Grupy z Premierami, jakie są propozycje strony rosyjskiej odnośnie porządku dnia, co do spotkania Premierów, kto ze strony rosyjskiej będzie towarzyszył Premierowi Władimirowi Putinowi w czasie spotkania (śniadania roboczego) z Premierem Donaldem Tuskiem, czy strona rosyjska potwierdza uczestnictwo Ministra Igora Lewitina w czasie spotkania Premierów, gdzie będzie miało miejsce śniadanie robocze z udziałem Premierów (k. 1237-1238 tom VIIIF).

Pismem z dnia **12 marca 2010** roku S. Nieczajew potwierdził, iż otrzymał memorandum skierowane przez Ambasadora Jerzego Bahra oraz poprosił o wyjaśnienie, czy wzmianka o planowanej podróży Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia 2010 roku do Katynia i Smoleńska jest oficjalnym zwróceniem się strony polskiej. Pismo to Jerzy Bahr w dniu 15 marca 2010 roku przekazał do Ministerstwa Spraw Zagranicznych (k. 416-419 tom VIIIB, k. 1276 tom VIIIF, k. 853-855 tom VIIID).

W tym okresie tj. w dniach 11 i 12 marca 2010 roku doszło do wizyty Andrzeja Przewoźnika w Sankt Petersburgu. Wizyta ta związana była z przygotowaniem do kwietniowych uroczystości w Katyniu, jak również z planowanymi na 2010 roku pracami na Polskich Cmentarzach Wojennych w Katyniu i Miednoje. A. Przewoźnik spotkał się z E. Artjomowem, dyrektorem Muzeum Historii Politycznej Rosji w Sankt Petersburgu, którego oddziałem od 2004 roku jest Kompleks Memorialny „Katyń” i Państwowy Kompleks Memorialny „Miednoje”. Podczas rozmowy omówiono wspólne zamierzenia na

2010 roku oraz projekty dalszego rozwoju memorialów. Strona polska zadeklarowała gotowość przeprowadzenia i sfinansowania prac remontowych na cmentarzach w Katyniu i w Miednoje. E. Artjomow wyraził zgodę na polskie propozycje, jak również gotowość współdziałania. A. Przewoźnik zaproponował przygotowanie wystawy o zbrodni katyńskiej i umieszczenie jej w memorialach w Katyniu i Miednoje. Przedmiotem rozmowy były także dalsze perspektywy działań na terenie polskich cmentarzy. Zdziwienie strony polskiej wywołała informacja o przeprowadzanych obecnie w pobliżu kompleksu memorialnego w Katyniu pracach budowlanych, gdzie przygotowano teren pod budowę cerkwi i częściowo wylano fundament. Według zamierzeń strony rosyjskiej kamień węgielny pod budowę cerkwi mieli wmurować Premierzy Polski i Rosji podczas uroczystości w dniu 7 kwietnia 2010 roku. A. Przewoźnik oznajmił, że budowa cerkwi w pobliżu polskiego cmentarza w Katyniu jest sprzeczna z zasadami, na podstawie których dotychczas układała się polsko - rosyjska współpraca i narusza wypracowaną przez lata równowagę. Zauważył także, że rozpoczęcie prac na terenie kompleksu memorialnego w Katyniu bez porozumienia z władzami RP jest niezgodne z podpisaną w 1994 roku przez ministrów spraw zagranicznych Polski i Rosji umową o grobach i miejscach pamięci ofiar wojen i represji (k. 994 tom VIID).

W ramach przygotowań do wizyty 7 kwietnia 2010 roku, Maciej Tomasz Pawlak z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pismem z dnia 11 marca 2010 roku poinformował Jerzego Bahra o tym, że 17 marca 2010 roku z wizytą roboczą w Moskwie będzie przebywał Tomasz Arabski Szef KPRM, który spotka się z Jurijem Uszakowem Zastępcą Szefa Administracji Premiera FR, w związku z czym prosi o pomoc w organizacji wizyty, w tym zapewnienie opieki oraz transportu dla ministra (k. 262 tom VIIA). Z kolei 12 marca 2010 roku Grzegorz Cyganowski z Ambasady poinformował Dariusza Górczyńskiego z MSZ, że również 17 marca 2010 roku, w drugiej połowie dnia, W. Titow jest gotów przyjąć A. Kremera (k. 861 tom VIIID).

Temat wyjazdu na rozmowy do Federacji Rosyjskiej został poruszony na spotkaniu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w dniu **15 marca 2010** roku w którym udział wzięli T. Arabski, J. Cichocki, P. Graś, I. Ostachowicz, A. Przewoźnik, A. Wielowieyska, J. Bratkiewicz, M. Bogacki oraz E. Surowska. Jak wynika z notatki Agnieszki Wielowieyskiej z dnia 18 marca 2010 roku, na spotkaniu omówiono program rozmowy T. Arabskiego z J. Uszakowem w dniu 17 marca 2010 roku. Ponadto MSZ został zobowiązany do przygotowania informacji dotyczącej udziału w obchodach 7 kwietnia 2010 roku Polonii zamieszkałej w Federacji Rosyjskiej oraz zapewnienia, za pośrednictwem Ambasady w Moskwie, odpowiedniej opieki na miejscu. Andrzej Przewoźnik przedstawił informację na temat budowy cerkwi w sąsiedztwie cmentarza w Katyniu. Zapowiedział również wyjazd grupy przygotowawczej w dniach 24-26 marca 2010 roku. Pod koniec spotkania do rozmowy dołączyli przedstawiciele rodzin katyńskich tj. A. Skąpski Prezes Federacji Rodzin Katyńskich i M.

Zawadzki Prezes Rady Federacji Rodzin Katyńskich. Tomasz Arabski zapewnił przedstawicieli Rodzin Katyńskich, iż strona rządowa jest otwarta na wszelkie sugestie i uwagi dotyczące przebiegu uroczystości (k. 208 tom VI)

W dniu 15 marca 2010 roku Agnieszka Wielowieyska zwróciła się z prośbą do Moniki Bonieckiej Zastępcy Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego o zarezerwowanie samolotu specjalnego Tu-154 M na potrzeby dziewięciu wylotów Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w okresie od 24 marca do 17 czerwca 2010 roku, w tym w dniu 7 kwietnia 2010 roku do Katynia, z zaznaczeniem lądowania na lotnisku w Smoleńsku. Pismo zostało wysłane do wiadomości Dowódcy 36 SPLT (k. 4297 tom IIT, k. 3627 tom IIP).

W tym czasie, w ramach przygotowań w Kancelarii Prezydenta RP, Katarzyna Doraczyńska w dniu 15 marca 2010 roku spotkała się w siedzibie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa z Andrzejem Przewoźnikiem. (k. 207 tom VI). W dniu 15 marca 2010 roku Katarzyna Doraczyńska wysłała również pismo do Janusza Strużyny z prośbą o rezerwację samolotu Tu-154 i Jak-40 na przelot 10 kwietnia 2010 roku na trasie Warszawa – Smoleńsk - Warszawa oraz podanie czasu przelotu i maksymalnej ilości miejsc w samolotach. Jednocześnie poinformowała, iż w dniu 19 marca 2010 roku zostanie podana ostateczna liczba osób towarzyszących Prezydentowi RP oraz zwróciła się z prośbą o zabezpieczenie organizacyjne i logistyczne wizyty w Katyniu. W dniu 16 marca 2010 roku Janusz Strużyna odpowiedział Katarzynie Doraczyńskiej, iż maksymalna liczba pasażerów Tu-154 to 85 pasażerów oraz 6 osób personelu pokładowego, a czas przelotu Tu-154 to około 1 godzina 15 min. W dniu 23 marca 2010 roku Katarzyna Doraczyńska przekazała Januszowi Strużynie skład delegacji z podziałem na samoloty Tu-154 i Jak-40 oraz transport kołowy, z prośbą o zapewnienie noclegów osobom jadącym samochodami (k. 266, 269, 330-331 tom IVA).

Planowana wizyta Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Federacji Rosyjskiej nie była nadal notyfikowana. W dniu 15 marca 2010 roku Mariusz Handzlik, w piśmie do Radosława Sikorskiego, po raz kolejny potwierdził, że Prezydent RP Lech Kaczyński będzie przewodniczył polskiej delegacji podczas uroczystości 70 rocznicy mordu polskich jeńców wojennych w dniu 10 kwietnia 2010 roku oraz poprosił o niezwłoczne notyfikowanie przyjazdu Prezydenta RP stronie rosyjskiej (k. 190 tom VII). W odpowiedzi na pismo Mariusza Handzlika, Jarosław Bratkiewicz z MSZ skierował w dniu **16 marca 2010** roku do Ambasady RP w Moskwie claris nr 66 zawierający treść noty dyplomatycznej informującej, iż Prezydent RP Lech Kaczyński będzie przewodniczył delegacji polskiej podczas ceremonii 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, z prośbą o jej natychmiastowe przekazanie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR. Lista członków delegacji miała zostać przekazana Ambasadzie FR w Warszawie (k. 837 tom VIIID).

W dniu 16 marca 2010 roku Ambasada RP w Moskwie skierowała do Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR notę, w której poinformowała, że w dniu

10 kwietnia 2010 roku na Polskim Cmentarzu Wojskowym w Katyniu odbędą się obchody, organizowane corocznie przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a na czele polskiej delegacji będzie stał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński (k. 402-403 tom VIII B, k. 1230 tom VIII F).

Tego samego dnia tj. 16 marca 2010 roku Andrzej Kremer z MSZ poinformował Władysława Stasiaka Szefa KPRP, że Ambasada RP w Moskwie notyfikowała udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uroczystościach katyńskich w dniu 10 kwietnia 2010 roku, w związku z czym zwraca się z prośbą o przekazanie ramowego programu wizyty Prezydenta RP w Katyniu oraz podanie składu delegacji oficjalnej, wraz z numerami paszportów osób, które będą aplikowały o wize rosyjskie (k. 254 tom VII A).

W tym czasie Mariusz Handzlik, odpowiedzialny za nadzorowanie organizacyjne i merytoryczne przygotowań wizyt zagranicznych Prezydenta RP, zamierzał udać się do Moskwy w celu omówienia uroczystości 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w dniu 10 kwietnia oraz uroczystości 65. Rocznicy Zakończenia II Wojny Światowej.

Mariusz Handzlik zwrócił się pismem z dnia 16 marca 2010 roku do Ministra Radosława Sikorskiego o pomoc Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ambasady RP w Moskwie w przeprowadzeniu w Rosji w dniach 18-19 marca 2010 roku konsultacji z przedstawicielami Administracji Prezydenta Rosji, Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej (k. 183 tom VII). Analogiczne w treści pismo Mariusz Handzlika wysłał Andrzejowi Kremerowi z MSZ, do wiadomości Jarosława Bratkiewicza i Jerzego Bahra Ambasadora RP w Moskwie (k. 252 tom VII, k. 1082 tom VIII E). Kolejnym pismem z dnia 16 marca 2010 roku Mariusz Handzlik zwrócił się do Jerzego Bahra z prośbą o uczestniczenie ambasadora tytularnego Tomasza Turowskiego w rozmowach w Moskwie w dniach 18-19 marca 2010 roku (k. 1083 tom VIII E). Z kolei Kazimierz Kuberski zwrócił się w dniu 16 marca 2010 roku do Cezarego Króla z MSZ z prośbą o przygotowanie materiałów tezewo-informacyjnych w związku z konsultacjami Mariusza Handzlika w Moskwie oraz do Janusza Strużyny z prośbą o zarezerwowanie biletów na wyjazd do Moskwy dla Mariusza Handzlika, K. Kuberskiego, M. Jakubika (k. 193 tom VII, k. 1081 tom VIII E). Jeszcze tego samego dnia, tj. 16 marca 2010 roku Jerzy Bahr skierował pismo do Mariusza Handzlika, w którym poinformował, iż w związku z przyjazdem grupy przygotowawczej dotyczącej kwietniowych uroczystości katyńskich, tj. Tomasza Arabskiego i Andrzeja Kremera w dniach 17-18 marca 2010 roku, nie jest możliwe zaplanowanie spotkań Mariusza Handzlika w dniu 19 marca 2010 roku. Jerzy Bahr sugerował, aby Mariusz Handzlik, w porozumieniu z MSZ, zaplanował inny termin wizyty w Moskwie, po pobycie wspomnianej grupy przygotowawczej (k. 249 tom VII A, k. 1084-1086 tom VIII E).

W dniu 16 marca 2010 roku Mariusz Handzlik wysłał do ministrów w Kancelarii Prezydenta RP W. Stasiaka, M. Łopińskiego, J. Sasina, M. Bochenek, P. Wypycha oraz A. Kasprzyszak kalendarium korespondencji i spotkań dotyczące

uroczystości w Katyniu obejmujące wysłane pisma oraz odbyte spotkania w okresie od 27 stycznia do 15 marca 2010 roku (k. 37-38 tom IV).

Jak wspomniano, w tym czasie Tomasz Arabski Szef KPRM planował wyjazd do Moskwy celem odbycia rozmów przed planowaną wizytą Premiera Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej. W rozmowach ze stroną rosyjską uczestniczyć miał również Andrzej Kremer z MSZ. W tym celu w dniu 16 marca 2010 roku Maciej Tomasz Pawlak z KPRM skierował pismo do Jerzego Bahra Ambadora RP, wysłane do wiadomości Jarosława Bratkiewicza z MSZ, z informacją, iż w związku z wizytą Tomasza Arabskiego w dniu 17 marca 2010 roku zwraca się z prośbą o pomoc w zorganizowaniu wizyty. (k. 262 tom VIIA). Harmonogram wizyty Tomasza Arabskiego w Moskwie przewidywał przylot samolotem specjalnym Jak-40 z WPL Okęcie w Warszawie na lotnisko w Moskwie około godziny 12.45, następnie 14.00-17.00 - zwiedzanie przez Tomasza Arabskiego Placu Czerwonego i Galerii Trietiakowskiej, 14.00 - spotkanie Andrzeja Kremera z W. Titowem, 17.00 - spotkanie Tomasza Arabskiego z Jurijem Uszakowem, 18.30 - spotkanie w formule obiadu z Jurijem Uszakowem, a około 22.00 odlot samolotu specjalnego z Moskwy do Warszawy (k. 1024-1025 tom VIII E).

Zgodnie z zaplanowanym programem wizyty, w dniu **17 marca 2010** roku w Moskwie doszło do spotkania Tomasza Arabskiego Szefa KPRM z Ministrem Jurijem Uszakowem. W spotkaniu w restauracji „Dorian Grey” ze strony MSZ Federacji Rosyjskiej mieli uczestniczyć Władimir Siedych Zastępca III Europejskiego Departamentu MSZ i Siergiej Siemionow Zastępca Kierownika Wydziału Polskiego III ED. Tomaszowi Arabskiemu miał towarzyszyć Piotr Marciniak, Marek Bogacki i Justyna Gładys. Ostatecznie rozmowy odbyły się w „cztery oczy” jedynie z udziałem Justyny Gładys w charakterze tłumacza. Spotkanie poświęcone było przygotowaniom do spotkania Premierów Donalda Tuska i Władimira Putina oraz agendy ich rozmów. W drugiej części spotkania uczestniczył również Igor Sieczyn Wicepremier Federacji Rosyjskiej. Rozmowa z I. Sieczynem nie dotyczyła jedynie uroczystości w dniu 7 kwietnia 2010 roku, ale również wzajemnych relacji polsko - rosyjskich.

Jak wspomniano razem z Tomaszem Arabskim do Moskwy udał się Andrzej Kremer z MSZ. Celem jego wizyty było przeprowadzenie rozmowy z jego odpowiednikiem Władimirem Titowem Wiceministrem Spraw Zagranicznych FR. W spotkaniu brał udział Dariusz Górczyński z MSZ oraz Piotr Marciniak, Wioletta Sokół i Justyna Gładys z Ambasady RP w Moskwie. W programie spotkania znalazło się kilkanaście tematów do omówienia. Jednym z nich były uroczystości w Katyniu w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku (k. 244-245 tom VIIA, k. 280-288 tom IXA). Notatka ze spotkania oraz inne dokumenty dotyczące rozmowy Andrzeja Kremera z W. Titowem w dniu 17 marca 2010 roku znajdują się w aktach niejawnych śledztwa (k. 172-174 tom Pf-23/2012, k. 225-233 tom Pf-23/2012).

W dniu **18 marca 2010** roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych wysłało do Ambasady FR w Warszawie notę, w której potwierdzono gotowości przybycia polskiej grupy przygotowawczej w terminie 24-26 marca 2010 roku oraz wskazano skład polskiej, dwudziestojedno osobowej, grupy przygotowawczej dotyczącej wizyty Premiera Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku oraz wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia, który będzie przewodniczył polskiej delegacji podczas uroczystości 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu (k. 232-234 tom VIIA). Ponadto w dniu 18 marca 2010 roku z Departamentu Wschodniego MSZ skierowano do Jerzego Bahra Ambasadora RP claris ze składem polskiej grupy przygotowawczej, w której wskazano dwadzieścia jeden osób oraz dodatkowo Krzysztofa Wielgusa z MSZ (k. 232-234 tom VIIA). Tego samego dnia Dariusz Górczyński z MSZ przekazał pocztą elektroniczną do Ambasady wiadomość, że K. Wielgus jednak nie jedzie (k. 823-827, 829-831 tom VIIID).

W dniu 18 marca 2010 roku z Sekcji Planowania 36 SPLT zostały wysłane do Ambasad RP w Moskwie i Mińsku oraz do Protokołu Dyplomatycznego MSZ dwa clarisy nr 050 i 051, dotyczące prośby o uzyskanie zgody dyplomatycznej władz Białorusi na przelot i władz Rosji na przelot i lądowanie na ich terytorium w dniu 10 kwietnia 2010 roku samolotów specjalnych. Claris nr 050 dotyczył samolotu Tu-154 PLF znak rej. 101, claris nr 051 dotyczył samolotu Jak 40 znak rej. 044. Dodatkowo w clarisie 050 i 051 zawarte zostały prośby o udostępnienie aktualnych schematów i procedur lotniska w Smoleńsku, obsługę samolotu na lotnisku, tankowanie paliwa, przysłanie lidera przed wylotem do Warszawy, czyszczenie toalet, uzupełnienie wody, realizowanie opłat na lotnisku w Smoleńsku przez Ambasadę RP, a w clarisie nr 050 zawarto również prośbę o dwie pary schodów (k. 236-239 tom VIIA, k. 833-836 tom VIIID).

Wspomnieć należy, iż po notyfikowaniu udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uroczystościach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w dniu 10 kwietnia 2010 roku, w dniach 18 i 19 marca 2010 roku Kancelaria Prezydenta niezwłocznie rozesłała ramowy program programu wizyty Prezydenta RP w Katyniu oraz podała skład delegacji oficjalnej. Jacek Sasin Zastępca Szefa KPRP przekazał za pismami z dnia 18 marca 2010 roku skład delegacji oficjalnej i delegacji towarzyszącej Prezydentowi RP Lechowi Kaczyńskiemu do Andrzeja Kremera, Andrzeja Przewoźnika oraz w ramach KPRP do Janusza Strużyny z prośbą o prace nad zapewnieniem wiz oraz zabezpieczenie działań organizacyjnych a także pismo do Mariusza Handzlika (k. 298, 302, 303, 308 tom IVA, k. 451 tom IIB, k. 38-41 tom II). Ponadto za pismem z dnia **19 marca 2010** roku Jacek Sasin przesłał do Andrzeja Kremera i Andrzeja Przewoźnika ramowy program udziału Prezydenta RP w uroczystościach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej (k. 1200, 1202 tom IVF, k. 42-43 tom II). Natomiast Katarzyna Doraczyńska za pismami z dnia 19 marca 2010 roku wysłała ramowy program

udziału Prezydenta RP w Katyniu, z prośbą o opinie i uwagi, do Kazimierza Kuberskiego, Janusza Strużyny, Anny Kasprzyszak, Jolanty Grzywacz-Borensztein, Barbary Mamińskiej, Emilii Błaszak z KPRP. Ostateczny program miał zostać przedstawiony po wizycie przygotowawczej planowanej na 24 marca 2010 roku. Wcześniej jednak skład delegacji oficjalnej i towarzyszącej Prezydentowi RP przesłała w dniu 23 marca 2010 roku do Janusza Strużyny. Z kolei Jacek Sasin przesłał w dniu 24 marca 2010 roku skład delegacji oficjalnej i towarzyszącej Prezydentowi RP do Andrzeja Przewoźnika oraz Andrzeja Kremera. Lista ta wraz z programem przesłana została do Ambasady RP w Moskwie, gdzie miała zostać przekazana Ministerstwu Spraw Zagranicznych FR. Lista członków delegacji oficjalnej towarzyszącej Prezydentowi RP Lechowi Kaczyńskiemu została w dniu 24 marca 2010 roku przesłana przez MSZ do Ambasady Republiki Białoruś w Warszawie. Osoby umieszczone na liście miały odbyć podróż do Smoleńska i Katynia oraz z powrotem przekraczając terytorium Białorusi autokarem oraz pociągiem specjalnym w dniu 9 kwietnia oraz 11 kwietnia 2010 roku (k. 316, 318, 320, 321, 376, 456, 462, 524 tom IVB, k. 1204 tom IVF, k. 50 tom VIII, k. 498-533 tom VIIB).

Ambasada RP w Moskwie, po otrzymaniu clarisów nr 050 i 051, w dniu **22 marca 2010** roku skierowała do III Europejskiego Departamentu MSZ FR notę PdS 10-14-2010 z prośbą o wyrażenie zgody przez właściwe organa rosyjskie na przelot i lądowanie w Smoleńsku polskich samolotów specjalnych TU-154M i JAK-40 z delegacją polską na czele z Prezydentem RP na pokładzie, wykonujących lot na trasie Warszawa - Smoleńsk w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Dodatkowo w nocy zawarto prośbę między innymi o udostępnienie aktualnych schematów i procedur lotniska, jak również skierowanie nawigatora na pokład polskiego samolotu specjalnego. Nota została wysłana faksem do MSZ FR w dniu 22 marca 2010 roku, a oryginał przekazano 24 marca 2010 roku. W załączeniu noty przekazane zostały dane dotyczące lotów w dniu 10 kwietnia samolotów Tu-154 i Jak 40 (k. 375-386 tom VIIIA, k. 1223-1228 VIIF).

Tymczasem w kraju trwały przygotowania przed wyjazdem grupy przygotowawczej. Andrzej Przewoźnik przekazał Jerzemu Bahrowi, za pismem z dnia 22 marca 2010 roku, planowany ramowy program pobytu grupy przygotowawczej, kopię noty MSZ do Ambasady Federacji Rosyjskiej w Warszawie ze składem grupy oraz zwrócił się o zapewnienie transportu w Moskwie oraz na trasie Moskwa – Smoleńsk - Moskwa w dniu 24 marca 2010 roku. Program pobytu grupy przygotowawczej został ponadto przekazany Dariuszowi Górczyńskiemu i Tadeuszowi Stachelskiemu z MSZ (k. 56-57 tom VII, k. 802-803 tom VIID, k. 1 tom VIIE). Andrzej Przewoźnik, również 22 marca 2010 roku, skierował pismo do Bogdana Klicha z prośbą o oddelegowanie przedstawicieli MON do udziału w rekonesansie (k. 394 tom VIA).

W Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyło się w dniu 22 marca 2010

roku spotkanie dotyczące przygotowań do obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej zaplanowanych na 7 kwietnia 2010 roku, organizowane przez Departament Spraw Zagranicznych, na które zaproszeni zostali T. Arabski, J. Cichocki, A. Kremer, A. Przewoźnik, W. Duda. Jak ustalono w toku śledztwa, w KPRM nie była sporządzana notatka ze spotkania (k. 210 tom VI). Po spotkaniu Emilia Surowska z Departamentu Spraw Zagranicznych przekazała do Ministerstwa Spraw Zagranicznych listę zawierającą skład delegacji na uroczystości w dniu 7 kwietnia 2010 roku (k. 40 tom VIII).

Również w Kancelarii Prezydenta RP odbyło się w dniu 22 marca 2010 roku spotkanie zorganizowane przez Katarzynę Doraczyńską, dotyczące przygotowań do obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Ze spotkania także nie była sporządzana notatka. Tego dnia odbyło się również kolejne spotkanie w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa między innymi z udziałem Andrzeja Przewoźnika i urzędników z Kancelarii Prezydenta RP. Z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w spotkaniu w ROPWIM nikt nie uczestniczył (k. 444 tom IVB). Na podstawie zapisów w kalendarzu prowadzonym przez sekretariat ministra M. Handzlika ustalono, iż w dniu 22 marca 2010 roku o godzinie 16.00 planowane było spotkanie M. Handzlika, A. Kremera i W. Stasiaka (k. 2024 tom IVJ).

W dniu **23 marca 2010** roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych skierowało do Ambasady FR w Warszawie dwie noty, w załączeniu których został przesłany skład delegacji na uroczystości 7 oraz 10 kwietnia 2010 roku z prośbą o wydanie osobom z delegacji bezpłatnych wiz rosyjskich. (k. 561-570 tom VIIB, k. 615-618 tom VIIC). Tego dnia Andrzej Kremer z MSZ spotkał się z W. Grininem Ambasadorem FR w Warszawie. Spotkanie odbyło się na prośbę W. Grinina, a głównym tematem było przekazanie propozycji strony rosyjskiej dotyczącej sposobu podpisania uzgodnionego ostatecznie tekstu polsko - rosyjskiej deklaracji zawierającej propozycje zmian do rozporządzenia dotyczącego małego ruchu granicznego. Jak wynika z notatki z dnia 24 marca 2010 roku, w trakcie rozmowy zostały poruszone niektóre kwestie przygotowań do uroczystości katyńskich w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Andrzej Kremer stwierdził, iż pomimo zapewnień strony rosyjskiej brak jest oficjalnego potwierdzenia, czy w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku zostanie uruchomione na potrzeby uroczystości, obecnie zamknięte, lotnisko w Smoleńsku. Andrzej Kremer wskazał w treści notatki, iż Mariusz Handzlik z Kancelarii Prezydenta RP powinien otrzymać notatkę oraz powinna zostać wysłana do Ambasady RP w Moskwie. Notatka do Sekretariatu Mariusza Handzlika wpłynęła dopiero w dniu 12 kwietnia 2010 roku za pośrednictwem faksu (k. 1950-1951 tom IVJ, k. 1185-1192 tom VIIE).

W dniu **24 marca 2010** roku Andrzej Kremer otrzymał prośbę od Mariusza Handzlika z Kancelarii Prezydenta RP o podjęcie przez Ambasadę RP w Moskwie rozmów z władzami rosyjskimi na temat udziału przedstawiciela Metropolity Smoleńskiego w rosyjskiej części uroczystości w Państwowym

Kompleksie Memorialnym „Katyń” (k. 534 tom VIIB).

Jednakże z punktu widzenia przygotowań do wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku najistotniejszym był fakt rozpoczęcia w dniu 23 marca 2010 roku **wizyty grupy przygotowawczej w Moskwie, Smoleńsku i Katyniu.**

W składzie polskiej grupy przygotowawczej były następujące 21 osoby: Andrzej Przewoźnik, który był szefem grupy; Mariusz Kazana, Agnieszka Wielowieyska, Kazimierz Kuberski, Katarzyna Doraczyńska, Dariusz Górczyński, Emilia Surowska, Maciej Jakubik, Dariusz Jankowski, Dominika Cieślak, Izabela Morawska, Aleksandra Wąsicka, Adam Juhanowicz, Krzysztof Woźniak, Cezary Kąkolewski, Krzysztof Dacewicz, Jarosław Florczak, płk Andrzej Śmietana, ppłk Ryszard Najczuk, Ks. Marek Kwieciński (k. 232 – 234 tom VIIA).

Do pomocy grupie przygotowawczej oddelegowani zostali ponadto pracownicy Ambasady RP w Moskwie w osobach: Tomasza Turowskiego, Grzegorza Cyganowskiego, Justyny Gładys, Michała Greczyło, Mirosława Czarnoty, Pawła Kocia (k. 34 – 39 tom VII, k. 1000 – 1005 tom VIII E).

Program wizyty grupy przygotowawczej w Moskwie, Smoleńsku i Katyniu w dniach 23-25 marca 2010 roku obejmował między innymi w dniu 23 marca (wtorek) około godziny 21.30 przyjazd z lotniska Szeremetiewo 2 do Ambasady i zakwaterowanie w pokojach gościnnych placówki oraz Domu Pielgrzyma. Z kolei w dniu 24 marca o godzinie 5.00 i 5.15 planowany był wyjazd do Smoleńska odpowiednio spod budynku Ambasady i spod Domu Pielgrzyma, a o godzinie 11.00 spotkanie organizacyjne z przedstawicielami strony rosyjskiej w Smoleńsku tj. Zastępcą Dyrektora Protokołu Dyplomatycznego Rządu FR W. Kitajewem, Zastępcą Dyrektora Służby Prasowej Rządu FR, przedstawicielami Federalnej Służby Ochrony, Naczelnikiem Wydziału Polskiego w MSZ FR J. Aleksiejewem, przedstawicielami administracji smoleńskiej. Następnie o godzinie 14.00 wyjazd do Katynia, o godzinie 16.00 obiad w restauracji, o godzinie 16.00 powrót do Moskwy. W dniu 25 marca planowane było o godzinie 10.00 śniadanie wydane przez Ambasadora RP a o godzinie 21.05 wylot do Warszawy (k. 56-57 tom VII, k. 802 – 803 tom VIII D).

Przebieg wizyty przygotowawczej obejmujący trzy dni tj. 23, 24, 25 marca 2010 roku oraz poczynione ustalenia możliwe były do odtworzenia na podstawie zeznań świadków, uczestniczących w rozmowach i spotkaniach w Moskwie, Smoleńsku i Katyniu. Na te okoliczności zeznania złożyli: Agnieszka Wielowieyska, Kazimierz Kuberski, Dariusz Górczyński, Emilia Surowska, Maciej Jakubik, Dominik Cieślak, Izabela Morawska, Aleksandra Wąsicka, Adam Juhanowicz, Krzysztof Woźniak, Marek Czunkiewicz, Cezary Kąkolewski, Krzysztof Dacewicz, Andrzej Śmietana, Ryszard Najczuk, ks. Marek Kwieciński, Wojciech Kursy, Tomasz Turowski, Grzegorz Cyganowski, Justyna Gładys, Michał Greczyło, Mirosław Czarnota, Paweł Koć, Jerzy Bahr oraz funkcjonariusze ze strony rosyjskiej biorący udział w spotkaniu w dniu 25 marca 2010 roku. Ponadto jednym z nielicznych dokumentów pozwalających na

odtworzenie przebiegu wizyty przygotowawczej, jest notatka Emilii Surowskiej, której treść odnosi się zasadniczo tylko do spotkania w dniu 25 marca 2010 roku. Notatka sporządzona przez funkcjonariusza BOR Cezarego Kąkolewskiego oraz protokoły przesłuchania w charakterze świadka Cezarego Kąkolewskiego i Krzysztofa Dacewicza znajdują się w aktach niejawnych, a ich treść dotyczy zachowania funkcjonariuszy BOR, który to wątek został wyłączony z niniejszego śledztwa.

Na podstawie wskazanych dowodów ustalono, iż po przybyciu do Moskwy w dniu **23 marca 2010** roku uczestnicy grupy przygotowawczej zakwaterowani zostali w dwóch różnych miejscach. Przedstawiciele KPRM, MSZ oraz Andrzej Przewoźnik zakwaterowani zostali w Hotelu na terenie Ambasady RP w Moskwie, a pozostałe osoby w tym przedstawiciele KPRP i MON oraz funkcjonariusze BOR w Domu Parafialnym Probostwa przy Katedrze Katolickiej w Moskwie. Wspomnieć należy, iż Kazimierz Kuberski przyleciał tego dnia do Moskwy, ale później niż pozostali członkowie grupy oraz nie z Warszawy a z Węgier. Ponadto przedstawiciele Telewizji Polskiej Krzysztof Woźniak i Marek Czunkiewicz spotkali się z grupą dopiero w dniu 24 marca 2010 roku w Smoleńsku. Razem z nimi przyjechał również trzeci, niezgłaszany wcześniej przedstawiciel Telewizji Polskiej Wojciech Kurska.

W dniu 23 marca 2010 roku odbyło się na terenie Ambasady RP w Moskwie nieformalne spotkanie, w którym udział wzięli przedstawiciele Ambasady tj. Jerzy Bahr, Justyna Gładys i Grzegorz Cyganowski oraz członkowie grupy przygotowawczej z KPRM, MSZ oraz A. Przewoźnik. Na spotkaniu nie było przedstawicieli z KPRP.

Emilia Surowska w swoich zeznaniach wskazała, że w spotkaniu również wziął udział J. Florczak z BOR. (k. 40 – 46, k. 143 – 144, k. 180 – 184 tom III).

Dominika Cieślak przesłuchana w dniu 13 maja 2011 roku, potwierdziła, iż na spotkaniu omówiono strategię przed rozmowami z Rosjanami, które miały się odbyć w Smoleńsku. Spotkanie z Ambasadorem pierwszego dnia było w wąskim gronie, bez udziału osób z Kancelarii Prezydenta (k. 66 – 73 tom III).

Z kolei Justyna Gładys opisała spotkanie w dniu 23 marca 2010 roku, jako porządkowo – organizacyjne, podczas którego omawiane były plany na następne dni (k. 108 – 113 tom IX, k. 377 – 383 tom IXA).

Podobnie opisał wskazane spotkanie Dariusz Górczyński, podczas przesłuchania w dniu 23 marca 2010 roku (k. 3 – 9 tom IX, k. 331 – 338 tom IXA).

W dniu **24 marca 2012** roku rano grupa przygotowawcza wraz z przedstawicielami Ambasady RP udała się transportem kołowym do Smoleńska. Na miejscu doszło do spotkania z władzami Smoleńska w siedzibie administracji. Jak wspomniano, planowane było spotkanie organizacyjne z przedstawicielami strony rosyjskiej w Smoleńsku tj. Zastępcą Dyrektora Protokołu Dyplomatycznego Rządu FR W. Kitajewem, Zastępcą Dyrektora Służby

Prasowej Rządu FR, przedstawicielami Federalnej Służby Ochrony, Naczelnikiem Wydziału Polskiego w MSZ FR J. Aleksiejewem, przedstawicielem administracji smoleńskiej. W Smoleńsku okazało się, że przedstawiciele centralnych władz rosyjskich i MSZ nie wystartowali z lotniska w Moskwie i nie dolecieli do Smoleńska z uwagi na złe warunki atmosferyczne na lotnisku Siewiernyj w Smoleńsku. Następnie członkowie grupy udali się do Katynia, gdzie wszyscy przeprowadzali rekonesans, każdy w zakresie swoich kompetencji. Ze strony rosyjskiej w rekonesansie tym uczestniczyli Dyrektor Kompleksu Memorialnego w Katyniu Igor Grigorjew i Zastępca Naczelnika Zarządu ds. Kontaktów Międzynarodowych Administracji Obwodu Smoleńskiego Siergiej Kudriawcew. Rekonesans został przeprowadzony we wszystkich miejscach czasowego pobytu Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów RP za wyjątkiem lotniska. Po powrocie grupy do Smoleńska odbyło się kolejne spotkanie z władzami Smoleńska w siedzibie administracji. Polska grupa przygotowawcza została podzielona na dwie podgrupy. Jedna odpowiedzialna była za wizytę Prezydenta RP a druga za wizytę Premiera. Po zakończonych rozmowach miał miejsce wspólny obiad, po czym członkowie polskiej grupy przygotowawczej w godzinach popołudniowych wyruszyli w drogę powrotną do Moskwy.

Przebieg i ustalenia ze spotkań w dniu 24 marca 2010 roku wynikają wprost z zeznań osób uczestniczących w rozmowach z przedstawicielami obwodu smoleńskiego i muzeum w Katyniu. Z tych rozmów nie został sporządzony dokument pozwalający na odzwierciedlenie ich przebiegu i ustaleń.

Emilia Surowska w dniu 21 lipca 2011 roku zeznała, iż w podróż do Katynia i Smoleńska pojechali dwoma busami i jednym samochodem osobowym. Podczas wcześniejszego przesłuchania w dniu 17 maja 2011 roku, zeznała, że gdy dotarli do siedziby gubernatora, to dostali informację od przedstawiciela gubernatora, że przedstawiciele Premiera Rosji nie dotrą na spotkanie do Smoleńska, ponieważ ze względu na warunki atmosferyczne samolot, którym mają przylecieć nie wylądować w Smoleńsku. Tego dnia ich partnerami do rozmów byli przedstawiciele gubernatora obwodu smoleńskiego. Najpierw odbyło się spotkanie z przedstawicielami gubernatora w Smoleńsku, na którym byli już przedstawiciele KPRP, potem nastąpił przejazd do Katynia i wizyta na terenie cmentarza. Przed wyjazdem do Moskwy ponownie odbyło się spotkanie również w siedzibie u gubernatora z samym gubernatorem. Dodała, że po pierwszej wizycie u gubernatora, podjechali samochodem pod bramę lotniska w Smoleńsku w celu zmierzenia czasu przejazdu od siedziby gubernatora do lotniska (k. 40 – 46, k. 143 – 144, k. 180 – 184 tom III).

KPRM była reprezentowana również przez osoby z Centrum Informacyjnego Rządu tj. Dominikę Cieślak, Izabelę Morawską i Aleksandrę Wąsicką, które głównie zajmowały się kwestiami medialnymi, podobnie jak przedstawiciele Telewizji Polskiej, jednak ich relacja jest najbardziej szczegółowa i oddająca przebieg spotkań tego dnia.

Dominika Cieślak przesłuchana w dniu 13 maja 2011 roku, zeznała, iż Kancelaria Prezydenta miała swój program wizyty przygotowawczej. Tego dnia

(24 marca) zadzwonił do niej Oleg Cacurin – Zastępca Dyrektora Biura Prasowego Premiera Władimira Putina i poinformował, że strona rosyjska nie dotrze na przygotowania, bo pogoda nie pozwoliła na lot z Moskwy do Smoleńska. Prawdopodobnie nie wylecieli w ogóle z Moskwy. Podała, że na terenie Memoriału towarzyszyły im osoby z Memoriału, a w Smoleńsku przedstawiciele gubernatora Smoleńska (k. 66 – 73 tom III).

Z kolei Aleksandra Wąsicka przesłuchana w dniu 25 lipca 2011 roku zeznała, że rano 24 marca 2010 roku wyjechali do Smoleńska dwoma busami, ktoś pojechał samochodem osobowym. Ona jechała w busie z Dominiką Cieślak, Izabelą Morawską, Emilią Surowską, Agnieszką Wielowieyską, był też ktoś z ambasady chyba osoba o imieniu Justyna, nie zna nazwiska. Funkcjonariusze BOR jechali w drugim busie. Po przyjeździe do Smoleńska podjechali pod budynek administracji. Tam dowiedzieli się, że przedstawiciele rosyjskiej strony rządowej nie dotrą do Smoleńska, bo nie mogli wylądować ze względu na pogodę. Do grupy dołączyli przedstawiciele władz obwodu smoleńskiego a następnie przedstawiciele telewizji polskiej, czyli Krzysztof Woźniak i chyba Marek Czunkiewicz. Na cmentarzu w Katyniu przeszli wszystkie punkty wizyty, chyba szli w jednej grupie razem z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta. Po wizycie na cmentarzu wrócili do urzędu w Smoleńsku, gdzie miało być spotkanie bilateralne Premierów. Funkcjonariusze BOR byli chyba cały czas z nimi, nie pamięta, aby byli na oddzielnym spotkaniu. Wieczorem wrócili do Moskwy (k. 185 – 188 tom III).

Izabela Morawska zeznała z kolei, iż podczas przygotowań trzy osoby łączyły wizyty Prezydenta i Premiera: A. Przewoźnik, Mariusz Kazana i pułkownik Florczak zwany Florek (k. 103 – 106 tom III).

Marek Czunkiewicz przesłuchany w dniu 27 lipca 2011 roku zeznał, że na grupę przygotowawczą pojechał razem z Krzysztofem Woźniakiem samolotem do Moskwy i samochodem do Smoleńska. Z członkami grupy spotkał się na miejscu w Smoleńsku pod siedzibą gubernatora. Następnie weszli do siedziby gubernatora na salę konferencyjną, gdzie przywitał ich zastępca gubernatora, po czym podzielili się na dwie grupy. Jedna przygotowywała wizytę Premiera, a druga Prezydenta. Wtedy wszyscy rozeszli się po budynku na rozmowy w mniejszych grupach. W ramach tych grup nastąpił też podział tematyczny, czyli BOR rozmawiał z FSO, protokół z przedstawicielami protokołu i obsługa medialna, jako trzecia grupa. Podał, że przebywał głównie w towarzystwie Dominiki Cieślak i osób z nią pracujących. Na miejscu szukali pomieszczenia na konferencję prasową i spotkanie Premierów. Podał, że interesował się głównie sprawami technicznymi dotyczącymi transmisji telewizyjnej. Wówczas na bieżąco uzgadniał te rzeczy z przedstawicielami FSO i BOR-u. Po tym spotkaniu wsiadli w minimum trzy busy i pojechali do Katynia na cmentarz. Na cmentarzu w Katyniu była opracowywana dokumentacja terenowa, czyli wspólnie ze stroną rosyjską ustalali, gdzie będzie powitanie Premierów i inne punkty medialne. Obie grupy dotyczące wizyt Premiera i Prezydenta chodziły razem, najpierw była omawiana uroczystość z udziałem Premiera, a potem z udziałem Prezydenta.

Łącznie grupa liczyła około czterdziestu osób, bo uczestniczyli też przedstawiciele strony rosyjskiej. Po wizytacji cmentarza pojechali do siedziby gubernatora. Wówczas on i przedstawicielka biura prasowego KPRM poszli do Domu Oficera, gdzie miało odbyć się spotkanie Premiera Donalda Tuska z miejscową Polonią. Tam w Domu Oficera byli już funkcjonariusze BOR. Po wizycie na cmentarzu pojechali do siedziby gubernatora a ostateczne ustalenia, a potem na obiad do Hotelu Nowyj. Po obiedzie cała delegacja wróciła do Moskwy (k. 203 – 207 tom XXIA).

Krzysztof Woźniak przesłuchany w dniu 28 lipca 2011 roku zeznał, że termin dokumentacji dot. obchodów w Katyniu i Smoleńsku był kilka razy przekładany. Dokumentacja w języku dziennikarskim to ustalenia warunków technicznych, logistycznych, administracyjnych do transmisji; zazwyczaj odbywa się na miejscu planowanej transmisji. Dokumentacja, która odbyła się w Katyniu była dość późno, to znaczy blisko terminu uroczystości. Wówczas już było wiadomym, że odbędą się dwie uroczystości w terminach 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Świadek zeznał, że na dokumentację pojechał z Markiem Czunkiewiczem – dziennikarzem oraz Wojciechem Kursą - realizatorem. We trzech polecili samolotem rejsowym do Moskwy, a stamtąd następnego dnia pojechali samochodem do Katynia. W Smoleńsku spotkali się z przedstawicielami grupy przygotowawczej. Na miejscu byli w trzech punktach, gdzie miały się odbyć uroczystości, tj. na cmentarzu w Katyniu, w siedzibie gubernatora, gdzie miało być spotkanie Premiera Donalda Tuska z Premierem Władimirem Putinem i chyba w filharmonii, gdzie miał być Prezydent 10 kwietnia 2010 roku. W tych trzech miejscach miały być zainstalowane punkty medialne w czasie uroczystości 7 i 10 kwietnia. Wszędzie poruszała się cała grupa przygotowawcza i każdy przemieszczał się w jednym, z co najmniej dwóch dużych busów, którymi wcześniej członkowie grupy przyjechali z Moskwy. Na cmentarzu w Katyniu na początku było ogólne omówienie, a potem dokonywano ustaleń w różnych podgrupach (k. 210 – 213 tom XXIA).

Wojciech Kursa przesłuchany w dniu 1 sierpnia 2011 roku zeznał, że na dokumentację do Rosji pojechał celem obejrzenia miejsc realizacji programów. W Smoleńsku przed Merostwem ekipa telewizyjna dołączyła do polskiej grupy przygotowawczej i razem pojechali do Lasku Katyńskiego, bo tam w dniu 7 i 10 kwietnia miały się odbyć realizowane telewizyjnie uroczystości. Na miejscu planowanej uroczystości dokumentował plan, a pozostali, czyli przedstawiciele obu kancelarii oraz przedstawiciele Rosji rozmawiali o przebiegu uroczystości. Świadek podał, że rozmawiał wtedy z przedstawicielkami Kancelarii Prezydenta na temat wywiadów z Prezydentem i Jego Małżonką t.j. gdzie one się odbędą i jaki będą miały charakter. Rozmawiał też z innymi osobami na temat oprawy telewizyjnej uroczystości. Po zadokumentowaniu, wszyscy wrócili do Smoleńska do Merostwa, gdzie oglądał jeszcze salę na konferencję prasową w Merostwie. Stamtąd razem z polską grupą przygotowawczą pojechali do Moskwy pod Ambasadę Polską (k. 214 – 216 tom XXIA/).

W ramach przygotowania do uroczystości 10 kwietnia 2010 roku w grupie przygotowawczej uczestniczyli między innymi Kazimierz Kuberski, Maciej Jakubik i Adam Juhanowicz.

Kazimierz Kuberski przesłuchany w dniu 28 czerwca 2011 roku zeznał, że w Smoleńsku prowadzone były rozmowy z władzami lokalnymi, omawiano dwie uroczystości ze znaczącą przewagą uroczystości 7 kwietnia, które były ważniejsze dla Rosjan. Ambasadę reprezentował T. Turowski i M. Greczyło. Potem pojechali do Katynia, gdzie były omawiane scenariusze, głównie 7 kwietnia. Po powrocie do Smoleńska uczestniczyli jeszcze w obiedzie z władzami smoleńskimi (k. 202 – 210 tom VA).

Maciej Jakubik przesłuchany w dniu 7 czerwca 2011 roku zeznał, że wizyta w Smoleńsku i Katyniu miała na celu zapoznanie się z miejscami uroczystości i spotkanie z administracją lokalną. Zdaniem świadka, dla potrzeb Kancelarii Prezydenta wystarczające było spotkanie z władzami lokalnymi i nie było potrzeby omawiania uroczystości z władzami centralnymi. Przedstawiciele administracji centralnej mieli spotkać się z grupą organizującą wizytę obu Premierów. Odbyło się spotkanie grupy przygotowawczej z przedstawicielami administracji Obwodu Smoleńskiego, gdzie ze strony rosyjskiej świadek pamiętał jedynie Kudriawcewa, który w Obwodzie Smoleńskim odpowiadał za współpracę międzynarodową. W trakcie spotkania najpierw została omówiona wizyta Premiera, a następnie Prezydenta. Podczas rozmów obecni byli przedstawiciele obu grup, tj., zarówno z Kancelarii Premiera jak i Prezydenta. Omawiany był program uroczystości. W trakcie rozmów zgłosili stronie rosyjskiej zapotrzebowanie na: samochody dla delegacji, transport ludzi z pociągu specjalnego do Katynia, opiekę medyczną dla Prezydenta, Jego Małżonki i innych uczestników uroczystości. Tego dnia tj. 24.03 byli jeszcze na cmentarzu w Katyniu i w Filharmonii w Smoleńsku. Byli też w Hotelu Nowyj, gdzie planowano obiad Prezydenta z Rodzinami Katyńskimi. Z ramienia Ambasady w rozmowach tych uczestniczyli T. Turowski, Justyna Gładys, G. Cyganowski, P. Koć, J. Greczyło. Po zakończeniu rekonesansu w miejscu uroczystości wrócili do Moskwy (k. 177 – 181 tom V).

Adam Juhanowicz przesłuchany w dniu 9 maja 2011 roku zeznał z kolei, że pierwsze chronologicznie odbyło się spotkanie w siedzibie mera lub gubernatora Smoleńska. Było to szerokie spotkanie z udziałem całej polskiej delegacji i wielu przedstawicieli strony rosyjskiej. Na tym spotkaniu obecni też byli funkcjonariusze BOR. Nie było strony rządowej rosyjskiej. Spotkanie dotyczyło organizacji wizyt. A. Przewoźnik złożył zapotrzebowanie na autobusy i infrastrukturę z dworca, gdzie miał dojechać specjalny pociąg. Po tym spotkaniu pojechali razem ze stroną rosyjską na cmentarz w Katyniu. Na miejscu odbyło się przejście po terenie cmentarza i omówienie całego programu wizyty. Omawiany był głównie program na 7 kwietnia i założono, że przyjęte rozwiązania zostaną powielone 10 kwietnia. Dotyczyło to głównie prasy, czyli na przykład miejsca ustawienia wozów transmisyjnych czy wyznaczenia miejsca sektorów prasowych. Po wizycie na cmentarzu pojechali do filharmonii lub

teatru, w którym miało odbyć się spotkanie Prezydenta z Polonią. Tam pojechali przedstawiciele Kancelarii Prezydenta. Następnie cała delegacja w późnych godzinach wróciła do Moskwy (k. 122 – 127 tom V).

Dariusz Górczyński zeznał, że po przyjeździe samochodami do Smoleńska nie doszło do spotkania z rosyjską grupą przygotowawczą, w związku, z czym doszło do spotkania z przedstawicielami administracji lokalnej. Członkowie grupy pracowali w mniejszych podgrupach przygotowawczych. Tego dnia odbył się rekonesans na cmentarzu w Katyniu. Ze strony rosyjskiej obecni byli Dyrektor Grigoriew i Kudriawcew odpowiedzialny za sprawy międzynarodowe w administracji obwodowej. Rekonesans odbył się wszędzie w miejscach czasowego pobytu Prezydenta i Premiera, poza lotniskiem (k. 3 – 9 tom IX, k. 331 – 338 tom IXA) .

W toku śledztwa przesłuchano również przedstawicieli Ambasady RP w Moskwie, którzy uczestniczyli w spotkaniach w dniu 24 marca 2010 roku.

Tomasz Turowski zeznał, że w trakcie pobytu w Smoleńsku i Katyniu odbyło się między innymi spotkanie z administracją obwodu smoleńskiego, któremu ze strony rosyjskiej przewodniczył gubernator a ze strony polskiej A. Przewoźnik. W trakcie rozmów strona rosyjska potwierdziła dobry stan przygotowania Memorialu Katyńskiego na przyjęcie gości oraz zapewniła o sprawnej logistyce (przewóz uczestników, podstawienie autobusów, zapewnienie wyżywienia). Po naradzie w administracji obwodu smoleńskiego świadek udał się z A. Przewoźnikiem i M. Kazaną na cmentarz katyński. Tam ustalane były kwestie logistyczne, dotyczące głównie rozlokowania grup na części rosyjskiej i polskiej. Następnie członkowie grupy przygotowawczej przejechali trasą od Katynia, obok budynku administracji aż do lotniska, odtwarzając przewidywaną drogę kolumny z gośćmi obu wizyt (k. 80 – 88 tom IX, k. 280 - 288, 386 – 388 tom IXA).

Grzegorz Cyganowski zeznał, że 24 marca 2010 roku grupa przygotowawcza udała się transportem kołowym z Moskwy do Smoleńska. Grzegorz Cyganowski miał kontakt z władzami lokalnymi, organizował przejęcie na rogatkach Smoleńska polskiej kolumny przez władze lokalne. Był w kontakcie z Siergiejem Kudriawcewem. Po przyjeździe do centrum do budynku władz, grupa uzyskała informację, że nie dotarła grupa władz centralnych z Moskwy. Z tego, co mówił S. Kudriawcew grupa przygotowawcza z Moskwy nie dostała zgody na wylot z lotniska Wnukowo w Moskwie z uwagi na złe warunki atmosferyczne na lotnisku Siewiernyj w Smoleńsku. Mieli wylecieć samolotem specjalnym Jak 42 i oczekiwali na lotnisku na poprawę pogody. Ostatecznie polskiej delegacji przekazano informację, że przylot jest niemożliwy i zaproszono ich na rozmowy do siedziby rządu w dniu następnym. W związku z tym tego dnia odbyły się jedynie rozmowy z władzami lokalnymi. Nie prowadzono zaplanowanych na ten dzień rozmów z FSO, protokołem rządu i obsługą prasową wizyty strony rosyjskiej. Ze strony rosyjskiej na pewno obecny był zastępca gubernatora obwodu. Świadek nie pamiętał, czy tego dnia w spotkaniu

uczestniczyli rosyjscy wojskowi odpowiedzialni za przygotowanie i ponowne otwarcie lotniska w Smoleńsku. Tego dnia odbyły się dwa spotkania. Jedno spotkanie dotyczyło wizyty Premiera a drugie Prezydenta. Miała też miejsce wizja lokalna. Nie było odwiedzane lotnisko, bo nie było życzenia ze strony grupy przygotowawczej (k. 90 – 97 tom IX, k. 223 – 229, 269 – 272 tom IXA).

Z kolei Justyna Gładyś zeznała, że w pomagała grupie, jako tłumacz. Członkowie grupy zostali podzieleni na dwie podgrupy. Jedna odpowiedzialna była za wizytę Premiera a druga za wizytę Prezydenta. Świadka przydzielono, jako tłumacza do grupy z Kancelarii Premiera. Najpierw odbyło się ogólne spotkanie, któremu przewodniczył Andrzej Przewoźnik. Nie zapadły żadne konkretne ustalenia, których nie mogło być, z uwagi na brak przedstawicieli władz federalnych. Rosjanie obiecywali, że wszystko będzie w porządku. Później po tym spotkaniu ogólnym prowadzono konkretniejsze rozmowy, które dotyczyły spraw organizacyjno – lokalowych. Następnie odbyła się wizja lokalna, ale nie na lotnisku (k. 108 - 113 tom IX, k. 377 – 383 tom IXA).

Michał Greczyło zeznał, że podczas wizyty grupy przygotowawczej, jego zadaniem było ustalenie kwestii odprawy wizowej i ewentualnie spraw celnych. Interesowały go również kwestie logistyczne, tj. zabezpieczenie odpowiedniej ilości toalet, ciepłych napojów i posiłków dla uczestników delegacji. Ponadto do zadań ambasady należał transport z dworca na cmentarz uczestników uroczystości, którzy przybędą do Smoleńska pociągiem oraz przygotowanie materiałów tezewo - informacyjnych do rozmów prowadzonych przez Premiera (k. 304 – 308 tom IXA).

Mirosław Czarnota zeznał, że w dniu 24 marca 2010 roku uczestniczył w spotkaniu, które odbyło się w siedzibie administracji obwodu smoleńskiego. Delegacja rozdzieliła się na dwie grupy. Jedna grupa udała się do sali, gdzie omawiano organizację wizyty Premiera RP, w tym samym czasie druga grupa w innej sali omawiała organizację wizyty Prezydenta RP. Świadek uczestniczył w grupie omawiającej wizytę Prezydenta. Ze strony rosyjskiej obecny był S. Kudriawcew z administracji obwodu smoleńskiego. W czasie tego spotkania omawiano szczegóły wizyty, w tym zabezpieczenie logistyczne (transport, wyżywienie, przemieszczanie osób, sprawy socjalno - bytowe, sprawy toalet, bankomatów). Głównie skupiono się na organizacji i zabezpieczeniu na terenie Smoleńska i Katynia osób, które miały przybyć pociągiem specjalnym. Uzgadniano szczegóły dotyczące na przykład przejazdu ze Smoleńska do Katynia, następnie przemieszczenia części osób przybyłych pociągiem specjalnym, miejscowej Polonii na spotkanie z Prezydentem, które miało się odbyć w Smoleńsku. Na terenie Cmentarza Wojennego w Katyniu, omawiano techniczną stronę wizyt. Obecni byli wszyscy uczestnicy wyjazdu ze strony polskiej oraz władzy lokalnej i dyrekcji Kompleksu Memorialnego „Katyn” ze strony rosyjskiej (k. 247 - 253, k. 314 – 319 tom IXA).

Paweł Koć zeznał, że w porozumieniu z Szefem Służby Prasowej Obwodu Smoleńskiego Andriejem Jewsiejenkowem, dokonał dokładnych ustaleń odnośnie przebiegu rozmów i spotkań w budynku administracji

smoleńskiej, oprawy prasowej wszystkich punktów medialnych wizyty (nagłośnienia, umiejscowienia centrum prasowego, ustawienia kamer i podwyższeń w sali gdzie miała się odbyć konferencja prasowa, wyjść do dziennikarzy, tzw. family foto, liczebności składów dziennikarskich na każde z tych wydarzeń, dostępu do Internetu w centrum prasowym, punktów programu prasowego, czyli na przykład autobusów dla dziennikarzy, momentu wyjazdu, trasy przejazdu, momentu przyjazdu i kontroli bezpieczeństwa dla przedstawicieli mediów, miejsc zbiórek, zasad korzystania z centrum prasowego w Katyniu, ogólnych zasad bieżącej współpracy ze służbami strony rosyjskiej). Te ustalenia dotyczyły obu wizyt (k. 235 – 243, k. 364 – 368 tom IXA).

W składzie grupy przygotowawczej było również trzech przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, którzy uczestniczyli przede wszystkim w spotkaniach i rozmowach w dniu 24 marca 2010 roku.

Andrzej Śmietana przesłuchany w dniu 22 lipca 2011 roku zeznał, że na prośbę Andrzeja Przewoźnika, skierowaną do Ministra Obrony Narodowej, Dowódca Garnizonu Warszawa wyznaczył go, aby wziął udział w tym rekonesansie. 24 marca udali się do Smoleńska, gdzie rekonesans był dwuetapowy. Pierwsza część została przeprowadzona na cmentarzu, druga część w siedzibie władz Smoleńska. Grupa została podzielona na dwie podgrupy, pierwsza omawiała uroczystość, która ma się odbyć 7, druga grupa, w której on się znalazł, omawiała uroczystość, która ma się odbyć 10 kwietnia. A. Śmietana zeznał, iż podejmował ustalenia dotyczące przebiegu uroczystości na terenie cmentarza, scenariusza uroczystości, udziału Wojska Polskiego oraz ewentualnego udziału Kompanii Honorowej FR a także dotyczące przegrupowania Rodzin Katyńskich pociągiem specjalnym. W tym zakresie, w szczególności interesowało go zapewnienie przez stronę rosyjską odpowiedniego zabezpieczenia logistycznego na dworcu w Smoleńsku (kantory wymiany walut, toalety, bufet oraz transport na teren cmentarza) (k. 922 – 925 tom XIX).

Ryszard Najczuk przesłuchany w dniu 19 sierpnia 2011 roku zeznał, że na podstawie rozkazu nr 29 Dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności został skierowany do udziału w rekonesansie przed obchodami 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. 24 marca na spotkanie nie przybyła rosyjska delegacja rządowa z powodu złych warunków atmosferycznych, więc podjęto decyzję, że wstępne uzgodnienia będą realizowane z władzami guberni smoleńskiej, po czym udali się na Cmentarz Wojenny w Katyniu. Jeżeli chodzi o uroczystości 7.04 głównymi gośćmi honorowymi mieli być Premierzy RP i FR. Scenariusz uroczystości przewidywał rozpoczęcie uroczystości w dniu 7.04 na rosyjskiej części cmentarza wg. scenariusza rosyjskiego. Rosjanie proponowali złożenie wieńca przy pomniku obywateli radzieckich pomordowanych przez reżim stalinowski. Strona polska zasugerowała dodatkowo udział pododdziału honorowego z flagą państwową na drzewcu pod warunkiem, że w uroczystościach na polskiej części cmentarza wojennego weźmie udział rosyjski pododdział honorowy. Decyzja w tej sprawie miała być podjęta przez rosyjskie

władze centralne. Po uroczystościach na rosyjskiej części cmentarza Premierzy mieli przejść do polskiej części, gdzie gospodarzem uroczystości była strona polska. Przedstawiony scenariusz był zaakceptowany przez władze Smoleńska, lecz decyzja zależała od szczebla centralnego. Po tej części nastąpiło omówienie drugiej części rekonesansu tj. wizyty Prezydenta w dniu 10.04. Władze Smoleńska nie były w stanie wówczas odpowiedzieć, kto będzie reprezentował władze centralne na tej uroczystości. Władzom Smoleńska przekazano pakiet spraw organizacyjnych dotyczących wojskowej asysty honorowej, usytuowania miejsc do siedzenia dla zaproszonych gości, nagłośnienia miejsca uroczystości. W programie uroczystości przewidziano także składanie wieńców przez delegację Federacji Rodzin Katyńskich, Prezydenta RP, a także przedstawicieli władz rosyjskich. Ustalono ponadto, że Prezydent RP w części oficjalnej zapali symboliczny znicz. Po uroczystościach Prezydent miał się udać na uroczysty obiad, w którym miało uczestniczyć około 500 osób. Władze Smoleńska podjęły starania o znalezienie takiego lokalu, w którym można by pomieścić tyle osób. Po obiedzie w Domu Kultury w Smoleńsku miało się odbyć uroczyste wręczenie odznaczeń państwowych dla przybyłych przedstawicieli Polonii rosyjskiej. Po przybyciu grupy rekonesansowej do Smoleńska odbyły się negocjacje w trzech grupach z przedstawicielami guberni smoleńskiej, mające na celu przekazanie dodatkowych szczegółów związanych z przygotowaniem obchodów uroczystości w dniu 7 i 10 kwietnia. roku. R. Najczuk zeznał, iż był w grupie z A. Przewoźnikiem i gubernatorem Smoleńska. A. Przewoźnik zwrócił się o pomoc w należytym przygotowaniu wizyt Premiera i Prezydenta RP. Władze Smoleńska ze swojego punktu widzenia zobowiązały się do udzielenia wszelkiej pomocy, lecz wszystko zależało w decydującym stopniu od stanowiska władz centralnych (k. 931 – 934 tom XIX).

Ks. Marek Kwieciński przesłuchany w dniu 2 września 2011 roku zeznał, że w związku z poleceniem Biskupa w dniu 23 marca 2010 roku udał się wraz z grupą przygotowawczą do Moskwy. Tego dnia nastąpiło tylko rozlokowanie, nie było spotkań. On nocował w Domu Parafialnym Probostwa przy Katedrze Katolickiej w Moskwie razem z pplk Florczakiem z BOR oraz osobami z KPRP. W środę 24 marca o 5.00 wyjechali do Smoleńska dwoma busami i samochodami Ambadora. O godzinie 11.00 w ratuszu mieli spotkanie z przedstawicielem władz Smoleńska, który powiadomił, że delegacja rządowa strony rosyjskiej nie wyleci z Moskwy z powodu złej pogody na lotnisku w Smoleńsku. zaproponował, więc wyjazd do Katynia i po powrocie spotkanie w dwóch grupach jednocześnie, jedna grupa, która miała przygotowywać uroczystości 7 kwietnia i druga, która miała przygotowywać uroczystości 10 kwietnia. Najpierw odbyli rekonesans na miejscu uroczystości w Katyniu. Po powrocie z Katynia przedstawiciele przybyli z Polski usiedli do rozmów z władzami Smoleńska. Ks. Marek Kwieciński zeznał, iż był w grupie tzw. prezydenckiej, a Andrzej Przewoźnik i A. Śmietana, plk Florczak z BOR-u uczestniczyli w obu grupach. Pozostali funkcjonariusze BOR zdaniem świadka byli rozdzieleni na dwie grupy. Funkcjonariusze BOR zabierali głos odnośnie zabezpieczenia. Padło pytanie ze

strony rosyjskiej, gdzie jest przewidziane lądowanie. Po spotkaniu pojechali zobaczyć amfiteatr, gdzie Prezydent miał spotkać się z Polonią. Potem byli w Hotelu Nowyj na obiedzie i ruszyli do Moskwy (k.938 – 946 tom XIX).

Następnego dnia tj. **25 marca 2010** roku Ambasador RP zaprosił wszystkie osoby z polskiej grupy przygotowawczej na śniadanie. Po śniadaniu przedstawiciele MON tj. Andrzej Śmietana, Ryszard Najczuk i ks. Marek Kwieciński wrócili wcześniej do Polski. Podobnie tego dnia w spotkaniach nie uczestniczyli przedstawiciele Telewizji Polskiej Marek Czunkiewicz, Krzysztof Woźniak i Wojciech Kurska. Po śniadaniu, osoby zajmujące się wizytą 7 kwietnia 2010 roku udały się na spotkanie z przedstawicielami rosyjskiej strony rządowej. Po tym spotkaniu odbyły się również rozmowy dotyczące uroczystości w dniu 10 kwietnia, ale bez przedstawicieli KPRP. W tym spotkaniu udział wzięli niektórzy przedstawiciele strony rosyjskiej oraz ze strony polskiej A. Przewoźnik, J. Florczak oraz M. Kazana, D. Górczyński i T. Turowski. W międzyczasie J. Bahr spotkał się na terenie ambasady z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta. W godzinach wieczornych uczestnicy grupy przygotowawczej wrócili samolotem rejsowym do Polski.

Emilia Surowska z KPRM sporządziła notatkę z dnia 26 marca 2010 roku ze spotkania polskiej grupy przygotowawczej ze stroną rosyjską dotyczącego wizyty Premiera RP w Katyniu i Smoleńsku w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Jak wynika z adnotacji, notatka ta wytworzona została jedynie w wersji elektronicznej. Treść notatki wskazuje, że ze strony polskiej uczestniczyli w spotkaniu A. Przewoźnik, A. Wielowieyska, M. Kazana, D. Górczyński, D. Cieślak, I. Morawska, E. Surowska, J. Florczak oraz przedstawiciele Ambasady RP w FR: T. Turowski, G. Cyganowski, J. Gładyś. Ze strony rosyjskiej w spotkaniu uczestniczyli: W. Kitajew - Zastępca Dyrektora Protokołu Rządu FR, O. Cacurin - Zastępca Szefa Służby Prasowej Premiera FR, A. Dawydow - Protokół Rządu FR, M. Kotłow - Protokół Rządu FR, A. Pawłowa - Służba Prasowa Premiera FR, S. Szapotinienko - Federalna Służba Ochrony, S. Łaszniew - Federalna Służba Ochrony, P. Kozłow - Federalna Służba Ochrony, S. Tiszczenko - Federalna Służba Ochrony, J. Aleksejew - Naczelnik Wydziału Polskiego MSZ FR, S. Siemionow - radca w Wydziale Polskim MSZ FR, A. Jewsiennikow - szef Służby Prasowej Administracji Obwodu Smoleńskiego (k. 4248-4252 tom IIT).

Emilia Surowska wskazała w notatce, iż spotkanie poświęcone było przygotowaniom do przedsięwzięć z udziałem Premierów RP i FR w dniu 7 kwietnia, natomiast rozmowy o uroczystościach 10 kwietnia z udziałem Prezydenta RP miały odbyć się w węższym gronie, po pierwszej części rozmów. Podawała jednocześnie, iż P. Kozłow z Federalnej Służby Ochrony odpowiadał również za wizytę Prezydenta RP. E. Surowska relacjonowała, iż na początku spotkania W. Kitajew przeprosił za nieobecność strony rosyjskiej w Smoleńsku w pierwszym dniu pobytu polskiej grupy przygotowawczej (24.03), tłumacząc ją złymi warunkami atmosferycznymi uniemożliwiającymi wylądowanie na lotnisku

wojskowym w Smoleńsku samolotu z Moskwy, którym planowała przylecieć delegacja rosyjska. Jednocześnie zapewnił, że 7 kwietnia nie będzie tego typu problemów i wszystkie samoloty specjalne z Polski zostaną przyjęte na lotnisku wojskowym w Smoleńsku. Na podstawie treści notatki ustalono, iż podczas spotkania omówiono przebieg uroczystości z udziałem Premierów w Kompleksie Memorialnym Katyń. Program uroczystości omawiali przede wszystkim W. Kitajew i A. Przewoźnik, propozycje składał również M. Kazana. Następnie omawiano kwestie dotyczące spotkania bilateralnego Premierów RP i FR w budynku administracji w Smoleńsku. Ze strony polskiej wypowiadali się A. Przewoźnik, D. Cieślak, A. Wielowieyska, a ze strony rosyjskiej głównie W. Kitajew. Ustalono miejsce posiłku w dużej sali posiedzeń w siedzibie administracji obwodowej oraz dla pozostałych członków delegacji w Hotelu Nowyj. Ustalono, że po lunchu/obiedzie roboczym nastąpi pożegnanie Premierów w budynku administracji okręgowej. Następnie D. Cieślak i O. Cacurin omówili kwestie medialne, a D. Górczyński i J. Aleksiejew sprawy wizowe. W notatce E. Surowska wskazała końcowo, iż W. Kitajew podkreślił, że wizyta Premiera RP jest traktowana, jako wizyta robocza. Strona polska zobowiązała się do przekazania notą informacji nt. daty przylotów i danych dot. samolotów specjalnych, w tym również informacji dot. ew. przylotu dziennikarzy 6 kwietnia 2010 roku. Strona rosyjska zapewniła, że wszystkie samoloty zostaną przyjęte, a wymagane parametry lotniska wojskowego w Smoleńsku przekażą notą do MSZ RP. Ustalono, że odprawa na lotnisku delegacji będzie miała charakter kurtuazyjny. Ustalono, że 5 kwietnia 2010 roku przyjedzie do Smoleńska polska grupa przygotowawcza tak, aby od 6 kwietnia 2010 roku nadzorować przygotowania do wizyty. A. Przewoźnik poinformował, że do środy 31 marca 2010 roku przekaże skład tej grupy oraz informację, jakim środkiem transportu będzie się ona poruszać oraz zwrócił się z prośbą o pomoc w przygotowaniu jej pobytu, między innymi organizację zakwaterowania. Strona rosyjska zapewniła wszelką pomoc. A. Przewoźnik zaznaczył, że w skład tej grupy wejdą także osoby (głównie odpowiadające za kwestie bezpieczeństwa) nadzorujące przygotowania uroczystości 10 kwietnia 2010 roku. Jak wynika z treści notatki, po spotkaniu do wyjaśnienia pozostały niektóre kwestie takie jak miejsce powitania Premiera RP przez Premiera FR, miejsce wystąpień Premierów podczas uroczystości w Katyniu, miejsce przebywania zaproszonych gości, zgoda na oddanie salwy honorowej, ceremonia wmurowania kamienia węgielnego pod budowę cerkwi, odprawienie mszy św., obecność tłumacza strony polskiej w samochodzie podczas wspólnego przejazdu Premierów do Smoleńska, miejsce i czas konferencji dla prasy w Smoleńsku, parametry lotniska w Smoleńsku, ochrona wozów transmisyjnych w Katyniu, wydanie wiz bezpłatnych dla wszystkich uczestników uroczystości (k. 4248 tom IIT, k. 34 – 39 tom VII, k. 1000 - 1005 tom VIIIIE).

Przebieg i ustalenia ze spotkana odtwarzano również na podstawie zeznań świadków, którzy wskazują, iż po rozmowach dotyczących 7 kwietnia, wybrane osoby kontynuowały rozmowy dotyczące uroczystości 10 kwietnia, jak ustalono

nie były to osoby z Kancelarii Prezydenta.

Agnieszka Wielowieyska przesłuchana w charakterze świadka w dniu 16 maja 2011 roku zeznała, że na tym spotkaniu zadała pytanie, czy lotnisko w Smoleńsku będzie przygotowane na przyjęcie delegacji 7 kwietnia 2010 roku. Szef delegacji po stronie rosyjskiej odpowiedział, że lotnisko będzie przygotowane i nie będzie problemów z lądowaniem samolotu. Świadek nie pamiętała, czy dotyczyło to zarówno dat 7 i 10 kwietnia, jednak spotkanie plenarne dotyczyło tylko 7 kwietnia. Po spotkaniu na sali ze polskiej strony został A. Przewoźnik, M. Kazana, przedstawiciel BOR i przedstawiciele ambasady, którzy rozmawiali z wybranymi osobami ze strony rosyjskiej o wizycie 10 kwietnia (k. 75 – 82 tom III).

Z kolei Emilia Surowska zeznała w dniu 17 maja 2011 roku, że podczas spotkania W. Kitajew zaznaczył, że rozmowy dotyczące 10 kwietnia odbędą się z zainteresowanymi osobami po zakończeniu spotkania dotyczącego 7 kwietnia. Na rozmowy dotyczące 10 kwietnia zostali A. Przewoźnik, M. Kazana, przedstawiciele ambasady i BOR (k. 85 – 93 tom III).

Dominika Cieślak przesłuchana w dniu 13 maja 2011 roku, zeznała, że spotkanie było w jednej sali, trwało kilka godzin. Po spotkaniu pozostało wiele rozbieżności ze stroną rosyjską, które postanowili uzgodnić z przelożonymi, czyli ministrami. Spotkanie zakończyło się, a na sali pozostał A. Przewoźnik, J. Florczak, Mariusz Kazana i T. Turowski, którzy rozmawiali z FSO o wizycie Prezydenta. Wcześniej rozmowy dotyczyły tylko wizyty 7 kwietnia. Tego dnia wieczorem wrócili do Polski. Strona polska i rosyjska miały zupełnie różne pomysły na wizytę 7 kwietnia. Strony rosyjskiej zakomunikowali, że nie byli jeszcze na cmentarzu i dopiero jak zobaczą te miejsca to ustosunkują się do propozycji. W konsekwencji, 4 kwietnia w Katyniu i Smoleńsku odbyły się kolejne spotkania przygotowawcze z przedstawicielami strony rosyjskiej. Stronę polską reprezentował przedstawiciel ambasady, czyli Paweł Koć i drugi sekretarz z ambasady. Oni wówczas wysłali D. Cieślak maila z informacją, jakie są propozycje Rosjan. Drugi sekretarz z ambasady przygotował listę pytań pochodzących od strony rosyjskiej i ich propozycji, którą dostała od Emilii Surowskiej do wiadomości, gdyż były tam pytania dotyczące strony medialnej. Była też informacja, że jeżeli Polacy nie zamierzają korzystać z nawigatorów, to piloci muszą znać język rosyjski oraz samoloty CASA muszą mieć urządzenie towbar..

D. Cieślak zeznała również, że przy wizytach zagranicznych Premiera przygotowania odbywają się w trzech aspektach, czyli medialnym, protokołarnym i bezpieczeństwa. Każda z osób odpowiedzialnych za przygotowanie, ona na przykład strony medialnej, spotykała się ze swoimi partnerami i czyniła stosowne uzgodnienia. Po zaproszeniu Premiera Donalda Tuska KPRM miało swoich odpowiedników po stronie rosyjskiej. Kancelaria Prezydenta nie miała ze strony rosyjskiej swoich odpowiedników. Z ich strony takie uzgodnienia w tych trzech aspektach wziął na siebie A. Przewoźnik (k. 66 – 73 tom III).

Z kolei Izabela Morawska przesłuchana w dniu 19 maja 2011 roku

zeznała, że podczas spotkań z przedstawicielami strony rosyjskiej w Białym Domu, strona rosyjska poprosiła o parametry samolotów, które miałyby lądować. Nie wie, kto przekazał tę prośbę i kto ze strony polskiej odpowiedział, że prośba zostanie zrealizowana. Całe spotkanie prowadził A. Przewoźnik. Strona rosyjska domagała się informacji, ile samolotów i jakie oraz kiedy dokładnie będą lądować w Smoleńsku. Na spotkaniu strona rosyjska zadeklarowała, że poda stronie polskiej parametry lotniska w Smoleńsku, a strona polska poda informacje o samolotach (k. 103 – 106 tom III).

Reprezentujący MSZ Dariusz Górczyński zeznał, że w trakcie spotkania omawiana była zarówno wizyta Premiera Donalda Tuska, jak i wizyta Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Strona rosyjska poinformowała stronę polską, że w spotkaniu może uczestniczyć tylko 11 osób, a rozmowa miała dotyczyć tylko spotkania Premierów, czyli poza kompetencjami przedstawicieli Kancelarii Prezydenta. Najpierw omawiane były sprawy związane z wizytą w dniu 7 kwietnia 2010 roku a następnie bez udziału przedstawicieli KPRM omówiono kwestię wizyty 10 kwietnia. Z grupy zostali wtedy M. Kazana, A. Przewoźnik, płk Florczak z BOR, T. Turowski i on. W trakcie spotkania D. Górczyński zajmował się kwestią bezpłatności wydania wiz przez stronę rosyjską. Kwestie dotyczące udziału Prezydenta Lecha Kaczyńskiego ze strony rosyjskiej omawiał Jurij Aleksiejew naczelnik Wydziału Polskiego w rosyjskim MSZ oraz Paweł Kozłow. Był również przedstawiciel administracji smoleńskiej. Ponadto Rosjanie poprosili jeszcze o jak najszybsze przekazanie danych przelotowych na lot Premiera, bo na lot Prezydenta już je mieli (k. 3 – 9 tom IX, k. 331 – 338 tom IXA).

Jak wspomniano w spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele Ambasady RP T. Turowski, G. Cyganowski i J. Gładys.

Tomasz Turowski zeznał, że w trakcie rozmów omawiane były obie wizyty, z tym, że strona rosyjska wyraźnie rozgraniczyła, że w przypadku 7 kwietnia 2010 roku chodzi o wizytę oficjalną, natomiast 10 kwietnia 2010 roku chodzi o wizytę prywatną. Nie mniej jednak obecni na spotkaniu przedstawiciele Federalnej Służby Ochrony poprosili przedstawicieli BOR o osobną konsultację po zakończeniu spotkania plenarnego w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa wizyty w dniu 10 kwietnia 2010 roku. W tej części przedstawiciele obu kancelarii i ambasady nie brali udziału. Zdaniem świadka na sali mógł zostać S. Siemionow tj. tłumacz ze strony rosyjskiej (k. 80 – 88 tom IX, k. 280 – 288 tom IXA).

Grzegorz Cyganowski zeznał, że na spotkaniu padło zapewnienie W. Kitajewa, że lotnisko zostanie otwarte na czas uroczystości w Katyniu. Chodziło o uroczystości zarówno 7 jak i 10 kwietnia, tu nie było żadnego rozróżnienia. Dla strony polskiej to było potwierdzenie, że kwestia lotniska będzie załatwiona, bo do tej pory nie było to jasne i precyzyjne. Tego dnia odbyło się najpierw spotkanie całej grupy polskiej z całą grupą rosyjską na temat wizyty Premierów. Następnie osoby z kancelarii Premierów wyszły i zostali przedstawiciele Prezydenta RP, MSZ, BOR. Podobnie ze strony rosyjskiej została cała grupa za

wyjątkiem osób z Kancelarii Władimira Putina. Ta część spotkania dotyczyła uroczystości w dniu 10.04. Ze strony rosyjskiej te same osoby zajmowały się obiema wizytami w zakresie ochrony i obsługi prasowej. Rosjanie poinformowali, że nie mają uwag do programu wizyty Prezydenta RP w Smoleńsku i Katyniu. Ponadto FSO zapewniła, że charakter wizyty Prezydenta nie wpływa na sposób jej zabezpieczenia (k. 90 – 97 tom IX).

Z kolei Justyna Gładyś zeznała, że Rosjanie nie zaprosili tam przedstawicieli Kancelarii Prezydenta, ponieważ wychodzili z założenia, że skoro obradują przedstawiciele rządu to nie obejmują swoimi ustaleniami wizyty Prezydenta. Z polskiej strony spotkanie prowadził A. Przewoźnik. W czasie spotkania w Moskwie, poruszył on bardzo silnie kwestię przygotowania lotniska i to pod kątem obu wizyt. Strona rosyjska zapewniała, że lotnisko w Smoleńsku będzie przygotowane zarówno na 7 jak i 10 kwietnia. Andrzej Przewoźnik prezentował dosyć kategoryczną postawę, jeżeli chodzi o przebieg spotkania Premierów i mocno obstawał przy tym, aby wszystkich pielgrzymów wpuścić na teren cmentarza polskiego a Rosjanie nie chcieli się z tym zgodzić. Krok po kroku omawiany był scenariusz spotkania Premierów zarówno w Katyniu jak i w Smoleńsku, format spotkań, akredytacja dla przedstawicieli prasy. Po tej zasadniczej części spotkania część osób wyszła a zostali funkcjonariusze BOR. Justyna Gładyś tłumaczyła rozmowy BOR i FSO. FSO omawiała status wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, traktując tą wizytę, jako prywatną. Niemniej jednak deklarowała zapewnienie wszystkich środków ochrony przysługujących Prezydentowi obcego państwa na swoim terytorium. Polskie BOR bardzo troszczyło się o zapewnienie odpowiedniej ochrony dla Prezydenta. Obecny był płk Florczak, który później zginął w katastrofie. BOR i FSO starały się ustalić wszystkie szczegóły wymagane ich procedurami, na przykład czy będzie zamknięty ruch, czy będzie samochód opancerzony dla Prezydenta, ilość funkcjonariuszy ochrony. Odnośnie lotniska była rozmowa o tym, czy Rosjanie zapewnią podjazd kolumny pod samolot. Rosjanie zapewnili, że wszystkie te wymagania zostaną spełnione. W tym czasie powstała już dosyć konkretna wersja programu wizyty Premiera. Program ten zawierał dosyć dużo konkretów. Nie zostały dograne jeszcze tylko niektóre szczegóły. Obie strony miały swoje programy i nie wszystko zostało jeszcze uzgodnione. 25 marca grupa przygotowawcza wróciła do kraju (k. 108 – 113 tom IX, k. 377 - 383 tom IXA).

W toku śledztwa przesłuchano również przedstawicieli strony rosyjskiej biorących udział w spotkaniu w dniu 25 marca 2010 roku za wyjątkiem Szefa Służby Prasowej Administracji Obwodu Smoleńskiego A. Jewsiejenkowa.

Władysław Kitajew, Zastępca Dyrektora Protokołu Rządu FR, zeznał, że oprócz niego w spotkaniu uczestniczyli ze strony rosyjskiej pracownicy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej (głównymi doradcami byli Dawydow A.A i Kotłow M.W.), przedstawiciele Departamentu Biura Prasowego Rządu Federacji Rosyjskiej (wicedyrektor departamentu Cacurin O.O.), MSZ Rosji (szef Wydziału III Departamentu Europejskiego Aleksiejew J.M., doradca

III DE Siemionow S.W.), przedstawiciele Federalnej Służby Ochrony (FSO) Rosji (Szepotnienko S.N., Łaszniew S.W., Tiszczenko S.A., Kozłow P.A.). Na początku spotkania strona polska została poinformowana o tym, że do kompetencji przedstawiciele aparatu rządu Federacji Rosyjskiej uczestniczących w tym spotkaniu nie należy organizacja i przygotowanie wizyty w Smoleńsku i Katyniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w dniu 10.04.2010 roku. Strona polska została poinformowana o wstępnych propozycjach strony rosyjskiej odnośnie wspólnego programu pobytu w Smoleńsku Premierów. Odrębnie omówiono scenariusz przeprowadzenia uroczystości w Katyniu w Memoriale obywateli radzieckich i polskich. Ustalono, iż kontynuacja uzgodnień nastąpi za pośrednictwem MSZ Rosji i Ambasady RP w Moskwie. Ponadto czołowa grupa rosyjska wyraziła gotowość ponownego spotkania z uczestnikami polskiej grupy bezpośrednio w Katyniu na początku kwietnia 2010 roku. W dalszej części spotkania odbyły się konsultacje związane ze sprawami bezpieczeństwa i mediów, na których świadek nie był obecny (k. 1368 – 1382 tom XVIF).

Oleg Cacurin, Zastępca Szefa Służby Prasowej Premiera FR, zeznał, że uczestniczył w rozmowach z członkami polskiej grupy przygotowawczej w marcu 2010 roku w Moskwie, jak również w dniach 3 i 6 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku. Początkowo rozmowy odbywały się z udziałem wszystkich przybyłych z Polski przedstawiciele, a następnie już w zakresie konkretnych kierunków działania. Na początku spotkania w Moskwie obie strony określiły, że tematem rozmów będą sprawy dotyczące organizacji wizyty w Rosji Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska, w związku, z czym sprawy dotyczące wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w dniu 10.04.2010 roku w Smoleńsku i Katyniu nie były poruszane (k. 1383 – 1391 tom XVIF).

Aleksandr Dawydow z Protokołu Rządu FR, zeznał, że na początku spotkania strona rosyjska zastrzegła, że przedstawiciele aparatu rządu Federacji Rosyjskiej uczestniczący w tym spotkaniu zajmują się zadaniami w zakresie przygotowania spotkania Premierów w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W związku z tym podczas spotkania przedstawiciele aparatu rządu FR z polską grupą przygotowawczą kwestie organizacji wizyty Prezydenta RP w Smoleńsku i Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku nie były omawiane. Stronie polskiej zostały przedstawione wstępne propozycje strony rosyjskiej odnośnie wspólnego programu pobytu w dniu 7 kwietnia 2010 roku obu Premierów w Smoleńsku i Katyniu. Szczególną uwagę zwrócono na omówienie scenariusza uroczystości patriotycznych przy pomniku obywateli radzieckich i polskich w Katyniu. Uzgodniono przy tym, że prace nad tym będą kontynuowane poprzez Ambasadę RP w Moskwie i MSZ Rosji. Strona rosyjska wyraziła gotowość do spotkania z uczestnikami polskiej grupy przygotowawczej bezpośrednio na miejscu przeprowadzenia uroczystości w Katyniu na początku kwietnia 2010 roku. Następnie omówiono poszczególne kwestie związane z zapewnieniem bezpieczeństwa i prasą, w których świadek nie uczestniczył (k. 1575 – 1589 tom XVIG).

Michaił Kotłow z Protokołu Rządu FR, zeznał, że w ramach tego

spotkania nie były poruszane kwestie dotyczące organizacji przybycia do obwodu smoleńskiego Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku, ponieważ nie należało to do kompetencji pracowników aparatu rządu Federacji Rosyjskiej (k. 1590 – 1601 tom XVIIIG).

Jurij Aleksiejew Naczelnik Wydziału Polskiego MSZ FR, zeznał, że w toku rozmów rosyjskiej i polskiej grupy przygotowawczej omawiana była tylko wizyta robocza Donalda Tuska 7 kwietnia 2010 roku. Nie omawiano spraw przylotu i lądowania na lotnisku w Smoleńsku polskiego samolotu specjalnego z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim na pokładzie. Nie były wówczas poruszane kwestie dotyczące wyboru lotniska w Smoleńsku, bezpieczeństwa i wyposażenia technicznego lotniska. Świadek zeznał, że nic mu nie jest wiadome o przekazaniu przedstawicielom z Polski informacji o tym, że lotnisko Smoleńsk „Północny” będzie przygotowane na przyjęcie polskich delegacji w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Jurij Aleksiejew zeznał ponadto, że grupa przygotowawcza powinna dokonać oględzin miejsca przeprowadzenia uroczystości, w tym również lotniska w Smoleńsku (k. 1441 – 1449 tom XVIIIG).

Siergiej Semionow radca w Wydziale Polskim MSZ FR, zeznał, że na polecenie zwierzchników został zaangażowany do udziału w tej naradzie w charakterze tłumacza strony rosyjskiej. Omawiano wówczas także sprawy dotyczące możliwości przyjęcia na lotnisku w Smoleńsku w dniu 7.04 samolotów specjalnych z szefami rządów Rosji i Polski na pokładzie. Na powyższej naradzie nie były omawiane sprawy związane z mającą nastąpić 10 kwietnia 2010 roku wizytą Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Smoleńsku (k. 1476 – 1482 tom XVIIIG).

Przesłuchani zostali również funkcjonariusze Federalnej Służby Ochrony S. Szepotinienko, P. Kozłow, S. Tiszczenko i S. Łaszniw.

Siergiej Szepotinienko zeznał, że w trakcie spotkania omawiane były tematy dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej w toku spotkania Premierów 7 kwietnia 2010 roku. Ponadto Kozłow P.A. współdziałał z pracownikami BOR RP w sprawach dotyczących ochrony Prezydenta RP i Jego Małżonki 10.04.2010 roku. Świadek nie zajmował się kwestią ochrony organizowanej w dniu 10 kwietnia 2010 roku, ponieważ to nie należało do jego kompetencji. Jak wynika z zeznań świadka, w dniach 24 i 25 marca 2010 roku nie była przy nim poruszana kwestia odnośnie przygotowania smoleńskiego lotniska do przyjęcia polskich samolotów (k. 1484 – 1500 tom XVIIIG).

Paweł Kozłow zeznał, że w trakcie spotkania sprawy dotyczące organizacji zapewnienia bezpieczeństwa Prezydenta RP i Jego Małżonki podczas wizyty planowanej w dniu 10 kwietnia 2010 roku w obwodzie smoleńskim były omawiane przez niego z pracownikami BOR bez udziału innych przedstawicieli polskiej i rosyjskiej grupy przygotowawczej. Przedstawiciele strony polskiej nie zgłaszali wówczas wniosków o wspólne zbadanie i oblot lotniska „Smoleńsk-Siewiernyj” (k. 1502 – 1526 tom XVIIIG).

Siergiej Tiszczenko zeznał, że kwestie dotyczące organizacji

bezpieczeństwa wizyty Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku nie były omawiane. Zajmował się tym pracownik FSO Rosji P.A. Kozłow. Podczas spotkania w jego obecności strona rosyjska nie przekazywała przedstawicielom Polski żadnych informacji o tym, że lotnisko Siewiernyj będzie przygotowane do przyjęcia polskich delegacji. Kwestia ta nie była przez stronę polską poruszana (k. 1548 – 1566 tom XVIIIG).

Siergiej Władimirowicz Łaszniov zeznał, że omówione zostały kwestie protokolarne a potem z przedstawicielami BOR kwestie zapewnienia bezpieczeństwa. W ramach tego spotkania nie były poruszane kwestie dotyczące organizacji bezpieczeństwa wizyty w dniu 10 kwietnia 2010 roku w obwodzie smoleńskim Prezydenta RP i Jego Małżonki. Nie było propozycji strony polskiej dotyczącej wspólnego zbadania i oblotu lotniska Smoleńsk-Siewiernyj (k. 1601 – 1613 tom XVIIIG).

Jak wspomniano, w spotkaniu nie uczestniczyli przedstawiciele KPRP. W toku śledztwa Tomasz Turowski zeznał jednak, że w rozmowie z A. Przewoźnikiem Katarzyna Doraczyńska ustaliła, że nie weźmie udziału w przewidywanym po śniadaniu spotkaniu w Białym Domu z przedstawicielami administracji Premiera Władimira Putina. A. Przewoźnik miał reprezentować zarówno interesy Prezydenta jak i Premiera w tej naradzie, co też uczynił. Strona rosyjska konsekwentnie uznawała wizytę Prezydenta RP za prywatną wizytę wysokiej osobistości wraz z zaproszonymi przez nią gośćmi w odróżnieniu od statusu zaproszonego przez nią Premiera. Stąd zapewne decyzja K. Doraczyńskiej i za nią pozostałych reprezentantów KPRP o zaniechaniu brania bezpośredniego udziału w spotkaniu w Białym Domu. Relacja T. Turowskiego nie znajduje potwierdzenia w żadnym innym dowodzie, gdyż wszystkie dowody jednoznacznie wskazują, iż udział przedstawicieli KPRP nie był brany pod uwagę w kontekście tego spotkania i nie zależał od ich woli.

W dniu 25 marca 2010 roku miało miejsce śniadanie wydane przez Ambasadora J. Bahra z udziałem wszystkich osób grupy przygotowawczej oraz nieformalne spotkanie z osobami zajmującymi się przygotowaniem uroczystości 10 kwietnia 2010 roku.

Przesłuchany na tę okoliczność J. Bahr potwierdził jedynie fakt zorganizowania śniadania dla wszystkich oraz zeznał, że nic nie wie na temat odbytych tego dnia rozmów w Moskwie (k. 353 – 358 tom IXA).

Przebieg tych spotkań opisują jednak w swoich zeznaniach przedstawiciel KPRP Kazimierz Kuberski, Maciej Jakubik i Adam Juhanowicz.

Kazimierz Kuberski przesłuchany w dniu 28 czerwca 2011 roku zeznał, że drugiego dnia wizyty odbyło się spotkanie w ambasadzie wszystkich osób z grupy przygotowawczej, niewnoszące nic do ustaleń. Potem nastąpiło spotkanie z ambasadorem części osób zajmujących się wizytą 7 kwietnia, a pozostali mieli spotkanie z M. Greczyło, Putką i z kimś jeszcze z ambasady z Wydziału Konsularnego dotyczące scenariusza spotkania Prezydenta z Polonią. W tym

czasie grupa zajmująca się wizytą Premiera miała spotkanie z przedstawicielami władz rosyjskich poza ambasadą.

Po południu Ambasador J. Bahr spotkał się z grupą zajmującą się wizytą Prezydenta. Było to na pewno spotkanie nieplanowane i zorganizowane ad hoc przez J. Bahra. Na tym spotkaniu J. Bahr zapytał o ewentualne oczekiwania w stosunku do niego w przedmiocie organizacji wizyty Prezydenta RP. Wówczas przekazali, że nie mają pewności, co do pozostawienia nagłośnienia, podestów i transportu z 7 kwietnia na 10 kwietnia 2010 roku. J. Bahr przyjął to do wiadomości. Podsumowując K. Kuberski zeznał, iż podczas wyjazdu przedstawiciele KPRP widzieli tylko miejsca, poza lotniskiem, które były punktami wizyty, to jest cmentarz prawosławny i katolicki, hotel, gdzie miał być wydany obiad dla kombatantów, filharmonię, gdzie miało być spotkanie z Polonią. Przekazali na bieżąco władzom smoleńskim i później J. Bahrowi prośby o pozostawienie nagłośnienia i innych elementów z 7 kwietnia na 10 kwietnia (k. 32 – 35 tom V, k. 202 – 210 tom VA, k. 228 – 230 tom VA).

Maciej Jakubik przesłuchany w dniu 7 czerwca 2011 roku zeznał, że w dniu 25 marca rano odbyło się spotkanie z Ambasadorem RP całej grupy a następnie grupa organizująca wizytę Premiera udała się na spotkanie ze stroną rosyjską a grupa organizująca wizytę Prezydenta miała spotkanie z M. Greczyło, na którym omawiana była kwestia udziału Polonii w uroczystościach. Później osoby reprezentujące KPRP miały krótkie spotkanie z J. Bahrem, służące podsumowaniu wizyty (k. 177 – 181 tom V).

Adam Juhanowicz przesłuchany w dniu 9 maja 2011 roku zeznał z kolei, że drugiego dnia pobytu delegacja rządowa udała się z A. Przewoźnikiem na spotkanie z przedstawicielami Premiera Władimira Putina. Świadek ze swoją grupą miał w tym czasie spotkanie w ambasadzie i omawiali przygotowanie wizyty 10 kwietnia. Dzień rozpoczął się od uroczystego śniadania w ambasadzie na zaproszenie J. Bahra. Następnie spotkali się z nimi konsulowie. Funkcjonariuszy BOR z nimi nie było. Potem czekali na stronę rządową w ambasadzie. Jak wróciła strona rządowa, to Ambasador RP spotkał się z przedstawicielami KPRP. Na spotkaniu w gabinecie J. Bahra, udział brał K. Kuberski, Maciej Jakubik, Katarzyna Doraczyńska i on. Ambasador pytał, czy mają jakieś problemy związane z organizacją wizyty 10 kwietnia, sprawdzał jeszcze raz program, uczulił ich, aby całość korespondencji była skrupulatnie prowadzona za pośrednictwem MSZ i Ambasady RP. Świadek zeznał, że J. Bahr uczulał ich, by ze względu na rangę wizyty dochować szczególnej staranności korespondencji. Podał, że wydaje mu się, że Ambasador RP powiedział wówczas, że pozostaje kwestia lotniska, ale będzie to przedmiotem ustaleń z Rosjanami. Po spotkaniu z Ambasadorem było też krótkie spotkanie z A. Przewoźnikiem, w którym udział brali tylko przedstawiciele Kancelarii Prezydenta. Andrzej Przewoźnik omówił kwestie programowe i ogólnie zrelacjonował przebieg rozmów z Rosjanami, nie podając szczegółów. Wieczorem tego dnia wrócili do kraju (k. 122 – 127 tom V).

Przesłuchany w dniu 27 kwietnia 2011 roku A. Kwiatkowski zeznał, iż

słyszał między innymi od Katarzyny Doraczyńskiej o problemach związanych z wizytą przygotowawczą, która była kilka razy przekładana, a przedstawiciele Prezydenta RP byli traktowani gorzej niż przedstawiciele Premiera RP, nie uczestniczyli we wszystkich spotkaniach, które były organizowane, mieszkali w znacznie gorszych warunkach niż przedstawiciele Kancelarii Premiera (k. 86 – 92 tom V).

W dniu **25 marca 2010** roku Emilia Surowska z Departamentu Spraw Zagranicznych KPRM przesłała program wizyty Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 2010 roku do Justyny Gładys z Ambasady RP. Następnie w dniu 26 marca 2010 roku Ambasada RP wysłała do MSZ FR notę, w załączeniu której przesłała listy członków delegacji w dniu 7 kwietnia 2010 roku (k. 357-364 tom VIIIA, k. 1009-1014, 1205-1210 tom VIIIE).

W nocy z dnia **26 marca 2010** roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych FR powiadomiło, że wizy dla uczestników uroczystości upamiętniających wydarzenia na terenie kompleksu memorialnego „Katyń” będą wydawane bez pobrania opłaty konsularnej przez Ambasadę FR oraz przez rosyjskie zagraniczne urzędy konsularne w Polsce na podstawie odpowiednich not Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dla członków oficjalnych delegacji, jak również dla rodzin pomordowanych. Pozostali uczestnicy uroczystości katyńskich mieli otrzymać wizy na zasadach ogólnych zgodnie z przepisami prawa rosyjskiego oraz umową między Federacją Rosyjską i Wspólnotą Europejską o uproszczeniach w wydawaniu wiz obywatelom Federacji Rosyjskiej i Unii Europejskiej z dnia 25 maja 2006 roku. W efekcie jak wynika z zeznań Dariusza Górczyńskiego dla uczestników uroczystości w dniu 7 kwietnia 2010 roku strona rosyjska wystawiła wizy bezpłatne argumentując tym, że Prezes Rady Ministrów przybywa na zaproszenie rosyjskiego odpowiednika. Odnośnie zaś uroczystości z udziałem Prezydenta RP wizy płatne otrzymało około 100 osób. Wśród nich byli przedstawiciele ROPWiM, opiekunowie Rodzin Katyńskich, przedstawiciele NBP i część osób z Kancelarii Prezydenta RP (k. 30, 176-177 tom VIII, k. 3-9, k. 152-157 tom IX, k. 331-338 tom IXA).

W dniu 26 marca 2010 roku Justyna Gładys z Ambasady RP przekazała za pośrednictwem faksu, na prośbę Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dokumenty zawierające procedury obowiązujące na lotnisku w Smoleńsku. Potwierdzenie aktualności tych procedur placówka uzyskała wcześniej z rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Potwierdzenie to polegało na stwierdzeniu, że są to te same procedury jakie obowiązywały podczas lotów do Smoleńska w dniu 10 kwietnia 2009 roku (wizyta ówczesnego Marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego), jak i 26 września 2009 roku (wizyta ówczesnego Ministra Sprawiedliwości Andrzeja Czumy) (k. 993-999 tom VIIID, k. 80-88, k. 280-288 tom IXA).

Do Ambasady RP w Moskwie w dniu 26 marca 2010 roku zwrócił się również Dariusz Górczyński z Ministerstwa Spraw Zagranicznych z prośbą o

przekazanie do 29 marca 2010 roku materiałów informacyjnych i materiału tezewo-informacyjnego na spotkanie Premierów Donalda Tuska i Władimira Putina (k. 698 tom VIIC). Z kolei Jerzy Bahr Ambasador RP w dniu 26 marca 2010 roku rozmawiał w Moskwie z J. Uszakowem. W spotkaniu uczestniczył również Grzegorz Cyganowski z Ambasady RP. Notatka z rozmowy znajduje się w aktach niejawnych śledztwa (k. 181-182, tom RTD-Pf-23/2012).

W ramach przygotowań w Kancelarii Prezydenta RP w dniu 26 marca 2010 roku odbyło się wewnętrzne spotkanie organizacyjne, na które Jacek Sasin wysłał zaproszenie do Anny Kasprzyszak Dyrektor Biura Prasowego KPRP, Barbary Mamińskiej Dyrektor Biura Kadr i Odznaczeń, Emilii Błaszak Dyrektor Biura Kultury Nauki i Dziedzictwa Narodowego, Mariusza Handzlika, Katarzyny Doraczyńskiej, Kazimierza Kuberskiego oraz Janusza Strużyny. Ze spotkania nie była sporządzana notatka (k. 1240-1246, tom IVF). Jacek Sasin przesłał również w dniu 26 marca 2010 roku program udziału Prezydenta RP oraz skład delegacji oficjalnej i towarzyszącej Prezydentowi RP w uroczystościach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej do Andrzeja Kremera, Mariusza Handzlika oraz Andrzeja Przewoźnika (k. 1208, 1216, tom IVF, k. 1880, tom IVi). Natomiast w dniu **29 marca 2010** roku Mariusz Handzlik, w nawiązaniu do poprzedniej korespondencji w sprawie jego konsultacji w Moskwie, zwrócił się do Jerzego Bahra Ambasadora RP w Moskwie z prośbą o zaproponowanie nowego terminu w uzgodnieniu ze stroną rosyjską (k. 992 tom VIIID, k. 1073 tom VIIIE).

W dniu 29 marca 2010 roku Dariusz Górczyński z Ministerstwa Spraw Zagranicznych przekazał do Ambasady RP w Moskwie listę osób z delegacji na uroczystości w dniu 7 kwietnia 2010 roku oraz skład delegacji oficjalnej na uroczystości w dniu 10 kwietnia 2010 roku wraz z programem i listą osób jadących autokarem i pociągiem specjalnym (k. 699-702, 720-728, 760-766, 705-719, 736-759 tom VIIC).

W dniu 29 marca 2010 roku Mariusz Kazana z Ministerstwa Spraw Zagranicznych wysłał pocztą elektroniczną do Grzegorza Cyganowskiego z Ambasady RP pytanie o informację, czy Ambasada wysłała niezbędne noty w sprawie przyjazdu Prezydenta RP, dotyczące samochodu, ochrony przylotu samolotu, obsługi na lotnisku itd., wskazując, że w tych sprawach trzeba mieć potwierdzenie na piśmie (k. 86 tom VII). Następnie **30 marca 2010** roku Grzegorz Cyganowski odpowiedział Mariuszowi Kazanie, również pocztą elektroniczną, że Ambasada wysłała noty związane z przybyciem Prezydenta RP dotyczące przylotu samolotów specjalnych wraz z prośbą o obsługę samolotu na lotnisku (nawigator rosyjski, trapy, paliwo, itp.) oraz dotyczące przyjazdu kompanii honorowej wraz z prośbą o wyrażenie zgody na broń. Grzegorz Cyganowski wskazał, iż Ambasada nie otrzymała jeszcze prośby BOR dotyczącej ochrony, samochodu, przyspieszonej kontroli paszportowej itp., choć Ambasada ma już przygotowaną notę i planuje wysłać w dniu dzisiejszym tj. 30 marca 2010

roku (k. 86 tom VII, k. 664, k. 729 tom VIII C).

W dniu 30 marca 2010 roku z Sekcji Planowania 36 SPLT zostały wysłane do Ambasad RP w Moskwie i Mińsku oraz do Protokołu Dyplomatycznego MSZ, cztery clarisy nr 054, 055, 056, 056, dotyczące prośby o uzyskanie zgody dyplomatycznej władz Białorusi na przelot i władz Rosji na przelot i lądowanie na ich terytorium samolotów specjalnych w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Dodatkowo w clarisach znalazła się prośba o udostępnienie aktualnych schematów i procedur lotniska, obsługę samolotu na lotnisku, tankowanie paliwa, czyszczenie toalet, uzupełnienie wody, zrealizowanie opłat na lotnisku w Smoleńsku przez ambasadę RP. W clarisach nie złożono zapotrzebowania na lidera. Claris nr 054 dotyczył lotu samolotu Jak-40 znak 044 (k. 349-350 tom VIIA, k. 695-696 tom VIII C), claris nr 055 dotyczył lotu samolotu Jak-40 znak: 045 (k. 347-348 tom VIIA, k. 693-694 tom VIII C), claris nr 056 dotyczył lotu samolotu Jak-40 znak: 047 (k. 351-354 tom VIIA, k. 691- 692 tom VIII C), a claris nr 057 lotu samolotu Tu-154M znak 101 (k. 851-852 tom VIID, k. 689-690 tom VIII C). Justyna Gładys z Ambasady RP zwróciła uwagę, iż claris nr 056 i 054 zawierał tą samą trasę i godziny lotu oraz tego samego pilota dla dwóch samolotów Jak-40, o czym poinformowała drogą elektroniczną Szefostwo Służby Ruchu Lotniczego, a co później zostało skorygowane (k. 1091 tom VIII E). Na podstawie przesłanych clarisów, Ambasada RP w Moskwie sporządziła w dniu 30 marca 2010 roku dwie noty z prośbą o wykonanie nieregularnego, jednorazowego lotu w przestrzeni powietrznej FR i wyrażenie zgody na przelot i lądowanie w Smoleńsku polskich samolotów specjalnych. Pierwsza nota nr PdS 10-19-2010 dotyczyła samolotu Tu-154M oraz dwóch samolotów Jak-40 (044, 047), a druga nota nr PdS 10-20-2010 dotyczyła jednego samolotu Jak-40 (047), (k. 319-334, 335-342 tom VIIIA, k. 1186-1193, 1194-1196 tom VIII E, k. 1240-1241 tom VIII F).

Ponadto w dniu 30 marca 2010 roku Monika Boniecka Zastępca Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego KPRM skierowała do Dowódcy 36 SPLT, pismo z prośbą o zarezerwowanie dla delegacji rządowej na 7 kwietnia 2010 roku trzech samolotów Jak-40 na przelot na trasie Warszawa – Smoleńsk - Warszawa, w tym dwóch w wersji VIP, a jednego w wersji pasażerskiej (k. 2155 tom II J). Z kolei Miłosław Kuśmirek za pośrednictwem faksu powiadomił Dowódcę 36 SPLT o informacji uzyskanej z Departamentu Spraw Zagranicznych odnośnie godzin odlotu i przylotu samolotu TU-154M w dniu 7 kwietnia 2010 roku oraz zwrócił się z prośbą o ocenę poprawności danych zawartych w tabeli dotyczącej czasów przelotu poszczególnymi samolotami (k. 249 tom X A).

W ramach przygotowań do uroczystości w Katyniu, prowadzonych przez Kancelarię Prezydenta RP, w dniu 30 marca 2010 roku Kazimierz Kuberski Dyrektor Biura Spraw Zagranicznych, przysłał do Cezarego Króla z MSZ pismo, do wiadomości Jerzego Bahra, Jarosława Bratkiewicza, Mariusza Kazany, z

prośbą o zabezpieczenie sześciu kwestii w związku z uroczystościami w dniu 10 kwietnia 2010 roku, między innymi uzyskanie zgody na przelot i lądowanie samolotów Tu 154M i Jak 40 z delegacją Prezydenta RP, zapewnienie transportu dla członków delegacji, pilotaż policyjny, ochronę dla Prezydenta, zorganizowanie spotkania z Polonią w Filharmonii w Smoleńsku, zabezpieczenie medyczne na cmentarzu w Katyniu, zabezpieczenie obiadu z Rodzinami Katyńskimi oraz spotkania z Polonią, zapewnienie sprzętu nagłaśniającego. Ponadto w piśmie wskazał, że szczegółowe zapotrzebowanie zostanie przekazane Ambasadzie RP w Moskwie (k. 68 tom VII, k. 1072 tom VIII E, k. 331-338 tom IX A).

Z kolei Janusz Strużyna Dyrektor Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta, wysłał do Tomasza Arabskiego szefa KPRM oraz do wiadomości Dowództwa Sił Powietrznych RP, Biura Ochrony Rządu i 36 SPLT, pismo z dnia 30 marca 2010 roku, oznaczone jako korekta poprzedniego pisma, w którym zmienione zostały godziny startów dwóch samolotów specjalnych w dniu 10 kwietnia 2010 roku na trasach Warszawa - Smoleńsk - Warszawa. Godzinę startu samolotu Tu-154M do Smoleńska określono na 7.00 (LT), zaś startu ze Smoleńska w drogę powrotną do Warszawy na 18.00 (LT). W przypadku samolotu Jak-40 określono godzinę startu z Warszawy na 5.00 (LT), zaś ze Smoleńska na 18.10 (LT), (k. 20 tom II).

W dniu 30 marca 2010 roku Władysław Stasiak Szef KPRP odbył naradę między innymi z udziałem A. Kremera z MSZ i S. Komorowskiego z MON, dotyczącą udziału Prezydenta RP w obchodach zakończenia II wojny światowej. Jak wynika z notatki ze spotkania z dnia 8 kwietnia 2010 roku, Andrzej Kremer stwierdził, iż uroczystości 9 maja 2010 roku są powiązane z obchodami w Katyniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku i w taki sposób zostało to przedstawione Rosjanom tj. jeśli te ostatnie odbędą się prawidłowo, będzie to argument dla strony polskiej za wyjazdem do Moskwy 9 maja. Podczas narady padła propozycja, aby M. Handzlik udał się do Moskwy w celu omówienia szczegółów uroczystości (k. 1950-1951, tom IVJ). Z zapisów w kalendarzu prowadzonym przez sekretariat M. Handzlika wynika, iż tego dnia zaplanowane było spotkanie W. Stasiaka i M. Handzlika (k. 2043-2054 tom IVJ).

W dniu 30 marca 2010 roku Dariusz Górczyński z MSZ przekazał do Ambasady RP otrzymaną z Kancelarii Prezydenta RP aktualną listę delegacji oraz otrzymaną z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa listę osób na pociąg specjalny (k. 666-688 tom VIII C). Następnie Ambasada RP wysłała do Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR notę, w załączeniu której przesłane zostały listy członków delegacji w dniu 10 kwietnia 2010 roku, którzy przybędą samolotami specjalnymi. Lista pozostałych członków delegacji miała zostać przekazana w najbliższym czasie (k. 343-354 tom VIII A, k. 1197 VIII E- k. 1199-1203 VIII F).

Pismem z dnia 30 marca 2010 roku Kancelaria Prezesa Rady Ministrów poinformowała Jerzego Bahra Ambasadora RP, że w dniach 5-7 kwietnia 2010

roku z wizytą roboczą w Moskwie i Smoleńsku będzie przebywała grupa przygotowawcza przed uroczystościami 7 kwietnia 2010 roku w składzie Dominika Cieślak, Emilia Surowska, Izabela Morawska, Karolina Jaworska, Aleksandra Wąsicka z KPRM, Dariusz Górczyński i Marta Stachowiak z MSZ oraz Krzysztof Dacewicz, Andrzej Rychlik i Cezary Kąkolewski z BOR (k. 367 tom VIIA, k. 3-9, 28 tom VII, k. 988, 990 tom VIIID). Tego dnia Grzegorz Szymański Zastępca Dyrektora Centrum Informacyjnego Rządu KPRM poinformował również Jerzego Bahra, iż w dniu 2 kwietnia 2010 roku strona rosyjska przygotowuje wizję lokalną na miejscu spotkania Premierów mającego się odbyć w dniu 7 kwietnia 2010 roku (k. 991 tom VIIID).

W aktach niejawnych śledztwa znajduje się pismo z dnia 30 marca 2010 roku, które Jerzy Bahr skierował do Jarosława Bratkiewicza z MSZ, dotyczące przygotowań wizyt z dnia 7 i 10 kwietnia 2010 roku (k. 186, tom RTD-Pf-23/2012).

W ramach przygotowań w Kancelarii Prezydenta RP, Jacek Sasin przesłał w dniu **31 marca 2010** roku skład delegacji oficjalnej i towarzyszącej Prezydentowi RP w związku z uroczystościami 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej do Janusza Strużyny, Andrzeja Kremera, Mariusza Handzlika. Ponadto Jacek Sasin przesłał program udziału Prezydenta RP w uroczystościach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej do Mariusza Handzlika. Z kolei Katarzyna Doraczyńska skład delegacji oficjalnej i towarzyszącej Prezydentowi RP w związku z uroczystościami 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej przesyłała do Janusza Strużyny (k. 393, 498, 503-504, tom IVB, k. 1903, 1924 tom IV-I).

W dniu 31 marca 2010 roku odbyło się spotkanie w Pałacu Prezydenckim dotyczące przygotowań do wizyty, na które wysłano zaproszenia do Mariusza Kazany, Andrzeja Przewoźnika, gen. Mariana Janickiego, gen. Kazimierza Gilarskiego, Izabeli Tomaszewskiej Dyrektor Zespołu Protokolarnego, Anny Kasprzyszak Dyrektor Biura Prasowego, Barbary Mamińskiej Dyrektor Biura Kadr i Odznaczeń, Mariusza Handzlika, Kazimierza Kuberskiego oraz do Janusza Strużyny. W KPRP ze spotkania nie była sporządzana notatka. (k. 1248-1254, tom IVF) Tego dnia Katarzyna Doraczyńska wysłała pocztą elektroniczną wiadomość do Tadeusza Stachelskiego, Kazimierza Kuberskiego, Macieja Jakubika, Adama Juhnowicza, Dariusza Jankowskiego, Mariusza Kazany, ZOO, Sekretariatu M. Handzlika, Sekretariatu J. Sasina, ROPWiM dziękując za spotkanie i przesyłając poprawiony scenariusz wizyty Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia, aktualny skład oficjalnej delegacji, scenariusz spotkania z Polonią w Smoleńsku, szczegółowe wytyczne dotyczące składu delegacji w poszczególnych punktach. Katarzyna Doraczyńska poinformowała, że od 1 do 8 kwietnia 2010 roku będzie poza granicami Polski, a w sprawie wizyty w Katyniu prosi o kontakt z Tomaszem Szczegielniakiem oraz Marcinem Wierchowskim (k. 87-95 tom VII). Katarzyna Doraczyńska skierowała również w dniu 31 marca 2010 roku pismo do Janusza Strużyny z prośbą o zabezpieczenie dwunastu kwestii w tym między innymi zapewnienie środków transportu na miejscu dla członków

delegacji odpowiednio do ich rangi. Z kolei Janusz Strużyna wysłał pismo do Władysława Stasiaka z prośbą o akceptację działań, wskazał między innymi, iż transport samolotem Tu-154 i Jak-40 zapewnia 36 SPLT, strona rosyjska zapewnia samochód dla Prezydenta RP i Małżonki, a Ambasada RP wynajmuje samochody dla delegacji towarzyszącej (k. 503 tom IVB, k. 715-716 tom IVC).

W dniu 31 marca 2010 roku Ambasada RP w Moskwie przekazała do Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR uzupełniającą listę członków delegacji udających się do Katynia w dniu 10 kwietnia 2010 roku specjalnym pociągiem i specjalnym samolotem, jak również program wydarzeń związanych z wizytą Prezydenta (k. 317-318, tom VIIIA, k. 1177-1185 VIIIE).

Z kolei w ramach przygotowań w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w dniu 31 marca 2010 roku Maciej Tomasz Pawlak wysłał do Mariusza Kazany z MSZ listę osób towarzyszących Premierowi Donaldowi Tuskowi podczas wizyty w dniu 7 kwietnia 2010 roku, po czym lista została przekazana do Ambasady RP w Moskwie celem przedstawienia jej stronie rosyjskiej (k. 30-33 tom VII, k. 641-645, 657, 799 VIIC, k. 800-803 VIID, k. 641 VIIC). Z kolei Ambasada RP w dniu 31 marca 2010 roku wysłała notę do Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR, z prośbą o zapewnienie, przez odpowiednie organa rosyjskie, zgody na wwóz oraz posiadanie broni przez BOR oraz pomoc w zakresie ochrony ze wskazaniem poszczególnych zadań, zaplanowanych na dzień 7 kwietnia 2010 roku (k. 404 -415 tom VIIIB, k. 1231-1236 tom VIIF). Natomiast Izabela Morawska z Centrum Informacyjnego Rządu wysłała do Pawła Kocia z Ambasady RP listę ustaleń, które omawiane były na spotkaniu w Moskwie w dniu 24 marca 2010 roku, celem potwierdzenia wszystkich szczegółów i upewnienia się, że zapewnienia strony rosyjskiej co do kilku zagadnień są nadal aktualne. Przekazana lista dotyczyła uzgodnień, co do oprawy medialnej uroczystości planowanej w dniu 7 kwietnia 2010 roku (k. 967-973 tom VIID).

W dniu 31 marca 2010 roku zostały wysłane pocztą elektroniczną z 36 SPLT do Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego SZ RP oraz do Ambasady RP na Białorusi poprawione clarisy na loty 7 kwietnia 2010 roku, w treści których nastąpiły pomyłki (k. 261, 264 tom XA). Ponadto tego dnia Paweł Odo poinformował Szefostwo Służby Ruchu Lotniczego SZ RP, że w związku z zapewnieniem przez dowódcę eskadry o zaplanowaniu załóg posługujących się językiem rosyjskim, prosi o anulowanie zamówienia „liderów” na trasie do Smoleńska. Jednocześnie podtrzymał prośbę o przesłanie aktualnych danych dotyczących lotniska w Smoleńsku (k. 789 tom VIIC). Wiadomość o rezygnacji z liderów został przesłany pocztą elektroniczną również w dniu 31 marca 2010 roku do Justyny Gładys z Ambasady RP. W załączeniu do wiadomości Anna Kostarz przekazała pismo Pawła Odo ze wskazaniem przelotów samolotów w dniu 7 kwietnia 2010 roku tj. trzy samoloty Jak-40 (nr 034, 035 i 037) oraz jeden TU 154M (102) a w dniu 10 kwietnia 2010 roku jeden samolot Tu-154M (101) oraz jeden Jak-40 (031) a także z prośbą o anulowanie zamówienia na liderów,

jeżeli nie jest to warunek otrzymania zgody na przelot i lądowanie na lotnisku w Smoleńsku (k. 1088-1089 tom VIII E).

W dniu **1 kwietnia 2010** roku Szefostwo Służby Ruchu Lotniczego SZ RP skierowało do Ambasad RP w Moskwie i Mińsku oraz Protokołu Dyplomatycznego MSZ claris nr 068, z prośbą o uzyskanie zgody dyplomatycznej władz Białorusi na przelot oraz Rosji na przelot i lądowanie na ich terytorium w dniu 7 kwietnia 2010 roku trzech samolotów CASA-295M (nr rej. 020, 021 i 022). Dodatkowo w clarisie tym zwrócono się z prośbą o udostępnienie aktualnych schematów i procedur lotniska, zaznaczając, iż prośba dotyczy kart i procedur podejścia dla lotniska w Smoleńsku, tankowanie paliwa, miejsca postojowego dla trzech samolotów, zorganizowania zasilania lotniskowego, zrealizowania opłat na lotnisku w Smoleńsku przez Ambasadę RP. W clarisie nie złożono zapotrzebowania na lidera. (k. 765-768 tom VIIC, k. 633-636 tom VIIC) Claris został zrealizowany przez Ambasadę RP w Moskwie notą z dnia 1 kwietnia 2010 roku o numerze PdS 10-21-2010, z prośbą o udzielenie zgody na przelot i lądowanie 3 samolotów CASA-295M w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W nocy nie ponowiono prośby o udostępnienie aktualnych schematów i procedur lotniska (k. 245-252 tom VIIIA, k. 1126-1129 tom VIII E).

W dniu 1 kwietnia 2010 roku Ambasada RP w Moskwie skierowała notę nr PD 10-48-2010 dotyczącą planowanej wizyty w Smoleńsku i Katyniu Prezesa Rady Ministrów w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Oprócz wyrażenia zgody na wwóz i posiadanie na terytorium FR broni przez oficerów polskiej ochrony nota zawierała prośby dotyczące:

- przyspieszonej procedury kontroli graniczno-celnej polskiej delegacji przy przylocie i odlocie polskich samolotów,
- ewentualne wyznaczenie częstotliwości radiotelefonów dla częstotliwości w paśmie 150-174 MHz,
- ochrony Premiera, z określeniem ilości oficerów ochrony osobistej,
- ochrony Szefa Kancelarii Prezesa RM,
- ochrony byłego Prezydenta Rzeczypospolitej
- samochodu VIP dla Premiera i miejsca obok kierowcy dla polskiego oficera ochrony,
- możliwości wjazdu eskorty VIP na pas startowy, bezpośrednio pod samolot,
- ochrony samolotu specjalnego podczas postoju,
- samochodu pancernego VIP dla Premiera z miejscem obok kierowcy dla polskiego oficera ochrony,
- podstawowego samochodu dla byłego Prezydenta RP z miejscem dla polskiego oficera ochrony przy kierowcy,
- podstawowego samochodu dla Szefa Kancelarii Prezesa RM z miejscem dla polskiego oficera ochrony przy kierowcy,
- miejsc dla polskich oficerów ochrony w samochodach poruszających się w bezpośredniej bliskości do samochodu VIP,

- miejsca dla szefa polskiego Protokołu Dyplomatycznego w samochodzie Protokołu FR,
- ochrony w miejscach przebywania Premiera z uwzględnieniem możliwości rozpoznania i kontroli osób, przeprowadzenia kontroli pirotechnicznej, stanowisk służb ochrony,
- eskortowania samochodu Premiera przez Milicję rosyjską,
- wyjaśnienie, czy eskorta z samochodem Premiera będzie się przemieszczała w otwartym, czy czasowo zamkniętym ruchu drogowym,
- przedstawienia ostatecznej wersji kolejności samochodów w eskorcie i sprecyzowania, czy w składzie kolumny pojedzie samochód grupy wsparcia taktycznego, karetka pogotowia i samochód pomocy drogowej,
- kontroli pirotechnicznej,
- stworzenia posterunków ochrony we wszystkich miejscach, w których będzie (czasowo) przebywać Premier,
- ustalenia tożsamości i kontroli osób,
- kontroli sanitarno-epidemiologicznej,
- wskazania adresu oraz numeru telefonu szpitala, w którym w razie potrzeby może zostać udzielona Premierowi i członkom delegacji doraźna pomoc medyczna,
- wydania odpowiednich przepustek dla polskich oficerów ochrony do wszystkich miejsc pobytu osób chronionych,
- podjęcia odpowiednich dodatkowych środków bezpieczeństwa w przypadku, jeśli właściwe rosyjskie służby dysponują informacją o możliwym zagrożeniu dla osób wchodzących w skład polskiej delegacji lub osób chronionych.

Dodatkowo w nocy poinformowano stronę rosyjską o tym, że w dniu 5 kwietnia 2010 roku do Moskwy przylatują funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu, a to Cezary Kąkolewski, Andrzej Rychlik i Krzysztof Dacewicz (k. 404 - 415 tom VIIIB, k. 1231-1236 VIIIE).

Również w związku z planowaną wizytą Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia 2010 roku, Ambasada RP w Moskwie skierowała do MSZ Federacji Rosyjskiej podobną w treści notę nr PD 10-51-2010 z dnia 1 kwietnia 2010 roku, zawierającą prośbę o wyrażenie przez właściwe rosyjskie władze zgody na wwóz i noszenie na terytorium Federacji Rosyjskiej broni przez oficerów polskiej ochrony odpowiadających za organizację i przebieg wizyty. W nocy wskazani zostali oficerowie polskiej ochrony w osobach: Jarosława Florczaka, Pawła Janeczek, Dariusza Michałowskiego, Piotra Nosek, Jacka Surówki, Pawła Krajewskiego, Marka Uleryka, Artura Francuza, Agnieszki Pogródka -Węclawek. Ponadto Ambasada zwróciła się o zapewnienie pomocy w zakresie:

- przyspieszonej procedury odprawy graniczno-celnej polskiej delegacji przy przylocie i odlocie polskich samolotów,
- ewentualne wyznaczenie częstotliwości radiotelefonów dla częstotliwości w

paśmie 150-174 MHz,

- ochronę Prezydenta, z określeniem ilości oficerów ochrony,
- ochronę Małżonki Prezydenta RP, z określeniem ilości oficerów ochrony,
- ochronę byłego Prezydenta Rzeczypospolitej Ryszarda Kaczorowskiego z określeniem ilości oficerów ochrony,
- zarezerwowanie samochodu VIP dla Prezydenta RP i jego małżonki oraz miejsca obok kierowcy dla polskiego oficera ochrony,
- głównego samochodu dla byłego Prezydenta RP z miejscem obok kierowcy dla polskiego oficera ochrony,
- miejsc dla polskich oficerów ochrony w samochodach poruszających się w bezpośredniej bliskości do samochodu VIP,
- możliwości wjazdu kolumny VIP na płytę lotniska bezpośrednio do samolotu,
- ochrony samolotu Prezydenta przez Milicję rosyjską,
- wyjaśnienie czy w czasie przejazdu kolumny Prezydenta zostanie czasowo zamknięty ruch uliczny,
- przedstawienia ostatecznej wersji kolejności samochodów w kolumnie i sprecyzowania czy w składzie kolumny pojedzie samochód grupy wsparcia taktycznego, karetka pogotowia i samochód pomocy drogowej,
- ochrony w miejscach przebywania Prezydenta z uwzględnieniem możliwości rozpoznania i kontroli osób, przeprowadzenia kontroli pirotechnicznej,
- stworzenia posterunków ochrony we wszystkich miejscach, w których będzie (czasowo) przebywać Prezydent, kontrola sanitarno-epidemiologiczna,
- wskazania adresu oraz numeru telefonu szpitala, w którym w razie potrzeby może zostać udzielona Prezydentowi i członkom delegacji doraźna pomoc medyczna,
- wydania odpowiednich przepustek dla polskich oficerów ochrony do wszystkich miejsc ich przebywania,
- podjęcia odpowiednich dodatkowych środków bezpieczeństwa w przypadku, jeśli właściwe rosyjskie służby dysponują informacją o możliwym zagrożeniu dla osób wchodzących w skład polskiej delegacji lub jej ochrony.

Jednocześnie w nocy wskazano, iż w dniu 8 kwietnia 2010 roku planowany jest przyjazd do Smoleńska funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, a to Kazimierza Szalanka, Krzysztofa Pikula, Jarosława Siedleckiego, którzy mieli pozostać do dnia 12 kwietnia 2010 roku. W związku z tym Ambasada poprosiła o wyrażenie przez właściwe rosyjskie władze zgody na wwóz i noszenie broni przez wymienione osoby oraz o poinformowanie odpowiednich służb o fakcie przekroczenia granicy przez pracowników BOR samochodem służbowym, jak również o konwojowanie przez rosyjską Milicję od i do granicy z Białorusią, oraz zezwolenie na swobodne przemieszczanie się samochodu w czasie wykonywania obowiązków służbowych przez pracowników BOR oraz w przypadku zaistnienia takiej konieczności - wydanie im odpowiednich przepustek. (k. 278-289 tom VIIIA)

W dniu 1 kwietnia 2010 roku Ambasada RP w Moskwie przesłała do Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR notę nr PD10-50-2010, z informacją, iż w dniach od 2 do 3 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu będą przebywali Grzegorz Cyganowski i Paweł Koć, celem dokonania uzgodnień przed wizytami w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku, w zakresie rozmieszczenia mediów i uściślenia innych kwestii organizacyjnych (k. 290-291 tom VIIIA, k. 1163, 1167-1169 VIIIE). Ponadto tego dnia Ambasada RP w Rosji skierowała do MSZ claris nr 398, w którym poinformowała, że w ramach obsługi konsularnej wizyt Premiera RP w dniu 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku do Smoleńska udają się służbowo konsulowie Michał Greczyło, Longina Putka, Violetta Sobierańska, Stanisław Łątkiewicz, Robert Ambroziak (k. 1031 tom VIID). W aktach niejawnych śledztwa znajduje się dokument z dnia 1 kwietnia 2010 roku, w którym Jarosław Bratkiewicz z MSZ zwrócił się do Ambasady RP w Moskwie o podjęcie wskazanych w piśmie działań w związku z uroczystościami w dniu 7 kwietnia 2010 roku (k. 242, tom RTD: PF-23/2012).

W dniu 1 kwietnia 2010 roku Wiktoria Węclawek z Departamentu Spraw Zagranicznych KPRM przekazała Marcie Stachowiak z Ambasady RP w Moskwie aktualną listę osób lecących do Katynia w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Lista została przekazana do Ambasady RP (k. 602-625, 613-622 tom VIIC, k. 949-953, 955-959 tom VIID). W dniu 1 kwietnia 2010 roku Ambasada RP w Moskwie wysłała do MSZ FR, a Ministerstwo Spraw Zagranicznych wysłało do Ambasady FR w Warszawie noty, w załączeniu których został przesłany aktualny skład oficjalnej delegacji polskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku (k. 253-260 tom VIIIA, k. 749-753 tom VIIC, k. 1130-1138 tom VIIIE).

Efektom przygotowań w Departamencie Spraw Zagranicznych KPRM było opracowanie w dniu 1 kwietnia 2010 roku wniosku w sprawie wyjazdu zagranicznego, tj. wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku, który został zaakceptowany przez Tomasza Arabskiego Szefa KPRM i tego dnia wpłynął do Sekretariatu Dyrektora Generalnego KPRM. (k. 3363-3369, tom IIO) Na podstawie wniosku w Biurze Dyrektora Generalnego zostało opracowane zamówienie celem zapewnienia transportu lotniczego dla delegacji rządowej udającej się na uroczystości do Katynia w dniu 7 kwietnia 2010 roku, które Monika Boniecka wysłała do Dowódcy Sił Powietrznych, Szefa Biura Ochrony Rządu, Dowódcy 36 SPLT, PLL LOT SA, Komendanta Państwowej Straży Granicznej Warszawa Okęcie, LOT Catering sp. z o.o., Dowódcy 1 Bazy Lotniczej, Kierownika Terminalu Odpraw Pasażerskich WPL Okęcie (k. 2144-2145, tom IJ). Ponadto pismem z dnia 1 kwietnia 2010 roku Monika Boniecka poinformowała Dowódcę Sił Powietrznych RP gen. Andrzeja Błasika (realizacja przelotów), Szefa BOR (dodatkowy personel na pokładzie TU-154 M i JAK-40), Dowódcę 36 SPLT, PLL LOT S.A., Komendanta PSG Warszawa Okęcie (odprawa graniczna), LOT

Catering, Dowódcę 1 Bazy Lotniczej (transport od bramy do terminala), Kierownika Terminalu Odpraw Pasażerskich WPL Okęcie o tym, że na uroczystości w dniu 7 kwietnia 2010 roku zostaną wykorzystane samoloty: Tu-154M, Jak-40 i dwa samoloty CASA C-295M, z podaniem godzin odlotów i powrotów (k. 250 tom XA).

W ramach przygotowań w Kancelarii Prezydenta RP, Janusz Strużyna pismem z dnia **2 kwietnia 2010** roku zwrócił się do Jerzego Bahra Ambasadora RP o realizację dodatkowych próśb związanych z uroczystościami w dniu 10 kwietnia 2010 roku, dotyczących wynajęcia środków transportu dla delegacji (poza Prezydentem RP i Małżonką, gdzie transport mieli zapewnić gospodarze), parlamentarzystów podróżujących pociągiem specjalnym, dziennikarzy i samochodu do przewiezienia bagaży; zlecenia przygotowania przyjęcia bufetowego w Restauracji „Guberskaja” dla około 330 osób, zlecenia wykonania nagłośnienia uroczystości na cmentarzu w Katyniu; wynajęcia sali w Filharmonii Smoleńskiej oraz zlecenie wykonania nagłośnienia na spotkanie Prezydenta RP z Polonią, zarezerwowania i opłacenia noclegów w Smoleńsku oraz pomocy przy odprawie paszportowo - bagażowej na lotnisku w Smoleńsku (k. 521, 1054-1055 tom VIII E).

Również Kancelaria Prezesa Rady Ministrów zleciła Ambasadzie RP w Moskwie realizację różnych potrzeb dotyczących organizacji uroczystości katyńskich w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W związku z powyższym pracownicy Ambasady RP zobowiązani zostali do:

- zakupu 2 wieńców na uroczystości w Katyniu (k. 948, 987, 989 tom VIII D);
- zapewnienia transportu dla delegacji (k. 371 tom VII A, k. 607, 659 tom VIII C, k. 923-924, k. 948, k. 985 tom VIII D) i dziennikarzy (k. 960-962, 965-966 tom VIII D);
- uzyskania ewentualnej zgody na przyjęcie przez Rościsławę Tymań Krzyża Kawalerskiego Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne zasługi w działalności na rzecz krzewienia polskości na Ziemi Smoleńskiej oraz propagowanie prawdy o najnowszej historii Polski (k. 915 tom VIII D);
- sprawdzenia u strony rosyjskiej, czy zapewni na części polskiej cmentarza ok. 100 krzesełek i nagłośnienie (k. 948, k. 963-964 tom VIII D);
- zapewnienia kawy i herbaty dla ok. 50 osób na terenie kompleksu memorialnego dla osób z delegacji, które przylecą wcześniej (k. 948 tom VIII D);
- zamówienia obiadu dla członków delegacji Premiera oraz bufetu na stojąco dla ok. 35 osób z wojskowej asysty honorowej (k. 912, k. 924, k. 948 tom VIII D);
- zasugerowania stronie rosyjskiej zaakceptowania i honorowania identyfikatorów przygotowanych dla strony polskiej przez ROPWiM (k. 913 tom VIII D);

- zarezerwowania sali w Smoleńsku na 300 osób oraz zorganizowanie recepcji (kawa, herbata, soki, ciastka) na spotkanie Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska z mniejszością polską i Polonią. (k. 901 tom VIIID).

W dniu 2 kwietnia 2010 roku ostateczna lista podróżujących pociągiem specjalnym w dniu 10 kwietnia 2010 roku została przekazana z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa dla Dariusza Górczyńskiego z MSZ, który przekazał listę dalej do Ambasady RP w Moskwie (k. 585 tom VIIIB, k. 601 tom VIIC).

W dniu **3 kwietnia 2010** roku odbyła się w Katyniu i Smoleńsku wizja lokalna, podczas której stronę polską reprezentował Paweł Koć i Grzegorz Cyganowski z Ambasady RP w Moskwie, a stronę rosyjską reprezentował Zastępca Dyrektora Protokołu Dyplomatycznego Rządu FR W. Kitajew oraz przedstawiciele administracji obwodu smoleńskiego Siergiej Kudriawcew i Andriej Jewsiejenkow. W trakcie spotkania strona rosyjska przedstawiła swoje propozycje programowe na 7 kwietnia 2010 roku. Uzgodnienia te dotyczyły kolejności przylotu Premierów do Smoleńska, rozlokowania uczestników uroczystości (ograniczenie ilości przedstawicieli Polonii do maksimum 100 osób), pocztu honorowego, formatu uroczystości. Zgodnie z uzgodnieniami po uroczystościach na terenie Kompleksu Memorialnego „Katyń”, Premierzy mieli udać się do Smoleńska na spotkanie ze współprzewodniczącymi Grupy do Spraw Trudnych. Następnie miało odbyć się spotkanie w wąskim gronie, konferencja prasowa i obiad roboczy. Około godziny 19.00 planowany był powrót Prezesa Rady Ministrów RP do Warszawy. Z treści informacji sporządzonej przez Grzegorza Cyganowskiego wynika między innymi, że strona rosyjska poprosiła o ostateczne zadeklarowanie, czy w którymkolwiek z samolotów specjalnych będzie potrzebny rosyjski nawigator czy też, jak w przypadku Tu-154 będą piloci mówiący po rosyjsku oraz, aby piloci Casy zabrali przynajmniej jedno urządzenie „towbar”. Informację tę w dniu 3 kwietnia 2010 roku G. Cyganowski wysłał do A. Kremera, M. Kazany, J. Bratkiewicza, A. Wielowieyskiej, T. Turowskiego i D. Górczyńskiego (k. 723-725 tom VIIC, k. 1368-1382 tom XVI F, k. 3713-3715 tom II P). Ze spotkania ze stroną rosyjską również Paweł Koć sporządził notatkę, która dotyczyła przede wszystkim kwestii medialnych i ustaleń w tym zakresie ze stroną rosyjską (k. 726-728 tom VIIC, k. 967-973 tom VIIID, k. 3717-3719 tom IIP). Informacja ze spotkania była następnie przekazywana pocztą elektroniczną. W dniu 3 kwietnia 2010 roku Emilia Surowska poinformowała Miłosława Kuśmirka, Monikę Boniecką i Wiktorię Węclawek, że strona rosyjska prosi o ostateczne zadeklarowanie, czy w którymkolwiek z samolotów specjalnych będzie potrzebny rosyjski nawigator czy też, tak jak w przypadku Tu 154M, będą tam piloci mówiący po rosyjsku. Miłosław Kuśmirek przekazał informacje między innymi do 36 SPLT i Dowództwa Sił Powietrznych (k. 2181 tom IJ).

W dniu 3 kwietnia 2010 roku Ambasada RP w Moskwie skierowała do

Ministerstwa Spraw Zagranicznych FR notę, w której poinformowała iż w dniach od 5 do 7 kwietnia 2010 roku w Moskwie, Smoleńsku i Katyniu będzie przebywała grupa przygotowawcza z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Biura Ochrony Rządu, Ministerstwa Obrony Narodowej a także z Ambasady RP w Moskwie. Celem wizyty grupy będzie końcowe uściślenie szczegółów związanych z wizytą polskiej delegacji w Katyniu i Smoleńsku w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W skład grupy przygotowawczej miały wchodzić Dominika Cieślak, Izabela Morawska, Aleksandra Wąsicka, Karolina Jaworska z Centrum Informacyjnego Rządu, Emilia Surowska z Departamentu Spraw Zagranicznych, Dariusz Górczyński, Marta Stachowiak z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Cezary Kakolewski, Andrzej Rychlik, Krzysztof Dacewicz z Biura Ochrony Rządu, Andrzej Śmietana, Artur Frączek, Przemysław Skroński, Arkadiusz Tomaszewski z Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Tomasz Turowski, Paweł Koć, Robert Ambroziak, Grzegorz Cyganowski z Ambasady RP w Moskwie (k. 218-221 tom VIIIA, k. 1270-1274 tom VIII F). Faktycznie w dniu **5 kwietnia 2010** roku do Smoleńska i Katynia udała się kolejna polska grupa przygotowawcza we wskazanym składzie, której celem było dopilnowanie organizacji przez stronę rosyjską uroczystości zaplanowanych w dniu 7 kwietnia 2010 roku, ale również część osób, jak na przykład funkcjonariusze BOR pozostali dłużej celem przygotowania do uroczystości 10 kwietnia 2010 roku.

Następnie w dniu **6 kwietnia 2010** roku odbyło się spotkanie polskiej grupy przygotowawczej z przedstawicielami strony rosyjskiej. Obecni byli przedstawiciele władz lokalnych i przedstawiciele protokołu rządu Federacji Rosyjskiej. Został przeprowadzony rekonesans miejsc czasowego pobytu Prezesa Rady Ministrów za wyjątkiem lotniska oraz przygotowana została ostateczna wersja programu. Wieczorem w dniu 6 kwietnia 2010 roku do Smoleńska dojechał dodatkowy personel Ambasady RP w Moskwie z Ambasadorem Jerzym Bahrem, który miał obsługiwać uroczystości w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Ostatnie szczegóły omawiane były wspólnie ze stroną rosyjską wieczorem w hotelu „Centralny”, w którym mieszkali członkowie polskiej i rosyjskiej grupy przygotowawczej (k. 3-9, 71-74 tom IX, k. 280-288, k. 331-338, k. 203-207 tom IXA, k. 1368-1382 tom XVIF). Również 6 kwietnia 2010 roku Michał Greczyło przekazał Jarosławowi Bratkiewiczowi tezy do rozmów Premiera Donalda Tuska na tematy dotyczące Polonii w Federacji Rosyjskiej (k. 721-722 tom VIIC, k. 53-54 tom VIII).

Tymczasem trwały ostatnie działania dotyczące zorganizowania lotów samolotów specjalnych w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W dniu 6 kwietnia 2010 roku Miłosław Kuśmirek wysłał, za pośrednictwem faksu, do Dowódcy Sił Powietrznych, Szefa BOR, Dowódcy 36 SPLT, Dowódcy 1 Bazy Lotniczej informację o konieczności przyśpieszenia wylotu w dniu 7 kwietnia 2010 roku samolotu Jak-40 na godzinę 7.00 (k. 2154 tom IIJ).

W dniu 6 kwietnia 2010 roku Ambasada Białorusi przysyłała faksem do Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego RP i 36 SPLT, zgody dyplomatyczne

Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Białorusi na wykorzystanie przestrzeni powietrznej Białorusi przez samoloty Jak-40 (nr 035) oraz samolot TU-154 (nr 102) w dniu 7 kwietnia 2010 roku (k. 238-239, 269-270 tom XA).

Następnie w dniu 6 kwietnia 2010 roku Szefostwo Służby Ruchu Lotniczego przekazało pocztą elektroniczną do Justyny Gładyś z Ambasady RP informację dotyczącą samolotów na lot w dniu 7 kwietnia 2010 roku: claris 057 - samolot Tu-154M (PLF 102), claris 055 - samolot Jak-40 (PLF 035), claris 068 - dwa samoloty Casa-295M (PLF 050 i PLF 012). W zapasie pozostawały dwa Jaki 40 (PLF 037 i PLF 034) i jeden Casa 295M (PLF 011), (k. 1090 tom VIII E).

W dniu 6 kwietnia 2010 roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych FR w odpowiedzi na dwie noty z dnia 30 marca 2010 roku oraz jedną z dnia 1 kwietnia 2010 roku skierowało do Ambasady RP w Moskwie notę zawierającą następujące zgody na przelot w dniu 7 kwietnia 2010 roku na trasie Warszawa – Smoleńsk - Warszawa: 194 CD/07 numer lotu PLF 102 (nr rejestracyjny 101) i numer lotu PLF 037 (nr rejestracyjny 047); 192 CD/07 numer lotu PLF 035 (nr rejestracyjny 045) i numer lotu PLF 034 (nr rejestracyjny 044); 201 CD/07 numer lotu PLF 050 (nr rejestracyjny 020) i numer lotu PLF 011 (numer rejestracyjny 021); 203 CD/07 numer lotu PLF 012 (nr rejestracyjny 022), (k. 917-918 tom VIID, k. 240-241, 271-272 tom XA, k. 887 tom XXVIII D).

W dniu 6 kwietnia 2010 roku Emilia Surowska przekazała pocztą elektroniczną do Agnieszki Wielowieyskiej, Beaty Lamparskiej, Macieja Tomasza Pawlaka, Dariusza Górczyńskiego, Krzysztofa Wielgusa, Justyny Gładyś, Grzegorza Cyganowskiego oraz Wiktorii Węclawek ostateczny program uroczystości w dniu 7 kwietnia 2010 roku (k. 900 tom VIID). Program wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku, w postaci tzw. książeczki stanowił efekt finalny przygotowań (k. 3370-3380 tom IIO).

W dniu **7 kwietnia 2010** roku odbyła się zaplanowana wizyta Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej. Program wizyty przewidywał między innymi następujące punkty: godzina 10.00 - odlot samolotu specjalnego Tu 154 M z lotniska wojskowego „Okęcie” w Warszawie, godzina 13.10 (plus 2 godziny według czasu w Warszawie) - przylot do Smoleńska i powitanie Premiera Donalda Tuska przez W. Titowa wiceministra SZ FR oraz J. Bahra Ambasadora RP w Moskwie, godzina 13.55 - przywitanie Premiera Donalda Tuska przez Premiera Władimira Putina w Kompleksie Memorialnym Katyń, a następnie przejście na Polski Cmentarz Wojenny, godzina 14.00 - modlitwa ekumeniczna, apel poległych, złożenie wieńców oraz zapalenie zniczy, odegranie hymnu RP, godzina 14.15 - przejście Premierów do rosyjskiej części Kompleksu Memorialnego Katyń, godzina 14.25 - krótka liturgia prawosławna, złożenie wieńców oraz zapalenie zniczy, odegranie hymnu FR a następnie przejście Premierów na plac przy rozwidleniu dróg, godzina 14.35 - wystąpienie Premiera Władimira Putina, godzina 14.42 - wystąpienie Premiera Donalda

Tuska, godzina 14.50 - wpis do księgi pamiątkowej i przejście Premierów do miejsca budowy Świątyni Zmartwychwstania Chrystusa i wmurowanie kamienia węgielnego, godzina 15.10 - wspólny wyjazd Premierów do Siedziby Administracji w Smoleńsku, godzina 15.40 - Spotkanie Premierów z przewodniczącymi Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, godzina 16.10 - spotkanie Premierów w „wąskim gronie”, godzina 17.00 - konferencja prasowa Premierów, godzina 17.30 - obiad roboczy wydany przez Premiera FR Władimira Putina, 18.30 - pożegnanie Premiera Donalda Tuska przez Premiera Władimira Putina, godzina 18.40 - spotkanie Premiera Donalda Tuska z przedstawicielami Polonii, Polaków na Białorusi oraz przedstawicielami Rodzin Katyńskich, godzina 19.20 - przyjazd na lotnisko i pożegnanie Premiera Donalda Tuska przez J. Bahra, godzina 19.30 - odlot do Warszawy (k. 4298-4309 tom IIT).

Z kolei w ramach przygotowań w Kancelarii Prezydenta RP, w dniu 7 kwietnia 2010 roku odbyło się kolejne spotkanie organizacyjne, na które Jacek Sasin wysłał zaproszenie do Janusza Strużyny, Kazimierza Kuberskiego, Anny Kasprzyszak Dyrektor Biura Prasowego, Barbary Mamińskiej, Emilii Błaszak Dyrektor Biura Kultury Nauki i Dziedzictwa Narodowego. Ze spotkania nie była sporządzana notatka (k. 534, 1273 tom IVF). Ponadto Jacek Sasin przesłał skład delegacji oficjalnej i towarzyszącej Prezydentowi RP w związku z uroczystościami 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej do Janusza Strużyny, Andrzeja Kremera oraz Mariusza Handzlika (k. 552, tom IVB, k. 1227, tom IVF k. 1924, tom IV-I).

W dniu 7 kwietnia 2010 roku Janusz Strużyna wysłał pismo do LOT Catering sp. z o.o. oraz do Kierownika Działu Obsługi Naziemnej Portu Warszawa PLL LOT S.A. z prośbą o przygotowanie cateringu w samolocie Tu 154M oraz JAK-40. Wysłał również pismo do Biura Ochrony Rządu z prośbą o wydanie identyfikatorów imiennych dla delegacji, pismo do Dowódcy 1 Bazy Lotniczej oraz Biura Ochrony Rządu z prośbą o wydanie poleceń gwarantujących wjazd do WPL Warszawa Okęcie i obsługę saloniku VIP dla delegacji (k. 744-747, 751 tom IVC).

W dniu 7 kwietnia 2010 roku Ambasada RP w Republice Białoruś przekazała Szefostwu Służby Ruchu Lotniczego i Koordynatorowi 36 SPLT zgodę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zezwolenie Departamentu ds. Lotnictwa Republiki Białorusi na wykorzystanie przestrzeni powietrznej Białorusi przez samolot TU-154, wykonujący 10 kwietnia 2010 roku rejs nr PLF 101 (k. 680-681 tom XC).

Pismem z dnia 7 kwietnia 2010 roku Piotr Marciniak z Ambasady RP przesłał do Kancelarii Prezydenta RP notatki informacyjne dotyczące stosunków polsko-rosyjskich, sytuacji wewnętrznej Rosji, polityki zagranicznej Rosji oraz Polonii zamieszkującej w Rosji (k. 1037-1047 tom VIIIE).

W dniu **8 kwietnia 2010** roku Mariusz Handzlik sporządził notatkę dla Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, dotyczącą udziału w uroczystościach w

dniu 10 kwietnia 2010 roku. W notatce wskazał założenia i cel wizyty, program wizyty i przygotowanie wizyty. Wskazał, że ze strony władz rosyjskich planowany jest udział przedstawiciela Prezydenta FR oraz Wiceministra Spraw Zagranicznych, a do przygotowań włączone są KPRP, MSZ i ROPWiM (k. 102-103 tom IV). Z kolei Katarzyna Doraczyńska przesłała za pośrednictwem faksu do Protokołu Dyplomatycznego MSZ zatwierdzony i poprawiony program udziału Prezydenta RP w uroczystości 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w dniu 10 kwietnia 2010 roku (k. 127-163, k. 165-176 tom VII). Maciej Jakubik z Biura Spraw Zagranicznych przekazał Dariuszowi Górczyńskiemu oraz Ambasadzie RP w Moskwie za pośrednictwem poczty elektronicznej ostateczne listy uczestników uroczystości wraz z programem (k. 27 tom VIII).

W dniu 8 kwietnia 2010 roku do Smoleńska i Katynia przybył Tadeusz Stachelski z MSZ, który wspólnie z będącym na miejscu D. Górczyńskim dokonał ponownego rekonesansu miejsc pobytu Prezydenta RP za wyjątkiem lotniska. Tego dnia Dariusz Górczyński pocztą elektroniczną wysłał zapytania do Jerzego Bahra, Tomasza Turowskiego, Grzegorza Cyganowskiego, Justyny Gładys z Ambasady RP, do wiadomości Andrzeja Kremera i Mariusza Kazana z MSZ, z pytaniem o zgody na przelot i lądowanie oraz przewóz broni. Dodał, że lotnisko w Smoleńsku nic nie wie o zgodzie na lądowanie samolotu z Prezydentem RP. W kolejnej wiadomości przekazał, że jak wynika z informacji FSO, jutro tj. 9 kwietnia 2010 roku odbędzie się spotkanie z gospodarzami w sprawie uroczystości (k. 126 tom VII, k. 522 tom VIII B). Zaniepokojenie faktem braku zgód na przelot i lądowanie wyrazili również Mariusz Kazana i Andrzej Kremer (k. 123, k. 125 tom VII, k. 708 tom VIII C, k. 523 tom VIII B). Ostatecznie w dniu 8 kwietnia 2010 roku Grzegorz Cyganowski przekazał drogą elektroniczną do Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego i 36 SPLT numery zgód na 10 kwietnia 2010 roku dla samolotów Tu 154 i Jak-40 (k. 682 tom XC).

Już po wizycie 7 kwietnia 2010 roku, wniosek w sprawie wyjazdu zagranicznego Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej, został skorygowany i aktualna wersja wniosku z dnia 8 kwietnia 2010 roku w sprawie wyjazdu zagranicznego tj. wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku została zaakceptowana przez Tomasza Arabskiego Szefa KPRM, po czym w dniu 8 kwietnia 2010 roku wpłynęła do Sekretariatu Dyrektora Generalnego KPRM. W piśmie z dnia 8 kwietnia 2010 roku Agnieszka Wielowieyska wskazała, iż zmiana dotyczy pkt 3 tj. godzin wylotu i przylotu PRM, pkt 4, tj. składu delegacji i pkt 10 tj. kosztów wizyty do refundacji placówce (k. 3358-3362 tom IIO, k. 4280 tom IIT).

W dniu **9 kwietnia 2010** roku do Katynia w godzinach popołudniowych i wieczornych przyjechali urzędnicy z Kancelarii Prezydenta między innymi Jacek Sasin, Adam Juhanowicz, Jakub Opara, Maciej Jakubik, Marcin Wierzchowski. Jak wynika z zeznań Pawła Kocia, tego dnia wspólnie z Adamem Juhanowiczem dokonali wizji wszystkich miejsc związanych z obsługą medialną. W dniu 9

kwietnia 2010 roku do Smoleńska przyjechał Tomasz Turowski, który dokonał kontroli przygotowania uroczystości przez pracowników Ambasady. Tego dnia odbyło się również spotkanie z przedstawicielami władz lokalnych oraz Federalnej Służby Ochrony, na którym omawiano techniczne kwestie związane z bezpieczeństwem wizyty, omawiane były też sprawy programowe (k. 126 tom VII, k. 522 tom VIIIB, k. 108-113 tom IX, k. 235-243, k. 280-288, k. 364-368, 377-383 tom IXA)

W dniu 9 kwietnia 2010 roku Kazimierz Kuberski wysłał pismo do Jarosława Bratkiewicza i Andrzeja Przewoźnika z prośbą o informację, kto ze strony rosyjskiej będzie brał udział w uroczystościach, w tym kto reprezentował będzie Prezydenta FR. (k. 687 tom VIIC, k. 934 tom VIID) Pismem z dnia 9 kwietnia 2010 roku Michał Łabenda poinformował Kazimierza Kuberskiego, że władze FR reprezentowane będą przez G. Połtawczenko Pełnomocnego Przedstawiciela Prezydenta FR w Centralnym Okręgu Federalnym, W. Titowa Wiceministra Spraw Zagranicznych FR i S. Antufjewa Gubernatora Obwodu Smoleńskiego (k. 685-686 tom VIIC). W związku z powyższym Kazimierz Kuberski skierował do Jarosława Bartkiewicza prośbę o przesłanie notek biograficznych G. Połtawczenko, W. Titowa i S. Antufjewa. (k. 207 tom VII, k. 684 tom VIIC, k. 463 tom VIIIB, k. 1031-1033 tom VIIIE).

W dniu 9 kwietnia 2010 roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych FR w odpowiedzi na notę z dnia 22 marca 2010 roku skierowało do Ambasady RP w Moskwie notę, w której poinformowało, iż kompetentne rosyjskie organa wydały następujące pozwolenia na przelot specjalnych samolotów RP nad terytorium Federacji Rosyjskiej w dniu 10 kwietnia 2010 roku na trasie Warszawa – Smoleńsk - Warszawa tj. nr 176 CD/10 - numer lotu PLF 101 (znak rejestracyjny 101) oraz nr 177 CD/10 - numer lotu PLF 031 (znak rejestracyjny 044), (k. 209-210 tom VIIIA, k. 1265 tom VIIIF, k. 679 tom XC, k. 827 tom XXVIIID).

W dniu 9 kwietnia 2010 roku Michał Bolewski z MSZ przesłał pocztą elektroniczną do Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta program udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uroczystościach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, który był już zaaprobowany przez Mariusza Kazanę. (k. 558, 559-591, tom IVB) Następnie Katarzyna Doraczyńska przesłała pocztą elektroniczną program do ZOOP celem wydrukowania (k. 592, tom IIB, k. 593-625, tom IVC). Program wizyty był w formie tzw. książeczki i stanowił efekt finalny przygotowań w Kancelarii Prezydenta RP.

W dniu **10 kwietnia 2010 roku** planowany był udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uroczystościach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu. Program wizyty przewidywał między innymi następujące punkty: godzina 7.00 - odlot samolotu specjalnego Tu 154 M z lotniska wojskowego „Okęcie” w Warszawie, godzina 10.30 (plus 2 godziny według czasu w Warszawie) - przylot do Smoleńska i powitanie Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Małżonki przez Przedstawiciela Prezydenta FR i J. Bahra Ambasadora RP w Moskwie, godzina 10.50 - wyjazd do Katynia, godzina 11.20 -

przyjazd na cmentarz w Katyniu, godzina 11.30 - uroczystość złożenia wieńca przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego pod Pomnikiem Ofiar Represji NKWD, godzina 12.00 - uroczystości 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, godzina 13.00 - modlitwa ekumeniczna, godzina 13.30 - refleksja muzyczno - poetycka, godzina 13.40 - uroczysty apel poległych, godzina 14.10 - zwiedzanie Polskiego Cmentarza Wojennego w Katyniu, godzina 14.30 - wywiad Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego dla TVP, godzina 14.50 - zwiedzanie wystawy, briefing prasowy Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, wpis do Księgi Pamiątkowej Polskiego Cmentarza Wojennego, godzina 15.20 - przyjazd do Hotelu Novyj w Smoleńsku, godzina 15.30 - uroczysty obiad Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Małżonki z przedstawicielami Rodzin Katyńskich, godzina 16.35 - wyjazd Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z Małżonką do Filharmonii, godzina 16.50 - spotkanie Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Małżonki z przedstawicielami Polonii, godzina 17.35 - wyjazd Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z Małżonką oraz osobami towarzyszącymi na lotnisko wojskowe w Smoleńsku, godzina 17.50 - pożegnanie Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Małżonki przez Przedstawiciela Prezydenta FR i J. Bahra Ambasadora RP w Moskwie, godzina 18.00 - odlot samolotu specjalnego Tu 154 M do Warszawy (k. 627-659 tom IVC).

W toku śledztwa ustalono, iż na lotnisku w Smoleńsku na przylot samolotów z polską delegacją oczekiwali: Jerzy Bahr, Tomasz Turowski, gen. Grzegorz Wiśniewski, Paweł Koć, Violetta Sobierańska, Stanisław Łątkiewicz, Emilia Jasiuk, Grzegorz Cyganowski, Justyna Gładyś, Gerard Kwaśniewski z Ambasady RP w Moskwie; Marcin Wierzchowski, Maciej Jakubik z Kancelarii Prezydenta RP; Dariusz Górczyński z Ministerstwa Spraw Zagranicznych; Jarosław Drozd z Konsulatu RP w St. Petersburgu, Krzysztof Czajkowski z Konsulatu RP w Irkucku oraz przedstawiciele strony rosyjskiej między innymi Siergiej Kudriawcew - przedstawiciel władz obwodu smoleńskiego oraz Paweł Kozłowski z FSO. Z kolei na terenie cmentarza w Katyniu na przyjazd delegacji czekali między innymi Jacek Sasin, Jakub Opara i Adam Juhanowicz z Kancelarii Prezydenta, Tadeusz Stachelski z MSZ, przedstawiciele Ambasady RP w Moskwie oraz funkcjonariusze BOR.

Wcześniej, około godziny 8.50 czasu miejscowego na lotnisku w Smoleńsku wylądował samolot Jak-40 z dziennikarzami, którzy po przeprowadzeniu kurtuazyjnej odprawy paszportowej udali się autokarami na cmentarz do Katynia. Na terenie cmentarza w Katyniu oczekiwali również członkowie delegacji, którzy przybyli tego dnia pociągiem specjalnym.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku, podczas podejścia do lądowania w okolicach lotniska w Smoleńsku samolot specjalny Tu-154 M uległ katastrofie lotniczej, w której zginął Prezydent RP Pan Lech Kaczyński z Małżonką Panią Marią Kaczyńską wraz z całą delegacją oraz załogą samolotu.

Przedstawiony stan faktyczny ustalono przede wszystkim na podstawie obszernej dokumentacji aktowej. W toku śledztwa wystąpiono do wybranych urzędów i instytucji o nadesłanie niezbędnych dla śledztwa dokumentów między innymi określających organizację poszczególnych organów, podział na jednostki organizacyjne, dokumentów określających uprawnienia i obowiązki poszczególnych funkcjonariuszy publicznych oraz ich usytuowanie w poszczególnych komórkach organizacyjnych. W tym zakresie skierowano około 150 pism i wniosków do następujących adresatów a to: Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Biura Ochrony Rządu, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ordynariatu Wojska Polskiego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Kancelarii Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Telewizji Polskiej, Jet Service Poland, Chapman Freeborn Airchatering sp. z o.o., Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie, Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Urzędu Lotnictwa Cywilnego, Polskiej Agencja Żeglugi Powietrznej, LOT S.A., Agencji Wywiadu, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego, Komendy Głównej Straży Granicznej, 8 Bazy Lotnictwa Transportowego Kraków-Balice, Najwyższej Izby Kontroli, Ambasady Republiki Czeskiej, Ambasady Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Ambasady Republiki Federalnej Niemiec, Ambasady Republiki Francuskiej, Ambasady Królestwa Hiszpanii, Ambasady Republiki Włoskiej, Ambasady Republiki Słowacji, Ambasady Federacji Rosyjskiej, Centralnego Archiwum Wojskowego, Dowództwa Sił Powietrznych i Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego.

W toku śledztwa przeprowadzono liczne oględziny uzyskanych dowodów w postaci korespondencji elektronicznej, kalendarzy poszczególnych urzędników w formie elektronicznej i papierowej, dokumentacji fotograficznej zapisanej na kilkudziesięciu elektronicznych nośnikach informacji.

W toku śledztwa uzyskano, w odpowiedzi na wniosek o udzielenie pomocy prawnej w sprawie karnej do Federacji Rosyjskiej, protokoły przesłuchań w charakterze świadków rosyjskich funkcjonariuszy publicznych, którzy brali udział w przygotowaniu, organizacji, ochronie i zabezpieczeniu wizyty Premiera Rzeczypospolitej Polskiej Donalda Tuska w Smoleńsku i Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku i wizyty Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku oraz liczną dokumentację dotyczącą wskazanych wizyt.

Kluczowe znaczenie mają jednak dowody z **zeznań świadków**, którzy szczegółowo opisali przebieg przygotowań wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku. W śledztwie przesłuchano w charakterze świadków pracowników Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów,

Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Biura Ochrony Rządu, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Kancelarii Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Telewizji Polskiej SA, Jet Service Poland sp. z o.o., Chapman Freeborn Airchatering sp. z o.o.

Waga oraz znaczenie tych zeznań nie pozwala na ich pominięcie w niniejszej decyzji, stąd zostaną w tym miejscu przedstawione obszernie fragmenty zeznań opisujących przebieg czynności wykonywanych w ramach organizacji wizyty Prezesa Rady Ministrów i planowanej wizyty Prezydenta RP w Smoleńsku i Katyniu w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Tylko tak obszerne przedstawienie tych relacji pozwoli na dokonanie kompletnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Wskazać należy, iż obszernie fragmenty zeznań wybranych osób dotyczące przebiegu wizyty przygotowawczej wskazano przy omawianiu stanu faktycznego, stąd te części zeznań zostaną pominięte w tej części uzasadnienia. Ponadto odrębnego omówienia wymaga kwestia dotycząca wyboru, stanu i statusu lotniska w Smoleńsku jako miejsca lądowania samolotów specjalnych podczas wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Z uwagi na szczególny charakter tego zagadnienia zostanie ono omówione i przedstawione po zaprezentowaniu relacji dotyczących przebiegu przygotowań wizyt poszczególnych świadków .

W katastrofie w dniu 10 kwietnia 2010 roku zginęli ministrowie Mariusz Handzlik i Władysław Stasiak, którzy bezpośrednio odbywali spotkania dotyczące przygotowań i udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Odnośnie do podejmowanych przez nich działań największą wiedzę mają dyrektorzy oraz urzędnicy z komórek organizacyjnych nadzorowanych przez wskazanych ministrów, czyli Dariusz Gwizdała (działania ministra Władysława Stasiaka) oraz Kazimierz Kuberski i Maciej Jakubik (działania ministra M. Handzlika).

Najwyższym rangą urzędnikiem Kancelarii Prezydenta RP biorącym udział w przygotowaniach do udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej był Szef Kancelarii Prezydenta RP Władysław Stasiak.

W toku śledztwa dokonano oględzin kalendarza prowadzonego w wersji elektronicznej przez sekretariat ministra Władysława Stasiaka. Przeprowadzona czynność nie ujawniła wydarzeń mogących mieć znaczenie dla prowadzonego postępowania. (k. 2043–2054 tom IVJ)

W tym miejscu wskazać należy na zeznania zastępcy dyrektora Gabinetu Szefa Kancelarii Prezydenta RP Dariusza Gwizdały.

Dariusz Gwizdała przesłuchany w dniu 2 czerwca 2011 roku zeznał, że

w połowie 2009 roku był w kancelarii omawiany plan obchodów na 2010 roku i już wówczas było wiadomo, że Prezydent RP Lech Kaczyński weźmie udział w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Świadek zeznał, że osobiście uczestniczył w kilku spotkaniach, w których brał udział minister Władysław Stasiak z gronem najbliższych współpracowników, które dotyczyły głównie składu delegacji na obchody 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Minister Władysław Stasiak na bieżąco codziennie spotykał się z innymi ministrami, tj. Mariuszem Handzlikiem, Jackiem Sasinem. Władysław Stasiak miał również kontakt telefoniczny i wielokrotnie rozmawiał z Andrzejem Przewoźnikiem. Również Dariusz Gwizdała brał udział w spotkaniu ministra Jacka Sasina z Andrzejem Przewoźnikiem w kancelarii, które dotyczyło przebiegu tej wizyty (k. 157–159 tom V).

W zakresie działań prowadzonych przez ministra Mariusza Handzlika wiedzę posiadają Kazimierz Kuberski i Maciej Jakubik, z nadzorowanego przez niego Biura Spraw Zagranicznych. Część spotkań odtworzono również na podstawie oględzin kalendarza na rok 2010, prowadzonego przez sekretariat Mariusza Handzlika w wersji książkowej i elektronicznej (k. 2043–2054 tom IVJ).

Kazimierz Kuberski przesłuchany w dniu 28 czerwca 2011 roku zeznał, że w grudniu 2009 roku, układając kalendarz wyjazdów zagranicznych na rok 2010, planowano udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Katyniu, o czym rozmawiał z nadzorującym biuro Mariuszem Handzlikiem oraz z pracownikiem biura Maciejem Jakubikiem, który zajmował się Rosją. Mariusz Handzlik przedstawił te propozycje Prezydentowi. W styczniu 2010 roku Mariusz Handzlik przekazał świadkowi, że Prezydent zamierza wziąć udział w uroczystościach w Katyniu. Takie stwierdzenie oznaczało, że Biuro Spraw Zagranicznych przystępuje do realizacji tej wizyty i jest to wizyta planowana, w której Prezydent chce wziąć udział.

Kazimierz Kuberski po zapoznaniu się z notatką ze spotkania w dniu 8 grudnia 2009 roku zeznał, że Mariusz Handzlik poinformował ambasadora Grinina o zamiarze udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uroczystościach w Katyniu, ale zdaniem świadka nie było jeszcze ostatecznej decyzji Prezydenta RP, a tylko były takie plany na 2010 rok i stąd omówienie również innych wydarzeń w treści tej notatki.

Pisma z dnia 27 stycznia 2010 roku były oficjalną zapowiedzią udziału Prezydenta. Po skierowaniu tych pism nie było żadnego odzewu. Świadek zeznał, że notyfikowanie wizyty jest elementem późniejszym należącym do zadań Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Notyfikowanie różni się formą i nie jest to zwykle pismo, tylko Ambasada przerabia treść wysłanego pisma na formę noty dyplomatycznej. Świadek podał, że nie wie, dlaczego po pismach z 27 stycznia 2010 roku MSZ nie notyfikowało udziału Prezydenta. W przypadku innych wizyt zagranicznych Prezydenta, bezpośrednio po zapowiedzi jego udziału następowało notyfikowanie. Kazimierz Kuberski zeznał jednak, iż wówczas nie był znany termin uroczystości, co teoretycznie mogło mieć wpływ na

notyfikację.

Świadek zeznał, że kolejne pismo z 29 stycznia 2010 roku do Andrzeja Przewoźnika zawierało żądanie przekazania informacji o stanie przygotowań do uroczystości. Świadek podał, że kancelaria nie dostała na nie odpowiedzi. Dopiero w lutym 2010 roku w kancelarii dowiedziano się, że Andrzej Przewoźnik został ustanowiony pełnomocnikiem ds. organizacji uroczystości. W kancelarii głównym organizatorem został wówczas Jacek Sasin i nadzorowany przez niego zespół kierowany przez dyrektor Doraczyńską. Biuro Spraw Zagranicznych pomagało w organizacji, głównie w kontaktach ze służbami dyplomatycznymi, Ambasadą RP w Moskwie i Ambasadą Federacji Rosyjskiej w Warszawie.

Pismo z 23 lutego 2010 roku ostatecznie potwierdziło udział Prezydenta w uroczystościach w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Było to pierwsze pismo, w którym pojawiła się data 10 kwietnia 2010 roku. Na podstawie tego pisma MSZ było zobowiązane notyfikować udział Prezydenta w uroczystościach. Wynika to z pragmatyki postępowania. Świadek podał, że nie wie, dlaczego wyjazd nadal nie był notyfikowany. W kancelarii budziło to niepokój i zdziwienie.

W dniu 15 marca 2010 roku Mariusz Handzlik napisał wprost do Radosława Sikorskiego, aby MSZ notyfikowało jego udział w uroczystościach katyńskich. Pismo wysłano po prawie trzech tygodniach od poprzedniego, kiedy nie było żadnej odpowiedzi MSZ, stąd też prośba o niezwłoczne notyfikowanie. Pismem z dnia 16 marca 2010 roku minister Andrzej Kremer poinformował Władysława Stasiaka, że udział Prezydenta w uroczystościach został notyfikowany.

W międzyczasie odbyły się dwa spotkania z ambasadorem Władimirem Grininem, w których Kazimierz Kuberski wziął osobiście udział. Pierwsze dotyczyło braku odpowiedzi na pismo z kancelarii oraz miało związek z jego wypowiedziami prasowymi, że nie otrzymał tego pisma. Drugie spotkanie dotyczyło też uroczystości zakończenia II wojny światowej w Moskwie i ponownego zapewnienia, że Prezydent weźmie udział w uroczystościach, a także ustalenia reprezentacji strony rosyjskiej. Kazimierz Kuberski zeznał, że spotkanie Władysława Stasiaka z ambasadorem Grininem miało miejsce na ul. Wiejskiej, gdzie urzędował minister Stasiak, a Mariusza Handzlika z Władimirem Grininem w Pałacu Prezydenckim, gdzie urzędował minister Handzlik. Pismo z 27 stycznia 2010 roku zostało wysłane faksem i w kancelarii znajduje się potwierdzenie otrzymania pisma przez ambasadę z datą i godziną. Potwierdzenie nadania stanowi odrębna karta wydrukowaną z faksu. Potwierdził to później podczas spotkania Władimir Grinin, tłumacząc się nieporozumieniem związanym z tym, że mówił publicznie o innym piśmie.

Minister Handzlik planował konsultacje w Moskwie, na które miał pojechać także świadek oraz Maciej Jakubik. Do konsultacji nie doszło z powodu odmowy Ambasady RP w Moskwie zorganizowania spotkań ze stroną rosyjską. Oficjalnie ambasada nie była w stanie zapewnić obsługi i spotkań, a nieoficjalnie związane to było z priorytetowym podejściem MSZ i ambasady do

przygotowania wizyty 7 kwietnia 2010 roku i wyjazdu ministra Tomasza Arabskiego do Moskwy. Widać to było również podczas grupy przygotowawczej, na której świadek był osobiście.

Kazimierz Kuberski zeznał, że o terminie wyjazdu Premiera w dniu 7 kwietnia 2010 roku w Kancelarii Prezydenta RP dowiedzieli się z mediów. Wówczas też dowiedzieli się, że Premier pojedzie do Katynia w innym terminie niż Prezydent. Wcześniej uważali w Kancelarii, że będzie jedna wizyta, choć jeszcze nie znali dokładnej daty.

Kazimierz Kuberski przed wyjazdem grupy przygotowawczej, w której miał uczestniczyć, był na spotkaniu w ROPWIM, na którym omawiano wyjazd grupy i scenariusze uroczystości. Po powrocie grupy przygotowawczej był pisany scenariusz uroczystości oraz ustalany skład delegacji., a zajmował się tym zespół Katarzyny Doraczyńskiej w porozumieniu w jego biurze. Pomiędzy Biurem Spraw Zagranicznych a zespołem Katarzyny Doraczyńskiej nie było żadnych problemów. Ich ścisła współpraca miała miejsce z uwagi na to, że nie był to typowy wyjazd zagraniczny, tylko krajowe uroczystości, ale na terenie innego kraju. Podczas przygotowań świadek był na bieżąco w kontakcie z Katarzyną Doraczyńską, Januszem Strużyną i Tadeuszem Stachelskim z MSZ, z którymi kontaktował się w sprawie przygotowania wizyty. (k. 202–210 tom VA)

Z kolei **Maciej Jakubik** przesłuchany w dniu 7 czerwca 2011 roku zeznał, że jego udział w przygotowaniach zapoczątkowany zostały poleceniem Mariusza Handzlika, żeby sporządził pisma (z dnia 27 stycznia 2010 roku) do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i Ambasadora Federacji Rosyjskiej w Polsce z informacją, że Prezydent RP Lech Kaczyński zamierza uczestniczyć w obchodach uroczystości w Katyniu. Pismo do ambasadora Federacji Rosyjskiej w Polsce zawierało także skierowaną do strony rosyjskiej propozycję udziału Prezydenta Federacji Rosyjskiej w obchodach w Katyniu. O tym, że Rosjanie otrzymali to pismo dowiedział się też od kolegi z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Rozmowa z ministrem Handzlikiem miała miejsce po jego spotkaniu z Prezydentem. Jednocześnie na polecenie Mariusza Handzlika przygotował projekt listu do Prezydenta Federacji Rosyjskiej Miedwiediewa, który miał zostać przekazany ambasadorowi Grininowi podczas jego spotkania z ministrem Handzlikiem, jednak Władimir Grinin odmówił spotkania.

Po zaproszeniu Donalda Tuska przez Władimira Putina do Katynia przedstawiciele MSZ i KPRM sugerowali zrezygnowanie z wyjazdu do Katynia, proponując udział w uroczystościach w Charkowie. Kwestia ta była rozważana, ale koncepcja udziału Prezydenta RP w uroczystościach w Katyniu nigdy nie uległa zmianie.

W międzyczasie zorganizowane zostały tzw. dni otwarte Ambasady Federacji Rosyjskiej, na których ambasador Grinin powiedział, że nie wie o zamiarze wyjazdu do Katynia Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. W reakcji na to minister Handzlik wezwał ambasadora Grinina do Pałacu Prezydenckiego,

gdzie ponownie poinformował go o tym, że Prezydent zamierza udać się do Katynia. Władimir Grinin zaczął się tłumaczyć, że potraktował ten list jako prywatny i nie chciał ujawniać jego treści bez zgody Mariusza Handzlika. Później wydał oświadczenie, że on źle zrozumiał, tzn. wie o zamiarach Prezydenta, ale nie wiedział, kiedy ta wizyta miałaby nastąpić.

Do Moskwy udali się Andrzej Przewoźnik i Tomasz Arabski. Mariusz Handzlik również zamierzał wybrać się do Moskwy, ale MSZ zaproponował inny termin po uroczystościach w Katyniu. On też miał lecieć z ministrem, mieli nawet już zarezerwowane bilety i nagle Jerzy Bahr poinformował ich, że przyjazd w tym terminie nie jest możliwy ze względu na przyjazd innych delegacji, chodziło o przyjazd Tomasza Arabskiego. Ponieważ bez pomocy ambasady nie było możliwości zrealizowania spotkań ze stroną rosyjską, kancelaria zrezygnowała z dalszych prób zorganizowania wizyty Mariusza Handzlika przed uroczystościami katyńskimi i ustalono jedynie przyjazd w okresie 15–16 kwietnia 2010 roku celem odbycia rozmów na temat udziału polskiej delegacji z Prezydentem w uroczystościach zakończenia II wojny światowej planowanych w Moskwie w dniu 9 maja 2010 roku.

Pokłosiem wizyty Andrzeja Kremera i Tomasza Arabskiego w Moskwie było ostateczne ustalenie, iż odbędą się dwie wizyty w Katyniu, tj. Prezydenta w dniu 10 kwietnia 2010 roku i Premiera w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Świadek zeznał, że w kancelarii Prezydenta był poważnie rozważany wspólny udział Prezydenta RP razem z Premierem Tuskiem i Premierem Putinem.

Termin wizyty przygotowawczej był kilkakrotnie zmieniany. On był ustalany przez MSZ. Andrzej Przewoźnik był w Rosji dwa razy w ramach przygotowań do uroczystości, ale świadek dowiedział się o tym nieformalnie, bo nie dostawali na ten temat, żadnych pisemnych informacji. Te informacje, które ma mogły pochodzić z Ambasady lub MSZ, ale nie pamięta dokładnie (k. 177–181 tom V).

W Kancelarii Prezydenta RP nadzór nad realizacją wizyt krajowych Prezydenta sprawował sekretarz stanu i zastępca szefa KPRP Jacek Sasin, który w konsekwencji osobiście czuwał nad przygotowaniem do uroczystości w Katyniu prowadzonymi przez Katarzynę Doraczyńską i kierowany przez nią zespół.

Jacek Sasin przesłuchany w dniu 15 czerwca 2011 roku potwierdził to, co zeznał Kazimierz Kuberski z Biura Spraw Zagranicznych KPRP, iż wizyta w Katyniu była wizytą z pogranicza wizyt zagranicznych i krajowych, bo miała mieć miejsce w Katyniu w Federacji Rosyjskiej, ale miała wiele elementów wyjazdu krajowego z uwagi na to, że były to polskie centralne obchody 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Również ze strony rządowej organizacją obchodów nie zajmowało się bezpośrednio MSZ, ale wiodącą instytucją była Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. W przygotowania do wizyty w Katyniu w Kancelarii zaangażowano wiele biur, jak BSZ, ZOOP i inne. Konieczne było koordynowanie ich działań, współpraca z ROPWiM i różne

uzgodnienia z BOR-Em i Protokołem Dyplomatycznym. Jacek Sasin rozmawiał z Władysławem Stasiakiem i rekomendował mu Katarzynę Doraczyńską jako osobę odpowiedzialną za przygotowania z ramienia Kancelarii Prezydenta.

Jacek Sasin potwierdził, że już w 2009 roku w Kancelarii Prezydenta były rozmowy o przypadającej na 2010 rok 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej i udziale w jej obchodach Prezydenta i nie było żadnych wątpliwości, że Prezydent weźmie w nich udział.

Pierwszym formalnym i oficjalnym sygnałem ze strony Kancelarii, że Prezydent będzie uczestniczył w uroczystościach w Katyniu, były pisma Mariusza Handzlika z 27 stycznia 2010 roku, jednak żadna instytucja nie odpowiedziała na te pisma. Kilka dni przed wysłaniem pism, było to po 20 stycznia 2010 roku, Jacek Sasin spotkał się z Andrzejem Przewoźnikiem w Oświęcimiu na obchodach rocznicy wyzwolenia obozu i poinformował go w luźnej rozmowie, że Prezydent będzie w Katyniu na uroczystościach. Andrzej Przewoźnik powiedział wówczas, że Premier również chce jechać do Katynia. Świadek podał, że wówczas pierwszy raz dowiedział się, że Premier ma brać udział w uroczystościach. Andrzej Przewoźnik powiedział, że przewiduje problemy i zasugerował, aby Prezydent wziął udział w innych uroczystościach, a nie w Katyniu. Rzekome problemy, o których mówił Andrzej Przewoźnik, miały dotyczyć wspólnego udziału Prezydenta i Premiera. Świadek, wiedząc już o decyzji Prezydenta, powiedział stanowczo, że Prezydent wyraża wolę uczestniczenia i nie widzi pola do ewentualnych problemów i powołał jako przykład udział we wspólnych uroczystościach na Westerplatte.

W następnych tygodniach miały miejsce liczne wystąpienia medialne strony rządowej na temat zbędności udziału Prezydenta w obchodach. W dniu 3 lutego 2010 roku pojawia się informacja o zaproszeniu wystosowanym przez Premiera Putina do Premiera Tuska.

Kolejnym krokiem było pismo (23 lutego 2010 roku) do Władysława Stasiaka, w którym Andrzej Kremer informował, że 10 kwietnia 2010 roku odbędą się centralne obchody i prosił o potwierdzenie prezydenckiego przewodnictwa polskiej delegacji w czasie tych uroczystości. Minister Stasiak odpowiedział na to pismo niezwłocznie i potwierdził udział Prezydenta, co zresztą było zrobione już w piśmie z 27 stycznia 2010 roku. Po tym piśmie Andrzeja Kremera, 23 albo 24 lutego 2010 roku odbyło się w hotelu na ul. Flory spotkanie, w którym udział wzięli Władysław Stasiak, Andrzej Przewoźnik, Andrzej Kremer oraz świadek. Z inicjatywą spotkania wyszedł Władysław Stasiak, chciał w gronie przedstawicieli instytucji zaangażowanych w przygotowania do wizyty w Katyniu omówić ogólny plan działań. Było to nieformalne spotkanie i luźna rozmowa na temat uroczystości w Katyniu. Na spotkaniu Andrzej Przewoźnik powiedział, że organizuje pociąg specjalny z delegacją do Katynia, zasugerował, aby w delegacji lecącej samolotem umieścić przedstawicieli rodzin katyńskich, mówił o planowanej wizycie przygotowawczej. Na tym spotkaniu padła sugestia ze strony Andrzeja Przewoźnika, aby w kancelarii wyznaczyć jedną osobę do kontaktów i organizacji tej wizyty. Po tym

spotkaniu świadek w rozmowie z Władysławem Stasiakiem ustalił, iż tą osobą będzie Katarzyna Doraczyńska, stąd jego pismo do Andrzeja Przewoźnika z 25 lutego 2010 roku. Rozmowa z Andrzejem Przewoźnikiem, na którą powołał się w piśmie to właśnie wspomniane spotkanie w czteroosobowym składzie.

O dacie uroczystości, czyli 10 kwietnia 2010 roku świadek dowiedział się pierwszy raz podczas rozmowy z Andrzejem Przewoźnikiem w Oświęcimiu po 20 stycznia 2010 roku. O zaproszeniu Premiera Tuska przez Władimira Putina dowiedział się z mediów. Także stamtąd dowiedział się, że Premier poleci do Katynia w innym terminie, tj. 7 kwietnia 2010 roku. Wówczas wiadomym było, że będą dwie uroczystości. Premier nie będzie brał udziału w centralnych uroczystościach, ale złoży wizytę w Federacji Rosyjskiej, której jednym z elementów będzie odwiedzenie cmentarza w Katyniu.

Po przydzieleniu zadań Katarzynie Doraczyńskiej w kancelarii rozpoczęło się przygotowanie wizyty w Katyniu. Znany był termin uroczystości – 10 kwietnia 2010 roku i fakt oddzielnej wizyty Premiera. W spotkaniach organizacyjnych w Radzie z Andrzejem Przewoźnikiem brała udział Katarzyna Doraczyńska. Świadek kontaktował się telefonicznie z Andrzejem Przewoźnikiem, z którym znali się wiele lat i mieli stały kontakt. W sprawach organizacyjnych za przygotowania odpowiadała Katarzyna Doraczyńska i ona na bieżąco go informowała. Najwięcej pracy i uzgodnień wymagała kwestia składu delegacji, wiz dla delegacji i poszczególnych punktów programu, czyli tego co leżało w gestii kancelarii.

Jacek Sasin zwołał spotkanie dopiero przed wyjazdem, chyba 30 marca 2010 roku, w Kancelarii. W spotkaniu brali udział przedstawiciele wszystkich komórek, które uczestniczyły w przygotowaniach. Relacjonowano na nim przygotowania, nie zgłaszano problemów mogących mieć wpływ na przebieg wizyty (k. 189–195 tom V).

Uzupełniając przesłuchany w dniu 23 kwietnia 2012 roku Jacek Sasin zeznał, iż było to chyba ostatnie spotkanie z jego udziałem, potem były święta, a następnie wyjechał do Katynia. Było to duże spotkanie, na którym mogło być kilkanaście osób. W odniesieniu do zapisów w kalendarzu Mariusza Handzlika o spotkaniu, Jacek Sasin zeznał, iż z Mariuszem Handzlikiem spotykał się praktycznie codziennie, gdyż ministrowie czyli sekretarze i podsekretarze stanu w kancelarii spotykali się zwyczajowo dwa razy dziennie, raz o godzinie 9, a potem o 20, a obecni w kancelarii ministrowie zawsze byli na spotkaniu. W ciągu dnia spotkania między ministrami były bardzo częste. Świadek czasami organizował spotkania wewnętrzne w celu omówienia przygotowań w ramach kancelarii.

Jak wspomniano wieloosobowym stanowiskiem pracy do spraw merytorycznej obsługi wizyt krajowych Prezydenta i szefa kancelarii, nadzorowanym przez Jacka Sasina, kierowała Katarzyna Doraczyńska, a w skład zespołu wchodził Adam Kwiatkowski, Tomasz Szczegielniak, Marcin Wierzchowski, Michał Grodzki i Marek Martynowski.

Adam Kwiatkowski zeznał w dniu 27 kwietnia 2011 roku, że do skoordynowania przygotowań wizyty została wyznaczona Katarzyna Doraczyńska, która w ramach swojego zespołu zlecała poszczególne czynności kolegom, współpracowała z Zespołem Obsługi Organizacyjnej Prezydenta, Biurem Spraw Zagranicznych i Biurem Prasowym, uczestniczyła w różnych spotkaniach i rozmowach, była członkiem delegacji w Katyniu i była na miejscu wcześniej, aby dopilnować kwestii organizacyjnych związanych z przebiegiem uroczystości.

Adam Kwiatkowski zeznał, iż wiedział o tym, że Prezydent chce jechać do Katynia i to było dla niego czymś zupełnie naturalnym. Gdy wpłynęła do Kancelarii informacja o dacie uroczystości jako 10 kwietnia 2010 roku, to z Kancelarii wysłano od razu odpowiedź, że Prezydent stanie na czele delegacji.

A. Kwiatkowski przed swoim wyjazdem do Katynia (9 kwietnia 2010 roku) dostał emaila od Katarzyny Doraczyńskiej ze wskazaniem czynności, jakie miał wykonać na miejscu. Były to jej propozycje podziału ról, a na miejscu ostatecznie miał zdecydować minister Sasin. 10 kwietnia 2010 roku udał się z ministrem Sasinem na cmentarz katyński i sprawdzał, czy są miejsca dla wszystkich osób z delegacji towarzyszącej Prezydentowi. Potem miał udać się do wejścia na cmentarz i tam miał rozdzielić delegację na osoby udające się bezpośrednio na mszę oraz te, które miały towarzyszyć Prezydentowi w pierwszej części uroczystości na cmentarzu (k. 86–92 tom V).

Z kolei **Tomasz Szczegielniak** przesłuchany w dniu 11 maja 2011 roku zeznał, że pracownicy Gabinetu Szefa Kancelarii pracujący w zespole Katarzyny Doraczyńskiej zajmowali się ustalaniem programu wizyty, kontaktami z osobami, które miały być w delegacji towarzyszącej Prezydentowi, jak również z instytucjami zewnętrznymi, a szczególnie Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Protokołem Dyplomatycznym MSZ. Tomasz Szczegielniak zajmował się ustalaniem i sprecyzowaniem programu spotkania Prezydenta z Polonią. W tym zakresie współpracował z Maciejem Jakubikiem z BSZ KPRP i Biurem Kadr i Odznaczeń, a konkretnie Barbarą Mamińską, gdyż jednym z punktów spotkania z Polonią było wręczenie odznaczeń. Współpracował też z ZOOPEM w zakresie przygotowania upominków, które miały być wręczone Polonii podczas tego spotkania. Kontaktował się również z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w zakresie materiałów, które miały być wręczone uczestnikom delegacji towarzyszącej Prezydentowi. Jednym z elementów tych materiałów było przesłanie Prezydenta do Rodzin Katyńskich zawierające przemówienie Prezydenta, które miało być wygłoszone w Katyniu.

Tomasz Szczegielniak sporządzał robocze projekty programu spotkania w Smoleńsku. W ramach przygotowania do wizyty w Katyniu brał udział w dwóch dużych grupowych spotkaniach organizacyjnych, jedno odbyło się 31 marca 2010 roku w Pałacu Prezydenckim, a drugie w Kancelarii Prezydenta na ul. Wiejskiej bezpośrednio przed wyjazdem osób, które jechały samochodem, było to we wtorek lub środę.

Spotkanie 31 marca 2010 roku odbyło się w Pałacu Prezydenckim przy Krakowskim Przedmieściu. Przewodniczył mu Jacek Sasin, udział wzięli Andrzej Przewoźnik, Mariusz Kazana, funkcjonariusze BOR, przedstawiciele Telewizji Publicznej, Katarzyna Doraczyńska, Marcin Wierzchowski, Janusz Strużyna. Spotkanie dotyczyło programu i przebiegu wizyty. Omawiane były ustalenia dotyczące wyjazdu Prezydenta, obiadu, transportu osób z samolotu na miejsce uroczystości i poszczególne punkty programu. Mariusz Kazana omówił zasady transportu gości z lotniska, dotyczyło to raczej rozlokowania osób, kto jakim samochodem miał jechać. Kwestie bezpieczeństwa oraz lotniska w Smoleńsku, w tym lądowania samolotu, nie były poruszane na spotkaniu.

Kolejne robocze spotkanie odbyło się w kancelarii przy ul. Wiejskiej, we wtorek lub środę przed wyjazdem, przewodniczył mu zdaniem świadka Jacek Sasin (7 kwietnia 2010 roku). Spotkanie dotyczyło podsumowania stanu przygotowań. Świadek zapamiętał, że wielu osobom należało załatwić wizy i zajmował się tym Dariusz Jankowski z Zespołu Organizacyjnego. Janusz Strużyna powiedział, że dlatego, że jest z tym dużo pracy Dariusz Jankowski, który miał jechać samochodem, poleci samolotem.

W dniu 9 kwietnia 2010 roku świadek spotkał się z Katarzyną Doraczyńską i z Władysławem Stasiakiem w kancelarii na ul. Wiejskiej. Omówiono poszczególne punkty programu uroczystości. Następnie z Andrzejem Przewoźnikiem około godziny 12-12.30 i również omówiono program wizyty. Kolejne spotkanie było z Maciejem Łopińskim, również w przedmiocie uzgodnienia programu. W międzyczasie trwały ustalenia mejlowo-faksowe z Protokołem Dyplomatycznym MSZ, co do ostatecznej wersji programu. (k. 51–54 tom V)

Marcin Wierzchowski przesłuchany w dniu 5 maja 2011 roku zeznał, że w związku organizacją wizyty w Katyniu był na jednym spotkaniu w siedzibie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, które trwało około godziny, uczestniczyli w nim organizator Andrzej Przewoźnik i trzy panie, które pracowały w Radzie. Kancelarię Prezydenta oprócz świadka reprezentowali Katarzyna Doraczyńska, Kazimierz Kuberski z Biura Spraw Zagranicznych, Adam Juhanowicz z Biura Prasowego, przedstawiciele BOR-u to Krzysztof Dacewicz, Cezary Kąkolewski i zdaniem świadka Andrzej Rychlik. Uczestniczyli w nim również przedstawiciele Kancelarii Premiera i Garnizonu Warszawa. Przedmiotem spotkania był wyjazd grupy przygotowawczej, z którego przebiegu świadek zapamiętał, że Andrzej Przewoźnik podziękował Kancelarii Prezydenta za przekazanie programu udziału Prezydenta i zwrócił się z pytaniem, kiedy Kancelaria Premiera prześle program wyjazdu Premiera. Przedstawicielki Kancelarii odpowiedziały ogólnikowo, że niedługo prześlą.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego Marcin Wierzchowski najprawdopodobniej zeznał na okoliczność spotkania w dniu 22 marca 2010 roku, gdyż na to spotkanie został zgłoszony przez Katarzynę Doraczyńską. Jak ustalono faktycznie w dniu 19 marca 2010 roku Jacek Sasin

przesłał między innymi do Andrzeja Przewoźnika ramowy program udziału Prezydenta RP w uroczystościach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Marcin Wierzchowski zeznał ponadto, że oprócz spotkania w Radzie, brał udział w spotkaniu w Kancelarii Prezydenta w gabinecie wojskowym (31 marca 2010 roku) oraz w spotkaniu w środę 7 kwietnia 2010 roku w Kancelarii Prezydenta przy ul. Wiejskiej. Marcin Wierzchowski zajmował się koordynacją listy pasażerów, współpracował z grupą osób, z którymi miał kontakt telefoniczny i pomagał im przy organizacji wyjazdu, w załatwianiu wiz, informował o ustaleniach, a także innych sprawach, które zostały mu zlecone przez Katarzynę Doraczyńską lub Jacka Sasina (k. 107–113 tom V).

Podobne zadanie miał również **Marek Martynowski**, który przesłuchany w dniu 29 kwietnia 2011 roku zeznał, że w ramach zespołu nie było formalnego podziału na czynności wykonywane przez poszczególne osoby, ale kiedy powstała ogólna lista ze składem delegacji, która miała lecieć z Prezydentem samolotem, to poszczególne zadania rozdzielala Katarzyna Doraczyńska. On, Michał Grodzki i Marcin Wierzchowski podzielili osoby z delegacji alfabetycznie i każdy zajmował się określoną grupą osób, a ich zadania dotyczyły przede wszystkim powiadomienia tych osób o godzinach wylotu i powrotu, uzgodnienie dojazdu na lotnisko, ewentualnego noclegu, przypomnienie o wizach i paszportach i podobne ogólne zagadnienia. Przekazywali do siebie kontakt, aby te osoby dzwoniły, gdyby miały jakieś pytania w związku wyjazdem.

Marek Martynowski z Tomaszem Szczegielniakiem i Michałem Grodzkim byli na lotnisku w chwili wylotu samolotu (10 kwietnia 2010 roku). Prezydenta żegnał z ramienia ministrów doradca Klarkowski. Pozostałe osoby z zespołu, tj. Adam Kwiatkowski i Marcin Wierzchowski, pojechały samochodami do Smoleńska razem z Jackiem Sasinem (k. 100–103).

Ostatnim członkiem zespołu kierowanego przez Katarzynę Doraczyńską był **Michał Grodzki**, który przesłuchany w dniu 1 czerwca 2011 roku zeznał, że w przygotowania udziału Prezydenta w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej został włączony w środę w tygodniu poprzedzającym wizytę, czyli 9 dni przed wizytą, gdyż początkowo przygotowywał wizytę Prezydenta w Lipnicy Murowanej, choć ostatecznie na tę wizytę pojechał Władysław Stasiak. Do jego zadań należało przygotowanie wiz uczestników z delegacji głównie towarzyszącej Prezydentowi. Delegację oficjalną stanowił Prezydent, Małżonka Prezydenta, ministrowie, osoby z prezydium parlamentu. O tym, kto wchodzi w skład tej delegacji, decyduje protokół dyplomatyczny. Delegację towarzyszącą stanowiły osoby zaproszone, które też leciały na uroczystości samolotem specjalnym. Świadek zeznał, że pomagał przygotować wnioski wizowe i miał przekazywać członkom delegacji wszystkie niezbędne informacje.

Michał Grodzki w dniu 10 kwietnia 2010 roku miał za zadanie zawieźć na lotnisko dwóch członków delegacji - Czesława Cywińskiego i Janusza Zakrzeńskiego. Razem z Tomaszem Szczegielniakiem i Markiem Martynowskim

odprowadzali osoby do samolotu. Ponadto rozdał części pasażerów tzw. książki, czyli ostateczny program wizyty. Członkom delegacji były rozdawane identyfikatory i kotyliony. Pakiety informacyjne z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa miały zostać rozdane przed uroczystością (k. 161 – 163)

Katarzyna Doraczyńska, Adam Kwiatkowski, Tomasz Szczegielniak, Marcin Wierzchowski, Marek Martynowski i Michał Grodzki zajmowali się przygotowaniem merytorycznym udziału Prezydenta w uroczystościach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Kwestie organizacyjne były zlecane do Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta, którym kierował Janusz Strużyna, a konkretne czynności wykonywał Dariusz Jankowski, który zginął w katastrofie w dniu 10 kwietnia 2010 roku.

Janusz Strużyna przesłuchany w dniu 12 sierpnia 2011 roku potwierdził wcześniejsze zeznania urzędników z Kancelarii Prezydenta, iż już w 2009 roku toczyły się rozmowy dotyczące kalendarza Prezydenta Kaczyńskiego na 2010 rok i mówiono o udziale Prezydenta w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu. Minister wiodący ma za zadanie zorganizować cykl spotkań przed wizytami zagranicznymi. Przy innych wizytach zagranicznych takie spotkania organizuje BSZ, w tym przypadku wizytę koordynował i był ministrem wiodącym Jacek Sasin. Częstotliwość spotkań narastała w miarę zbliżania się terminu wizyty. Janusz Strużyna uczestniczył w 5-6 takich spotkaniach. Świadek wyznaczył pracownika do organizowania wizyty, którym był Dariusz Jankowski.

Po okazaniu świadkowi pisma z dnia 15 marca 2010 roku, w którym Katarzyna Doraczyńska zwróciła się z prośbą o rezerwację samolotu Tu-154 i Jak-40 na przelot 10 kwietnia 2010 roku, Janusz Strużyna zeznał, że jest to formalne pismo, które nie było konieczne. To pismo, w świetle pragmatyki służbowej, nie było konieczne, ale porządkowało tę kwestię. Dla świadka ważna była kwestia zamówienia Jaka. Dodał, że ma prawo zamówić samolot bez takiego pisma, jeżeli ma lecieć nim Prezydent, a jeżeli miałby lecieć na przykład Szef Kancelarii, to musi mieć na piśmie decyzję o konieczności zamówienia samolotu. W tym piśmie wskazano samolot Jak, którym nie miał lecieć Prezydent, dlatego pismo było dla niego niezbędne. Samolot Tu-154 dla Prezydenta mógł zamówić bez takiego pisma.

Janusz Strużyna zeznał, że w piśmie z dnia 31 marca 2010 roku do szefa KPRP Władysława Stasiaka zostały wymienione kwestie, które były omawiane na jednym ze spotkań. Pismo to nie ma formy notatki, ale z pewnością jest to wynik spotkania. Wszystkie kwestie wymienione w piśmie należą do zadań zespołu organizacyjnego.

Z kolei pisma z dnia 3, 9 i 30 marca 2010 roku do szefa KPRM Tomasza Arabskiego dotyczące zamówienia samolotów, wysyłane były tylko faksem. Od dawna tego typu korespondencja nie jest wysyłana pocztą. Oryginał pisma zostaje w KPRP. Poza tymi informacjami nie było innej korespondencji z BOR-em, 36 SPLT-em i Dowództwem Sił Powietrznych w związku z zamówionymi

lotami.

Świadek podał, że w czasie przygotowań rozważano wspólny lot Prezydenta i Premiera, ale potem pojawił się termin 7 kwietnia i oddzielna wizyta w Katyniu. Nie ma przepisów zabraniających Prezydentowi i Premierowi podróżować jednym środkiem transportu. Podczas jego pracy w Kancelarii nie zdarzyło się nigdy, aby Prezydent leciał razem z marszałkiem Sejmu, co wynikało wprost z Konstytucji i zasady subsydiarności. Takiej zależności nie ma pomiędzy Prezydentem i Premierem (k. 216 – 221 tom VA).

Przesłuchana na okoliczność wizyty 10 kwietnia 2010 roku **Monika Boniecka** z BDG KPRM w dniu 17 sierpnia 2011 roku potwierdziła, że pisma z dnia 3, 9 i 30 marca 2010 roku zostały wysłane faksem do Szefa KPRM a stamtąd faksem do jej sekretariatu. Ona zadekretowała każde z tych pism na Miłosława Kuśmirka. On dopisał informacje na tych pismach „do wiadomości MON” i wysłał je faksem. Informacje te przysły do KPRM w terminie wskazanym w porozumieniu, na 15 dni przed planowaną wizytą (k. 191 – 196 tom III).

Zastępcą Janusza Strużyny był **Jakub Opara**, który przesłuchany w dniu 28 kwietnia 2011 roku zeznał, że nie brał udziału w organizowaniu wizyty Prezydenta RP planowanej na 10 kwietnia 2010 roku, a jedynie udał się do Katynia w dniu 8 kwietnia 2010 roku. 9 kwietnia późnym popołudniem uczestniczył w spotkaniu z przedstawicielami Polskiej Ambasady w Moskwie. Spotkanie dotyczyło omówienia przygotowań na cmentarzu. Okazało się, że nie są przygotowane zwyżki dla dziennikarzy i chyba podest dla orkiestry. W tej sprawie zadzwonił do Andrzeja Przewoźnika, a on kontaktował się z kimś w tych sprawach. W dniu 10 kwietnia 2010 wszystko zostało zrobione zgodnie z jego sugestiami i wcześniejszymi ustaleniami. W dniu 10 kwietnia 2010 roku był na terenie cmentarza i do jego zadań należało sprawdzenie, czy wszystko jest gotowe i oczekiwanie na przybycie Prezydenta. Na terenie cmentarza było więcej osób z KPRP i każda miała sprawdzić stan przygotowań w innym jego rejonie. To co miał robić, było uzgodnione ustnie z Jackiem Sasinem, który był najwyższym rangą przedstawicielem KPRP i podejmował decyzję co do przygotowań.

Jakub Opara również potwierdził, że w Kancelarii Prezydenta już w grudniu 2009 roku wiadomym było, że Prezydent zamierza lecieć do Katynia na obchody 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, co było dla wszystkich oczywiste i nikt tego nie kwestionował (k. 94 – 98 tom V).

Za przygotowanie prasowe udziału Prezydenta w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej odpowiadał **Adam Juhanowicz**. Przesłuchany w charakterze świadka w dniu 9 maja 2011 roku zeznał, że pod koniec lutego lub na początku marca 2010 roku otrzymał informację od swojego dyrektora Tomasza Brzezińskiego, że został delegowany do obsługi medialnej wizyty

Prezydenta w Katyniu, co wynikało z wewnętrznego grafiku w biurze prasowym. Podobnie wyznaczona z Biura Prasowego była Agnieszka Kołacz, która miała mu pomagać. Zaangażowanie Biura Prasowego zaczyna się z chwilą uzyskania informacji z właściwego biura organizującego dane wydarzenie z udziałem Prezydenta. W związku z przygotowaniem wizyty w Katyniu Adam Juhanowicz uczestniczył w dwóch spotkaniach zorganizowanych przez Andrzeja Przewoźnika oraz w spotkaniach organizowanych przez Jacka Sasina oraz jednym spotkaniu u Katarzyny Doraczyńskiej na Wiejskiej. Adam Juhanowicz podał, że podczas przygotowań wizyty 10 kwietnia zajmował się kontaktami z dziennikarzami, informował, tworzył i publikował na stronie internetowej informacje dotyczące akredytacji dla mediów, kontaktował się z dziennikarzami w sprawach programu i przebiegu uroczystości. Lista dziennikarzy ulegała zmianie. Z akredytacji, które napłynęły, wyłoniono te stacje i dziennikarzy, których można było zabrać z Prezydentem. Na wczesnym etapie przygotowań było jedno spotkanie u Katarzyny Doraczyńskiej, ale było ogólne i dotyczyło podziału prac przy przygotowaniach.

Pierwsze spotkanie organizacyjne miało miejsce u Jacka Sasina na Wiejskiej. Było to na początku marca 2010 roku. W spotkaniu udział wzięli Katarzyna Doraczyńska, Marcin Wierzychowski, dyrektor Biura Kultury, Jacek Sasin, Dariusz Jankowski z zespołu organizacyjnego. Spotkanie dotyczyło omówienia projektu programu uroczystości. Spotkanie prowadził Jacek Sasin. Program był oznaczony klauzulą jego ważności na dany dzień, czyli była to wersja programu na dzień spotkania i dotyczył wizyty Prezydenta 10 kwietnia 2010 roku, kiedy wiadomym było, że Premier złoży wizytę 7 kwietnia 2010 roku. Na tym spotkaniu omawiano listę gości, czyli skład delegacji. W pewnym momencie została podjęta decyzja, że dziennikarze polecą samolotem Jak. Przyjęte było, że dziennikarze lecieli jednym samolotem z Prezydentem. Przeważnie około 12 osób, osoba z Biura Prasowego oraz ekipa foto, to znaczy trzy osoby wchodzące w zespół dokumentujący wizytę, czyli fotograf osobisty, operator kamery oraz Jacek Strzegocki, który zajmował się dźwiękiem.

Program wizyty był ujęty w tak zwanej książeczce, która zawierała oprócz składu oficjalnej delegacji dokładny godzinowy program wizyty i informację dot. osób towarzyszących, czyli funkcjonariuszy BOR oraz dziennikarzy, którzy relacjonowali wizytę. Osoby z BOR-u i dziennikarze zawsze ujęci byli w szerokim składzie delegacji, podobnie jak osoby, które nie leciały z Prezydentem, ale były już na miejscu wizyty. Po zapoznaniu się z programem, Adam Juhanowicz miał obowiązek przedstawić na spotkaniu punkty, w których uczestniczą dziennikarze, w szczególności dotyczyło to relacji z oficjalnych części wizyty, w których Prezydent miał wziąć udział, ewentualnych momentów, w których Prezydent może się wypowiedzieć dla dziennikarzy.

Adam Juhanowicz zeznał, iż krótko przed wizytą przygotowawczą odbyło się spotkanie u Andrzeja Przewoźnika w bardzo szerokim gronie (22 marca 2010 roku). Spotkano się w siedzibie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Udział w nim wzięli Kazimierz Kuberski i Maciej Jakubik z Biura Spraw

Zagranicznych KPRP, Katarzyna Doraczyńska lub Marcin Wierchowski, przedstawiciele Centrum Informacyjnego Rządu, wicedyrektor Dominika Cieślak, przedstawiciele BOR, był ktoś z MSZ, Andrzej Przewoźnik, z zespołu organizacyjnego był Dariusz Jankowski, przedstawiciel biura kultury ### albo dyrektor albo Michał Grodzki. Na spotkaniu omówiono programy wizyt 7 i 10 kwietnia. Głównym tematem były szczegóły związane z przejazdem pociągiem, którym miało jechać ok. 500 osób w starszym wieku. Andrzej Przewoźnik przedstawił szczegóły wizyty przygotowawczej. Świadek zapamiętał omówienie wizyty na cmentarzu w Katyniu, wizytę u gubernatora w Smoleńsku, spotkanie z przedstawicielami kancelarii Premiera w Moskwie, które to spotkanie było dla osób organizujących wizytę 7 kwietnia. Przedstawiciele KPRP mieli mieć w tym czasie spotkanie z przedstawicielami Ambasady RP w Moskwie.

Na kolejnym spotkaniu u Jacka Sasina, już po wizycie przygotowawczej, Jacek Sasin powiedział, że dziennikarze lecą samolotem JAK i jego dyrekcja, czyli Tomasz Brzeziński może akredytować około 12 dziennikarzy. To spotkanie u Jacka Sasina miało miejsce na Wiejskiej i uczestniczyły w nim te same osoby, co w pierwszym. Mógł też być ktoś z biura minister Mamińskiej, która miała na miejscu zorganizować wręczenie odznaczeń przez Prezydenta. To spotkanie odbyło się po wizycie przygotowawczej.

Adam Juhanowicz zeznał, że ostatnie spotkanie przed wylotem do Smoleńska było u J. Sasina. Świadek brał w nim udział, a w czwartek wyjechał samochodem do Smoleńska. Spotkanie dotyczyło ostatnich ustaleń. Agnieszka Kołacz miała lecieć z dziennikarzami, a on miał być na miejscu.

Świadek 9 kwietnia 2010 roku pojechał bezpośrednio na cmentarz do Katynia z Jakubem Oparą i Dariuszem Gwizdałą, na miejscu był Paweł Koć z ambasady, zajmujący się sprawami medialnymi i polscy dziennikarze relacjonujący wizytę. Na miejscu świadek miał sprawdzić podłączenie prądu dla sprzętu który przywiózł, ustawienie sektorów prasowych, ustalenie szczegółów przebiegu uroczystości i wywiadu, miejsce wywiadu. Jakub Opara i Dariusz Gwizdała pojechali do hotelu, natomiast on z uwagi na dużo pracy został na miejscu z Pawłem Kociem i dziennikarzami polskimi. Kiedy wrócił do hotelu, spotkał się z dziennikarzami i oficerem BOR odpowiedzialnym za prasę, czyli Krzysztofem Dacewiczem. Wówczas rozdał dziennikarzom identyfikatory. Z Krzysztofem Dacewiczem umówili się na drugi dzień na spotkanie na cmentarzu. Tego dnia świadek spotkał jeszcze Marcina Wierchowskiego i Jacka Sasina w holu hotelu, gdzie we trzech omówili jeszcze raz program. W dniu 10 kwietnia od około 7.30 czasu rosyjskiego był na cmentarzu w Katyniu. Pojechał z pułkownikiem Andrzejem Śmietaną z Garnizonu Warszawskiego. Po przybyciu na miejsce wykonywał czynności przygotowujące pracę dziennikarzy (k. 122–127 tom V).

W toku śledztwa przesłuchano, poza Jackiem Sasinem, również dwoje innych sekretarzy stanu, którzy mieli bezpośredni kontakt z Prezydentem Lechem Kaczyńskim, tj. Szefa Gabinetu Prezydenta Macieja Łopińskiego oraz

Małgorzatę Bochenek nadzorującą merytorycznie Zespół Analiz Bieżących.

Maciej Łopiński przesłuchany w dniu 10 czerwca 2011 roku zeznał, że w 2009 roku w Kancelarii opracowywany był wykaz uroczystości w 2010 roku, w których rekomendowano udział Prezydenta. Różne biura zgłaszały swoje propozycje, a w przypadku wyjazdów zagranicznych koordynował to Mariusz Handzlik i podległe mu Biuro Spraw Zagranicznych. W przypadku wizyt krajowych koordynował je wiceszef kancelarii Jacek Sasin. Jedną z tych uroczystości były obchody 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Udział w uroczystościach Prezydenta był oczywisty. W rozmowach z Maciejem Łopińskim, Prezydent Lech Kaczyński nigdy nie poddawał w wątpliwość swojego udziału w uroczystościach.

Maciej Łopiński nie uczestniczył w spotkaniach zewnętrznych i rozmowach dotyczących udziału Prezydenta w uroczystościach w Katyniu, dostawał natomiast do wiadomości notatki z rozmów na ten temat. Ze strony kancelarii były przeprowadzane rozmowy z Andrzejem Kremerem, Andrzejem Przewoźnikiem, których celem było doprowadzenie do wspólnej wizyty w Katyniu. Prezydent wyrażał chęć wzięcia udziału w uroczystościach już po zaproszeniu Premiera Tuska przez Premiera Putina, kiedy nie pojawił się jeszcze termin 7 kwietnia. Ministrowie z Kancelarii Prezydenta, Władysław Stasiak czy Mariusz Handzlik sygnalizowali dążenia do tego, aby była to jedna uroczystość. Strona rządowa postawiła Kancelarię Prezydenta przed faktem dokonanym, informując, że będą to odrębne uroczystości, które zaplanowano później na 7 i 10 kwietnia. Wcześniej Kancelaria Prezydenta została poinformowana przez Andrzeja Przewoźnika o terminie centralnych uroczystości wyznaczonym na 10 kwietnia 2010 roku. Kancelaria Prezydenta nie uczestniczyła w wyborze tego terminu.

Rozmowy na temat uroczystości toczyły się z pomiędzy Władysławem Stasiakiem i Mariuszem Handzlikiem a Andrzejem Kremerem i Andrzejem Przewoźnikiem. Świadek był na bieżąco o nich informowany. Dotyczyły one zarówno samych uroczystości, jak i udziału w nich Prezydenta. Rozmowy Mariusza Handzlika z ambasadorem Grininem zmierzały między innymi do wysondowania czy Prezydent Miedwiediew przyjąłby zaproszenie do udziału w uroczystościach. Strona rosyjska odpowiedziała negatywnie.

W Kancelarii zapadła decyzja, że organizacją wizyty w Katyniu zajmie się zespół Katarzyny Doraczyńskiej, który normalnie organizował wizyty krajowe. Zespół ten bardzo profesjonalnie przygotowywał wizyty Prezydenta. Biuro Spraw Zagranicznych również było zaangażowane w przygotowania. Wizyta w Katyniu Prezydenta nie była wizytą prywatną, tylko wizytą oficjalną. Prezydent miał wziąć udział w oficjalnych uroczystościach i stać na czele oficjalnej delegacji, która na te uroczystości się wybierała.

Maciej Łopiński był informowany o składzie delegacji oficjalnej Prezydenta. Zajmował się tym organizacyjnie Jacek Sasin, zaś pisma zapraszające kierował w imieniu Prezydenta Władysław Stasiak. Wspólnie podejmowano

decyzje dotyczące udziału poszczególnych osób, które znalazły się w składzie delegacji oficjalnej i towarzyszącej (k. 184 – 186 tom V).

Z kolei **Małgorzata Bochenek** przesłuchana w dniu 10 maja 2011 roku zeznała, że z racji pełnionego stanowiska nadzorowała Zespół Analiz Bieżących. W przypadku wizyty planowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku zespół przygotowywał materiał historyczny dotyczący zbrodni katyńskiej oraz w ramach codziennych obowiązków monitorował wydarzenia związane z przygotowaniem do obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

W ramach Kancelarii były organizowane spotkania, w których ona bezpośrednio nie uczestniczyła, była jedynie na spotkaniach ministrów, na których poruszany był temat przygotowań do wizyty. Zasadniczo obecni byli ministrowie, czyli między innymi Władysław Stasiak, Jacek Sasin, Maciej Łopiński, Mariusz Handzlik, Paweł Wypych, Andrzej Duda, Bożena Borys-Szopa. Aleksander Szczygło oraz Zofia Gust, a także któryś z dyrektorów z biura prasowego, czyli Anna Kasprzyszak, Tomasz Brzeziński albo Sylwia Matusiak, spotykali się dwa razy dziennie i omawiali bieżące sprawy. Czasem w takich spotkaniach brał udział Prezydent.

Świadek zeznała, że pierwsza informacja o udziale Prezydenta w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej pojawiła się już na jesieni lub w zimie 2009 roku. Na początku uzgodnieniami w związku z planowaną wizytą zajmował się Mariusz Handzlik. W tym celu odbył spotkania albo rozmawiał telefonicznie z Andrzejem Przewoźnikiem, z różnymi osobami z MSZ, ale chyba najczęściej z Andrzejem Kremerem oraz z ambasadorem Grininem i chyba z Jerzym Bahrem. Kancelaria Prezydenta nie widziała żadnego problemu w tym, aby w Katyniu w uroczystościach uczestniczyli wspólnie Premier i Prezydent. We wrześniu 2009 roku odbyły się uroczystości na Westerplatte, w których brali udział Prezydent i Premier, a także Władimir Putin. Przed zaproszeniem Premiera Tuska Kancelaria Prezydenta była przekonana, że Prezydent będzie uczestniczył w uroczystościach razem z Premierem, pewna była udziału Prezydenta i nie miała żadnej informacji, aby Premier nie jechał do Katynia (k. 116 – 118 tom V).

Przedstawione relacje stanowią niezbędny komentarz uzupełniający przedstawiony stan faktyczny w odniesieniu do wizyty 10 kwietnia 2010 roku. Z kolei urzędnicy z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zaprezentowali w swoich zeznaniach przebieg przygotowań do wizyty 7 kwietnia 2010 roku. Jednakże w początkowej fazie organizacji wybrane osoby uczestniczyły pośrednio w przygotowaniach do uroczystości w Katyniu, które planowane były na dzień 10 kwietnia 2010 roku z udziałem Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Na wstępie istotne są relacje Wojciecha Dudy i Tomasza Arabskiego, które chronologicznie i w ujęciu historyczno-politycznym prezentują jak wyglądały i jak się zmieniały plany udziału Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w uroczystościach w Katyniu.

Wojciech Duda przesłuchany w dniu 22 czerwca 2011 roku zeznał, że po raz pierwszy temat obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej pojawił się na agendzie w KPRM w okresie wiosna – lato 2009 roku. Przygotowując obchody 1 września w 2009 roku, był on świadomy, że w przyszłym roku odbędą się obchody 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Na przełomie listopada i grudnia 2009 roku spotkał się z Andrzejem Przewoźnikiem w siedzibie KPRM. Sekretarz ROPWiM nakreślił plan obchodów, szacując ich koszt na około 12 milionów złotych.

Wojciech Duda zeznał, że po tym spotkaniu odbyło się kolejne, które zostało zwołane z jego inicjatywy w dniu 9 grudnia 2009 roku. Miejscem spotkania był gabinet ministra Cichockiego. Dodał, że podczas wcześniejszej rozmowy z ministrem Cichockim zapytał go, czy mogliby razem zorganizować takie spotkanie stanowiące preludium do przygotowania obchodów Zbrodni Katyńskiej w 2010 roku. W efekcie tej inicjatywy w spotkaniu udział wzięli również Andrzej Przewoźnik, Andrzej Kremer, Agnieszka Wielowieyska oraz Tomasz Arabski, co oznaczało automatycznie nadanie najwyższego znaczenia temu spotkaniu. Podobnie jak podczas spotkania z Andrzejem Przewoźnikiem na przełomie listopada i grudnia, sekretarz ROPWiM wskazał datę 13 kwietnia 2010 roku jako datę uroczystości polskich w Katyniu. Dzień 13 kwietnia 2010 roku przez lata był traktowany jako symboliczny dzień rocznicowych obchodów. Celem spotkania nie było urzeczywistnienie spotkania Premierów w Katyniu, a godne upamiętnienie ofiar zbrodni katyńskiej oraz urzeczywistnienie dialogu polsko-rosyjskiego, czyli stworzenie domów katyńskich. W czasie spotkania było oczywiste, że Premier weźmie udział w tych obchodach. W czasie tego spotkania nie był omawiany udział Premiera Putina. Na spotkaniu uzgodniono, że za przygotowanie organizacyjne uroczystości odpowiadał będzie Andrzej Przewoźnik, a świadek będzie odpowiadał z ramienia KPRM za przygotowanie merytoryczne, głównie tematu domów katyńskich. Na spotkaniu w dniu 9 grudnia 2009 roku zostało powiedziane, że jeżeli Prezydent wyrazi wolę uczestniczenia w obchodach, to będzie w nich uczestniczył i pozostanie to bez wpływu na udział Premiera. Przykładem takich uroczystości ze wspólnym udziałem Premiera i Prezydenta były obchody na Westerplatte. Ewentualny udział Prezydenta w niczym nie zmieniał planów przygotowania do obchodów w Katyniu.

Ponieważ zbliżał się termin wyjazdu Andrzeja Kremera do Moskwy, uzgodnili termin roboczego spotkania na 13 stycznia 2010 roku. Z jego inicjatywy minister Merta był również obecny na spotkaniu, gdyż w międzyczasie Bogdan Zdrojewski powołał go na funkcje pełnomocnika ministra KiDN do spraw obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. To spotkanie odbyło się w gabinecie Andrzeja Kremera, uczestnikiem był również Jarosław Bratkiewicz. Było to spotkanie robocze. Najważniejszą kwestią była data, gdyż okazało się, że 13 kwietnia 2010 roku Premier planował udział w szczycie w Waszyngtonie. Na spotkaniu zostali poinformowani przez Andrzeja Kremera, że data 13 kwietnia

jest nieaktualna i uzgodniono datę 10 kwietnia 2010 roku.

Kolejne spotkanie odbyło się 3 lutego 2010 roku w KPRM w gabinecie świadka. Przed tym spotkaniem Andrzej Kremer był z wizytą w Moskwie. Było to spotkanie robocze, na którym obecni byli również Jarosław Bratkiewicz oraz główny doradca Premiera Grzegorz Fortuna. Na spotkaniu omawiana była wizyta Andrzeja Kremera w Moskwie, który po tym spotkaniu udał się na spotkanie w wąskim gronie z Premierem, do którego później dzwonił Premier Putin. Temat udziału Prezydenta nie był poruszany na spotkaniu 3 lutego 2010 roku. Wynikało to z faktu, iż nic się nie zmieniło od 9 grudnia 2009 roku, zatem uważano, że Prezydent weźmie udział w obchodach w Katyniu. Zmiana pojawiła się z chwilą telefonu Premiera Putina do Premiera Tuska. Sytuacja uległa zmianie, bowiem oficjalnie Premier FR zaprosił Premiera Donalda Tuska na uroczystości. Zmienił się charakter wizyty, wcześniej to były polskie oficjalne uroczystości, a po zaproszeniu była to oficjalna wizyta polskiego Premiera na zaproszenie Premiera FR.

Wojciech Duda zeznał, iż na spotkaniu 11 lutego 2010 roku, które odbyło się w MSZ, a w którym udział wzięli oprócz niego Andrzej Kremer, minister Merta, Jarosław Bratkiewicz. Andrzej Kremer poinformował, że pozostaje w kontakcie z Władysławem Stasiakiem, który był odpowiedzialny z ramienia Kancelarii Prezydenta za przygotowanie wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Katyniu. Ministrowie Kremer i Stasiak mieli uzgodnić datę 10 kwietnia jako datę centralnych uroczystości, w czasie których na czele polskiej delegacji miał stanąć Prezydent, natomiast Premier miał polecieć na cmentarz katyński na zaproszenie Premiera Rosji 7 kwietnia (k. 154–158 tom III).

Z kolei **Tomasz Arabski** przesłuchany w dniu 8 września 2011 roku zeznał, że temat Zbrodni Katyńskiej jako jeden z elementów polityki historycznej pojawiał się na agendzie rozmów Premiera Tuska i Premiera Putina już od 2008 roku niezależnie od rozmów dotyczących spraw politycznych i gospodarczych. Kwestia Zbrodni Katyńskiej została również poruszona przy okazji rozmowy Premierów w Sopocie w czasie uroczystości z okazji 70. Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej na Westerplatte. Po tej wizycie Andrzej Kremer i Jarosław Bratkiewicz spotkali się ze swoimi odpowiednikami ze strony rosyjskiej i rozmawiali na temat uroczystości w Katyniu w 2010 roku. Strona polska dążyła do normalizacji stosunków polsko-rosyjskich, poza polem politycznym i gospodarczym, w zakresie wyjaśnienia trudnych tematów historycznych w tym Katynia. Strona polska dążyła do tego aby Premier Putin i Premier Tusk razem oddali hołd ofiarom Zbrodni Katyńskiej podczas uroczystości w Katyniu. Strona rosyjska stała na stanowisku, iż nie jest to niemożliwe, choć nie dążyła aktywnie do tego rozwiązania. Ze strony rosyjskiej była propozycja spotkania Premierów w kwietniu 2010 roku, ale w Królewcu przy okazji rozmów dotyczących kwestii gospodarczych. Z kolei strona polska dążyła aby do takiego spotkania doszło przy okazji uroczystości w Katyniu, tym bardziej, iż w kwietniu corocznie odbywały się uroczystości związane ze

Zbrodnią Katyńską.

Andrzej Kremer spotkał się jesienią 2009 roku z ministrem Titowem, spotkał się również z ministrem Uszakowem. Jarosław Bratkiewicz spotykał się z zastępcą ambasadora Grinina z Ambasady FR w Warszawie. W 2009 roku w kancelarii planowany był wyjazd Premiera na uroczystości 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej do Katynia w 2010 roku. Nie znany był wówczas wynik rozmów zmierzających do spotkania bilateralnego Premiera Tuska i Premiera Putina. Ze strony Premiera była wola udziału w tych uroczystościach, nie był znany natomiast termin tych uroczystości. Prace koncepcyjne nad tym wyjazdem zagranicznym Premiera prowadził Departament Spraw Zagranicznych. Dotyczyło to strony organizacyjnej i zaplanowania ewentualnego wyjazdu Premiera w kwietniu 2010 roku.

Na spotkaniu w dniu 9 grudnia 2009 roku świadek ocenił przygotowania do uroczystości jako będące na bardzo wstępnym etapie. Wówczas Andrzej Przewoźnik poprosił go, aby zwrócił się do Bogdana Zdrojewskiego o powołanie pełnomocnika ds. spraw organizacji uroczystości, co pozwoliłoby mu na formalne rozpoczęcie przygotowań. Tomasz Arabski zwrócił się do Bogdana Zdrojewskiego i takie zarządzenie zostało wydane. Na tym etapie przygotowań Andrzej Przewoźnik informował, że nie ma decyzji Prezydenta o udziale w uroczystościach.

Tomasz Arabski zeznał, iż zapoznał się z treścią notatki z dnia 11 grudnia 2009 roku ze spotkania Mariusza Handzlika w dniu 8 grudnia 2009 roku z Ambasadorem FR w RP Grininem. Zadekretował notatkę na ministra Cichockiego i Agnieszkę Wielowieyską, co wynikało z treści wniosku dotyczącego ustalenia rangi polskich przedstawicieli na uroczystości. Zadekretował również notatkę na Andrzeja Kremera, aby powiadomił Kancelarię Prezydenta o przygotowaniach do uroczystości w KPRM.

Tomasz Arabski zeznał, iż projektowana data uroczystości w Katyniu ulegała zmianom. Na początku 2010 roku rozważane były daty 13, 14, 9 i 10 kwietnia 2010 roku. Na ten temat rozmawiał z Andrzejem Przewoźnikiem, który prosił, aby przy wyborze daty uwzględnić fakt, że termin weekendowy ułatwi rodzinom katyńskim dojazd i uczestniczenie w uroczystościach.

Tomasz Arabski zeznał, że w dniu 3 lutego 2010 roku odbyła się rozmowa telefoniczna Premiera Putina i Premiera Tuska z inicjatywy strony rosyjskiej. Jego zdaniem rozmowa była wynikiem wcześniejszych kontaktów dyplomatycznych podejmowanych przez Andrzeja Kremera i Jarosława Bratkiewicza. Przed rozmową nie było żadnych sygnałów ze strony rosyjskiej, że będzie taka inicjatywa. W trakcie tej rozmowy Premier Putin zaprosił Premiera Tuska do Rosji i zaproponował by wspólnie obaj Premierzy złożyli hołd ofiarom Zbrodni Katyńskiej i odbyli rozmowy bilateralne. Premier Tusk wyraził zgodę i obaj ustalili, że szczegóły pozostawia najbliższemu współpracownikom. W rozmowie nie było mowy o terminie spotkania.

Następnego dnia (4 lutego 2010 roku) zadzwonił do Tomasza Arabskiego minister Uszakow, który jest zastępcą szefa aparatu państwowego Rosji i

głównym doradcą Premiera Rosji do spraw zagranicznych. Podczas tej rozmowy uzgodnili termin wizyty. Świadek zaprosił ministra Uszakowa na spotkanie w Warszawie w celu ustalenia dalszych szczegółów. Termin był wynikiem kompromisu. Świadek zaproponował termin 10 lub 9, pamiętając o przygotowaniach, minister Uszakow zaproponował 6 kwietnia 2010 roku. Rzadko zdarzają się weekendowe spotkania bilateralne, gdyż wówczas na przykład nie pracuje administracja. Dnia 6 kwietnia 2010 roku miała się odbyć Rada Ministrów, dlatego świadek zaproponował 7 kwietnia, na co minister Uszakow się zgodził. Świadek podał, że w tym momencie nie rozważał żadnych rozwiązań związanych z przygotowaniem do uroczystości Andrzeja Przewoźnika. Dla niego najważniejsze były przygotowania do udziału Premiera w uroczystościach, a po zaproszeniu Premiera Tuska przez Premiera Putina przygotowania do spotkania bilateralnego. Ustalona data 7 kwietnia 2010 roku nie był tajemnicą, ale nie wie kiedy została upubliczniona.

W lutym 2010 roku dotarła do niego informacja, chyba od Andrzeja Przewoźnika i Andrzeja Kremera, o zaproponowaniu Prezydentowi udziału w uroczystościach 10 kwietnia 2010 roku i jego pozytywnej decyzji. Andrzej Przewoźnik prowadził już zaawansowane przygotowania do uroczystości w Katyniu na dzień 10 kwietnia 2010 roku i według wiedzy świadka, nie było planowane przełożenie uroczystości na 7 kwietnia 2010 roku. Pomiędzy rozmową telefoniczną z ministrem Uszakowem, a jego przyjazdem do Warszawy 25 lutego 2010 roku z pewnością rozmawiał z osobami z MSZ, KPRM, Andrzejem Przewoźnikiem o przygotowaniach do wizyty Premiera Tuska w Rosji.

Podczas spotkania z ministrem Uszakowem 25 lutego 2010 roku ponownie potwierdzili termin 7 kwietnia 2010 roku i rozmawiali na temat agendy rozmów Premierów oraz jak miałyby wyglądać uroczystości w Katyniu. Na pewno poinformował ministra Uszakowa, że Prezydent Kaczyński pojedzie do Katynia 10 kwietnia 2010 roku, co nie było oficjalnym poinformowaniem strony rosyjskiej, tylko wynikało z przebiegu rozmowy.

Po tym spotkaniu odbył z ministrem Uszakowem kolejną rozmowę telefoniczną. Następnie w marcu 2010 roku pojechał do Moskwy, gdzie ponownie się spotkali. Ich rozmowa i spotkanie dotyczyły doprecyzowania agendy rozmów bilateralnych Premierów w Smoleńsku i uroczystości w Katyniu. Jadąc na spotkanie z ministrem Uszakowem do Moskwy w marcu 2010 roku, wiedział od Andrzeja Kremera, że Mariusz Handzlik planuje wyjazd do Moskwy na rozmowy. Uważał, że pomiędzy jego wyjazdem do Moskwy, a planowanymi przez Mariusza Handzlika rozmowami w Moskwie nie ma związku.

Tomasz Arabski zeznał, że w marcu był organizowany wyjazd grupy przygotowawczej i wyraził zgodę na użycie samolotu specjalnego na potrzeby wyjazdu przygotowawczego, jednak samolot JAK-40 nie został użyty z powodu nieprzygotowania lotniska w Smoleńsku. Wiedział wówczas, że lotnisko jest nieczynne i będzie uruchomione na 7 i 10 kwietnia 2010 roku, o czym zapewniali ich Rosjanie. Na prośbę kierownictwa DSZ poruszył temat przygotowania

lotniska w Smoleńsku na przyjęcie delegacji w rozmowie z Uszakowem, który odpowiedział, że lotnisko będzie przygotowane na przyjęcie delegacji.

Tomasz Arabski akceptował wniosek wyjazdowy z dnia 1 kwietnia 2010 roku. Wnioski w sprawie wyjazdów zagranicznych puentują przygotowania wyjazdów pod względem budżetowym i na ich podstawie dochodzi do rozliczenia wyjazdu. Wniosek z 8 kwietnia 2010 roku został opracowany po tym, jak w czasie wizyty zagranicznej doszło do zmian, czy to personalnych, czy godzinowych. Wniosek jest akceptacją tych zmian i korektą w celu zgodności ze stanem faktycznym (k. 215 – 222 tom IIIA).

Jak wynika chociażby z zeznań Tomasza Arabskiego kwestia wyjazdu Premiera w dniu 7 kwietnia roku była organizowana w Departamencie Spraw Zagranicznych KPRM, a czynnie uczestniczyło w tym kierownictwo Biura, czyli Agnieszka Wielowieyska i jej zastępcy Beata Lamparska i Maciej Pawlak.

Agnieszka Wielowieyska przesłuchana w dniu 16 maja 2011 roku zeznała, że już w 2009 roku w KPRM pojawiło się założenie, że Premier może udać się na obchody do Katynia, co związane było z ogólnym planowaniem wizyt zagranicznych w 2010 roku. Na tym etapie nie miało to odzwierciedlenia w dokumentach.

W styczniu 2010 roku Andrzej Przewoźnik skierował zaproszenie do przedstawicieli KPRM na spotkanie w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, które dotyczyło przygotowań do obchodów w Katyniu, ale również w Miednoje, Charkowie i obchodów krajowych rocznicy zbrodni katyńskiej. Świadek podała, że na pierwszym spotkaniu była osobiście, później również była na innych spotkaniach, ale tych spotkań było wiele i brali w nich udział również jej zastępcy, czyli Beata Lamparska i Maciej Pawlak oraz inne osoby z DSZ, na przykład Emilia Surowska. W Radzie planowany był tylko przedział czasowy obchodów w Katyniu, a w KPRM ustalano datę końcową wyjazdu Premiera na 10 kwietnia 2010 roku.

Po podjęciu decyzji o dacie uroczystości miała miejsce wizyta Andrzeja Kremera w Moskwie i to on przekazał stronie rosyjskiej informację, że planowany jest udział Premiera w uroczystościach obchodów rocznicy katyńskiej 10 kwietnia 2010 roku. W momencie podjęcia decyzji o realizacji wizyty Premiera Tuska w Rosji planowanej na dzień 7 kwietnia 2010 roku KPRM wycofał się z przygotowań do obchodów w dniu 10 kwietnia 2010 roku, bowiem nie przewidywano w tym dniu obecności Premiera. Potem KPRM brał udział w spotkaniach, ale w tych częściach, w których był omawiany udział obu Premierów w uroczystości oddania hołdu na cmentarzu katyńskim. Andrzej Przewoźnik przygotowywał nadal uroczystość 10 kwietnia i równocześnie były omawiane elementy wizyty 7 kwietnia, w realizację których zaangażowany był Andrzej Przewoźnik. Wizyta 7 kwietnia była przede wszystkim wizytą zagraniczną Premiera, ale z powodu specyfiki uroczystości była powiązana z obchodami 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, stąd zaangażowanie w jej

przygotowanie Andrzeja Przewoźnika. Główne obchody były nadal planowane na 10 kwietnia.

Świadek zeznała nadto, iż przy przygotowywaniu wizyt zagranicznych zarówno Prezydenta, Premiera i Ministra Spraw Zagranicznych zawsze zaangażowany jest Protokół Dyplomatyczny MSZ. Przy przygotowaniach wizyt 7 kwietnia jako wizyty Premiera i 10 kwietnia jako wizyty Prezydenta brał udział Andrzej Kremer odpowiedzialny za wymiar polityczny i merytoryczny tych wizyt zagranicznych.

Wizyta Premiera 7 kwietnia miała rozbudowany program, w którym były zarówno rozmowy polityczne Premierów, spotkanie Premierów z Grupą do Spraw Trudnych, wspólny udział w złożeniu holdu na cmentarzu w Katyniu. Była to wizyta robocza i w tym przypadku program był przygotowywany we współpracy z gospodarzami, czyli stroną rosyjską. W przypadku 10 kwietnia program był przygotowywany przez stronę polską, a strona rosyjska nie była gospodarzem wizyty, pomimo że odbywała się ona na jej terenie. Zawsze kraj przyjmujący proponuje program wizyty. Wizyty zagraniczne mogą mieć różny charakter, to znaczy są wizyty państwowe, oficjalne lub robocze, które, różnią się przede wszystkim oprawą protokolarną i muszą odbywać się na zaproszenie kraju przyjmującego. Wizyta Premiera była wizytą roboczą. Wizyta Prezydenta w dniu 10 kwietnia na pewno była wizytą zagraniczną.

Agnieszka Wielowiejska zeznała również, że notatka dotycząca rozmowy Mariusza Handzlika z ambasadorem Grininem (8 grudnia 2010 roku), w której Mariusz Handzlik zwracał uwagę na konieczność koordynacji działań w związku z planowanymi obchodami w Katyniu została przekazana Andrzejowi Kremerowi, aby podjął działania. Od Andrzeja Kremera wie, że rozmawiał z Władysławem Stasiakiem o udziale Prezydenta w uroczystościach w Katyniu (k. 75–82 tom III).

Z kolei **Beata Lamparska** przesłuchana w dniu 18 maja 2011 roku zeznała, że w styczniu 2010 roku zapadła decyzja o tym, że Premier weźmie udział w obchodach w Katyniu. Podejmowanie takiej decyzji było procesem, w którym uczestniczył MSZ, Andrzej Przewoźnik, który był koordynatorem przygotowań do obchodów, DSZ KPRM i właściwy minister w KPRM, czyli Tomasz Arabski, który nadzorował DSZ.

Beata Lamparska osobiście w dniu 18 stycznia 2010 roku otrzymała informację, od Ł. Broniewskiego, że możliwy jest udział Premiera 10 kwietnia i przekazała ją Agnieszce Wielowiejskiej. Potwierdzenie daty 10 kwietnia uzyskała również od Tomasza Arabskiego. Datę 10 kwietnia ustalono przed spotkaniem w Radzie, na którym zostały zaprezentowane przez pułkownika Śmietanę dwa scenariusze uroczystości, które zakładały udział w uroczystościach Premiera i Prezydenta. Ponadto zeznała, że na jednym ze spotkań pojawiła się informacja o konieczności zorganizowania wyjazdu grupy przygotowawczej. Więcej nie uczestniczyła już w spotkaniach dotyczących wizyty w Katyniu. Do Katynia poleciała 7 kwietnia 2010 roku samolotem CASA z kompanią honorową. Jej

zadaniem w dniu 7 kwietnia było zapoznanie się z miejscami, w których miał przebywać Premier, przejść trasą i sprawdzić, czy jest zgodna z programem (k. 96–99 tom III).

Drugi wicedyrektor w DSZ KPRM **Maciej Pawlak** przesłuchany w dniu 29 czerwca 2011 roku zeznał z kolei, że w DSZ znajduje się dokument wewnętrzny, który określa się jako grafik spotkań i wizyt zagranicznych Premiera. W tym grafiku wpisywane są planowane wydarzenia bez względu na to czy są zaakceptowane, czy jeszcze pozostają do decyzji Premiera. W grafik wpisano wyjazd na uroczystości do Katynia, do decyzji Premiera. Ostateczna decyzja zapadła chyba w lutym w 2010 roku. Do momentu uzyskania akceptacji udziału Premiera w obchodach w Katyniu DSZ potrzebował podstawowych informacji od Andrzeja Przewoźnika, aby zebrać dane między innymi na temat, kiedy odbędą się obchody i jaki scenariusz jest przygotowywany.

Maciej Pawlak uczestniczył w jednym spotkaniu w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Z tego spotkania (23 lutego lub 2 marca 2010 roku) nie sporządzał notatki, gdyż nie były omawiane żadne nowe elementy. Z jednego spotkania (15 lutego 2010 roku) podpisał notatkę, choć nie był na tym spotkaniu. Zdaniem świadka była na nim chyba Emilia Surowska.

Maciej Pawlak brał udział w przygotowywaniu wizyty Tomasza Arabskiego w Moskwie w dniu 17 marca 2010 roku. Była to kontynuacja rozmów z ministrem Uszakowem i miała dotyczyć spotkania Władimira Putina i Donalda Tuska w Smoleńsku oraz wizyty w Katyniu.

Był osobiście w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku i do jego zadań należała pomoc w sprawnym przeprowadzeniu wizyty. Z ramienia DSZ wizyta była przygotowywana głównie przez Agnieszkę Wielowieyską i Beatę Lamparską oraz z udziałem Emilii Surowskiej.

Maciej Pawlak uczestniczył w spotkaniu Tomasza Arabskiego z ministrem Uszakowem w Warszawie oraz w rozmowie telefonicznej 4 lutego 2010 roku. Rozmowa dotyczyła ustalenia terminu wizyty i punktów, które mogłyby znaleźć się w programie wizyty. Podczas rozmowy obecni w pokoju Tomasza Arabskiego mogli być Andrzej Przewoźnik, Andrzej Kremer i Adam Daniel Rotfeld – przewodniczący Grupy do Spraw Trudnych. Świadek sporządzał niejawną notatkę z tego spotkania. Podczas tej rozmowy termin 7 kwietnia 2010 roku pojawił się jako propozycja i nie został ostatecznie zaakceptowany. Następnie mogła być kolejna rozmowa pomiędzy Tomaszem Arabskim i ministrem Uszakowem potwierdzająca proponowany termin. Notatkę z rozmowy 4 lutego 2010 roku pisał już po uwzględnieniu kolejnych rozmów potwierdzających termin 7 kwietnia 2010 roku. Świadek pamiętał, że podczas tej pierwszej rozmowy Tomasz Arabski proponował ministrowi Uszakowowi termin 10 kwietnia 2010 roku, ale nie zgodził się na ten termin, ponieważ to była sobota, a Premier Putin nie realizuje wizyt dwustronnych w soboty. Podczas rozmowy nie był poruszany temat udziału Prezydenta w uroczystościach.

Następnie uczestniczył w spotkaniu w Warszawie Tomasza Arabskiego z

ministrem Uszakowem w Kancelarii. Spotkanie dotyczyło agendy spotkania Putin – Tusk i poszczególnych punktów programu. Znany był już wówczas termin wizyty. Na spotkaniu obecny był Andrzej Kremer, Andrzej Przewoźnik i chyba Jarosław Bratkiewicz. Był poruszany udział Prezydenta RP w uroczystościach w Katyniu. Było to tylko poinformowanie strony rosyjskiej, że Prezydent będzie uczestniczył w obchodach. Reakcja była negatywna. Minister Uszakow powiedział, że nie będzie w tym czasie Miedwiediewa w Rosji, więc trudno mu będzie być gospodarzem i podkreślił, że strona rosyjska nie zaprasza Prezydenta Polski do Katynia. To zakończyło spotkanie (k. 162–166 tom III).

Z pracowników DSZ KPRM w przygotowania do uroczystości w Katyniu najbardziej zaangażowana była Emilia Surowska, której pomagała Wiktoria Węclawek.

Emilia Surowska przesłuchana w dniu 17 maja 2011 roku zeznała, że na początku 2010 roku dowiedziała się od przełożonych, że będzie organizowany udział prezesa Rady Ministrów w uroczystościach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Na początku była to informacja o wpisaniu w grafik wizyt zagranicznych daty kwiecień 2010 roku, data dzienna nie była wówczas wskazana. Świadek uczestniczyła w spotkaniach przygotowawczych przed uroczystościami w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, ponieważ Andrzej Przewoźnik został oddelegowany przez Ministra Kultury do nadzoru nad przygotowaniem całości uroczystości, nie tylko w Katyniu, ale w Polsce i za granicą. Z ramienia Wydziału Obsługi Wizyt i Spotkań była odpowiedzialna za wizytę Prezesa Rady Ministrów w Rosji.

Emilia Surowska na pierwszym spotkaniu w ROPWiM była 19 stycznia 2010 roku. Napisała notatkę ze spotkania dla szefa Kancelarii, do wiadomości innych osób, ale notatki podpisywał ktoś z dyrekcji, a ona widniała jako osoba sporządzająca. Na pierwszym spotkaniu Andrzej Przewoźnik poinformował ogólnie o centralnych obchodach, o miejscach, w których będą się odbywały, poinformował o konieczności ustalenia dat obchodów w Katyniu i w Polsce. Na tym etapie nie było rozmowy, kto będzie brał udział w uroczystościach. Andrzej Przewoźnik powiedział, że będzie rozmawiał ze stroną rosyjską, kiedy będzie można zorganizować uroczystości w Katyniu. O ustalenie dat obchodów w Katyniu zaapelował przedstawiciel Rodzin Katyńskich, a Andrzej Przewoźnik powiedział, że ważne, aby obchody miały miejsce między 9 a 13 kwietnia.

Od momentu ustalenia konkretnej daty obchodów uroczystości na 10 kwietnia formalnie zarezerwowała samolot dla Premiera i jego delegacji na dzień 10 kwietnia. Wysłała w tym celu pismo do dyrektora Moniki Bonieckiej.

W dniu 3 lutego 2010 roku Tomasz Arabski ustnie poinformował dyrekcję DSZ, że Premier Putin zaprosił Premiera Tuska do złożenia wizyty w Federacji Rosyjskiej na początku kwietnia, w tym do wspólnego udziału w uroczystościach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu. Informacja ta została upubliczniona na stronie internetowej Kancelarii. Od tego momentu dla Kancelarii nie był to udział Premiera w obchodach, ale wizyta dwustronna Premiera, a udział w

obchodach był jedynie elementem tej wizyty. Po zaproszeniu Premiera Tuska przez Premiera Putina czekała na dyspozycję, w jakim terminie ma przygotowywać wizytę. W dość krótkim czasie po rozmowie Premierów dowiedziała się o terminie 7 kwietnia. Wówczas zaczęła standardowe przygotowania do wizyty zagranicznej. Wcześniej planowany udział Premiera w obchodach to była też wizyta zagraniczna, ale w przypadku wizyty dwustronnej zmienił się program wizyty Premiera, ponieważ doszedł element rozmów bilateralnych w Smoleńsku.

Biuro Dyrektora Generalnego, na prośbę DSZ w związku z wyjazdem licznej delegacji, podjęło starania o wyczarterowanie dodatkowego samolotu na przelot 7 kwietnia. Ostatecznie starania te nie miały charakteru formalnego ponieważ DSZ zrezygnował z czarteru, gdyż okazało się, że nie było takiej potrzeby. Skład delegacji był mniejszy i można było wykorzystać samoloty 36 SPLT, czyli TU-154M, Jak-40 i CASA.

Podczas przygotowań kontaktowała się z pułkownikiem Pawłem Bielawnym, Kąkolewskim i Florczakiem. Dla niej jedną z najważniejszych osób ze strony BOR, w przypadku wizyt Premiera, jest szef ochrony osobistej Krzysztof Klimek lub jego zastępca Robert Gąsowski oraz oficer z dyżurki BOR w KPRM, którym to przekazuje niezbędne informacje. W przypadku wizyt Premiera za granicą, osobiście do BOR-u przekazuje informację o dacie i godzinach przelotu, środku transportu, składzie delegacji towarzyszącej, w tym o osobach objętych ochroną BOR (k. 85–93 tom III).

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 14 czerwca 2011 roku Emilia Surowska zeznała, że pierwszy wniosek w sprawie wyjazdu zagranicznego Premiera do Federacji Rosyjskiej został wysłany 1 kwietnia. Wnioski wyjazdowe z 1 i 8 kwietnia różnią się zapisami wynikającymi między innymi ze zmian w czasie wizyty. We wniosku z 8 kwietnia jest podana rzeczywista godzina wylotu samolotu z Premierem na pokładzie, tj. 22.20, a nie 19.20, ponadto są uwzględnione dodatkowe koszty wizyty do refundacji placówce polskiej, uaktualniona jest lista pasażerów. Uzupełnienie wniosku po wizycie jest związane głównie z kwestiami finansowymi (k. 143–144 tom III).

Z kolei podczas przesłuchania w dniu 21 lipca 2011 roku Emilia Surowska zeznała na okoliczność prowadzonej przez siebie korespondencji e-mailowej.

Zeznała między innymi, iż 1 marca 2010 roku wysłała grafik wizyt i spotkań zagranicznych prezesa Rady Ministrów, z którego wynika, iż udział w obchodach w Katyniu był planowany na początek kwietnia 2010 roku, a dokładny termin był w trakcie ustalania. Termin 7 kwietnia 2010 roku został ustalony podczas rozmów Tomasza Arabskiego z ministrem Uszakowem później. Z korespondencji z dnia 23 marca 2010 roku wynika, iż wówczas planowane było zabranie dużej grupy gości i planowane było wyczarterowanie samolotu z LOT-u. Na spotkaniu w dniu 22 marca 2010 roku, Tomasz Arabski potwierdził, że w rozmowie z ministrem Uszakowem uzyskał zapewnienie, że nie

będzie problemu z wylądowaniem samolotu specjalnego w Smoleńsku. W międzyczasie wyjaśniło się, że nie będą potrzebowali czarteru, bo zasoby wojskowe wystarczą.

Z wiadomości mailowych z 3 kwietnia 2010 roku wynika, iż Grzegorz Cyganowski z ambasady wysłał do poszczególnych osób informację po spotkaniu w dniu 3 kwietnia 2010 roku ze stroną rosyjską dotyczącą propozycji strony rosyjskiej co do programu i kwestii pozostających do ustalenia. Wśród kwestii podanych przez Cyganowskiego było między innymi pytanie strony rosyjskiej o obecność nawigatorów w samolotach oraz zabranie urządzenia TOWBAR. Świadek podała, że widząc, że na rozdzielniku maila nie ma nikogo ze strony BDG i pułku uznała, że musi przekazać kwestie do wyjaśnienia dotyczące przelotów do właściwych osób. Stąd fragment dotyczący obecności rosyjskich nawigatorów oraz o urządzeniu TOWBAR przekazała w e-mailu 3 stycznia 2010 roku do Miłosława Kuśmirka. Z rozmowy z Mirosławem Kuśmirkiem wie, że on przekazał maila do 36 pułku, do eskadry krakowskiej i dowództwa sił powietrznych. Ona zaś e-maila w całości przekazała do Dominiki Cieślak, gdyż nie było jej na rozdzielniku, a w e-mailu znajdowały się sprawy medialne. Pozostałe kwestie w e-mailu Cyganowskiego dotyczyły osób będących na rozdzielniku. Prośbę dotyczącą momentu startu samolotu specjalnego z Premierem na pokładzie przekazała Łukaszowi Broniewskiemu i komuś z BOR i BDG, ale nie pamięta dokładnie komu. Prośba ta miała związek ze sprawami protokolarnymi, aby gospodarz, czyli Premier Putin, był na miejscu i oczekiwał na gościa, czyli Premiera Tuska, a nie odwrotnie (k. 180–184 tom III.)

Jak wspomniano Emilii Surowskiej pomagała w przygotowaniach do wizyty **Wiktoria Węclawek**, która przesłuchana w dniu 29 sierpnia 2011 roku zeznała, że Emilia Surowska przydzielala jej poszczególne zadania, między innymi osobiście przyjmowała potwierdzenia, pomagała w wyrabianiu wiz razem z Dariuszem Górczyńskim z MSZ, przygotowywała ewentualne upominki dla Premiera Rosji, kontaktowała się z ambasadą w Moskwie, na przykład w sprawie wieńców. Swoje czynności wykonywała w porozumieniu z Emilią Surowską i dyrekcją DSZ, czyli dyrektorką Agnieszką Wielowieyską i wicedyrektorami Beatą Lamparską i Maciejem Pawlakiem. W czasie, gdy Emilia Surowska była z wizytą przygotowawczą w Moskwie, to ona wtedy w kraju wyjaśniała wiele spraw.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku była na lotnisku Okęcie i z ramienia Kancelarii pilnowała, aby odleciały poszczególne samoloty, czyli najpierw odleciał Jak-40 albo CASA z dziennikarzami, potem CASA z żołnierzami, JAK z Grupą do Spraw Trudnych. Świadek sprawdzała listy pasażerów na te loty, poza listą z dziennikarzami. Potem poleciała do Katynia samolotem Tu-154 razem z delegacją oficjalną na czele z Premierem. Na miejscu w Katyniu miała z innymi osobami z DSZ podzielone zadania (k. 211–214 tom IIIA).

Jak wspomniano obsługą medialną wizyty 7 kwietnia zajmowało się Centrum Informacyjne Rządu. **Dominika Cieślak** przesłuchana w dniu 13 maja

2011 roku zeznała, że w przygotowaniach do wizyty Premiera w dniu 7 kwietnia 2010 roku brała udział osobiście oraz na zmianę dwie osoby z zespołu, czyli Izabela Morawska i Aleksandra Wąsicka. Na samą wizytę w dniu 7 kwietnia do Katynia poleciała z grupą przygotowawczą w dniu 5 kwietnia 2010 roku, a na miejscu w dniu 7 kwietnia był cały zespół, czyli ona, Izabela Morawska, Aleksandra Wąsicka, Karolina Jaworska, które przyleciały do Moskwy 5 kwietnia 2010 roku. Z kolei Piotr Przybysz i Grzegorz Rogiński przylecieli z dziennikarzami CASA 7 kwietnia rano. Do jej obowiązków należała obsługa medialna wizyty w dniu 7 kwietnia 2010 roku, to znaczy praca dziennikarzy na miejscu w Katyniu i przekaz medialny uroczystości. W przypadku wizyty w Katyniu szczegóły przygotowania medialnego uzgadniała z Andrzejem Przewoźnikiem i ministrem Ostachowiczem oraz ministrem Grasiem.

Pierwsze spotkanie organizacyjne odbyło się w styczniu 2010 roku w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, jednak obecna była na wszystkich spotkaniach, które odbyły się w Radzie. Pierwsze spotkanie dotyczyło spraw organizacyjnych, było ono ogólne. Andrzej Przewoźnik poinformował, że strona polska czyli on i strona rosyjska pracują nad uzgodnieniem programu wizyty, czyli wizyty Premiera i Prezydenta. Wtedy było oczywiste, że jedzie Premier i Prezydent razem, planowano wspólną wizytę. Nie było jeszcze ustalonego terminu. Andrzej Przewoźnik wspominał, że poza obchodami w Katyniu będą obchody w Miednoje, Charkowie i krajowe. Mówił, że jest przygotowywany cały kalendarz obchodów. Na tym spotkaniu lub na następnym ustalili, że będą odbywać się będą cyklicznie, co tydzień aż do uroczystości. W rzeczywistości spotkania były rzadziej, ale taki był plan. Andrzej Przewoźnik podkreślał, iż w Katyniu będą polskie obchody uroczystości 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, ale za granicą. Dla świadka istotnym było, czy jest to wizyta krajowa czy zagraniczna Premiera, bo to wiązało się z innymi przygotowaniem logistycznymi.

Podczas drugiego spotkania w Radzie nadal aktualny był plan wspólnego wyjazdu Premiera i Prezydenta. Na drugim albo na trzecim spotkaniu w Radzie świadek dostała od Andrzeja Przewoźnika wstępny projekt scenariusza uroczystości, który wynikał z polskich oczekiwań i nie był konsultowany z Rosjanami. Była to jedna wersja programu wizyty z udziałem Prezydenta i Premiera. Na drugim albo na trzecim spotkaniu Andrzej Przewoźnik mówił, że będzie planował wizytę przygotowawczą w Rosji i czekali na uzgodnienia z wizyty Tomasza Arabskiego w Rosji. W okresie kiedy był planowany wyjazd Tomasza Arabskiego do Rosji, były planowane jeszcze wspólne uroczystości. Termin wizyty w Katyniu był ustalony na kwiecień w przedziale czasowym 6-11 kwietnia 2010 roku. Nie było mowy o konkretnej dacie. Wiadomym było wówczas, że 12 stycznia 2010 roku jest szczyt nuklearny w Waszyngtonie, w którym Premier miał uczestniczyć, dlatego wyjazd miał być wcześniej.

O rozdzieleniu wizyt w Katyniu świadek dowiedziała się z konferencji Tomasza Arabskiego, którą zorganizowała, a na której poinformował on o zaproszeniu przez Premiera Putina Premiera Tuska na wizytę bilateralną w Smoleńsku. Przed rozdzieleniem wizyt wspólne obchody planowane były na 10

kwietnia 2010 roku. Kiedy doszło do rozdzielenia wizyt, pojawiły się dwa scenariusze obchodów, jeden z udziałem Prezydenta, a drugi z udziałem Premiera. Podała, że od Andrzeja Przewoźnika dostała jeden scenariusz, w którym był planowany udział Premiera i Prezydenta w uroczystościach tylko na terenie memoriału. Po zaproszeniu Premiera Tuska program został rozbudowany o wspólne uczczenie pamięci polskich i rosyjskich żołnierzy oraz spotkanie bilateralne. Planując wspólną wizytę Premiera i Prezydenta, zakładano obchody na terenie tylko polskiego cmentarza w Katyniu. W momencie rozdzielenia uroczystości i przyjęciu zaproszenia przez Premiera Tuska od Premiera Putina, wizyta została poszerzona o uroczystości na cmentarzu polskim i rosyjskim, wizytę w cerkwi oraz rozbudowany program wizyty bilateralnej w Smoleńsku.

Na kolejnym spotkaniu w Radzie, dość szybko po konferencji Tomasza Arabskiego, Andrzej Przewoźnik poinformował wszystkich obecnych o rozdzieleniu wizyt. Było to jeszcze przed wizytą przygotowawczą, która była trzykrotnie przekładana.

Dominika Cieślak poleciała do Moskwy w dniu 5 kwietnia i tego dnia pojechała do Smoleńska, gdzie była do 7 kwietnia do samej wizyty Premiera (k. 66–72 tom III).

Z kolei **Izabela Morawska** przesłuchana w dniu 19 maja 2011 roku zeznała, że w 2010 roku odpowiadała za wizyty zagraniczne Premiera i wizyty gości zagranicznych Premiera w Polsce oraz za przygotowania do polskiej prezydencji. Uczestniczyła w przygotowaniach do wizyty w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku, ponieważ to była wizyta zagraniczna, odgrywała rolę koordynatora tego projektu. Przy tej wizycie pracowała jej ówczesna przełożona Dominika Cieślak oraz Aleksandra Wąsicka. Uczęszczała osobiście na spotkania do Rady (k. 103–106 tom III).

Aleksandra Wąsicka przesłuchana w dniu 25 lipca 2011 roku zeznała, że otrzymała polecenie, aby jechać na grupę przygotowawczą. Wcześniej była na spotkaniu u Andrzeja Przewoźnika, które dotyczyło omówienia wyjazdu grupy przygotowawczej. Poza tym spotkaniem uczestniczyła w KPRM w spotkaniach w ramach CIR-u oraz spotkaniach z telewizją, które odbywały się u Dominiki Cieślak. Z ramienia telewizji na spotkania przychodził głównie Krzysztof Woźniak. Spotkania z telewizją dotyczyły przekazu medialnego z uroczystości (k.185–188 tom III).

Kwestie związane z zamawianiem transportu specjalnego na potrzeby wizyty 7 kwietnia 2010 roku organizowane były przez Monikę Boniecką i Miłosława Kuśmirka z Biura Dyrektora Generalnego KPRM. **Monika Boniecka** przesłuchana w dniu 17 sierpnia 2011 roku zeznała, że pismo z dnia 15 marca 2010 roku zawiera wstępny plan wizyt Premiera, dlatego na jego podstawie nie formułowała zamówienia na samoloty, gdyż zostało wysłane do

niej tylko informacyjnie. W marcu 2010 roku odbyła rozmowy telefoniczne z Agnieszką Wielowieyską, Emilią Surowską i pułkownikiem Raczyńskim z 36 pułku oraz generałem Hacim z Dowództwa Sił Powietrznych na temat dostępności poszczególnych samolotów. Zamówienie pełne w formie pisemnej zostało sformułowane na podstawie wniosku wyjazdowego.

Rezerwacje samolotów potwierdziła w dwóch pismach z 30 marca 2010 roku. Jedno wysłane do 36 SPLT, DSP i BOR – dotyczące trzech samolotów JAK-40. TU 154 był wcześniej zarezerwowany telefonicznie. Drugie pismo było do Dowódcy Sił Powietrznych, w którego dyspozycji były samoloty CASA z eskadry z Krakowa.

Zamówienie z 1 kwietnia 2010 roku opracował Miłosław Kuśmirek na podstawie wniosku wyjazdowego z dnia 1 kwietnia 2010 roku. Zostało ono wysłane do wszystkich jednostek, jak to wynika z rozdzielnika pisma. Jest to pełne zamówienie zawierające niezbędne dane zgodnie z porozumieniem. Zamówienie nie zostało wysłane w terminie wynikającym z porozumienia, tj. 15-dniowym przed wizytą, ale samoloty były wcześniej zarezerwowane telefonicznie. Przed zamówieniem te jednostki, które są wskazane w zamówieniu z 1 kwietnia miały dane dotyczące typu statku, miejsca startu i lądowania i terminu.

Uaktualnione wnioski wyjazdowe po wizycie były przesyłane do Wydziału Recepcyjno-Protokolarnego w związku z koniecznością prawidłowego rozliczenia diet, upominków, które Premier przekazywał itp., tymi kwestiami nie zajmował się Miłosław Kuśmirek. W zakresie lotów samolotów na podstawie takiego wniosku nie zawsze istnieje potrzeba wysłania skorygowanych zamówień na samolot. Informacje przed lotem, które zmieniają się w ostatniej chwili są przekazywane telefonicznie. W przypadku wizyty 7 kwietnia 2010 roku taki skorygowany wniosek został opracowany i przesłany za pismem z dnia 8 kwietnia 2010 roku.

Monika Boniecka zeznała, że brała również udział razem z Miłosławem Kuśmirkiem w rozmowach z firmami czarterującymi samoloty w sprawie ewentualnego wyczarterowania samolotu na dzień 7 kwietnia 2010 roku. Rozmawiała z tymi firmami co zwykle w przypadku czarterów, tj. LOT-em, JET-SERVICE i Chapman-Freeborn. KPRM zrezygnowała jednak z czarteru. LOT zgłaszał, że czeka na dane lotniska ze strony rosyjskiej i prosił w tej sprawie o pomoc w ściągnięciu tych danych z placówki dyplomatycznej. Miłosław Kuśmirek przekazał tę prośbę do DSZ. Z LOT-u obawiali się, że nie mają wystarczających danych. Ze strony Chapman-Freeborn padła propozycja, aby wyczarterować mniejszy samolot, gdyż ze względu na warunki techniczne lotniska większy nie może tam wylądować (k. 191–196 tom III).

Z kolei **Miłosław Kuśmirek** przesłuchany w dniu 31 maja 2011 roku zeznał, że pod koniec lutego 2010 roku Departament Spraw Zagranicznych KPRM sprecyzował kwestię związaną z transportem lotniczym Premiera do Smoleńska w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Początkowo mowa była o samolocie typu Tu-154M, następnie wobec zwiększającej się planowanej liczby pasażerów

otrzymał zadanie przedstawienia propozycji alternatywnego wykorzystania samolotów czarterowych. Początkowo zakładano, iż delegacja będzie liczyła ok. 100 osób, a następnie zakładano udział 140-160 pasażerów. Poprosił więc parę firm mogących pomóc w realizacji zadania przewozu takiej ilości pasażerów. Były to linie lotnicze i firmy zajmujące się brokerstwem tego typu usług. Były to PLL LOT i chyba EuroLOT, a także firmy pośredniczące, takie jak Jet Service i Freeborn Chapman. Generalnie odpowiedź była taka, że wykonanie lotu do Smoleńska nie jest możliwe do wykonania przez te firmy z racji nieposiadania lub utrudnionej możliwości posiadania dokumentacji dotyczącej tego lotniska ze względu na jego charakter wojskowy. Za pośrednictwem Departamentu Spraw Zagranicznych otrzymał pewną dokumentację dotyczącą położenia tego lotniska, ale potraktowana została jako materiał pomocniczy, a drogą dyplomatyczną oczekiwano na formalne dane dotyczące tego lotniska. Z racji upływającego czasu i konieczności pewnego zapewnienia transportu podjęto decyzję o użyciu w dniu 7 kwietnia jedynie samolotów wojskowych.

O ile wykorzystanie samolotu Tupolew i Jak mogło być uzgadniane bezpośrednio z pulkiem posiadającym te samoloty, to z Dowództwem Sił Powietrznych uzgadniali wykorzystanie samolotów typu CASA. Z racji nietypowych godzin planowanych operacji lotniczych zwrócili się również do władz PP Porty Lotnicze o umożliwienie operacji w podanych godzinach. Chodzi o to, że samoloty, które miały przewieźć delegacje miały startować w godzinach, w których lotnisko Warszawa Okęcie jest normalnie nieczynne. W dalszym toku z uwagi na zmieniającą się liczbę uczestników oraz godziny zaplanowanych przelotów ich rolą było zaplanowanie stosownej liczby samolotów w tym samolotów rezerwowych. Dane dotyczące przelotów wszystkich zaangażowanych samolotów oraz listy pasażerów tych samolotów ulegały nieustannym zmianom do późnych godzin popołudniowych dnia 6 kwietnia (k. 126–132 tom III).

Na okoliczność wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku zostali przesłuchani również urzędnicy z MSZ i Ambasady RP i Konsulatu RP w FR .

Radosław Sikorski przesłuchany w dniu 13 czerwca 2012 roku zeznał, że w sytuacjach, w których organizatorami wizyt zagranicznych są kancelarie Prezydenta i Premiera, MSZ pełni funkcje usługowe. W ramach Ministerstwa odpowiedzialny za udzielanie pomocy w organizacji tego typu wizyt jest odpowiedni departament terytorialny oraz protokół dyplomatyczny. Odnośnie do wizyt w dniach 7 i 10 kwietnia 2010r. pomocy w ich organizacji udzielał Departament Wschodni i Protokół Dyplomatyczny. Nadzór sprawował wiceminister Andrzej Kremer. Wziął on udział w obu wizytach. Świadek zeznał, że na szczebel ministra nie trafiają informacje o szczegółach organizacyjnych. Jego rolą była analiza politycznego aspektu tej wizyty, w związku z czym odradzał Prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu wyjazd do Katynia i Smoleńska, bowiem uważał, że dublowanie wizyt Premiera i Prezydenta nie służy

wizerunkowi państwa polskiego szczególnie wobec tak trudnego partnera jak Rosja. Sugerował, że właściwym uzupełnieniem spotkania Premierów Polski i Rosji w Katyniu byłaby wizyta Prezydenta na grobach w Charkowie oraz jego udział w defiladzie w Dzień Zwycięstwa w Moskwie. Jednocześnie Radosław Sikorski zeznał, że w chwili, gdy Prezydent podjął decyzję o wylocie do Katynia, zarówno publicznie, jak i urzędowo zapewniał, że MSZ udzieli mu wszelkiej pomocy (k. 406-408 tom IXA).

Cezary Tomasz Król przesłuchany w dniu 8 czerwca 2011 roku zeznał, że Minister Spraw Zagranicznych zarówno w przypadku wizyty Premiera, jak i wizyty Prezydenta podjął decyzję, iż nie będzie osobiście uczestniczył w tych wyjazdach, a MSZ reprezentował będzie wiceminister Andrzej Kremer. W związku z tym kierowane przez niego biuro nie wykonywało żadnych czynności związanych z tymi wyjazdami (k. 188-190 tom IX).

Jarosław Tadeusz Bratkiewicz przesłuchany w dniach 9 marca 2011 roku i 20 lipca 2011 roku zeznał, że po raz pierwszy o możliwości wspólnych obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej z udziałem Premiera RP i Premiera FR rozmawiał razem Andrzejem Kremer z ministrem Titowem podczas spotkania w Warszawie w październiku 2009 roku. W spotkaniu uczestniczył poza świadkiem także ambasador Grinin. Podczas kolejnych spotkań z osobami reprezentującymi rosyjskie środowiska opiniotwórcze oraz z rosyjskimi dyplomatami była sondowana możliwość wspólnego spotkania Premierów. Początkowo nastawienie strony rosyjskiej było niechętne i wstrzeźliwe, ale rozmówcy wsłuchiwali się w polskie argumenty. Podstawowym była pozytywna tendencja stosunków dwustronnych. Przejawem przychylniej postawy strony rosyjskiej był fakt, że na obchody 70. Rocznicy Wybuchu II Wojny Światowej do Polski przyjechał Premier Putin. Skoro w następnym roku, tj. 2010, miała być również okrągła rocznica zbrodni katyńskiej, to obie strony powinny były się do tego odnieść. W tym kierunku szło również myślenie polsko-rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych kierowanej przez profesora Adama Daniela Rotfelda. Jeśli ta pozytywna tendencja miała być podtrzymana, to należało dążyć do podniesienia rangi obchodów katyńskich. W rozmowach o tych obchodach nie był rozważany udział Prezydenta Kaczyńskiego ani Prezydenta Miedwiediewa. Na zaproszenie Prezydenta Kaczyńskiego skierowane do Prezydenta Miedwiediewa do wspólnego udziału w obchodach wyzwolenia obozu w Oświęcimiu w styczniu 2010 roku Prezydent Miedwiediew w ogóle nie odpowiedział. Dla strony polskiej był to sygnał nastawienia strony rosyjskiej. Obchody katyńskie miały odbywać się w Polsce i poza granicami kraju i zdaniem świadka Prezydent Kaczyński od początku gotów był uczestniczyć w obchodach krajowych. W 2009 roku nie było żadnych sygnałów ze strony Kancelarii Prezydenta, aby miał uczestniczyć w obchodach w Katyniu. Andrzej Kremer informował, że z Kancelarii Prezydenta dochodzą sygnały, iż Prezydent nie będzie brał udziału w uroczystościach z uwagi na fakt, że był w Katyniu w roku 2007. Po okazaniu notatki z dnia 11

grudnia 2009 roku świadek zeznał, że Grinin przekazał informację, iż nie jest pewien tego, że w sytuacji, kiedy w Katyniu pojawi się delegacja polska na czele z Prezydentem, to strona rosyjska zagwarantuje, że pojawi się odpowiednio wysokiej rangi przedstawiciel władz centralnych FR. W związku z wnioskiem z notatki, aby ustalić rangę przedstawicieli podczas obchodów w Katyniu, świadek nie podejmował później żadnych działań.

Na spotkaniu w Sopocie i Westerplatte w 2009 roku Premierzy Tusk i Putin ustalili, że spotkają się w niedalekiej przyszłości to znaczy pierwszym półroczu 2010 roku. MSZ uznał, że takie spotkanie mogłoby stać się okazją do zmanifestowania przez szefów obu rządów wspólnego stanowiska w kwestii zbrodni katyńskiej, której rocznica przypadła właśnie na pierwsze półrocze 2010 roku. Rozmowy z 2009 roku, dotyczyły między innymi spotkania dwóch Premierów, ale nie było mowy o konkretnym miejscu spotkania, chociaż strona rosyjska sugerowała spotkanie w Królewcu (Kaliningrad). W MSZ założono, że można połączyć to spotkanie ze wspólnym zmanifestowaniem stosunku szefów obu rządów do sprawy katyńskiej. Termin organizacji ceremonii planowano wstępnie na początek kwietnia. Zakładano, że na czele delegacji zorganizowanej przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa stał będzie Prezes Rady Ministrów Donald Tusk.

W dniach 25-26 stycznia Jarosław Bratkiewicz uczestniczył razem z Andrzejem Kremerem w konsultacjach w Moskwie. Pierwsze spotkanie Andrzeja Kremera, odbyło się z doradcą Premiera Putina do spraw międzynarodowych ambasadorem Uszakowem. Odbyło się też jedno spotkanie z ministrem Titowem w przynależącym do MSZ FR pałacyku. Podczas spotkania obecny był również dyrektor departamentu terytorialnego Nieczajew. Ze strony polskiej uczestniczył w obu spotkaniach Jerzy Bahr. Podczas obu spotkań rozmawiano o tym, aby zapowiadane spotkanie Premierów, o którym była mowa podczas obchodów na Westerplatte, stwarzało możliwość wspólnego odniesienia się do sprawy zbrodni katyńskiej. Zdaniem świadka podczas rozmów z ambasadorem Uszakowem poruszano raczej tylko temat uroczystości w Katyniu, a podczas spotkania z ministrem Titowem poruszane były również inne tematy. W trakcie tych spotkań nie zapadły konkretne decyzje. Strona rosyjska odnosiła się do wszystkich sugestii strony polskiej dość chłodno. Podczas spotkań Andrzeja Kremera w Moskwie nie była poruszana kwestia obchodów w Katyniu organizowanych przez Andrzeja Przewoźnika. Rozmowy Andrzeja Kremera w Moskwie odbyły się zanim dotarło do MSZ pismo Mariusza Handzlika informujące, że Prezydent zamierza pojechać na obchody w Katyniu.

Jarosław Bratkiewicz uczestniczył w pierwszym spotkaniu w ROPWiM, potem w spotkaniach uczestniczył Dariusz Górczyński. Jego udział w pierwszym spotkaniu w ROPWiM związany był z zaproszeniem skierowanym do MSZ, do Departamentu Wschodniego i nie był związany z prowadzonymi ze stroną rosyjską rozmowami dotyczącymi roboczej wizyty Premiera w Rosji. Przedstawiciele Departamentu Wschodniego byli obecni na spotkaniach w ROPWiM, gdyż mogli pomóc w uzyskiwaniu wiz dla uczestników wyjazdu na

obchody w Katyniu.

Jarosław Bratkiewicz spotykał się z Andrzejem Przewoźnikiem u Andrzeja Kremera. Konsultacje ze stroną rosyjską poświęcone były wspólnemu spotkaniu obu Premierów zapowiedzianemu podczas ich spotkania na Westerplatte. W czasie rozmów Andrzeja Kremera ze stroną rosyjską podnoszono możliwość włączenia do agendy spotkania obu Premierów wspólnego wystąpienia w sprawie zbrodni katyńskiej. Z kolei Andrzej Przewoźnik i podległy mu urząd zajmowali się organizacją ogólnopolskich obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Integralną częścią tych obchodów miał być wyjazd delegacji polskiej składającej się z przedstawicieli rodzin katyńskiej i innych środowisk do Katynia. Kwestia, kto miałby stanąć na czele tej delegacji, została przesądzona po otrzymaniu w dniu 27 stycznia 2010 roku przez MSZ listu z KPRP informującego, że Prezydent Lech Kaczyński zamierza wziąć udział w obchodach katyńskich.

Po okazaniu pisma z dnia 27 stycznia 2010 roku skierowanego do MSZ z Kancelarii Prezydenta RP świadek zeznał, że w związku z dekretem na okazanym mu piśmie nie sporządził żadnego projektu pisma rekomendującego udział Prezydenta Kaczyńskiego w obchodach 8 maja w Moskwie. W rozmowie z Andrzejem Kremerem doszli do wniosku, że takie pismo byłoby niewłaściwe. Nie rozmawiał na ten temat z ministrem Sikorskim. Dekretacja na ministrów Sikorskiego i Borkowskiego została sporządzona 27 stycznia przez dyrektora sekretariatu ministra Cezarego Króla. Pismo zostało przyjęte do wiadomości i nie miało żadnego wpływu na podejmowane przez MSZ działania. Pismo nie było podstawą do notyfikacji udziału Prezydenta, gdyż nie został wskazany termin wizyty. Notyfikacja następuje, kiedy znanych jest więcej szczegółów danej wizyty, tj. data, lista uczestników. Dla MSZ było to pismo tylko informujące i nie miało żadnego wpływu na działania w kierunku organizacji spotkania Premierów. Jarosław Bratkiewicz zeznał, że nie było mowy o wspólnym wyjeździe Premiera i Prezydenta na obchody rocznicy katyńskiej w Katyniu. Udział Premiera w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu był rozważany, ale jedynie do dnia 27 stycznia 2010 roku. W styczniu 2010 roku były rozważania, kto stanie na czele polskiej delegacji - Premier czy Prezydent. Po 27 stycznia 2010 roku rozważania te skończyły się, gdyż wiadomym było, że na czele delegacji na obchody w Katyniu stanie Prezydent, a MSZ nadal przymierzał się do wizyty roboczej Premiera w Federacji Rosyjskiej.

Jarosław Bratkiewicz zeznał również, że uczestniczył w spotkaniach w KPRM, które dotyczyły głównie scenariusza uroczystości. W czasie tych spotkań były podnoszone kwestie czysto polityczne. Po okazaniu notatki z dnia 26 stycznia 2010 roku świadek zeznał, że nie pamięta, aby podczas spotkania była mowa o 10 kwietnia i udziale Premiera w obchodach. Skoro z treści notatki wynika, że udział Premiera na uroczystościach w dniu 10 kwietnia był planowany, widocznie uznano, że skoro Prezydent wówczas nie wyrażał chęci by stanąć na czele polskiej delegacji to Premier zamierzał się podjąć tej roli. Przedmiotem rozważań w MKiDN były obchody organizowane przez Andrzeja

Przewoźnika w Katyniu.

W dniu 3 lutego 2010 roku odbyła się z inicjatywy strony rosyjskiej rozmowa Premierów Tuska i Putina, w której Premier Federacji Rosyjskiej zaprosił Premiera Tuska z roboczą wizytą do Smoleńska i Katynia w terminie kwietniowym. W związku z tym pojawiły się dwa równoległe programy obchodów katyńskich. Pierwszy program był kontynuacją działań organizatorskich prowadzonych przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Na czele delegacji realizującej ten program miał stanąć Prezydent RP Lech Kaczyński. Drugi program dotyczył roboczej wizyty szefa polskiego rządu w Smoleńsku i Katyniu odbywanej na zaproszenie rosyjskiego Premiera. Jednym z elementów owej wizyty roboczej miało być złożenie przez obu Premierów hołdu polskim i rosyjskim ofiarom stalinowskiego terroru spoczywającym w grobach katyńskich. Mając na uwadze polityczno-dyplomatyczny jej charakter MSZ we współpracy z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów podjęło działania zmierzające do przygotowania tej wizyty.

Departament Wschodni zgodnie ze swoimi regulaminowymi obowiązkami podjął się przygotowania polityczno-dyplomatycznej strony wizyty Premiera Donalda Tuska. Przygotowania te obejmowały opracowanie projektów wystąpień, też do rozmów Premierów, materiałów informacyjnych. W przypadku wyjazdu Prezydenta RP obowiązki Departamentu Wschodniego były znacząco ograniczone z uwagi na fakt, iż wyjazd ten nie miał charakteru wizyty polityczno-dyplomatycznej, lecz był zagraniczną częścią ogólnokrajowych obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, a więc przedsięwzięciem polityczno-historycznym, które częściowo miało odbywać się również poza granicami kraju. W tym wypadku do obowiązków Departamentu Wschodniego należało zapewnienie Prezydentowi RP odpowiednich materiałów informacyjnych. W trakcie pobytu Prezydenta RP w Smoleńsku i Katyniu nie były przewidziane żadne rozmowy polityczne. Przedstawiciele Departamentu Wschodniego uczestniczyli też w wyjeździe grupy przygotowawczej, która miała na celu zweryfikować na miejscu wszystkie elementy obu wyjazdów.

Odnosnie do planowanego przez Mariusza Handzlika spotkania z przedstawicielem Prezydenta Federacji Rosyjskiej Jarosław Bratkiewicz zeznał, że pomocy w organizacji spotkania udzielała Ambasada RP w Moskwie. Zeznał również, że administracja Prezydenta Rosji nie utrzymywała kontaktów z polską placówką w Moskwie. W związku z tym kontakt ambasady z ośrodkiem prezydenckim był utrudniony. Zdaniem świadka administracja Prezydenta Miedwiediewa nie była zbyt aktywna, jeżeli chodzi o kontakty z korpusem dyplomatycznym w Moskwie. Partnerem dla polskiego MSZ było Ministerstwo Spraw Zagranicznych FR. Świadek zeznał, że podczas spotkania Tomasza Arabskiego i Andrzeja Kremera w Moskwie w marcu 2010 roku strona rosyjska zakomunikowała, że będzie gotowa do przyjęcia w Smoleńsku obu delegacji (k. 125-128, tom IX, k. 291-298 tom IXA).

Michał Rafał Łabenda przesłuchany w dniu 8 czerwca 2011 roku

zeznał, że przygotowania organizacyjne wizyt w Katyniu w roku 2010 miały charakter standardowy. Z kancelarii przekazywane były różne prośby, które kierowane były także do Ambasady RP w Moskwie. Dużo spraw bieżących, z uwagi na ich pilność załatwianych było przez telefon. Standardowo w przypadku tego rodzaju wizyt głównym zadaniem Departamentu Wschodniego jest przygotowanie materiałów tezewo-informacyjnych na spotkania Prezydenta i doradczo-konsultacyjna rola w przypadku programu wizyty. Zdaniem świadka nie brał udział w spotkaniach dotyczących organizacji uroczystości katyńskich. Standardowo w przypadku wizyt Prezydenta były organizowane przez Mariusza Handzlika spotkania w Kancelarii Prezydenta, to samo dotyczy wizyt Premiera Tuska. (k. 193-195, tom IX)

Dariusz Górczyński przesłuchany w dniach 22 czerwca 2010 roku i 17 sierpnia 2011 roku zeznał, że już od lat 90. stronie polskiej zależało, aby uroczystości upamiętniające ofiary w Katyniu odbywały się na jak najwyższym szczeblu i aby stronę rosyjską reprezentowali odpowiednicy przedstawiciele polskich, tj. kiedy uczestniczy Prezydent RP to, żeby był też Prezydent gospodarzy, jak uczestniczy Premier RP to Premier FR. Było to podyktowane ideą pojednania, oddania holdu ofiarom, tym bardziej, że w Katyniu zostali pochowani nie tylko Polacy. Było to jednym z polskich argumentów w rozmowach ze stroną rosyjską. Po udziale Premiera Putina w uroczystościach związanych z obchodami wybuchu II wojny światowej w Polsce 1 września 2009 roku, pojawiła się koncepcja, iż w ramach procesu destalinizacji Rosji, Premier Putin zdecyduje się na udział w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Reakcja ze strony Rosji była ostrożna. Nic nie wskazywało na to, że argumenty Andrzeja Kremera, czy Jarosława Bratkiewicza przełożą się na działania strony rosyjskiej. Takie rozmowy toczyły się w Warszawie w październiku 2009 roku w czasie wizyty ministra Titowa. W dniu 9 listopada 2009 roku odbyło się posiedzenie polsko – rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych. Podczas rozmów współprzewodniczących grupy prof. Rotfeld przedstawiał zarys polskiej koncepcji obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Tam też zrodziła się idea aby grupa też odniosła się do 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej przez odbycie wspólnego spotkania jej poświęconego.

W dniu 8 grudnia doszło do rozmowy pomiędzy Mariuszem Handzlikiem z Kancelarii Prezydenta a ambasadorem FR Grininem, w trakcie której Mariusz Handzlik wskazał, iż nie wyklucza możliwości wyjazdu Prezydenta RP do Katynia w ramach obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

W dniu 9 grudnia 2009 roku odbyło się spotkanie w KPRM zorganizowane przez ministra Cichockiego. Chodziło o organizację wszystkich prac rządowych związanych z obchodami.

W styczniu Dariusz Górczyński uczestniczył w naradach, które odbyły się w ROPWiM pod przewodnictwem Andrzeja Przewoźnika. Byli tam obecni przedstawiciele Rodzin Katyńskich, Dowództwa Garnizonu Warszawa, BOR-u, Kancelarii Premiera, później przedstawiciele Kancelarii Prezydenta, MSZ-u,

ZHP. Od lutego te narady odbywały się co tydzień. Tematem narad były kwestie organizacyjne.

Narady odbywały się też w dniach 11 i 19 stycznia 2010 roku i w terminach późniejszych w Ministerstwie Kultury. Narady te prowadził minister Merta. Skład uczestników był podobny, jak na naradach w ROPWiM. Jak wynika z zeznań świadka narady w Ministerstwie Kultury dotyczyły nie tyle uroczystości w samym Katyniu co całości uroczystości zarówno w kraju, jak i zagranicą. W styczniu było już wiadome, że w obchodach weźmie udział Premier Tusk.

W dniach 25-26 stycznia 2010 roku Dariusz Górczyński uczestniczył w konsultacjach w Moskwie. Brali w nich udział Andrzej Kremer, Jarosław Bratkiewicz, Jerzy Bahr. Były to rozmowy z ministrem Uszakowem – zastępcą szefa aparatu rządu FR. W ich trakcie Andrzej Kremer przedstawił polską koncepcję obchodów w Katyniu i przekonywał, aby wraz z polskim Premierem w uroczystościach wziął udział Premier Rosji, co miało być symbolicznym gestem na drodze pojednania. Stronie rosyjskiej została wtedy przekazana data 10 kwietnia jako data uroczystości w Katyniu. W dniu 25 stycznia 2010 roku, kiedy odbyło się spotkanie z ministrem Uszakowem omawiany był udział Premiera Tuska w uroczystościach katyńskich.

W dniu 26 stycznia 2010 roku odbyło się spotkanie Andrzeja Kremera z wiceministrem spraw zagranicznych FR Titowem, w trakcie którego Andrzej Kremer nie wykluczył, że w ramach obchodów rocznicowych do Katynia przybędą również inne polskie delegacje wysokiego szczebla. Wówczas nie mówiono wprost o udziale Prezydenta RP w uroczystościach, ale zdaniem Dariusza Górczyńskiego obie strony miały to na myśli.

Jak wynika z zeznań świadka Ministerstwo Spraw Zagranicznych pierwszą informację o woli udziału Prezydenta w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej otrzymało w dniu 27 stycznia 2010 roku, czyli dzień po powrocie ze spotkań w Moskwie Andrzeja Kremera. W piśmie nie wskazano konkretnej daty, tylko kwiecień 2010 roku. Po okazaniu pisma z dnia 27 stycznia 2010 roku świadek zeznał, że pismo to trafiło na jego biurko, ale już po rozmowie Premiera Putina z Premierem Tuskiem. Świadek przygotował projekt odpowiedzi na podpis Ministra Spraw Zagranicznych do Prezydenta RP. Projekt odpowiedzi został przygotowany zgodnie z dyspozycją roku Sikorskiego i przekazany przez niego Jarosławowi Bratkiewiczowi. Świadek zeznał, że pismo to nie wyszło, nie wykluczył jednak, że odpowiedź została przekazana w innej formie, na przykład w rozmowie. Odnośnie do okazanego scenariusza uroczystości na dzień 1 lutego 2010 roku świadek zeznał, że ten scenariusz był jednym z wariantów roboczych przekazanych z ROPWiM do użytku własnego. Podczas tego spotkania omawiana była wspólna wizyta Premierów bez udziału Prezydenta, w związku z czym naniósł poprawki na posiadany scenariusz.

W dniu 3 lutego 2010 roku doszło do rozmowy telefonicznej z inicjatywy strony rosyjskiej pomiędzy Premierem Putinem a Premierem Tuskiem. W trakcie tej rozmowy Premier Putin zaprosił Premiera Tuska do Katynia celem wspólnego oddania hołdu ofiarom zbrodni katyńskiej i zbrodni stalinowskiej.

Premierowi Putinowi nie odpowiadała data 10 kwietnia ze względu na wcześniej ustalony kalendarz, w związku z czym ustalono, iż do takiego spotkania w Smoleńsku i Katyniu dojdzie w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Data została ustalona w toku rozmów telefonicznych Tomasza Arabskiego z ministrem Uszakowem.

W dniach 18-19 lutego 2010 roku do Katynia pojechał Andrzej Przewoźnik, gdzie spotykał się z S. Kudriawcewem i dyrektorem Grigoriewem. Chodziło głównie o przygotowanie cmentarza na uroczystości.

W dniach 11-12 marca 2010 roku Andrzej Przewoźnik ponownie przyjechał do Rosji, ale tym razem do Petersburga. Spotkał się z dyrektorem Muzeum Historii Politycznej Rosji. Spotkanie dotyczyło uzgodnienia kwestii finansowania przez stronę rosyjską cmentarza w Katyniu.

W dniu 23 lutego 2010 roku Andrzej Kremer poinformował Władysława Stasiaka o uroczystościach katyńskich w dniu 10 kwietnia 2010 roku. W odpowiedzi tego samego dnia Władysław Stasiak potwierdził gotowość udziału Prezydenta w uroczystościach i przewodniczenia delegacji polskiej.

Pod koniec lutego w ROPWiM zostało ustalone, iż jak najszybciej do Rosji uda się grupa przygotowawcza. Początkowo planowano pojechać na początku marca. Rosjanie odpowiedzieli, że mogą przyjąć grupę 15-20, później (11 marca) ten termin przesunęli na 23-25 marca 2010 roku. Dariusz Górczyński zeznał, że strona rosyjska twierdziła, że nie mogą zebrać przedstawicieli wszystkich instytucji zaangażowanych w realizację wizyt. Stronie polskiej chodziło o to, żeby być i w Smoleńsku, i w Moskwie. 17 marca K. Kuberski poinformował C. Króla, że w grupie przygotowawczej wezmą udział przedstawiciele Prezydenta.

W dniu 16 marca 2010 roku Ambasada RP w Moskwie wystosowała notę do strony rosyjskiej o tym, że Prezydent Kaczyński stanie na czele delegacji uczestniczącej w uroczystości organizowanej przez ROPWIM, która odbędzie się 10 kwietnia 2010 roku. Świadek nie potrafił odpowiedzieć, dlaczego nota poszła tak późno. Zeznał jednak, że nie było decyzji o wcześniejszym wysłaniu noty ze strony przelożonych. Projekt noty został przygotowany już wcześniej. Ulegał pewnym korektom i został przekazany clarisem do Ambasady RP w Moskwie. W dniu 17 marca 2010 roku odbyły się rozmowy w Moskwie pomiędzy Tomaszem Arabskim i ministrem Uszakowem oraz pomiędzy Andrzejem Kremerem a ministrem Titowem. Świadek uczestniczył w tej ostatniej, której przedmiotem było potwierdzenie spotkania Premierów w Katyniu i Smoleńsku w dniu 7 kwietnia. Planowane było oddanie hołdu pomordowanym w Katyniu i rozmowy bilateralne w Smoleńsku. W trakcie tego spotkania minister Titow stwierdził, że lotnisko będzie przygotowane na przyjęcie polskich samolotów 7 i 10 kwietnia, że zarówno wizyta Premiera, jak i wizyta Prezydenta zostaną zabezpieczone logistycznie (ochrona, środki transportu). Minister Titow podkreślał, że Prezydent Kaczyński zostanie przyjęty w sposób godny głowy państwa. Nawiązując do pobytu Prezydenta RP w Katyniu w roku 2007 minister Titow stwierdził, że strona rosyjska zapewni sposób reprezentacji identyczny jak w 2007 roku, tj. że ze strony rosyjskiej udział w uroczystościach weźmie

pełnomocny przedstawiciel Prezydenta Federacji w centralnym okręgu federalnym, G. Połtawczenko. Minister zapowiedział swój udział, jak również udział gubernatora Smoleńska i władz lokalnych. Minister Titow potwierdził otrzymanie noty dotyczącej udziału Prezydenta wysłanej w dniu 16 marca.

Odnosnie do planowanego wyjazdu Mariusza Handzlika do Rosji i jego prośby o zorganizowanie mu spotkania przez MSZ i ambasadę z przedstawicielem Prezydenta Miedwiediewa świadek zeznał, że poprosił telefonicznie Tomasza Turowskiego o to, żeby poinformował go, jakie działania podjął w tej sprawie oraz czy Jerzy Bahr wie o tej sprawie. Świadek pytał Tomasza Turowskiego, na ile realne jest przyjęcie przez przedstawicieli strony rosyjskiej Mariusza Handzlika. Tomasz Turowski odpowiedział, że wszystko jest uzgodnione. Któraś z rozmów z Tomaszem Turowskim skończyła się na tym, że świadek poinformował go, że wizyta Mariusza Handzlika się nie odbędzie. Jednocześnie Andrzej Kremer rozmawiał z Mariuszem Handzlikiem na ten temat i uzgodnili, że z uwagi na niepewność, co do przyjęcia przez stronę rosyjską, tu chodziło o spotkanie z Prichodźką, wizyta ta w zaproponowanym terminie nie dojdzie do skutku. Na ten temat rozmawiał także Andrzej Kremer z Jerzym Bahrem. Przyczyną, dla której nie została zorganizowana wizyta Mariusza Handzlika, były wątpliwości co do gotowości przedstawicieli Prezydenta FR do przyjęcia przedstawiciela Prezydenta RP. Czy te wątpliwości były uzasadnione, świadek nie był w stanie powiedzieć, bowiem nie widział pisemnego potwierdzenia ze strony rosyjskiej możliwości przyjęcia Mariusza Handzlika.

Dariusz Górczyński zeznał również na okoliczność wizyty polskiej grupy przygotowawczej w dniach 24-25 marca 2010 roku.

W dniu 5 kwietnia 2010 roku odbyła się kolejna wizyta grupy przygotowawczej ze strony KPRM, w której uczestniczyli przedstawiciele BOR-u, Garnizonu Warszawa, MSZ-u, CIR-u. Grupa pojechała do Smoleńska. Następnego dnia podjęta została próba rekonesansu miejsc czasowego pobytu Premiera. Na lotnisko nie zostali wpuszczeni przez ochronę, w związku z tym udali się do Katynia. W dniu 7 kwietnia 2010 roku odbyła się wizyta Premiera.

W dniu 8 kwietnia 2010 roku został przeprowadzony rekonesans miejsc czasowego pobytu Prezydenta. Przyjechał Tadeusz Stachelski z Protokołu Dyplomatycznego, odpowiedzialny za organizację uroczystości z udziałem Prezydenta. W Smoleńsku oczekiwano na przyjazd grupy z Kancelarii Prezydenta, która dojechała dopiero 9 kwietnia 2010 roku w godzinach popołudniowych i wieczornych. W dniu 8 kwietnia podszedł do świadka Paweł Kozłow z FSO i zapytał się, co jest ze zgodą na przelot i lądowanie w Smoleńsku, bowiem lotnisko w Smoleńsku się niepokoi, że dotychczas nie uzyskało zgody na lądowanie. W związku z powyższym Dariusz Górczyński udał się do hotelu i wysłał maila, z pytaniem dotyczącym zgody na przelot, jak również zgody na wwóz broni dla kompanii honorowej. O zgodzie na broń rozmawiał wcześniej z płk. Śmietaną, który otrzymał informację z Warszawy, że żołnierze ładują broń do pociągu i niepokoją się o tę zgodę.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku Dariusz Górczyński wraz z innymi osobami

oczekiwał na lotnisku. Zgodnie z planem samolot miał być na lotnisku w Smoleńsku przed godziną 10.00. Obecni byli także Ambasador RP, dwóch konsuli, attache obrony, przedstawiciele Kancelarii Prezydenta – Marcin Wierzchowski i Maciej Jakubik. Na lotnisku oczekiwali także przedstawiciele rosyjskich władz, w tym przedstawiciele rządu, władz obwodu smoleńskiego, Federalnej Służby Ochrony. Oczekiwała też już kolumna samochodów. Około 10.00 Paweł Kozłowski stwierdził, że jest coraz gorsza pogoda i samolot prawdopodobnie zostanie skierowany do Moskwy. Dariusz Górczyński informację tę przekazał Jerzemu Bahrowi z prośbą, żeby ktoś z ambasady w Moskwie wyjechał na lotnisko. Po ok. 15-20 minutach Paweł Kozłowski powiedział, że samolot jednak będzie leciał do Mińska, w związku z czym o powyższym zostali powiadomieni polscy dyplomaci z ambasady w Mińsku. Osobom oczekujących w Katyniu przekazano informację, że prawdopodobnie opóźni się rozpoczęcie uroczystości. Następnie doszło do katastrofy samolotu prezydenckiego.

Odnosnie do kwestii bezpłatności wiz dla uczestników uroczystości świadek zeznał, że dla uczestników uroczystości w dniu 7 kwietnia 2010 roku strona rosyjska wystawiła wszystkie wizy bezpłatne, argumentując to tym, że Premier przybywa na zaproszenie rosyjskiego odpowiednika. W czasie wizyty Prezydenta płatne wizy dostało 100 osób. Wśród nich byli przedstawiciele ROPWiM i opiekunowie Rodzin Katyńskich. Ponadto płatne wizy mieli przedstawiciele NBP i część osób z Kancelarii Prezydenta.

Odnosnie do zgody na oddanie salwy honorowej świadek zeznał, że 7 kwietnia 2010 roku nie było tej salwy z uwagi na obecność Premiera Putina. Na 10 kwietnia to ta zgoda została wydana (k. 3-9 tom IX, k. 331-338 tom IXA).

Marzena Strokowska przesłuchana w dniach 13 lipca 2010 roku i 8 czerwca 2011 roku zeznała, że dokumenty niezbędne do uzyskania wiz przekazywane były do MSZ z Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Każda zmiana w składzie delegacji, a było ich bardzo dużo, musiała być notyfikowana stronie rosyjskiej. Ponadto noty kierowane były do Ambasady Białoruskiej w Warszawie w celu wystawienia wiz tranzytowych. Następnie za notami przekazywane były paszporty i wnioski. Dla części osób wnioskowano o wydanie wiz bezpłatnych, a dla części osób wiz płatnych. Czynności związane z wizytami Premiera i Prezydenta wykonywane były równolegle. Odnosnie do wizyty Premiera w dniu 7 kwietnia 2010 roku Marzena Strokowska zeznała, że w tym wypadku ROPWiM nie była zaangażowana w przekazywanie list uczestników delegacji, tylko niezbędne dokumenty przekazywane były bezpośrednio z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (k. 18-20 tom IX, k. 232-234 tom IXA).

Małgorzata Łatkiewicz-Pawlak przesłuchana w dniu 24 czerwca 2010 roku zeznała, że Protokół Dyplomatyczny został włączony do prac związanych z organizacją uroczystości katyńskich w dniu 15 lutego 2010 roku. Tego dnia odbyła się narada zorganizowana w siedzibie Rady Ochrony Pamięci Walk i

Męczeństwa, która była głównym organizatorem uroczystości. Kolejne narady miały miejsce w dniach 23 lutego i 2 marca, ale uczestniczył w nich Mariusz Kazana. Początkowo omawiana była jedna uroczystość z udziałem Premiera i Prezydenta. W dniu 2 marca 2010 roku Małgorzata Łatkiewicz-Pawlak otrzymała od Andrzeja Przewoźnika informację, że planowane są dwie odrębne wizyty w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Świadek zeznała, że w protokołarnym rozumieniu udział Prezydenta w uroczystościach traktowany był przez stronę rosyjską jako wizyta prywatna, co nie oznacza, że nie zapewniała ona obsługi, przygotowania i organizacji ochrony.

Rolą Protokołu Dyplomatycznego w organizacji uroczystości było opracowanie, we współpracy z właściwą kancelarią, Biurem Ochrony Rządu, Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Ambasadą RP szczegółowego programu wizyty w formie książeczki. W programie uwzględnione zostają wszelkie kwestie związane z uroczystościami, to jest skład delegacji, godziny startu i lądowania samolotu, rozsadzenie pasażerów w samolocie i samochodach, punkt po punkcie poszczególne części programu uroczystości, oficjalne rozmowy uczestników, godziny wylotu z kraju przyjmującego. Dane do programu przekazywane są z właściwej kancelarii. Rolą przedstawiciela Protokołu Dyplomatycznego obecnego na miejscu uroczystości było sprawowanie pieczy nad przestrzeganiem realizacji programu.

W dniach 23-25 marca 2010 roku Mariusz Kazana brał udział w wyjeździe do Moskwy, Smoleńska i Katynia w ramach grupy przygotowawczej. Z reguły w wyjeździe grupy przygotowawczej bierze udział zastępca dyrektora Protokołu lub pracownik, jednak w tym wypadku udział w niej wziął Mariusz Kazana, z uwagi na podjętą decyzję, iż będzie on uczestniczył osobiście zarówno w wizycie Prezydenta, jak i Premiera.

Jak wynika z zeznań świadka z punktu widzenia Protokołu Dyplomatycznego przygotowanie wizyty nie jest zależne od jej statusu. W przypadku, gdy państwo przyjmujące traktuje wizytę jako prywatną, nakłada to więcej obowiązków na zaangażowane organy polskie (k. 14-17 tom IX).

Krzysztof Marian Wielgus przesłuchany w dniu 12 maja 2011 roku zeznał, że do realizacji wizyty Premiera Donalda Tuska w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku wyznaczona została Marta Stachowiak, a do realizacji wizyty Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku Tadeusz Stachelski. Odnośnie do wizyty Premiera Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku program musiał być tworzony we współpracy z Rosjanami, bowiem byli oni współgospodarzami spotkania i stroną zapraszającą. Ze stroną rosyjską kontakty odbywały się za pośrednictwem Ambasady RP w Moskwie i jej Wydziału Politycznego, w którym osobą odpowiedzialną był Grzegorz Cyganowski. Krzysztof Wielgus zeznał, że stopień zaangażowania strony rosyjskiej w przygotowania wizyty Premiera Tuska był zdecydowanie większy z tego powodu, że uczestniczył w uroczystościach Premier Putin. W przypadku wizyty Prezydenta w dniu 10 kwietnia 2010 roku program wizyty był tworzony przez stronę polską, tj. ROPWiM, Garnizon

Warszawa i MSZ. Strona rosyjska została poinformowana o poszczególnych punktach wizyty. Jej zaangażowanie ograniczone było do zapewnienia samochodu dla Prezydenta, ochrony.

Odnosnie do ustaleń co do programu wizyty Krzysztof Wielgus zeznał, że każdorazowo z zainteresowanej kancelarii przekazywany jest do Protokołu Dyplomatycznego skład delegacji z podziałem na delegację oficjalną, osoby towarzyszące, oficerów BOR i dziennikarzy, środek transportu, ramy czasowe, czyli godzina wylotu i powrotu. Protokół nie ma na tego typu decyzje żadnego wpływu, musi je umieścić w programie. Dotyczy to także wyboru samolotu, czy miejsca lądowania. Przede wszystkim zadaniem protokołu jest doprecyzowanie z gospodarzami wizyty wszystkich elementów protokolarnych takich jak: ceremonie powitania, składania wieńców, szczegóły spotkań (format, ubiór), ewentualnie skrócenie lub wydłużenie poszczególnych punktów programu zgodnie z życzeniem zainteresowanej kancelarii. Protokół przygotowuje wersję końcową programu i przesyła go do akceptacji zainteresowanej kancelarii. Kancelaria odsyła zaakceptowany program z poprawkami lub bez poprawek, w protokole dokonuje się tzw. paginacji, a następnie odsyła zainteresowanej kancelarii celem dokonania wydruku i dystrybucji.

W trakcie wyjazdów zagranicznych zasadą jest, że pracownik protokołu przygotowujący wizytę jest w składzie osób towarzyszących delegacji. W przypadku wizyty w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku pracownicy odpowiedzialni za program, tj. Marta Stachowiak i Tadeusz Stachelski udali się do Katynia dwa dni wcześniej w celu wsparcia protokolarnego Ambasady RP.

Krzysztof Wielgus zeznał, że przygotowanie wizyt w Katyniu w 2010 roku nie różniło od innych wizyt zagranicznych, postępowanie było standardowe. Jedyłą zauważalną różnicą był ciągle zmieniający się skład uczestników wizyty prezydenckiej. W Wydziale Wizyt Oficjalnych dokonano uszeregowania pasażerów samolotu, tzw. precedencji. Salonik numer 1 zarezerwowany był dla Pary Prezydenckiej lub Premiera; salonik numer 2 zajmowali sekretarze i podsekretarze stanu wchodzący w skład delegacji, salonik numer 3 zajmowali dyrektorzy i pozostałe osoby.

Jak wynika z zeznań Krzysztofa Wielgusa jedynym problemem z jakim spotkał się w trakcie przygotowania wizyt w dniach 7 i 10 kwietnia, była kwestia wwozu broni przez asystę wojskową na uroczystości. Problem ten dotyczył bardziej wizyty w dniu 7 kwietnia w związku z obecnością Władimira Putina.

Jak wynika z zeznań Krzysztofa Wielgusa Protokół Dyplomatyczny dzieli wizyty na oficjalne i robocze. W czasie wizyt oficjalnych jest więcej elementów protokolarnych, na przykład grane są hymny, jest więcej spotkań kurtuazyjnych, jest uroczysta kolacja, przeważnie towarzyszy współmałżonek. Wizyta taka ma pełną oprawę protokolarną. Wizyty robocze nie mają tych wymienionych elementów, jest rozmowa z kontrpartnerem, zazwyczaj lunch roboczy. Ponadto Protokół obsługuje udziały w różnego rodzaju szczytach politycznych NATO, ONZ i obchodach, na przykład obchody katyńskie, 150-lecia konstytucji. Nie są to ani wizyty oficjalne, ani robocze, ale z uwagi na rangę protokół przygotowuje

program wizyty w formie książeczki (k. 159-164 tom IX).

Tadeusz Stachelski przesłuchany w dniach 23 czerwca 2010 roku i 27 czerwca 2011 roku zeznał, że w roku 2010 na polecenie Mariusza Kazany zajmował się organizacją udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uroczystościach katyńskich. Szczegółowe uzgodnienia związane z programem uroczystości z udziałem Prezydenta RP przeprowadzone zostały przez Mariusza Kazanę w trakcie jego pobytu w Moskwie w ramach grupy przygotowawczej w marcu 2010 roku. Ponadto szczegółowy program wizyty Prezydenta został opracowany na podstawie hasłowych założeń do programu przekazanych z Biura Spraw Zagranicznych Kancelarii Prezydenta RP. Przy opracowaniu programu Tadeusz Stachelski współpracował nie tylko z Kancelarią Prezydenta (Maciej Jakubik), ale także z Grzegorzem Cyganowskim z Wydziału Protokolarnego Ambasady RP w Moskwie. Program przewidywał uroczystości na obu częściach cmentarza, a następnie obiad z udziałem Prezydenta. Jak wynika z zeznań świadka, od Biura Spraw Zagranicznych potrzebował informacji o dwóch godzinach, tj. wejścia i wyjścia, czyli przylotu i wylotu. Tak określone są ramy czasowe uroczystości na miejscu. Dalsze informacje, których potrzebował to cel wizyty, scenariusz opracowany przez Garnizon Warszawa w części cmentarnej. Scenariusz dostał bezpośrednio od Garnizonu Warszawa w wersji elektronicznej. Elementy, którymi zajmował się Protokół Dyplomatyczny, to kolejność składania wieńców na cmentarzu, ponieważ na miejscu był Prezydent RP i przedstawiciel Prezydenta FR. Do decyzji Protokołu Dyplomatycznego należało uzgodnienie miejsc w czasie obiadu z udziałem Prezydenta przy stole głównym. Zajmowali się też programem spotkania z Polonią w Filharmonii. Lista składu delegacji przekazana została z Kancelarii Prezydenta, a następnie w Protokole Dyplomatycznym MSZ dokonano tzw. precedencji, czyli uszeregowania gości stosownie do ich znaczenia z protokolarnego punktu widzenia.

Oprócz KPRP i Garnizonu Warszawa świadek do opracowania tzw. książeczki potrzebował danych od Andrzeja Przewoźnika, ale dotyczących etapu końcowego, tj. o której przyjedzie pociąg, jakie osoby będą na pokładzie samolotu. Współpracował też z BOR-em. Te kwestie załatwiał przez ambasadę. W Ambasadzie była komórka dwuosobowa zajmująca się sprawami protokolarnymi. Kontaktował się więc z Grzegorzem Cyganowskim. Rola Ambasady w czasie organizacji wizyt Prezydenta była kluczowa. Ambasada notyfikowała stronie rosyjskiej wszystkie polskie życzenia. Zajmował się tym Grzegorz Cyganowski, który miał kontakt również z władzami w obwodzie smoleńskim.

Rolą Protokołu Dyplomatycznego było też uzgodnienie ze stroną przyjmującą, o której jest uroczystość, czy jest przywitanie na lotnisku, czy będzie szpaler żołnierzy od trapu czy nie, dotyczyło to wielu szczegółów organizacyjnych. W Katyniu na przykład było przewidziane powitanie Prezydenta na cmentarzu, najpierw prawosławnym, potem polskim. Uzgadnianie było ze stroną rosyjską, gdzie można postawić podesty i inne szczegóły, jak na

przykład kto będzie towarzyszył Prezydentowi. Rosjanie zaakceptowali polski program, nie było punktów spornych. Świadek zeznał, że była przychylność ze strony władz obwodu smoleńskiego.

Tadeusz Stachelski przygotowywał również programy innych wizyt Prezydenta Kaczyńskiego. Jak wynika z jego zeznań inny charakter miała wizyta bilateralna, a inny wizyta w Katyniu. Były elementy protokolarne, ale wizyta miała charakter bardziej rocznicowy. Nie przewidywano rozmów z władzami. Tę wizytę należało traktować jako udział w obchodach rocznicowych. Nie była to wizyta prywatna, ponieważ nie ma wizyt prywatnych głowy państwa z udziałem protokołu dyplomatycznego. Wizyty zagraniczne głowy państwa są oficjalne, robocze, państwowe. Zdaniem świadka była to wizyta robocza, tym bardziej, iż na miejscu był przedstawiciel Prezydenta Federacji Rosyjskiej.

Jak wynika z zeznań Tadeusza Stachelskiego przed świętami wielkanocnymi Mariusz Kazana poprosił go o ustalenie w Kancelarii Prezydenta okoliczności dotyczących ewentualnego wyjazdu pracowników Kancelarii Prezydenta do Smoleńska 2-3 dni przed przylotem Prezydenta celem dopilnowania od strony protokolarnej organizacji uroczystości na cmentarzu katyńskim. Tadeusz Stachelski ustalił, iż grupa ta miała wyjechać do Smoleńska samochodami w dniu 8 kwietnia 2010 roku. W skład grupy, której przewodniczył Jacek Sasin wchodzić mieli pracownicy z Zespołu Prasowego, Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta i Biura Spraw Zagranicznych Kancelarii Prezydenta. Po przekazaniu tej informacji Mariuszowi Kazanie Tadeusz Stachelski został poproszony o to, aby w dniu 8 kwietnia 2010 roku udał się samolotem do Moskwy, ale wcześniej zamknął program wizyty i przekazał go do zatwierdzenia do Kancelarii Prezydenta RP. Po przybyciu do Moskwy Tadeusz Stachelski spotkał się z Michałem Greczyłą, któremu pomógł w opracowaniu scenariusza spotkania Prezydenta RP z Polonią. Następnego dnia Tadeusz Stachelski udał się wraz z Grzegorzem Cyganowskim i Justyną Gładyś do Smoleńska. Tadeusz Stachelski zeznał, że około 11.00 przyjechał na cmentarz w Katyniu, gdzie odbyło się spotkanie z dyrektorem Memoriału i wicegubernator obwodu smoleńskiego. W spotkaniu ze strony polskiej uczestniczyli także płk Śmietana z Dowództwa Garnizonu Warszawa i funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu. Ze strony rosyjskiej obecni byli także inni pracownicy administracji lokalnej oraz funkcjonariusze Federalnej Służby Ochrony. Rozmowy dotyczyły szczegółów związanych z planem uroczystości. Wieczorem w hotelu w Smoleńsku wraz z Ambasadorem RP w Moskwie i Jackiem Sasinem Tadeusz Stachelski ponownie omówili cały program dnia następnego.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku Tadeusz Stachelski przebywał na cmentarzu w Katyniu, gdzie od Dariusza Górczyńskiego otrzymał informację telefoniczną o katastrofie samolotu prezydenckiego (k. 10-13 tom IX, k. 210-214 tom IXA).

Marta Stachowiak przesłuchana w dniach 24 listopada 2010 roku i 21 czerwca 2011 roku zeznała, że na przełomie marca i kwietnia 2010 roku Mariusz

Kazana zlecił jej przygotowanie organizacyjne i protokolarne wizyty Premiera Donalda Tuska w Smoleńsku i Katyniu. Zorganizowanie wizyty Prezydenta zostało zlecone Tadeuszowi Stachelskiemu. Od strony merytorycznej organizacja wizyty koordynowana była przez Departament Wschodni. Jej przełożony – Mariusz Kazana, w sprawie organizacji wizyty w Katyniu kontaktował się bezpośrednio z Andrzejem Kremerem. Kontakt z Andrzejem Przewoźnikiem odbywał się na szczeblu Mariusza Kazana i Andrzeja Kremera. Marta Stachowiak w ramach przygotowywania wizyty Premiera kontaktowała się z Emilią Surowską z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, aby uzgodnić jej założenia. Celem uzyskania informacji dotyczących programu od strony rosyjskiej Stachowiak kontaktowała się z pracownikami Ambasady RP w Moskwie. Propozycje programu ze strony rosyjskiej otrzymała na kilka dni przed wizytą. Program zawierał podstawowe założenia wizyty, tj. uroczystości na cmentarzu katyńskim i program spotkania Premierów w Smoleńsku. Uzgodnienia dotyczące poszczególnych punktów programu zapadały na wysokich szczeblach ze względu na specyficzny charakter tej wizyty, bowiem pierwszy raz w Katyniu miał być Premier Federacji Rosyjskiej. Uzgodnień dotyczących programu dokonywali Andrzej Kremer, Andrzej Przewoźnik, Mariusz Kazana. Ustalenia dotyczące środka transportu, którym udawał się na uroczystości Premier otrzymywała z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Świadek zeznała, że zwyczajowo miejsce lądowania delegacji proponują gospodarze. Dotychczasowa praktyka była taka, że delegacje udające się do Katynia lądowały w Smoleńsku. To było naturalne założenie. Wszelkie uzgodnienia dotyczące szczegółów związanych z przygotowaniem miejsca lądowania zapadały poza Protokołem Dyplomatycznym.

Marta Stachowiak odnośnie do wyjazdu grupy przygotowawczej zeznała, że w wizycie tej brał udział Mariusz Kazana. Celem udziału przedstawicieli Protokołu Dyplomatycznego w wyjazdach grup przygotowawczych jest omówienie szczegółów proponowanego programu ze stroną przyjmującą, obejrzenie obiektów, dokonanie uzgodnień w odniesieniu do poszczególnych elementów. Te zadania dotyczą elementów nie politycznych a protokolarnych. W trakcie uroczystości rola dyrektora Protokołu polega na towarzyszeniu głowie państwa, czy szefowi rządu w trakcie uroczystości, informowaniu go o punktach programu, wskazywaniu na przykład miejsca, które mógłby zająć, kończeniu spotkań, czuwaniu nad realizacją tego programu zgodnie z założeniami. W jej przypadku podobne obowiązki dotyczą pozostałych członków delegacji, czyli na przykład ministrów towarzyszących Premierowi.

W związku z tymi obowiązkami świadek udała się do Smoleńska w dniu 5 kwietnia 2010 roku, w godzinach przedpołudniowych, samolotem rejsowym do Moskwy. W dniu 6 kwietnia 2010 roku doszło do spotkania na cmentarzu w Katyniu z przedstawicielami władz lokalnych i protokołu Premiera Putina. W trakcie spotkania zostały omówione szczegóły uroczystości, tj. kolejność poszczególnych elementów, trasy przejścia, liczby osób towarzyszących Premierowi w poszczególnych miejscach, czas trwania wystąpień. Następnie

grupa udała się do siedziby administracji w Smoleńsku, gdzie dokonała wizji sali spotkania Premierów. Każdy z członków grupy weryfikował miejsce pod kątem własnych zadań i wymogów. Nie wizytowali lotniska. Z punktu widzenia świadka było to niepotrzebne, gdyż nie planowano ceremonii powitania na lotnisku. Popołudniu przygotowane zostały ostateczne szczegóły w gronie grupy przygotowawczej. Uzgodnienia przekazywane były drogą elektroniczną do Warszawy. Marta Stachowiak swoje ustalenia przekazywała Mariuszowi Kazanie. W dniu 6 kwietnia 2010 roku ostateczna wersja programu trafiła drogą elektroniczną do akceptacji do Agnieszki Wielowieyskiej. Po jej akceptacji KPRM wydrukowała program w formie książeczki.

Głównym punktem negocjacji ze stroną rosyjską była liczba członków polskiej delegacji uczestniczącej w ceremonii na polskiej części cmentarza. Rosjanie nalegali na to, by było ich jak najmniej z uwagi na ograniczoną powierzchnię, a także konieczność zachowania równowagi z uroczystościami na części rosyjskiej, gdzie przewidywali mniejszą liczbę osób. Ostatecznie ustalono, iż obie delegacje w pełnym składzie będą mogły uczestniczyć w wysłuchaniu wystąpień obu Premierów, które miały mieć miejsce po ceremoniach na obu częściach cmentarza.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku świadek rano udała się na lotnisko w Smoleńsku. Na miejscu zajęła się ustawianiem kolumny samochodowej wraz z protokołem rosyjskim. Oczekiwali na przylot samolotu Premiera.. Założenie było takie, że pierwszy miał przylecieć Premier Putin a następnie Premier Tusk zgodnie z zasadami, najpierw gospodarz, potem gość. Okazało się jednak, że polski samolot wystartował o czasie, podczas gdy rosyjski miał opóźnienie. Ostatecznie to Premier Tusk wylądował pierwszy, a po nim dopiero Premier Putin. W związku z powyższym polska delegacja poczekała na lotnisku na przylot Premiera Putina, a dopiero po jego odjeździe z lotniska do Katynia, nastąpiło powitanie Premiera na lotnisku przez przedstawicieli MSZ FR i lokalnych władz. Potem wszyscy udali się do Katynia na uroczystości. Tego samego dnia wraz z delegacją Premiera wieczorem wróciła do kraju.

Jak wynika z zeznań świadka standardowo przy wizycie zagranicznej odbywającej się na zaproszenie limuzynę i ochronę dla głównego gościa zapewniają gospodarze. W przypadku wizyt, które odbywają się nie na zaproszenie, najczęściej gospodarze zapewniają ochronę i limuzynę dla głowy państwa, ale ich udział w organizacji bywa bardzo ograniczony. W przypadku wizyty prywatnej gospodarze nie są współorganizatorami programu i wtedy całość organizacji spada na placówkę w danym kraju. W takim przypadku najczęściej gospodarze zapewniają jedynie limuzynę dla chronionego szefa delegacji, natomiast w przypadku wizyt na zaproszenie najczęściej zapewniany jest transport dla części lub całości delegacji.

W trakcie organizacji wizyty Premiera Tuska w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku powstał problem związany z oddaniem salwy honorowej przez polską asystę wojskową. Spowodowane to było względami bezpieczeństwa, obecnością Premiera FR. To była jedna z kwestii poruszanych w trakcie rozmów w dniu 6

kwietnia ze stroną rosyjską. Ostatecznie strona polska odstąpiła od wykonywania tej salwy.

Marta Stachowiak zeznała, że kilka dni przed Wielkanocą brała udział w spotkaniu wewnętrznym zorganizowanym przez Andrzeja Kremera, które poświęcone było organizacji obu przedsięwzięć. Na spotkaniu głównie omawiane były kwestie programu wizyty Premiera w Katyniu, a właściwie ceremonia uroczystości, które miały się odbywać na cmentarzu katyńskim. Ze względu na to, że był to trudny temat i każdy element tych uroczystości musiał być uzgadniany z Rosjanami wizycie z 10 kwietnia poświęcono mniej czasu. Zdaniem świadka była ona prostsza, bo poszczególne punkty programu nie musiały być uzgadniane z Rosjanami, program był ustalany przez stronę polską. Niektóre informacje musiały jednak zostać przekazane stronie rosyjskiej. Zdaniem świadka wizyta Premiera w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku od strony protokolarnej została przygotowana rzetelnie, pomimo iż była to wizyta trudna z uwagi na jej znaczenie, pewną bezkompromisowość partnera i wszelkie kontrowersje, które jej towarzyszyły (k. 71–74 tom IX, k. 203-207 tom IXA).

Michał Bartłomiej Bolewski przesłuchany w dniu 9 marca 2011 roku zeznał, że działalność Protokołu Dyplomatycznego w związku z przygotowaniem i organizacją wizyt zagranicznych sprowadza się do redagowania programów wizyt. Decyzje co do poszczególnych punktów wizyty podejmowane są przez organizatorów. W przypadku wizyty Prezydenta RP zaplanowanej na 10 kwietnia 2010 roku przez Kancelarię RP program redagował ze strony Protokołu Tadeusz Stachelski. W związku z tym, że w dniu 8 kwietnia 2010 roku Stachelski udał się do Smoleńska, Michał Bolewski nanosił ostatnie poprawki na zarys programu opracowany przez Kancelarię Prezydenta RP. Wszelkie zmiany wynikały z zapotrzebowań zgłaszanych przez Kancelarię Prezydenta, ewentualnie drobne uwagi zgłaszał dyrektor Protokołu Dyplomatycznego. Michał Bolewski w sprawach roboczych kontaktował się z Dariuszem Jankowskim z Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta. W dniu 9 kwietnia 2010 roku po naniesieniu ostatnich poprawek i po akceptacji przez dyrektora Protokołu Dyplomatycznego, projekt programu wizyty został przesłany faksem do Kancelarii Prezydenta. Następnie, po otrzymaniu poprawek z Kancelarii Prezydenta, które zostały przesłane faksem, poprawiony projekt został ponownie przesłany do Dariusza Jankowskiego. W dniu 9 kwietnia 2010 roku przed godziną 16.00 program został ostatecznie zaakceptowany i przesłany do ZOOP celem wydrukowania. Miał zostać przekazany wszystkim osobom wchodzącym w skład delegacji towarzyszącej Prezydentowi RP.

Michał Bolewski zeznał, że brak jest urzędowej definicji pojęć zagranicznych wizyt oficjalnych i nieoficjalnych, czy też prywatnych. Wizyty zagraniczne oficjalne zawsze odbywają się na zaproszenie zagranicznego odpowiednika osoby zapraszanej z protokolarnego punktu widzenia. W czasie wizyty oficjalnej zawsze występują punkty programu takie jak: oficjalne powitanie, złożenie hołdu w miejscach pamięci narodowej państwa

przyjmującego wizytę, oficjalne spotkania z przedstawicielami władz państwa przyjmującego. Wizytami prywatnymi nazywa się wyjazdy zagraniczne osób zajmujących najwyższe stanowiska w państwie bez zaproszenia państwa goszczącego. Z punktu widzenia obowiązków Protokołu Dyplomatycznego jedyna różnica sprowadza się do tego, że z reguły opracowywane programy wizyt prywatnych są mniej obszerne i rozbudowane. Państwo przyjmujące zarówno w przypadku wizyt oficjalnych, jak i nieoficjalnych odpowiada za zapewnienie ochrony fizycznej i bezpieczeństwo gościa zagranicznego. Jedynie oprawa związana z przyjęciem jest niższego rzędu (k. 122-124 tom IX).

Jarosław Czubiński przesłuchany w dniu 18 listopada 2010 roku oraz w dniu 17 czerwca 2011 roku zeznał, że kierowany przez niego Departament wspierał placówkę w Moskwie w zakresie przygotowań do sprawowania opieki konsularnej w przypadkach, gdyby taka potrzeba wystąpiła. Przede wszystkim konsulowie przygotowywali się do sprawowania opieki nad liczną grupą Polonii i Polaków przybyłych na te uroczystości. Departament Konsularny MSZ nadzorował pracę Wydziału Konsularnego Ambasady RP w zakresie realizacji funkcji konsularnych, natomiast w zakresie organizacyjnym Wydział podlegał ambasadorowi.

Wizy na uroczystości katyńskie w roku 2010 były wydawane przez Ambasadę Rosyjską w Warszawie. Świadek zeznał, że każdorazowo, kiedy wyjeżdżała większa grupa Polaków do Katynia, były problemy z uzyskaniem przez nich rosyjskich wiz, co wynikało z interpretacji przepisów wizowych dokonywanej przez stronę rosyjską, która wymagała każdorazowo w takim przypadku indywidualnego zaproszenia do wjazdu na teren Federacji. Z uwagi na to, że polscy uczestnicy nie mieli takich zaproszeń, każdorazowo Departament Wschodni przeprowadzał rozmowy z wysokimi przedstawicielami Ambasady, tj. zastępcą ambasadora albo ambasadorem, w wyniku których dokonywano ustaleń w zakresie możliwości uzyskania tych wiz. W praktyce paszporty były zbierane przez podmiot organizujący ten wyjazd i dostarczane bezpośrednio do rosyjskiego konsulatu, ale MSZ wcześniej musiał przy nocie dostarczyć do Ambasady FR wykaz uczestników. Pracownicy Departamentu Konsularnego pozostawali w bieżącym kontakcie telefonicznym z rosyjskim konsulem ze względu na różne terminy i pory dostarczania paszportów do wizowania. Organizatorem operacji wizowania był Departament Wschodni. Każdorazowo konsul rosyjski, kiedy strona polska prosiła go, aby wydał wizy dla uczestników uroczystości katyńskich, deklarował, że wyda te wizy wtedy, kiedy będzie miał decyzję polityczną.

Świadek zeznał, że nie widzi żadnej różnicy w wizytach z dnia 7 i 10 kwietnia 2010 roku, jeżeli chodzi o prace podejmowane w Departamencie Konsularnym MSZ. Jak wynika z zeznań Jarosława Czubińskiego udział Polonii w uroczystościach zapewniali konsulowie, bowiem to oni pracują bezpośrednio w środowiskach polonijnych. Konsulowie po konsultacjach ze środowiskami polonijnymi zapraszali określoną liczbę osób do udziału w uroczystościach i

wspierali ich organizacyjnie w zakresie transportu, zakwaterowania, wyżywienia. Konsulowie byli też wśród nich bezpośrednio na terenie cmentarza katyńskiego (k. 64-66, 197-200 tom IX).

Maciej Jan Krych przesłuchany w dniu 10 maja 2011 roku zeznał, że wiodącą rolę w zakresie procedury wydawania wiz uczestnikom uroczystości katyńskich pełnił Departament Wschodni, który miał bezpośredni kontakt z Kancelariami Prezydenta i Premiera. Paszporty wraz z aplikacjami wpływały do Departamentu Wschodniego, gdzie pracownik Departamentu Konsularnego Włodzimirz Niedzialek pomagał sortować i przygotować je do przekazania stronie rosyjskiej. Następnie takie dokumenty były przekazywane do Ambasady FR w Warszawie i Ambasady Białoruskiej w celu wystawienia wiz. Zasadą było, iż najpierw należało uzyskać wize kraju docelowego, a dopiero po uzyskaniu takiej wize - wize tranzytową. Maciej Krych zeznał, że nie było żadnych różnic pomiędzy przygotowaniem wniosków wizowych, jeżeli chodzi o uczestników uroczystości w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku. W owym czasie pracownicy Departamentu Konsularnego traktowali obie wizyty jako oficjalne i w tym zakresie spraw, którymi się zajmowali, takie rozróżnienie nie występowało. Starania polskiego MSZ zmierzały do uzyskania dla wszystkich uczestników uroczystości w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku wiz bezpłatnych. W notach dyplomatycznych wskazywano, że wszyscy uczestnicy uroczystości wchodzi w skład delegacji oficjalnej, bowiem strona rosyjska stała na stanowisku, że wize bezpłatne przysługują jedynie delegacji oficjalnej i członkom rodzin poległych w Katyniu. Strona rosyjska wychodziła z literalnych zapisów umowy bilateralnej zawartej pomiędzy RP a Federacją Rosyjską, która stanowiła o tym, że wize bezpłatne mogą być przyznane tylko rodzinom odwiedzającym groby, natomiast inne przypadki wymagały indywidualnej decyzji ambasadora. Polacy postulowali, aby sprawę tę traktować w szerszym kontekście, jako wyższą rację stanu, wymóg zachowania dobrych stosunków polsko-rosyjskich. Podkreślano znaczenie Katynia dla Polaków i postulowano, aby wyjazdy tam traktować jako nadzwyczajne, wychodzące poza zwykłe ramy odwiedzin grobów (k. 152-157, tom IX).

Stanisław Łukasik przesłuchany w dniu 23 maja 2011 roku zeznał, że rolą Departamentu Konsularnego w przygotowaniach organizacyjnych wizyt Premiera Donalda Tuska w kwietniu 2010 roku w Katyniu, jak i Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia 2010 roku było zapewnienie pomocy w uzyskaniu wiz rosyjskich i tranzytowych wiz białoruskich dla uczestników innych niż nie objęci obowiązkiem wizowym. Z obowiązków wizowych zwolnieni byli posiadacze paszportów dyplomatycznych. Drugi blok zadań stanowiła opieka konsularna i kwestie logistyczne związane ze spotkaniem, czyli przejęcie wszystkich uczestników uroczystości, dowiezienie ich na miejsce, opieka w trakcie uroczystości i potem odwiezienie do samolotu bądź pociągów, pożegnanie i odprawienie do kraju. Ponadto konsulowie realizowali uproszczoną

odprawę paszportową, mieli ew. zapewnić opiekę lekarską i nocleg w sytuacjach tego wymagających. Ten blok zadań realizowany był siłami Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Moskwie przy nadzorze ze strony Departamentu. Zadania w ramach Wydziału Wschodniego realizowali bezpośrednio tacy pracownicy jak: Andrzej Krętowski i Włodzimierz Niedzialek.

Stanisław Łukasik zeznał, że czynności wizowe miały charakter rutynowy. Czynności tego rodzaju zaczynają się od nawiązania kontaktu z podmiotem realizującym wyjazd w tym wypadku chodziło o Kancelarię Prezydenta RP i Kancelarię Premiera RP, a konkretnie z osobami odpowiadającymi za zebranie paszportów i dokumentów uzupełniających niezbędnych do uzyskania wizy i uzgodnienie z nimi etapów postępowania, jakie będą grupy, jaka kolejność wydawania wiz, w jakich dniach składanie wniosków. Druga grupa podmiotów współpracujących przy wystawianiu wiz to Wydziały Konsularne Ambasad Federacji Rosyjskiej w Warszawie i Białorusi. Działania Departamentu Konsularnego polegały na wysłaniu szeregu not dyplomatycznych zawierających nazwiska i numery paszportów osób w celu wydania wiz. Tego typu nota była podstawą prawną dla Ambasad do wydania wiz. W ślad za notami odbywały się bieżące kontakty telefoniczne w celu przyspieszenia trybu rozpatrzenia wniosków i wyjaśnienia pytań, wątpliwości w poszczególnych przypadkach.

Odnośnie do opłat za wizy Stanisław Łukasik zeznał, że rodziny ofiar udające się na uroczystości co do zasady są zwalniane z opłat, natomiast od osób zajmujących się obsługą uroczystości co do zasady pobierana była opłata konsularna. Część z tych osób została uznana za kategorię VIP i też została zwolniona z opłaty. W procesie wizowania brał częściowo udział Departament Wschodni, którego głównym zdaniem było uzyskanie bezpłatności wiz dla jak największej liczby osób. Odbywało się to w ten sposób, że Jarosław Bratkiewicz odbywał rozmowę z urzędnikiem z Ambasady Rosji lub Białorusi na poziomie radcy i prosił, aby z uwagi na charakter pielgrzymki najlepiej wszyscy byli zwolnieni od opłat.

Odnośnie do działań podejmowanych w Ambasadzie RP w Moskwie Stanisław Łukasik zeznał, że działania Wydziału sprowadzały się do wysłania jednego dużego clarisu bazowego z wyszczególnieniem konkretnych bloków zadań do realizacji oraz ich wsparcia ze strony kierownika placówki w tym wydzielenia sił i środków oraz sprawowanie nadzoru umożliwiających ich sprawne wykonanie. Chodziło o zapewnienie uproszczonej odprawy paszportowej osób, które przylatują samolotami, następnie powitanie, przetransportowanie uczestników z lotniska i dworca na cmentarz wojskowy w Katyniu, sprawowanie opieki w trakcie uroczystości, koordynowanie działań związanych z przygotowaniem i przebiegiem uroczystości takich podmiotów jak: miejscowa rosyjska administracja, przedstawiciele diaspory polskiej, służba graniczna i celna, przedstawiciele miejscowego protokołu dyplomatycznego. Na koniec rozwiezienie osób i rozlokowanie ich w środkach transportu, którymi udają się do kraju. Przed rozpoczęciem uroczystości zadaniem Ambasady jest opieka i pomoc międzyresortowej grupie przygotowawczej udającej się do

Smoleńska i Katynia wraz z wydelegowaniem konsula. Podczas przygotowania uroczystości ważnym partnerem dla placówki jest też dyrekcja Kompleksu Memorialnego Katyń.

Stanisław Łukasik zeznał, że na linii Departamentu Konsularnego nie było żadnych różnic odnośnie do uroczystości w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku.

Odnosnie do charakteru wizyty Prezydenta w Katyniu w roku 2010 Stanisław Łukasik zeznał, że w przypadku wizyt oficjalnych placówka otrzymuje dyspozycję uruchomienia wszelkich sił i środków, natomiast w przypadku wizyt prywatnych do rzadkości należy wnioskowanie ze strony jakichkolwiek podmiotów o zapewnienie opieki konsularnej. W tym kontekście nie można mówić, iż wizyta Prezydenta RP w roku 2010 była wizytą prywatną (k. 171-176 tom IX).

Włodzimierz Wiesław Niedziałek przesłuchany w dniu 25 maja 2011 roku zeznał, że pod koniec marca 2010 roku na prośbę naczelnika i zastępcy dyrektora Departamentu Konsularnego został oddelegowany do pomocy w Departamencie Wschodnim. Spowodowane to było dużą ilością pracy w tym departamencie związanej z przygotowaniem uroczystości katyńskich. Chodziło o techniczną obróbkę dużej ilości paszportów i wniosków wizowych. Do jego obowiązków należało segregowanie i ułożenie paszportów według list, połączenie ich z wnioskami wizowymi. Po przygotowaniu dokumenty zostały zawiezione przez niego i Dariusza Górczyńskiego do Wydziału Konsularnego Ambasady Federacji Rosyjskiej w Warszawie. Listy uczestników zostały dostarczone do Departamentu Wschodniego od Andrzeja Przewoźnika. W Departamencie Wschodnim były przygotowywane noty dyplomatyczne w sprawie wiz przez Dariusza Górczyńskiego i M. Strokowską.

Włodzimierz Niedziałek zeznał, że przygotowanie wizyt 7 i 10 kwietnia odbywało się identycznie. Jedyna różnica dotyczyła tego, że w przypadku wizyty 7 kwietnia nie było potrzeby uzyskiwania wiz tranzytowych białoruskich, natomiast 10 kwietnia 2010 roku takie wizy były potrzebne, choćby dla podróżujących pociągiem (k. 178-181 tom IX).

Andrzej Krętowski przesłuchany w dniu 29 czerwca 2011 roku zeznał, że w okresie od 8 marca 2010 roku do dnia 26 marca 2010 roku przebywał na urlopie wypoczynkowym. Do pracy przyszedł w poniedziałek 29.03.2010 roku. Kiedy wrócił do pracy przygotowania do wizyty w Katyniu były w toku. Naczelnik Wydziału Wschodniego wprowadził go w tematykę. Z tych informacji, które uzyskał wynikało, że całością przygotowań zajmuje się zespół z Departamentu Wschodniego. Z Departamentu Konsularnego był tylko obserwator Włodzimierz Niedziałek. W związku z zaawansowaniem prac związanych z przygotowaniem wyjazdów do Katynia świadek nie włączył się do pracy tego zespołu. MSZ, co było dla świadka zaskoczeniem, bezpośrednio uczestniczyło w przygotowaniu dokumentacji wizowej i jej dostarczeniu do Ambasady FR w Warszawie. Do ostatniej chwili następowały zmiany na liście

uczestników. Nie było żadnych problemów z uzyskaniem wiz rosyjskich dla uczestników uroczystości. Regułą w przypadku wizyt oficjalnych przyjętą na zasadzie kurtuazji było wydawanie wiz bezpłatnych na podstawie noty dyplomatycznej. Z obowiązku wizowego zwolnione były osoby mające paszporty dyplomatyczne. Pozostałe osoby mogły być zwolnione z opłat wizowych z uwagi na rangę wydarzenia. Jak wynika z zeznań świadka nie było większego problemu z wizytą Premiera, był problem z wizytą Prezydenta, dlatego że nie było wiadomo, kto będzie uczestniczył na tym samym szczeblu ze strony rosyjskiej. Z tego powodu nie było oczywiste, czy ta wizyta dojdzie do skutku. Ostatecznie Rosjanie zgodzili się na tę wizytę. Odnośnie do notyfikacji wizyty Prezydenta w Katyniu świadek zeznał, że nie wysłała się noty w próżnię, tylko po wcześniejszym uzgodnieniu możliwości realizacji wizyty. Takie uzgodnienie następuje na szczeblu ministerialnym (k. 217–220 tom IXA).

Maciej Grzegorz Szymański przesłuchany w dniu 18 maja 2011 roku zeznał, że decyzja o udziale Polonii w uroczystościach w kwietniu 2010 roku zapadła bez udziału Departamentu Współpracy z Polonią. Dotyczyła ona zorganizowania przyjazdu Polaków z Białorusi i Polonii rosyjskiej. Krótco przed pierwszą uroczystością okazało się, że będzie tylko 100 miejsc w związku z czym powstał problem, jak wytłumaczyć zmobilizowanym już ludziom, że trzeba będzie ograniczyć ich udział. Problem dotyczył przede wszystkim Polaków z Białorusi bowiem z Polonią rosyjską nie było takiego problemu z uwagi na mniejsze zainteresowanie. Ostatecznie udało się wytłumaczyć, że na uroczystości w Katyniu może udać się tylko po jednym autokarze na placówkę. Z Białorusi na uroczystości 10 kwietnia 2010 roku udały się dwa autobusy, jeden z Mińska i jeden z Grodna. Głównym koordynatorem udziału Polonii w uroczystościach był Michał Greczyło. Ponadto za udział Polonii odpowiedzialni byli konsulowie w poszczególnych placówkach. Obowiązywała zasada, że w każdym autobusie będzie jeden konsul. Organizacją uroczystości w zakresie zapewnienia udziału Polonii zajmowały się konsulaty w Brześciu i Grodnie oraz Wydział Konsularny Ambasady w Mińsku. W Rosji zajmowały się tym konsulaty w Sankt Petersburgu, Irkucku oraz Wydział Konsularny Ambasady w Moskwie. W ramach Departamentu Współpracy z Polonią MSZ sprawami technicznymi i wykonawczymi zajmował się Marek Sorgowicki. Do jego zadań należało zbieranie list uczestników, bezpośredni kontakt z M. Greczyło, kontakt z ROPWiM w sprawie przepustek na teren Memoriału.

Maciej Szymański zeznał, że nie było żadnych różnic w przygotowaniu wizyt w Katyniu w kwietniu 2010 roku a innymi wizytami. (k. 166-169 tom IX)

Marek Jan Sorgowicki przesłuchany w dniu 27 maja 2011 roku zeznał, że nie zajmował się organizacją wizyt w Katyniu w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku. W zasadzie do połowy marca nie otrzymywali żadnych informacji dotyczących przebiegu planowanych wizyt. W drugiej połowie marca dowiedzieli się, że w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej ma wziąć zorganizowany

udział Polonii. Pierwszą kwestią, która pojawiła się w związku z udziałem Polonii były koszty jej udziału w uroczystościach. W pewnym momencie pojawiła się niepotwierdzona informacja z Departamentu Wschodniego, że być może część kosztów związanych z udziałem Polonii zostanie pokryta przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Kiedy okazało się, że te koszty będą musiały zostać pokryte z funduszy Departamentu Współpracy z Polonią rozesłany został do placówek claris z informacją o sposobie sfinansowania tych kosztów. W dniu 30 marca 2010 roku po południu odbyła się narada w MSZ. W naradzie tej w części dotyczącej Polonii udział wziął Marek Sorgowicki i dyrektor Sęk-Spirydowicz. Na tej naradzie podjęto decyzję, iż tak duża liczba przedstawicieli Polonii i Rosji i Polaków na Białorusi nie będzie mogła wziąć udziału w obchodach 7 i 10 kwietnia ze względu na kwestie organizacyjne i ilość miejsca podczas uroczystości. W związku z tym zakomunikowano im, iż należy ograniczyć liczbę osób ze środowisk polonijnych, a także należy przekazać placówkom kwestie porządkowe dotyczące wyjazdu na obchody w Katyniu. Te kwestie porządkowe dotyczyły zapewnienia noclegów, prowiantu i obecności konsula w autokarze. Polecenie to zostało wykonane przez wysłanie w dniu 31 marca 2010 roku clarisu obejmującego postanowienia, które zostały zakomunikowane. W dniach 31 marca i 1 kwietnia ustalano dokładną liczbę osób ze środowisk polonijnych oraz inne kwestie techniczne. W dniu 1 kwietnia 2010 roku wysłane zostały między innymi do ROPWiM i Ambasady RP w Moskwie ostateczne listy uczestników obchodów w Katyniu ze środowisk polonijnych zarówno na 7 jak i 10 kwietnia. 2 kwietnia Marek Sorgowicki dostał z ROPWiM identyfikatory dla grupy z Brześcia, które przekazał Marcinowi Wierzchowskiemu z Kancelarii Prezydenta, który wybierał się przez Brześć na obchody do Katynia. Także 2 kwietnia rozesłany został claris do placówek organizujących grupy polonijne, iż w sprawach dotyczących czasu i przebiegu uroczystości należy kontaktować się z Wydziałem Konsularnym Ambasady RP w Moskwie. Marek Sorgowicki zeznał, że ograniczenia udziału Polonii były większe w dniu 7 kwietnia niż 10 kwietnia (k. 183-186 tom IX).

Jerzy Bahr przesłuchany w dniach 8 października 2010 roku i 22 sierpnia 2011 roku zeznał, że o planowanej wizycie Premiera w związku z obchodami rocznicowymi w Katyniu ambasada wiedziała wcześniej niż o wizycie Prezydenta. Już w roku 2009 mówiło się w MSZ, że w przyszłym roku w związku z okrągłą rocznicą zbrodni katyńskiej odbędą się ważne uroczystości w Katyniu. Potem temat pojawił się w rozmowach Andrzeja Kremera w czasie jego wizyty w Moskwie w styczniu bądź lutym 2010 roku. Andrzej Kremer miał wówczas spotkanie ze swoim odpowiednikiem ministrem Titowem. Świadek zeznał, że w materiałach Andrzeja Kremera dotyczących przygotowania tej wizyty w Rosji znajdowała się informacja, że uroczystości katyńskie odbędą się 10 kwietnia 2010 roku. Jerzy Bahr uczestniczył w tych rozmowach. Wtedy zakładało się już, że Premier będzie uczestniczył w uroczystościach w Katyniu.

Pod koniec stycznia Ambasada w Moskwie otrzymała pismo wystosowane

przez Mariusza Handzlika, z którego wynikało, że Prezydent zamierza wziąć udział w uroczystościach katyńskich. W związku z tym pismem nie zostały podjęte żadne działania formalne. Praktyka była taka, że ambasada działała na sygnał z centrali, czyli wtedy, kiedy Dyrektor Departamentu zwracał się do niej o notyfikowanie. Kiedy stało się jasne, że będą dwie uroczystości, podjęto działania, żeby wszystkie sprawy organizacyjne traktować łącznie.

Jerzy Bahr zeznał, że miał kontakty z Departamentem III MSZ FR, gdzie spotykał się z dyrektorem Nieczajewem. Zgodnie ze stanowiskiem MSZ Federacji Rosyjskiej strona rosyjska nie chciała się zajmować wizytą Prezydenta i odsyłała do biura Premiera Putina. Tam rozmówcą ambasadora był minister Uszakow. W czasie rozmów z Nieczajewem pojawił się też wątek złej jakości lotniska w Smoleńsku, o czym świadek powiadomił kraj. Problem dotyczył złej jakości i kłopotów z użytkowaniem lotniska. Był problem z rozformowaniem struktury wojskowej, która zajmowała się lotniskiem i ogólnie złym stanem lotniska. Zniechęcanie strony polskiej do tego lotniska trwało już od dawna. Rosjanie nigdy nie byli zadowoleni, że Polacy chcą z tego lotniska korzystać, ale okazjonalnie je otwierano. Wskazywali też, że z użyciem tego lotniska wiąże się konieczność ściągania dodatkowych służb z zewnątrz, dodatkowo potrzebne były trapy. Ważnym momentem rozmów z Nieczajewem było określenie charakteru wizyty Prezydenta. O ile nie było problemu związanego z wizytą Premiera Donalda Tuska, który przybywał na zaproszenie swojego rosyjskiego odpowiednika, o tyle w związku z brakiem zaproszenia ze strony rosyjskiej wizyta Prezydenta RP nie miała charakteru oficjalnego. Równocześnie jak wynika z notatki Mariusza Handzlika z rozmów z Ambasadorem FR Władimirem Grininem, Prezydent Kaczyński wyraził wolę spotkania w Katyniu z Prezydentem Miedwiediewem. Paradoksalność sytuacji polegała na tym, że to nie gospodarz obcego kraju zapraszał Prezydenta RP, tylko Prezydent RP wyrażał nadzieję, że Prezydent kraju gospodarza przyjedzie. To zdaniem świadka jest politycznie możliwe, ale protokolarnie jest czymś niecodziennym. W związku z powyższym priorytetem było wymuszenie i uświadomienie stronie rosyjskiej, że dwie odrębne wizyty Premiera i Prezydenta są ze sobą połączone i należy je traktować jednolicie. Wprawdzie w rozmowie z Uszakowem ambasador usłyszał, że strony rosyjskiej nie interesuje wizyta Prezydenta w dniu 10 kwietnia 2010 roku, to jednak Rosjanie gotowi byli podjąć się łącznie organizacji wizyt Premiera i Prezydenta. W trakcie pobytu w Rosji grupy przygotowawczej przedstawiciele Kancelarii Prezydenta nie zgłaszali jakichś szczególnych problemów. Problem statusu i nieokreślonego charakteru wizyty Prezydenta istniał do samego końca. Rodziło to wątpliwości na ile zaangażowane będą rosyjskie władze centralne w obie uroczystości. Ostatecznie strona rosyjska od strony formalno-dyplomatycznej przyjęła zasadę tożsamości traktowania wizyt Premiera RP i Prezydenta RP. Świadczy o tym obecność zarówno w dniu 7 kwietnia, jak i 10 kwietnia wiceministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Władimira Titowa.

Przygotowaniami ze strony Ambasady zajmowali się pracownicy

Protokołu w osobach Grzegorza Cyganowskiego i Justyny Gładys. Justyna Gładys uczestniczyła w rozmowach prowadzonych w dniu 17 marca 2010 roku Tomasza Arabskiego z ministrem Uszakowem. Po zakończonych rozmowach dowiedział się od niej, że Tomasz Arabski zażyczył sobie dyskrecji dotyczącej tych rozmów, co było dość niezwykle i rzadkie.

Odnosnie do planowanej w terminie 18-19 marca 2010 roku wizyty Mariusza Handzlika w Moskwie w celu spotkania się z przedstawicielami Prezydenta FR i MSZ FR, Jerzy Bahr zeznał, że były problemy z zaproponowanym przez niego terminem. Mariusz Handzlik pozostawał w kontakcie z Tomaszem Turowskim, który był jego dobrym kolegą. Albo od Tomasza Turowskiego albo od kogoś z Protokołu Dyplomatycznego Jerzy Bahr otrzymał informację, że nie ma możliwości zorganizowania spotkań Mariusza Handzlika. Tomasz Turowski miał ustalić ewentualnie inny termin wizyty Ministra Handzlika i w późniejszym czasie zostało zaplanowane, że Mariusz Handzlik przyjedzie około 20 kwietnia. Ambasador nie był zdziwiony przesunięciem tej daty, ponieważ wiedział, iż Mariusz Handzlik interesował się całością stosunków, na przykład kontaktami między Kościołem Rzymskokatolickim a Cerkwią. W związku z tym uważał, że przygotowaniem wizyty prezydenckiej zajmie się grupa przygotowawcza, z udziałem pracowników Kancelarii Prezydenta.

Odnosnie do wizyty ministrów Tomasza Arabskiego i Andrzeja Kremera w Moskwie Jerzy Bahr zeznał, że w tym czasie przebywał w południowej Rosji na Przedkaukaziu. Po powrocie poprosił pracowników o zrelacjonowanie mu tej wizyty. Okazało się jednak, że Tomasz Arabski zabronił Justynie Gładys informowania ambasadora o treści swoich rozmów z ministrem Uszakowem w Moskwie. Dla Jerzego Bahra ta sytuacja była zupełnie nienormalna i niezrozumiała.

W dniu 26 marca 2010 roku Jerzy Bahr odbył spotkanie z ministrem Uszakowem w siedzibie rządu Federacji Rosyjskiej. Fragment tej rozmowy dotyczył wytłumaczenia rosyjskiemu rozmówcy znaczenia Katynia dla świadomości narodowej Polaków. Jak wynika z zeznań Jerzego Bahra, odniósł on wtedy wrażenie, że minister Uszakow nie zdaje sobie sprawy, jakie to jest dla strony polskiej ważne. Omawiano także scenariusz obecności Premierów na cmentarzu w Katyniu. Ze scenariusza przygotowanego przez Rosjan wynikało, że duża grupa uczestników polskiej delegacji, na przykład Rodziny Katyńskie, miała być odsunięta daleko od Premierów. Strona polska argumentowała, że nie jest to zasadne, bowiem sednem tych uroczystości jest udział właśnie Rodzin Katyńskich.

W dniu 6 kwietnia Jerzy Bahr wyjechał do Smoleńska, w godzinach popołudniowych i wieczorem w hotelu spotkał się ze swoimi pracownikami.

Było jeszcze jedno zebranie w większym gronie przed wizytą 10 kwietnia, z udziałem pracowników Kancelarii Prezydenta. Tradycyjną rolą ambasadora jest uczestnictwo o charakterze protokolarnym (przywitanie Prezydenta i jego małżonki, towarzyszenie jej). Szczególnym punktem przewidzianym dla niego

było popołudniowe spotkanie w Filharmonii w Smoleńsku, gdzie miano odznaczyć Rosjan, którzy się szczególnie zasłużyli w sprawie Katynia.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku Jerzy Bahr oczekiwał na przylot samolotu prezydenckiego na lotnisku w Smoleńsku. Oczekiwała tam duża grupa osób zarówno po stronie polskiej, jak i rosyjskiej. Obecni byli między innymi wicegubernator obwodu smoleńskiego, wiceminister Titow. W trakcie oczekiwania nikt nie mówił o tym, że samolot może się spóźnić, bądź odleci na inne lotnisko (k. 48–54 tom IX).

Piotr Marciniak przesłuchany w dniu 19 sierpnia 2010 roku zeznał, że decyzją ambasadora RP w Moskwie przygotowania do wizyty Premiera RP w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku i wizyty Prezydenta RP w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku koordynował i nadzorował Tomasz Turowski. Drugą osobą był Grzegorz Cyganowski, który odpowiadał za protokół dyplomatyczny. Wspomagała go i zastępowała Justyna Gładys. W dniu 10 kwietnia świadek przebywał w Moskwie. W Smoleńsku delegację powitalną reprezentował Jerzy Bahr. Piotr Marciniak od Grzegorza Cyganowskiego otrzymał informację, że z uwagi na złe warunki pogodowe nad Smoleńskiem planowane jest lądowanie samolotu w Moskwie, Mińsku lub Witebsku. W związku z powyższym Piotr Marciniak udał się na lotnisko Wnukowo. W drodze na lotnisko otrzymał informację telefoniczną o katastrofie samolotu prezydenckiego (k. 38–44 tom IX).

Tomasz Tadeusz Turowski przesłuchany w dniu 2 grudnia 2010 roku i 15 lipca 2011 roku zeznał, że po przyjeździe do Moskwy od razu brał udział w spotkaniach oraz w wymianie informacji w sprawie wizyty Premiera i Prezydenta RP w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku. Najistotniejsze obowiązki w odniesieniu do organizacji wizyt w Katyniu w roku 2010 spoczywały na: Grzegorz Cyganowskim i Justynie Gładys oraz Pawle Kociu. Okresowo dołączali do nich inni pracownicy. Tomasz Turowski koordynował ich działania i kontaktował się z pozostałymi Wydziałami placówki zaangażowanymi w przygotowanie wizyt. Wpływ na pracę Wydziału Politycznego w zakresie przygotowania wizyt w Katyniu miał także Piotr Marciniak, który prowadził większą część korespondencji w zakresie przygotowań z centralą MSZ. Ponadto organizacją wizyt zajmował się Michał Greczyło – Szef Wydziału Konsularnego, do którego należały kwestie konsularno-organizacyjne i jeden przedstawiciel ataszatu obrony – pplk Mirosław Czarnota.

Tomasz Turowski zeznał, że gdy obejmował stanowisko szefa Wydziału Politycznego w dniu 15 lutego 2010 roku nie był wprowadzony w trwające już przygotowania do wizyty, które ze strony MSZ prowadził Andrzej Kremer i z jego polecenia naczelnik Wydziału Federacji Rosyjskiej Departamentu Wschodniego MSZ – Dariusz Górczyński. W trakcie konsultacji w styczniu 2010 roku Andrzeja Kremera z wiceministrem Spraw Zagranicznych Rosji Titowem mowa była o jednej wspólnej wizycie w Katyniu 10 kwietnia 2010 roku. 3 lutego,

po rozmowie telefonicznej Premiera Tuska z Premierem Putinem zapadła decyzja o osobnym spotkaniu Premierów, ale nie zapadła decyzja co do terminów. W rozmowie Tomasza Arabskiego z zastępcą szefa administracji Premiera FR – Uszakowem, ten ostatni stwierdził, że Premier Putin przybędzie do Katynia 7 kwietnia i tam spotka się z Premierem RP. Ostateczne decyzje co do dwóch terminów i podziale wizyt na premierowską 7 kwietnia i Prezydencką 10 kwietnia zapadły podczas wizyty i rozmów ministrów Tomasza Arabskiego i Andrzeja Kremera w Moskwie w dniu 17 marca 2010 roku.

W dniu 22 lutego 2010 roku skontaktował się z nim Andrzej Przewoźnik informując, że grupa przygotowawcza powinna zjawić się w Moskwie w dniach 2 i 3 marca 2010 roku. Sugerował, że w grupie powinni się znaleźć Andrzej Kremer, przedstawiciele Protokołu Dyplomatycznego i BOR-u. W trakcie tej rozmowy Andrzej Przewoźnik poinformował świadka, że najprawdopodobniej do wizyty Premiera Tuska w Katyniu dojdzie 7 kwietnia, a Prezydenta Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Wówczas też poprosił go o skontaktowanie go z kimś z protokołu ambasady, aby na bieżąco mógł z nim ustalać szczegóły organizacyjne wizyt. Turowski przekazał ministrowi dane kontaktowe Justyny Gładys odpowiadającej w pionie politycznym za protokół.

Następną rozmowę Tomasz Turowski odbył w dniu 11 marca 2010 roku z pracownikiem Kancelarii Prezydenta Maciejem Jakubikiem, który potwierdził gotowość przylotu do Smoleńska delegacji prezydenckiej w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Rozmowa dotyczyła nie tylko uroczystości prezydenckiej w Katyniu w dniu 10 kwietnia, ale także wyprzedzająco przygotowań do udziału Prezydenta w obchodach Dnia Zwycięstwa w Moskwie dnia 9 kwietnia 2010 roku. W tym celu Tomasz Turowski miał zorganizować spotkanie Mariusza Handzlika z Prichodźką – doradcą Prezydenta FR ds. zagranicznych oraz z metropolitą Illarionem z Patriarchatu Moskiewskiego, odpowiadającym za kontakty zagraniczne cerkwi prawosławnej. Jak wynika z zeznań świadka, skontaktował się on z tymi osobami telefonicznie. Wyraziły one wstępnie zainteresowanie spotkaniem z Mariuszem Handzlikiem, ale nie było mowy o żadnych terminach. Wizyta ta nie została jednak zorganizowana w terminie proponowanym przez Mariusza Handzlika w związku z sugestiami przekazanymi Tomaszowi Turowskiemu telefonicznie przez Dariusza Górczyńskiego. Została zaplanowana po uroczystościach katyńskich.

Tomasz Turowski zeznał, że gros kontaktów w tych sprawach ze względu na częste zmiany decyzji w Warszawie i bardzo mały margines czasowy było realizowanych telefonicznie lub drogą nośników elektronicznych zamiast przesłania not zgodnie z tradycyjnymi zasadami dyplomacji.

Odnosnie do późnej notyfikacji stronie rosyjskiej wizyty Prezydenta Tomasz Turowski zeznał, że wszystkie dokumenty, które wychodzą w formie not z placówki, a w szczególności dotyczące tak istotnej kwestii wymagają zielonego światła w formie pisemnej lub ustnej ze strony MSZ. Samo pismo z Kancelarii Prezydenta bez konsultacji z MSZ nie stanowi podstawy do działania przez Ambasadę.

Odnosnie do charakteru wizyty Prezydenta w Katyniu świadek zeznał, że pomimo że strona rosyjska traktowała ją w formule prywatnej, to nadała tej wizycie rangę wizyty osoby najwyższego szczebla.

W dniach 17 i 18 marca 2010 roku doszło do rozmów na temat kwietniowych wizyt w Smoleńsku i Katyniu Tomasza Arabskiego z szefem administracji Premiera FR Uszakowem oraz Andrzeja Kremiera z wiceministrem Titowem. Pierwotnie spotkanie Tomasza Arabskiego miało odbyć się w siedzibie Premiera, ale ostatecznie odbyło się w restauracji w sposób nieformalny.

Od 18 marca 2010 roku, po dokonaniu ustaleń przez Tomasza Arabskiego, zaczęły się intensywne przygotowania do obu wizyt. Toczyły się one równolegle i w obu przypadkach z taką samą intensywnością. Przygotowania te polegały na notyfikowaniu dokonanych uzgodnień pomiędzy stroną polską i rosyjską. Notyfikacja dotyczyła przelotów w dniach 7 i 10.04.2010 roku oraz przekazania schematów i procedur lotniska Siewiernyj w Smoleńsku, ale placówka była jedynie przekąźnikiem w tym zakresie. Zajmowali się tym Justyna Gładys i Grzegorz Cyganowski. Ustalenia dotyczyły też oprawy medialnej, czym zajmował się Pawel Koć. Sprawami konsularnymi i wizowymi, listami delegacji zajmował się Michał Greczyło. Listy delegacji zmieniały się co parę dni, przy czym bardziej zmieniały się w przypadku wizyty Prezydenta. Ponadto w zakres uzgodnień wchodziły kwestie logistyczne (transport i zakwaterowanie), co załatwiał pion administracyjny ambasady oraz strona rosyjska w porozumieniu z polską placówką.

Tomasz Turowski zeznał, że schematy lotniska Siewiernyj zostały przekazane na prośbę Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na podany numer faksu w dniu 26 marca 2010 roku przez Justynę Gładys. Potwierdzenie aktualności tych procedur placówka uzyskała wcześniej z rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Sprowadzało się ono do stwierdzenia, że są to te same procedury jakie obowiązywały podczas lotów 10 kwietnia 2009 roku (wizyta ówczesnego Marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego) a także 26 września 2009 roku (wizyta Ministra Sprawiedliwości Andrzeja Czumy). W obu przypadkach placówka oprócz KPRM przekazała je również do Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego RP.

Odnosnie do kwestii zapewnienia rosyjskich liderów na pokład samolotów specjalnych świadek zeznał, iż strona rosyjska z taką propozycją występowała. SZSRL SZ stwierdziło jednak, że przewidziane załogi samolotów posiadają na tyle dobrą znajomość języka rosyjskiego, żeby sprawnie porozumieć się z nawigacją lądową.

Tomasz Turowski podał, że następnie miała miejsce wizyta grupy przygotowawczej w dniach od 5 do 7 kwietnia 2010 roku. Grupa ta udała się do Katynia, gdzie głównie zajmowała się oprawą medialną obu wizyt i logistyką. Przedstawiciele tej grupy przyjechali 5 kwietnia 2010 roku i pozostali do dnia wizyty Premiera Tuska tj. 7.04. W trakcie ich pobytu nie przeprowadzano wizji lokalnej na lotnisku w Smoleńsku.

Wizyta Premiera odbyła się zgodnie z założonym programem.

W dniu 9 kwietnia 2010 roku świadek uczestniczył w ostatnich spotkaniach związanych z organizacją wizyty prezydenckiej. W ramach sprawdzenia gotowości pracowników Tomasz Turowski przeprowadził rozmowy z pracownikami, zarówno tymi którzy mieli oczekiwać na lotnisku, jak i tymi którzy brali udział w zabezpieczeniu strony logistycznej a więc z administracją ambasady. Zdaniem świadka wszystko zostało przygotowane.

Po okazaniu maili od Andrzeja Kremera i Dariusza Górczyńskiego do Jerzego Bahra, Tomasza Turowskiego, Grzegorza Cyganowskiego, Justyny Gładyś z dnia 8.04.2010 roku dotyczących braku wiedzy lotniska w Smoleńsku o wydaniu zgody na lądowanie samolotów specjalnych w dniu 10 kwietnia 2010 roku świadek zeznał, że lotnisko w Smoleńsku wiedziało o zgodzie na przelot i lądowanie. Służby rosyjskie otrzymały stosowną notę i zgoda ze strony rosyjskiej na przelot wpłynęła do placówki a już do służb rosyjskich należało przekazanie jej na lotnisko.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku świadek udał się na lotnisko Siewiernyj w Smoleńsku, gdzie było obecnych 10 osób, pracowników Ambasady RP w Moskwie oraz Dariusz Górczyński z MSZ. Ze strony rosyjskiej obecni byli: wicegubernator Smoleńska, Paweł Kozłow z FSO ze współpracownikami, wicedyrektor Siedych. Do protokołu przesłuchania świadek dołączył listę, z której wynika, że na lotnisku oczekiwali następujący pracownicy placówek dyplomatycznych RP: Jerzy Bahr, Tomasz Turowski, Grzegorz Cyganowski, Wioletta Sobierańska, Stanisław Łątkiewicz, Emilia Jasiuk, Justyna Gładyś, Gerard Kwaśniewski, Jarosław Drozd, Krzysztof Czajkowski. Świadek zeznał również, że z uwagi na pogarszające się warunki pogodowe, w pewnej chwili dyrektor Siedych powiedział, żeby samolot lepiej lądował na lotniskach zapasowych w Witebsku albo Moskwie. Paweł Kozłow stwierdził, że jednak polski samolot będzie robił próbne podejście do lądowania. (k. 80 – 88 tom IX, k. 280 - 288, 386 - 388 tom IXA)

Grzegorz Cyganowski przesłuchany w dniach 10 grudnia 2010 roku, 4 lipca 2011 roku, 12 lipca 2011 roku i 15 maja 2012 roku zeznał, że już w roku 2009 chodziły pogłoski, że odbędzie się wizyta w Katyniu najwyższych władz państwowych w tym niewykluczony jest udział Prezydenta i Premiera.

Jak wynika z zeznań świadka celem rozmowy Jerzego Bahra z dyrektorem Nieczajewem było omówienie wizyt w dniu 7 i 10.04.2010 roku. Nastąpiła wtedy również próba umówienia spotkania ministra Kremera z ministrem Titowem. W trakcie tego spotkania dyrektor Nieczajew zapytał się, czy rozmowę na temat wizyty Prezydenta w Katyniu ma postrzegać jako poinformowanie oficjalne strony rosyjskiej o tej wizycie. Na tak postawione pytanie Ambasador RP w Moskwie odpowiedział, że nie może udzielić jednoznacznej informacji bowiem nie ma stosownych instrukcji z MSZ. Zdaniem świadka wysłanie noty dyplomatycznej o wizycie głowy państwa do strony rosyjskiej wymagało stosownego pisma z centrali MSZ. W trakcie tej rozmowy Jerzy Bahr zapytał się Nieczajewa o możliwość lądowania w Smoleńsku samolotu z grupą

przygotowawczą. Nieczajew odpowiedział, że korzystanie z lotniska w Smoleńsku stanowi problem. Kwestia ta nie była rozwijana. Zdaniem świadka chodziło tu o fakt zamknięcia lotniska i braku służb mogących dokonać odprawy celnej i paszportowej.

Jak wynika z zeznań Grzegorza Cyganowskiego ambasada o konieczności notyfikowania stronie rosyjskiej wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego została powiadomiona stosunkowo późno, bo dopiero pod koniec marca 2010 roku. Po otrzymaniu tej informacji niezwłocznie notyfikowano udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w uroczystościach. Dopóki takiej instrukcji z MSZ nie było, zdaniem świadka, kwestią problematyczną było, czy ambasada miała obowiązek sporządzania not do strony rosyjskiej jedynie na podstawie pisma z Kancelarii Prezydenta. Ambasador podlegał bowiem pod MSZ i z centrali otrzymywał instrukcje i polecenia w określonych sprawach.

W kwestii podjętej przez Tomasza Turowskiego próby zorganizowania spotkania ministra Handzlika z przedstawicielem Prezydenta Miedwiedjewa świadek zeznał, że strona rosyjska nie widziała potrzeby zorganizowania na danym etapie takiego spotkania.

Oдноśnie przygotowywania dokumentacji przelotów samolotów specjalnych świadek zeznał, że do Ambasady RP w Moskwie wpływały clarisy dotyczące uzyskania zgody na przelot lub przelot i lądowanie samolotów specjalnych bezpośrednio z 36 SPLT, bądź Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych RP. Clarisy te opatrzone były zapiskiem świadczącym o zatwierdzeniu ich przez Protokół Dyplomatyczny MSZ. Po wpłynięciu do placówki ambasador dekretował claris na świadka lub inną osobę odpowiedzialną za wykonanie czynności. Po otrzymaniu takiego clarisu Grzegorz Cyganowski sporządzał notę dyplomatyczną z prośbą o wydanie przez właściwe organy Federacji Rosyjskiej zgody na przelot bądź przelot i lądowanie oraz tzw. zajawkę zawierającą trasę przelotu. Nota dyplomatyczna wraz z zajawką kierowana była do III Europejskiego Departamentu MSZ Federacji Rosyjskiej. Po wyekspediowaniu dokumentów w placówce oczekiwano na odpowiedź rosyjskiego MSZ, która udzielana była w formie noty dyplomatycznej, bądź niekiedy, ze względu na późne przekazanie wniosku o zgodę, strona rosyjska informowała telefonicznie o numerze zgody na przelot. Następnie świadek uzyskaną informację przekazywał do Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych RP, 36 SPLT oraz Protokołu Dyplomatycznego. Informacja taka przekazywana była drogą elektroniczną lub w nagłych wypadkach telefonicznie. Strona rosyjska wymagała zachowania 14 dniowego terminu wystąpienia o zgodę na przelot ale był on dochowywany sporadycznie, co wynikało z późnego terminu przesyłania do ambasady clarisów.

Oдноśnie organizacji przelotów w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku świadek zeznał, że claris zawierający prośbę o uzyskanie zgody na przelot i lądowanie na dzień 10 kwietnia 2010 roku otrzymał w sekretariacie ambasadora dość wcześnie, tj. w drugiej połowie marca 2010 roku. W treści tego clarisu został zawarty wniosek o uzyskanie zgody na przelot i lądowanie samolotu Tu

154M oraz zapewnienie lidera przez stronę rosyjską, o uzyskanie aktualnych schematów lotniska w Smoleńsku, zapewnienie tankowania samolotu, czyszczenie toalet, uzupełnienie wody oraz zapewnienie dwóch trapów. Powyższe prośby zostały przeniesione do noty dyplomatycznej i w dniu 23 marca 2010 roku zostały wysłane do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej.

Po okazaniu maila skierowanego przez Andrzeja Kremera i Dariusza Górczyńskiego do Jerzego Bahra, Tomasza Turowskiego, Grzegorza Cyganowskiego, Justyny Gładyś, w dniu 8 kwietnia 2010 roku, świadek zeznał, że rolą ambasady nie jest informowanie lotniska o planowanym lądowaniu polskich samolotów. Prawdopodobnie lotnisko Siewiernyj nie zostało poinformowane przez swoich przełożonych o lądowaniu samolotu prezydenckiego. Lotnisko w takich przypadkach oczekuje na informacje z Moskwy a nie z polskiej ambasady. Władze w Moskwie, tak samo jak władze Smoleńska pod które podlega teren lotniska, doskonale wiedziały o obu wizytach i ich programie a także lądowaniu. Zdaniem świadka chodziło o brak oficjalnego sygnału z Moskwy o lądowaniu samolotu prezydenckiego. Natomiast wszystkie inne kwestie techniczne musiały być przygotowane. Ponadto świadek zeznał, że w tej sprawie kontaktował się ze swoim odpowiednikiem Jewgienijem Martynienką. J. Martynienko cały czas informował go, że sprawa jest załatwiona, tylko z powodów proceduralnych nie może jeszcze podać numerów zgód na przelot i lądowanie. Często w podobnych sytuacjach Jewgienij Martynienko informował go, że nota z numerem jest już w podpisie i poda numery zgód kiedy zostanie podpisana.

W kwestii problemu dotyczącego obecności rosyjskich liderów na pokładach samolotów specjalnych Grzegorz Cyganowski zeznał, że zamówienie na liderów znajdowało się w clarisie nr 050 z dnia 18 marca 2010 roku. Następnie zostało przetransponowane do noty z dnia 22.03.2010 roku. Po tej nocy strona rosyjska pytała go kilkakrotnie telefonicznie, czy strona polska potwierdza zamówienie nawigatora. Te pytania związane były z kosztami tej operacji. Chodzi o bilety lotnicze do Warszawy, hotel, diety. Wiadome było, że te koszty musi ponieść strona polska. W tych rozmowach Rosjanie pytali, czy strona polska podtrzymuje zamówienie lidera, czy też załogi będą znały język rosyjski. Ambasada treść tych pytań przekazywała telefonicznie do Warszawy do SZSRL SZ RP. 31.03 Anna Kostarz z SZSRL SZ RP przekazała telefonicznie a następnie na prośbę Justyny Gładyś pisemnie informację, że załoga zna język rosyjski i nie ma potrzeby przysyłania rosyjskiego lidera. To zostało przekazane telefonicznie Jewgienijowi Martynience z MSZ FR. Rosyjskojęzycznych liderów nie było w trakcie lotu zarówno w dniu 7 jak i 10 kwietnia 2010 roku.

W kwestii związanych z uzyskaniem kart podejścia na lotnisko Siewiernyj w Smoleńsku świadek zeznał, że nigdy wcześniej nie spotkał się z tym, aby w clarisach zwracano się o ich uzyskanie. Zlecenie odnośnie uzyskania parametrów lotniska w Smoleńsku wraz z poleceniem uzyskania zgód dyplomatycznych Białorusi i Rosji na przelot i lądowanie znajdowało się odnośnie samolotu prezydenckiego w clarisie nr 50 z 18.03.2010 roku. Z ambasady w tej sprawie

wyszła nota w dniu 22.03.2010 roku. Ambasada nie uzyskała pisemnej odpowiedzi i do dnia wylotu 36 SPLT tych kart podejścia nie otrzymał. Grzegorz Cyganowski zeznał, że prawdopodobnie Justyna Gładys w ślad za notą zwróciła się z telefonicznym pytaniem do MSZ FR (J. Martynienki) o przekazanie procedur lotniska Siewiernyj. Prośba ta wynikała z wcześniejszego telefonu do ambasady Emilii Surowskiej z KPRM, do której zwrócili się w tej sprawie przedstawiciele eskadry z Krakowa delegujący samoloty CASA na loty 7 kwietnia. Po uzyskaniu informacji, że są to te same procedury, co przekazane w 2009 roku, w trybie roboczym Justyna Gładys przesłała je faksem do KPRM. Świadek zeznał również, że przez cały okres przygotowań obu wizyt SZSRL SZ RP i 36 SPLT nie zwracały się z prośbą do ambasady o ponowne przesłanie lub dosłanie dokumentacji dotyczącej lotniska. W związku z powyższym ambasada nie żądała pisemnego potwierdzenia aktualności przekazanych schematów lotniska, poza prośbą o ich przesłanie zawartą w nocie dyplomatycznej.

Po okazaniu świadkowi noty nr PD10-48-2010 i nr PD10-51-2010 skierowanych do MSZ FR w dniach 31 marca 2010 roku i 1 kwietnia 2010 roku oraz pism Biura Ochrony Rządu z 30 marca 2010 roku świadek zeznał, że dostrzega rozbieżności pomiędzy treścią pism skierowanych przez BOR a treścią wystosowanych not dyplomatycznych. Świadek zeznał, że było to spowodowane z jednej strony koniecznością stworzenia wyciągu z pisma niejawnego, ale także z niedokładnego przeniesienia zawartości pisma do noty dyplomatycznej. Grzegorz Cyganowski zeznał ponadto, że kwestie tego typu uzgadniane były na poziomie służb w trakcie ich osobistych konsultacji przeprowadzonych podczas pobytu grupy przygotowawczej. Przedmiotowe pismo było zaś tylko kwestią formalną, którego głównym celem było umożliwienie stronie rosyjskiej wydania pozwolenia na broń. Strona rosyjska nie wyraziła zgody na wwóz broni przez grupę przygotowawczą ze strony BOR. Jego zdaniem było to spowodowane tym, że osoby te nie były zaangażowane w osobistą ochronę Prezydenta tylko przyjechały przygotowywać i zabezpieczać wizytę. Odnośnie do zapewnienia limuzyny dla Prezydenta zeznał, że samochód ten został podstawiony na lotnisko. Wprawdzie w notach dyplomatycznych nie wskazano, iż chodzi o podstawienie samochodów w wersji opancerzonej, ale prośba o samochód VIP dla osoby takiej rangi była jednoznacznym wskazaniem, że chodzi o zapewnienia samochodu w takiej wersji. Na te noty nie było pisemnej odpowiedzi. Zostały natomiast wystawione pozwolenia na broń dla funkcjonariuszy ochraniających Prezydenta i Premiera. W pozostałym zakresie część informacji została przekazana telefonicznie, a część pozostała do ustalenia pomiędzy służbami w trakcie pobytu funkcjonariuszy BOR w Smoleńsku. Jego zdaniem pomimo braku odpowiedzi pisemnej strony rosyjskiej na notę dotyczącą zabezpieczenia wizyty Prezydenta i Premiera w Katyniu, kwestie wynikające z tej noty były przedmiotem bezpośrednich uzgodnień dokonanych pomiędzy FSO a BOR. Jego przekonanie wynikało z tego, iż BOR nie zwracał się do Ambasady o uzyskanie pisemnej odpowiedzi na wysłaną notę.

W dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku Grzegorz Cyganowski przebywał w

Smoleńsku. Jak wynika z jego zeznań w dniu 7 kwietnia 2010 roku całe przedsięwzięcie przebiegło zgodnie z planem.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku wraz z ambasadorem, pracownikami MSZ-u i Kancelarii Prezydenta oczekiwał na przylot samolotu prezydenckiego na lotnisku. Pogoda była bardzo zła. Grzegorz Cyganowski rozmawiał na temat warunków atmosferycznych z Kudriawcewem i przedstawicielami FSO. Z tego co mówili wynikało, że z samolotem zostanie nawiązana łączność po jego wejściu w rosyjską przestrzeń powietrzną i zostanie załodze zaproponowane lądowanie na innym lotnisku. Powiadomiono o tym Piotra Marciniaka przebywającego w Moskwie, który miał się udać na wskazane lotnisko w Moskwie, a także Ambasadę RP na Białorusi. Jako możliwe lotniska zapasowe wskazywano Moskwę, Mińsk, Briańsk, Witebsk. W rozmowach na płycie lotniska świadek uzyskał informację od Rosjan, że załoga ma wykonać jedno podejście i jeżeli lądowanie się nie uda odlecieć na lotnisko zapasowe (k. 90–97 tom IX, k. 223–229, 269–272 tom IXA).

Justyna Katarzyna Gładyś przesłuchana w dniach 28 grudnia 2010 roku i 5 września 2011 roku zeznała, że jako pierwszą przypomina sobie wizytę w Rosji Andrzeja Przewoźnika w lutym. Świadek uczestniczyła w roboczym śniadaniu, gdzie zastępowała Grzegorza Cyganowskiego. W trakcie rozmów rozważana była wersja z jedną wspólną wizytą Premiera i Prezydenta, chociaż w pewnym momencie Andrzej Przewoźnik wyraził obawę, że mogą to być dwie odrębne wizyty. Andrzej Przewoźnik nie miał wątpliwości, że samolot będzie lądował w Smoleńsku. To było oczywiste, bo wcześniej też tak było. Andrzej Przewoźnik interesował się cenami przewozów ze Smoleńska do Katynia i cenami posiłków w Smoleńsku w restauracji. W tym czasie w Ambasadzie znany był już status lotniska w Smoleńsku, tzn. fakt, że jest ono zamknięte. Rosjanie mówili o tym, że zamykają lotnisko już we wrześniu 2009 roku, kiedy ostatnio lądował tam polski samolot. Wtedy do Smoleńska pojechał z Andrzejem Przewoźnikiem Michał Greczyło.

Jak zeznała Justyna Gładyś od początku marca zaczęły się bardziej intensywne przygotowania do wizyt. W którymś momencie stało się wiadome, że będą dwie wizyty.

Kolejną wizytą był przyjazd szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasza Arabskiego na początku marca 2010 roku. Justyna Gładyś na polecenie Tomasza Turowskiego zaangażowana została do tłumaczenia rozmów Tomasza Arabskiego z ministrem Uszakowem i wicepremierem Sieczynem. Rozmowy odbyły się w cztery oczy, jedynie z jej udziałem, bowiem minister Uszakow odesłał towarzyszących mu urzędników. Spotkania te odbyły się w moskiewskiej restauracji Dorian Grey. Zarówno rozmowa z wicepremierem Sieczynem, jak i ministrem Uszakowem dotyczyła kształtu i programu wizyty w Rosji Premiera Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Zdaniem świadka ani Uszakow, ani Sieczyn nie zgodziliby się aby rozmawiać na temat Prezydenta RP. W trakcie rozmów Tomasz Arabski kładł ogromny nacisk na szczególne znaczenie dla Polaków

symboliki Katynia i domagał się, aby Rosjanie ten szczególny stosunek uszanowali. Nie dokonano wtedy żadnych ustaleń, ale strona rosyjska obiecała, że dołożą wszelkich starań i że wszystko będzie w porządku. W trakcie rozmowy z ministrem Uszakowem pojawiła się również kwestia lotniska w Smoleńsku. Tomasz Arabski zapytał, czy lotnisko będzie gotowe na przyłoty delegacji, na co Uszakow ostatecznie potwierdził, że tak. W głównej mierze w rozmowach tych omawiano udział w uroczystościach obu Premierów. Rozmowa z wicepremierem Sieczynem dotyczyła relacji polsko-rosyjskich, a nie jedynie uroczystości 7 kwietnia. Świadek rozmowę z wicepremierem Sieczynem tłumaczyła całą, natomiast rozmowę z ministrem Uszakowem tłumaczyła częściowo z tego powodu, iż część rozmowy odbyła się w języku angielskim i wtedy była proszona, żeby im nie towarzyszyć. Tomasz Arabski prosił ją o tłumaczenie w takich momentach rozmowy, które były „delikatne” i wymagały precyzji w tłumaczeniu, na przykład w czasie, gdy Tomasz Arabski próbował wyjaśnić, czym jest Katyń dla Polaków, że strona rosyjska pewnych rzeczy nie może zrobić, bo byłoby to nie do przyjęcia dla Polaków. Minister Uszakow zdawał się to rozumieć. Wstępnie już była mowa o scenariuszu uroczystości w Katyniu. Po powrocie do Ambasady Tomasz Arabski publicznie, w obecności wszystkich pracowników i Andrzeja Kremera zobowiązał Justynę Gładys do zachowania poufności. Justyna Gładys zeznała, że w czasie tych rozmów nie były omawiane jakieś szczególne tajemnice, w związku z czym to zobowiązanie do milczenia było jej zdaniem trudne do zinterpretowania.

Odnośnie do rozmów prowadzonych przez Andrzeja Kremera z ministrem Titowem świadek zeznała, że to był lunch roboczy, na którym było kilka osób. Katyń był jednym z punktów rozmów.

Odnośnie do planowanej wizyty ministra Mariusza Handzlika w Moskwie, Justyna Gładys zeznała, że planowaniem tej wizyty zajmował się Tomasz Turowski. Planowane było spotkanie z panem Prichodźką. Wizyta ta nie doszła do skutku.

Świadek zeznała, że w clarisach kierowanych do Ambasady o uzyskanie zgód na przeloty w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku zawarty był postulat o zapewnienie rosyjskojęzycznych nawigatorów. W pierwszych dniach kwietnia lub pod koniec marca 2010 roku świadek otrzymała telefon z Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego SZRP z informacją, że rezygnują z postulowanych liderów. Grzegorza Cyganowskiego nie było wówczas w ambasadzie. W związku z tym Justyna Gładys zażądała pisemnej informacji na ten temat i taka informacja wpłynęła. O powyższym powiadomiła telefonicznie Grzegorza Cyganowskiego.

Po powrocie grupy przygotowawczej z Rosji do Justyny Gładys zadzwoniła Emilia Surowska z KPRM z prośbą o przefaksowanie na podany numer kart podejścia na lotnisko w Smoleńsku. Emilia Surowska poinformowała ją, że zwrócili się o nie piloci samolotów transportowych z eskadry z Krakowa, którzy mieli wykonywać loty 7 kwietnia 2010 roku. Justyna Gładys przesłała karty, które znajdowały się w Ambasadzie. Świadek zeznała, że w sprawie aktualności tych kart rozmawiała z Jewgienijem Martynienką, który zapewnił ją,

że karty podejścia przesłane we wrześniu 2009 roku nie uległy zmianie i są aktualne. Informację tę przekazała Grzegorzowi Cyganowskiemu.

W dniu 6 kwietnia Justyna Gładys była w Smoleńsku i Katyniu. Zajmowała się głównie tłumaczeniem. Wtedy odbywały się też spotkania z Rosjanami.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku Justyna Gładys była obecna w Smoleńsku, towarzyszyła przedstawicielom Grupy do Spraw Trudnych.

W dniu 8 kwietnia 2010 roku świadek wróciła do Moskwy i 9 kwietnia ponownie pojechała do Smoleńska. W tym czasie uczestniczyła w spotkaniu w Hotelu Nowym, w którym planowano posilek Prezydenta z Rodzinami Katyńskimi, była też w filharmonii, w której miało się odbyć spotkanie Prezydenta z Polonią. Omawiano tam sprawy czysto programowe.

W dniu 9 kwietnia 2010 roku wieczorem Justyna Gładys uczestniczyła w spotkaniu z przedstawicielami władz lokalnych oraz Federalnej Służby Ochrony. W trakcie spotkania omawiano techniczne kwestie związane z bezpieczeństwem wizyty. Pojawiły się problemy z kolumną i trasą przejazdu Prezydenta.

Odnosnie do wykonania salwy honorowej Justyna Gładys zeznała, że Rosjanie nie zgodzili się na oddanie salwy honorowej. Ambasada napisała w tej sprawie notę o zgodę, Rosjanie długo nie dawali odpowiedzi. Sprawę tej salwy pod szczególną opiekę wziął naczelnik Dariusz Górczyński, który utrzymywał, że Rosjanie powinni i muszą się zgodzić na oddanie salwy. Ponieważ Rosjanie długo nie odpowiadali, Justyna Gładys zadzwoniła do MSZ FR, gdzie rozmawiała z Siergiejem Siemionowem, który jej wytłumaczył, że przepisy rosyjskie nie pozwalają na posiadanie i użycie broni palnej w obecności najważniejszych osób w państwie. Świadek tę rozmowę zrelacjonowała w mailu do dyrektora Mariusza Kazany. Dariusz Górczyński był bardzo zdenerwowany odmową przekazaną ustnie, natomiast Mariusz Kazana w e-mailu do Dariusza Górczyńskiego zwrócił uwagę, że nie jest to sprawa priorytetowa. Odnosnie do zgody na użycie broni przez asystę wojskową 10 kwietnia to zdaniem świadka Rosjanie się zgodzili.

W kwestii kierowanych do Ambasady RP w Moskwie próśb o uzgodnienie łączności, zapewnienie transportu, opieki medycznej, udziału Polonii Justyna Gładys zeznała, że wszystkie te prośby były przez Ambasadę spełnione lub były kierowane noty dyplomatyczne do strony rosyjskiej. Strona rosyjska wszystko zapewniała, ale nie przesyłała pisemnego potwierdzenia, z wyjątkiem zgody na przelot i lądowanie oraz broń.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku Justyna Gładys wraz z innymi osobami z Ambasady oczekiwała na lotnisku na przyłot samolotu prezydenckiego. W gronie osób oczekujących zastanawiano się, czy z uwagi na warunki atmosferyczne samolot polecą do Moskwy czy do Witebska. Następnie miała miejsce katastrofa samolotu (k. 108-113 tom IX, k. 377-383 tom IXA).

Paweł Bogumił Koć przesłuchany w dniach 1 kwietnia 2011 roku i 24 sierpnia 2011 roku zeznał, że faktycznie zaczął zajmować się przygotowaniem

do uroczystości katyńskich w drugiej połowie lutego 2010 roku. Z punktu widzenia Ambasady RP w Moskwie był to jeden kompleks uroczystości katyńskich, w ramach którego przewidziane były dwie wizyty: 7 kwietnia 2010 roku – wizyta oficjalna Premiera Polski i 10 kwietnia 2010 roku – wizyta Prezydenta Polski. W połowie lutego 2010 roku na polecenie Ambasadora RP Jerzego Bahra świadek dokonał razem z przedstawicielkami Centrum Informacyjnego Rządu w Kompleksie Memorialnym w Katyniu wizji lokalnej. Ustalenia dotyczyły miejsc ustawienia kamer, sektorów dla dziennikarzy, podwyższeń dla fotografów i kamerzystów. Wykonano wtedy zdjęcia, schematy kompleksu, sprawdzono także stan zaawansowania realizowanej przez stronę rosyjską budowy świątyni prawosławnej.

Po tej pierwszej wizycie nastąpił okres normalnej pracy. Później świadek poprosił telefonicznie CIR o przysłanie listy oczekiwań, tj. listy rzeczy, które trzeba na miejscu załatwić i taki materiał dostał. Na jego podstawie świadek mógł, po przybyciu grupy przygotowawczej, pokazać co zostało zrobione. Pod koniec lutego mowa była wyłącznie o wizycie Premiera.

W dniu 1 kwietnia świadek razem z Grzegorzem Cyganowskim, odpowiedzialnym za kwestie protokołu, udał się do Smoleńska. Od razu po przyjeździe spotkali się z koordynatorem ze strony władz obwodu smoleńskiego Siergiejem Kudriawcewem. Rozmowy prowadził głównie Cyganowski. Świadek ustalał przede wszystkim kwestie transportu dziennikarzy ze Smoleńska do Katynia i z powrotem. Chodziło o wynajęcie autobusów. Następnego dnia Paweł Koć przeprowadził rozmowy z Andriejem Jewsiejenkowem i wizję lokalną w Katyniu oraz w Smoleńsku. Jak wynika ze złożonych przez niego zeznań tego dnia najprawdopodobniej wraz z Grzegorzem Cyganowskim podjechali pod lotnisko podczas objazdu trasy przejazdu kolumny i potem autobusów z dziennikarzami. 3 kwietnia w godzinach porannych wrócił do Moskwy.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku świadek brał udział w uroczystościach katyńskich. Tego dnia nawiązał kontakt telefoniczny z Adamem Juhanowiczem z biura prasowego Prezydenta RP, prosząc o ewentualne przesłanie oczekiwań, życzeń odnośnie do organizacji oprawy medialnej wizyty Prezydenta. Takie informacje emailem otrzymał.

Ponownie do Smoleńska udał się w dniu 9 kwietnia 2010 roku. Nawiązał kontakt z Andriejem Jewsiejenkowem, upewnił się, że wszystkie zadania dotyczące nagłośnienia, sektorów dla dziennikarzy, kontroli bezpieczeństwa, transportu, akredytacji zostały zrealizowane. Po przyjeździe udał się do Katynia celem skontrolowania infrastruktury dla dziennikarzy w Memoriale Katyńskim. Wtedy od kogoś ze strony rosyjskiej uzyskał informację, że pracownicy z Kancelarii Prezydenta są w drodze do Katynia. Około 14 spotkali się na miejscu. W tym momencie już bezpośrednio z Adamem Juhanowiczem dokonali rekonesansu wszystkich miejsc związanych z obsługą medialną. Na lotnisku nie było punktu medialnego.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku przyjechał na lotnisko w Smoleńsku, aby odebrać grupę dziennikarzy, którzy mieli przylecieć samolotem Jak-40. Po

wylądowaniu samolotu świadek odebrał paszporty dziennikarzy, które następnie przekazał przedstawicielom służby granicznej. Później paszporty miały zostać zwrócone polskim konsulom Violetcie Sobierańskiej i Stanisławowi Łątkiewiczowi. Zgodnie z ustaleniami Rosjanie pozwolili dziennikarzom wejść do podstawionych autokarów, bez kontroli paszportowej i celnej. Następnie wraz z dziennikarzami świadek udał się do Katynia. Następnie po przyjeździe Paweł Koć asystował dziennikarzom podczas kontroli dokonywanej przez Federalną Służbę Ochrony. Potem świadek udał się na kontrolę wszystkich punktów medialnych (k. 235 – 243, k. 364 - 368 tom IXA).

Emilia Małgorzata Jasiuk przesłuchana w dniu 2 listopada 2010 roku zeznała, że w dniu 10 kwietnia 2010 roku wraz z innymi pracownikami ambasady oczekiwała na płycie lotniska w Smoleńsku. Pogarszanie się pogody wywołało dyskusję pomiędzy osobami odpowiedzialnymi za przygotowanie wizyty z obu krajów na temat innego miejsca lądowania samolotu. Jako miejsce ewentualnego lądowania rozważano Briańsk, Moskwę i Witebsk. W pewnym momencie Emilia Jasiuk usłyszała ryk silników a następnie huk. Po płycie lotniska ruszyła kolumna samochodów. Razem z nią Emilia Jasiuk dotarła na miejsce katastrofy. (k. 57 – 59 tom IX)

Michał Stanisław Greczyło przesłuchany w dniu 25 lipca 2011 roku zeznał, że już w roku 2009 prowadzone były rozmowy dotyczące mającej się odbyć w roku następnym w Katyniu dużej uroczystości związanej z 70. rocznicą Zbrodni Katyńskiej. W tym czasie nie wiadomo było, kto stanie na czele polskiej delegacji, ale przypuszczano, że będzie to Prezydent lub Premier.

W dniach 18–19 lutego 2010 roku miała miejsce wizyta w Rosji sekretarza ROPWiM Andrzeja Przewoźnika. Była to wizyta robocza mająca na celu przyjęcie wstępnych ustaleń przed uroczystościami katyńskimi. Świadek wraz z Andrzejem Przewoźnikiem udał się wówczas do Katynia, gdzie prowadzone były rozmowy na terenie kompleksu Memorialu Katyńskiego. Stronę rosyjską reprezentował Siergiej Kudriawcew odpowiedzialny za kontakty zewnętrzne w administracji obwodu smoleńskiego i Igor Grigoriew dyrektor Kompleksu Memorialnego w Katyniu. W trakcie spotkania Andrzej Przewoźnik przedstawił warianty planowanych uroczystości, z jednoczesnym udziałem Premiera i Prezydenta albo bardziej prawdopodobny, dwóch odrębnych uroczystości. Rozmówcy ze strony rosyjskiej dali wówczas do zrozumienia, że z powodów czysto organizacyjnych korzystniejszym byłby ten dotyczący dwóch odrębnych uroczystości. W tym czasie Andrzej Przewoźnik był przekonany, że na początku marca nastąpi przyjazd grupy przygotowawczej. Z nieznanых powodów nie doszło to jednak do skutku.

Z punktu widzenia Wydziału Konsularnego Ambasady najważniejsze kwestie związane z przygotowaniem do uroczystości katyńskich dotyczyły uzyskania wiz przez uczestników uroczystości, a także kwestii udziału Polonii z Rosji i Białorusi. Tym zajmował się Wydział Konsularny w marcu i kwietniu

2010 roku. Odnośnie do kwestii bezpłatności wiz dla uczestników uroczystości Michał Greczyło zeznał, że strona rosyjska stała na stanowisku, że bezpłatne wizy będą przysługiwały jedynie członkom oficjalnej delegacji i rodzinom zamordowanych.

Michał Greczyło złożył również zeznania na okoliczność pobytu grupy przygotowawczej. Po wizycie grupy przygotowawczej Wydział Konsularny nadal zajmował się kwestiami wizowymi, a także udzielaniem pomocy grupie dziennikarzy mającej zająć się nagłośnieniem uroczystości (k. 304-308 tom IXA).

Longina Putka przesłuchana w dniu 18 sierpnia 2010 roku zeznała, że w ramach przygotowań do uroczystości katyńskich w kwietniu 2010 roku zajmowała się przygotowaniem spotkania Prezydenta z Polonią. Do Smoleńska udała się najpierw w dniu 2 kwietnia 2010 roku w celu sprawdzenia przygotowań sali Filharmonii w Smoleńsku, w której Prezydent miał się spotkać z Polonią, i ponownie w dniu 6 kwietnia 2010 roku. Po zakończeniu wizyty 7 kwietnia pozostała na miejscu w związku z planowaną wizytą Prezydenta, pełniąc obowiązki konsula dyżurnego do spraw kontaktów z administracją lokalną oraz Polonią. W trakcie katastrofy samolotu prezydenckiego przebywała na cmentarzu w Katyniu (k. 28-37 tom IX).

Stanisław Łatkiewicz przesłuchany w dniu 15 marca 2011 roku zeznał, że w 2010 roku podobnie jak w przypadku poprzednich wizyt został wyznaczony przez kierownika Wydziału Konsularnego do zajmowania się kwestiami paszportowo-wizowymi oraz przygotowaniem i prowadzeniem odpraw paszportowych, w ramach procedury wypracowanej ze strażą graniczną oraz służbą celną Federacji Rosyjskiej. Z przedstawicielami strony rosyjskiej ustalono przebieg uproszczonej odprawy paszportowo-wizowej. Procedura polegała na tym, że paszporty członków delegacji zbierane były przez przedstawicieli Wydziału Konsularnego, a sama odprawa prowadzona była wspólnie z przedstawicielami służb rosyjskich wyłącznie w oparciu o dokumenty, dzięki czemu delegacje od razu po wylądowaniu samolotu mogły realizować swój program.

W związku z wizytą Prezydenta zaplanowaną na 10 kwietnia 2010 roku w dniu 9 kwietnia razem z Violetą Sobierańską i Krzysztofem Czajkowskim Stanisław Łatkiewicz udał się do Smoleńska. W dniu 10 kwietnia 2010 roku razem z Violetą Sobierańską udał się na lotnisko. Tam spotkał się z rosyjskimi przedstawicielami straży granicznej i służby celnej. Byli to ci sami funkcjonariusze, którzy obecni byli w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Przyjechał także szef oddziału służby celnej z Briańska. Na lotnisku świadek oczekiwał wraz z przedstawicielami władz rosyjskich: gubernatorem obwodu smoleńskiego, jego zastępcami, przedstawicielami administracji oraz wiceministrem spraw zagranicznych FR Titowem. Byli także przedstawiciele służb ochrony. W trakcie oczekiwania na przylot Tupolewa w pewnym momencie zastępca komendanta straży granicznej z Briańska powiedział, że z uwagi na pogarszającą się pogodę

samolot prawdopodobnie wyląduje w Mińsku bądź Witebsku, odczeka na poprawę pogody, po czym przyleci do Smoleńska (k. 130–136 tom IX).

Violetta Sobierańska przesłuchana w dniu 21 marca 2011 roku zeznała, że w dniach 6 i 9 kwietnia 2010 roku uczestniczyła w ostatnich spotkaniach organizacyjnych przed zaplanowanymi wizytami, które odbyły się w Smoleńsku w hotelu. Obecni na nich byli pracownicy Ambasady RP w Moskwie, przedstawiciele BOR-u, Kancelarii Premiera RP, Kancelarii Prezydenta RP. Rozmawiano o lotnisku „Siewiernyj” w Smoleńsku, ale świadek z uwagi na upływ czasu nie pamiętała żadnych szczegółów.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku Violetta Sobierańska udała się wraz z Stanisławem Łątkiewiczem na lotnisko. W trakcie oczekiwania na lądowanie samolotu prezydenckiego panowały złe warunki atmosferyczne, które były przedmiotem toczonych rozmów. W dalszych zeznaniach świadek opisała wydarzenia po katastrofie samolotu prezydenckiego (k. 254–258 tom IXA).

Andrzej Waldemar Lasocki przesłuchany w dniu 25 listopada 2010 roku zeznał, że nie brał udziału w przygotowaniach do wizyty Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku w Katyniu, został natomiast wyznaczony przez swojego przełożonego Andrzeja Kamera do wykonywania tego dnia obowiązków kierowcy. W związku z powyższym w dniu 9 kwietnia 2010 roku wraz z innymi pracownikami, między innymi Pawłem Kociem i Emilią Jasiuk udał się do Smoleńska. Następnego dnia wraz z przedstawicielami ataszatu płk. Czarnotą i Markiem Kusakiem oczekiwał na przylot samolotu prezydenckiego na lotnisku w Smoleńsku. Na lotnisku dowiedzieli się, że planowany termin przylotu uległ opóźnieniu. W pewnej chwili jeden z pracowników służb rosyjskich przekazał informację, że samolot prezydencki będzie próbował lądować, a jak mu się to nie uda, to odleci na lotnisko zapasowe. Andrzej Lasocki o katastrofie samolotu prezydenckiego dowiedział się od załogi polskiego Jaka, który wylądował wcześniej (k. 75-79 tom IX).

Mirosław Bogdan Czarnota przesłuchany w dniach 18 marca 2011 roku i 29 lipca 2011 roku zeznał, że w dniu 5 kwietnia 2010 roku pojechał do Smoleńska wraz z grupą pracowników ambasady. W dniu 6 kwietnia 2010 roku uczestniczył w spotkaniu, które odbyło się w sali posiedzeń plenarnych administracji obwodu smoleńskiego i dotyczyło organizacji wizyty Premiera RP. Stroną rosyjską reprezentował przedstawiciel protokołu dyplomatycznego Premiera FR. W trakcie spotkania omawiano techniczne ustalenia dotyczące wizyty Premiera RP, nie było mowy na temat wizyty Prezydenta. Ponadto tego dnia odbył się rekonesans miejsca uroczystości na cmentarzu w Katyniu. W godzinach wieczornych w holu na jednym z pięter hotelu Centralnyj odbyło się spotkanie wszystkich osób, które miały uczestniczyć w zabezpieczeniu wizyty 7 kwietnia. Wtedy uszczegółowiono, kto za co odpowiada. W wyniku prowadzonych uzgodnień i podziału zadań świadek otrzymał polecenie od gen.

Wiśniewskiego zabezpieczenia pobytu na terenie Federacji Rosyjskiej załóg polskich samolotów, które miały lądować w Smoleńsku. Do jego obowiązków należało zapewnienie odpoczynku i dopilnowanie innych kwestii związanych na przykład z tankowaniem samolotu. Pomagał także w dokonaniu opłat lotniskowych. W dniu 7 kwietnia świadek przybył na lotnisko w Smoleńsku. W tym dniu pomagał załogom polskich samolotów w tankowaniu, zabezpieczeniu źródeł zasilania oraz transportowaniu ich z lotniska do hotelu i z powrotem z hotelu na lotnisko. W skład załóg nie wchodził nawigatorzy rosyjscy. Tego dnia okazało się, że załogi polskich samolotów nie miały rosyjskich wiz. W związku z powyższym Rosjanie nie chcieli wypuścić ich z terenu lotniska do hotelu. To uniemożliwiłoby dostatecznie długi odpoczynek pilotów przed powrotem do kraju. Po interwencji konsulów rosyjska straż graniczna wyraziła zgodę na wyjazd z lotniska pod warunkiem, że załogi nie będą opuszczać hotelu.

W dniu 9 kwietnia odbyło się identyczne spotkanie w hotelu Centralny jak 6 kwietnia. Gen. Wiśniewski polecił świadkowi realizować w dniu 10 kwietnia te same zadania co poprzednio, tj. zajmować się załogami polskich samolotów lądujących w Smoleńsku.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku Mirosław Czarnota wraz z gen. Grzegorzem Wiśniewskim i chorążym Markiem Kusakiem udał się na lotnisko w Smoleńsku. W trakcie oczekiwania na lotnisku panowało ogólne przekonanie, że samolot nie będzie lądował w Smoleńsku i wizyta przeciągnie się, gdyż lądowanie odbędzie się na innym lotnisku (k. 247-253, 314-319 tom IXA).

Jarosław Jerzy Drozd przesłuchany w dniu 5 listopada 2010 roku zeznał, że w dniu 10 kwietnia 2010 roku na zaproszenie Jerzego Bahra miał uczestniczyć w uroczystościach katyńskich. Nie uczestniczył w organizacji uroczystości, a jedynie na prośbę Michała Greczyły poprosił o udział w uroczystościach dwóch przewodniczących organizacji polonijnych z jego terenu konsularnego. Wraz z delegacją Ambasady RP w Rosji oczekiwał na przylot samolotu prezydenckiego na lotnisku Siewiernyj w Smoleńsku (k. 60–63 tom IX).

Krzysztof Włodzimierz Czajkowski przesłuchany w dniu 21 grudnia 2010 roku zeznał, że jego udział w organizacji uroczystości w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku polegał na przygotowywaniu wyjazdu grupy polonijnej około 10 osób z irkuckiego okręgu konsularnego. W trakcie powyższych przygotowań Krzysztof Czajkowski nie brał udziału w żadnych spotkaniach w Polsce czy w Rosji, na których omawiano by kwestie bezpieczeństwa lub organizacji wizyt Premiera czy Prezydenta RP. W dniu 9 kwietnia 2010 roku na prośbę ambasadora RP w Federacji Rosyjskiej Krzysztof Czajkowski udał się do Smoleńska. W dniu 10 kwietnia 2010 roku wraz z innymi pracownikami ambasady oczekiwał na lotnisku w Smoleńsku na przylot samolotu prezydenckiego. W trakcie oczekiwania na lotnisku wymieniane były dwie informacje. Jedna o tym, że samolot odleci na lotnisko zapasowe, druga że załoga samolotu określi możliwość wylądowania na lotnisku w Smoleńsku

Północnym. Następnie świadek zeznał na okoliczności dotyczące wydarzeń po katastrofie samolotu prezydenckiego (k. 98–102 tom IX).

Niezależnie od przygotowań w ramach poszczególnych Kancelarii, organizacja obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej rozpoczęła się chronologicznie najwcześniej w 2009 roku w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W tym przypadku najbardziej zaangażowany był Departamentu Dziedzictwa Kulturowego, którego dyrektorem był Jacek Miller.

Przesłuchany w charakterze świadka w dniu 25 maja 2011 roku **Jacek Miler** zeznał, że w 2009 roku ministerstwo organizowało lub koordynowało wiele uroczystości rocznicowych stał do 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej przypadającej w 2010 roku rozpoczęto przygotowania po wrześniu 2009 roku. Pierwsze spotkania z udziałem przedstawicieli innych resortów zaczęły się w styczniu w gabinecie ministra Merty, który je zorganizował. Na tych spotkaniach rozmawiano o sprawach organizacyjnych, których szczegóły zawarte zostały w notatkach (k. 117–120 tom III).

Obszerniejszą relację złożył pracownik Departamentu Dziedzictwa Kulturowego **Jan Łazicki**, który przesłuchany w dniu 24 maja 2011 roku zeznał, że w połowie 2009 roku otrzymał polecenie od Jacka Milera lub jego zastępcy Piotra Majewskiego, aby przygotował zestawienie najważniejszych rocznic w 2010. Miała to być opinia Departamentu do wykorzystania przez kierownictwo resortu kultury. Wśród tych uroczystości były obchody 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Spis rocznic został przesłany do Andrzeja Przewoźnika i ówczesnego Marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego do zaopiniowania. Ostatecznie ministerstwo zdecydowało się w 2010 roku zająć następującymi rocznicami: 70. rocznicą Zbrodni Katyńskiej, 90. rocznicą bitwy warszawskiej, 600. rocznicą bitwy pod Grunwaldem, 30. rocznicą porozumień sierpniowych i 65. rocznicą wyzwolenia obozu Auschwitz Birkenau. Wówczas zaczęły się pojawiać propozycje, jakie instytucje i organy mogłyby się zająć zorganizowaniem obchodów. W przypadku Rocznicy Zbrodni Katyńskiej nie było żadnej wątpliwości, że zajmie się tym Andrzej Przewoźnik, który doprowadził do wybudowania cmentarza w Katyniu, Charkowie i Miednoje, był wieloletnim sekretarzem ROPWIM, która ustawowo miała zajmować się takimi uroczystościami. Andrzej Przewoźnik co roku organizował uroczystości katyńskie, więc nie było żadnych powodów, aby w roku 2010 miało być inaczej.

Jan Łazicki zeznał, iż w październiku 2009 roku odbyło się spotkanie u dyrektora Gabinetu Politycznego MKiDN Jacka Wekslera, na którym byli niektórzy dyrektorzy i wicedyrektorzy z MKiDN. Na tym spotkaniu wymieniano się informacjami, potwierdzano ustalenia instytucji odpowiedzialnych za organizowanie uroczystości. Na spotkaniu był Andrzej Przewoźnik. Na którymś jesiennym spotkaniu w MKiDN Andrzej Przewoźnik powiedział, jednocześnie prosząc o dyskrecję, że z nieoficjalnych informacji wie, że w Katyniu ma dojść

do spotkania Premiera Putina i Premiera Tuska. Była to jedyna taka informacja, aż do spotkań w ministerstwie w styczniu 2010 roku. Andrzej Przewoźnik nie mówił nic o udziale w uroczystościach Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

W grudniu 2009 roku Bogdan Zdrojewski przesłał pismo do Tomasza Arabskiego, w którym wskazał między innymi, iż odpowiedzialnym za przygotowanie obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej jest ROPWiM, a w MKiDN Tomasz Merta.

Kolejne dwa spotkania w MKiDN odbyły się już w styczniu 2010 roku. Pierwsze spotkanie dotyczyło ustalenia dnia obchodów oraz tego, czy weźmie w nich udział Premier. Dyrektor Wielowieyska mówiła wstępnie o 10 kwietnia, a na drugim spotkaniu przekazała już potwierdzenie ze strony Premiera. Ponadto na obu spotkaniach Andrzej Kremer wspominał o toczących się rozmowach mających doprowadzić do spotkania Władimira Putina z Donaldem Tuskiem w Katyniu. Podkreślał, że jest to informacja nieoficjalna i prosił o nieujawnianie jej. Andrzej Kremer nie mówił czyją inicjatywą są te rozmowy i na jakim są etapie. Na tych spotkaniach zastanawiano się również nad datą uroczystości dogodną dla Premiera. Na spotkaniu potwierdzono, że Andrzej Przewoźnik jest koordynatorem uroczystości. Nie wiadomo było, czy weźmie w niej udział Prezydent. Świadek podał, że zapamiętał uwagę Andrzeja Kremera, że jeżeli Prezydent chce wziąć udział w uroczystościach, to przy założeniu, że ma się odbyć spotkanie Premierów Tuska i Putina, będzie to problemem protokołarnym dla MSZ.

Między pierwszym, a drugim spotkaniem Bogdan Zdrojewski wydał zarządzenie nr 1 z 19 stycznia 2010 roku o powołaniu Andrzeja Przewoźnika na pełnomocnika MKiDN do spraw organizacji obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Jan Łazicki na początku marca 2010 roku dostał polecenie, aby przygotować pismo do Tomasza Arabskiego sygnalizujące konieczność uruchomienia środków z rezerwy. Niedługo potem uczestniczył w tworzeniu pisma, a także projektu uchwały Rady Ministrów o przyznaniu środków. W pierwszym piśmie do Tomasza Arabskiego podano, że w związku z rozdzieleniem uroczystości w Katyniu konieczne jest uzyskanie dodatkowych środków.

Podał, że po styczniu 2010 roku nieoficjalnie uzyskał informację, że Prezydent chce wziąć udział w uroczystościach. Następnie dowiedział się, że Rosjanie poinformowali, że nic nie wiedzą o udziale Prezydenta w uroczystościach w Katyniu. Później, chyba od A. Kremera, usłyszał, że osiągnięto kompromis, ponieważ wszystkie zainteresowane strony to znaczy Kancelaria Prezydenta, Kancelaria Premiera i Rosjanie zgodzili się na rozdzielenie uroczystości na 7 i 10 kwietnia 2010 roku (k. 109–114 tom III).

Jak wspomniano pełnomocnikiem Ministra Kultury i Dziedzictwa narodowego do spraw 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej wyznaczony został sekretarz ROPWiM Andrzej Przewoźnik, który zginął w katastrofie w dniu 10

kwietnia 2010 roku. Poszczególne czynności na jego polecenie wykonywała w ROPWiM Monika Bodył.

Monika Bodył przesłuchana w dniu 26 maja 2011 roku zeznała, że na spotkania w ROPWiM przychodzili przedstawiciele Biura Ochrony Rządu, Kancelarii Premiera, Kancelarii Prezydenta, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego, Dowództwa Garnizonu Warszawa, Rodzin Katyńskich, ZHP i ZHR, Urzędu Miasta st. Warszawy, Ministerstwa Obrony Narodowej, Rodzin Policyjnych, a przedstawiciele Kancelarii Prezydenta uczęszczali na spotkania w momencie, kiedy zostało potwierdzone, że Prezydent udaje się na uroczystości do Katynia. Ze spotkań były sporządzane notatki informacyjne albo przez nią, albo przez Ewelinę Kasprzak. Notatki zawsze były akceptowane przez Andrzeja Przewoźnika, choć nie zawsze je podpisywał. Na pierwsze spotkanie, jeszcze zanim zaczęła pracować, zostały wysłane pisemne zaproszenia, później na spotkania zapraszano telefonicznie, e-mailowo lub Andrzej Przewoźnik podawał na bieżącym spotkaniu datę kolejnego, a one tylko przypominały o spotkaniu dzień przed. Ostatnie przed uroczystościami spotkanie w Radzie miało miejsce pod koniec marca. Nie było wówczas wiadomo, kto ze strony rosyjskiej weźmie udział w uroczystościach z udziałem Prezydenta. Zeznała, że uczestniczyła w 4-5 spotkaniach w Radzie. Potem skład został zawężony, na przykład nie uczestniczyło ZHP i ZHR. Zdaniem świadka wszystkie istotne rzeczy omawiane na spotkaniach zawarte zostały w treści notatek. Tego wymagał Andrzej Przewoźnik.

Monika Bodył zeznała, że Andrzej Przewoźnik spotykał się również z osobami nieuczestniczącymi w spotkaniach w Radzie. Spotykał się z ministrami Arabskim, Sasinem, Kremerem. Ewelina Kasprzak brała udział w spotkaniu z Andrzejem Kremerem w siedzibie Rady, które odbyło się już po uroczystościach z udziałem Premiera, chyba 8 kwietnia 2010 roku. Na spotkaniu obecny był jeszcze Dariusz Górczyński z MSZ. W Radzie miało miejsce jeszcze spotkanie z dyrektorem Doraczyńską. Andrzej Przewoźnik spotykał się również z ministrem Handzlikiem w Kancelarii Prezydenta.

Andrzej Przewoźnik mówił po wyjeździe grupy rekonesansowej, że rozmowy z Rosjanami były trudne, ale wiele rzeczy zostało ustalonych. Wówczas chyba podał, że Rosjanie ostatecznie zdecydowali o możliwości lądowania w Smoleńsku. Świadek dodała, że pamięta, że jednym z problemów o jakich wspominał Andrzej Przewoźnik była zgoda Rosjan na broń dla asysty honorowej, której nie udało się uzyskać na 7 kwietnia.

Monika Bodył zeznała następnie, że udała się do Katynia pociągiem specjalnym w dniu 9 kwietnia 2010 roku i była w dniu 10 kwietnia 2010 roku na cmentarzu w Katyniu, kiedy dowiedziała się o katastrofie. Pociągiem specjalnym na uroczystości udało się 200 osób z rodzin katyńskich, około 80 żołnierzy z Kompanii Reprezentacyjnej i Orkiestry Wojska Polskiego, około 40 harcerzy, około 15 dziennikarzy, pozostali to byli wolontariusze, na przykład delegacja z urzędu miasta oraz 60 parlamentarzystów z PIS-u. Parlamentarzyści nie byli

włączeni do delegacji z Rady, a jedynie jechali jednym pociągiem (k. 1036-1040 tom VIE).

Na okoliczność przygotowania wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku przesłuchano również przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, tj. Ryszarda Najczuka, Andrzeja Śmietanę i ks. Marka Kwiecińskiego oraz przedstawicieli Telewizji Polskiej, tj. Marka Czunkiewicza, Wojciecha Kursę i Krzysztofa Woźniaka. Zeznania wymienionych dotyczą głównie wizyty przygotowawczej w dniach 23-25 marca 2010 roku, na którą wymienieni udali się wraz z przedstawicielami KPRP, KPRM, MSZ-etu i BOR-u, dlatego zostały zaprezentowane we wcześniejszej części uzasadnienia.

Jak wspomniano, w ramach pomocy prawnej w toku śledztwa zostali przesłuchani również przedstawiciele strony rosyjskiej biorący udział w przygotowaniu uroczystości w Katyniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku.

Aleksiej Szylin przesłuchany w dniu 7 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko referenta grupy ds. zabezpieczenia działalności zastępcy szefa aparatu rządu Federacji Rosyjskiej J.W. Uszakowa.

W ramach swoich obowiązków służbowych wykonywał zlecenia swojego przełożonego J.W. Uszakowa, dotyczące przygotowania treści rozmów Premiera Federacji Rosyjskiej Władimira Putina i Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w Smoleńsku i Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Pracował między innymi nad tezami rozmów i tekstem wystąpienia na konferencji prasowej. Nie był angażowany do sprawy przygotowania wizyty w Katyniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, bowiem sprawy związane z tą wizytą nie należały do kompetencji aparatu rządu Federacji Rosyjskiej. Przygotowanie części politycznej uroczystości, w tym tekstów tez rozmów i tekstów wystąpień publicznych W.W. Putina realizowane było przez J.W. Uszakowa oraz pracowników nadzorowanego przez niego Departamentu Współpracy Międzynarodowej Rządu Federacji Rosyjskiej. Sprawy organizacyjne znajdowały się w gestii Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej.

Świadek nie uczestniczył w żadnych rosyjsko-polskich spotkaniach dotyczących przygotowania wizyty Donalda Tuska w Rosji, rozmawiał natomiast kilkakrotnie przez telefon z pracownikami Kancelarii Premiera RP celem ustalenia terminów przeprowadzenia rozmów telefonicznych oraz spotkań osobistych J.W. Uszakowa i T. Arabskiego. Takie spotkania odbyły się w dniach 25 lutego 2010 roku w Warszawie i 17 marca 2010 roku w Moskwie (k. 1352–1360 tom XVIF).

Aleksiej Pawłow przesłuchany w dniu 12 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko zastępcy szefa Biura Prasowego Prezydenta Federacji Rosyjskiej i nie uczestniczył w organizacji wizyty Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta RP Lecha

Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia 2010 roku (k. 1361–1367 tom XVIF).

Władysław Kitajew przesłuchany w dniu 15 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko zastępcy dyrektora Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należało zabezpieczanie protokolarne oficjalnych i innych wizyt zagranicznych oraz wyjazdów do podmiotów Federacji Rosyjskiej, spotkań i rozmów wyjazdowych szefa rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców. Świadek brał udział także w pracach dotyczących zabezpieczenia protokolarnego przedsięwzięć z udziałem szefa rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców podczas wizyt w Federacji Rosyjskiej przedstawicieli państw zagranicznych oraz organizacji międzynarodowych. Ponadto Kitajew przyjmował w Federacji Rosyjskiej grupy przygotowawcze przedstawicieli państw zagranicznych oraz organizacji międzynarodowych, z którymi planowano przedsięwzięcia z udziałem szefa rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców.

Władysław Kitajew zeznał, że jako pracownik Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej nie brał udziału w przygotowaniach wizyty w Smoleńsku i Katyniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia 2010 roku, bowiem nie należało to do jego obowiązków.

Świadek zeznał, że na podstawie decyzji kierownictwa zlecono mu przygotowanie części protokolarnej wizyty roboczej szefa rządu Federacji Rosyjskiej w centralnym okręgu federalnym (Smoleńsk, wieś Katyń, obwód smoleński) w dniu 7 kwietnia 2010 roku i jego udziału we wspólnych uroczystościach w ramach roboczej wizyty w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska. Pracownicy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej realizowali uzgodniony scenariusz obchodów rocznicowych na terenie Memoriału w Katyniu, a także inne wspólne przedsięwzięcia Premierów w budynku administracji obwodu smoleńskiego, w tym również zabezpieczali przejście do miejsca uroczystości członków delegacji, wieńce, orkiestrę, obecność osób duchownych, sprzęt do tłumaczenia symultanicznego, tłumaczy, podium do wystąpień, flagi, zajęcie miejsc przez uczestników, menu obiadu roboczego itd.

Następnie świadek zeznał na okoliczność uczestnictwa w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniach 24 i 25 marca 2010 roku.

W dniu 2 kwietnia 2010 roku rejsiem specjalnym FGBU odbył się wylot do Smoleńska rosyjskiej grupy czołowej celem przygotowania wizyty roboczej szefa rządu Federacji Rosyjskiej w Smoleńsku i Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W dniu 3 kwietnia 2010 roku wspólnie z polską grupą przygotowawczą odbył się rekonesans miejsca przeprowadzenia uroczystości w Katyniu. Wzięli w nim udział przedstawiciele grupy czołowej, administracji obwodu smoleńskiego, duchowieństwa, pracowników Kompleksu Memorialnego „Katyń”. Omówiono szczegółowy scenariusz zorganizowania uroczystości w dniu 7 kwietnia na terenie Memoriału „Katyń”. Następnie przeprowadzono wspólną wizję budynku administracji obwodu smoleńskiego, gdzie planowano inne wspólne uroczystości Premierów w dniu 7 kwietnia 2010 roku (spotkanie ze współprzewodniczącymi

Grupy do Spraw Trudnych, rozmowa dwustronna, spotkanie z prasą i obiad roboczy).

W dniu 6 kwietnia 2010 roku na terenie Kompleksu Memorialnego „Katyń” odbyło się spotkanie przedstawicieli grup przygotowawczych z udziałem przedstawicieli administracji obwodu smoleńskiego, na którym ustalono ostatecznie szczegóły obchodów rocznicowych w Katyniu. Różne sprawy protokolarne były jeszcze omawiane tego samego dnia wieczorem w Hotelu Centralnyj, w którym mieszkali członkowie obu grup przygotowawczych.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku odbyły się uroczystości zgodnie z programem wizyty, a następnego dnia rosyjska grupa przygotowawcza odleciała rejssem specjalnym do Moskwy (k. 1368–1382 tom XVIF).

Oleg Cacurin przesłuchany w dniu 21 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko zastępcy dyrektora Departamentu Biura Prasowego Rządu Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należało przekazywanie mediom informacji o działalności szefa rządu Rosji i jego zastępców oraz rządu Federacji Rosyjskiej jako całości. W takim charakterze uczestniczył w przygotowaniu wspólnego udziału Premierów Rosji i Polski w obchodach rocznicowych w dniu 7 kwietnia 2010 roku w Katyniu. Do zadań pracowników Departamentu Biura Prasowego Rządu Federacji Rosyjskiej należało przygotowanie i naświetlanie rozmów i wspólnego udziału Premierów w obchodach rocznicowych w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Do zadań pracowników departamentu należała też akredytacja dziennikarzy, organizacja ich pracy, wspieranie oraz pozyskiwanie od przedstawicieli mediów informacji o przebiegających uroczystościach. Następnie świadek zeznał na okoliczność uczestnictwa w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniach 24 i 25 marca 2010 roku.

Oleg Cacurin zeznał, że nie uczestniczył w przygotowaniu wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Rosji w dniu 10 kwietnia 2010 roku ponieważ nie należało to do jego obowiązków (k. 1383–1391 tom XVIF).

Władimir Ostrowienko przesłuchany w dniu 25 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko dyrektora Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należało zabezpieczanie protokolarne i organizacja oficjalnych i innych wizyt, oficjalnych spotkań, rozmów, wyjazdów roboczych szefa rządu Federacji Rosyjskiej, jego zastępców i małżonki. Ponadto innych przedsięwzięć z udziałem szefa rządu Federacji Rosyjskiej, jego zastępców i małżonki w federacji Rosyjskiej i za granicą. Świadek brał udział także w pracach dotyczących zabezpieczenia protokolarnego przedsięwzięć z udziałem szefa rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców podczas wizyt w Federacji Rosyjskiej przedstawicieli państw zagranicznych oraz organizacji międzynarodowych.

Zgodnie z powyższym pracownicy departamentu zajmowali się przygotowaniem protokolarnej części wizyty roboczej szefa rządu Federacji Rosyjskiej w centralnym okręgu federalnym (Smoleńsk, wieś Katyń, obwód

smoleński) w dniu 7 kwietnia 2010 roku i jego udziału we wspólnych uroczystościach w ramach roboczej wizyty w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska.

W przygotowanie wizyty w Smoleńsku i Katyniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego pracownicy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej nie byli angażowani, ponieważ nie był planowany udział w tym przedsięwzięciu szefa rządu Federacji Rosyjskiej.

Świadek zeznał, że w części dotyczącej wspólnych przedsięwzięć z udziałem Premierów RP i FR w dniu 7 kwietnia 2010 roku, pracownicy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej realizowali uzgodniony scenariusz obchodów rocznicowych na terenie Memoriału w Katyniu, a także inne wspólne przedsięwzięcia Premierów w budynku administracji obwodu smoleńskiego (spotkanie ze współprzewodniczącymi Grupy do Spraw Trudnych, rozmowa dwustronna, spotkanie z przedstawicielami prasy i roboczy obiad), w tym również zabezpieczali przejście na miejsce uroczystości członków delegacji, wieńce, orkiestrę, obecność osób duchownych, sprzęt do tłumaczenia symultanicznego, tłumaczy, podium do wystąpień, flagi, zajęcie miejsc przez uczestników, menu obiadu roboczego itd. Protokolarne szczegóły uroczystości uzgadniane były ze stroną polską systematycznie za pośrednictwem MSZ Rosji, jak również w toku osobistych spotkań (k. 1392–1401 tom XVIII).

Władimir Wasiljewicz Siedych przesłuchany w dniu 17 czerwca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko zastępcy dyrektora Departamentu Europy III MSZ Federacji Rosyjskiej. W obszarze jego kompetencji leżały kwestie stosunków z Węgrami i Polską.

Jak wynika ze złożonych przez niego zeznań po otrzymaniu not dyplomatycznych Ambasady RP w Moskwie związanych z przybyciem 7 i 10 kwietnia 2010 roku przedstawicieli Polski – Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska i Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego – przekazał je do Wydziału Polskiego III DE MSZ Rosji do realizacji zgodnie z przyjętą praktyką. W przygotowaniu przedsięwzięć w Katyniu i Smoleńsku 7 i 10 kwietnia 2010 roku uczestniczyli wszyscy pracownicy Wydziału Polski III DE. Zadaniem głównym w tym zakresie było przygotowanie materiałów na spotkanie szefów rządów obu państw. Zagadnienia techniczne związane z organizacją przyjęcia polskich samolotów specjalnych na lotnisku w Smoleńsku i zapewnienia bezpieczeństwa wizyt w kwietniu 2010 roku Donalda Tuska i Lecha Kaczyńskiego nie wchodzi w skład obowiązków MSZ Rosji.

Świadek zeznał, że 17 marca 2010 roku nie brał udziału w rozmowach pomiędzy Zastępcą Szefa Administracji Premiera Federacji Rosyjskiej J.W. Uszakowem a szefem Kancelarii Premiera RP Tomaszem Arabskim. Brał natomiast udział w rozmowach zastępcy ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej W.G. Titowa i zastępcy ministra spraw zagranicznych RP Andrzeja Kremera. Wtedy nie omawiano kwestii typów samolotów pasażerskich, ich przelotów, a także lądowania na lotnisku Smoleńsk-Siewiernyj albo na innych

lotniskach. Na pytanie Andrzeja Kremera o możliwości wykorzystania lotniska w Smoleńsku W.G. Titow odpowiedział, że ten temat wymaga sprecyzowania. Świadek zeznał, że nie pamięta, aby były omawiane kwestie dotyczące pracy polskiej grupy rekonesansowej.

Władimir Siedych zeznał, że przedstawiciele MSZ Rosji nie uczestniczyli w pracach polskiej grupy przygotowawczej w Smoleńsku i Katyniu. Zagadnienia organizacyjne związane z programem pobytu, przedsięwzięcia protokolarne i memorialne dotyczące wizyty Donalda Tuska w Katyniu i Smoleńsku w dniu 7 kwietnia omówiono na spotkaniu z przedstawicielami polskiej grupy przygotowawczej w dniu 25 marca 2010 roku w budynku Rządu Federacji Rosyjskiej. W spotkaniu uczestniczył naczelnik Wydziału Polski III DE MSZ Rosji J.M. Aleksiejew. Kwestie przygotowania lotniska w Smoleńsku na przyjęcie polskich samolotów w dniu 10 kwietnia 2010 roku nie były omawiane z udziałem J.M. Aleksiejewa (k. 1403–1413 tom XVIF).

Władimir Michajłowicz Grinin przesłuchany w dniu 5 lipca 2011 roku zeznał, że pełnił funkcję Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Ambasadora Federacji Rosyjskiej w Rzeczypospolitej Polskiej. Do jego obowiązków należało prowadzenie środkami dyplomatycznymi zagranicznej polityki Rosji, ochrona interesów narodowych, a także praw i interesów obywateli rosyjskich i osób prawnych.

Władimir Grinin zeznał, że wszystkie główne czynności związane z przygotowaniem wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku wykonywane były w Moskwie w porozumieniu z Ambasadą RP, MSZ Federacji Rosyjskiej oraz innymi zainteresowanymi instytucjami. Uzgodnienia zapadające w Ambasadzie FR w RP dokonywane były osobiście przez świadka lub jego zastępcę radcę-delegata Polańskiego D.A. Do wydawania wiz dla polskich uczestników obu przedsięwzięć włączono Wydział Konsularny Ambasady.

Świadek zeznał, że rozmawiał w grudniu 2009 roku z Mariuszem Handzlikiem, który w ogólnym zarysie mówił o przyszłych dużych zamierzeniach w polsko-rosyjskich kontaktach dwustronnych. Handzlik podkreślał, że w 2010 roku przypada 70. rocznica wydarzeń katyńskich i dlatego zamierza się je obchodzić ze szczególnym rozmachem. Świadek zeznał, że nie przypomina sobie, aby wymieniono coś bardziej konkretnego, w tym obecność przedstawicieli obu państw w Katyniu w 2010 roku

Przed spotkaniem, które miało miejsce w dniu 2 lutego 2010 w Pałacu Prezydenckim, Władimir Grinin otrzymał pismo od Mariusza Handzlika, w którym ogólnikowo mówiło się o zamierzeniach Prezydenta Lecha Kaczyńskiego oddania wspólnie z Prezydentem D. Miedwiediewem hołdu na mogiłach z okazji 70-lecia wydarzeń katyńskich. Mówiło się także, że w najbliższym czasie ambasador zostanie zaproszony na obiad, gdzie zostaną mu przedstawione konkretniejsze propozycje. W trakcie spotkania w dniu 2 lutego 2010 roku Mariusz Handzlik znowu potwierdził, że zaprosi wkrótce świadka na obiad i przedstawi wszystkie projekty.

Świadek zeznał, że o planowanym przybyciu do Smoleńska i Katynia w dniu 7 kwietnia 2010 roku delegacji RP na czele z Premierem Donaldem Tuskiem dowiedział się z informacji MSZ Rosji, w której zawarta była treść rozmowy telefonicznej Premierów Władimira Putina i Donalda Tuska z początku lutego 2010 roku. Potem w polskich środkach masowego przekazu pojawiło się wiele informacji o zamiarze przybycia do Katynia Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

Ambasada FR w Warszawie współpracowała z Ministerstwem Spraw Zagranicznych RP w szczególności w zakresie dotyczącym wyjazdu do Rosji grupy przygotowawczej. Chodziło głównie o obsługę wizową członków tej grupy.

W związku z planowanym przybyciem do Katynia Donalda Tuska pod koniec lutego 2010 roku do Warszawy przyjechał zastępca szefa aparatu rządu Federacji Rosyjskiej J.W. Uszakow, który przeprowadził na ten temat rozmowy z szefem kancelarii prezesa rady ministrów. Władimir Grinin brał udział w tym spotkaniu, w trakcie którego omawiano kwestie organizacyjne i protokolarne.

O zamiarze Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego wzięcia udziału w organizowanych w Katyniu żałobnych uroczystościach w kwietniu 2010 roku strona rosyjska, jak też Ambasada FR w Warszawie oficjalnie zostały poinformowane około połowy marca. Było to znacznie później niż 20 lutego 2010 roku, kiedy to w Ambasadzie był Dzień Otwartych Drzwi i polscy dziennikarze pytali go, czy wie o planach Lecha Kaczyńskiego wyjazdu do Katynia. Na takie pytania Grinin odpowiedział wówczas, że nie ma żadnego oficjalnego powiadomienia w tej sprawie. W dniu 22 lutego 2010 roku Mariusz Handzlik zaprosił świadka na rozmowę i zapytał, dlaczego poinformował prasę, że nic mu nie wiadomo o życzeniu Lecha Kaczyńskiego wyjazdu do Katynia, skoro zostało skierowane pismo w tej sprawie. Grinin wówczas odpowiedział, że nikt strony rosyjskiej oficjalnie nie poinformował o życzeniu szefa państwa polskiego i zapewne nie mógł tego zrobić, bowiem o możliwości podobnego wyjazdu zamierzano porozmawiać w czasie obiadu, na który Grinin miał być zaproszony, o czym mówiło się już w przedmiotowym piśmie. Świadek dodał, że byłoby nieetyczne rozpowszechnianie faktu otrzymania pisma od Mariusza Handzlika bez porozumienia z jego autorem. Mariusz Handzlik w pełni się z tym zgodził (k. 1414–1426 tom XVIF).

Siergiej Jurijewicz Nieczajew przesłuchany w dniu 5 lipca 2011 roku zeznał, że pełnił funkcję dyrektora Departamentu Europy III MSZ Rosji. Do jego obowiązków należało rozwijanie stosunków z Niemcami, Austrią, Szwajcarią, Lichtensteinem, Polską, Węgrami, Czechami i Słowacją.

W dniu 10 marca 2010 roku w MSZ Rosji świadek przeprowadził rozmowę z Ambasadorem RP Jerzym Bahrem, w czasie której zapytał go, czy jego zapowiedź odwiedzenia Katynia 10 kwietnia 2010 roku przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego jest oficjalnym powiadomieniem strony rosyjskiej. Jerzy Bahr na to pytanie odpowiedział przecząco. W czasie tego spotkania omawiano

także możliwe daty spotkania zastępcy ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej W.G. Titowa z zastępcą Ministra Spraw Zagranicznych Polski Andrzejem Kremerem. Siergiej Nieczajew nie udzielił wtedy wiążącej odpowiedzi, bowiem do tego wymagana była zgoda W.G. Titowa. W trakcie tej rozmowy świadek zaproponował termin przyjęcia polskiej grupy przygotowawczej w dniu 24 marca 2010 roku. Ponadto świadek wyjaśnił swojemu rozmówcy, że lotnisko Smoleńsk-Siewiernyj jest lotniskiem wojskowym, zamkniętym dla regularnych rejsów pasażerskich, tzn., że nie prowadzi się na nim stałej kontroli granicznej, celnej oraz fitosanitarnej. Kwestie przyjęcia polskich samolotów specjalnych z delegacjami winny być wcześniej uzgodnione z kompetentnymi ministerstwami oraz instytucjami Federacji Rosyjskiej. W związku z czym rozpatrzenie kwestii przyjęcia polskich samolotów z grupą przygotowawczą na pokładzie wymagało określonego czasu i szeregu ustaleń. Na tym spotkaniu nie omawiano kwestii wykorzystania lotniska w Smoleńsku w czasie wizyt Donalda Tuska i Lecha Kaczyńskiego. Rozmowa dotyczyła przyjęcia grupy przygotowawczej. 11 marca Siergiej Nieczajew otrzymał faksem pismo ambasadora Jerzego Bahra z dołączoną notatką okolicznościową, dotyczącą przyjęcia na lotnisku Siewiernyj w Smoleńsku polskich samolotów specjalnych 7 kwietnia 2010 roku z Premierem Polski Donaldem Tuskiem oraz 10 kwietnia 2010 roku z Prezydentem Polski Lechem Kaczyńskim. Celem sprecyzowania, czy to wystąpienie jest oficjalnym zawiadomieniem strony rosyjskiej o przyjeździe Prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego 10 kwietnia 2010 roku do Katynia, Siergiej Nieczajew w dniu 12 kwietnia 2010 roku na adres ambasadora Bahra skierował odpowiednie pismo. Pierwsze oficjalne zawiadomienie o planowanym przyjeździe 10 kwietnia 2010 roku Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego na żałobne uroczystości w Katyniu wpłynęło do MSZ Rosji w dniu 16 marca 2010 roku w formie noty Ambasady Polski w Moskwie.

W dniu 22 marca 2010 roku do MSZ Rosji wpłynęła nota Ambasady Polski w sprawie uzgodnienia przelotu 10 kwietnia 2010 roku polskich samolotów specjalnych Tu 154M numer rejestracyjny 101 oraz Jak-40 numer rejestracyjny 044 na trasie Warszawa–Smoleńsk–Warszawa. Nota ta została rozesłana do uzgodnienia oraz podjęcia czynności organizacyjnych do odpowiednich ministerstw oraz instytucji Federacji Rosyjskiej.

W dniach 23–25 marca 2010 roku przebywała w Rosji polska grupa przygotowawcza. Także w marcu 2010 roku na terenie Federacji Rosyjskiej odbyło się spotkanie zastępcy Ministra Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej W.G. Titowa i zastępcy Ministra Spraw Zagranicznych RP Andrzeja Kremera. Omawiano także możliwość spotkania zastępcy szefa aparatu rządu Federacji Rosyjskiej J.W. Uszakowa z szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP Tomaszem Arabskim (k. 1427–1439 tom XVIF).

Jurij Michajłowicz Aleksiejew przesłuchany w dniu 24 maja 2011 roku zeznał, że pełnił funkcję szefa Wydziału Polskiego III Departamentu Europejskiego. Do jego obowiązków należało zarówno wykonywanie poleceń

kierownictwa III DE MSZ Rosji, jak również sprawowanie kontroli i organizacja pracy pracowników Wydziału Polskiego III DE MSZ FR, w tym wykonywanie poleceń w zakresie przygotowania dokumentów dotyczących uzgadniania lotów polskich samolotów w przestrzeni powietrznej Federacji Rosyjskiej w części dotyczącej MSZ Rosji. Ponadto musiał uczestniczyć w przygotowaniach przedsięwzięć i rozmów dwustronnych w sprawach stosunków politycznych, handlowo-ekonomicznych i humanitarnych.

W organizacji uroczystości żałobnych w Katyniu w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku uczestniczyli wszyscy pracownicy Wydziału Polskiego III DE MSZ FR. Każdy pracownik Wydziału wykonywał polecenia świadka dotyczące opracowania dokumentów do rozmów między szefami rządów obu państw, uroczystości żałobnych oraz spraw związanych z dyplomatycznym protokołem wizyt. Pracownicy Wydziału opracowywali materiały o charakterze informacyjnym i analitycznym, wysyłali stosowne zapotrzebowania do ministerstw i resortów.

Po otrzymaniu przez MSZ Rosji w marcu 2010 roku not Ambasady RP z dnia 22 marca 2010 roku nr PdS 10-14-2010 z prośbą o zezwolenie na przelot i lądowanie na lotnisku w Smoleńsku polskich samolotów Tu 154M nr boczny 101 i Jak-40 numer boczny 044 z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim na pokładzie, a następnie z dnia 30 marca i 1 kwietnia 2010 roku o zezwolenie na przelot i lądowanie na lotnisku w Smoleńsku polskich samolotów Tu 154M, trzech samolotów CASA 295M z Prezesem Rady Ministrów RP Donaldem Tuskiem świadek przekazał kopie tych not trzeciemu sekretarzowi Jewgienijowi Wiaczesławowi Martynienko, któremu zlecił przygotowanie projektów pism w celu uzgodnienia spraw technicznych przelotów i lądowania polskich samolotów w Smoleńsku. Następnie, po podpisaniu pism przez kierownictwo MSZ Rosji, zostały one rozesłane faksem i pocztą do federalnej Agencji Transportu Lotniczego, Ministerstwa Obrony Rosji, Służb Granicznych i Celnych Rosji, Federalnej Służby Ochrony FR, Ministerstwa Łączności Rosji, Federalnej Służby Nadzoru Praw Konsumenckich i Ochrony Dóbr, Sanitarnej Służby Rosji i do administracji smoleńskiej. Na podstawie otrzymanych odpowiedzi opracowano i wysłano noty do Ambasady RP w Moskwie, w których poinformowano stronę polską, że rosyjskie właściwe organy wydały zezwolenia na przeloty polskich samolotów specjalnych na terytorium Rosji w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku po trasie Warszawa–Smoleńsk–Warszawa. W treści nadesłanej noty dla uzyskania zezwolenia na przyłot w dniu 10 kwietnia 2010 roku na lotnisko w Smoleńsku dwóch samolotów z Prezydentem RP wskazano samolot Tu 154M o numerze bocznym 101, którym w dniu 7 kwietnia 2010 roku na lotnisko w Smoleńsku był zaplanowany przyłot delegacji z Donaldem Tuskiem na czele.

Podczas uzgadniania zezwoleń na przyjęcie polskich samolotów otrzymano informację, że procedura skierowania rosyjskiego nawigatora-lidera na pokład zagranicznego statku powietrznego wymaga długiego czasu, informacja ta została przekazana telefonicznie do Ambasady RP w Moskwie III sekretarzowi Ambasady Justynie Gładys. Jak wynika z zeznań świadka w

późniejszym okresie dowiedział się, że strona polska podjęła decyzję o rezygnacji z usług nawigatora-lidera, w związku z tym, że załoga statku powietrznego władała językiem polskim i członkowie załogi niejednokrotnie wykonywali loty na lotnisko Smoleńsk Północny. Grzegorz Cyganowski i Justyna Gładyś oraz inne osoby ze strony polskiej nie zwracały się w terminie późniejszym o udzielenie jakichkolwiek informacji dotyczących lotniska w Smoleńsku i skierowanie nawigatora-lidera, nie zgłaszano również żadnego zapotrzebowania. Strona rosyjska nie przekazywała stronie polskiej odmów ani w formie pisemnej, ani ustnej (k. 1441–1449 tom XVIG).

Władimir Giennadijewicz Titow przesłuchany w dniu 26 maja 2011 roku zeznał, że pełnił funkcję zastępcy ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należało sprawowanie nadzoru nad między innymi III Departamentem Europejskim MSZ Rosji, w którego kompetencji są sprawy dotyczące stosunków z Polską, w tym również uzgodnień z właściwymi rosyjskimi resortami zapotrzebowań na loty w przestrzeni powietrznej Federacji Rosyjskiej polskich statków powietrznych i przyjmowaniu ich na lotniska Federacji Rosyjskiej.

Władimir Titow zeznał, że rozmowy z wiceministrem Andrzejem Kremerem w styczniu 2010 roku były poświęcone omówieniu szerokiego zakresu spraw dotyczących rozwoju stosunków rosyjsko-polskich. W toku rozmów Andrzej Kremer poinformował świadka o planach Donalda Tuska odwiedzenia Katynia w kwietniu 2010 roku oraz interesował się możliwością połączenia jego podróży do Rosji ze spotkaniem w Smoleńsku szefów rządów obu państw. Była to nowa informacja, bowiem wcześniej omawiano ideę spotkania Premierów wiosną 2010 roku w Kaliningradzie przy okazji posiedzenia komisji międzyrządowej. Sprawa podróży Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Katynia nie była przez stronę polską poruszana.

W dniu 3 lutego 2010 roku odbyła się rozmowa telefoniczna Władimira Putina z Donaldem Tuskiem, podczas której ustalili oni swoje spotkanie w kwietniu 2010 roku w Smoleńsku. O decyzji przyjazdu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Katynia strona rosyjska dowiedziała się o wiele później z mediów. Pomimo podejmowanych prób otrzymania jakichkolwiek oficjalnych wyjaśnień, plany Lecha Kaczyńskiego zostały potwierdzone notą Ambasady RP w Moskwie dopiero w końcu marca 2010 roku.

W dniu 17 marca 2010 roku świadek przeprowadził rozmowę z wiceministrem Andrzejem Kremerem, gdzie poruszono w ogólnych zarysach temat zbliżających się uroczystości. Odnośnie do podróży Lecha Kaczyńskiego do Smoleńska świadek zeznał, że stwierdził wówczas, że tej prywatnej wizycie Prezydenta RP będzie udzielone ze strony rosyjskiej wszelkie nieodzowne wsparcie protokolarne i organizacyjne. Na pytanie Andrzeja Kremera o możliwość wykorzystania lotniska w Smoleńsku Titow odpowiedział, że ta sprawa wymaga przemyślenia.

Władimir Titow zeznał, że podczas jego kontaktów oficjalnych z

przedstawicielami strony polskiej nie były poruszane jakiegokolwiek sprawy techniczne związane z zabezpieczeniem podróży Lecha Kaczyńskiego i Donalda Tuska. Upřednio polskie delegacje na czele z Prezydentem RP przylatywały samolotami specjalnymi na lotnisko Smoleńsk Północny i strona polska nie wnosila do MSZ Rosji zażaleń na prace dotyczacą zabezpieczenia polskich samolotów tam przyjmowanych.

W dniu 10 kwietnia 2010 roku świadek oczekiwał na lotnisku w Smoleńsku w celu powitania Prezydenta RP wraz z pełnomocnym przedstawicielem Prezydenta Federacji Rosyjskiej w Centralnym Okręgu Federalnym Georgijem Siergiejewiczem Połtawczenko. Z ramienia MSZ Rosji przybył zastępcą dyrektora III DE Władimir Wasilewicz Siedych i radca Siergiej Walentinowicz Siemionow. Oczekując na lądowanie samolotu, świadek widział samochody kolumny Prezydenta RP stojące równolegle do pasa startu - lądowania. Panowały trudne warunki pogodowe. Wśród oczekujących prezentowano opinie, że przy tak zlej widzialności byłoby lepiej, gdyby załoga skierowała samolot na lotnisko zapasowe. Po upływie jakiegoś czasu poinformowano oczekujących, że pomimo złych warunków pogodowych załoga polskiego samolotu Tu 154M powzięła decyzję próbnego podejścia do lądowania na lotnisku. Następnie miała miejsce katastrofa samolotu (k. 1450–1457 tom XVII).

Jewgienij Wiaczesławowicz Martynienko przesłuchany w dniu 27 maja 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko III sekretarza Wydziału Polskiego III Departamentu Europejskiego MSZ FR. Do jego obowiązków należało tłumaczenie dokumentów z języków obcych na język rosyjski oraz wykonywanie poleceń kierownictwa o charakterze protokolarnym. Od czerwca 2009 do jego obowiązków należało przygotowywanie dokumentów dotyczących uzgadniania lotów polskich samolotów w przestrzeni powietrznej Federacji Rosyjskiej.

W związku z organizacją uroczystości w Katyniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku świadek przygotowywał projekty dokumentów związanych z uzgadnianiem jednorazowych lotów nieregularnych rejsów międzynarodowych z polskimi przedstawicielami, a także z uzyskaniem częstotliwości radiowych dla stacji radiowych oraz zezwoleń na wwóz i noszenie broni na terytorium Rosji dla ochrony Prezydenta i Premiera RP.

W związku z wykonywaniem swoich obowiązków świadek niejednokrotnie kontaktował się zarówno telefonicznie, jak i osobiście z pracownikami Ambasady RP w Moskwie Grzegorzem Cyganowskim i Justyną Gładys. Strona polska w notach dotyczących przelotów swoich samolotów zgłaszała zapotrzebowania na lądowanie na lotnisku państwowego lotnictwa Federacji Rosyjskiej Smoleńsk Północny, które nie jest otwarte dla regularnych rejsów międzynarodowych i wymagało uzyskania jednokrotnego zezwolenia na przylot i odlot polskich samolotów.

Świadek zeznał, że nic mu nie jest wiadome o stanie technicznym lotniska Smoleńsk Północny, jak również o tym, że jest ono nieczynne lub było zamknięte w marcu–kwietniu 2010 roku. W tych sprawach nie rozmawiał z

pracownikami Ambasady RP ani innymi przedstawicielami strony polskiej.

Po okazaniu noty Ambasady RP nr PdS 10-14-2010 z 22 marca 2010 roku oraz wysłanej w odpowiedzi kopii noty MSZ Rosji nr 3677/n/3ed z 9 kwietnia 2010 roku świadek zeznał, że notę MSZ Rosji opracował na polecenie Ju.M. Aleksiejewa, uwzględniając te informacje, jakie MSZ Rosji otrzymało na zamówienie od właściwych urzędów i ministerstw. Po uzgodnieniu z kierownictwem III DE MSZ FR nota została wysłana faksem i pocztą do Ambasady RP w Moskwie w dniu 9 kwietnia 2010 roku. Jewgienij Martynienko zeznał, że, opracowując notę-odpowiedź, nie otrzymał odpowiedzi od pierwszego zastępcy Ministra Obrony FR N.E. Makarowa na pismo MSZ Rosji w sprawie uzgodnienia zabezpieczenia przylotu/wylotu polskich samolotów z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim i Prezesem Rady Ministrów RP Donaldem Tuskiem na lotnisko Smoleńsk Północny nr 205/307/585 z dnia 7 kwietnia 2010 roku, w którym wskazano gotowość przyjęcia polskich samolotów na lotnisku w Smoleńsku, i zaznaczono, że sprawy dotyczące zabezpieczenia niezbędnych środków obsługi będą uzgodnione ze stroną polską w trybie roboczym. Dlatego w odpowiedzi na notę Ambasady RP w Moskwie podano numery zezwoleń na przeloty samolotów specjalnych RP nad terytorium FR w dniu 10 kwietnia 2010 roku. W chwili wysłania noty MSZ Rosji do Ambasady RP zawarto w niej informacje, która na tę chwilę była uzgodniona. Noty Ambasady RP w Moskwie dotyczące zezwolenia na przelot nad terytorium Federacji Rosyjskiej polskich samolotów specjalnych w dniu 7 kwietnia wpłynęły 30 marca i 1 kwietnia, a dotyczące 10 kwietnia 2010 roku wpłynęły 22 marca 2010 roku. Z powodu takich krótkich terminów na opracowanie odpowiedzi na noty, w wysłanych odpowiedziach była zawarta informacja w takim zakresie, jaki udało się ustalić MSZ Rosji w tym okresie. W odpowiedzi MSZ Rosji na notę dotyczącą zezwolenia na przelot polskiego samolotu specjalnego w dniu 10 kwietnia 2010 roku poinformowano o wydaniu zgody na przelot bez bezpośredniego wskazania zgody na lądowanie w formie odpowiedzi, którą wykorzystano w korespondencji dotyczącej danego zapotrzebowania zgłoszonego do MSZ. O sprawie dotyczącej zezwolenia na lądowanie, świadek dowiedział się od kierownictwa Departamentu.

Jewgienij Martynienko zeznał, że nie przypomina sobie, aby podczas rozmów z Grzegorzem Cyganowskim zadał mu pytanie dotyczące aktualności zapotrzebowania strony polskiej na przydzielenie rosyjskiego nawigatora na pokład polskiego samolotu. W nocy dotyczącej rejsu specjalnego z Donaldem Tuskiem w dniu 7 kwietnia nie poruszono sprawy przydzielenia rosyjskiego nawigatora. Podczas jednej z rozmów telefonicznych, która miała miejsce po 30 marca 2010 roku Grzegorz Cyganowski powiedział, że załoga, która będzie wykonywać rejs do Smoleńska w dniu 10 kwietnia 2010 roku, według informacji podanej przez dowództwo, włada w dostatecznym stopniu językiem rosyjskim. Świadek przekazał tę informację szefowi Wydziału Polskiego Ju.M. Aleksiejewowi. Potem świadek dowiedział się, że strona polska zrezygnowała z zapotrzebowania na przydzielenie na pokład rejsów specjalnych rosyjskiego

nawigatora. Jewgienij Martynienko wskazał, że w rozmowie z Justyną Gładys przekazał jej jedynie informację, że uzgodnienie przydzielenia rosyjskiego nawigatora na pokład polskich samolotów zajmuje z reguły długi czas, nie informował jej natomiast, że strona rosyjska nie może zapewnić przydzielenia lidera. W przypadku posiadania takiej oficjalnej informacji na polecenie kierownictwa opracowałby projekt stosownej odpowiedzi na notę Ambasady RP w Moskwie ze wskazaniem przyczyn i niemożliwości skierowania rosyjskiego nawigatora.

Świadek zaprzeczył, aby podczas rozmowy z Justyną Gładys przekazał jej informację, że mapy podejścia do lotniska w Smoleńsku, które miała Ambasada RP nie uległy zmianie, ponieważ taka sprawa nie była przez świadka z nikim omawiana. Nie należy to do zakresu jego kompetencji. Nie zajmował się porównywaniem informacji aeronawigacyjnych lotniska Smoleńsk Północny i nie ma w tym zakresie niezbędnego doświadczenia. Ponadto Jewgienij Martynienko zeznał, że nie jest mu wiadome, aby w 2009 roku były przekazane do Ambasady RP w Moskwie jakiegokolwiek dokumenty dotyczące lotniska Smoleńsk Północny, bowiem w tym czasie nie zajmował się sprawami przelotów zagranicznych statków powietrznych. Świadek podkreślił, że mimo rozmów telefonicznych, informacja dotycząca przyjęcia zagranicznych rejsów specjalnych, w szczególności aktualna informacja aeronawigacyjna lotniska Smoleńsk Północny powinna być przekazana Ambasadzie RP w Moskwie i uzgadniana wyłącznie na piśmie i w udokumentowanej postaci (k. 1458–1467 tom XVIG).

Jurij Wiktorowicz Uszakow przesłuchany w dniu 8 czerwca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko zastępcy szefa aparatu rządu Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należało między innymi zabezpieczenie działalności międzynarodowej Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej.

Świadek zeznał, że spotkaniem Władimira Putina i Donalda Tuska zajmował się w aspekcie politycznym, włącznie z przygotowaniem przemówienia rosyjskiego Premiera na uroczystości w Katyniu i jego spotkania ze współprzewodniczącymi polsko-rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, rozmów Premierów oraz tekstu wystąpienia na konferencji prasowej. Strona organizacyjno-protokolarna tej wizyty omawiana była na szczeblu Departamentu Protokołu i Federalnej Służby Ochrony.

Jak wynika z zeznań świadka z podróżą Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Katynia nie miał żadnego związku i nie mógł mieć, ponieważ to nie należało do zakresu jego obowiązków. Podróż Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Katynia w dniu 10 kwietnia 2010 roku odbywała się z jego własnej inicjatywy i nie miała oficjalnego charakteru.

Podczas wizyty Andrzeja Kremera w styczniu w Moskwie minister Uszakow w rozmowie akcentował, żeby 70. rocznicę tragedii katyńskiej uczcić w taki sposób, aby nie powodować dodatkowych problemów w rozwoju stosunków rosyjsko-polskich. Konkretnie sprawy związane z tą uroczystością nie były jeszcze omawiane.

Jak wynika z zeznań świadka w dniu 3 lutego 2010 roku odbyła się rozmowa telefoniczna pomiędzy Premierem Putinem a Premierem Tuskiem, w trakcie której Władimir Putin zaproponował Donaldowi Tuskowi przyjazd do Katynia w pierwszej połowie kwietnia, gdzie Premierzy mogliby wspólnie uczcić pamięć poległych Rosjan i Polaków. Następnie podczas rozmowy telefonicznej przeprowadzonej przez świadka z szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP Tomaszem Arabskim została uzgodniona data spotkania szefów rządów Rosji i Polski w Katyniu na dzień 7 kwietnia 2010 roku. Datę tę zaproponował J. Uszakow.

W dniu 25 lutego 2010 roku minister Uszakow spotkał się z Tomaszem Arabskim w Warszawie, gdzie omawiane były polityczne treści planowanego spotkania Premierów w Katyniu. Rozmowy odbywały się najpierw w Kancelarii Premiera, a potem w restauracji.

W dniu 17 marca 2010 roku świadek spotkał się z Tomaszem Arabskim w Moskwie, gdzie między innymi poinformował swojego rozmówcę o głównych akcentach wystąpień publicznych Władimira Putina w Katyniu i Smoleńsku w dniu 7 kwietnia. W trakcie kontaktów z przedstawicielami strony polskiej nie były omawiane jakiegokolwiek techniczne lub organizacyjne sprawy dotyczące przybycia na lotnisko Smoleńsk Północny w dniu 7 kwietnia 2010 roku polskiego samolotu specjalnego z Premierem Donaldem Tuskiem. Świadek zeznał jednak, że zarówno on, jak i Tomasz Arabski wiedzieli, że jest to lotnisko wojskowe i nie służy zwykłym samolotom rejsowym. Rejsy specjalne zapewne wymagały uzgodnienia ze stroną rosyjską za pośrednictwem MSZ Rosji (k. 1468–1474 tom XVIIIG).

Siergiej Walentinowicz Semionow przesłuchany w dniu 15 czerwca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko radcy III DE MSZ FR. Do jego zakresu obowiązków służbowych należało sprawowanie nadzoru w sprawach związanych z realizacją międzyparlamentarnych i międzyregionalnych rosyjsko-polskich kontaktów oraz wykonywanie poleceń kierownictwa. Ponadto realizował tłumaczenia na szczeblu wyższym i najwyższym z języka rosyjskiego na język polski.

Świadek nie brał udziału w rozmowach pomiędzy ministrami Uszakowem i Arabskim w dniu 17 marca 2010 roku, brał natomiast udział tego dnia w rozmowach prowadzonych pomiędzy zastępcą ministra spraw zagranicznych FR Titowem a zastępcą ministra spraw zagranicznych RP Kremerem. Rozmowy te miały charakter zwykłych konsultacji między ministerstwami spraw zagranicznych, w czasie których omawiano podstawowe sprawy dotyczące rozwoju stosunków polsko-rosyjskich. Ponadto rozważano możliwość spotkania Donalda Tuska z Władimirem Putinem w Smoleńsku w kwietniu 2010 roku. Nie były wtedy omawiane sprawy dotyczące typów samolotów pasażerskich, które mogłyby wylądować w Smoleńsku lub na innych pobliskich lotniskach, w tym samolotów z grupą przygotowawczą.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku świadek uczestniczył jako tłumacz we

wszystkich spotkaniach i rozmowach Władimira Putina z Donaldem Tuskiem w Smoleńsku oraz podczas uroczystości w Katyniu.

W związku z mającym nastąpić 10 kwietnia 2010 roku przyjazdem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do Smoleńska kierownictwo zleciło Siergiejowi Semionowowi uczestniczenie w charakterze tłumacza przedstawicieli rosyjskich witających na lotnisku Smoleńsk Północny Prezydenta RP (k. 1476–1482 tom XVIG).

Siergiej Szepotinienko przesłuchany w dniu 29 lipca 2011 roku zeznał, że jest pracownikiem Federalnej Służby Ochrony Rosyjskiej Federacji.

Zeznał ponadto, że zgodnie z rosyjskim ustawodawstwem głowy zagranicznych państw i rządów podlegają ochronie państwowej w okresie ich przebywania na terytorium Federacji Rosyjskiej. FSO powierzona została organizacja i przeprowadzenie przedsięwzięć ochronnych, sanitarno-higienicznych, kontrola radiacyjna, współdziałanie z zagranicznymi organami ochrony. FSO ma obowiązek przeciwdziałać przeciekowi informacji, który mógłby negatywnie wpłynąć na przeprowadzenie przedsięwzięć ochronnych i zapewnienie bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej.

Świadek wchodził w skład pracowników FSO Rosji, będąc starszym przy realizowaniu działań ochronnych 7 kwietnia 2010 roku podczas spotkania Premierów Władimira Putina i Donalda Tuska na uroczystościach w Smoleńsku i Katyniu. Odpowiedzialnym za ochronę Premiera Tuska 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta RP i jego Małżonki w dniu 10 kwietnia 2010 roku był pracownik FSO Rosji Paweł Kozłow, który uczestniczył w spotkaniach z polskimi grupami czołowymi i organizował współpracę z pracownikami BOR-u.

Świadek zeznał, że w toku przygotowań przedsięwzięć ochronnych podczas spotkania Premierów w Smoleńsku i Katyniu 7 kwietnia 2010 roku z Polakami porozumiano się w części dotyczącej rozmieszczenia sił i środków, które planowano zastosować w celu zapewnienia bezpieczeństwa Premierowi RP w okresie jego przebywania w obwodzie smoleńskim.

W części dotyczącej zapewnienia bezpieczeństwa lądowania polskich samolotów specjalnych w Smoleńsku 7 i 10 kwietnia 2010 roku do kompetencji FSO Rosji należało zabezpieczenie pasu startowo-ładowego lotniska, odcinka terenu w toku zniżania się przed lądowaniem przybywającego statku powietrznego. Zagadnienia techniczne zapewnienia bezpieczeństwa lądowania samolotów nie należały do kompetencji FSO.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku pracownicy BOR-u pełnili służbę związaną z zapewnieniem osobistego bezpieczeństwa Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w Smoleńsku i Katyniu wspólnie z pracownikami FSO Rosji zgodnie z ustalonym przez nich ustnie planem działania.

Świadek zeznał, że podczas przygotowania przedsięwzięć ochronnych w Smoleńsku i Katyniu 7 kwietnia 2010 roku ustalił, że lotnisko Siewiernyj jest gotowe na przyjęcie zadeklarowanych statków powietrznych z obiektami ochrony państwowej. FSO Rosji, inne resorty i ministerstwa Federacji Rosyjskiej

w pełnym zakresie wykonały przedsięwzięcia i prace związane z przygotowaniem lotniska do przyjęcia polskich samolotów specjalnych (k. 1484–1500 tom XVIG).

Paweł Kozłow przesłuchany w dniu 4 sierpnia 2011 roku zeznał, że jest pracownikiem Federalnej Służby Ochrony Rosyjskiej Federacji. Do jego obowiązków należy zapewnienie bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej w miejscach ich stałego i czasowego pobytu, w tym przygotowanie i zapewnienie bezpieczeństwa przywódców i wyższych urzędników państw zagranicznych podczas ich pobytu na terytorium Federacji Rosyjskiej. Zgodnie z ustawodawstwem Federacji Rosyjskiej i porozumieniami międzynarodowymi FSO w całości i w pełni odpowiada za bezpieczeństwo wyższych urzędników zagranicznych państw podczas ich przebywania na terytorium Federacji Rosyjskiej od momentu wyjścia na trap samolotu przybyłego na lotnisko lub do portu lotniczego FR. Przygotowanie i przeprowadzenie działań ochronnych przez pracowników służb bezpieczeństwa Polski na terytorium Federacji Rosyjskiej odbywało się w ramach obowiązków służbowych z uwzględnieniem porozumień w zakresie działań.

W dniu 23 marca 2010 roku kierownictwo FSO Rosji poleciło mu zapewnienie bezpieczeństwa Prezesowi Rady Ministrów RP Donaldowi Tuszkowi w czasie jego roboczej wizyty i spotkania z Przewodniczącym Rządu Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem w obwodzie smoleńskim 7 kwietnia 2010 roku, a także Prezydentowi RP Lechowi Kaczyńskiemu z małżonką w okresie jego prywatnej wizyty w Smoleńsku i Katyniu 10 kwietnia 2010 roku. Świadek został przy tym poinformowany, że wyżej wymienieni przybywają we wskazanych datach specjalnymi samolotami z Warszawy na lotnisko Smoleńsk Siewiernyj. Oprócz tego, celem przygotowania wizyty miała przybyć z Polski grupa czołowa, w skład której wchodzić mieli przedstawiciele protokołu i BOR-u, z którymi należało nawiązać współpracę. Następnie świadek złożył zeznania na okoliczność udziału w grupie przygotowawczej w dniach 24 i 25 marca 2010 roku.

Paweł Kozłow zeznał, że ponowny wylot do Smoleńska rosyjskiej grupy czołowej z lotniska Wnukowo miał miejsce w dniu 2 kwietnia 2010 roku. 3 kwietnia 2010 roku odbyło się spotkanie w Katyniu z udziałem przedstawicieli polskiej grupy czołowej w tym pracowników BOR-u. W trakcie tego spotkania omówiono ogólne kwestie organizacji uroczystości w Katyniu 7 kwietnia 2010 roku. Polskich przedstawicieli poinformowano, że wszystkie ich prośby złożone w formie notatki z 31 marca 2010 roku w części dotyczącej zapewnienia bezpieczeństwa Prezesowi Rady Ministrów Donaldowi Tuszkowi zostaną spełnione. Cześć spraw dotyczących ochrony Prezydenta RP i jego Małżonki 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu świadek omówił z pracownikami BOR-u z udziałem tłumacza ze strony polskiej, bez udziału innych przedstawicieli rosyjskiej grupy czołowej. Przedstawiciele BOR-u przekazali, że 10 kwietnia 2010 roku sprawy ochrony Prezydenta RP i jego Małżonki będą rozwiązane w takim samym zakresie jak 7 kwietnia 2010 roku. Paweł Kozłow

poinformował zaś swoich rozmówców, że grupa pracowników FSO Rosji podejmie działania ochronne Prezydenta RP i jego Małżonki od momentu wyjścia obiektów ochraniających na trap samolotu po przybyciu polskiego samolotu na lotnisko Siewiernyj.

Paweł Kozłow zeznał, że bezpieczeństwo Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w toku jego roboczej wizyty i spotkania z Przewodniczącym Rządu Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem w obwodzie smoleńskim 7 kwietnia 2010 roku zostało zapewnione bez zaistnienia sytuacji nadzwyczajnych, a także bez jakichkolwiek uwag ze strony pracowników BOR-u w stosunku do działań pracowników FSO Rosji. Przygotowanie bezpieczeństwa prywatnej wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z małżonką w obwodzie smoleńskim 10 kwietnia 2010 roku przebiegło analogicznie. Środki bezpieczeństwa zostały zapewnione w tym samym zakresie, jak podczas wizyty Premiera Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Bezpośrednie objęcie ochroną Prezydenta RP i jego małżonki okazało się niemożliwe w związku z katastrofą samolotu prezydenckiego.

Paweł Kozłow odnośnie do wydarzeń zaistniałych w dniu 10 kwietnia 2010 roku zeznał następująco. O godzinie 7.30 pracownik rosyjskiej grupy udał się do Kompleksu Memorialnego Katyń w celu przygotowania działań ochronnych we współpracy z pracownikami BOR. Świadek razem ze współpracownikami przybył na lotnisko Siewiernyj o godzinie 8.55. W tym czasie obserwował pogarszającą się pogodę z gęstą mgłą. Około 9.15 na lotnisku wylądował samolot specjalny Jak-40 z przedstawicielami polskich środków masowego przekazu, o czym poinformował go pracownik BOR. Około 9.30 na lotnisko przybyły samochody FSO Rosji przeznaczone do orszaku Prezydenta RP i jego małżonki. Około 9.40–9.50 rosyjski samolot transportowy IŁ-76 przeznaczony do wywozu samochodów i składu osobowego FSO Rosji ze Smoleńska do Moskwy po zakończeniu działań ochronnych 10 kwietnia 2010 roku, w związku z ograniczoną widocznością po nieudanym podejściu do lądowania, odleciał na lotnisko Wnukowo. Na pokładzie tego samolotu nie było składu osobowego i transportu FSO Rosji. Około 9.50 na lotnisko przybyli: pełnomocny przedstawiciel Prezydenta Rosji w Centralnym Okręgu Federalnym G.S. Połtawczenko, gubernator obwodu smoleńskiego S.W. Antufjew, przedstawiciele MSZ Rosji i urzędnicy administracji obwodu smoleńskiego. Paweł Kozłow, będąc na lotnisku, pozostawał w kontakcie z grupą kierowania lotami za pośrednictwem płk. N.E. Krasnokutskiego. Uzyskane informacje przekazywał przedstawicielowi polskiej grupy czołowej. Około 9.55 pułkownik Krasnokutski przekazał mu informację o możliwości odejścia samolotu Tu 154M na lotnisko zapasowe w związku z trudnymi warunkami pogodowymi i ograniczoną widocznością na lotnisku. Około 10.30 płk Krasnokutski poinformował świadka o przekazanym z polskiego samolotu zamiarze wykonania próbnego podejścia do lądowania. Następnie miała miejsce katastrofa samolotu.

Odnośnie do przygotowania lotniska w Smoleńsku w dniach 7 i 10

kwietnia 2010 roku Paweł Kozłow zeznał, że pracownicy FSO Rosji we współdziałaniu z pracownikami WSZ Rosji, Ministerstwa Spraw Nadzwyczajnych, Ministerstwa Obrony Rosji podjęli pełen zestaw środków przewidzianych przy przygotowaniu lotnisk do przyjęcia samolotów specjalnych wyższych urzędników zarówno Federacji Rosyjskiej, jak i państw zagranicznych (k. 1502–1526 tom XVIG).

Siergiej Antufjew przesłuchany w dniu 16 sierpnia 2011 roku zeznał, że pełnił funkcję gubernatora obwodu smoleńskiego. Do jego obowiązków należało zapewnienie socjalno-ekonomicznego rozwoju obwodu smoleńskiego.

Świadek zeznał, że o prywatnej wizycie w Smoleńsku i Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego dowiedział się pod koniec marca 2010 roku po zgłoszeniu do uzgodnienia projektu rozporządzenia Prezydenta Federacji Rosyjskiej „O organizacyjnych przedsięwzięciach związanych z prywatną wizytą 10 kwietnia 2010 roku w Federacji Rosyjskiej Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego”. Świadek uzgodnił ten projekt i odesłał do MSZ Rosji. Projekt ten nie przewidywał udziału przedstawicieli administracji i organów władzy państwowej obwodu smoleńskiego w organizacji wizyty Prezydenta RP 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu. Poszczególnymi kwestiami tej wizyty miały zajmować się federalne organy władzy państwowej. Zadaniem świadka było natomiast uczestniczenie w ceremonii powitania Prezydenta RP oraz współdziałanie przy rozwiązywaniu spraw transportowych zgodnie z pismem MSZ Rosji z 1 kwietnia 2010 roku. W przedmiotowym piśmie określono udział administracji obwodu smoleńskiego w uroczystościach z udziałem Prezydenta RP w postaci wsparcia logistycznego i protokolarnych oznak uwagi. Przyjęcie Prezydenta RP planowano w sposób taki sam, jak w roku 2007, kiedy poprzednio przebywał on w Katyniu. Po tamtej wizycie ze strony polskiej nie zgłaszano żadnych pretensji ani uwag. Świadek zeznał, że nie był przewidziany jego udział, podobnie jak władz federalnych, w samych uroczystościach w Katyniu.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku Siergiej Antufjew brał udział w uroczystościach w Katyniu jako członek rosyjskiej delegacji w toku roboczego spotkania Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej Władimira Putina i Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska. W organizacji tego przedsięwzięcia administracja obwodu smoleńskiego nie brała jednak udziału.

Świadek zeznał, że w dniu 10 kwietnia 2010 roku około godziny 10.00 przybył na lotnisko Siewiernyj razem z Pełnomocnym Przedstawicielem Prezydenta Federacji Rosyjskiej w Centralnym Okręgu Federalnym Georgijem Połtawczenko, Zastępcą Ministra Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej Władimirem Titowem celem powitania Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. Na lotnisku znajdowali się pracownicy Ambasady RP w Moskwie na czele z Ambasadorem Jerzym Bahrem, stały też samochody wchodzące w skład kolumny prezydenckiej. W trakcie oczekiwania na lotnisku była ograniczona widoczność z powodu gęstej mgły. Z tego powodu wszystkie osoby oczekujące

wypowiadały opinię, że lepiej byłoby, gdyby samolot lądował na lotnisku zapasowym. W pewnej chwili podszedł do nich pułkownik Nikołaj Krasnokutskij z informacją, że samolot prezydencki podejmie ostateczną decyzję w strefie podlotu do lotniska podczas próbnego podejścia. Następnie świadek opisał wydarzenia mające miejsce po katastrofie samolotu(k. 1528–1546 tom XVIIIG).

Siergiej Tiszczenko przesłuchany w dniu 30 sierpnia 2011 roku zeznał, że jest pracownikiem Federalnej Służby Ochrony Rosyjskiej Federacji. Do jego obowiązków należy zapewnianie bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej w miejscach ich stałego i czasowego pobytu, w tym zapewnianie bezpieczeństwa przywódców i wyższych urzędników zagranicznych państw podczas ich przebywania na terytorium Federacji Rosyjskiej.

Zgodnie z ustawodawstwem Federacji Rosyjskiej FSO Rosji odpowiada za bezpieczeństwo wyższych urzędników państwowych państw zagranicznych podczas ich przebywania na terytorium Rosji od momentu przybycia (w tym przypadku) samolotu na lotnisko po wyjściu obiektu ochrony państwowej na trap. Przygotowanie i przeprowadzenie działań ochronnych przez pracowników FSO Rosji i pracowników służb bezpieczeństwa Polski na terytorium Federacji Rosyjskiej odbywało się w ramach stosownego ustawodawstwa, obowiązków służbowych i w porozumieniu. Następnie świadek złożył zeznania na okoliczność swojego udziału w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniach 24 i 25 marca 2010 roku.

Świadek zeznał, że ponownie wylot do Smoleńska rosyjskiej grupy czołowej miał miejsce w dniu 2 kwietnia 2010 roku. 3 kwietnia 2010 roku odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli polskiej grupy czołowej w tym pracowników BOR. W trakcie tego spotkania omówiono ogólne kwestie organizacji zapewnienia bezpieczeństwa w trakcie uroczystości w Katyniu 7 kwietnia 2010 roku. Siergiej Tiszczenko nie był świadkiem omawiania spraw związanych z ochroną Prezydenta Polski i jego małżonki 10 kwietnia 2010 roku. Polscy przedstawiciele nie wysuwali żadnych żądań w przedmiocie udzielenia zezwolenia na dokonanie wizji na lotnisku lub na uczestniczenie w zapewnieniu bezpieczeństwa na lotnisku.

Siergiej Tiszczenko zeznał, że bezpieczeństwo Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w toku jego roboczej wizyty i spotkania z Przewodniczącym Rządu Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem w obwodzie smoleńskim 7 kwietnia 2010 roku zostało zapewnione bez zaistnienia sytuacji nadzwyczajnych, a także bez jakichkolwiek uwag z obydwu stron. Odnośnie do wizyty Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku świadek oświadczył, że nie zajmował się jej organizacją i nie może na ten temat zeznawać. Przedstawiciele polskiej grupy czołowej nie zgłaszali wniosków o wspólne zbadanie i oblot lotniska Smoleńsk Siewiernyj.

Pracownicy FSO Rosji w dniu 7 kwietnia 2010 roku zapewnili wszystkie możliwe środki bezpieczeństwa. Odnośnie do przygotowania lotniska w

Smoleńsku w dniach 7 kwietnia 2010 roku świadek zeznał, że pracownicy FSO Rosji we współdziałaniu z pracownikami WSZ Rosji, Ministerstwa Spraw Nadzwyczajnych, Ministerstwa Obrony Rosji podjęli pełen zestaw środków przewidzianych przy przygotowaniu lotnisk do przyjęcia samolotów specjalnych wyższych urzędników zarówno Federacji Rosyjskiej, jak i państw zagranicznych. Dokonano sprawdzającego oblotu lotniska Siewiernyj i zbadano jego teren. W wyniku sprawdzenia stwierdzono, że lotnisko jest gotowe do przyjęcia zapowiadanych statków powietrznych z obiektami ochrony państwowej (k. 1548–1566 tom XVIG).

Aleksandr Aleksiejowicz Dawydow przesłuchany w dniu 25 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko głównego radcy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej. Do zakresu jego obowiązków należało zapewnienie obsługi protokolarnej oficjalnych i innych podróży za granicę oraz do podmiotów Federacji Rosyjskiej, spotkań wyjazdowych, dyskusji, rozmów Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej, jego zastępców. Ponadto świadek brał udział w zapewnieniu obsługi protokolarnej imprez z udziałem Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców podczas wizyt w Federacji Rosyjskiej przedstawicieli państw obcych i organizacji międzynarodowych.

Świadek zeznał, że na podstawie decyzji przełożonych uczestniczył w przygotowaniu od strony protokolarnej podróży służbowej przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej do centralnego okręgu federalnego 7 kwietnia 2010 roku i jego udziału we wspólnych uroczystościach w ramach wizyty służbowej w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska. Świadek zajmował się przygotowaniem dokumentów dotyczących składu uczestników ze strony rosyjskiej i obsługą ich obecności na uroczystościach. Następnie świadek złożył zeznania na okoliczność swojego udziału w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniach 24 i 25 marca 2010 roku.

W dalszej kolejności świadek zeznał, że 2 kwietnia lotem specjalnym FGBU do Smoleńska udała się rosyjska grupa przygotowująca spotkanie Premierów w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Następnego dnia odbyły się wspólne z grupą z Polski oględziny miejsc przeprowadzenia uroczystości w Katyniu. Podczas tego spotkania omawiano szczegółowy scenariusz uroczystości 7 kwietnia 2010 roku. Następnie odbyły się wspólne oględziny budynku administracji obwodu smoleńskiego.

W dniu 6 kwietnia 2010 roku na terenie Kompleksu Memorialnego Katyń odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli obu grup przygotowawczych z udziałem przedstawicieli administracji obwodu smoleńskiego, na którym omówiono ostateczne szczegóły uroczystości przy pomniku poległych obywateli radzieckich i polskich w Katyniu. Tego dnia wieczorem w hotelu Centralnaja pracownicy Departamentu Protokołu Rządu FR omawiali z Polakami różne sprawy protokolarne związane z uroczystościami 7 kwietnia.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku odbyły się w Smoleńsku uroczystości

zgodnie z zaplanowanym programem. Następnego dnia rosyjska grupa przygotowawcza droga lotniczą wróciła do Moskwy.

Aleksandr Dawydow zeznał, że jako pracownik Departamentu Protokołu Rządu FR nie był delegowany do przygotowania wizyty Prezydenta RP w Smoleńsku i Katyniu w dniu 10 kwietnia, w związku z czym jej okoliczności nie są mu znane.

Odnosnie do przygotowania lotniska w Smoleńsku na przyjęcie polskich delegacji świadek zeznał, że ta kwestia nie należy do jego kompetencji (k. 1575–1589 tom XVIG).

Michaił Wiktorowicz Kotłow przesłuchany w dniu 25 lipca 2011 roku zeznał, że zajmował stanowisko głównego radcy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej. W związku ze swoim zakresem obowiązków brał udział w obsłudze protokolarnej imprez wyjazdowych i wewnętrznych z udziałem przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców. Ponadto brał udział w zabezpieczeniu obsługi protokolarnej imprez z udziałem przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej i jego zastępców podczas wizyt w Federacji Rosyjskiej przedstawicieli państw obcych i organizacji międzynarodowych.

W toku przygotowań od strony protokolarnej podróży służbowej Przewodniczącego Rządu Federacji Rosyjskiej Władimira Putina do Smoleńska i Katynia w celu udziału w uroczystościach w ramach wizyty służbowej w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska 7 kwietnia 2010 roku do zadań świadka należało sporządzenie programu podróży służbowej Premiera Putina. Pracownicy Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej zajmowali się sporządzeniem scenariusza uroczystości przy pomniku w Katyniu oraz niezbędnymi sprawami organizacyjnymi, takimi jak zapewnienie tłumaczenia symultanicznego i konsekutywnego, rozsadzanie uczestników, towarzyszenie orkiestry, obecność przedstawicieli duchowieństwa itd. Świadek złożył zeznania na okoliczność swojego udziału w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniu 25 marca 2010 roku.

Jak wynika z zeznań Kotłowa kolejne spotkanie z Polakami odbyło się już w Katyniu 3 kwietnia 2010 roku Przedstawiciele obu grup przygotowawczych bezpośrednio przy pomniku w Katyniu omówili scenariusz uroczystości, które miały się odbyć 7 kwietnia 2010 roku. W tym samym dniu stronie polskiej został zaprezentowany budynek administracji obwodu smoleńskiego, w którym miały się odbyć uroczystości 7 kwietnia w ramach roboczej wizyty w Federacji Rosyjskiej prezesa Rady Ministrów RP.

Na prośbę strony polskiej dodatkowe spotkanie w celu powtórnego omówienia programu uroczystości w Katyniu odbyło się 6 kwietnia 2010 roku w Katyniu, gdzie miała miejsce próba generalna uroczystości zaplanowanych na 7 kwietnia 2010 roku.

W dniu 7 kwietnia 2010 roku odbyły się w Smoleńsku uroczystości w ramach wizyty służbowej w Federacji Rosyjskiej Prezesa Rady Ministrów RP

Donalda Tuska. 8 kwietnia 2010 roku rosyjska grupa przygotowawcza wyleciała samolotem specjalnym z lotniska Siewiernyj do Moskwy.

Michaił Kotłow zeznał, że jako pracownik Departamentu Protokołu Rządu Federacji Rosyjskiej nie był wyznaczony do przygotowania wizyty w obwodzie smoleńskim Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku (k. 1590–1601 tom XVIII).

Siergiej Władimirowicz Łaszniov przesłuchany w dniu 28 lipca 2011 roku zeznał, że jest pracownikiem Federalnej Służby Ochrony Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należała organizacja zapewnienia bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej zgodnie z ustawą federalną „O ochronie państwowej” Nr 57-FZ z 27 maja 1996 roku i dekretem Prezydenta Federacji Rosyjskiej „Zagadnienia Federalnej Służby Ochrony Federacji Rosyjskiej” Nr 1013 z 07 sierpnia 2004 roku. Wymienione przepisy w części dotyczącej obowiązków FSO w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa na terytorium Federacji Rosyjskiej wizyt najważniejszych przedstawicieli państw obcych stanowią o następujących obowiązkach: organizacja i przeprowadzanie działań ochronnych, systemowych i innych; zapewnienie kontroli sanitarno-higienicznej i radiacyjnej oraz kontakty międzynarodowe z organami ochrony prawnej państw obcych; podejmowanie we współpracy z organami FSB środków w zakresie przeciwdziałania wyciekaniu informacji, które mogłyby wpłynąć negatywnie na przeprowadzenie działań ochronnych i zapewnienie bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej.

Zgodnie z notą z dnia 31 marca 2010 roku wystosowaną przez Ambasadę Polski w Moskwie do MSZ Rosji, w której wyszczególnione były prośby dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa wizyty Premiera Donalda Tuska w Smoleńsku i Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku, FSO Rosji zapewniła: wydanie zezwolenia na wwóz i noszenie na terytorium Federacji Rosyjskiej broni przez polskich oficerów ochrony; samochód pancerny; samochód dla polskich oficerów ochrony; ochronę i przeprowadzenie kontroli pirotechnicznej w miejscach przebywania Premiera RP; kontrolę pirotechniczną osób wchodzących na teren chroniony, wyposażenie konwoju w samochody DPS (Drogowej Służby Patrolowej; uzgodniono kolejność samochodów; zapewniono kontrolę sanitarno-epidemiologiczną w miejscach odwiedzin Premiera RP; wydano przepustki polskim oficerom ochrony uprawniające do wejścia do wszystkich miejsc przebywania Donalda Tuska, a także przedsięwzięto odpowiednie środki bezpieczeństwa z uwagi na specyfikę miejsc przebywania i przemieszczania się obiektu ochrony państwowej; uzgodniono używanie noszonych radiostacji; uzgodniono ochronę polskiego samolotu specjalnego podczas postoju na lotnisku. FSO Rosji przeprowadziła kompleks działań ochronnych ukierunkowanych na zapewnienie bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej w Smoleńsku, Katyniu i innych miejscach ich czasowego pobytu. Analogiczne środki w celu zapewnienia bezpieczeństwa były przedsięwzięte przez pracowników FSO podczas przygotowań do prywatnej wizyty Prezydenta RP

Lecha Kaczyńskiego z małżonką w Smoleńsku i Katyniu 10 kwietnia 2010 roku. Świadek złożył zeznania na okoliczność swojego udziału w rosyjskiej grupie przygotowawczej w dniach 23–25 marca 2010 roku.

W okresie od 2 do 8 kwietnia 2010 roku świadek przebywał w Smoleńsku i Katyniu, gdzie zgodnie z poleceniem przełożonych, w grupie pracowników FSO Rosji, pełnił obowiązki w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa Przewodniczącego Rządu Rosji Władimira Putina i Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska podczas ich spotkania 7 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu. Zgodnie z rosyjskim prawem przywódcy obcych państw i rządów podlegają ochronie państwowej w czasie ich pobytu na terytorium Federacji Rosyjskiej.

W dniu 2 kwietnia 2010 roku rosyjska grupa przygotowawcza przyleciała do Smoleńska. Po zakwaterowaniu w hotelu Centralnaja członkowie grupy udali się na naradę do administracji obwodu smoleńskiego. 3 kwietnia 2010 roku w Katyniu miało miejsce spotkanie z przedstawicielami polskiej grupy przygotowawczej, w tym z pracownikami BOR, Ambasady RP w Rosji, Kancelarii Premiera, MON. Podczas spotkania zostały omówione ogólne kwestie organizacyjne dotyczące uroczystości w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Polskich przedstawicieli poinformowano, że wszystkie ich prośby sformułowane w nocy z 31 marca 2010 roku w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa szefa rządu RP Donalda Tuska zostaną wykonane zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem. Kwestie dotyczące ochrony Prezydenta RP w dniu 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu były omawiane przez pracowników FSO Rosji z polskimi przedstawicielami BOR-u z udziałem tłumacza z polskiej strony, bez udziału przedstawicieli aparatu rządu Rosji, MSZ Rosji i administracji obwodu smoleńskiego. Przedstawiciele FSO zapewnili pracowników BOR-u, że 10 kwietnia 2010 roku kwestie ochrony Prezydenta RP i jego małżonki zostaną rozwiązane w takim samym zakresie jak 7 kwietnia 2010 roku podczas ochrony Premiera RP. Przedstawiciele FSO poinformowali również BOR, że zezwolenia na noszenie specjalnej broni palnej dla pracowników BOR-u zostaną wydane po ich przybyciu 7 i 10 kwietnia na lotnisku Siewiernyj. Ponadto FSO Rosji miało przystąpić do ochrony Prezydenta RP i jego małżonki 10 kwietnia 2010 roku od momentu wyjścia na trap samolotu na lotnisku Siewiernyj.

W celu zapewnienia bezpiecznego lądowania polskich samolotów specjalnych w Smoleńsku 7 kwietnia 2010 roku pracownicy FSO bezpośrednio w dniu przylotu przeprowadzili oględziny terenu lotniska Smoleńsk Siewiernyj, pasa startowego i przylegającego do niego terenu, a także skoordynowali działania wspólne z organami resortu spraw wewnętrznych w obwodzie smoleńskim. Bezpośrednio 7 kwietnia 2010 roku świadek wraz z innymi funkcjonariuszami FSO brał udział w pracach z przedstawicielami polskiej grupy przygotowawczej, w skład której wchodziła funkcjonariusze BOR-u do spraw oględzin terenu lotniska Smoleńsk Siewiernyj. Funkcjonariusze BOR-u w dniu 7 kwietnia 2010 roku sprawowali służbę w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa osobistego Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska w Smoleńsku i Katyniu

zgodnie z ustalonym planem działania. Ponadto przed przybyciem polskiego rejsu specjalnego pracownicy BOR-u znajdowali się na terenie lotniska Siewiernyj w Smoleńsku. Świadek nie był w stanie podać co zostało przez nich sprawdzone, zeznał jednak, że żadne negatywne sytuacje nie miały miejsca. Siergiej Władimirowicz Łaszniov zeznał, że w działaniach ochronnych w Smoleńsku i Katyniu 10 kwietnia 2010 roku nie brał udziału (k. 1601–1613 tom XVIII).

Dmitrij Aleksandrowicz Kapustin przesłuchany w dniu 28 lipca 2011 roku zeznał, że jest pracownikiem Federalnej Służby Ochrony Federacji Rosyjskiej. Do jego obowiązków należała organizacja zapewnienia bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej. Do takich obiektów należy Prezydent Federacji Rosyjskiej, określone w ustawie federalnej „O ochronie państwowej” osoby zajmujące stanowiska państwowe w Federacji Rosyjskiej, a także przywódcy obcych państw i szefowie rządów i inne osoby państw obcych podczas ich pobytu na terytorium Federacji Rosyjskiej. Działalność FSO uregulowana jest ustawą federalną „O ochronie państwowej” Nr 57-FZ z 27 maja 1996 roku i dekretem Prezydenta Federacji Rosyjskiej „Zagadnienia Federalnej Służby Ochrony Federacji Rosyjskiej” Nr 1013 z 07 sierpnia 2004 roku.

W kwietniu 2010 roku świadek wraz z innymi pracownikami FSO Rosji wykonywał obowiązki służbowe w składzie grupy przygotowawczej oddelegowanej do Smoleńska w celu zapewnienia bezpieczeństwa wizyt Premiera Putina, Premiera Tuska i prywatnej wizyty Prezydenta RP Kaczyńskiego. Jak wynika z zeznań świadka do Smoleńska przybyli 2 kwietnia 2010 roku. Od tego dnia do 11 kwietnia 2010 roku przeprowadzili kompleks działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa obiektów ochrony państwowej. W tym okresie zostały wykonane oględziny operacyjno-techniczne miejsc ich przebywania – lotniska Smoleńsk Siewiernyj, Kompleksu Memorialnego Katyń i siedziby administracji gubernatora obwodu smoleńskiego. Przeprowadzono kontrolę na obecność materiałów i urządzeń wybuchowych w pomieszczeniach i na odcinkach terenu, na których miały przebywać obiekty ochrony państwowej, w tym na lotnisku Smoleńsk Siewiernyj. Świadek zeznał, że zapewnienie ochrony zagranicznych obiektów ochrony państwowej odbywa się po lądowaniu zagranicznego samolotu na lotnisku docelowym i osoba ochraniana opuszcza statek powietrzny.

Świadek zeznał, że w dniu 10 kwietnia 2010 roku wykonywał swoje obowiązki służbowe na terenie cmentarza w Katyniu. Nie wykonywał żadnych czynności w związku z zaistniałą katastrofą. Początkowo ich grupa miała wylecieć ze Smoleńska 10 kwietnia 2010 roku po zakończeniu zaplanowanej wizyty samolotem Il-76, który wykonywał próbę podejścia do lądowania przed samolotem Tu 154M Prezydenta RP, ale nie mógł lądować z powodu pogarszających się warunków pogodowych. Samolot ten miał wylądować na lotnisku Smoleńsk Siewiernyj bez ładunku i pasażerów i przetransportować pojazdy przywiezione do Smoleńska oraz pracowników FSO po zakończeniu

wszystkich działań związanych z przyjęciem polskich delegacji (k. 1614–1624 tom XVII G).

Jak wynika z zeznań przesłuchanych w drodze międzynarodowej pomocy prawnej świadków w organizacji spotkania Premierów w dniu 7 kwietnia 2010 roku uczestniczyli pracownicy aparatu rządu Federacji Rosyjskiej (koordynacja ogólna), Federalnej Służby Ochrony Rosji (FSO), MSW Rosji, Federalnej Służby Bezpieczeństwa (zabezpieczanie), MSZ Rosji (komunikacja ze stroną polską), przedstawiciele administracji obwodu smoleńskiego (koordynacja pracy zaangażowanych organizacji, wsparcie materialno-techniczne, w tym wieńce itd.), pracownicy Kompleksu Memorialnego Katyń (zagospodarowanie terenu, księga gości honorowych), przedstawiciele duchowieństwa, funkcjonariusze wojskowi (składanie wieńców, poczet honorowy), orkiestra Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (wykonanie hymnów).

Świadkowie ci zgodnie zeznali, że planowany przyjazd Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego 10 kwietnia 2010 roku traktowany był przez nich jako wizyta nieoficjalna (prywatna). Według głównych zasad państwowej praktyki protokolarnej Federacji Rosyjskiej przy wizytach nieoficjalnych czynności protokolarne ze strony rosyjskiej nie są wykonywane, tj. strona rosyjska z reguły nie ponosi kosztów związanych z pobytami w Federacji Rosyjskiej szefa państwa obcego z wyjątkiem wydatków na zapewnienie bezpieczeństwa. W związku z powyższym, że Ambasada RP w Rosji wystąpiła z prośbą o udzielenie wsparcia w uzyskaniu zgody na wwiezienie i noszenie broni przez funkcjonariuszy polskiej ochrony podczas pobytu Prezydenta RP w Federacji Rosyjskiej. MSZ Rosji, zgodnie z prawem rosyjskim, faksem i pocztą skierowało pismo do Federalnej Służby Ochrony Rosji. W trybie roboczym FSO Rosji powiadomiła, że zgoda na broń będzie załatwiona przez ich funkcjonariusza bezpośrednio w Smoleńsku i stosowny dokument będzie wydany stronie polskiej na miejscu. Informacja ta zgodnie z przyjętą praktyką w formie ustnej została przekazana Ambasadzie Polski.

Odnosnie do wykorzystania lotniska w Smoleńsku przesłuchani w drodze pomocy prawnej świadkowie strony rosyjskiej zgodnie zeznali, że nigdy w kontaktach ze stroną polską nie omawiali spraw związanych ze stanem technicznym i trybem eksploatacji lotniska Siewiernyj, bowiem sprawy te nie wchodziły w zakres ich obowiązków. Zeznali ponadto, że lotnisko to należące do Ministerstwa Obrony nie jest przeznaczone do przyjmowania regularnych pasażerskich rejsów międzynarodowych. W związku z powyższym loty na nie uzgadniane były przez stronę polską przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji. Ponadto świadkowie ci zeznali, że nic nie wiedzą na temat odmowy strony rosyjskiej w zakresie udostępnienia stronie polskiej aktualnej informacji o nawigacji lotniczej lub problemach związanych z udostępnieniem rosyjskiego lidera (nawigatora) na pokłady polskich samolotów specjalnych przed przylotem na lotnisko Smoleńsk Siewiernyj w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku.

Po zaprezentowaniu ustalonego stanu faktycznego oraz dowodów zgromadzonych w sprawie należy dokonać subsumcji, sprowadzającej się do oceny, w aspekcie przedmiotowym jak i podmiotowym, zachowania poszczególnych urzędników, przy organizacji wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, która w konsekwencji doprowadziła do podjęcia niniejszej decyzji procesowej, w zakresie wskazanym w części dyspozytywnej postanowienia.

Zarówno w Kancelarii Prezydenta RP, jak i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów już w połowie 2009 roku wiadomym było, iż w 2010 roku przypada 70 Rocznic Zbrodni Katyńskiej. W związku z powyższym urzędnicy obydwu Kancelarii rozpoczęli planowanie udziału Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów w uroczystościach 70 Rocznic Zbrodni Katyńskiej, przy czym w przypadku KPRP byli to urzędnicy z Biura Spraw Zagranicznych, natomiast w przypadku KPRM z Departamentu Spraw Zagranicznych. Zaznaczyć należy, iż była to wstępna propozycja kalendarza wydarzeń na rok 2010, bez oficjalnego wówczas potwierdzenia, czy to Prezydent RP, czy też Prezes Rady Ministrów wezmą udział w uroczystościach w Katyniu. Jednak, praktycznie każdy przesłuchany w charakterze świadka urzędnik z KPRP podkreślał, iż udział Prezydenta RP był dla niego oczywisty, podobnie jak udział Premiera dla urzędników KPRM.

We wrześniu 2009 roku, przy okazji rozmów Premiera Donalda Tuska i Premiera Władimira Putina, z okazji obchodów 70 Rocznic wybuchu II Wojny Światowej, obchodzonych na Westerplatte i w Sopocie pojawiła się inicjatywa, iż spotkają się w pierwszym półroczu 2010 roku. Następnie w drugiej połowie 2009 roku i w styczniu 2010 roku, odbywały się nieformalne spotkania, wysokich rangą urzędników resortów spraw zagranicznych obydwu państw, mające na celu wypracowanie wspólnego stanowiska. Strona rosyjska dążyła, aby do spotkania doszło w Kaliningradzie, na gruncie spraw gospodarczych, a strona polska dążyła do spotkania w Katyniu, na gruncie spraw historycznych.

Niezależnie od powyższego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a bezpośrednio w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa rozpoczęły się przygotowania do obchodów 70 Rocznic Zbrodni Katyńskiej, zarówno w kraju jak i zagranicą.

Zakończenie pierwszego etapu przygotowań można ustalić na dzień 3 lutego 2010 roku, kiedy to odbyła się rozmowa telefoniczna Premiera Władimira Putina z Premierem Donaldem Tuskiem, w trakcie której Premier Władimir Putin zaprosił Premiera Donalda Tuska do Federacji Rosyjskiej i zaproponował wspólne oddanie hołdu ofiarom Zbrodni Katyńskiej oraz odbycie rozmów bilateralnych, na co Premier Donald Tusk wyraził zgodę.

Jeszcze przed dniem 3 lutego 2010 roku została podjęta kluczowa decyzja, iż uroczystości w Katyniu odbędą się w dniu 10 kwietnia 2010 roku, a doszło do tego w następujący sposób. Termin uroczystości w Katyniu był uzależniony od kalendarza wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów w roku 2010. Już w dniu 16 listopada 2009 roku Andrzej Przewoźnik skierował do

Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego pismo, w załączeniu którego przesłał ramowy program obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, w którym uroczystości na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu planowane były na dzień 13 kwietnia 2010 roku. Ten termin był znany również w KPRM, gdyż w dniu 6 stycznia 2010 roku Emilia Surowska wysłała do Dyrektora Agnieszki Wielowieyskiej i jej zastępców Beaty Lamparskiej i Macieja Pawlaka wiadomość mailową, w załączeniu której przesłała notatkę z dnia 6 stycznia 2010 roku, dotyczącą udziału Prezesa Rady Ministrów w uroczystościach w Katyniu oraz Globalnym Szczycie ds. bezpieczeństwa jądrowego w kwietniu 2010 roku. Z treści notatki wynikało, iż w związku z przygotowaniem do uroczystości obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej i wstępnie rozważanym terminem 13 kwietnia 2010 roku Departament Spraw Zagranicznych KPRM sugeruje, aby podjąć decyzję o zorganizowaniu obchodów w Katyniu 9 kwietnia 2010 roku, gdyż w dniach 12-13 kwietnia 2010 roku planowany jest udział Prezesa Rady Ministrów w Szczycie ds. bezpieczeństwa jądrowego w Waszyngtonie, a w dniach 14-15 kwietnia 2010 roku wizyta w Kanadzie. Na pierwszym spotkaniu w ROPWiM, w dniu 11 stycznia 2010 roku, Andrzej Przewoźnik poinformował zebranych, iż uroczystości w Katyniu odbędą się 11 lub 13 kwietnia 2010 roku. Jednakże na spotkaniu w MKiDN, które miało miejsce również w dniu 11 stycznia 2010 roku, zwrócono uwagę na kolizję terminów, albowiem w dniach 12-13 kwietnia 2010 roku planowanym był udział Prezesa Rady Ministrów w Globalnym Szczycie Bezpieczeństwa Nuklearnego w Waszyngtonie. Wówczas Agnieszka Wielowieyska wskazała, jako możliwą datę uroczystości w Katyniu 10 kwietnia 2010 roku. W dniu 18 stycznia 2010 roku Beata Lamparska uzyskała od Tomasza Arabskiego zgodę na wyznaczenie terminu uroczystości na dzień 10 kwietnia 2010 roku. Na drugim spotkaniu w ROPWiM, w dniu 19 stycznia 2010 roku, Andrzej Przewoźnik poinformował, iż uroczystości w Katyniu odbędą się 10 kwietnia 2010 roku.

Pierwszym wydarzeniem, sygnalizującym zamiar udziału Prezydenta RP w uroczystościach w Katyniu było spotkanie Mariusza Handzlika w dniu 8 grudnia 2009 roku z Władimirem Grininem - Ambasadorem Federacji Rosyjskiej w RP. Ze spotkania tego Mariusz Handzlik sporządził notatkę, w której podał, iż aby uniknąć możliwości „rozgrywania” przez Rosję udziału najwyższych władz państwowych RP w zbliżających się uroczystościach rocznicowych w Oświęcimiu, Katyniu i zakończenia II Wojny Światowej, należałoby zawczasu ustalić rangę przedstawicieli i konkretny plan obchodów uroczystości. Notatka ta w grudniu 2009 roku dotarła do wiadomości wysokich rangą urzędników KPRM i MSZ. Kolejnym sygnałem były oficjalne pisma Mariusza Handzlika z dnia 27 stycznia 2010 roku, skierowane do MSZ i ROPWiM, które pozostały jednak bez odpowiedzi.

Pomimo nie poinformowania Kancelarii Prezydenta, o trwających w ROPWiM przygotowaniach do uroczystości w Katyniu, udział Prezydenta RP w tych uroczystościach był rozważany, co wynika choćby z projektów scenariusza uroczystości, opracowanych przez Andrzeja Śmietanę i przedstawianych na

spotkaniach w ROPWiM. Na dzień 1 lutego 2010 roku Andrzej Śmietana opracował trzy projekty. Pierwszy przewidywał, iż w uroczystościach 10 kwietnia 2010 roku, w części rosyjskiej kompleksu memorialnego „Katyń”, oraz na polskim cmentarzu wojennym udział weźmie Prezes Rady Ministrów RP, przedstawiciele władz Federacji Rosyjskiej, Sekretarz Generalny ROPWiM oraz wskazana delegacja i duchowieństwo. Projekt oznaczony jako wariant nr II, przewidywał, iż w uroczystościach 10 kwietnia 2010 roku, w części rosyjskiej kompleksu memorialnego „Katyń” oraz na polskim cmentarzu wojennym udział weźmie Prezydent RP, Prezes Rady Ministrów RP, przedstawiciele władz Federacji Rosyjskiej, Sekretarz Generalny ROPWiM oraz wskazana delegacja i duchowieństwo. Z kolei trzeci projekt przewidywał, iż w uroczystościach 10 kwietnia 2010 roku, w części rosyjskiej kompleksu memorialnego „Katyń” oraz we mszy świętej na polskim cmentarzu wojennym udział weźmie Prezydent RP, przedstawiciele władz Federacji Rosyjskiej, Sekretarz Generalny ROPWiM oraz wskazana delegacja i duchowieństwo. Z kolei, w apelu pamięci na polskim cmentarzu wojennym przewidywany był dodatkowo udział Prezesa Rady Ministrów RP.

Kolejne projekty, w wersji na dzień 3 lutego 2010 roku, przewidywały w wariantcie nr III udział Prezesa Rady Ministrów RP tylko w apelu pamięci, a w wariantcie nr II udział Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów RP, w tych samych elementach uroczystości, co projekt na dzień 1 lutego 2010 roku.

Od dnia 3 lutego 2010 roku rozpoczął się drugi etap przygotowań, który dotyczył już wizyty zagranicznej Prezesa Rady Ministrów w Federacji Rosyjskiej na zaproszenie Premiera FR, a nie udziału w obchodach krajowych uroczystości rocznicowych, poza granicami Polski. Udział w obchodach Premiera FR Władimira Putina został podany do publicznej wiadomości, ale termin wizyty 7 kwietnia 2010 roku, uzgodniony przez ministrów Tomasza Arabskiego i Jurija Uszakowa, podczas rozmowy 4 lutego 2010 roku, nie był wówczas potwierdzony i rozpowszechniony. Na spotkaniu w ROPWiM w dniu 9 lutego 2010 roku, Andrzej Przewoźnik poinformował, iż sytuacja dotycząca obchodów w Katyniu zmieniła się i data centralnych uroczystości w Katyniu, tj. 10 kwietnia nie jest pewna i może ulec zmianie. Podobnie podczas spotkania 15 lutego 2010 roku Andrzej Przewoźnik powiedział, że data uroczystości w Katyniu nie jest ustalona i nie jest pewne, czy będzie to jedna, czy więcej uroczystości. Jednak podczas rozmów w Moskwie 18 lutego 2010 roku Andrzej Przewoźnik przedstawił koncepcję zorganizowania dwóch uroczystości, pierwszej 7 kwietnia z udziałem Premierów Polski i Rosji oraz drugiej, 10 kwietnia z udziałem Prezydenta RP. Podobnie, przedstawiony na spotkaniu w ROPWiM projekt, wg. stanu na dzień 26 lutego 2010 roku, przewidywał scenariusze dwóch uroczystości, przy czym w obydwu przypadkach uroczystości miały mieć miejsce w części rosyjskiej kompleksu memorialnego „Katyń” oraz na polskim cmentarzu wojennym. Zgodnie z pierwszym scenariuszem, w dniu 7 kwietnia 2010 roku w uroczystościach miał wziąć udział Prezes Rady Ministrów RP, Premier Federacji Rosyjskiej, Sekretarz Generalny ROPWiM oraz wskazana delegacja i

duchowieństwo, natomiast w dniu 10 kwietnia 2010 roku w uroczystościach przewidziany był udział Prezydenta RP, przedstawicieli władz Federacji Rosyjskiej, Sekretarza Generalnego ROPWiM oraz wskazanej delegacji i duchowieństwa.

Kolejne projekty, począwszy od stanu na dzień 1 marca 2010 roku, jednoznacznie przewidywały scenariusze dwóch uroczystości tj. w dniu 7 kwietnia 2010 roku z udziałem Premierów Donalda Tuska i Władimira Putina, oraz w dniu 10 kwietnia 2010 roku z udziałem Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Fakt, iż termin wizyty Premiera Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku nie był powszechnie znany potwierdza okoliczność, iż nie znała go choćby Emilia Surowska, organizująca tę wizytę, w ramach Departamentu Spraw Zagranicznych KPRM. W dniu 1 marca 2010 roku Emilia Surowska wysłała do Agnieszki Wielowieyskiej, Beaty Lamparskiej i Maciej Pawlaka wiadomość mailową, w załączeniu której przesyłała grafik wizyt i spotkań zagranicznych Prezesa Rady Ministrów. Zgodnie z grafikiem pierwszym, planowanym wydarzeniem w kwietniu 2010 roku był udział Premiera w obchodach 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, w terminie „do potwierdzenia”, a następnie odnotowany był udział w Szczycie ds. bezpieczeństwa jądrowego, planowany w dniach 12-13 kwietnia 2010 roku. Emilia Surowska zeznała w dniu 21 lipca 2011 roku, iż z grafiku wynika, że udział w obchodach w Katyniu były planowany na początek kwietnia 2010 roku i dokładny termin 7 kwietnia 2010 roku został ustalony podczas późniejszych rozmów ministra Tomasza Arabskiego z ministrem Jurijem Uszakowem.

W tym czasie, pomimo wysyłanych oficjalnych pism i prowadzenia nieformalnych rozmów, urzędnicy MSZ nadal nie traktowali informacji, o udziale Prezydenta RP w uroczystościach, jako oficjalnej. Jednym z ostatnich akcentów tej fazy przygotowań było, wystosowane przez Prezydenta FR Dmitrija Miedwiediewa do Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, zaproszenia do uczestniczenia w uroczystościach 65 Rocznicy Zakończenia II Wojny Światowej w dniu 9 maja 2010 roku w Moskwie, które w dniu 22 lutego 2010 roku Władimir Grinin przekazał Władysławowi Stasiakowi.

W dniu 23 lutego 2010 roku Andrzej Kremer zwrócił się do Władysława Stasiaka, o ostateczne potwierdzenie gotowości Prezydenta RP do uczestniczenia, w organizowanych przez ROPWiM, w dniu 10 kwietnia 2010 roku, uroczystościach i przewodniczenia delegacji polskiej. Jeszcze tego samego dnia Władysław Stasiak wysłał do Andrzeja Kremera odpowiedź, w której potwierdził gotowość uczestniczenia Prezydenta RP w tych uroczystościach i przewodniczenia delegacji polskiej w dniu 10 kwietnia 2010 roku.

Praktycznie od dnia 23 lutego 2010 roku rozpoczął się trzeci etap przygotowań, podczas którego potwierdzone zostały oficjalnie dwa terminy uroczystości 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, tj. 7 i 10 kwietnia 2010 roku oraz osobny w nich udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż pomimo deklaracji, składanych

przez urzędników z poszczególnych Kancelarii, iż wspólny udział w uroczystościach Prezydenta i Premiera nie stanowi problemu, idea wspólnego udziału w obchodach w Katyniu Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, przed dniem 23 lutego 2010 roku, rozważna była tylko teoretycznie. Po tej dacie nie wracano już więcej do tego rozwiązania. W rzeczywistości nie wpłynęło to zasadniczo na charakter przygotowań, z tą jednak różnicą, iż przygotowania w KPRP praktycznie rozpoczęły się od 25 lutego 2010 roku tj. od momentu w którym Jacek Sasin delegował Katarzynę Doraczyńską do przygotowania centralnych uroczystości w Katyniu, a w KPRM przygotowania trwały, co najmniej od dnia 11 stycznia 2011 roku tj. pierwszego spotkania w ROPWiM.

Bez wątpienia na późne rozpoczęcie przygotowań w KPRP miał wpływ sposób prowadzenia przygotowań przez Sekretarza ROPWiM Andrzeja Przewoźnika, który odbywał spotkania osobiście z przedstawicielami poszczególnych Kancelarii, z przedstawicielami strony rosyjskiej, czy też organizował spotkania, w szerszym gronie, w siedzibie ROPWiM.

Na podstawie zgromadzonej dokumentacji ustalono w toku śledztwa szczegółową chronologię tych spotkań, ich przebieg oraz poczynione w ich trakcie ustalenia. Bez wątpienia spotkania w ROPWiM były istotnym elementem przygotowań, o charakterze koordynującym działania poszczególnych instytucji. Ustawa o Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nie zawiera szczegółowych procedur, dotyczących przygotowań do danych uroczystości. Wskazuje jedynie ogólne zadania ROPWiM, tj. między innymi inspirowania oraz współdziałania w organizowaniu obchodów i uroczystości.

W związku z organizacją obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej pierwsze spotkanie informacyjne w ROPWiM odbyło się w dniu 11 stycznia 2010 roku. Sekretarz ROPWiM Andrzej Przewoźnik wystosował zaproszenia na to spotkanie do 19 osób, kierujących różnymi instytucjami i urzędami, celem oddelegowania przedstawicieli do udziału w spotkaniu. O terminie spotkania nie został powiadomiony Szef KPRP Władysław Stasiak, ani żaden urzędnik z KPRP. W konsekwencji przedstawiciel KPRP nie wziął udziału w spotkaniu w ROPWiM w dniu 11 stycznia 2010 roku, ani w późniejszych w dniach 19 stycznia 2010 roku, 2 lutego 2010 roku, 9 lutego 2010 roku, 15 lutego 2010 roku, 23 lutego 2010 roku. Przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP wziął udział w spotkaniu ROPWiM po raz pierwszy dopiero w dniu 2 marca 2010 roku.

Nie zaproszenie przez Sekretarza ROPWiM przedstawiciela KPRP na pierwsze spotkanie w dniu 11 stycznia 2010 roku, oraz nie poinformowanie o kolejnych spotkaniach należy ocenić negatywnie. W tym przypadku trudno wskazać na ewentualne działanie celowe, czy też na naruszenie określonego przepisu, tym niemniej brak takich informacji z pewnością opóźnił rozpoczęcie przygotowań w KPRP, choć nie można przyjąć, że wpłynął na efektywność przygotowania.

Szeroki wachlarz podmiotów, do których skierowano zaproszenie na

pierwsze spotkanie w ROPWiM, w tym Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP nie tłumaczy faktu nie zaproszenia przedstawiciela KPRP. Tym bardziej, iż Andrzej Przewoźnik wiedział o planach udziału Prezydenta RP w uroczystości 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w kwietniu 2010 roku. Został o tym poinformowany chociażby przez Mariusza Handzlika, w piśmie z dnia 27 stycznia 2010 roku oraz piśmie z dnia 29 stycznia 2010 roku, w którym to Mariusz Handzlik zwrócił się do Andrzeja Przewoźnika, z prośbą o przekazanie informacji, o aktualnym stanie przygotowań do obchodów uroczystości 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Jak ustalono w śledztwie KPRP nie otrzymała oficjalnej odpowiedzi na to pismo. Jedynie w dniu 1 lutego 2010 roku planowane było spotkanie Mariusza Handzlika z Andrzejem Przewoźnikiem, a w dniu 19 lutego 2010 roku miała miejsce rozmowa telefoniczna, w której Andrzej Przewoźnik poinformował Mariusza Handzlika, że 10 kwietnia odbędą się uroczystości w Katyniu, a przygotowania do obchodów są prawie na ukończeniu. W konsekwencji dopiero w dniu 25 lutego 2010 roku Katarzyna Doraczyńska została delegowana przez Jacka Sasina do przygotowania ze strony KPRP centralnych uroczystości w Katyniu, o czym Jacek Sasin poinformował Andrzeja Przewoźnika pismem z dnia 25 lutego 2010 roku.

Brak zaproszenia przedstawiciela KPRP na spotkania w ROPWiM w styczniu i lutym 2010 roku tym bardziej budzi zastrzeżenia, iż projekt uroczystości z dnia 1 lutego 2010 roku, oznaczony jako wariant nr II, przewidywał udział w uroczystościach Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów RP. W rzeczywistości przedstawiciel KPRP wziął udział w spotkaniu w ROPWiM, jak wskazano, dopiero w dniu 2 marca 2010 roku, kiedy zaplanowany był już termin wizyty przygotowawczej w Smoleńsku i Katyniu. Ponadto skład grupy przygotowawczej na wyjazd w dniach 3-5 marca 2010 roku, początkowo nie uwzględniał urzędników z KPRP. Dopiero po wyznaczeniu Katarzyny Doraczyńskiej do przygotowań ze strony KPRP, została ona dopisana do składu grupy przygotowawczej. W tym przypadku urzędnicy MSZ, wiedząc o planowanym udziale Prezydenta RP w uroczystościach 10 kwietnia 2010 roku, nie uwzględnili żadnego urzędnika z KPRP w składzie grupy przygotowawczej, którą współorganizowali.

Zakres podmiotowy i przedmiotowy niniejszego śledztwa, determinuje dokonanie oceny pracy urzędników: Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz nie będących żołnierzami Ministerstwa Obrony Narodowej, pod kątem organizacji i przygotowania wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów, odbytej w dniu 7 kwietnia 2010 roku, oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku. Dlatego też, przy dokonywaniu takiej oceny należy, poza przepisami prawa, uwzględnić również istniejącą praktykę, w zakresie organizowania wizyt zagranicznych Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów.

Na wstępie tej oceny należy ustalić jaki charakter miały wizyty zagraniczne Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku.

Tadeusz Stachelski z MSZ w dniu 27 czerwca 2011 roku zeznał, iż wizyty zagraniczne głowy państwa dzieli się na oficjalne, robocze i państwowe. Występują również wizyty prywatne, podczas których nie przeprowadza swoich czynności protokół dyplomatyczny, dlatego też wizyta 10 kwietnia 2010 roku na pewno nie była wizytą prywatną. Zdaniem Tadeusza Stachelskiego wizyta Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Katyniu miała elementy protokolarne, ale miała też charakter rocznicowy. Nie było przewidzianych natomiast rozmów z władzami rosyjskimi. Według świadka tę wizytę należy traktować, jako udział w obchodach rocznicowych, oraz jako wizytę roboczą, tym bardziej, iż na miejscu był przedstawiciel Prezydenta Federacji Rosyjskiej.

Z kolei Jarosław Bratkiewicz z MSZ zeznał w dniu 20 lipca 2011 roku, iż w nomenklaturze dyplomatycznej słowo „wizyta” związane jest z zaproszeniem i przeprowadzeniem rozmów politycznych. Podczas uroczystości w Katyniu 10 kwietnia 2010 roku nie wystąpił żaden z tych elementów i dlatego była to bardziej pielgrzymka niż wizyta. Nie była to też wizyta prywatna, gdyż organizowana była przez urząd państwowy. Zdaniem Jarosława Bratkiewicza był to wyjazd grupy, na czele której stanął najwyższy rangą urzędnik państwowy, który to wyjazd wpisywał się w prowadzoną przez państwo politykę upamiętnień historycznych. Protokół Dyplomatyczny MSZ jest zawsze zaangażowany, jeżeli ma miejsce wyjazd zagraniczny głowy państwa, za wyjątkiem wyjazdu prywatnego. Z uwagi na powyższe różnice między wizytą, a pielgrzymką, zaangażowanie MSZ było różne w przypadku wizyty Premiera 7 kwietnia i wyjazdu zagranicznego Prezydenta 10 kwietnia 2010 roku. Podstawowa różnica w obydwu, powyższych kategoriach wyjazdów, sprowadza się do prac nad uzyskaniem zaproszenia. W przypadku wizyty oficjalnej lub roboczej takie zaproszenie jest nieodzowne. Natomiast w przypadku wyjazdu delegacji, na czele z Prezydentem Lechem Kaczyńskim 10 kwietnia nie było zaproszenia. Nie było zresztą takiej praktyki, podczas wcześniejszych wyjazdów do Rosji, w ramach obchodów Zbrodni Katyńskiej. Najważniejsza różnica polegała na tym, że przy wizycie oficjalnej lub roboczej należy przygotować sposób przeprowadzenia spotkań politycznych, oraz zapewnić treść tych spotkań, czyli przygotować stosowne tezy i argumenty polityczne, które szef delegacji polskiej przedstawia swoim zagranicznym rozmówcom. W przypadku delegacji na czele z Prezydentem Lechem Kaczyńskim nie było potrzeby przygotowania takich materiałów, gdyż żadne rozmowy z czynnikami rosyjskimi nie były przewidywane.

Przedstawiciele strony rosyjskiej, przesłuchani na potrzeby niniejszego śledztwa wskazywali, iż wizytę Prezydenta, planowaną na dzień 10 kwietnia 2010 roku, traktowali jako wizytę prywatną. Taka nomenklatura pojawiała się w kontaktach urzędników MSZ i Ambasady RP ze stroną rosyjską. Należy jednak

podkreślić, iż z pewnością nie była to wizyta prywatna, czyli wizyta nie związana ze sprawowaną funkcją przez głowę państwa, chociażby z uwagi na zaangażowanie się w jej przygotowanie Protokołu Dyplomatycznego MSZ. Traktowanie wizyty Prezydenta, jako wizyty prywatnej, przez stronę rosyjską tłumaczy trudności w przygotowaniach do tej wizyty, jak choćby nie uczestniczenie przedstawicieli Kancelarii Prezydenta w rozmowach ze stroną rosyjską w dniu 25 marca 2010 roku w Moskwie.

Tak więc wizyty zagraniczne mają różny charakter i różny podział, o czym świadczy choćby fakt, iż urzędnicy MSZ i Ambasady RP nie byli zgodni w określeniu charakteru wizyty Prezydenta RP w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku, ani nie potrafili przedstawić jednolitego podziału tych wizyt. W dyplomacji tradycyjnie wymienia się kilka typów wizyt, których zasadnicze różnice sprowadzają się do poziomu oprawy protokolarnej i ceremonialnej, tj. wizyta państwowa, wizyta oficjalna, wizyta nieoficjalna, wizyta robocza, wizyta prywatna, wizyta incognito i jako oddzielny typ wizyta tranzytowa, czyli przejazd osobistości obcej, w drodze do innego państwa. Wizyty państwowe mogą składać jedynie głowy państw. W ramach wizyt oficjalnych wyróżnia się wizytę oficjalną głowy państwa, szefa rządu czy członka rządu. Z kolei wizyta robocza, określana mianem oficjalnej wizyty roboczej, ma na celu odbywanie krótkich spotkań, a wymogi protokołu są w niej sprowadzone do rozsądnego minimum. Obecnie można więc mówić o trzech zasadniczych typach wizyt zagranicznych: wizycie państwowej (oficjalnej wizycie głowy państwa), wizycie oficjalnej (głowy państwa, szefa rządu lub ministra) i wizycie roboczej (lub oficjalnej wizycie roboczej). Wizyty zagraniczne są jednym z podstawowych instrumentów prowadzenia polityki zagranicznej, a jednym z jej rodzajów są wizyty dwustronne. Zasady odbywania wizyt dwustronnych określone są zawsze w bilateralnych umowach podstawowych, zawieranych między państwami.

Jak wynika z powyższego trudno jest jednoznacznie określić charakter wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku. W tym przypadku należy przyjąć, iż wizyta 10 kwietnia 2010 roku był to udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach rocznicowych, poza granicami kraju, a jako wizyta zagraniczna miała charakter roboczy. Z kolei wizyta Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku była oficjalną, dwustronną wizytą zagraniczną, której jednym z elementów był udział w obchodach rocznicowych poza granicami kraju.

Charakter wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, planowanej na 10 kwietnia 2010 roku, widoczny był też w ramach przygotowań w Kancelarii Prezydenta. W organizację wizyty zaangażowane były komórki organizacyjne, odpowiedzialne zarówno za wizyty krajowe, jak i zagraniczne Prezydenta. W początkowym etapie, praktycznie od grudnia 2009 roku widoczne było zaangażowanie sekretarza stanu Mariusza Handzlika, który nadzorował merytorycznie Biuro Spraw Zagranicznych, odpowiedzialne za przygotowania wizyt zagranicznych Prezydenta. W ramach Biura Spraw Zagranicznych

zaangażowany był dyrektor Kazimierz Kuberski i specjalista Maciej Jakubik, zajmujący się sprawami Europy Wschodniej i Kaukazu Południowego. Na kolejnym etapie, pod koniec lutego 2010 roku, do przygotowań zostali włączeni urzędnicy zajmujący się organizacją wizyt krajowych Prezydenta. Wówczas zaangażowany został w przygotowania sekretarz stanu Jacek Sasin, który nadzorował realizację wizyt krajowych Prezydenta, a po utworzeniu nadzorował wieloosobowe stanowisko pracy do spraw merytorycznej obsługi wizyt krajowych Prezydenta i Szefa Kancelarii. W tym czasie Mariusz Handzlik rozpoczął działania, związane z planowanym udziałem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach 65 Rocznicy Zakończenia II Wojny Światowej w dniu 9 maja 2010 roku w Moskwie, na zaproszenie Prezydenta Dmitrija Miedwiediewa. Wieloosobowe stanowisko pracy do spraw merytorycznej obsługi wizyt krajowych Prezydenta i Szefa Kancelarii utworzone zostało w strukturze Gabinetu Szefa KPRP, który nadzorował merytorycznie Szef KPRP Władysław Stasiak, stąd również jego zaangażowanie, chociażby w prowadzenie rozmów z Andrzejem Kremerem z MSZ, zwłaszcza w pierwszej fazie przygotowań. Jednak nadzór nad realizacją wizyt krajowych wynikał z kompetencji sekretarza stanu Jacka Sasina, który nadzorował działania urzędników w ramach wieloosobowego stanowiska pracy, zwanego najczęściej „zespołem”, a kierowanego przez pełniącą funkcję Zastępcy Dyrektora Gabinetu Szefa KPRP Katarzynę Doraczyńską. Czynności podejmowane w ramach organizacji wizyty 10 kwietnia 2010 roku potwierdzają, iż ich zakres znacznie wykraczał poza przygotowania tylko wizyty zagranicznej Prezydenta, stąd zaangażowanie osób odpowiedzialnych za przygotowania wizyt krajowych. Potwierdza to chociażby konieczność współpracy z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i zorganizowania wizyty z udziałem delegacji oficjalnej i towarzyszącej Prezydentowi, znacznie szerszej niż przy innych wizytach zagranicznych. W ramach zespołu początkowo najwięcej czynności wykonywał Tomasz Szczegielniak. Następnie zaangażowani zostali Marek Martynowski, Michał Grodzki i Marcin Wierzchołowski, którzy podzielili alfabetycznie pomiędzy siebie listę uczestników delegacji towarzyszącej Prezydentowi i każdy z nich odpowiadał za wszelkie sprawy organizacyjne, w tym wizowe wybranych osób. W ostatnim etapie przygotowań zaangażowany został urzędnik z zespołu kierowanego przez Katarzynę Doraczyńską, tj. Adam Kwiatkowski, który razem z Marcinem Wierzchołowskim miał zaplanowane zadania w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Z kolei Tomasz Szczegielniak, Marek Martynowski i Michał Grodzki mieli wyznaczone zadania w dniu 10 kwietnia 2010 roku, przed wylotem delegacji z lotniska w Warszawie. Ta współpraca pomiędzy komórkami organizującymi wizyty zagraniczne i krajowe Prezydenta widoczna była na podstawie składu osób z KPRP, biorących udział w grupie przygotowawczej w dniach 23-25 marca 2010 roku w Katyniu, Smoleńsku i Moskwie, gdyż byli to zarówno Kazimierz Kuberski jak i Katarzyna Doraczyńska oraz Maciej Jakubik z Biura Spraw Zagranicznym. Z kolei w Polsce we współpracę z ROPWiM zaangażowany był Tomasz Szczegielniak z zespołu Katarzyny Doraczyńskiej. Na wyjeździe grupy przygotowawczej było również

dwóch kolejnych pracowników KPRP, których zakres czynności wskazuje kolejne kierunki przygotowań do wizyty 10 kwietnia 2010 roku. Dotychczas zaprezentowane działania dotyczyły głównie szeroko rozumianych spraw merytorycznych i programowych. Sprawami stricte organizacyjnymi zajmował się Tomasz Jankowski z Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta, a sprawami medialnymi czy też prasowymi zajmował się Adam Juhanowicz z Biura Prasowego KPRP, którzy również byli na wizycie przygotowawczej. Sprawy organizacyjne, jako jedne z najistotniejszych podczas przygotowań, były osobiście wykonywane jak i nadzorowane przez Dyrektora Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta Janusza Strużyne. W organizację wizyty 10 kwietnia 2010 roku zaangażowane były również inne osoby z KPRP, ale w dużo mniejszym stopniu i jedynie na poszczególnych etapach przygotowań.

Każda z osób z KPRP organizujących wizytę 10 kwietnia 2010 roku działała w ramach posiadanych kompetencji i wykazywała się doświadczeniem, w zakresie wykonywanych czynności. Odpowiednio wysokie usytuowanie w strukturze KPRP osób przygotowujących wizytę pozwalało na sprawne i skuteczne zorganizowanie przedsięwzięcia, jakim był udział Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Dotyczy to osobistego wykonywania poszczególnych czynności przez osoby na tzw. szczeblu dyrektorskim, tj.: Katarzynę Doraczyńską, Kazimierza Kuberskiego czy Janusza Strużyne. Pracownicy z komórek organizacyjnych kierowanych przez wskazane osoby, wykonywali głównie czynności zlecone, a ich rola była pomocnicza, wobec działań przełożonych. Widoczne jest również zaangażowanie osób nadzorujących tj. Mariusza Handzlika, Jacka Sasina czy Szefa KPRP Władysława Stasiaka. Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, iż udział Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w obchodach 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej był w KPRP traktowany niestandardowo, a przede wszystkim priorytetowo, co miało bezpośrednie przełożenie na przygotowania tego przedsięwzięcia.

Jak wspomniano, wizyta Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku była oficjalną, dwustronną wizytą zagraniczną. Zanim jednak Premier Donald Tusk został zaproszony przez Premiera Władimira Putina do złożenia oficjalnej wizyty w Federacji Rosyjskiej, trwały w ramach KPRM przygotowania do udziału Prezesa Rady Ministrów w obchodach 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Katyniu. Wskazana uroczystość miała mieć miejsce poza granicami kraju i była traktowana jako wyjazd zagraniczny Prezesa Rady Ministrów, dlatego zaangażowani byli w jego przygotowania przede wszystkim urzędnicy z Departamentu Spraw Zagranicznych. Od początku przygotowań osobiście zaangażowana była dyrektor Agnieszka Wielowieyska, po czym w przygotowania zostali włączeni jej zastępcy Beata Lamparska i Maciej Pawlak. Wspomnieć należy, iż uroczystości w Katyniu były jednymi z kilku uroczystości 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, których organizacją zajmowało się MKiDN i ROPWiM. W spotkaniach w MKiDN uczestniczyła osobiście Agnieszka Wielowieyska, która wiedziała o inicjatywie zmierzającej do spotkania

Premierów Donalda Tuska i Władimira Putina w Katyniu. W tym zakresie działania podejmowali głównie urzędnicy z MSZ. Z uwagi na rozpoczęcie przygotowań w ROPWiM zaangażowana została również Emilia Surowska - radca szefa, zatrudniona w Wydziale Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych Prezesa Rady Ministrów Departamentu Spraw Zagranicznych. Emilia Surowska już do końca przygotowań pozostała osobą wiodącą i organizującą wizytę 7 kwietnia 2010 roku, we współpracy z innymi podmiotami. Do pomocy Emilii Surowskiej została wyznaczona Wiktoria Węclawek, również z Wydziału Obsługi Wizyt i Spotkań Zagranicznych Prezesa Rady Ministrów. Czynności podejmowane przez Emilię Surowską były uzgadniane i koordynowane przez Dyрекcję Departamentu Spraw Zagranicznych, a przede wszystkim przez Agnieszkę Wielowieyską. Od początku w przygotowania do uroczystości w Katyniu zaangażowani zostali urzędnicy z Centrum Informacyjnego Rządu, a przede wszystkim Dominika Cieślak i Izabela Morawska, a później Aleksandra Wąsicka, które zajmowały się przygotowaniem od strony medialnej. W tym zakresie współpracowały z pracownikami Telewizji Polskiej i funkcjonariuszem BOR odpowiedzialnym za sprawy medialne. Z chwilą zaproszenia Premiera Donalda Tuska przez Premiera Władimira Putina do wizyty w Federacji Rosyjskiej, przygotowania KPRM zmieniły się znacząco. Dotyczy to przede wszystkim uzgodnienia i realizacji programu wizyty, który zmienił się i został uzupełniony o dodatkowe elementy na przykład rozmowy bilateralne. Od tego momentu, tj. 3 lutego 2010 roku, przygotowania w Departamencie Spraw Zagranicznych przebiegały jak do dwustronnej wizyty zagranicznej Prezesa Rady Ministrów. Osoby zaangażowane w przygotowania w KPRM wzięły również udział w wizycie przygotowawczej, odbytej w dniach 23-25 marca 2010 roku w Katyniu, Smoleńsku i Moskwie. Byli to Agnieszka Wielowieyska i Emilia Surowska z Departamentu Spraw Zagranicznych oraz Dominika Cieślak, Izabela Morawska i Aleksandra Wąsicka z CIR. Kwestie organizacyjne, dotyczące wizyty 7 kwietnia 2010 roku były głównie wykonywane osobiście przez Emilię Surowską, a część była zlecana do wykonania przez urzędników z Biura Dyrektora Generalnego. Dotyczy to głównie kwestii transportu specjalnego, w co zaangażowani byli Zastępca Dyrektora Monika Boniecka i Miłosław Kuśmirek, co zostanie omówione szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Przygotowania do wizyty 7 kwietnia 2010 roku odbywały się w KPRM przy współpracy z MSZ, a przede wszystkim z Mariuszem Kazaną - Dyrektorem Protokołu Dyplomatycznego oraz Dariuszem Górczyńskim - Naczelnikiem Wydziału Federacji Rosyjskiej w Departamencie Wschodnim MSZ, którzy również uczestniczyli w wyjeździe grupy przygotowawczej. Z MSZ, głównie w początkowej fazie przygotowań i w zakresie współpracy ze stroną rosyjską zaangażowani byli podsekretarz stanu Andrzej Kremer oraz Jarosław Bratkiewicz - Dyrektor Departamentu Wschodniego. Po dniu 3 lutego 2010 roku w przygotowania do wizyty zaangażował się Szef KPRM Tomasz Arabski, który organizował spotkania w ramach KPRM, oraz prowadził rozmowy ze swoim odpowiednikiem w rządzie FR Jurijem Uszakowem.

Podsumowując przygotowania do wizyty 7 kwietnia 2010 roku w KPRM stwierdzić należy, iż od początku przebiegały one jako przygotowania do wizyty zagranicznej, czyli organizowane były przez Departament Spraw Zagranicznych, we współpracy z MSZ oraz Centrum Informacyjnym Rządu.

Prowadzone przez MSZ rozmowy zmierzające do udziału Premiera Władimira Putina w uroczystościach w Katyniu nie miały bezpośredniego wpływu na przebieg przygotowań w KPRM, choć ich skutek w postaci zorganizowania uroczystości w Katyniu w innym terminie i z udziałem Premiera Władimira Putina z pewnością wpłynął na przygotowania w MSZ, Ambasadzie RP w Moskwie i ze strony rosyjskiej. Z chwilą uzgodnienia wizyty 7 kwietnia 2010 roku pojawiła się ona jako priorytetowa, dla strony rosyjskiej, a w konsekwencji spowodowała większe zaangażowanie ze strony urzędników MSZ i Ambasady RP w Moskwie.

Urzednicy KPRM, poza zakresem dotyczącym korzystania ze specjalnego transportu lotniczego, nie brali udziału w przygotowaniach do wizyty Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, planowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku. Elementem łączącym przygotowania do wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku były działania podejmowane przez ROPWiM, w ramach przygotowania do obchodów 70 Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, a przede wszystkim osoba Andrzeja Przewoźnika.

Wracając do przygotowań w ramach KPRM należy ocenić, iż podobnie jak w przypadku urzędników z KPRP, poszczególne osoby działały w ramach posiadanych kompetencji i wykazywały się doświadczeniem w zakresie wykonywanych czynności. Odrębnie ocenić jednak należy działania osób z Biura Dyrektora Generalnego, dotyczące dysponowania specjalnym transportem lotniczym, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

Oceniając działania podejmowane przez funkcjonariuszy publicznych Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP i Ambasady RP w Federacji Rosyjskiej w związku z organizacją i przygotowaniem wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów RP z dnia 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta RP, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku w Smoleńsku i Katyniu, należy zaznaczyć, że Minister Spraw Zagranicznych RP nie był stroną Porozumienia w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego, zawartego w dniu 15 grudnia 2004 roku oraz Instrukcji organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD z 2009 roku. Szef MSZ nie należał do stron uczestniczących w uzgadnianiu tych dokumentów, które nie przewidywały udziału Ministerstwa Spraw Zagranicznych w procesie organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych brakowało nie tylko wzorców normatywnych, odnoszących się do uczestniczenia w procesie organizacji lotów o statusie HEAD, ale także wzorców, które regulowałyby sposób organizacji wizyt zagranicznych, w szczególności najważniejszych osób w państwie: Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów RP. Jedynym aktem normatywnym,

dotyczącym wizyt międzynarodowych była Instrukcja Nr 2 Dyrektora Generalnego Służby Zagranicznej z dnia 22 kwietnia 2008 roku, w sprawie rodzajów, trybu przygotowania i struktury materiałów opracowywanych w resorcie Spraw Zagranicznych dla Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Spraw Zagranicznych, w związku z wizytami międzynarodowymi.

Obowiązki poszczególnych pracowników resortu spraw zagranicznych, w ramach procesu przygotowywania i realizacji wizyt zagranicznych, zawarte były w regulaminie organizacyjnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wprowadzonym Zarządzeniem Nr 30 Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 31 grudnia 2009 roku, w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Spraw Zagranicznych (Dz. Urz. MSZ Nr 7, poz. 111), wewnętrznych regulaminach komórek organizacyjnych ministerstwa, uczestniczących w przygotowywaniu wizyt, zakresach obowiązków poszczególnych pracowników i kartach opisu stanowisk pracy. Przede wszystkim jednak czynności wykonywane przez pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP i Ambasady RP w Federacji Rosyjskiej związane z procesem organizacji i przygotowania wizyt zagranicznych wykonywane były w oparciu o przyjętą praktykę i zasady polskiego Protokołu Dyplomatycznego. Na marginesie podnieść należy, iż niektórzy pracownicy resortu spraw zagranicznych nie posiadali przed kwietniem 2010 roku ustalonych zakresów obowiązków, co mogło rzutować na sposób realizacji wykonywanych przez nich czynności służbowych. Sytuacja taka dotyczyła Marzeny Strokowskiej, Grzegorza Cyganowskiego i Justyny Gładys.

Wizyty zagraniczne najważniejszych osób w państwie, w przeważającej części, związane były z wykorzystaniem specjalnego transportu lotniczego. W tym przedmiocie nie istniał jeden akt prawny, kompleksowo regulujący tę kwestię. W czasie przygotowań do wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku obowiązywały przepisy, wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia, jednak najważniejsze z nich to Porozumienie z 2004 roku i Instrukcja HEAD z 2009 roku. Wiele kwestii związanych z wykorzystaniem specjalnego transportu lotniczego pozostało jednak poza zakresem tych uregulowań. Nie były one uzupełnione, poprzez wewnętrzne uregulowania, w ramach poszczególnych Kancelarii. Instytucje upoważnione do korzystania ze specjalnego transportu lotniczego nie miały wówczas opracowanych wewnętrznych instrukcji i procedur współpracy przy organizacji transportu. Przygotowanie wizyt najważniejszych osób w państwie opierało się głównie na doświadczeniu urzędników, które doprowadziło do wypracowania procedur oraz przyjętych dla danej sytuacji zasad postępowania.

Podział obowiązków w ramach organizacji wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, wśród funkcjonariuszy zarówno Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jak i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oparty była na przepisach wewnętrznych i obowiązującym poszczególnych urzędników podziale obowiązków. Z uwagi na korzystanie ze specjalnego wojskowego transportu lotniczego, urzędnicy zobowiązani byli do stosowania Porozumienia z 2004 roku i Instrukcji HEAD z 2009 roku. W Biurze Dyrektora Generalnego KPRM osoby

zajmujące się transportem specjalnym, na potrzeby najważniejszych osób w państwie, miały w swoich kompetencjach wpisane zadania z tym związane.

Porozumienie z 2004 roku, wskazywało na zadanie Szefa KPRM, dotyczące przyjmowania pisemnych zawiadomień, o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego oraz sporządzania na ich podstawie zamówień i przekazywania ich do Dowódcy Sił Powietrznych oraz do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej, wykonującej transport i Biura Ochrony Rządu.

W toku śledztwa zwrócono się do Szefa KPRM o nadesłanie dokumentacji, dotyczącej realizacji Porozumienia w sprawie wojskowego specjalnego transportu lotniczego z dnia 15 grudnia 2004 roku. Za pismem z dnia 9 maja 2011 roku otrzymano żadaną dokumentację, obejmującą okres od 1 stycznia 2009 roku do 8 lutego 2011 roku tj. do dnia wejścia w życie Porozumienia z 2011 roku. Nadesłana dokumentacja obejmowała realizację zawiadomień i zamówień, dotyczących wojskowego specjalnego transportu lotniczego, oraz anulowania zawiadomień i zamówień dotyczących wojskowego specjalnego transportu lotniczego (k. 404-3354, tom nr IIB-IIN).

Jak wskazano poprzednio zawiadomienie o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego w związku z udziałem Prezydenta RP w uroczystościach w Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 roku, w zakresie dotyczącym przelotu samolotem specjalnym Tu-154 M zostało wysłane do Szefa KPRM Tomasza Arabskiego w dniu 3 marca 2010 roku, za pośrednictwem faksu, a zawiadomienie dotyczące przelotu samolotem specjalnym Jak-40 zostało wysłane w dniu 9 marca 2010 roku, również za pośrednictwem faksu. Zawiadomienie wysłane za pośrednictwem faksu w dniu 30 marca 2010 roku stanowiło tylko korektę dotychczasowych zawiadomień, w zakresie zmiany godzin odlotów z Warszawy i ze Smoleńska.

Zawiadomienia z KPRP zostały złożone w terminie określonym w § 7 ust. 4 Porozumienia z 2004 roku tj. możliwie nie krótszym niż 10 dni od planowanego lotu. Zgodnie z Instrukcją HEAD z 2009 roku zapotrzebowanie na lot statku powietrznego o statusie HEAD przed planowanym wykonaniem lotu zagranicznego jest składane w terminie określonym w przepisach obowiązujących nad terytorium państw tranzytowych i docelowych. Zalecane jest, aby czas ten nie był krótszy niż dziesięć dni roboczych. W załączniku nr 1 Instrukcji wskazane są terminy składania wniosków o zgody dyplomatyczne na lądowania polskich wojskowych statków powietrznych, obowiązujące w poszczególnych państwach w 2009 roku. W przypadku lotu do Rosji termin składania wniosku o zgodę dyplomatyczną na lot zwykły wynosi 7 dni.

Zawiadomienia z dnia 3, 9 i 30 marca 2010 roku zawierały niezbędne informacje, za wyjątkiem wskazania godziny przylotu (wskazano godzinę startu lotu powrotnego) oraz liczby osób towarzyszących dysponentowi. Zawiadomienia zostały wysłane z KPRP odpowiednio do Dowództwa Sił Powietrznych, BOR i 36 SPLT. Jak wynika z zeznań Janusza Strużyny z dnia 12

sierpnia 2011 roku były to klasyczne pisma do ministra Tomasza Arabskiego, dotyczące zamówienia samolotów. W związku z tymi pismami nie prowadził żadnych rozmów w KPRM. Pisma wysyłane były tylko faksem, od dawna nie były wysyłane pocztą, a oryginał pisma zostawał w KPRP. Poza tymi informacjami nie było innej korespondencji z BOR-em, 36 SPLT i DSP, w związku z zamówionymi lotami.

Zgodnie z treścią Porozumienia, na podstawie zawiadomienia, Koordynator powinien sporządzić zamówienie, które winien przekazać Dowódcy Sił Powietrznych i jednocześnie do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej wykonującej transport, Szefa Biura Ochrony Rządu oraz Straży Granicznej (lot zagraniczny). Wskazane zawiadomienia, zaadresowane na Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, zostały w KPRM przekazane jedynie Zastępcy Dyrektora BDG Monice Bonieckiej, która zadekretowała je na Miłosława Kuśmirka.

Tomasz Arabski zeznał w dniu 8 września 2011 roku, iż nie zapoznawał się z zamówieniami przed 10 kwietnia 2010 roku. Były to standardowe dokumenty tzw. zapotrzebowania na samolot, którymi zajmowali się upoważnieni urzędnicy w KPRM. Pomimo, że pismo zostało zaadresowane na jego osobę, to on go nie otrzymał.

Z kolei Monika Boniecka zeznała w dniu 17 sierpnia 2010 roku, iż informacje z KPRP zostały wysłane faksem do Szefa KPRM, a stamtąd faksem do jej sekretariatu. Następnie zadekretowała każde z tych pism na Miłosława Kuśmirka, który dopisał na tych pismach adnotacje „do wiadomości MON” i wysłał je faksem. Informacje te przysły do KPRM w terminie wskazanym w porozumieniu, bo na 15 dni przed planowaną wizytą. Zdaniem Moniki Bonieckiej, te informacje to nie były formalne zamówienia. Informacje, zawarte w tych pismach nie były wystarczające do stworzenia zamówienia. Dotyczy to nie tylko tych pism, ale wszystkich wysyłanych z KPRP, zgodnie z utartą praktyką. Do stworzenia zamówienia brakowało informacji w postaci ilości pasażerów, listy pasażerów i wskazania konkretnego lotniska startu i lądowania. W tym przypadku wskazanie Warszawy i Smoleńska określało, jej zdaniem, jedynie miejscowości, a nie lotniska w tych miejscowościach.

Przesłuchany w charakterze świadka, w dniu 31 maja 2011 roku Miłosław Kuśmirek zeznał, iż KPRM otrzymała z Kancelarii Prezydenta trzy dokumenty. Pierwszy mówił o locie „Tupolewa”, bez podania godzin startów i lądowań, drugi przekazywał godziny startu „Tupolewa” i informacje o wykorzystaniu jednego lub dwóch samolotów JAK – 40, a trzeci zmieniał wcześniej przekazane godziny startów samolotów. Informacje zawarte w tych dokumentach zostały wprowadzone do ewidencji. Wszystkie te dokumenty, skierowane zostały z KPRP do Szefa KPRM i równocześnie do wiadomości Dowódcy Sił Powietrznych, Szefa BOR i 36 SPLT, tj. do adresatów, którym w myśl Porozumienia należy przekazywać informacje o locie. Stąd też dokumenty te z KPRM przekazano dalej jedynie do Ministerstwa Obrony Narodowej, wychodząc z założenia, że wszystkie instytucje, które powinny otrzymać tę

informację otrzymały ją wcześniej. Ministerstwo Obrony Narodowej otrzymywało tego typu informacje na podstawie własnej prośby, aby było informowane o wykorzystaniu specjalnych statków powietrznych.

W przedstawionych fragmentach zeznań Moniki Bonieckiej i Miłosława Kuśmirka występują wzajemne sprzeczności, które potwierdzają nieprawidłowości występujące w KPRM, w zakresie realizowania postanowień Porozumienia z 2004 roku. Przede wszystkim z zeznań Moniki Bonieckiej wynika, iż pisma KPRP z dnia 3, 9 i 30 marca 2010 roku nie były formalnie zamówieniami, albowiem nie posiadały informacji, wystarczających do stworzenia zamówienia. Z kolei dla podległego jej pracownika Miłosława Kuśmirka wskazane pisma stanowiły, nie tylko skuteczne zawiadomienia o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego, ale również stanowiły podstawę do odstąpienia od sporządzenia zapotrzebowania na taki transport. Miłosław Kuśmirek zeznał wręcz, „*że wszystkie instytucje, które powinny otrzymać tę informację otrzymały ją wcześniej*”. Zeznaniami Moniki Bonieckiej przeczą również zeznania Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, który wprost twierdzi, iż „*są to standardowe dokumenty tzn. zapotrzebowania na samolot*”.

W tym miejscu należy wskazać, iż nomenklatura występująca w Porozumieniu z 2004 roku, w postaci „zawiadomienia”, które jest kierowane do Koordynatora, który na jego podstawie sporządza „zamówienia” jest wielokrotnie stosowana zamiennie przez świadków, bądź stosowana zamiennie z pojęciami „zapotrzebowania”, „informacja”. Nie ma to zasadniczego wpływu na ocenę zeznań tych świadków i ocenę realizacji treści Porozumienia, jednak potwierdza, iż procedura wynikająca z Porozumienia z 2004 roku nie była stosowana, a pojęcia te nie były ugruntowane i stosowane w codziennej pracy.

Kolejnym aspektem, potwierdzającym istniejące nieprawidłowości, jest fakt, iż brak opracowania ze strony Koordynatora zamówienia na lot 10 kwietnia 2010 roku wynikał z przyjętej praktyki, a właściwa procedura nie była stosowana również w przypadku zamówień na inne loty samolotami specjalnymi.

Niezrozumiała jest negatywna ocena zawiadomień KPRP z dni 3, 9 i 30 marca 2010 roku, wynikająca z zeznań Moniki Bonieckiej, która nie podjęła żadnych działań w kierunku wyeliminowania zaistniałych jej zdaniem nieprawidłowości. Tym bardziej, iż w konsekwencji zawiadomienia te uznane zostały za skutecznie złożone. Niewiarygodne są również zeznania Moniki Bonieckiej, iż do stworzenia zamówienia brakowało informacji, w postaci ilości pasażerów, listy pasażerów i wskazania konkretnego lotniska startu i lądowania. Porozumienie z 2004 roku nie przewidywało wymogu wskazywania listy pasażerów, a ilość pasażerów nie była wskazywana w przesyłanych do KPRM zawiadomieniach, zarówno z KPRP jak i innych Kancelarii i nigdy nie było to kwestionowane przez Monikę Boniecką, choć ewidentnie taki element winien być wskazany w zamówieniu. Podobnie należało wskazać lotnisko startu i lądowania. Z pewnością Monika Boniecka nie mogła mieć wątpliwości, iż nazwa Smoleńsk dotyczy jedyne lotniska w tej miejscowości, gdzie zresztą wcześniej organizowała przelot delegacji z Premierem na czele. Podobnie wskazanie

Warszawy, jako miejsca startu, w sposób dorozumiany dotyczy lotniska wojskowego Warszawa-Okęcie, skąd zwyczajowo odlatywały samoloty specjalne, z najważniejszymi osobami w państwie. W większości zawiadomień kierowanych do KPRM wskazywano jedynie Warszawę i podobnie jak brak wskazania ilości pasażerów, nie było to nigdy wcześniej kwestionowane przez Monikę Boniecką. Z treści zeznań Moniki Bonieckiej wynika jednocześnie, iż wymieniona nie miała żadnych wątpliwości z jakiego lotniska nastąpi start i gdzie będzie mieć miejsce lądowanie samolotów specjalnych w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Stwierdzenie przez Monikę Boniecką, iż informacje zawarte w pismach z KPRP nie były wystarczające do stworzenia zamówienia stanowi tylko nieudolną próbę wytłumaczenia zaniechania sporządzenia zamówienia, na podstawie informacji zawartych w zawiadomieniach z dni 3, 9 i 30 marca 2010 roku.

Pierwszą udokumentowaną informacją przekazaną do Biura Dyrektora Generalnego KPRM, w przedmiocie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego w dniu 7 kwietnia 2010 roku, było pismo z dnia 15 marca 2010 roku Agnieszki Wielowieyskiej Dyrektora BSZ do Moniki Bonieckiej Zastępcy Dyrektora BDG. W piśmie tym Agnieszka Wielowieyska zwróciła się z prośbą o zarezerwowanie samolotu specjalnego Tu-154 M, na potrzeby 9 wylotów Prezesa RM Donalda Tuska, w okresie od 24 marca do 17 czerwca 2010 roku, w tym w dniu 7 kwietnia 2010 roku do Katynia, z zaznaczeniem lądowania na lotnisku w Smoleńsku. Pismo to zostało przesłane do wiadomości Dowódcy 36 SPLT. Monika Boniecka zeznała w dniu 17 sierpnia 2011 roku, iż pismo to stanowiło jedynie wstępny plan wizyt Premiera i na jego podstawie nie formułowała zamówienia na samolot. Zamówienie pełne, w formie pisemnej, zostało sformułowane dopiero na podstawie wniosku wyjazdowego.

Wniosek, w sprawie wyjazdu zagranicznego tj. wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku wpłynął do Sekretariatu Dyrektora Generalnego KPRM w dniu 1 kwietnia 2010 roku. Wniosek został opracowany w Departamencie Spraw Zagranicznych KPRM i opatrzony jest również datą 1 kwietnia 2010 roku. Zawiera on niezbędne elementy, jakie winno zawierać zawiadomienie, o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego tj. datę i godzinę odlotu i powrotu, dysponenta i liczbę osób towarzyszących, rodzaj statku powietrznego, za wyjątkiem wskazania lotniska startu i lądowania. Jednak wskazanie trasy przelotu Warszawa – Smoleńsk i odwrotnie nie budzi wątpliwości, pomiędzy jakimi lotniskami miał odbyć się lot, dlatego wniosek jako zawiadomienie, złożone w trybie Porozumienia z 2004 roku, należy uznać za formalnie poprawny. Wniosek ten został jednak złożony po terminie, gdyż, zgodnie z Instrukcją HEAD z 2009 roku, w przypadku lotu do Rosji termin składania wniosku o zgodę dyplomatyczną na lot zwykły wynosił 7 dni, co powodowało konieczność złożenia wniosku najpóźniej do dnia 31 marca 2010 roku.

Istotnym jest, iż wskazany termin, dotyczy złożenia zawiadomienia, a

zarówno Porozumienie z 2004 roku jak i Instrukcja HEAD z 2009 roku nie wskazywały terminu w jakim Koordynator winien złożyć zamówienie. Dopiero Porozumienie z 2011 roku wskazuje, iż koordynator, który aktualnie nie sporządza już zamówienia, ma obowiązek niezwłocznego przekazania zapotrzebowania do Dowódcy Sił Powietrznych, dowódcy jednostki wojskowej, wykonującej transport oraz Szefa BOR. Podobnie należy traktować tę zasadę, podczas obowiązywania Porozumienia z 2004 roku, co ma przełożenie w stwierdzeniu, iż w celu skutecznego zawiadomienia odpowiednich podmiotów, o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego, zamówienie winno zostać złożone przez Koordynatora niezwłocznie.

W przypadku zapewnienia transportu lotniczego, dla delegacji rządowej udającej się na uroczystości do Katynia w dniu 7 kwietnia 2010 roku, takie zamówienie zostało opracowane niezwłocznie, jeszcze tego samego dnia tj. 1 kwietnia 2010 roku. W zamówieniu Monika Boniecka wskazała datę i godzinę odlotu i powrotu, dysponenta i liczbę osób towarzyszących, rodzaj statku powietrznego. Nie podała natomiast lotniska startu i lądowania. Uwagi dotyczące określenia lotniska startu i lądowania, w przypadku zawiadomienia, są aktualne również w przypadku zamówienia, tym bardziej, iż wskazuje na to lista adresatów pisma. Monika Boniecka wysłała to zamówienie za pośrednictwem faksu do Dowódcy Sił Powietrznych, Szefa Biura Ochrony Rządu, Dowódcy 36 SPLT, PLL LOT SA, Komendanta PSG Warszawa – Okęcie, LOT Catering sp. z o.o., Dowódcy 1 bazy Lotniczej, Kierownika Terminalu Odpraw Pasażerskich WPL Okęcie, oraz do wiadomości Sekretariatowi Ministra Obrony Narodowej, PP Porty Lotnicze, Oddziału Transportu Lotniczego DSP i Eskadry Lotnictwa Transportowego Kraków.

Monika Boniecka zeznała, w dniu 17 sierpnia 2011 roku, iż zamówienie opracował Miłosław Kuśmirek, na podstawie wniosku wyjazdowego z dnia 1 kwietnia 2010 roku. Zostało ono wysłane do wszystkich jednostek, co wynika z rozdzielnika pisma. Jest to pełne zamówienie, zawierające niezbędne dane, zgodnie z treścią porozumienia. Zamówienie nie zostało wysłane w terminie wynikającym z porozumienia tj. 15 dniowym przed wizytą, ale samoloty były wcześniej zarezerwowane telefonicznie. Przed wysłaniem zamówienia, jednostki w nim wskazane posiadały dane, dotyczące typu statku, miejsca startu i lądowania oraz terminu. Dane te zostały przekazane w drodze roboczej, telefonicznie. Wraz z zamówieniem zostały przesłane listy pasażerów, na poszczególne samoloty, a w późniejszym czasie wysłano uaktualnione listy pasażerów, zgodnie z rozdzielnikiem z zamówienia.

Jak wspomniano, pismem z dnia 15 marca 2010 roku, skierowanym do wiadomości Dowódcy 36 SPLT, Agnieszka Wielowiejska zwróciła się z prośbą o zarezerwowanie samolotu specjalnego Tu-154 M między innymi w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Następnie, przed formalnym wysłaniem zamówienia, Monika Boniecka wysłała w dniu 30 marca 2010 roku pismo do Dowódcy 36 SPLT, z prośbą o zarezerwowanie 3 samolotów JAK-40 w dniu 7 kwietnia 2010 roku, do przelotów na trasie Warszawa – Smoleńsk – Warszawa oraz pismo do

Dowódcy Sił Powietrznych, z prośbą o uwzględnienie możliwości użycia samolotu CASA. Następnie pismem z dnia 31 marca 2010 roku Monika Boniecka zwróciła się do Dowódcy Sił Powietrznych, o uwzględnienie możliwości użycia 3 samolotów CASA w dniu 7 kwietnia 2010 roku, do przelotów na trasie Warszawa – Smoleńsk – Warszawa. Monika Boniecka zeznała, w dniu 17 sierpnia 2011 roku, iż tymi pismami potwierdziła rezerwacje samolotów. Jedno pismo było do Dowódcy Sił Powietrznych, w którego dyspozycji są samoloty CASA z eskadry w Krakowie.

Wniosek w sprawie wyjazdu zagranicznego tj. wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku, został skorygowany już po wizycie, tj. w dniu 8 kwietnia 2010 roku. Monika Boniecka zeznała, w dniu 17 sierpnia 2011 roku, w tym zakresie, iż wnioski wyjazdowe uaktualnione po wizycie były przesyłane, w związku z koniecznością prawidłowego rozliczenia diet, upominków, które Premier przekazywał, itp. Kwestiami tymi zajmował się również Wydział Recepcyjno – Protokolarny. W zakresie lotów samolotów, na podstawie takiego wniosku, nie zawsze istniała potrzeba wysyłania skorygowanych zamówień na samolot. Informacje przed lotem, które zmieniały się w ostatniej chwili, były przekazywane telefonicznie. Z kolei Emilia Surowska zeznała, w dniu 14 czerwca 2011 roku, iż wnioski wyjazdowe z 1 i 8 kwietnia różnią się zapisami, wynikającymi między innymi ze zmian w czasie wizyty. We wniosku z 8 kwietnia podana jest rzeczywista godzina wylotu samolotu z Premierem na pokładzie tj. 22.20, a nie 19.20, ponadto są uwzględnione dodatkowe koszty wizyty do refundacji placówce polskiej, uaktualniona jest lista pasażerów. Uzupełnianie wniosku po wizycie było związane głównie z kwestiami finansowymi.

Reasumując, za wyjątkiem terminowości złożenia zawiadomienia, Departament Spraw Zagranicznych KPRM skierował, prawidłowe pod względem formalnym zawiadomienie, o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego dla delegacji rządowej, udającej się na uroczystości do Katynia w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Również jako prawidłowe i zgodnie z przepisami Porozumienia z 2004 roku, oraz Instrukcji HEAD z 2009 roku należy ocenić zamówienie, sporządzone na podstawie zawiadomienia, przez Wydział Recepcyjno – Protokolarny Biura Dyrektora Generalnego KPRM, zajmujący się transportem specjalnym, rozesłane następnie do właściwych adresatów.

Przeprowadzone postępowanie wykazało jednakże, że praktyka stosowana w przypadku korzystania z wojskowego specjalnego transportu lotniczego przez Prezesa Rady Ministrów była odmienna, od stosowanej w przypadku zawiadomień o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego na rzecz Prezydenta RP, Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP, czy innych uprawnionych osób, zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Należy przy tym wskazać, iż zawiadomienia z poszczególnych ministerstw przybierały postać tzw. „zapotrzebowań” i dopiero po ich

zatwierdzeniu, przez upoważnione osoby, nadawano im formę zawiadomień.

Potwierdziła to w swoich zeznaniach Monika Boniecka, która zeznała wprost w dniu 17 sierpnia 2011 roku, iż KPRM nie uczestniczyła w organizowaniu lotów zgłaszanych przez inne kancelarie, jak i nawet inne resorty. KPRM wystawiała zgody na wykorzystanie samolotów specjalnych dla innych resortów, tylko w sytuacji, gdy loty odbywały się z limitu KPRM. Inne kancelarie nie występowały do KPRM o zgodę na wykorzystanie samolotów specjalnych, tylko korzystały ze swoich limitów.

Z kolei Miłosław Kuśmirek zeznał, iż zapotrzebowania, jeżeli miały formę prośby, o wykorzystanie transportu lotniczego akceptowane były przez Szefa KPRM – Koordynatora lub osoby upoważnione. Do 36 SPLT i innych instytucji przekazywane były zamówienia, które miały formę bądź odrębnych dokumentów bądź zaakceptowanego zapotrzebowania, przesłanego przez uprawnioną instytucję. Generalnie praktyka ta stosowana była przez cały okres obowiązywania Porozumienia z 2004 roku. Wyjątkiem był sposób przesyłania informacji o planowanych lotach przez Kancelarię Prezydenta. W tym wypadku Kancelaria Prezydenta nie przysyłała dokumentu, który można nazwać formalnym zamówieniem, a było to coś w rodzaju informacji, powiadomienia o planach wykorzystania statku powietrznego.

Zeznania Moniki Bonieckiej i Miłosława Kuśmirka potwierdzają, iż praktyka postępowania, w przypadku składanych zamówień była niezgodna z zapisami Porozumienia z 2004 roku. Taka praktyka była stosowana świadomie, na podstawie dowolnej oceny, dokonywanej przez pracownika tym zajmującego się tj. Miłosława Kuśmirka, przy pełnej akceptacji osoby upoważnionej przez Szefa KPRM, do dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym, tj. Moniki Bonieckiej.

Przede wszystkim Porozumienie z 2004 roku nie różnicuje procedury postępowania z zawiadomieniami, składanymi przez poszczególnych dysponentów. Na podstawie każdego zawiadomienia winno zostać sformułowane zamówienie, a w rzeczywistości tylko na przeloty Prezesa Rady Ministrów były wysyłane zamówienia. W przypadku pozostałych zawiadomień, praktyka polegała na wysyłaniu tych samych zawiadomień, za pośrednictwem faksu, jeżeli sam zgłaszający tego nie uczynił, bez opracowywania odrębnego zamówienia. KPRP jako jedyna Kancelaria dodatkowo wysyłała zawiadomienia do DSP i Szefa BOR, co powodowało, iż Miłosław Kuśmirek czuł się zwolniony z obowiązku nie tylko opracowania zamówienia, ale chociażby wysłania faksem zawiadomienia do wskazanych podmiotów. Nie mając potwierdzenia, iż faktycznie KPRP wysyłała te zawiadomienia, osoba upoważniona do dysponowania specjalnym wojskowym transportem lotniczym nie miała żadnej wiedzy i kontroli nad skutecznym zamówieniem danego lotu, gdyż zawiadomienie z KPRP było jedynie w celach ewidencyjnych wysyłane do MON i odnotowywane w ewidencji prowadzonej w KPRM.

Jak wspomniano wyżej, tylko zawiadomienia, wysyłane przez Biuro

Spraw Zagranicznych KPRM, dotyczące wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów, były podstawą do opracowania i wysłania odrębnego i kompletnego zamówienia na wykorzystanie wojskowego specjalnego transportu lotniczego.

Zawiadomienia formułowane przez Kancelarię Prezydenta, Kancelarię Senatu i Kancelarię Sejmu, niezależnie czy były adresowane na Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, czy też na Zastępcę Dyrektora BDG KPRM Monikę Boniecką, przekazywane były jedynie Monice Bonieckiej, która dekretowała je na uprawnionego pracownika, przeważnie na Miłoslawa Kuśmirka. Następnie Miłosław Kuśmirek na otrzymanych zawiadomieniach ręcznie dekretował przesłanie pism, w przypadku zawiadomień z Kancelarii Prezydenta tylko do wiadomości Ministerstwa Obrony Narodowej, natomiast w przypadku pozostałych kancelarii do wiadomości Dowództwa Sił Powietrznych, Biura Ochrony Rządu, 36 SPLT i Ministerstwa Obrony Narodowej. Dodatkowo Miłosław Kuśmirek dopisywał na zawiadomieniach, iż prosi o ich realizację lub, że przesyła je do wiadomości. Zawiadomienia, z poszczególnych Kancelarii zazwyczaj wysyłane były za pośrednictwem faksu, bądź w przypadku odległego terminu wizyty za pośrednictwem poczty. Miłosław Kuśmirek przysyłał je dalej za pośrednictwem faksu. Zawiadomienia zawierały zasadniczo podstawowe dane, dotyczące daty i miejsca wizyty oraz daty i miejsca przylotu z podaniem rodzaju statku powietrznego. Zawiadomienia kierowane były w różnych formach, bądź prośby o zapewnienie przelotu, bądź informacji o planowanej wizycie, bądź informacji o potrzebie wykorzystania specjalnego transportu lotniczego, w ramach przyznaných limitów.

Zawiadomienia formułowane przez poszczególne ministerstwa również wysyłane były do KPRM i adresowane na Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, czy też na Zastępcę Dyrektora BDG KPRM Monikę Boniecką. Procedura dotycząca zawiadomień kierowanych przez Kancelarię Prezydenta, Kancelarię Senatu i Kancelarię Sejmu była stosowana również i w tym przypadku, z tym zastrzeżeniem, iż poprzedzona była niezbędnym wyrażeniem zgody na wykorzystanie statku powietrznego. Zasadniczo na większości zawiadomień kierowanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych zgodę wyrażał Szef KPRM Tomasz Arabski (na przykład k. 1891, 1906, 1926, 1927, 2062, tom nr II-I), a na zawiadomieniach z pozostałych ministerstw, głównie z Ministerstwa Gospodarki zgodę wyrażała Monika Boniecka. Zawiadomienia kierowane przez poszczególne ministerstwa zawierały również prośbę, o zwolnienie z kosztów, bądź nieodpłatne udostępnienie statków powietrznych.

Przykładem powyższego jest wizyta ówczesnego Ministra Sprawiedliwości Andrzeja Czumy w Katyniu. Pismem z dnia 1 sierpnia 2009 roku Minister Sprawiedliwości Andrzej Czuma zwrócił się do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, z prośbą o użyczenie samolotu JAK-40, na czas trwania wizyty w dniu 26 września 2009 roku na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu. W skład delegacji miało wejść kierownictwo ministerstwa oraz zaproszeni członkowie Rady Ministrów. Jednocześnie Andrzej Czuma zwrócił się o zwolnienie Ministerstwa Sprawiedliwości z kosztów, związanych z eksploatacją

maszyny. Na otrzymanej w KPRM kopii pisma widnieje dekretecja Dyrektora Moniki Bonieckiej z dnia 11 sierpnia 2009 roku, iż wyraża zgodę. Zaakceptowany wniosek Miłosław Kuśmirek przesłał, wg własnej dekretecji z 27 sierpnia 2009 roku do wiadomości: Dowództwa Sił Powietrznych, Szefa BOR i Dowódcy 36 SPLT (k. 1516-1518, tom nr IIG).

Wskazać należy, iż niektóre z zawiadomień były dekretowane na Miłosława Kuśmirka, również przez inne osoby niż Monikę Boniecką, podpisujące się nieczytelną parafą na pieczęcie imiennej Zastępcy Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego Moniki Bonieckiej z adnotacją „z up.”, co powszechnie oznacza działanie z upoważnienia tej osoby. (na przykład k. 1894, 1896, 1899 tom nr II-I). W toku śledztwa nie stwierdzono, aby Monika Boniecka udzielała dalszych upoważnień, do dysponowania specjalnym transportem lotniczym. Wykonanie zawiadomienia, bez jego formalnego przedłożenia Szefowi KPRM Tomaszowi Arabskiemu lub Zastępcy Dyrektora Monice Bonieckiej nie wpływało na skuteczność zamówienia danego lotu, jednak powodowało obniżenie rangi ośrodka koordynującego i decydującego, o wykorzystaniu wojskowego specjalnego transportu lotniczego.

Biuro Dyrektora Generalnego KPRM zajmowało się między innymi obsługą administracyjną Prezesa Rady Ministrów. Z przepisów wewnętrznych KPRM, zakresu obowiązków pracowników, a przede wszystkim Porozumienia z 2004 roku wynikało, iż winno zapewniać również obsługę wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego, w sposób wskazany w Porozumieniu z 2004 roku, przez inne upoważnione osoby. W rzeczywistości rola KPRM sprowadzała się jedynie do roli pośrednika przesyłającego dokumenty, bez ich weryfikacji oraz bez własnego, niezbędnego udziału. Zawiadomienia przesyłane przez Kancelarię Prezydenta, Kancelarię Senatu i Kancelarię Sejmu, chociaż w większości nie zawierały wskazania na przykład liczby osób towarzyszących dysponentowi statku powietrznego, to jednak pozwalały na poprawne i skuteczne sformułowanie zamówienia, przez osobę do tego upoważnioną przez Szefa KPRM. Zasadniczo zawiadomienia były składane w terminach, wymaganych przez Porozumienie z 2004 roku. Ich ewentualne złożenie po terminie nie uniemożliwiało wykonania danego lotu, a co najwyżej wymagało zintensyfikowania czynności przygotowawczych. Nie jest prawdą, na co wskazuje Miłosław Kuśmirek, iż przesyłanie zawiadomień po terminie, nie pozwalało na podjęcie przez niego działań. Zarówno w przypadku takich zawiadomień jak i zawiadomień wysyłanych w terminie, a nawet na długo przed wymaganym terminem, nie podejmował on żadnych czynności, poza rozesłaniem zawiadomień do wiadomości DSP, BOR, 36 SPLT i MON.

Tryb nagły, w którym zawiadomienie przekazuje się telefonicznie, z obowiązkiem późniejszego potwierdzenia na piśmie, praktycznie nie był stosowany, gdyż każde zawiadomienie wysłane, nawet bezpośrednio przed lotem, miało formę pisemną. Niewiarygodne są twierdzenia pracowników KPRM,

przygotowujących wizyty Prezesa Rady Ministrów, iż logistyczne przygotowanie danej wizyty uniemożliwiało złożenie wniosku wyjazdowego w terminie, dlatego też wnioski składane po terminie traktowane były przez nich, jak wnioski składane w przypadkach nadzwyczajnych, z pominięciem obowiązujących terminów. Wskazać przy tym należy, iż pracownikom KPRM, przygotowującym wizyty Prezesa Rady Ministrów, nie były w większości znane, wymagane przepisami terminy, do złożenia zawiadomienia, a wytłumaczenie w tym zakresie pojawiło się dopiero w ich zeznaniach, na potrzeby wyjaśnienia późnego złożenia wniosku, dotyczącego wizyty 7 kwietnia 2010 roku.

Analiza zawiadomień, obejmujących okres od stycznia 2009 roku do 7 lutego 2011 roku, prowadzi do wniosku, iż pod koniec 2010 roku zmieniła się treść niektórych z nich, chociażby poprzez ich uzupełnienie, o wskazywanie liczby pasażerów, czy przesyłanie listy pasażerów. Przykładowo zawiadomienia kierowane z Kancelarii Sejmu, poza pismem adresowanym do Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, według dotychczasowego wzoru, zawierały dokument zatytułowany „zapotrzebowanie na przydzielenie transportu lotniczego”, który w formie tabelarycznej określał dysponenta, limit, liczbę pasażerów, typ statku, datę i godzinę wylotu, datę i godzinę powrotu, trasę lotu oraz inne informacje (na przykład k. 2734-2735, tom nr III). Zmianie uległy również zawiadomienia, dotyczące lotów samolotami Embraer, kierowane między innymi do KPRM przez Kancelarię Prezydenta czy Ministerstwo Spraw Zagranicznych, poprzez wysyłanie tych zawiadomień do większej liczby podmiotów i wskazywanie większej ilości i bardziej szczegółowych informacji. Zamówienia na przeloty statkami powietrznymi należącymi do 36 SPLT zasadniczo nie uległy zmianie (na przykład k. 2449-2450, 2469-2470 tom nr IIK). Powyższe potwierdza jedynie nieprawidłową praktykę obowiązującą w badanym okresie i nie respektowanie przepisów Porozumienia z 2004 roku.

Również z KPRP uzyskano kopie zawiadomień, kierowanych z ZOOB do Tomasza Arabskiego Szefa KPRM w latach 2009-2011. Analizowane zamówienia, przesyłane do wiadomości DSP SP RP, 36 SPLT, BOR, zawierały niezbędne dane, za wyjątkiem liczby pasażerów. Poszczególne zawiadomienia wskazywały, poza nazwami miejscowości, w których dane lotnisko jest usytuowane, również na konkretnie określone lotniska startu i lądowania (k. 1291-1673, tom nr IVF-H).

Procedura zamawiania i przyznawania specjalnego wojskowego transportu lotniczego, wynikająca z treści Porozumienia z 2004 roku była zasadniczo zgodna z procedurą opisaną w Instrukcji HEAD z 2009 roku. Jednakże poszczególne zapisy Instrukcji HEAD z 2009 roku były bardziej szczegółowe i operowały inną nomenklaturą. Przykładowo, zgodnie z zapisami Instrukcji zapotrzebowanie na lot o statusie HEAD powinno zawierać informacje, dotyczące: typu statku powietrznego, lotniska, lądowiska, innego

miejsca startu i lądowania, terminów wykonania operacji, dat i godzin startów i lądowań, dysponenta statku powietrznego, liczby pasażerów, ilości i rodzaju przewożonych ładunków. Zapisy Porozumienia wskazywały natomiast na następujące elementy zawiadomienia, jak datę i godzinę odlotu i powrotu, dysponenta i liczbę osób towarzyszących, lotnisko (lądowisko) startu i lądowania, rodzaj statku powietrznego, ew. informację o korzystaniu z wojskowego specjalnego transportu lotniczego, dla celów niezwiązanych z wykonywaniem obowiązków służbowych. Porozumienie z 2004 roku, w przypadku lotu zagranicznego wskazywało na termin złożenia zawiadomienia, który był określony w przepisach państwa docelowego, jednak nie powinien on być krótszy niż 10 dni. Identycznie Instrukcja HEAD z 2009 roku przewidywała termin złożenia zapotrzebowania, który był określony w przepisach obowiązujących nad terytorium państw tranzytowych i docelowych, jednak nie powinien być on krótszy niż dziesięć dni, ale w przeciwieństwie do Porozumienia w Instrukcji była mowa o dziesięciu dniach roboczych.

Porozumienie z 2004 roku w § 10 wskazywało, na konieczność prowadzenia przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów ewidencji zawiadomień, składanych zamówień oraz ewidencji wykonanych lotów.

W toku śledztwa uzyskano z KPRM dokumenty, w postaci ewidencji zawiadomień, składanych zamówień oraz wykonanych lotów wojskowym specjalnym transportem lotniczym, za okres od stycznia 2009 roku do lutego 2011 roku. Ewidencja za wskazany okres prowadzona była w formie tabelarycznej. (k. 320-321, 357-403, tom nr IIA).

W ewidencji za miesiąc kwiecień 2010 roku, pod nr 2/4/2010/mk, widnieje zapis, wprowadzony do ewidencji 4 marca 2010 roku, dotyczący planowanego lotu na trasie Warszawa – Smoleńsk – Warszawa w dniu 10 kwietnia 2010 roku, gdzie jako dysponent wskazany jest Prezydent, a jako typ statku „TU”. W kolejnym wierszu, bez podanego numeru, widnieje zapis, wprowadzony do ewidencji 10 marca 2010 roku, dotyczący planowanego lotu na trasie Warszawa – Smoleńsk – Warszawa w dniu 10 kwietnia 2010 roku, gdzie jako dysponent wskazana jest Kancelaria Prezydenta, a jako typ statku „YK”. Daty wprowadzenia do ewidencji tych dwóch lotów wskazują, iż czynności tych dokonano następnego dnia, po otrzymaniu zamówień z Kancelarii Prezydenta RP, odpowiednio z 3 i 9 marca 2010 roku. Wpisana do ewidencji godzina odlotu, jest godziną skorygowaną, na podstawie ostatniego zamówienia z dnia 30 marca 2010 roku. Z kolei wpisane godziny przylotu samolotów nie odpowiadają godzinom wskazanym w żadnym z trzech zamówień z dni 3, 9 i 30 marca 2010 roku. W ewidencji nie jest wskazana liczba pasażerów, jednak taka informacja nie znalazła się również w przesłanych zamówieniach (k. 384, tom nr IIA).

Z kolei pod nr 7/4/2010/mk, widnieje zapis, wprowadzony do ewidencji 30 marca 2010 roku, dotyczący planowanych lotów na trasie Warszawa – Smoleńsk – Warszawa w dniu 10 kwietnia 2010 roku, gdzie jako dysponent wskazany został Premier, a jako typ statku „TU+YK+2xCASA”. W śledztwie nie

ustalono na podstawie jakich danych został sporządzony ten zapis w ewidencji, skoro wniosek w sprawie wyjazdu zagranicznego Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku wpłynął do Sekretariatu Dyrektora Generalnego KPRM w dniu 1 kwietnia 2010 roku. Umieszczanie pod jedną pozycją kilku lotów spowodowało nieczytelność danych, gdyż godzina odlotu 9.50 odpowiada tylko godzinie odlotu samolotu Tu-154 M, a godzina przylotu 21.00 nie odpowiada godzinie przylotu żadnego z samolotów, wskazanych we wniosku wyjazdowym. Podobnie podana liczba pasażerów w postaci zapisu „95+15+20+46” nie odpowiada żadnemu zapisowi z wniosku wyjazdowego, ani ilości osób z list pasażerów, będących załącznikami do wniosku wyjazdowego (k. 4357-4363, tom nr IIT).

Jak wspomniano, z opisu stanowiska pracy Radcy Szefa KPRM z dnia 3 września 2009 roku wynika, iż do zakresu obowiązków Miłosława Kuśmirka należało między innymi prowadzenie ewidencji wszelkich składanych wniosków, dotyczących lotów specjalnych, umożliwiającej koordynację i monitoring wykorzystania tego typu transportu, przez wszystkie uprawnione osoby i instytucje.

Przesłuchany w charakterze świadka w dniu 31 maja 2011 roku Miłosław Kuśmirek zeznał, iż informacje, dotyczące lotów specjalnych, wprowadzane były do opracowanej przez niego ewidencji, której prowadzenie przewidywały również zapisy Porozumienia. Ewidencja miała na celu wypełnienie podstawowego zadania powierzonego Koordynatorowi, tj. koordynacji wykorzystania tego typu transportu, szczególnie w sytuacjach nakładania się planów uprawnionych dysponentów. To właśnie koordynator miał czuwać nad tym, aby plany poszczególnych dysponentów nie kolidowały ze sobą.

Analiza opisanych wyżej zapisów w ewidencji, dotyczących lotów do Smoleńska, planowanych na dzień 7 i 10 kwietnia 2010 roku wskazuje, iż dane wprowadzone do ewidencji nie odpowiadają w części dokumentom, na podstawie których winny zostać opracowane oraz są niekompletne. Z kolei wprowadzenie pod jedną pozycją lotów czterema statkami powietrznymi prowadzi do nieczytelności i niemożliwości zweryfikowania danych, w odniesieniu do każdego lotu. Z treści Porozumienia z 2004 roku wynika, iż Kancelaria Prezesa Rady Ministrów miała prowadzić ewidencję zawiadomień, składanych zamówień oraz ewidencję wykonanych lotów, podczas gdy w rzeczywistości prowadzona ewidencja, w sposób nieprecyzyjny, zawierała ogólną informację o dacie zdarzenia, jakim był przelot statku powietrznego, zamówiony przez określonego dysponenta na danej trasie. Trudno wyobrazić sobie sprawną koordynację na podstawie niepełnych i nieprawdziwych danych, jak w tym przypadku, odnośnie chociażby godzin odlotu i przylotu.

Uzyskane w toku śledztwa wystąpienie pokontrolne Najwyższej Izby Kontroli do Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, z dnia 31 stycznia 2012 roku, stwierdza również nieprawidłowości w zapisach ewidencji, dotyczących innych wizyt. NIK wprost wskazuje, iż ewidencja, mająca służyć między innymi zapewnieniu właściwej koordynacji i monitoringowi wykorzystania WSTL przez

wszystkie uprawnione osoby i instytucje, była prowadzona w sposób nierzetelny i nie zawierała w wielu przypadkach wszystkich koniecznych danych. Braki te dotyczyły między innymi: daty i godziny odlotu oraz przylotu, liczby pasażerów, trasy przelotu. NIK stwierdziła te nieprawidłowości w 72 przypadkach, na podstawie 94 spraw, w których KPRM realizował zadania, wynikające z Porozumienia z 2004 roku oraz zarządzeń Szefa KPRM, w związku ze złożonymi zawiadomieniami i wnioskami o potrzebie wykorzystania transportu specjalnego. W toku postępowania prowadzonego przez NIK Mirosław Kuśmirek podał, iż przyczynami niezgodności danych, wprowadzonych do ewidencji, ze stanem faktycznym i posiadaną dokumentacją były błędy pisarskie, nieuwzględnienie danych przekazywanych w wielokrotnie modyfikowanych zawiadomieniach czy wnioskach, a także ogromna dynamika zmian, na etapie przygotowywania i realizowania wizyt, z udziałem najważniejszych osób w państwie, co nie pozwalało na natychmiastowe odzwierciedlenie w ewidencji nowych danych, dotyczących lotów specjalnych. W konsekwencji dane zawarte w ewidencji mogły być obciążone nieścisłościami lub były niekompletne.

Przedstawione przez Mirosława Kuśmirka wytłumaczenie błędów w prowadzonej przez niego ewidencji nie może obiektywnie usprawiedliwiać jego działania. Przede wszystkim rzetelność i skrupulatność, przy wprowadzaniu danych mogłaby wyeliminować, albo co najmniej ograniczyć ilość błędów w ewidencji. Ilość ewentualnych zmian w zamówieniach na dany lot stwarzała realną możliwość odnotowania tych zmian w ewidencji, tym bardziej, że liczba rekordów, dotyczących poszczególnych lotów samolotów specjalnych, w poszczególnych miesiącach, od stycznia 2009 roku do lutego 2011 roku, wahała się w przedziale od kilkunastu do maksymalnie 53, we wrześniu 2009 roku. Niezależnie od negatywnej oceny jakości prowadzonej ewidencji, wskazać należy, iż jej opracowanie przez Mirosława Kuśmirka stanowiło jedno z nielicznych zrealizowanych zadań wskazanych w Porozumieniu z 2004 roku.

Nadzorująca pracę Mirosława Kuśmirka Dyrektorka Monika Boniecka zeznała w dniu 18 czerwca 2010 roku, iż rola KPRM w przypadku wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego miała charakter koordynacyjny i polegała na wprowadzeniu zamówionego transportu do ewidencji i sprawdzeniu możliwości jego wykonania, to znaczy, czy dany termin nie jest zarezerwowany na inny lot.

W rzeczywistości prowadzona w sposób niekompletny i niestaranny ewidencja nie spełniała swoich celów, w zakresie koordynacji wykorzystania transportu specjalnego. Przykład stanowi choćby, mające miejsce w trakcie organizowania wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, wprowadzenie do ewidencji, za miesiąc marzec 2010 roku, dwóch zapisów, obejmujących zamówienie na lot samolotem Tu-154 M, w tym samym czasie. I tak pod nr 5/3/2010/mk, widnieje zapis, wprowadzony do ewidencji 19 lutego 2010 roku, dotyczący planowanych lotów na trasie Warszawa – Wilno – Warszawa w dniach 10-11 marca 2010 roku, gdzie jako dysponent wskazany jest Prezydent, a pod nr 6/3/2010/mk, widnieje zapis, wprowadzony do ewidencji 26 lutego 2010 roku, dotyczący planowanego

lotu na trasie Warszawa – Baku – Tbilisi – Erewań – Gdańsk – Warszawa w dniach 9-12 marca 2010 roku, gdzie jako dysponent wskazany jest Premier (k. 382, tom nr IIA).

Na podstawie nadesłanych z KPRM dokumentów ustalono, iż w dniu 18 lutego 2010 roku KPRP zamówiła przelot samolotem specjalnym Tu-154 M, w związku z planowanym udziałem Prezydenta RP, w uroczystościach 20 Rocznicy Niepodległości Litwy w Wilnie w dniach 10-11 marca 2010 roku (k. 2057, tom II-I). Z kolei Departament Spraw Zagranicznych KPRM zamówił za pismem z dnia 26 lutego 2010 roku samolot specjalny Tu-154 M, w związku z wizytą Prezesa Rady Ministrów na Kaukazie w dniach 9-12 marca 2010 roku (k. 2056, tom nr II-I). Na podstawie tych zamówień zostały wprowadzone dane do ewidencji, niezależnie od kolizji terminów. Dopiero w dniu 8 marca 2010 roku Zastępca Dowódcy 36 SPLT Grzegorz Kulakowski, w piśmie do Moniki Bonieckiej, przesłanym do wiadomości Dyrektora ZOOP KPRP Janusza Strużyny, poinformował, iż do 36 SPLT wpłynęły wskazane zamówienia i zwrócił się z prośbą o koordynację powyższych wylotów (k. 2047, tom nr II-I). Koordynacja ze strony Moniki Bonieckiej polegała na wystosowaniu pisma w dniu 8 marca 2010 roku do Zastępcy Dowódcy 36 SPLT Grzegorza Kulakowskiego, w którym poinformowała go, iż o zaistniałej sytuacji nałożenia się planowanych terminów lotów samolotem Tu-154 M dowiedziała się w dniu dzisiejszym i nie widzi możliwości koordynacji wykorzystania samolotu specjalnego, albowiem jest on niezbędny dla potrzeb Premiera, w związku z jego wizytą na Kaukazie. Monika Boniecka pismo to wysłała do wiadomości Dyrektora ZOOP KPRP Janusza Strużyny (k. 2046, tom nr II i).

Powyższy przykład świadczy, iż pomimo wprowadzenia do ewidencji dwóch kolizyjnych lotów, nie został ten fakt dostrzeżony przez Miłosława Kuśmirka, ani przez osoby nadzorujące jego pracę, w szczególności Monikę Boniecką. Doprowadziło to do sytuacji, iż zamawiająca przelot KPRP, która chronologicznie wcześniej to uczyniła, została dwa dni przed planowanym odlotem poinformowana, o niemożliwości wykorzystania samolotu, choć informacje pozwalające na skoordynowanie lotów były znane, co najmniej od 26 lutego 2010 roku tj. od daty wpisania kolizyjnego lotu do ewidencji.

Stwierdzone nieprawidłowości w prowadzonej ewidencji nie miały wpływu na przebieg przygotowań i organizacji wizyt, będących przedmiotem niniejszego śledztwa, jednak pozwalają na sformułowanie wniosku, iż ewidencja nie spełniała swoich celów, w zakresie realizowania zadania Szefa KPRM, jakim była koordynacja wykorzystania transportu specjalnego.

Porozumienie z 2004 roku, wskazywało na konieczność opracowywania limitów dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym. Jak wskazano powyżej, Porozumienie nakładało na Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zadania dotyczące limitów a to:

- 1) ustalanie, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, limitów dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym, na potrzeby osób uprawnionych,
- 2) powiadomienie Stron porozumienia o przyznanym limitach,
- 3) powiadamianie Stron porozumienia o przesunięciach przyznanym limitów,
- 4) uzgadnianie ze Stronami porozumienia, w ramach którego limitu wykonywany będzie lot, uzasadniony potrzebą niesienia pomocy humanitarnej, żywotnymi interesami lub zobowiązaniami międzynarodowymi RP,
- 5) uzgodnienie ze Stronami porozumienia, oraz poinformowanie Ministra Obrony Narodowej, o wysokości dodatkowych, niezbędnych środków w przypadku wykorzystania, ustalonego łącznego limitu.

W toku śledztwa ustalono, iż limit na rok 2010 nie został ustalony przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, tylko został ustalony w Dowództwie Sił Powietrznych, w ramach MON. Uzyskana korespondencja KPRM z Ministrem Obrony Narodowej i 36 SPLT, dotycząca ustalenia limitów dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym, wskazuje, iż limity ustalane były przez Dowództwo Sił Powietrznych, co najmniej od 2007 roku (k. 323-338, tom nr IIA).

Pismem z dnia 8 grudnia 2009 roku Andrzej Błasiak - Dowódca Sił Powietrznych poinformował Mateusza Matejewskiego - Dyrektora Biura Administracyjnego KPRM o wysokości limitu nalotów dla KPRM w roku 2010. Kolejnym pismem z DSP z dnia 25 stycznia 2010 roku dokonano korekty limitu nalotów dla KPRM. Przyznane limity dla KPRM i KPRP na statek powietrzny Tu-154 M były identyczne i wynosiły po 300 godzin, a po korekcie po 150 godzin (k. 326-327, 328-329, tom nr IIA).

W toku śledztwa, pismem z dnia 8 kwietnia 2011 roku, zwrócono się do Szefa KPRM, o nadesłanie całości korespondencji dotyczącej ustalania limitów dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym. W nadesłanej, w załączeniu do pisma z dnia 9 maja 2011 roku, dokumentacji brak jest jakiegokolwiek korespondencji, prowadzonej przez Szefa KPRM oraz korespondencji pomiędzy poszczególnymi Kancelariami, w zakresie wniosku o przyznanie limitu, czy informacji o przyznanym limitach. Pisma z DSP kierowane były do Mateusza Matejewskiego - Dyrektora Biura Administracyjnego KPRM oraz do Moniki Bonieckiej - Zastępcy Dyrektora Biura Generalnego. W ramach planowania limitów na rok 2011, Monika Boniecka pismem z dnia 20 maja 2010 roku zwróciła się do Dowódcy Sił Powietrznych, o uwzględnienie w planach na 2011 roku wysokości nalotu poszczególnych wojskowych statków powietrznych na poziomie 2010 roku (k. 320-321, 322-338, tom nr IIA).

Przesłuchany w charakterze świadka w dniu 8 września 2011 roku Tomasz Arabski zeznał, iż w kwestii limitów uważał, że siły powietrzne mają

najlepsze rozeznanie i proponowane przez MON limity przyjmował do wiadomości i akceptował.

Pismem z dnia 11 września 2009 roku Szef KPRP Władysław Stasiak zwrócił się do Ministra Obrony Narodowej Bogdana Klicha o wskazanie, w jakich terminach KPRP może liczyć na zabezpieczenie przelotów samolotami specjalnymi Tu-154 M w IV kwartale 2009 roku i I kwartale 2010 roku (k. 1278, tom nr IVF). W odpowiedzi z dnia 7 października 2009 roku Minister Obrony Narodowej Bogdan Klich poinformował Szefa KPRP Władysława Stasiaka między innymi, iż samolot Tu-154 M o numerze bocznym 102, będzie mógł być eksploatowany do wyczerpania kalendarzowego resursu między remontowego, tj. do dnia 8 grudnia 2009 roku, a remont samolotu o numerze bocznym 101 powinien zostać zakończony do 26 listopada 2009 roku. Z treści pisma wynika, iż MON w załączeniu pisma przesłał informację, o możliwości wykorzystania statków powietrznych w IV kwartale 2009 roku i I kwartale 2010 roku, jednak w nadesłanej w KPRP kopii pisma brak jest tegoż załącznika (k. 1279, tom nr IVF).

Z KPRP uzyskano korespondencję, prowadzoną pomiędzy Szefem KPRP Władysławem Stasiakiem, a podsekretarzem Stanu w MON ds. uzbrojenia i modernizacji Zenonem Kosiniak – Kamysz, który zwrócił się do Szefa KPRP, o przesłanie planowanych potrzeb, co do wykorzystania transportu specjalnego w 2010 roku, z podziałem na ilość lotów krajowych, europejskich, pozaeuropejskich i transatlantyckich. 14 października 2009 roku odpowiedź Szefa KPRP została, za pośrednictwem faksu, wysłana do MON (k. 1285, 1286-1288, tom nr IVF).

Szef KPRP Władysław Stasiak podjął w tym czasie również starania o zorganizowanie spotkania, w celu omówienia problemów z zapewnieniem przelotów samolotami rządowymi, wynikających z ograniczonych możliwości 36 SPLT, posiadającego w swojej dyspozycji tylko jeden samolot Tu-154 M oraz omówienia sposobów wspólnego rozwiązania problemów z tym związanych. W tym celu Władysław Stasiak wysłał zaproszenie na spotkanie w KPRP w dniu 2 października 2009 roku do Tomasza Arabskiego Szefa KPRM, Wandy Fidelus – Ninkiewicz - Szefa Kancelarii Sejmu RP oraz do Ewy Polkowskiej - Szefa Kancelarii Senatu RP (k. 1281-1283, tom nr IVF). Na zaproszenie Władysława Stasiaka odpowiedział pismem z dnia 2009 roku Tomasz Arabski, który poinformował go, iż z uwagi na wcześniej zaplanowane obowiązki nie będzie mógł wziąć udziału w tym spotkaniu. Jednocześnie wskazał, iż mając na względzie temat proponowanego spotkania, organizatorem powinno być Ministerstwo Obrony Narodowej. Dalej Tomasz Arabski wskazał, iż zgodnie z zapisami porozumienia w sprawie wojskowego transportu lotniczego, to Dowódca Sił Powietrznych określa sposób wydzielania statków powietrznych, zakwalifikowanych jako wojskowy specjalny transport lotniczy, zabezpieczania i wykonywania lotów, a także sposób zabezpieczenia i wykonywania lotów z Prezydentem RP, Marszałkiem Sejmu RP, Marszałkiem Senatu RP i Prezesem Rady Ministrów (k. 1284, tom nr IVF). W piśmie tym Tomasz Arabski wskazał

na treść § 4 ust. 2 Porozumienia, dotyczącego zadań Dowódcy Sił Powietrznych. Dla interpretacji przywołanego przepisu istotna jest treść ust. 1 tegoż paragrafu, który stanowi, iż przewóz osób uprawnionych do korzystania z wojskowego specjalnego transportu lotniczego wykonują, w ramach służby publicznej, statki powietrzne jednostki wojskowej, wyznaczonej przez Dowódcę Sił Powietrznych. Tak więc zadania Dowódcy Sił Powietrznych, wskazane w § 4 dotyczą konkretnych lotów, wykonywanych w ramach przyznaných limitów, a nie ustalania limitów dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym. Treści § 6 ust. 1 Porozumienia określa natomiast zadanie dla Szefa KPRM, jako Koordynatora, stanowiąc: *„Na podstawie planów przekazanych przez Stronę porozumienia Koordynator corocznie ustala, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, limity dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym na potrzeby osób uprawnionych w ujęciu godzinowym i finansowym. Limity ustalane są w rozbięciu na poszczególne typy statków powietrznych w ramach środków zaplanowanych i przeznaczonych na ten cel w części budżetowej, której dysponentem jest Minister Obrony Narodowej. O przyznaných limitach Koordynator powiadamia Stronę porozumienia.”*

Ponadto do KPRP, już po katastrofie z dnia 10 kwietnia 2010 roku, Zastępca Dyrektora Generalnego Monika Boniecka przesłała, za pismem z dnia 9 czerwca 2010 roku, kopię umowy z dnia 8 czerwca 2010 roku, pomiędzy Skarbem Państwa, reprezentowanym przez MON, a EuroLOT S. A., dotyczącej czarteru dwóch samolotów Embraer ERJ 170-200 LR. W piśmie tym Monika Boniecka wskazała, iż zapisy umowy powołują funkcję Koordynatora KPRM, któremu wszyscy dysponenti samolotów przekazują między innymi roczne i miesięczne zapotrzebowania na wykonanie lotów. Jednocześnie, powołując się na posiadane upoważnienie Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, zwróciła się z prośbą o przekazanie zapotrzebowań do KPRM, obejmujących miesiące czerwiec i lipiec 2010 oraz okres do końca roku 2010 (k. 1289, tom nr IVF). Wskazana dokumentacja zaświadcza, iż ośrodkiem koordynującym przyjmowanie rocznych i miesięcznych zapotrzebowań, na wyczarterowane samoloty była Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, a konkretnie jej Szef oraz działająca z jego upoważnienia Monika Boniecka.

Pomimo, określonych w Porozumieniu z 2004 roku zadań, obejmujących chociażby ustalanie limitów dysponowania wojskowym transportem lotniczym, Szef KPRM, ani upoważniona przez niego Monika Boniecka, nie wykonywali żadnych czynności w tym zakresie, ograniczając się jedynie do wskazywania limitów niezbędnych dla potrzeb KPRM. Treść odpowiedzi Szefa KPRM Tomasza Arabskiego skierowanej do Szefa KPRP Władysława Stasiaka potwierdza ustalenie, iż Szef KPRM nie wykonywał ani nie nadzorował realizacji wskazanych zadań, dotyczących ustalania i powiadamiania stron porozumienia o przyznaných limitach dysponowania wojskowym transportem lotniczym, ani również nie poczuwał się do takiego zadania, wskazując w tym zakresie na rzekome zadania Dowódcy Sił Powietrznych.

Istniejąca praktyka w tym zakresie znalazła swoje odzwierciedlenie w treści porozumienia z 2011 roku, który w § 8 ust. 1 stanowi, iż *„Minister Obrony*

Narodowej w porozumieniu z koordynatorem (Szef KPRM) ustala, na podstawie planów przekazanych przez dysponentów limitu nalotu, limity dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym, na potrzeby najważniejszych osób w państwie, w ujęciu godzinowym.”. Z kolei ust. 2 stanowi, iż „... o przyznanych limitach dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym Minister Obrony Narodowej powiadamia poszczególnych dysponentów limitu nalotu i koordynatora.” Tak więc zadanie dotyczące między innymi ustalania limitów zostało postawione Ministrowi Obrony Narodowej, w porozumieniu z Szefem KPRM, a nie jak dotychczas Szefowi KPRM, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej. Nie zmienia to jednak faktu, iż w świetle obowiązującego w 2009 i 2010 roku Porozumienia, zadanie takie ciążyło na Szefie KPRM.

Ostatnim zadaniem Szefa KPRM, wskazanym w Porozumieniu z 2004 r., było koordynowanie realizacji porozumienia, co ma szczególne znaczenie, w przypadku korzystania z wojskowego specjalnego transportu lotniczego. Koordynowanie, według słownika języka polskiego, oznacza organizowanie działań wykonywanych wspólnie przez wiele osób. Z powyższego wynika, iż koordynacja, na gruncie Porozumienia z 2004 roku, obejmowała swoim zakresem pojęciowym realizowanie praktycznie każdej czynności, wskazanej w treści porozumienia, a niezbędnej do korzystania ze statków powietrznych wojskowego specjalnego transportu lotniczego. Poszczególne zadania postawione Szefowi KPRM, jako Koordynatorowi realizacji Porozumienia, dotyczące przyznawania limitów, informowania o przyznanych limitach, przyjmowania zawiadomień i sporządzania zamówień oraz prowadzenia w ramach KPRM ewidencji zawiadomień, składanych zamówień oraz ewidencji wykonywanych lotów zostały omówione powyżej. Zadania te dotyczyły, wynikającej z treści Porozumienia procedury przyznawania i dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym, na potrzeby najważniejszych osób w państwie i co do zasady miały charakter formalny. Zadanie koordynacji wykonania realizacji porozumienia było natomiast zadaniem szerszym pojęciowo i o większym znaczeniu praktycznym. Koordynacja dotyczy kwestii merytorycznych, a związana jest ściśle z koniecznością podejmowania decyzji, w przypadku kolizji interesów najważniejszych organów w państwie.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, iż zadanie dotyczące koordynacji, spoczywało na Szefie KPRM Tomaszu Arabskim oraz Zastępcy Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego KPRM Monice Bonieckiej.

Najważniejszą funkcją koordynacji realizacji treści porozumienia jest działanie, w sytuacjach występowania rozbieżności, między potrzebami organizujących loty, a możliwościami sprzętowymi. W tym przypadku narzędziem nie tyle pomocnym, co niezbędnym jest prawidłowo prowadzona ewidencja zawiadomień, składanych zamówień oraz ewidencja wykonanych lotów. Jak wskazano powyżej, w prowadzonej w KPRM ewidencji stwierdzono liczne nieprawidłowości. W konkretnych przypadkach miały one wpływ na późniejszą koordynację kolizyjnych lotów. Tak było w przypadku zamówienia

przelotu samolotem specjalnym Tu-154 M, w związku z wizytą Prezydenta RP na Litwie, w dniach 10-11 marca 2010 roku, oraz wizytą Prezesa RM na Kaukazie, w dniach 9-12 marca 2010 roku. Koordynacja ze strony Zastępcy Dyrektora BDG KPRM Moniki Bonieckiej polegała na jednostronnym poinformowaniu o niemożliwości wykorzystania danego typu statku powietrznego przez KPRP, które złożyło zawiadomienie chronologicznie wcześniej. Sposób i termin podjęcia przez Monikę Boniecką decyzji musi skutkować negatywną oceną realizacji przez nią tego zadania.

Przesłuchani w charakterze świadka Tomasz Arabski, Monika Boniecka i Miłosław Kuśmirek, w swoich zeznaniach stwierdzili, iż koordynacja w sytuacjach występowania rozbieżności, między potrzebami organizujących loty, a możliwościami sprzętowymi przebiegała, w sposób zgodny z treścią Porozumienia z 2004 roku, dodatkowo przedstawiając, niejako wzorzec postępowania w tym przypadku, który jednak nie miał zastosowania w rzeczywistości.

Tomasz Arabski zeznał w dniu 8 września 2011 roku, że w przypadku kolizji terminów zwyczajowo urzędnicy z danych Kancelarii, których sprawa dotyczyła, uzgadniali terminy kompromisowe samodzielnie. W przypadku, gdy nie było kompromisu sprawa trafiała do niego i on podejmował próbę negocjacji, a następnie podejmował ostateczną decyzję. Takiej kolizji nie było w przypadku wizyt planowanych na 7 i 10 kwietnia 2010 roku.

Z kolei Monika Boniecka zeznała w dniu 17 sierpnia 2011 roku, iż rola koordynatora, według Porozumienia z 2004 roku, ograniczała się do interwencji w przypadku kolizji terminów, wykorzystania tego samego statku powietrznego.

Przesłuchany w charakterze świadka w dniu 31 maja 2011 roku Miłosław Kuśmirek zeznał, iż prowadzona przez niego ewidencja, miała na celu wypełnienie podstawowego zadania powierzonego Koordynatorowi, tj. koordynowania wykorzystania tego typu transportu, szczególnie w sytuacjach nakładania się planów uprawnionych dysponentów. To właśnie koordynator miał czuwać nad tym, aby plany poszczególnych dysponentów nie kolidowały ze sobą.

Niezależnie od powyższej oceny stwierdzić należy, iż w przypadku wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku nie było potrzeby koordynacji w związku z ewentualną kolizją terminów.

Zgodnie z § 2 Porozumienia z 2004 roku w wyjątkowych przypadkach, uzasadnionych potrzebą niesienia pomocy humanitarnej, żywotnymi interesami lub zobowiązaniami międzynarodowymi Rzeczypospolitej Polskiej, z wojskowego specjalnego transportu lotniczego mogą korzystać inne osoby. W styczniu 2010 roku podjęto decyzję o udzieleniu przez Rzeczypospolitą Polską pomocy humanitarnej ofiarom trzęsienia ziemi na Haiti. W związku z powyższym Szef KPRM Tomasz Arabski zwrócił się do Ministra Obrony Narodowej Bogdana Klicha, z prośbą o koordynację przelotu samolotu specjalnego Tu-154 M, we współpracy z Ministrem Spraw Zagranicznych (k. 1881, tom nr II-I). Pomimo, iż pozostałe kwestie związane z organizacją tego przelotu, jak na przykład catering, organizowane były przez Zastępcę Dyrektora

Monikę Boniecką, to kwestie koordynacji lotu Szef KPRM scedował na Ministra Obrony Narodowej i Ministra Spraw Zagranicznych, pomimo, iż zgodnie z Porozumieniem z 2004 roku należało to do jego zadań.

Z materiału dowodowego wynika również, iż Szef KPRM Tomasz Arabski podejmował inne, wiążące decyzje, w przedmiocie udostępnienia specjalnego transportu lotniczego. Dotyczy to choćby wyrażenia przez niego zgody na udostępnienie grupie roboczej, mającej lecieć 4 marca 2010 roku do Katynia, samolotu specjalnego JAK-40 (k. 3601, tom nr IIP).

Jednakże należy odróżnić działania podejmowane przez Tomasza Arabskiego jako Koordynatora wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego, od jego działań, podejmowanych jako Szefa Kancelarii osoby uprawnionej do korzystania z wojskowego specjalnego transportu lotniczego, tj. Prezesa Rady Ministrów.

Zarówno Porozumienie z 2004 roku jak i Instrukcja z 2009 roku posługują się pojęciem Koordynator, którym był Szef KPRM. Wskazane akty prawne nakładają na Szefa KPRM określone zadania i obowiązki. Z kolei korzystanie z wojskowego specjalnego transportu lotniczego w ramach limitów przyznaných na rzecz Kancelarii Prezesa Rady Ministrów jest uprawnieniem, które przysługuje jej Szefowi, tj. Tomaszowi Arabskiemu. W tym przypadku mógł on podejmować decyzje o przyznaniu samolotu, na przykład na rzecz innych osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, tj. poszczególnych ministrów. Podobnie zakres udzielonego upoważnienia oraz zakres obowiązków Moniki Bonieckiej Zastępcy Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego KPRM uprawniał ją do podejmowania w tym zakresie decyzji, zamiast Szefa KPRM.

Przepisy Porozumienia z 2004 roku jak i Instrukcji HEAD z 2009 roku nie wskazują, aby Szef KPRM, działając jako koordynator mógł upoważnić inne osoby do dysponowania specjalnym transportem lotniczym. Natomiast przepisy Instrukcji HEAD z 2009 roku, a konkretnie jej § 2, pozwala aby Szef Kancelarii Prezydenta RP, Sejmu RP, Senatu RP oraz Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów upoważnił inne osoby, do składania zapotrzebowania na lot statku powietrznego o statusie HEAD. Pomimo, iż zapisy Porozumienia z 2004 roku, jak i Instrukcji HEAD z 2009 roku wprost wskazują na zadania Szefa KPRM, a nie osób przez niego upoważnionych, to jednak Statut Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, niezależnie od dokonywanych licznych zmian w jego treści, dopuszcza, aby Szef Kancelarii imiennie upoważnił, wskazane w statucie osoby, do załatwiania w jego imieniu spraw, należących do jego kompetencji.

Jak wspomniano przy omawianiu przepisów prawnych, nadal obowiązuje Zarządzenie nr 2 Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1997 roku w sprawie specjalnego transportu lotniczego. Przepisy § 7 Zarządzenia przekazują Szefowi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów uprawnienie do udzielenia imiennego upoważnienia do podejmowania, w jego imieniu, decyzji wynikających z niniejszego zarządzenia, w trybie określonym w § 5 ust. 2 statutu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Obowiązujący wówczas statut Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w § 5 ust. 2 przewidywał, iż Szef Kancelarii może upoważnić

imiennie osoby na stanowiskach, określonych w § 4 ust. 1 (sekretarzy i podsekretarzy stanu, Dyrektora Generalnego Kancelarii oraz dyrektorów gabinetów, biur, departamentów i sekretariatów Kancelarii), a także innych pracowników Kancelarii do załatwiania, w jego imieniu, spraw należących do zadań Kancelarii. (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 1996 roku w sprawie nadania statutu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Dz. U. z 1996 roku nr 157 poz. 796).

Reasumując Tomasz Arabski mógł upoważnić Zastępcę Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego KPRM Monikę Boniecką do dysponowania w jego imieniu specjalnym transportem lotniczym. Udzielenie upoważnienia nie pozbawiło jednak Tomasza Arabskiego uprawnień do podejmowania w tym zakresie czynności osobiście. Monika Boniecka nie odpowiadała jedynie za te czynności, które podjął osobiście Tomasz Arabski. W pozostałym zakresie odpowiada za podjęte przez siebie działania, w ramach udzielonego jej upoważnienia.

Instrukcja HEAD z 2009 roku jest dokumentem ustalającym zasady organizowania lotów polskich wojskowych statków powietrznych o statusie HEAD, a jej postanowienia obowiązują personel lotnictwa Sił Zbrojnych RP oraz pozostałe podmioty, wykorzystujące lub dysponujące wskazanymi statkami powietrznymi. W związku z wykorzystaniem samolotów specjalnych w trakcie wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku Instrukcja HEAD z 2009 roku obowiązywała urzędników KPRP i KPRM.

Podstawowy przepis § 1 wskazuje podmioty, których obecność na pokładzie determinuje konieczność nadania statusu HEAD statkowi powietrznemu, wykonującemu lot w misjach oficjalnych. Nie ulega wątpliwości, iż loty 7 i 10 kwietnia 2010 roku samolotami Tu-154 M na pokładzie, których znajdowali się odpowiednio Prezes Rady Ministrów oraz Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, posiadały status HEAD. Status HEAD dla lotów polskich statków powietrznych nadaje Szef Biura Ochrony Rządu, który informuje instytucję o statkach powietrznych wykonujących lot o tym statusie. Ocena wykonania tego zadania przez Szefa BOR pozostaje poza zakresem przedmiotowym niniejszej decyzji, jednak należy podać, że Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 listopada 2008 roku w sprawie struktury polskiej przestrzeni powietrznej oraz szczegółowych warunków i sposobu korzystania z tej przestrzeni, wskazuje, iż informacje o osobach znajdujących się na pokładzie statku powietrznego przekazują do Szefa Biura Ochrony Rządu odpowiednie organy i podmioty nie później niż na 1 dzień przed planowanym lotem. Poprzez odpowiednie organy i podmioty należy rozumieć osoby z poszczególnych Kancelarii, organizujący dane wizyty najważniejszych osób w państwie.

Z pozostałych przepisów § 1 Instrukcji HEAD z 2009 roku wielce istotne znaczenia ma zapis, który stanowi, iż operacje startów i lądowań statków

powietrznych o statusie HEAD można wykonywać, w przypadku samolotów, tylko z lotnisk czynnych.

Na etapie przygotowań do wizyty 7 i 10 kwietnia 2010 roku lotnisko „Siewiernyj” w Smoleńsku było zamkniętym lotniskiem wojskowym, nie wpisanym do zbioru informacji lotniczych AIP Federacji Rosyjskiej i Wspólnoty Niepodległych Państw (Aeronautical Information Publicati). W toku śledztwa nie uzyskano jednoznacznego dowodu w postaci dokumentu, potwierdzającego kiedy dokładnie lotnisko w Smoleńsku zostało zamknięte, ale zeznania świadków nie pozostawiają wątpliwości, iż taki fakt miał miejsce w 2009 roku, kiedy to została rozformowana jednostka wojskowa stacjonująca i obsługująca lotnisko.

Konsekwencją faktu, iż lotnisko w Smoleńsku było lotniskiem zamkniętym jest ustalenie, iż loty samolotów specjalnych, zarówno 7 jak i 10 kwietnia 2010 roku, w świetle § 1 Instrukcji HEAD, nie powinny się odbyć. Urzędnicy polscy, przygotowujący obydwie wizyty, nie uzyskali od strony rosyjskiej żadnego dokumentu, potwierdzającego otwarcie lotniska w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Przez cały okres przygotowań opierali się wyłącznie na ustalonych zapewnieniach przedstawicieli strony rosyjskiej, że lotnisko w Smoleńsku zostanie udostępnione do lądowania polskich samolotów specjalnych. Towarzyszyło im również domniemanie, iż skoro lotnisko w dniu 7 kwietnia 2010 roku będzie przygotowane, gdyż miał tam lądować Premier Władimir Putin to, zgodnie z zapewnieniami strony rosyjskiej, będzie również przygotowane tj. czynne 10 kwietnia 2010 roku. W rzeczywistości, pomimo docierających sygnałów o problemach z lotniskiem w Smoleńsku i brakiem sygnałów jednoznacznie potwierdzających otwarcie lotniska, przygotowania do wizyty 7 i 10 kwietnia 2010 roku uwzględniały jedynie lądowanie samolotów specjalnych na lotnisku w Smoleńsku.

Istotnym jest przy tym odtworzenie, w którym momencie przygotowań do wizyt 7 i 10 kwietnia, po raz pierwszy wskazano lotnisko w Smoleńsku, jako miejsce lądowania samolotów specjalnych.

W dniu 6 stycznia 2010 roku Emilia Surowska z Kancelarii Premiera wysłała do Dyrektora Agnieszki Wielowieyskiej i jej zastępców Beaty Lamparskiej i Macieja Pawlaka wiadomość mailową, w której wskazała, iż do Katynia można polecieć „tutką” z lądowaniem w Smoleńsku, 18 km od Katynia. Wymagana jest przy tym zgoda rosyjskiego MSZ, gdyż w Smoleńsku są „lotniska wojskowe”.

Emilia Surowska zeznała, w dniu 17 maja 2011 roku, że jeszcze na etapie, gdy nie była znana data obchodów 10 kwietnia, otrzymała z MSZ informację, iż w przypadku wizyty w Katyniu możliwe jest lądowanie na lotnisku w Smoleńsku. Po otrzymaniu odpowiedzi z MSZ przekazała mailem prośbę do Miłosława Kuśmirka i do wiadomości Moniki Bonieckiej, o zwrócenie się z pytaniem do 36 SPLT, czy możliwe jest wylądowanie samolotu TU-154 na lotnisku w Smoleńsku. Na swoją prośbę otrzymała telefoniczną odpowiedź od Moniki Bonieckiej lub Miłosława Kuśmirka, że samolot Tu-154 M może wylądować w Smoleńsku, jednak jest wymagana zgoda MSZ Federacji Rosyjskiej,

ponieważ jest to lotnisko wojskowe. Informację o możliwości wylądowania przekazała mailowo Dyrekcji Departament Spraw Zagranicznych w dniu 6 stycznia 2010 roku

Z kolei Monika Boniecka zeznała, 17 sierpnia 2011 roku, iż nie pamięta, aby udzielała informacji pracownikom Departament Spraw Zagranicznych, dotyczących możliwości lądowania na lotnisku w Smoleńsku. W KPRM nie rozważano technicznych możliwości lądowania samolotu Tu-154 M na lotnisku w Smoleńsku. Monika Boniecka dodała przy tym, że nie miała informacji, iż lotnisko w Smoleńsku jest zamknięte i nie można tam lądować.

Podobnie niepamięcią zasłonił się Miłosław Kuśmirek, który w dniu 31 maja 2011 roku odpowiadając na pytanie przesłuchującego, co jest mu wiadomo na temat przygotowania lotniska w Smoleńsku, kto odpowiadał za przygotowanie lotniska do lądowania i kto odpowiadał za ochronę delegacji zagranicznej oświadczył, iż nic nie wiem na ten temat.

Pierwszym oficjalnym pismem, w którym wskazano lotnisko w Smoleńsku, jako miejsce lądowania samolotów specjalnych było pismo z dnia 15 marca 2010 roku, jakie Agnieszka Wielowieyska skierowała do Moniki Bonieckiej, z prośbą o zarezerwowanie samolotu specjalnego Tu-154 M, na potrzeby 9 wylotów Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska, w tym w dniu 7 kwietnia 2010 roku do Katynia, z zaznaczeniem lądowania na lotnisku w Smoleńsku.

Agnieszka Wielowieyska zeznała, w dniu 16 maja 2011 roku, iż w trakcie przygotowań do wizyty 7 kwietnia strona rosyjska nie proponowała innego lotniska, niż Smoleńsk zapewniając, że będzie przygotowane na przyjęcie samolotów w tym dniu. Zawsze lądowanie podczas wizyt w Katyniu odbywało w Smoleńsku. Żadne inne miejsce lądowania nie było brane pod uwagę. Dodała przy tym, że przy wizytach zagranicznych Premiera, to kraj przyjmujący proponuje lotnisko, na którym powinno odbyć się lądowanie samolotu specjalnego. Strona polska przyjmuje tę propozycję, bądź zgłasza swoje propozycje i uwagi. Zdarzało się że strona polska odrzucała propozycje kraju przyjmującego.

Z kolei w Kancelarii Prezydenta pierwszym dokumentem wskazującym lotnisko w Smoleńsku, jako miejsce lądowania samolotów specjalnych, było zawiadomienie o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego z dnia 3 marca 2010 roku, które Janusz Strużyna wysłał do Tomasza Arabskiego oraz do wiadomości Dowództwa Sił Powietrznych RP, Biura Ochrony Rządu i 36 SPLT. Zawiadomienie zawierało informacje o konieczności zabezpieczenia przelotów w dniu 10 kwietnia 2010 roku, samolotem specjalnym Tu-154 M, na trasie Warszawa – Smoleńsk – Warszawa.

Janusz Strużyna przesłuchany, w dniu 12 sierpnia 2011 roku zeznał, iż jeżeli miał pewną informację, iż dana wizyta ma się odbyć, to jak najszybciej zamawiał samolot dla Prezydenta. Na tym etapie nikt nie dzwonił do 36 pułku, z pytaniem o lotnisko w Smoleńsku. Zamawiając samolot określał miejsce

lądowania, na przykład Smoleńsk, ale nie określał już lotniska, na którym ma się ono odbyć. Informacja o lądowaniu na danym lotnisku była przekazywana z pułku do KPRP w drodze roboczej. Dotyczyło to sytuacji, gdy w danym mieście było kilka lotnisk. Natomiast, jeżeli w Smoleńsku było jedno lotnisko, to wiadomym było, że na nim będzie lądował samolot. Przed wysłaniem zapotrzebowania na samolot nie miał żadnej wiedzy, o stanie lotniska w Smoleńsku. Ustalanie stanu lotniska nie wchodziło w zakres jego obowiązków. Nie otrzymał nigdy informacji, że lotnisko w Smoleńsku jest zamknięte. W sytuacji gdyby nie można było lądować na lotnisku w Smoleńsku, z powodu złego stanu lotniska, to obowiązkiem 36 pułku było poinformowanie o tym KPRP. Sporządzając zapotrzebowanie był przekonany, że lotnisko jest czynne i można na nim lądować.

Z kolei Jacek Sasin zeznał, w dniu 15 czerwca 2011 roku, że w czasie wizyt Prezydenta zawsze wybiera się lotnisko, położone najbliżej miejsca wizyty. Lotnisko w Smoleńsku było najbliższe Katynia i planując wizytę, zostało ono wskazane, jako miejsce lądowania. Nie było sygnału ze strony BOR i 36 SPLT, że nie można tam lądować, dlatego w zapotrzebowaniu na samolot wpisano Smoleńsk. W sytuacji, kiedy miejsce lądowania wydawało się oczywiste, to znaczy lato tam wcześniej i nie było informacji, że jest zamknięte to wpisywano to miejsce w zamówienie. W czasie wcześniejszych wizyt w Katyniu samoloty zawsze latały do Smoleńska i w Kancelarii nikt nie wiedział, że jest to lotnisko zamknięte, dlatego też był to oczywisty wybór przy zamawianiu samolotu.

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, iż również przygotowujący uroczystości w Katyniu Sekretarz ROPWiM Andrzej Przewoźnik jako miejsce lądowania samolotów specjalnych wskazywał lotnisko w Smoleńsku. Pierwszy ślad znajduje się z notatki ze spotkania w ROPWiM w dniu 9 lutego 2010 roku, kiedy Andrzej Przewoźnik zaznaczył, iż podczas rekonesansu ważna jest obecność przedstawicieli BOR, którzy zapoznają się z trasą z lotniska tj. Smoleńsk – Katyń – Smoleńsk. Następnie temat lądowania Andrzej Przewoźnik poruszył podczas rozmów w dniu 19 lutego 2010 roku w Katyniu, kiedy rozmawiał z Siergiejem Kudriawcewem - Zastępcą Naczelnika Zarządu ds. Kontaktów Międzynarodowych, Współpracy Regionalnej i Turystyki Obwodu Smoleńskiego oraz Igorem Grigoriewem - Dyrektorem Kompleksu Memorialnego w Katyniu, na okoliczność koncepcji organizacji uroczystości rocznicowych. W rozmowie uczestniczył również Kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Moskwie Michał Greczyło, który ze spotkania sporządził w dniu 22 lutego 2010 roku notatkę. Jak wynika z notatki uczestnicy spotkania rozmawiali na temat funkcjonowania lotniska w Smoleńsku i obsługi licznych grup pielgrzymów, którzy przybędą na uroczystości.

W pierwszej fazie przygotowań do uroczystości 7 i 10 kwietnia 2010 roku temat związany z lądowaniem samolotów specjalnych w Smoleńsku pojawiał się w perspektywie organizacji rekonesansów, gdyż przed każdym z

wyjazdów planowane było lądowanie samolotu specjalnego, z członkami polskiej grupy przygotowawczej, na lotnisku w Smoleńsku. W toku przygotowań dwukrotnie planowany był wyjazd polskiej grupy przygotowawczej do Smoleńska i Katynia, w terminach 3-5 marca oraz 16-17 marca 2010 roku. Ostatecznie wyjazd polskiej grupy przygotowawczej odbył się w terminie 23-25 marca 2010 roku.

W dniu 26 lutego 2010 roku Ambasada RP w Moskwie wysłała do MSZ FR notę, w której poinformowała, że w dniu 3 marca 2010 roku polski zespół przygotowujący wizytę Prezydenta i Premiera planuje swoje przybycie samolotem specjalnym do Katynia – Smoleńska, w związku z czym zwraca się z prośbą, o uzyskanie niezbędnych pozwoleń na lądowanie, postój i wylot samolotu. W tym samym dniu Dariusz Górczyński z MSZ przekazał do Ambasady maila, z listą uczestników grupy przygotowawczej. W odpowiedzi Grzegorz Cyganowski z Ambasady w Moskwie napisał, że *„zdaniem chłopaków z 36 pułku bez zaangażowania osobistego PUTINA samolot do Smoleńska 3 marca nie polec”*. W odpowiedzi Dariusz Górczyński odpisał *„uruchamiajcie Uszakowa”*.

Wyjazd grupy przygotowawczej, w terminie 3-5 marca 2010 roku, został odwołany z uwagi, na brak możliwości zorganizowania odpowiednich spotkań z przedstawicielami strony rosyjskiej. Pismem z dnia 1 marca 2010 roku Jarosław Bratkiewicz z MSZ skierował do Ambasadora Jerzego Bahra claris, w którym poprosił o pilne potwierdzenie możliwości przyjazdu grupy w terminie 10-11 marca 2010 roku, ewentualnie w innym zbliżonym terminie oraz wskazał, że uczestnikom grupy zależy między innymi na odbyciu spotkań z dowództwem lotniska wojskowego w Smoleńsk.

Następnie na spotkaniu w ROPWiM w dniu 2 marca 2010 roku Andrzej Przewoźnik poinformował, iż w związku z brakiem gotowości do rozmów ze strony rosyjskiej i brakiem szans na lądowanie w Smoleńsku, ze względu na zamknięte lotnisko wojskowe, wyjazd grupy rekonesansowej został przełożony. W dniu 9 marca 2010 roku Ambasador Jerzy Bahr, clarisem nr 274 poinformował Dariusza Górczyńskiego, Jarosława Bratkiewicza i Jarosława Czubińskiego z MSZ o tym, że w związku z likwidacją jednostki wojskowej, obsługującej lotnisko w Smoleńsku nie ma technicznej możliwości wylądowania samolotu specjalnego, z grupą przygotowującą wizytę Premiera Donalda Tuska (brak sprzętu zabezpieczenia lotów w tym cystern paliwowych, mobilnych agregatów prądotwórczych, sprzętu utrzymania pasa startowego). Pierwotnie informacja ta pochodziła od Zastępcy Naczelnika Zarządu ds. Kontaktów Międzynarodowych, Współpracy Regionalnej i Turystyki Obwodu Smoleńskiego Siergieja Kudriawcewa, który 19 lutego 2010 roku rozmawiał z Andrzejem Przewoźnikiem, w obecności Michała Greczyło, a później rozmawiał z Grzegorzem Cyganowskim. Na tą ostatnią rozmowę powołał się Jerzy Bahr w clarisie z dnia 9 marca 2010 roku.

Dopiero w dniu 10 marca 2010 roku Jerzy Bahr został poinformowany przez Siergieja Nieczajewa - Dyrektora III Europejskiego Departamentu MSZ FR, iż przyjęcie w Rosji polskiej grupy przygotowawczej nastąpi, nie wcześniej

niż 24 marca, a jakiegokolwiek korzystanie z lotniska w Smoleńsku może stanowić poważny problem. Następnie w dniu 11 marca 2010 roku Jerzy Bahr wystosował do Siergieja Nieczajewa notę, do której załączył memorandum, zawierające pytania, związane z wizytami 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Pytania dotyczyły między innymi tego, czy możliwe jest lądowanie samolotu specjalnego na lotnisku „Siewiernyj” w Smoleńsku i jaką ilość samolotów jest w stanie przyjąć to lotnisko.

Przesłuchany na tę okoliczność Grzegorz Cyganowski zeznał, że o tym, że lotnisko „Siewiernyj” w Smoleńsku jest zamknięte dowiedział się jeszcze w lutym 2010 roku od Siergieja Kudriawcewa, który poinformował go, że lotnisko jest zamknięte z powodu likwidacji stacjonującej tam jednostki wojskowej, a jego otwarcie wymaga decyzji, na najwyższym szczeblu władz rosyjskich. Siergiej Kudriawcew zasugerował, że jeżeli planowany będzie przylot Premiera Władimira Putina, to lotnisko zostanie otwarte. Uzyskaną informację Grzegorz Cyganowski przekazał Ambasadorowi Jerzemu Bahrowi. W tej sprawie Ambasada RP w Moskwie wysłała pismo do Dyrektora Protokołu Dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Świadek zeznał, że w odbiorze pracowników Ambasady kwestia lotniska wyglądała w ten sposób, że jeżeli uda się uzyskać otwarcie lotniska na 7 kwietnia 2010 roku, to będzie ono również otwarte, w związku z planowanym przylotem Prezydenta w dniu 10 kwietnia. Grzegorz Cyganowski dodał, że na podstawie rozmów z pracownikami MSZ, SZSRL oraz 36 SPLT ustalił, że kwestia problemu, związanego ze statusem lotniska w Smoleńsku była znana w tych instytucjach.

Z kolei Michał Greczyło zeznał jedynie, iż przypomina sobie, że Siergiej Kudriawcew wspominał, że strona rosyjska miała zamiar zmienić charakter lotniska z wojskowego na wojskowo – cywilny, tak aby była możliwa obsługa samolotów czarterowych dla mieszkańców Smoleńska. Nie pamiętał przy tym kiedy taka rozmowa miała miejsce.

Jak wspomniano, o problemie z korzystaniem z lotniska w Smoleńsku, w perspektywie wyjazdu grupy przygotowawczej, dowiedział się również Jerzy Bahr, podczas rozmowy z Siergiejem Nieczajewem w dniu 10 marca 2010 roku w siedzibie MSZ FR, w której uczestniczył również Grzegorz Cyganowski. Informacja o treści rozmowy została przekazana przez Jerzego Bahra do MSZ, clarisem nr 284 w dniu 11 marca 2010 roku.

Przesłuchany, w dniu 22 sierpnia 2011 roku, Jerzy Bahr zeznał, iż w czasie rozmów z Siergiejem Nieczajewem poruszony został też wątek zlej jakości lotniska w Smoleńsku i kłopotów z jego użytkowaniem. Jednostka, która zajmowała się lotniskiem została rozformowana. Zniechęcanie do tego lotniska, jak zeznał Jerzy Bahr, to była „stara historia”. Rosjanie nigdy nie byli zachwyceni, że Polacy chcą z tego lotniska korzystać, ale okazjonalnie je otwierano.

Wiadomość, a co najmniej sygnał, iż lotnisko jest zamknięte dotarła również do urzędników KPRP i KPRM, którzy dowiedzieli się o tym co najmniej 2 marca 2011 roku na spotkaniu ROPWIM, a następnie informację tę przekazywali w wewnętrznej korespondencji mailowej.

W dniu 8 marca 2010 roku Maciej Jakubik z KPRP wysłał wiadomość mailową do Dariusza Jankowskiego z ZOOP KPRP z prośbą, aby ten sprawdził, co dzieje się z lotniskiem w Smoleńsku, gdyż „słyszał plotki, że Rosjanie twierdzą, że ono niezbyt działa”. Z kolei w ramach KPRM, w dniu 12 marca 2010 roku Michał Sachowski w mailu do Macieja Pawlaka napisał, iż „G. Cyganowski mówił, aby przyjrzeć się sprawie lotniska w Smoleńsku, bo nie jest pewne, czy lotnisko będzie działać (obecnie de facto go nie ma)”.

W dniu 23 marca 2010 roku minister Andrzej Kremer spotkał się z Ambasadorem FR w Polsce Władimirem Grininem. Jak wynika z notatki z dnia 24 marca 2010 roku, sporządzonej ze spotkania, Andrzej Kremer stwierdził, iż mimo zapewnień strony rosyjskiej brak jest oficjalnego potwierdzenia, czy w dniach 7 i 10 kwietnia zostanie uruchomione na potrzeby uroczystości (obecnie zamknięte) lotnisko w Smoleńsku. Andrzej Kremer wskazał w notatce, iż winna ona zostać przekazana Mariuszowi Handzlikowi oraz wysłana clarisem do Ambasady RP w Moskwie. Notatka wpłynęła do Sekretariatu ministra Mariusza Handzlika, ale dopiero w dniu 12 kwietnia 2010 roku.

Z korespondencji mailowej z dnia 23 marca 2010 roku pomiędzy Emilią Surowską, Agnieszką Wielowieyską Beatą Lamparską i Maciejem Pawlakiem wynika, iż Szef KPRM Tomasz Arabski przekazał im, że nie będzie problemu z wylądowaniem samolotu na lotnisku w Smoleńsku.

Emilia Surowska zeznała, iż na spotkaniu w dniu 22 marca 2010 roku, o którym wspomina w mailu, minister Tomasz Arabski potwierdził, że w rozmowie z Jurijem Uszakovem uzyskał zapewnienie, że nie będzie problemu z wylądowaniem samolotu specjalnego w Smoleńsku.

Z kolei Tomasz Arabski zeznał, w dniu 8 września 2011 roku, iż wiedział, że lotnisko jest nieczynne i zamknięte, a będzie uruchomione na 7 i 10 kwietnia 2010 roku. W tamtym okresie Rosjanie zapewniali że lotnisko będzie przygotowane i nie ukrywali że jest na razie jest zamknięte. Temat lotniska w Smoleńsku pojawiał się, jako miejsce gdzie ma wylądować delegacja. Do niego nie były kierowane z 36 SPLT, czy BOR żadne zapytania czy prośby o interwencję w sprawie lotniska. Na prośbę kierownictwa Departament Spraw Zagranicznych poruszył, w rozmowie z Jurijem Uszakovem, temat przygotowania lotniska w Smoleńsku na przyjęcie delegacji. Jurij Uszakov oświadczył, że lotnisko będzie przygotowane na przyjęcie delegacji, nie podając przy tym żadnych szczegółów.

Kwestia stanu lotniska w Smoleńsku i jego uruchomienia na uroczystości w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku została poruszona również, podczas spotkania w Moskwie w ramach grupy przygotowawczej.

Emilia Surowska przesłuchana w dniu 17 maja 2011 roku zeznała, że w czasie pobytu grupy przygotowawczej w Moskwie w dniach 23-25 marca 2010 roku, podczas spotkania z przedstawicielami strony rosyjskiej Andrzej Przewoźnik albo Mariusz Kazana poprosili o przekazanie stronie polskiej parametrów lotniska w Smoleńsku. Strona rosyjska zapewniła, że przekaże je

niezwłocznie. Na tym samym spotkaniu Dyrektor Agnieszka Wielowieyska zapytała, czy nie będzie żadnych problemów z wylądowaniem na lotnisku w Smoleńsku. Najwyższy rangą przedstawiciel strony rosyjskiej, najprawdopodobniej Władysław Kitajew, zapewnił, że zarówno 7 jak i 10 kwietnia lotnisko będzie przygotowane i nie będzie problemów z lądowaniem. W dniu 26 marca 2010 roku Emilia Surowska otrzymała faksem z Ambasady w Moskwie plany lotniska, które przesłała również faksem do Moniki Bonieckiej. Monika Boniecka odpowiedziała jej telefonicznie, że dysponuje już tymi planami, które otrzymała wcześniej z 36 SPLT. Dodatkowo Monika Boniecka przekazała jej, że dla firm czarterowych plany zawierają za mało danych. Świadek dodała, że nie podejmowała już kolejnych prób uzyskania planów lotniska, gdyż było to zadanie Biura Dyrektora Generalnego. Departament Spraw Zagranicznych nie otrzymał informacji, aby 36 SPLT zgłaszał konieczność uzyskania dodatkowej dokumentacji, dotyczącej lotniska. Po pewnym czasie okazało się, że czarter nie będzie potrzebny, gdyż wystarczą samoloty z 36 SPLT.

Uzyskanie planów lotniska związane było z rozważanym w KPRM wyczarterowaniem samolotów na potrzeby uroczystości 7 kwietnia 2010 roku. Z korespondencji mailowej z dnia 23 i 29 marca 2010 roku pomiędzy Emilią Surowską, Agnieszką Wielowieyską, Beatą Lamparską i Maciejem Pawlakiem wynika, iż LOT nie mógł wyjednać od strony rosyjskiej danych lotniska w Smoleńsku, a bez tego nie był w stanie wykonać lotu.

Korespondencji mailowa z dnia 26 marca 2010 roku potwierdza, iż Emilia Surowska otrzymała z Ambasady w Moskwie plany i parametry lotniska w Smoleńsku, o czym poinformowała Moniką Boniecką oraz przesłała tę informację do wiadomości Agnieszki Wielowiejskiej, Beaty Lamparskiej i Macieja Pawlaka.

Agnieszka Wielowieyska przesłuchana w dniu 16 maja 2011 roku zeznała, że w okresie, gdy planowany był wyjazd misji przygotowawczej minister Andrzej Przewoźnik poinformował ją, że nie jest możliwy wylot samolotem specjalnym JAK-40, ze względu na to że lotnisko w Smoleńsku jest nieczynne lub zamknięte i strona rosyjska poprosiła, aby skorzystać z połączenia rejsowego. Świadek podała dalej, że na spotkaniu w Moskwie w dniu 25 marca zadała pytanie, czy lotnisko w Smoleńsku będzie przygotowane na przyjęcie delegacji 7 kwietnia 2010 roku. Szef delegacji rosyjskiej odpowiedział, że lotnisko będzie przygotowane i nie będzie problemów z lądowaniem samolotu. Świadek nie pamiętała, czy dotyczyło to daty 7, czy też i 10 kwietnia. Spotkanie w Moskwie dotyczyło natomiast tylko wizyty 7 kwietnia. Agnieszka Wielowieyska podała ponadto, że rozważany był w KPRM pomysł wyczarterowania samolotu, który mógłby zabrać więcej osób do Katynia. Na wniosek Departamentu Spraw Zagranicznych Dyrektor Monika Boniecka rozpoczęła rozmowy z LOT, który poprosił o plany lotniska. Poprzez MSZ zwrócono się o plany do strony rosyjskiej, która długo ich nie nadsyłała. W końcu plany lotniska w Smoleńsku uzyskała Dyrektor Monika Boniecka, ale w międzyczasie odstąpiono od pomysłu czarterowania samolotów.

Oдноśnie kwestii związanych, z uzyskaniem kart podejścia do lądowania na lotnisku w Smoleńsku Grzegorz Cyganowski zeznał, że nigdy wcześniej nie spotkał się z tym, aby w clarisach zwracano się o ich uzyskanie. Zlecenie uzyskania parametrów lotniska w Smoleńsku wraz z poleceniem uzyskania zgód dyplomatycznych Białorusi i Rosji, na przelot i lądowanie prezydenckiego samolotu znajdowało się w clarisie nr 50 z 18 marca 2010 roku Z Ambasady w tej sprawie została wystosowana nota w dniu 22 marca 2010 roku. Ambasada nie uzyskała od Rosjan pisemnej odpowiedzi i do dnia wylotu 36 SPLT nie otrzymał z Ambasady kart podejścia. Prawdopodobnie Justyna Gładyś, w ślad za notą, zwróciła się telefonicznie z prośbą do Jewgienija Martynienki z MSZ FR, o przekazanie procedur lotniska. Prośba ta wynikała z wcześniejszego telefonu prawdopodobnie Emilii Surowskiej z KPRM, albowiem do Kancelarii zwrócili się w tej sprawie przedstawiciele eskadry z Krakowa, delegujący samoloty Casa na loty 7 kwietnia. Po uzyskaniu informacji, że są to te same procedury, co przekazane w 2009 roku, Justyna Gładyś w trybie roboczym przesłała je faksem do KPRM. Przez cały okres przygotowań obydwu wizyt SZSRL i 36 SPLT nie zwracali się z prośbą do Ambasady o przesłanie dodatkowej dokumentacji, dotyczącej lotniska. W związku z powyższym Ambasada nie żądała pisemnego potwierdzenia aktualności przekazanych schematów lotniska.

Justyna Gładyś zeznała, że po powrocie grupy przygotowawczej z Rosji zadzwoniła do niej Emilia Surowska z KPRM, z prośbą o przefaksowanie kart podejścia. Emilia Surowska poinformowała ją, że o karty te zwrócili się do niej piloci samolotów transportowych z eskadry z Krakowa, którzy mieli wykonywać loty 7 kwietnia 2010 roku Justyna Gładyś przesłała karty, które znajdowały się w Ambasadzie. Świadek zeznała, że w sprawie aktualności tych kart rozmawiała z Jewgienijem Martynienką, który zapewnił ją, że karty podejścia przesłane we wrześniu 2009 roku do Ambasady nie uległy zmianie i są aktualne. Informację tę przekazała Grzegorzowi Cyganowskiemu.

Zwraca uwagę fakt, że w skierowanej do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej nocie dyplomatycznej PdS 10-14-210 z prośbą o wyrażenie zgody przez właściwe organa rosyjskie na przelot i lądowanie w Smoleńsku polskich samolotów specjalnych TU-154M i JAK-40, z delegacją polską na czele z Prezydentem RP, wykonujących lot na trasie Warszawa-Smoleńsk w dniu 10 kwietnia 2010 roku zawarto prośbę między innymi o udostępnienie aktualnych schematów i procedur lotniska. Podobna prośba zawarta została w nocie dyplomatycznej nr PdS 10-19-2010 z 30 marca 2010 roku, dotyczącej lotów planowanych w dniu 7 kwietnia 2010 roku Pomimo braku realizacji tej prośby pracownicy Ambasady RP w Moskwie nie podjęli działań zmierzających do uzyskania pisemnego stanowiska w tej kwestii strony rosyjskiej. Jak wynika z zeznań III sekretarza ambasady Justyny Gładyś uzyskała ona jedynie telefoniczne zapewnienie Jewgienija Martynienki z MSZ FR, że karty

podejścia na lotnisko w Smoleńsku, przesłane we wrześniu 2009 roku, nie uległy zmianie i są aktualne. Na marginesie zauważyć należy, iż przesłuchany w drodze pomocy prawnej III sekretarz Wydziału Polskiego III Departamentu Europejskiego MSZ FR Jewgienij Wiaczesławowicz Martynienko zaprzeczył, aby podczas rozmowy z Justyną Gładys przekazał jej informację, że mapy podejścia do lotniska w Smoleńsku, które miała Ambasada RP nie uległy zmianie, ponieważ taka sprawa ani nie była przez niego z nikim omawiana, ani nie należała do zakresu jego kompetencji.

W trakcie przygotowań pojawił się również problem z miejscem postoju samolotów specjalnych na lotnisku w Smoleńsku, w czasie wizyty 7 kwietnia 2010 roku. W dniu 2 kwietnia 2010 roku Wiktoria Węclawek z KPRM skierowała do Moniki Bonieckiej maila informującego, że Ambasada RP w Moskwie prosi o pilne przesłanie przez 36 SPLT informacji które z siedmiu zgłoszonych samoloty przylecą do Smoleńska i danych tych samolotów, ponieważ strona rosyjska ma problemy z wydaniem zgody na lądowanie.

Emilia Surowska zeznała, w dniu 21 lipca 2011 roku, iż strona rosyjska po otrzymaniu informacji, że przyleci siedem samolotów poinformowała, że nie ma miejsc do zaparkowania dla tylu samolotów. Problem z lądowaniem, o którym wspomniała w mailu Wiktoria Węclawek, dotyczył problemów z miejscem do zaparkowania. Dlatego też przekazano Justynie Gładys z Ambasady, że w dniu 7 kwietnia przyleci nie siedem, a cztery samoloty i w związku z tym będzie dla nich miejsce do zaparkowania na lotnisku w Smoleńsku.

Podstawowa wiedza o lotnisku w Smoleńsku, pochodząca od strony rosyjskiej, była przekazywana za pośrednictwem przedstawicieli Ambasady RP w Moskwie do urzędników MSZ. Pracownicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych posiadali zatem informacje dotyczące problemów związanych z lotniskiem „Siewiernyj” w Smoleńsku.

Naczelnik Wydziału Rosyjskiego w Departamencie Wschodnim Dariusz Górczyński zeznał, że istniało ze strony rosyjskiej zapewnienie, że zarówno w dniu 7, jak i 10 kwietnia 2010 roku, będzie ono przygotowane do przyjęcia samolotów specjalnych. Rosjanie twierdzili, że 24 kwietnia mieli zamiar sprawdzić przygotowanie lotniska, ale nie udało im się wylecieć z Moskwy. Świadek zeznał ponadto, że znany był status tego lotniska. Wiadomym było, że lotnisko w Smoleńsku było lotniskiem wojskowym i każdorazowo przy organizacji uroczystości w Katyniu zachodziła konieczność zapewnienia na nim służb granicznych, celnych, trapów. Nigdy nie rozważana była koncepcja lądowania na innym lotnisku. W trakcie przygotowań do uroczystości katyńskich w roku 2010, znany był fakt rozformowania jednostki wojskowej stacjonującej na tym lotnisku, jednakże strona rosyjska zapewniała, że lotnisko to zostanie przygotowane na przylot polskich delegacji.

Małgorzata Łatkiewicz – Pawlak z protokołu dyplomatycznego MSZ

zeznała, że w trakcie spotkań poświęconych programom wizyt, nie omawiano kwestii wyboru lotniska. Nigdy nie pojawiła się propozycja, czy to ze strony polskiej czy rosyjskiej, lądowania samolotu Prezydenta bądź Premiera na innym lotnisku niż lotnisko w Smoleńsku. Wszystkie wcześniejsze wizyty VIPów w Katyniu odbywały się z lądowaniem na tym lotnisku. W trakcie przygotowań do wizyt pojawiła się propozycja lądowania grupy przygotowawczej na lotnisku w Smoleńsku, jednakże strona rosyjska odmówiła udostępnienia tego lotniska argumentując, że jest ono nieczynnym lotniskiem wojskowym, uruchamianym na specjalne okazje.

Andrzej Krętowski z Ministerstwa Spraw Zagranicznych zeznał odnośnie problemów z lotniskiem w Smoleńsku, że na jego stanowisku pracy miał informacje dotyczące lotnisk z pewnymi problemami, tj. lotnisko w Irkucku, w Adlerze (dzielnica Soczi) i Pietropawłowsk Kamczackij. O lotnisku w Smoleńsku nie mieli żadnej wiedzy, bo było to lotnisko wojskowe. Informacje, które posiadali o lotniskach w Rosji były informacjami ogólnodostępnymi. Zdaniem świadka strona rosyjska sygnalizowała problem z tym lotniskiem, wskazywała, że jest to lotnisko zamknięte.

Jak wynika z zeznań Jerzego Bahra nigdy nie spotkał się on ze strony władz rosyjskich z sygnałami, iż wykorzystanie lotniska w Smoleńsku może być problematyczne. Z lotniskiem tym zawsze były problemy o charakterze organizacyjnym, tj. związane z zapewnieniem trapu, służb granicznych itp., natomiast nigdy strona rosyjska nie zgłaszała wątpliwości, co do możliwości wykorzystania go do lądowań polskich samolotów. Jerzy Bahr zeznał również, że w jednej z rozmów z Andrzejem Przewoźnikiem motywem było lotnisko zastępcze. Andrzej Przewoźnik powiedział, że Rosjanie specjalnie chcą stronę polską zniechęcić do korzystania z lotniska w Smoleńsku. Uważał, że Rosjanie chcą Polakom zepsuć organizację uroczystości katyńskich, poprzez proponowanie innych miejsc lądowania. Świadka uderzyła wypowiedź Andrzeja Przewoźnika, bo oceniał to inaczej. Dla Jerzego Bahra to, że Rosjanie zniechęcali do korzystania z tego lotniska było czymś zrozumiałym.

Tomasz Turowski zeznał, że w trakcie rozmów, w których brał udział była przez stronę rosyjską jasno postawiona kwestia, iż lotnisko w Smoleńsku Północnym, jako czynne lotnisko wojskowe zostało zlikwidowane. W związku z planowanymi wizytami infrastruktura lotniska na okres od 7 do 10 kwietnia 2010 roku została przywrócona do stanu z roku 2009, kiedy odbywały się wizyty przedstawicieli władz polskich. W trakcie spotkań grup przygotowawczych nie poruszano żadnych szczegółów dotyczących wyposażenia lotniska, z uwagi na nieobecność osób kompetentnych w tej dziedzinie.

Justyna Gładyś zeznała, że nie pamięta, aby kwestie związane z lotniskiem były omawiane w czasie spotkania grupy przygotowawczej w Smoleńsku. W czasie spotkania w Moskwie, kwestię przygotowania lotniska bardzo silnie poruszał Andrzej Przewoźnik i to pod kątem obu wizyt. Strona rosyjska zapewniała, że lotnisko w Smoleńsku będzie przygotowane zarówno na 7 jak i 10 kwietnia.

Paweł Koć z Ambasady RP w Moskwie zeznał, że na początku marca 2010 roku był świadkiem nieformalnej rozmowy ambasadora Tomasza Turowskiego, attache gen. Grzegorza Wiśniewskiego i Grzegorza Cyganowskiego. Z rozmowy tej wynikało, że strona polska nalegała by grupa przygotowawcza przyleciała samolotem właśnie do Smoleńska na lotnisko „Siewiernyj”. Strona rosyjska prosiła, by zrezygnować z tej idei, ponieważ lotnisko nie jest zdolne, by przyjmować jakiegokolwiek samoloty, gdyż jest zaśnieżone. Strona rosyjska wyjaśniała, że nie mają technicznych możliwości odśnieżenia całej płyty pasa startowego. Tłumaczyli, że gdyby nawet ściągnęli ciężki sprzęt i odśnieżyli pas to nie są w stanie cały czas utrzymywać tego sprzętu, bo jednostka jest zamknięta, a śnieg cały czas pada. W związku z tym przylot grupy nastąpił do Moskwy. Świadek zeznał, że faktem jest, że kiedy grupa pojechała do Smoleńska, po drodze do Smoleńska były obfite opady śniegu, a już po przyjeździe do Smoleńska dowiedzieli się od Siergieja Kudriawcewa, że ze względu na trudne warunki atmosferyczne grupa rosyjska nie uzyskała zgody na wylot z Moskwy.

Jarosław Bratkiewicz zeznał, że lotnisko w Smoleńsku było nieczynnym lotniskiem wojskowym. Zakładano, zgodnie z utartą praktyką, że samolot wiozący delegacje do Smoleńska i Katynia wylądować w Smoleńsku. Strona rosyjska twierdziła, że sprawi to kłopot. Przekazywał to kilkakrotnie ministrowi Andrzejowi Kremerowi Ambasador Władimir Grinin, podczas różnych spotkań. Twierdził on, że lotnisko jest nieczynne i nie ma tam niezbędnego sprzętu, a jego uruchomienie wymagałoby podjęcia trudnych działań. Świadek zeznał też, że wszystkie osoby i instytucje zaangażowane w wyjazdy 7 i 10 kwietnia wiedziały jaki jest stan lotniska w Smoleńsku. Jarosław Bratkiewicz dodał, że ewentualne lądowanie w Witebsku sprawiałoby problemy natury dyplomatycznej ze stroną białoruską. Lądowanie w Moskwie wydłużałoby natomiast czas podróży.

Michał Greczyło zeznał, że kwestia stanu technicznego lotniska była powszechnie znana. Wielokrotnie lądowały na nim polskie samoloty. Zdaniem świadka, podczas spotkania grupy roboczej z administracją obwodu smoleńskiego Siergiej Kudriawcew namawiał do zorganizowania innego miejsca lądowania.

Mirosław Czarnota zeznał, że w czasie, gdy powstał pomysł, aby samoloty lądowały na lotnisku „Siewiernyj” w Smoleńsku, w czasie jednej z rozmów z gen. Grzegorzem Wiśniewskim padło stwierdzenie, że będzie to trudne logistycznie przedsięwzięcie, ponieważ lotnisko zostało zamknięte w październiku 2009 r.

Kwestia lotniska w Smoleńsku do samego końca przygotowań pozostawała nierozwiązana. Ze strony rosyjskiej przekazywane były informacje, zarówno o problemach z lotniskiem, jak i zapewnienia o jego otwarciu na 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Jednakże informacje te nie były w żaden sposób weryfikowane, a członkowie grupy przygotowawczej nie wizytowali terenu lotniska.

Osoby odpowiedzialne, z ramienia KPRM, za wykorzystanie specjalnego transportu lotniczego, tj. Monika Boniecka i Miłosław Kuśmirek w złożonych przez siebie zeznaniach zaskłaniały się niepamięcią, bądź wprost wskazywały, iż nie wiedziały, że lotnisko w Smoleńsku jest zamknięte. Zeznaniami tym trudno dać wiarę, chociażby z uwagi na fakt, iż osobom tym wiadome było, że lot grupy przygotowawczej samolotem specjalnym nie doszedł do skutku, z powodu zamkniętego lotniska w Smoleńsku. To właśnie te osoby odpowiedzialne były za kontakty m. innymi z 36 SPLT, który jako przewoźnik odpowiadał za bezpieczeństwo wykonywanych lotów.

Z kolei ministrowie Tomasz Arabski, Andrzej Kremer i Andrzej Przewoźnik podejmowali temat otwarcia lotniska w Smoleńsku, podczas rozmów prowadzonych ze swoimi odpowiednikami ze strony rosyjskiej. Jednakże uzyskane zapewnienia nie zostały w żaden sposób zweryfikowane, ani wyjednane, chociażby na piśmie przez pracowników MSZ czy Ambasady RP w Moskwie.

Osoby z Departament Spraw Zagranicznych KPRM odpowiadające za przygotowanie wizyty Premiera w dniu 7 kwietnia 2010 roku, przede wszystkim Dyrektor Agnieszka Wielowieyska i Emilia Surowska, wskazywały na istniejący i nierozwiązany problem z lotniskiem w Smoleńsku. Były jednak zapewniane o możliwości lądowania w Smoleńsku samolotów specjalnych.

Informacja o zamknięciu lotniska w Smoleńsku nie dotarła do KPRP w sposób oficjalny i dostatecznie wyeksponowany, aby mogły wpłynąć na zmianę miejsca lądowania samolotu specjalnego. Za takie nie można uznać informacji przekazywanych przez Andrzeja Przewoźnika na spotkaniach w ROPWiM, czy sygnałów, uzyskiwanych przez pracowników niższego szczebla, jak choćby Adama Juhanowicz z biura prasowego KPRP czy Macieja Jakubika z Biura Spraw Zagranicznych KPRP.

Maciej Jakubik zeznał w dniu 7 czerwca 2011 roku, że podczas pierwszego dnia wizyty przygotowawczej w Smoleńsku odbyła się rozmowa na temat otwarcia lotniska, które było zamkniętym lotniskiem wojskowym. Przedstawiciele obwodu smoleńskiego wprost nie obiecywali, że lotnisko w dniu 10 kwietnia 2010 roku będzie otwarte. Natomiast stwierdzili, że 7 kwietnia przyleci ich Premier, więc lotnisko zostanie otwarte. Jeżeli chodzi o 10 kwietnia nie zostało to jasno powiedziane, miały miejsce dywagacje na ten temat. Rosjanie spekulowali na temat kosztów obsady tego lotniska, sprowadzenia wyposażenia itp. Było jasne, iż Rosjanie przykładają mniejszą wagę do wizyty Prezydenta RP, z tej racji, że z ich strony nie miał uczestniczyć w tym wydarzeniu ani Premier ani Prezydent. Ze strony rozmówców nie było ostrzeżeń odnośnie stanu lotniska, a jedynie uwagi dotyczące konieczności sprowadzenia kontrolerów, wyposażenia.

Z kolei Adam Juhanowicz, przesłuchany w dniu 9 maja 2011 roku zeznał, że na spotkaniach u ministra Andrzeja Przewoźnika przekazywana była informacja, że lotnisko jest zamknięte i jest nieczynne. Kwestia lotniska była stawiana jako nierozwiązana i problemowa.

Urzednicy z zespołu Katarzyny Doraczyńskiej, bezpośrednio

zajmującego się przygotowaniem do wizyt 10 kwietnia 2010 roku nie wiedzieli o ewentualnych problemach z lądowaniem na lotnisku w Smoleńsku. Jedynie Adam Kwiatkowski zeznał w dniu 27 kwietnia 2011 roku, że dopiero po katastrofie dowiedział się, że do Kancelarii Prezydenta wpłynęło w dniu 12 kwietnia 2010 roku pismo z MSZ z informacją, iż lotnisko „Siewiernyj” jest od wielu miesięcy zamknięte.

Zarówno Jacek Sasin, Krzysztof Kuberski jak i Janusz Strużyna zeznali, iż nie wiedzieli o zamknięciu lotniska w Smoleńsku i ewentualnych problemach z lądowaniem. Jacek Sasin i Janusz Strużyna podkreślali, iż jeżeli byłyby problemy z miejscem lądowania, to odpowiednie służby czyli BOR i 36 SPLT powiadomiły by Kancelarię. Jacek Sasin podał ponadto, iż po katastrofie dowiedział się, że lotnisko w Smoleńsku było nieczynne i mogło nie spełniać kryteriów bezpieczeństwa. Była to wiedza nabyta po katastrofie z różnych rozmów. Po katastrofie wpłynęło do Kancelarii pismo z MSZ informujące, że lotnisko w Smoleńsku jest nieczynne.

W toku śledztwa ustalono, jak wyżej podano, iż notatka Andrzeja Kremera z dnia 24 marca 2012 roku, sporządzona z rozmowy, przeprowadzonej w dniu 23 marca 2010 roku z Ambasadorem FR Władimirem Grininem wpłynęła do Sekretariatu ministra Mariusza Handzlika dopiero w dniu 12 kwietnia 2010 roku. W treści notatki Andrzej Kremer wprost stwierdził, iż mimo zapewnień strony rosyjskiej brak jest oficjalnego potwierdzenia, czy w dniach 7 i 10 kwietnia zostanie uruchomione na potrzeby uroczystości (obecnie zamknięte) lotnisko w Smoleńsku. Powyższa notatka puentuje powyższe ustalenia, iż kwestia otwarcia lotniska w Smoleńsku pozostawała cały czas na etapie ustnych zapewnień strony rosyjskiej, a nie pisemnego potwierdzenia tego faktu.

W świetle przedstawionych problemów z lotniskiem w Smoleńsku pojawia się kwestia ewentualnego wyboru lotniska zapasowego. Jednakże żadne przepisy nie obligowały urzędników Kancelarii, przygotowujących wizyty z najważniejszymi osobami w państwie, do wyznaczenia lotnisk zapasowych, a w konsekwencji opracowywania alternatywnego programu wizyty. Obowiązek ten ciążył na personelu 36 SPLT, wykonującego loty, podczas wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, co pozostaje poza zakresem podmiotowym niniejszego postępowania. Paweł Odo - Szef Sekcji Planowania i Ewidencji 36 SPLT zeznał, iż lotniska zapasowe, są wpisywane w plan danego lotu, nadzoruje to dowódca załogi, a odpowiedzialny jest za to nawigator.

Potwierdzają to zeznania Miłosława Kuśmirka, który w dniu 17 czerwca 2010 roku zeznał, iż nigdy nie otrzymywał z 36 SPLT informacji o lotniskach zapasowych i nigdy takich lotnisk nie wskazywał dla 36 SPLT.

Janusz Strużyna zeznał, w dniu 12 sierpnia 2011 roku, że Kancelaria nigdy nie przygotowuje lotnisk zapasowych. To, gdzie znajdują się takie lotniska i jakie są procedury z tym związane należy do wykonawcy lotu, czyli 36 SPLT. Kancelaria jest tylko informowana o wyborze lotniska zapasowego i musi zapewnić przemieszczenie kolumny samochodów. Janusz Strużyna nie

przypominał sobie lądowania na lotnisku zapasowym, w czasie wizyt zagranicznych.

Również Jacek Sasin zeznał, w dniu 15 czerwca 2011 roku, że Kancelaria nigdy nie posiadała informacji, jakie lotniska zapasowe są ustalone przez 36 SPLT. Kancelaria planowała wizytę w konkretnym miejscu i według tego miejsca był opracowywany program. Jeżeli w czasie lotu zachodziła konieczność wylądowania na lotnisku zapasowym, to wówczas zmieniał się nieznacznie program wizyty, ale o tym Kancelaria była informowana przez 36 SPLT.

W czasie wizyt zagranicznych i ewentualnej konieczności lądowania na lotnisku zapasowym zaangażowani muszą zostać urzędnicy MSZ i Ambasady RP w danym państwie.

Z pierwszych zeznań Dariusza Górczyńskiego, Grzegorza Cyganowskiego i Justyny Gładys wynika, iż w dniu 10 kwietnia 2010 roku, oczekując na samolot prezydencki na lotnisku w Smoleńsku, w warunkach pogarszającej się pogody, członkowie polskiej delegacji spodziewali się informacji o skierowaniu „Tupolewa” na lotnisko zapasowe. Rozważana była wersja odlotu samolotu na lotnisko „Wnukowo” w Moskwie, gdzie samolot mógłby poczekać na poprawę pogody, a następnie wrócić do Smoleńska oraz lądowanie w Mińsku na Białorusi. Jako lotniska zapasowe rozważano też lotniska położone w Brińsku i Witebsku. O powyższym powiadomione zostały polskie placówki w Moskwie i Mińsku.

Podobnie jak kwestia wyznaczenia lotnisk zapasowych, również kwestia obecności na pokładzie samolotu tzw. liderów, czyli rosyjskich nawigatorów, pozostawała poza zakresem decyzyjnym urzędników, organizujących wizyty 7 i 10 kwietnia 2010 roku. W proces decyzyjny, z tym związany, zaangażowany był przede wszystkim personel 36 SPLT, który pozostaje poza zakresem podmiotowym niniejszego śledztwa. Urzędnicy Ambasady RP w Moskwie, w tym zakresie, przekazywali jedynie informacje stronie rosyjskiej.

Prośba do strony rosyjskiej, o skierowanie nawigatorów rosyjskich na pokład polskich samolotów specjalnych, została złożona tylko na loty samolotów Tu-154M oraz Jak 40 w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Została ona wyrażona w dwóch clarisach z dnia 18 marca 2010 roku, wystosowanych z Sekcji Planowania 36 SPLT do Ambasady RP w Moskwie. Ambasada RP w Moskwie w dniu 22 marca 2010 roku, w następstwie otrzymanych clarisów, skierowała do MSZ FR noty, w treści których zawarto prośby 36 SPLT. Pomimo tego kilka dni później, tj. w dniu 31 marca 2010 roku Paweł Odo - Szef Sekcji Planowania i Ewidencji 36 SPLT zwrócił się mailowo do Ambasady RP w Moskwie, o anulowanie zamówienia liderów, o ile nie jest to warunek otrzymania zgody na przelot i lądowanie, na trasie do Smoleńska, w związku z zapewnieniem przez dowódcę eskadry zaplanowania na lot załóg, posługujących się językiem rosyjskim.

Z kolei w clarisach z dnia 30 marca 2010 roku, dotyczących lotów samolotów specjalnych w dniu 7 kwietnia 2010 roku, nie złożono

zapotrzebowania na lidera, w żadnym samolocie specjalnym.

Grzegorz Cyganowski zeznał, iż zamówienie na liderów znajdowało się w clarisie nr 050 z dnia 18 marca 2010 roku. Następnie zostało przetransponowane do noty z dnia 22 marca 2010 roku i skierowane do MSZ FR. Po otrzymaniu noty strona rosyjska pytała kilkakrotnie telefonicznie, czy strona polska potwierdza zamówienie nawigatorów i czy załogi samolotów będą znały język rosyjski. Pytania te związane były z kosztami skierowania liderów, które zobowiązana była ponieść strona polska. Ambasada zapytania te przekazywała telefonicznie do Warszawy do Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych RP. W dniu 31 marca Anna Kostarz z SZSRL SZ RP przekazała telefonicznie, a następnie na prośbę Justyny Gładys pisemnie informację do Ambasady, że polska załoga zna język rosyjski i nie ma potrzeby przesyłania lidera. Informacja ta została przekazana telefonicznie Jewgienijowi Martyniencie - III sekretarzowi Wydziału Polskiego III Departamentu Europejskiego MSZ FR.

Rosyjskojęzycznych liderów nie było w trakcie lotów, zarówno w dniu 7 jak i 10 kwietnia 2010 roku.

W wymianę korespondencji, dotyczącej zapewnienia nawigatorów na loty w dniu 7 kwietnia 2010 roku zaangażowani zostali również pracownicy KPRM, a konkretnie Emilia Surowska z DSZ. W dniu 3 kwietnia 2010 roku Emilia Surowska napisała maila do Miłosława Kuśmirka, iż strona rosyjska prosi o ostateczne zadeklarowanie, czy w którymkolwiek z samolotów specjalnych będzie potrzebny rosyjski nawigator, czy też tak jak w przypadku Tu-154 M będą piloci mówiący po rosyjsku.

Przesłuchana na tę okoliczność, w dniu 21 lipca 2012 roku, Emilia Surowska zeznała, iż Grzegorz Cyganowski z Ambasady, po spotkaniu w dniu 3 kwietnia 2010 roku ze stroną rosyjską, skierował m. innymi do niej maila, z którego treści wynikało, że strona rosyjska zwraca się z pytaniem o obecność nawigatorów w samolotach. Widząc, że na rozdzielniku maila Grzegorza Cyganowskiego nie ma nikogo ze strony Biura Dyrektora Generalnego i 36 SPLT Emilia Surowska uznała, że musi przekazać to pytanie do właściwych osób. Stąd w dniu 3 stycznia 2010 roku zwróciła się mailem do Miłosława Kuśmirka, który przekazał pytanie Rosjan do 36 pułku, do eskadry krakowskiej i Dowództwa Sił Powietrznych.

Emilia Surowska, przebywając w Smoleńsku i Katyniu, bezpośrednio przed wizytą w dniu 7 kwietnia 2010 roku została ponownie zaangażowana, w kwestie dotyczące rosyjskiego nawigatora. Zeznała, iż dzień przed wizytą, tj. 6 kwietnia była w Smoleńsku i razem z innymi osobami, przygotowującymi wizytę 7 kwietnia pracowała na terenie hotelu. Wówczas Justyna Gładys dostała telefon z eskadry krakowskiej, z prośbą o zapytanie strony rosyjskiej, czy jest możliwość zapewnienia osoby rosyjskojęzycznej w samolotach CASA. Justyna Gładys skontaktowała się ze stroną rosyjską i uzyskała informację, że jest już za późno na zorganizowanie takiej osoby ze strony rosyjskiej. Następnie zwrócono się z eskadry krakowskiej do Emilii Surowskiej, z prośbą o pomoc we wskazaniu

osoby, ze znajomością języka rosyjskiego, która mogłaby pomóc załodze samolotów CASA, w porozumiewaniu się w tym języku. Z uwagi na potrzebę znajomości terminologii zrezygnowano ostatecznie ze znalezienia takiej osoby. Emilia Surowska dodała przy tym, że tą sprawą nie powinna się zajmować, ale pozostawał tylko dzień do wizyty i każdy taki problem wymagał szybkiego rozwiązania.

W perspektywie zamówienia, a następnie rezygnacji z nawigatorów rosyjskich na loty samolotów specjalnych w dniu 10 kwietnia 2010 roku istotny jest fakt, że KPRP gotowa była pokryć koszty finansowe tego przedsięwzięcia, jednak nie dostała żadnej informacji w tym zakresie z 36 SPLT.

Janusz Strużyna zeznał, w dniu 12 sierpnia 2011 roku, że podczas przygotowań do wizyty w Katyniu, na jednym ze spotkań padło pytanie, czy będą nawigatorzy ze strony rosyjskiej. Zainterесował się tym, gdyż musiałby zapewnić liderom, z ramienia KPRP, hotel i transport. W późniejszym czasie uzyskał informację, o rezygnacji z liderów. Z nim w tej sprawie, nie kontaktował się nikt z 36 pułku, ani nie dostał żadnego pisma w tym przedmiocie. Janusz Strużyna oświadczył przy tym, iż jeżeli byłaby potrzeba obecności liderów podczas lotu, to z pewnością KPRP pokryłaby koszty z tym związane.

Podczas wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Katyniu w 2007 roku KPRP prowadziła, w tym zakresie korespondencje z MSZ i Ambasadą RP w Moskwie oraz 36 SPLT. KPRP, zgodnie z żądaniem strony rosyjskiej, podjęła decyzję, iż na pokładzie będą dwaj rosyjscy nawigatorzy. Zespół Obsługi Organizacyjnej Prezydenta zwrócił się do Zastępcy Szefa KPRP o wyrażenie zgody na opłacenie kosztów związanych z uczestnictwem dwóch rosyjskich nawigatorów, co zaakceptował Sekretarz Stanu Szef Gabinetu Prezydenta Maciej Łopiński. KPRP powiadomiła wówczas 36 SPLT, iż wyraża zgodę na pokrycie kosztów nawigatorów, delegowanych przez stronę rosyjską, celem pomocy w przelocie dwóch Tu-154 M na trasie Warszawa – Smoleńsk – Warszawa, w dniu 17 września 2007 roku (k. 1726, 1757, 1775, 1802, 1803, 1806, 1811, tom nr IVH-I).

Pomimo, iż kwestia nawigatorów pozostawała poza zakresem obowiązków Emilii Surowskiej, podjęła ona działania w tym zakresie, co należy ocenić wysoce pozytywnie. W obydwu opisanych przypadkach w rzeczywistości podjęła czynności, za które odpowiedzialni byli pracownicy Ambasady RP w Moskwie i które należały do zakresu ich obowiązków.

Negatywnie należy zaś ocenić fakt, iż po skierowaniu noty dyplomatycznej, zamawiającej nawigatorów rosyjskich na loty w dniu 10 kwietnia 2010 roku, pracownicy Ambasady RP nie podjęli działań w celu formalnego poinformowania strony rosyjskiej o rezygnacji strony polskiej z tzw. liderów. Decyzja strony polskiej, o rezygnacji z obecności nawigatora zakomunikowana została przez pracownika Ambasady RP w Moskwie jego rosyjskiemu odpowiednikowi w drodze roboczych, telefonicznych konsultacji, bez pisemnego udokumentowania tej ważnej kwestii. Nie uzyskano przy tym, żadnego oficjalnego odniesienia się przez stronę rosyjską do prośby o zapewnienie

nawigatorów, zawartej w skierowanej nocy dyplomatycznej. Na marginesie należy zauważyć, iż jak wynika z raportu końcowego Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego z badania zdarzenia lotniczego nr 192/2010/11 samolotu Tu-154 M nr 101, zaistniałego dnia 10 kwietnia 2010 roku w rejonie lotniska Smoleńsk Północny nieobecność rosyjskich liderów na pokładach polskich samolotów specjalnych była sprzeczna z zasadami określonymi w AIP FR i WNP („Aeronautical Information Publication Russian Federation and Countries of The Commonwealth of Independent States”). W § 3.10 GEN 1.2-9 zawarty jest zapis, że wydanie zgody na przelot samolotu poza przestrzenią powietrzną sklasyfikowaną jako międzynarodowa i lądowanie na lotnisku niedopuszczonym do ruchu międzynarodowego jest możliwe tylko w obecności „lidera” na pokładzie, i stwierdzenia, że specjalne i uzgodnione warunki wykonania takiego lotu będą przekazane występującemu o zgodę. Przyznać jednak należy, iż pracownicy Ambasady RP nie mieli obowiązku ani kwalifikacji do sprawdzania pod względem merytorycznym dokumentów otrzymywanych z 36 SPLT, przede wszystkim w zakresie przyczyn i możliwości rezygnacji z lidera.

Zgodnie z Instrukcją HEAD z 2009 roku w przypadku lotu o statusie HEAD do Rosji termin składania wniosku o zgodę dyplomatyczną na lot zwykły wynosi 7 dni, przed planowanym lotem. Termin 7 dniowy, na zgłoszenie w drodze noty dyplomatycznej, dotyczy również lotów wojskowych statków powietrznych RP, w przestrzeni powietrznej FR, zgodnie z Porozumieniem między Ministerstwem Obrony Rzeczypospolitej Polskiej, a Ministerstwem Obrony Federacji Rosyjskiej z 14 grudnia 1993 roku, w sprawie zasad wzajemnego ruchu lotniczego wojskowych statków powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej, w przestrzeni powietrznej obu państw.

Jak ustalono, w okresie poprzedzającym katastrofę prezydenckiego samolotu Tu-154M w dniu 10 kwietnia 2010 roku, nie istniały żadne wytyczne resortu spraw zagranicznych, dotyczące postępowania przy uzyskiwaniu zezwoleń dyplomatycznych, na przeloty samolotów specjalnych. W efekcie tego uzyskaniem zezwoleń dla wykonania lotów, planowanych na 7 i 10 kwietnia 2010 roku zajmowała się Ambasada RP w Moskwie pomimo, że zgodnie z § 6 pkt 10) wewnętrznego regulaminu organizacyjnego Protokołu Dyplomatycznego z dnia 15 stycznia 2010 roku, pośredniczenie w udzielaniu zgód dyplomatycznych na przeloty i lądowania polskich samolotów specjalnych na terenie państw obcych należało do Wydziału Protokolarnego Protokołu Dyplomatycznego MSZ. Placówka podejmowała działania związane z uzyskaniem zezwoleń po otrzymaniu wniosku od 36 SPLT i Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego SZ RP, w którym jako podmiot podpisujący wniosek wskazywano Protokół Dyplomatyczny MSZ. W toku przeprowadzonego postępowania stwierdzono brak nadzoru, tak ze strony centrali MSZ, jak i Ambasady RP w Moskwie nad realizacją skierowanych do strony rosyjskiej not dyplomatycznych, w efekcie

czego, dopiero dzień przed wylotem w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku znane były numery zgód na przelot polskich samolotów specjalnych, wytypowanych na loty do Smoleńska. Jednocześnie należy stwierdzić, że tak późne uzyskanie potwierdzenia wydania zgód nie miało istotnego wpływu na prowadzone przygotowania.

W dniu 18 marca 2010 roku Sekcja Planowania 36 SPLT przygotowała claris nr 050, który został skierowany do Ambasad RP w Moskwie i Mińsku oraz Protokołu Dyplomatycznego MSZ, z prośbą o uzyskanie zgody dyplomatycznej władz Białorusi na przelot i Rosji na przelot oraz lądowanie na ich terytorium samolotu Tu-154M w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Z kolei w clarisie nr 051 z dnia 18 marca 2010 roku Sekcja Planowania 36 SPLT zwróciła się o uzyskanie zgody, w zakresie samolotu Jak-40, w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Ambasada RP w Moskwie w dniu 22 marca 2010 roku skierowała faksem do MSZ FR notę, z prośbą o wyrażenie zgody przez właściwe organa rosyjskie na przelot i lądowanie w Smoleńsku polskich samolotów specjalnych Tu-154M i JAK-40 w dniu 10 kwietnia 2010 r. Oryginał noty przekazano 24 marca 2010 roku.

Następnie w dniu 30 marca 2010 roku Sekcja Planowania 36 SPLT skierowała kolejne cztery clarisy, z prośbą o uzyskanie zgody na przelot i lądowanie w dniu 7 kwietnia 2010 roku trzech samolotów Jak-40 i samolotu Tu-154M. W związku z przesyłanymi clarisami w Ambasadzie RP w Moskwie zostały sporządzone w dniu 30 marca 2010 roku dwie noty. Pierwsza z prośbą o wykonanie nieregularnego, jednorazowego lotu w przestrzeni powietrznej FR i wyrażenie zgody na przelot i lądowanie w Smoleńsku polskich samolotów specjalnych Tu-154M i dwóch samolotów Jak-40, a druga nota z prośbą o wyrażenie zgody na przelot i lądowanie w Smoleńsku polskiego samolotu specjalnego Jak-40. W kolejnym clarisie z dnia 1 kwietnia 2010 roku skierowano do Ambasad RP w Mińsku i Moskwie prośbę, o uzyskanie zgody, odpowiednio na przelot oraz na przelot i lądowanie w Smoleńsku trzech samolotów wojskowych typu CASA 295M w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Claris ten został zrealizowany notą z dnia 1 kwietnia 2010 roku.

W dniu 6 kwietnia 2010 roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej w odpowiedzi na noty PdS 10-19-2010 i PdS 10-20-2010 z 30 marca 2010 r. oraz PdS 10-21-2010 z 1 kwietnia 2010 r. skierowało do Ambasady RP w Moskwie notę 3583/n/3ed, zawierającą następujące zgody na przelot w dniu 7 kwietnia 2010 r. na trasie Warszawa – Smoleńsk – Warszawa:

194 CD/07 numer lotu PLF 102 (nr rejestracyjny 101) i numer lotu PLF 037 (nr rejestracyjny 047);

192 CD/07 numer lotu PLF 035 (nr rejestracyjny 045) i numer lotu PLF 034 (nr rejestracyjny 044)

201 CD/07 numer lotu PLF 050 (nr rejestracyjny 020) i numer lotu PLF 011 (numer rejestracyjny 021)

203 CD/07 numer lotu PLF 012 (nr rejestracyjny 022).

W dniu 7 kwietnia 2010 roku Ambasada RP w Republice Białorusi

przesłała zgodę MSZ RB oraz Uzgodnienie nr 75/240310 Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych RB na wykorzystanie przestrzeni powietrznej Białorusi przez samolot Tu-154M, numer lotu PLF 101.

W dniu 8 kwietnia naczelnik Dariusz Górczyński wysłał do Ambasady RP w Moskwie maila, z którego wynikało, że lotnisko w Smoleńsku niepokoi się, że do tej pory nie ma zgody na lądowanie. Zaniepokojenie faktem braku zgód na przelot i lądowanie wyrazili również Dyrektor Mariusz Kazana i Minister Andrzej Kremer. (k. 123, k. 125 tom VII, k. 708 tom VIIC, k. 523 tom VIIIB). Ostatecznie w dniu 8 kwietnia 2010 roku Grzegorz Cyganowski przekazał drogą elektroniczną do Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego SZ RP i 36 SPLT numery zgód na 10 kwietnia 2010 roku dla samolotów Tu-154M i Jaka-40. Zgoda na przelot dla samolotu Tu-154M (nr rejestracyjny 101) miała numer 176CD/10, a dla samolotu Jak-40 (nr rejestracyjny 045) numer 177CD/10.

W dniu 9 kwietnia 2010 roku MSZ Federacji Rosyjskiej w oficjalnej odpowiedzi na notę z dnia 22 marca 2010 roku, skierowało do Ambasady RP w Moskwie notę, w której poinformowało, iż kompetentne rosyjskie organa wydały pozwolenia na przelot specjalnych samolotów RP nad terytorium FR w dniu 10 kwietnia 2010 roku na trasie Warszawa-Smoleńsk-Warszawa oraz podano numery zgód jakie Grzegorz Cyganowski przekazał mailowo w dniu 8 kwietnia 2010 roku do SZSRL i 36 SPLT.

Kończąc omawianie kwestii zgód na przelot należy wskazać, iż wydanie przez stronę rosyjską zgody na przelot samolotów polskich, nad terytorium Federacji Rosyjskiej, na trasie Warszawa-Smoleńsk-Warszawa jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na lądowanie tych samolotów na lotnisku w Smoleńsku. Pomimo braku dosłownego sformułowania, o wyrażeniu zgody na lądowanie samolotów na lotnisku w Smoleńsku, prawidłowa interpretacja treści zgód nie pozostawia w tym przedmiocie żadnej wątpliwości, jeżeli zważy się, iż trasa przelotu miała wieść z Warszawy do Smoleńska, a następnie, po odbytych wizytach ze Smoleńska w drogę powrotną do Warszawy.

Zgodnie z przyjętymi przez protokół dyplomatyczny zasadami organizacji wizyt zagranicznych pierwszym etapem wizyty oficjalnej głowy państwa lub składanej przez szefa rządu jest misja przygotowawcza. Winna ona odbywać się parę tygodni przed terminem wizyty. Celem misji przygotowawczej jest:

1. przygotowanie programu politycznego wizyty, w tym zakresu i tematyki rozmów oraz ewentualnego podpisania umów,
2. ustalenie składu i liczebności delegacji, szczebla, precedencji i udziału jej członków w poszczególnych częściach programu,
3. uzgodnienie przemówień i oficjalnych toastów, które zostaną wygłoszone podczas wizyty (każde wystąpienie wymaga przygotowanej odpowiedzi),
4. ustalenie szczegółów protokolarnych (wymiana odznaczeń, prezentów, odrębny program małżonki),
5. szczegółowe omówienie przyjęcia oficjalnego i ewentualnego przyjęcia

- rewanżowego wydawanego przez gościa na cześć gospodarza,
6. zapoznanie się z miejscami, które będą odwiedzane (wizja lokalna wszystkich punktów programu wizyty).

Techniczne aspekty rozmów dotyczą:

1. rezydencji i liczby samochodów oferowanych gościom, zasad udzielanej gościnności (hospitality) oraz warunków płatności za pozostałe usługi,
2. wskazań dietetycznych i medycznych dotyczących gościa (alergie, grupa krwi),
3. bezpieczeństwa rezydencji i przejazdów, warunków współpracy służb ochrony obu państw,
4. akredytacji dziennikarzy i ich udziału w programie.

Podczas pobytu misji przygotowawczej przeprowadza się wizję lokalną we wszystkich budynkach i miejscach, które będą odwiedzane w trakcie wizyty.

Na podstawie uzgodnień misji i dalszych prac zostaje opracowany pełny program godzinowy wizyty, uwzględniający odrębne punkty dla małżonki gościa i innych członków delegacji, ich udział w punktach programu zasadniczego, miejsca w samolocie, kolumnie samochodowej i hotelu, obowiązujące stroje itd. (*Tomasz Orłowski. Protokół Dyplomatyczny. Ceremoniał & Etykieta. Warszawa 2010. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, s. 326 – 327*).

Z dokumentów uzyskanych z ROPWiM wynika, iż pierwszym terminem wyjazdu grupy przygotowawczej był 3 marca 2010 roku, jednak w związku z brakiem gotowości do rozmów ze strony rosyjskiej i brakiem szans na lądowanie w Smoleńsku, ze względu na zamknięte lotnisko wojskowe, został on przełożony. Ambasador RP w Moskwie Jerzy Bahr poinformował Andrzeja Przewoźnika, iż kolejny termin wyjazdu grupy przygotowawczej został wyznaczony między 15 a 20 marca, po czym doprecyzowano, iż grupa przygotowawcza uda się do Rosji w dniach 16 - 17 marca 2010 roku. Dopiero w dniu 11 marca 2010 roku Jerzy Bahr poinformował MSZ, iż wyjazd polskiej grupy przygotowującej wizytę Premiera Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia 2010 roku odbędzie się w dniach 24-26 marca 2010 roku. W dniu 18 marca 2010 roku MSZ wysłało notę do Ambasady FR w Warszawie, w której potwierdziło gotowość przybycia polskiej grupy przygotowawczej w terminie 24 – 26 marca 2010 roku oraz wskazało jej 21 osobowy skład, której zadaniem było przygotowanie wizyty Premiera Donalda Tuska w dniu 7 kwietnia na zaproszenie Premiera Władimira Putina oraz wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia, który miał przewodniczyć polskiej delegacji, podczas uroczystości 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu. W dniu 22 marca 2010 Andrzej Przewoźnik, w piśmie do Jerzego Bahra przedstawił ramowy plan grupy przygotowawczej, w związku z organizacją uroczystości 7 i 10 kwietnia 2010 roku.

Organizacja wyjazdu polskiej grupy przygotowawczej w terminie 3-5 marca 2010 roku była poprzedzona pismem z dnia 25 lutego 2010 roku, które MSZ wysłało do Ambasady FR w Warszawie z informacją, iż w dniach 3–5 marca 2010 roku polska grupa przygotowawcza przybędzie do Smoleńska

samolotem specjalnym w związku z planowanymi na kwiecień uroczystościami 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej, w których weźmie udział Premier Donald Tusk. Pomimo, iż zarówno Sekretarz ROPWiM Andrzej Przewoźnik, jak i urzędnicy MSZ wiedzieli o planach udziału w uroczystościach w Katyniu Prezydenta RP, co najmniej od wystosowania przez Mariusza Handzlika pisma z dnia 27 stycznia 2010 roku, nie uwzględnili w składzie grupy przygotowawczej nikogo z KPRP. Dopiero następnego dnia, tj. 26 lutego 2010 roku Jarosław Bratkiewicz wysłał claris do Jerzego Bahr z informacją, iż w dniu 3 marca 2010 roku przybędzie do Smoleńska grupa przygotowawcza, w której składzie będzie 16 osób tj. osoby wskazane w nocie z 25 lutego 2010 roku oraz Katarzyna Doraczyńska z KPRP i Andrzej Rychlik z BOR. Tego dnia Ambasada RP w Moskwie wysłała do MSZ FR notę nr PD 10-21-201, w której poinformowała, że w dniu 3 marca 2010 roku polski zespół przygotowujący wizytę Prezydenta i Premiera planuje swoje przybycie samolotem specjalnym do Katynia – Smoleńska.

Istotnym jest, iż w kolejnych następujących po sobie dniach, tj. 25 i 26 marca 2010 roku MSZ wystosowało do Ambasady FR w Warszawie i MSZ FR dwa pisma dotyczące tego samego wyjazdu grupy przygotowawczej, jednak o różnej treści. Pierwsze pismo wskazywało, iż rekonesans dotyczy tylko wizyty Premiera, a drugie że wizyty Premiera i Prezydenta.

Misja przygotowawcza jest jednym z najważniejszych elementów organizacji wizyt zagranicznych. W związku z powyższym istotne jest dokładne zaplanowanie i organizacja rekonesansu, we współpracy z innymi, uczestniczącymi w nim, podmiotami. Stwierdzić należy, iż rekonesans przeprowadzony przed wizytami w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku nie został zaplanowany do końca rzetelnie. Zwraca uwagę fakt braku uzgodnienia przez resort spraw zagranicznych ze stroną rosyjską kwestii udziału jej przedstawicieli w pracach grupy przygotowawczej, dotyczących wizyty prezydenckiej, planowanej na 10 kwietnia 2010 roku. W konsekwencji strona rosyjska wizytę prezydencką 10 kwietnia 2010 roku omawiała w stopniu symbolicznym na szczeblu jednego pracownika Federalnej Służby Ochrony oraz przedstawiciela lokalnej administracji smoleńskiej.

Brak współpracy pomiędzy Kancelarią Prezydenta RP, a Ministerstwem Spraw Zagranicznych ujawnił się również w kwestii prośby podsekretarza stanu Mariusza Handzlika, skierowanej pismem z dnia 16 marca 2010 roku do Ministra Spraw Zagranicznych Radosława Sikorskiego, o pomoc MSZ i Ambasady RP w Moskwie w przeprowadzeniu konsultacji w Rosji w dniach 18-19 marca 2010 roku z przedstawicielami administracji Prezydenta Rosji, Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, w celu omówienia uroczystości 70. Rocznicy mordu polskich jeńców w Katyniu w dniu 10 kwietnia. Analogiczne w treści pismo zostało wysłane Andrzejowi Kremerowi, Jarosławowi Bratkiewiczowi i Jerzemu Bahrowi. Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie podejmując żadnych czynności w tej sprawie odmówiło tej prośbie, z bliżej niesprecyzowanych powodów. Na marginesie tylko podnieść

należy, iż stało się tak pomimo akceptacji dla podjęcia takich działań ze strony Ministra Spraw Zagranicznych.

Kolejną kwestią wymagającą zaangażowania MSZ i Ambasady było notyfikowanie wizyty zagranicznej Prezydenta RP. Proces notyfikacji wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Smoleńsku i Katyniu, który był całkowicie niezrozumiały, także dla strony rosyjskiej, ocenić należy negatywnie.

Pismem z dnia 27 stycznia 2010 roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych zostało poinformowane o tym, że Prezydent Lech Kaczyński planuje oddać hold ofiarom na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu, w kwietniu 2010 roku. Minister Radosław Sikorski na piśmie tym zamieścił adnotację: „*Proszę o proj. pisma rekom. Prezydentowi udział w uroczystościach 9 maja w M.*”. W dniu 28 stycznia 2010 roku Dyrektor Jarosław Bratkiewicz przekazał to pismo do wiadomości między innymi Sekretarza ROPWiM – Andrzeja Przewoźnika i dyrektor Agnieszki Wielowieyskiej z KPRM. Pismo to zostało następnie przekazane, do realizacji Dariuszowi Górczyńskiemu, który przygotował projekt odpowiedzi do Prezydenta, zgodnie z sugestiami Ministra Spraw Zagranicznych. Projekt odpowiedzi Dariusz Górczyński przekazał Dyrektorowi Jarosławowi Bratkiewiczowi. Jak wynika z zeznań Jarosława Bratkiewicza w rozmowie z Andrzejem Kremerem doszli oni do wniosku, że pismo takie byłoby niewłaściwe. Pismo zostało przyjęte do wiadomości i nie miało żadnego wpływu na podejmowane przez MSZ działania. Rozwiązania tego nie skonsultowano z Ministrem Spraw Zagranicznych. Jak wynika z dalszych zeznań Jarosława Bratkiewicza pismo przekazane z Kancelarii Prezydenta nie mogło stanowić podstawy do notyfikacji stronie rosyjskiej udziału Prezydenta w uroczystościach, gdyż nie został w nim wskazany termin wizyty. Notyfikacja, zdaniem Jarosława Bratkiewicza następuje w wypadkach, gdy znanych jest więcej szczegółów, takich jak: data, lista uczestników itp. Dopiero w dniu 23 lutego 2010 roku minister Andrzej Kremer, po odbytych rozmowach w dniach 12 i 22 lutego z ministrem Władysławem Stasiakiem, poprosił go o ostateczne potwierdzenie gotowości Prezydenta do uczestniczenia, w organizowanych w dniu 10 kwietnia 2010 roku uroczystościach i przewodniczenia delegacji polskiej. Pismem z dnia 23 lutego 2010 roku, skierowanym do ministra Andrzeja Kremera, Szef Kancelarii Prezydenta RP Władysław Stasiak potwierdził gotowość Prezydenta Lecha Kaczyńskiego do uczestnictwa w uroczystościach w dniu 10 kwietnia 2010 roku w Katyniu i przewodniczenia delegacji polskiej. Jednocześnie wyraził pełną gotowość współdziałania, w zakresie bieżącej współpracy, konsultacji i koordynacji działań, związanych z planowaną wizytą. Pomimo tego oświadczenia Ministerstwo Spraw Zagranicznych nadal nie podjęło żadnych działań, zmierzających do notyfikowania udziału Prezydenta RP w uroczystościach w Katyniu 10 kwietnia 2010 roku stronie rosyjskiej. W dniu 15 marca 2010 roku podsekretarz stanu Mariusz Handzlik, w piśmie skierowanym do ministra Radosława Sikorskiego po raz kolejny potwierdził, że Prezydent Lech Kaczyński będzie przewodniczył polskiej delegacji, podczas uroczystości 70. Rocznicy

mordu polskich jeńców wojennych w dniu 10 kwietnia 2010 roku i poprosił o niezwłoczne notyfikowanie przyjazdu Prezydenta stronie rosyjskiej. Dopiero w odpowiedzi na to pismo 16 marca 2010 roku dyrektor Jarosław Bratkiewicz skierował do Ambasady RP w Moskwie claris nr 66, z treścią noty notyfikującej wizytę Prezydenta w Federacji Rosyjskiej, z prośbą o jej natychmiastowe przekazanie do MSZ FR. Tego samego dnia Ambasada RP w Moskwie skierowała do III Departamentu Europejskiego MSZ Federacji Rosyjskiej notę Nr AM-29-2010, którą poinformowała, że w dniu 10 kwietnia roku na Polskim Cmentarzu Wojskowym w Katyniu odbędą się obchody, organizowane corocznie przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Na czele delegacji polskiej będzie stał J.E. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Pan Lech Kaczyński. O notyfikowaniu udziału Prezydenta RP w uroczystościach w Katyniu minister Andrzej Kremer powiadomił Szefa Kancelarii Prezydenta RP, prosząc jednocześnie, o przekazanie ramowego programu wizyty Prezydenta RP w Katyniu oraz podanie składu delegacji oficjalnej, wraz z numerami paszportów osób, które będą aplikowały o wizy rosyjskie.

Reasumując, pomimo że Ministerstwo Spraw Zagranicznych zostało powiadomione o zamiarze udziału Prezydenta w obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w dniu 27 stycznia 2010 r. notyfikacja nastąpiła dopiero 16 marca 2010 r., co umożliwiło stronie rosyjskiej (wypowiedzi ambasadora Władimira Grinina i Dyrektora Siergieja Nieczajewa) zasadne w tym okresie twierdzenie, iż nic nie wiedzą o planowanym udziale Prezydenta RP w uroczystościach katyńskich a także opóźniło przygotowania do organizacji uroczystości w Kancelarii Prezydenta.

W okresie przygotowań do uroczystości w Katyniu przed Departamentem Konsularnym i Departamentem Wschodnim Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP postawiono zadanie udzielenia pomocy uczestnikom tych uroczystości w uzyskaniu wiz rosyjskich i tranzytowych wiz białoruskich. Do pomocy Departamentowi Wschodniemu, w opracowaniu wniosków wizowych uczestników uroczystości został oddelegowany jeden z pracowników Departamentu Konsularnego – Włodzimierz Niedziałek. Procedura uzyskania wiz dla uczestników uroczystości kwietniowych w Katyniu wyglądała w ten sposób, iż do Departamentu Wschodniego z Kancelarii Prezydenta, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wpływały paszporty i aplikacje, które pomagał sortować i przygotowywał je do przekazania stronie rosyjskiej Włodzimierz Niedziałek. Następnie przygotowane dokumenty były przekazywane do Ambasady Federacji Rosyjskiej w Warszawie i Ambasady Białoruskiej w Warszawie w celu wystawienia wiz. Zasadą było, iż najpierw należało uzyskać wizę kraju docelowego, a zatem wizę rosyjską, a dopiero następnie wizę tranzytową – białoruską. W opracowaniu not dyplomatycznych brali udział z ramienia Departamentu Wschodniego – Dariusz Górczyński, któremu pomagał – Maciej Krych. Problemem z jakim spotykają się pracownicy Departamentu Konsularnego MSZ w związku z koniecznością uzyskania wiz dla

uczestników uroczystości jest to, że z reguły wnioski wizowe spływają w ostatniej chwili, następują częste zmiany w składzie udających się na uroczystości, przekazywane wnioski są niekompletne. Późne przekazanie wniosków wizowych do placówek dyplomatycznych Federacji Rosyjskiej i Republiki Białorusi powodowało niezadowolenie zatrudnionych tam pracowników, odpowiedzialnych za wystawienie wiz. W związku z powyższym, jak wynika z zeznań Macieja Krycha, podejmował on interwencję w Ambasadzie Federacji Rosyjskiej w Warszawie, z prośbą o przyspieszenie i pozytywne załatwienie sprawy wystawienia wiz. Pierwsza partia 176 sztuk paszportów wraz z wypełnionymi wnioskami wizowymi przedstawiciele Federacji Rodzin Katyńskich udających się na uroczystości z okazji 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku została przekazana przez ROPWiM w dniu 16 marca 2010 roku. Ostatnia nota skierowana do Ambasady Federacji Rosyjskiej w Warszawie w sprawie wystawienia wizy dla członka delegacji oficjalnej Prezydenta RP wysłana została przez MSZ RP w dniu 7 kwietnia 2010 roku. (k. 3-9 tom VII, k. 246 tom VIIA, k. 668, k. 716-717 tom VIIC, k. 30 tom VIII, k. 3-9, k. 152 – 157 tom IX).

Jak wynika z zeznań Macieja Krycha nie było żadnych różnic pomiędzy przygotowaniem wniosków wizowych dla uczestników uroczystości katyńskich w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku. (k. 152 – 157 tom IX).

Istotną kwestią w procesie uzyskiwania wiz dla uczestników uroczystości w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 roku było, aby strona rosyjska wystawiła jak największą ilość wiz bezpłatnych. Była to kwestia sporna, gdyż strona rosyjska, w oparciu o zapisy ustawy bilateralnej z Polską, stała na stanowisku, że wizy bezpłatne przysługują jedynie delegacji oficjalnej oraz członkom rodzin poległych w Katyniu. Natomiast w innych przypadkach wydanie wizy bezpłatnej wymagało wydania indywidualnej decyzji przez ambasadora. W marcu 2010 roku odbyło się w tej sprawie spotkanie u ministra Andrzeja Kremera, z udziałem między innymi ambasadora Federacji Rosyjskiej W. Grinina. W spotkaniu ze strony polskiej uczestniczył oprócz ministra Andrzeja Kremera także zastępca dyrektora Departamentu Konsularnego Maciej Krych oraz dyrektor Departamentu Wschodniego Jarosław Bratkiewicz. Tematem spotkania było uzmysłowienie stronie rosyjskiej znaczenia Katynia dla Polaków i przekonanie jej, że sprawa wydawania bezpłatnych wiz osobom udającym się tam jest wyższą racją stanu i wymogiem zachowania dobrych stosunków polsko-rosyjskich. Kwestia ta poruszana była także przez Dariusza Górczyńskiego w trakcie spotkania grup przygotowawczych w Moskwie w dniu 25 marca 2010 roku. W nocy z dnia 26 marca 2010 roku Nr 12510/kd Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej powiadomiło, że wizy dla uczestników uroczystości upamiętniających wydarzenia na terenie kompleksu memorialnego „Katyń” będą wydawane bez pobrania opłaty konsularnej przez Ambasadę FR oraz przez rosyjskie zagraniczne urzędy konsularne w RP, na podstawie odpowiednich not Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, dla członków

oficjalnych delegacji, jak również dla rodzin pomordowanych. Pozostali uczestnicy uroczystości katyńskich mieli otrzymać wize na zasadach ogólnych, zgodnie z przepisami prawa rosyjskiego oraz umową między Federacją Rosyjską i Wspólnotą Europejską o uproszczeniach w wydawaniu wiz obywatelom Federacji Rosyjskiej i Unii Europejskiej z dnia 25 maja 2006 roku. W efekcie, jak wynika z zeznań Dariusza Górczyńskiego, dla uczestników uroczystości w dniu 7 kwietnia 2010 roku strona rosyjska wystawiła wize bezpłatne argumentując tym, że Prezes Rady Ministrów RP przybywa na zaproszenie rosyjskiego odpowiednika. Odnośnie zaś uroczystości z udziałem Prezydenta wize płatne otrzymało około 100 osób. Wśród nich byli przedstawiciele ROPWiM, opiekunowie Rodzin Katyńskich, przedstawiciele NBP i część osób z Kancelarii Prezydenta RP. (k. 30, 176-177 tom VIII, k. 3-9, k. 152 – 157 tom IX, k. 331-338 tom IXA).

W procesie uzyskiwania wiz dla uczestników uroczystości katyńskich pewne problemy zrodziły się na gruncie procedury wydania wiz dla uczestników uroczystości, aplikujących w placówkach rosyjskich poza granicami kraju. W mailu z dnia 29 marca 2010 roku Dariusz Górczyński zwrócił się do Ambasady RP w Moskwie, o pilną interwencję w MSZ Federacji Rosyjskiej, w sprawie wydawania wiz dla uczestników uroczystości katyńskich, przez rosyjskie urzędy konsularne w krajach trzecich. Zaproszeni na uroczystości, którzy aplikowali o wize w krajach trzecich nie mogli bowiem uzyskać wiz w rosyjskich konsulatach w Londynie, Brukseli, Chicago, Waszyngtonie i Osace, które nie zostały poinformowane przez MSZ FR o ich wyjeździe do Katynia w składzie delegacji Premiera lub Prezydenta RP. W związku z powyższą sprawą zarówno kierownik Wydziału Konsularnego Michał Greczyło, jak i ambasador Jerzy Bahr podjęli interwencję w MSZ Federacji Rosyjskiej. Wystosowana została też w tej sprawie w dniu 31 marca 2010 roku specjalna nota o numerze 332-26-10. Ostatecznie w dniu 2 kwietnia 2010 roku Michał Greczyło poinformował centralę MSZ o tym, że uzyskał informację o wysłaniu na placówki dyplomatyczne Federacji Rosyjskiej w Osace, Londynie, Brukseli, Waszyngtonie, Gdańsku, Krakowie i Warszawie polecenia wydania wiz dla osób przybywających na uroczystości katyńskie. (k. 285 – 286 tom VIIA, k. 74, k. 121-123 tom VIII, k. 697 tom VIII C)

W toku przeprowadzonego śledztwa nie dopatrzono się uchybień w działalności pracowników resortu spraw zagranicznych związanej z procesem uzyskiwania wiz dla uczestników uroczystości.

W związku z przygotowywanymi uroczystościami w Katyniu w kwietniu 2010 roku zasadniczą rolą Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP oraz Ambasady RP w Moskwie było udzielanie stosownej pomocy organizatorom uroczystości na terenie Federacji Rosyjskiej oraz pośredniczenie w kontaktach z odpowiednimi instytucjami i organami władz rosyjskich.

W związku z organizacją uroczystości katyńskich w kwietniu 2010 roku

pojawił się problem związany z uzyskaniem od strony rosyjskiej zgody na wykonanie salwy honorowej, podczas uroczystości z udziałem Prezesa Rady Ministrów RP i Premiera FR na Polskim Cmentarzu Wojennym w Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W dniu 23 marca 2010 roku Ambasada RP w Moskwie skierowała do MSZ Federacji Rosyjskiej notę PD10-36-2010, z prośbą o wyrażenie zgody przez właściwe organa rosyjskie na wwóz i posiadanie na terytorium Federacji Rosyjskiej broni dla członków warty honorowej, mających uczestniczyć w uroczystościach związanych z wizytą w Rosji Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska. (k. 370-374 tom VIIIA, k. 1214 – 1222 VIIIF). Kolejna nota do strony rosyjskiej w tej sprawie o numerze AM-49-2010, została skierowana w dniu 1 kwietnia 2010 roku. (k. 292-296 tom VIIIA, k. 1164-1166 tom VIIIE). W odpowiedzi Ministerstwo Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej poinformowało, że Federalna Służba Ochrony Federacji Rosyjskiej wyraża sprzeciw w sprawie użycia broni palnej przez Kompanię Honorową Wojska Polskiego, na uroczystościach z udziałem rosyjskich podmiotów ochrony państwowej w dniu 7 kwietnia 2010 roku w Katyniu. (k. 243-244 tom VIIIA, k. 1125 VIIIE). Jak wynika z uzyskanej korespondencji mailowej treść skierowanej noty oznaczała również zakaz posiadania broni w dniu 7 kwietnia 2010 roku przez polską asystę honorową.

Z kolei w dniu 22 marca 2010 roku Ambasada RP w Moskwie wystosowała do MSZ Federacji Rosyjskiej notę Nr PD 10-35-2010 zawierającą prośbę o wyrażenie przez właściwe rosyjskie organy zgody na wwóz i posiadanie na terytorium Federacji Rosyjskiej broni dla członków warty honorowej mającej uczestniczyć w uroczystościach katyńskich w dniu 10 kwietnia 2010 roku. (k. 387 tom VIIIA – k. 401 VIIIB, k. 1229 VIIIF). Analogiczna nota w dniu 23 marca 2010 roku została wystosowana również przez Ambasadę RP w Mińsku. (k. 710 tom VIIC) W odpowiedzi strona białoruska wyraziła zgodę na przewóz broni ujętej w załączniku w nocie Nr 18-04/7936-H z dnia 8 kwietnia 2010 roku. (k. 710-714 tom VIIC, k. 125 tom VII) Nie wyjaśniona pozostawała natomiast kwestia posiadania broni przez kompanię honorową WP w dniu 10 kwietnia. (k. 579 – 582 tom VIIIB, k. 377-383 tom IXA) W związku z powyższym w dniu 3 kwietnia 2010 roku Ambasada RP w Moskwie skierowała do III DE MSZ FR notę PD10-58-2010 z prośbą o sprecyzowanie sprawy wwozu i noszenia na terytorium Federacji Rosyjskiej broni przez żołnierzy Kompanii Honorowej Wojska Polskiego, jak również zezwolenia na oddanie salwy honorowej podczas uroczystości w dniu 10 kwietnia 2010 roku na terenie Polskiego Cmentarza Wojennego. (k. 241-242 tom VIIIA, k. 1124 tom VIIIE) Ostatecznie w dniu 9 kwietnia 2010 roku Główny Wydział ds. Międzynarodowej Współpracy Wojskowej Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej przekazał attache ds. Obrony przy Ambasadzie RP w Federacji Rosyjskiej pozwolenia na wwóz/wywóz broni na teren/z terenu Federacji Rosyjskiej przez polskich wojskowych udających się do Katynia w celu uczestniczenia w obchodach upamiętniających w dniu 10 kwietnia 2010 roku. (k. 464 – 520 tom VIIIB).

W dniu 30 marca 2010 roku Kazimierz Kuberski przysłał do Ministerstwa

Spraw Zagranicznych RP pismo z prośbą o uzyskanie zgody na przelot i lądowanie samolotów Tu 154M i Jak 40 z delegacją Prezydenta RP, zapewnienie transportu dla członków delegacji, pilotaż policyjny, ochronę dla Prezydenta, zorganizowanie spotkania z Polonią w Filharmonii w Smoleńsku, zabezpieczenie medyczne na cmentarzu w Katyniu, obiadu z Rodzinami Katyńskimi oraz spotkania z Polonią, zapewnienie sprzętu nagłaśniającego. Pismo w tej sprawie przesłane zostało także do wiadomości Ambasady RP w Moskwie. Ponadto w piśmie wskazano, że szczegółowe zapotrzebowanie zostanie przekazane Ambasadzie RP w Moskwie. (k. 68 tom VII, k. 1072 tom VIII E, k. 331-338 tom IX A) Tego samego dnia dyrektor Protokołu Dyplomatycznego – Mariusz Kazana poprosił Grzegorza Cyganowskiego o informację, czy ambasada wysłała niezbędne noty w sprawie przyjazdu Prezydenta RP, wskazując, że w tych sprawach trzeba mieć potwierdzenie na piśmie (k. 86 tom VII). W odpowiedzi Grzegorz Cyganowski udzielił informacji, że ambasada wysłała noty, związane z przybyciem Prezydenta RP, dotyczące przylotu samolotów specjalnych wraz z prośbą o obsługę samolotu na lotnisku (nawigator rosyjski, trapy, paliwo, itp.); przyjazdu kompanii honorowej wraz z prośbą o wyrażenie zgody na broń. Ponadto Grzegorz Cyganowski wskazał, że mimo, iż jeszcze nie dotarła prośba ze strony BOR (dot. ochrony, samochodu, przyspieszonej kontroli paszportowej itp.) przygotowana została nota w tej sprawie. (k. 86 tom VII, k. 664, k. 729 tom VIII C).

W związku z planowaną wizytą Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego oraz polskiej delegacji udającej się do Smoleńska, w dniu 1 kwietnia 2010 roku Ambasada RP w Moskwie skierowała do MSZ Federacji Rosyjskiej notę PD 10-51-2010, zawierającą prośbę o wyrażenie przez właściwe rosyjskie władze zgody na wwóz i noszenie na terytorium Federacji Rosyjskiej broni przez oficerów polskiej ochrony, odpowiadających za organizację i przebieg wizyty oraz o zapewnienie pomocy w innych, szczegółowo wskazanych sprawach. Również w dniu 1 kwietnia 2010 roku Ambasada RP w Moskwie skierowała podobną w treści notę PD 10-48-2010 dotyczącą planowanej wizyty w Smoleńsku i Katyniu Prezesa Rady Ministrów RP w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W toku przeprowadzonego śledztwa nie uzyskano żadnej dokumentacji świadczącej o udzieleniu pisemnej odpowiedzi przez stronę rosyjską, na przekazane noty PD 10-51-2010 i PD 10-48-2010, dotyczące bezpieczeństwa polskich delegacji udających się do Katynia. Jak wynika z zeznań Grzegorza Cyganowskiego pisemna odpowiedź nie została udzielona. Odpowiedź udzielana była natomiast w formie telefonicznej i bezpośrednich uzgodnień, pomiędzy służbami, w trakcie pobytu funkcjonariuszy BOR w Smoleńsku. W związku z powyższym nie można bezspornie ustalić, czy wszystkie postulaty zawarte w treści tych not zostały zrealizowane. (k. 223-229, 269-272, 377-383 tom IX A).

Sposób realizacji przez pracowników Ambasady RP w Moskwie niektórych próśb zawartych w clarisach kierowanych do ambasady przez instytucje zaangażowane w organizację uroczystości katyńskich w kwietniu 2010 roku należy ocenić negatywnie. I tak, w clarisie nr 068 z dnia 1 kwietnia 2010

roku Szefostwa Służby Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych RP dotyczącym uzyskania zgody dyplomatycznej władz Rosji na przelot i lądowanie 3 samolotów CASA-295M (nr rej. 020, 021 i 022) w dniu 7 kwietnia 2010 roku, zawarta została dodatkowa prośba o udostępnienie aktualnych schematów i procedur lotniska. Tego samego dnia do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej została skierowana w tej sprawie nota dyplomatyczna o numerze PdS 10-21-2010, która w swojej treści nie zawierała tej prośby. Jak już wskazano powyżej kwestia potwierdzenia przez stronę rosyjską aktualności posiadanych przez stronę polską schematów i kart podejścia na lotnisko Siewiernyj w Smoleńsku było sprawą problematyczną. Innym przykładem tego samego rodzaju był sposób realizacji pism skierowanych w dniu 30 marca 2010 roku do Ambasadora RP w Federacji Rosyjskiej przez Biuro Ochrony Rządu. W pismach tych zawartych zostało szereg postulatów do strony rosyjskiej dotyczących zabezpieczenia obu wizyt, tj. 7 i 10 kwietnia 2010 roku, które następnie zostały zrealizowane przez Ambasadę notami: nr PD 10-48-2010 z dnia 31 marca 2010 roku i nr PD 10-51-2010 z dnia 1 kwietnia 2010 roku. W notach tych dokonano dowolnego przekształcenia próśb Biura Ochrony Rządu i tak: w miejsce prośby o zapewnienie samochodu VIP dla Prezydenta RP z małżonką oraz Prezesa Rady Ministrów w wersji opancerzonej w notach zawarto prośbę o zapewnienie samochodu VIP. Ponadto pominięto prośbę o zabezpieczenie prewencyjne w miejscach czasowego pobytu, w części dotyczącej uwzględnienia posterunków obserwacyjno-strzeleckich. Pominięto prośbę BOR o określenie przez miejscowe służby ochronne stopnia zagrożenia, wobec osób ochraniających i delegacji polskiej. Wprawdzie należy zrozumieć tłumaczenie, że kwestie te podlegały szczegółowym uzgodnieniom w kontaktach bezpośrednich przedstawicieli BOR i FSO, a skierowane pismo było tylko formalnym wyrazem tych wzajemnych uzgodnień, którego zasadniczą treścią było uzyskanie zgody na wwóz i posiadanie broni przez oficerów ochrony, to jednak w sposób negatywny należy ocenić dowolne dokonywanie zmian w notach dyplomatycznych, których treścią były kwestie pozostające poza kompetencją pracowników ambasady.

Zwraca uwagę fakt braku odpowiedzi strony rosyjskiej odnośnie postulatów Biura Ochrony Rządu w kwestii zabezpieczenia obydwu wizyt zawartych w notach dyplomatycznych: nr PD 10-48-2010 z dnia 31 marca 2010 roku i nr PD 10-51-2010 z dnia 1 kwietnia 2010 roku. Kwestia ta nie była monitorowana, ani przez centralę MSZ, ani przez Ambasadę RP w Moskwie. W konsekwencji resort spraw zagranicznych nie posiadał żadnej wiedzy, odnośnie realizacji wskazanych postulatów przez stronę rosyjską, przyjmując domniemanie, że wymiana informacji następuje na poziomie służb ochrony obu państw. Podobnie jak w innych przypadkach brak było w tej sprawie normatywnych podstaw zasad współpracy pomiędzy MSZ a BOR.

W przypadku wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów, Zarządzenie nr 14 Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 maja 2009 roku stanowi, iż dyrektor komórki organizacyjnej, odpowiedzialnej merytorycznie za

wyjazd, za pośrednictwem osoby zastępującej Dyrektora Generalnego KPRM, z trzytygodniowym wyprzedzeniem przedstawia do akceptacji Szefa Kancelarii wnioski w sprawie wyjazdu zagranicznego, który winien być potwierdzony przez Biuro Budżetowo Finansowe, w zakresie zabezpieczenia środków budżetowych. Termin trzytygodniowy do przedłożenia wniosku Szefowi KPRM nie dotyczy sytuacji wyjątkowych, których nie można było przewidzieć. Efektem przygotowań w Departamencie Spraw Zagranicznych KPRM było opracowanie wniosku w sprawie wyjazdu zagranicznego tj. wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku, który opatrzony został datą 1 kwietnia 2010 roku i zaakceptowany przez Szefa KPRM Tomasza Arabskiego. 1 kwietnia wniosek wpłynął do Sekretariatu Dyrektora Generalnego KPRM. Na podstawie wniosku w Biurze Dyrektora Generalnego zostało opracowane zamówienie, celem zapewnienia transportu lotniczego dla delegacji rządowej, udającej się na uroczystości do Katynia w dniu 7 kwietnia 2010 roku. W przypadku wizyty w dniu 7 kwietnia 2010 roku, termin trzytygodniowy upływał w dniu 17 marca 2010 roku. Konsekwencją złożenia wniosku po terminie było z kolei złożenie zamówienia na transport specjalny. Jak wspomniano Monika Boniecka zeznała, iż zamówienie nie zostało wysłane w terminie wynikającym z porozumienia tj. 15 dniowym przed wizytą, ale samoloty były wcześniej zarezerwowane telefonicznie.

Po wizycie wniosek w sprawie wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska w Federacji Rosyjskiej w dniu 7 kwietnia 2010 roku, został skorygowany i wersja z dnia 8 kwietnia 2010 roku została zaakceptowana przez Szefa KPRM Tomasza Arabskiego i wpłynęła do Sekretariatu Dyrektora Generalnego KPRM. Zmiana, w porównaniu z wnioskiem z dnia 1 kwietnia 2010 roku dotyczyła godzin wylotu i przylotu Premiera, składu delegacji i kosztów wizyty do refundacji placówce.

Złożenie wniosku po terminie jest z pewnością uchybieniem, ale mającym charakter formalny. Odpowiedzialnym za złożenie wniosku była dyrektor Departamentu Spraw Zagranicznych Agnieszka Wielowieyska. Wskazane zarządzenie dopuszcza możliwość późniejszego przedłożenia wniosku w sytuacjach wyjątkowych, których nie można było przewidzieć. Zgromadzone w śledztwie dowody, w tym akta kontroli przeprowadzonej przez NIK prowadzą do wniosku, iż ten wyjątek niejednokrotnie był regułą. Poza nie dotrzymaniem terminu wskazanego w zarządzeniu nie stwierdzono innych negatywnych konsekwencji tego uchybienia.

Kolejnym aspektem organizacji wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, który był rozpatrywany w toku śledztwa było utworzenie składu delegacji oficjalnej i towarzyszącej, a w konsekwencji utworzeniu listy pasażerów na przelot samolotem specjalnym. W czasie przygotowania wskazanych wizyt nie istniały żadne przepisy, stwarzające ograniczenia przy tworzeniu listy pasażerów. Dopiero Porozumienie z 2011 roku wprowadziło zasadę, iż na pokładzie tego samego statku powietrznego nie mogą przebywać w czasie lotu jednocześnie: Prezydent

Rzeczypospolitej Polskiej i Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Prezes Rady Ministrów oraz Prezes Rady Ministrów i pierwszy Wiceprezes Rady Ministrów. Ponadto na pokładzie tego samego statku powietrznego nie może przebywać w trakcie lotu więcej niż połowa członków: Rady Ministrów, Rady Bezpieczeństwa Narodowego, Kolegium do spraw Służb Specjalnych oraz więcej niż połowa dowódców wojskowych do których zalicza się: Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Dowódcę Operacyjnego Sił Zbrojnych RP, Dowódcę Wojsk Lądowych, Dowódcę Sił Powietrznych, Dowódcę Marynarki Wojennej, Dowódcę Wojsk Specjalnych. Jak wspomniano, w okresie organizacji wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, nie obowiązywały przepisy Porozumienia z 2011 roku, a ograniczenia przy tworzeniu składu listy pasażerów nie były stosowane, również podczas innych wizyt najważniejszych osób w państwie.

Dokonując oceny działań, podejmowanych przez funkcjonariuszy, przygotowujących obydwie wizyty, należy wskazać, iż przestępstwo z art. 231 § 1 kk. sankcjonuje zachowanie funkcjonariusza publicznego, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, za co grozi mu kara do lat 3 pozbawienia wolności.

Przedmiotem ochrony wskazanego występku, rozumianym *sensu largo* jest jakiegokolwiek dobro prawne, bez względu na to, czy należy ono do sfery prywatnej czy sfery publicznej, a rozumianym *sensu stricto*, dobrem bezpośrednio chronionym jest prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowej i samorządu terytorialnego i związany z tym autorytet władzy publicznej.

Podmiotem czynu zabronionego jest wyłącznie funkcjonariusz publiczny, czyli zgodnie z art. 115 § 3 kk. jest to Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, poseł, senator, radny, poseł do Parlamentu Europejskiego, sędzia, ławnik, prokurator, funkcjonariusz finansowego organu postępowania przygotowawczego lub organu nadrzędnego nad finansowym organem postępowania przygotowawczego, notariusz, komornik, kurator sądowy, syndyk, nadzorca sądowy i zarządca, osoba orzekająca w organach dyscyplinarnych działających na podstawie ustawy, osoba będąca pracownikiem administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba w zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania decyzji administracyjnych, osoba będąca pracownikiem organu kontroli państwowej lub organu kontroli samorządu terytorialnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe, osoba zajmująca kierownicze stanowisko w innej instytucji państwowej, funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego albo funkcjonariusz Służby Więziennej, osoba pełniąca czynną służbę wojskową, pracownik międzynarodowego trybunału karnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe.

Czyn zabroniony z art. 231 § 1 kk. jest to przestępstwo indywidualne właściwe, które można popełnić działając tylko umyślnie, ale zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Oznacza to, iż funkcjonariusz

publiczny musi obejmować swoim zamiarem zarówno przekroczenie uprawnień lub niewypełnienie obowiązków, jak i działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Czynnością wykonawczą przestępstwa jest działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego w ściśle określony sposób, a mianowicie przez przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków.

Z przekroczeniem uprawnień mamy do czynienia przede wszystkim wtedy, gdy funkcjonariusz publiczny podejmuje czynność wykraczającą poza jego uprawnienia służbowe, nadużywając tych uprawnień lub gdy podejmuje czynność mieszcząca się wprawdzie w zakresie jego uprawnień, ale do podjęcia której nie było podstawy faktycznej lub prawnej. Przekroczenie uprawnień możliwe jest tylko przez działanie. Przekroczenie takie może zachodzić tylko w dziedzinie tej działalności służbowej i obejmować tylko te czynności, które mają charakter służbowy i dotyczą osób lub dóbr, w stosunku do których sprawca występuje jako funkcjonariusz publiczny.

Z kolei niedopełnienie obowiązków obejmuje zarówno zaniechanie podjęcia nałożonego na funkcjonariusza publicznego obowiązku, jak i niewłaściwe jego wykonanie. Niedopełnienie obowiązków w istocie stanowi przestępstwo z zaniechania, chociaż ustawa łączy je z określeniem "działa na szkodę". Źródło obowiązków, zależy od charakteru obowiązku, który może mieć charakter ogólny - wtedy źródłem takiego obowiązku są przepisy odnoszące się najczęściej do wszystkich funkcjonariuszy, szczególny - regulują go przepisy dotyczące określonej kategorii funkcjonariuszy publicznych, bądź indywidualny - którego źródłem będą najczęściej przepisy regulaminu, instrukcji, a także wydane przez uprawnioną osobę polecenie wykonania określonych czynności.

W ramach ogólnych obowiązków w doktrynie i w orzecznictwie wskazano na pewne obowiązki, które wynikają z samej istoty urzędowania. Wyjaśniając ten termin, A. Zoll wywodzi: „uprawnienie lub obowiązek może wynikać także z ogólnych zasad postępowania z określonym dobrem prawnym, opartych na wiedzy i doświadczeniu”. Niedopełnienie obowiązków obejmuje zarówno zaniechanie podjęcia nałożonego na funkcjonariusza publicznego obowiązku, jak i niewłaściwe jego wykonanie. Pomocne może być w tym zakresie odwołanie się do wzorca normatywnego „dobrego funkcjonariusza publicznego” doprecyzowywanego w zależności od konkretnego przypadku jako wzorzec „dobrego policjanta”, „dobrego posła” itp. Przekroczenie uprawnień wymaga wykazania, że podjęte przez sprawcę zachowanie nie wchodziło w zakres jego kompetencji, ale równocześnie także wskazania na powiązanie formalne lub merytoryczne z tymi kompetencjami. Jak podnosi się w doktrynie: „ewentualne przekroczenie uprawnień może zachodzić tylko w dziedzinie tej działalności służbowej i obejmować tylko te czynności, które mają charakter służbowy i dotyczą osób lub dóbr, w stosunku do których sprawca występuje jako funkcjonariusz publiczny”. Przekroczenie uprawnień może także polegać na podjęciu działania wprawdzie w ramach kompetencji, lecz niezgodnie z prawnymi warunkami podjętej przez funkcjonariusza publicznego czynności.

Podawanymi w doktrynie przykładami zachowań funkcjonariuszy stanowiącymi niedopełnienie nałożonych nań obowiązków, których źródła można upatrywać w „samej istocie urzędowania”, albo bezpośrednio w Europejskim Kodeksie Dobrej Administracji, traktowanym jako uzupełnienie standardów zawartych w kodeksie postępowania administracyjnego i innych przepisach, może być wydanie decyzji bez właściwej podstawy prawnej albo wydanie decyzji o treści niezgodnej z obowiązującymi przepisami prawa; rozpatrywanie konkretnych roszczeń i wniosków z naruszeniem przepisów procedury; naruszenie pewnych podstawowych zasad przy załatwianiu spraw w wyznaczonym prawem obszarze uznania tzw. luzu administracyjnego, takich jak zasada niedyskryminacji, zasada współmierności podjętych środków do osiągnięcia założonego celu itp.

We wskazywanym w piśmiennictwie katalogu pozakodeksowych źródeł regulacji obowiązków i uprawnień funkcjonariuszy publicznych wskazuje się, że ich zakres dla konkretnego funkcjonariusza publicznego można ustalić na podstawie przepisów Konstytucji, ustaw, rozporządzeń, ale też aktów o charakterze prawa wewnętrznego (zarządzeń, uchwał, statutów, regulaminów, instrukcji urzędowania), jak również poleceń służbowych i ogólnych reguł postępowania z określonym dobrem prawnym. (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 czerwca 2010 roku, sygn. SK 52/08).

Powyżej wskazano dwa znamiona omawianego przestępstwa, występujące alternatywnie, które jednocześnie są sposobem realizowania trzeciego znamienia w postaci działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego.

Pojęcie szkody należy rozumieć szeroko. Nie chodzi bowiem wyłącznie o szkodę majątkową, ale o każde narażenie dobra chronionego prawem, w tym szkodę niemajątkową, na przykład moralną.

Pojęcie interesu, zarówno publicznego jak i prywatnego oznacza pożytek, korzyść. Interes publiczny to między innymi interes ogółu obywateli, pewnych grup społecznych, interes zrzeczeń prawa publicznego, władz i urzędów państwowych i samorządowych. Podkreśla się, że musi to być interes oparty na prawie materialnym, a nie interes do samej właściwej procedury, bo w przeciwnym razie każde przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków należałoby utożsamiać z działaniem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. (A. Barczak-Oplustil, Komentarz do art. 231 kk.)

Z kolei działanie na szkodę interesu prywatnego dotyczy bezpośrednio naruszenia dóbr osobistych należących do kategorii praw podmiotowych o charakterze bezwzględnym, niezbywalnym i niedziedzicznym. Katalog dóbr osobistych, ujętych w art. 23 kc. ma charakter otwarty, a liczne dobra osobiste uregulowane zostały w Konstytucji RP, m.in. w art. 41 - nietykalność osobistą i wolność osobistą; w art. 47 - życie prywatne, życie rodzinne, cześć, dobre imię, oraz decydowanie o swoim życiu osobistym.

Przestępstwo z art. 231 § 1 kk należy do kategorii przestępstw z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, a więc materialnych, znamienych skutkiem, którym jest wystąpienie niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym. Jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w

Uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karna z 24 stycznia 2013 roku, I KZP 24/12 analizowany przepis poprzez znamię „działa na szkodę”, wymaga wystąpienia realnego, odrębnego od samego „zachowania się” sprawcy, zagrożenia dla interesu publicznego lub prywatnego w wyniku niewłaściwego działania funkcjonariusza publicznego. Sąd Najwyższy wskazał ponadto na konieczność wykazywania w każdej sprawie, o czyn z art. 231 § 1 kk, narażonego na szkodę skonkretyzowanego interesu publicznego lub prywatnego, a nadto ustalenia związku przyczynowego pomiędzy nim a przekroczeniem uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków przez funkcjonariusza publicznego.

Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2010 roku sygn. IV KK 10/10, domniemanie, że każde formalne przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków stanowi samo przez się działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego i to zarówno pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym pomijałoby oczywisty fakt, że oprócz odpowiedzialności karnej istnieje także odpowiedzialność służbowa i dyscyplinarna. Kryterium rozgraniczającym odpowiedzialność karną od dyscyplinarnej w tym wypadku stanowi jedynie wnikliwie oceniony stopień społecznej szkodliwości czynu, na który składa się zarówno strona podmiotowa, jak i przedmiotowa.

Z kolei ocena karygodności czynu zabronionego, to jest stopnia jego społecznej szkodliwości, może nastąpić wyłącznie po stwierdzeniu, że zachowanie sprawcy w aspekcie realizacji znamion przedmiotowych jak i zawinienia stanowi przestępstwo. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku, sygn. III KK 372/08)

Przepis art. 115 § 2 kk. zawiera zamknięty katalog okoliczności, które należy uwzględnić przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu tj. okoliczności o charakterze przedmiotowym jak rodzaj i charakter naruszonego dobra; rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody; sposób i okoliczności popełnienia czynu; jak i podmiotowym jak waga naruszonych przez sprawcę obowiązków; postać zamiaru; motywacja sprawcy; rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przystępstwem jest tylko taki czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość osiąga stopień wyższy niż znikomy.

Wskazać należy również na dyspozycję art. 231 § 3 kk., która przewiduje karalność za nieumyślną realizację znamion typu czynu zabronionego opisanego w § 1, którego skutkiem jest wyrządzenie istotnej szkody. Wypełniając znamiona tego występku funkcjonariusz publiczny nie ma zamiaru przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków ani działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, czyni to jednak albo w wyniku błędu co do zakresu uprawnień lub obowiązków, albo w wyniku nieświadomości, że takie przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków wiązać się będzie z działaniem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Dla oceny czy wyrządzona szkoda była istotna w rozumieniu art. 231 § 3 kk., ważne jest to, czy szkoda stanowiła znaczną dolegliwość dla strony pokrzywdzonej w momencie jej

wyrządzenia, a nie po upływie znacznego czasu od chwili jej powstania. W realiach niniejszej sprawy, choćby z uwagi na brak skutku w postaci wyrządzenia istotnej szkody działaniem funkcjonariuszy publicznych, wskazany nieumyślny występki nie może kwalifikować poszczególnych czynów.

Zachowania funkcjonariuszy publicznych, w związku z organizacją wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku ocenione zostały właśnie poprzez pryzmat ewentualnego wypełnienia znamion czynu z art. 231 § 1 kk.

Jak wspomniano strona przedmiotowa przestępstwa z art. 231 § 1 kk. nie wyczerpuje się jedynie w niedopełnieniu obowiązków, ale do znamion tego występku należy również działanie na szkodę interesu publicznego, bądź prywatnego rozumiane jako niebezpieczeństwo jej nastąpienia. Odpowiedzialność za skutek, wchodzi w grę tylko wtedy, gdy w zaistniałym skutku urzeczywistniło się właśnie to, stworzone przez sprawcę niebezpieczeństwo, którego powstaniu miało zapobiec przestrzeganie normy. Funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem zarówno niedopełnienie obowiązków, jak i to, że działa na szkodę interesu publicznego, bądź prywatnego. W niniejszej sprawie funkcjonariusze publiczni nie działali w celu spowodowania katastrofy, ani nie przewidywali i nie mogli przewidzieć takiego skutku. Pierwotnym znamieniem podlegającym ocenie powinno być jednak niedopełnienie obowiązków.

Oceniając zachowanie urzędników z Gabinetu Szefa Kancelarii Prezydenta, z Biura Spraw Zagranicznych, Biura Prasowego oraz z Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta, jak również sekretarzy stanu, nadzorujących te komórki organizacyjne, stwierdzić należy, iż działali oni w ramach swoich kompetencji i wykonali nałożone na nich obowiązki, w prawidłowy sposób organizując wizytę Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego w dniu 10 kwietnia 2010 roku w Katyniu. Oceny tej nie zmienia fakt, iż wystosowane z KPRP zawiadomienie, o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego nie zawierało wszystkich niezbędnych informacji. Brak tych danych, w żadnym, nawet najmniejszym stopniu nie zakłócił procesu przygotowania i organizacji wizyty Prezydenta.

Podobnie należy ocenić zachowanie urzędników z Departamentu Spraw Zagranicznych, z Biura Dyrektora Generalnego, Centrum Informacyjnego Rządu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, w ramach organizacji wizyty 7 kwietnia 2010 roku w Katyniu, którzy działali w ramach swoich kompetencji i wykonali w sposób prawidłowy ciążące na nich obowiązki.

Ocena ta odnosi się do całości działań funkcjonariuszy KPRM, z pominięciem jednakże czynności, będących realizacją nałożonych na Szefa KPRM obowiązków, związanych z zapewnieniem właściwego

dysponowania statkami powietrznymi wojskowego specjalnego transportu lotniczego. Niewłaściwa realizacja tych zadań stanowi o niedopełnieniu obowiązków przez pracowników KPRM, co wykazane zostanie poniżej.

Należy w tym miejscu jeszcze raz podać, iż funkcjonariusze KPRM wykonywali czynności przede wszystkim, w ramach przygotowania wizyty zagranicznej Premiera Donalda Tuska. Ich działania, w związku z wizytą Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, sprowadzały się do zapewnienia głowie Państwa, podobnie zresztą, jak w przypadku wizyty Premiera, transportu wojskowym samolotem specjalnym. Koniecznym jest przy tym wyraźnie zaznaczyć, iż za bezpieczeństwo operacji lotniczych, jakimi były loty z Warszawy do Smoleńska i z powrotem w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 r. odpowiadał przewoźnik, którym w tym wypadku był, m. innymi 36 Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego. To zagadnienie pozostaje jednak poza przedmiotem niniejszego postępowania.

Pozostali urzędnicy z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którzy wykonywali jednostkowe czynności, na danym etapie przygotowań wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, działali w zgodzie z zakresem ich praw i obowiązków, przy czym wykonywane przez nich czynności nie miały istotnego wpływu na organizację wskazanych wizyt.

Odrębnie ocenić należy działanie Sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzeja Przewoźnika, który jako pełnomocnik Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego do spraw obchodów 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej był zaangażowany w przygotowania wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku oraz obchodów w innych miejscach, zarówno w kraju jak i zagranicą. Działania podejmowane przez Andrzeja Przewoźnika miały charakter pozanormatywny, nie wynikający wprost z żadnego przepisu, a w tym z ustawy o Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, z dnia 21 stycznia 1988 roku. Andrzej Przewoźnik pełnił rolę koordynatora, pomiędzy uroczystościami w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku i jego działania, w zakresie organizacji wizyty zagranicznej Prezydenta i Prezesa Rady Ministrów, sprowadzały się zasadniczo do kwestii programowych i składu delegacji.

Z kolei oceniając działalność Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, należy stwierdzić, iż brak było aktów prawnych, które normowałyby sposób organizacji i przygotowania wizyt zagranicznych, najważniejszych osób w państwie, a co za tym idzie brak było normatywnych źródeł obowiązków i uprawnień, w oparciu o które działaliby w tym zakresie pracownicy MSZ i Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie. W związku z powyższym, pomimo

stwierdzenia szeregu różnego rodzaju uchybień, brak jest możliwości odniesienia się i wskazania, jakie konkretnie obowiązki zostały niedopełnione, z czego one wynikały oraz jakie ewentualnie zostały przekroczone uprawnienia. Wprawdzie uprawnień i obowiązków funkcjonariusza publicznego można dopatrywać się w źródłach o charakterze nie normatywnym, ale jak wskazuje się w doktrynie, dopuszczalne jest to tylko wtedy, gdy obowiązek, czy uprawnienie zostaje pierwotnie wywiedziony z podstawy normatywnej. Nie bez znaczenia jest przy tym stwierdzenie, iż Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej, w trakcie przygotowań organizacyjnych uroczystości katyńskich 7 i 10 kwietnia 2010 r., pełniły jedynie rolę usługową i pomocniczą, głównie pośrednicząc w kontaktach pomiędzy organizatorami w Polsce, a odpowiednimi instytucjami i organami strony rosyjskiej. Jak ustalono pracownicy resortu spraw zagranicznych w znikomym stopniu podejmowali samodzielne decyzje, w ramach przygotowań do przedmiotowych wizyt, co musi także rzutować na ocenę ich odpowiedzialności, za nieprawidłowości ujawnione w ramach przygotowania i organizacji wyjazdów 7 i 10 kwietnia 2010 r. Ma to szczególne znaczenie w aspekcie wypełnienia znamion przestępstwa z art. 231 § 1 kk., który wymaga, aby działanie funkcjonariusza publicznego nakierowane było na wyrządzenie szkody w interesie publicznym bądź prywatnym.

Jednocześnie niewątpliwym jest, co opisano szczegółowo powyżej, iż w działaniu zarówno funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak i Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie występowały liczne nieprawidłowości, sprowadzające się z jednej strony do zbyt późnego i niestaranego przekazywania informacji, albo wręcz nie przekazywania informacji, pomiędzy zaangażowanymi w przygotowania instytucjami i podmiotami, w tym rosyjskimi, a z drugiej do braku właściwej i natychmiastowej reakcji na nieudzielenie informacji przez stronę rosyjską. Jaskrawym tego przykładem jest zwłoka pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych w notyfikowaniu stronie rosyjskiej wizyty Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, czy też olbrzymia opieszałość w uzyskaniu przez pracowników Ambasady RP w Moskwie zgód dyplomatycznych na przelot samolotów specjalnych w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 r. Nieprawidłowości te, choć pociągnęły za sobą potrzebę dodatkowej pracy przez funkcjonariuszy innych jednostek, zaangażowanych w przygotowanie wizyt, to nie zdestabilizowały jednak procesu organizacji obydwu wizyt, a przede wszystkim nie miały wpływu na bezpieczeństwo osób, korzystających ze specjalnego transportu lotniczego. Nieprawidłowym działaniami funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak i Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie nie można również przypisać znamienia celowego działania na szkodę interesu publicznego, bądź prywatnego.

Oceniając działania funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak i Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie nie sposób nie wskazać, iż są to instytucje, do zadań których należy m. innymi reprezentowanie na co dzień Państwa Polskiego i dbanie o jego autorytet i jak najlepszy wizerunek. Z tego też powodu, jako wielce niewłaściwe należy uznać wszelkie działania, które mogły wywołać, szczególnie poza granicami państwa, wrażenie opieszałości polskich służb dyplomatycznych, czy wręcz ignorowania przez nie najwyższych przedstawicieli Państwa Polskiego, a tak nie wątpliwie mogło zostać postrzeżone postępowanie, sprowadzające się do zwłoki w notyfikowaniu wizyty Prezydenta, niewystarczającego zaangażowania się w zapewnienie przedstawicielom KPRP należytego kontaktu z przedstawicielami strony rosyjskiej, podczas wyjazdu przygotowawczego, czy też nie podejmowania przez funkcjonariuszy Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie jakiegokolwiek reakcji, w sytuacji przedłużającego się braku udzielenia informacji przez stronę rosyjską.

Jak wskazano, zarówno podczas wizyty 7 jak i 10 kwietnia 2010 roku lądowania samolotów specjalnych były przewidziane na lotnisku w Smoleńsku, które nie było lotniskiem czynnym. Na ocenę ewentualnego naruszenia § 1 Instrukcji HEAD z 2009 roku, który stanowił, iż operacje startów i lądowań statków powietrznych o statusie HEAD można wykonywać, w przypadku samolotów, tylko z lotnisk czynnych składają się dwa aspekty. Pierwszy dotyczy wiedzy urzędników, a właściwie jej braku, o istnieniu takiego przepisu, a drugi dotyczy zapewnienia przez stronę rosyjską, iż w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku lotnisko w Smoleńsku będzie otwarte. Brak wiedzy urzędników, w zakresie przepisów, będących przedmiotem ich codziennej pracy musi zostać oceniony negatywnie. Dotyczy to przede wszystkim osób odpowiedzialnych za zapewnienie wojskowego specjalnego transportu lotniczego, tj. Zastępcy Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego Moniki Bonieckiej i Radcy Szefa KPRM w Biurze Dyrektora Generalnego Miłosława Kuśmirka. Tym niemniej treść Instrukcji HEAD, nie nakładała na „Koordynatora” obowiązku ustalania statusu lotniska, które wskazywane było, jako lotnisko startu lub lądowania. Dlatego też, osoby cywilne, realizujące tę Instrukcję nie były zobowiązane do czynienia w tym zakresie ustaleń. Dodatkowo należy wskazać, iż zgodnie z polskim ustawodawstwem, tj. ustawą Prawo lotnicze za bezpieczeństwo startów i lądowań, z ramienia lotniska, odpowiada zarządzający tym lotniskiem, lub inna osoba, której zarządzający przekazał zarządzanie lotniskiem, wpisana do rejestru lotnisk. Dodatkowy wpływ na realizowanie przygotowań do wizyt miała powszechna świadomość, iż 7 kwietnia 2010 roku na lotnisku tym będzie lądował samolot z Premierem Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem, czym urzędnicy tłumaczyli przypuszczenie, że lotnisko to będzie otwarte.

Wzajemna korelacja tych okoliczności, łącznie z faktem, że na żadnym z urzędników, objętych zakresem podmiotowym niniejszego śledztwa, nie ciążył obowiązek sprawdzenia statusu lotniska, prowadzi do wniosku, iż nie można przypisać tym osobom naruszenia wskazanego przepisu Instrukcji HEAD. Wiedza o złym stanie lotniska i jego zamknięciu była znana i przekazywana pomiędzy urzędnikami, jednak ostateczna decyzja, w przedmiocie wyboru miejsca lądowania nie leżała w zakresie ich kompetencji, stąd trudno zarzucić im zaniechanie, czy złą wolę, tym bardziej, iż na wysyłane sygnały o złym stanie lotniska pojawiały się uspokajające komunikaty strony rosyjskiej, o przygotowaniu lotniska na dzień 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Ponadto nie można czynić zarzutu urzędnikom, iż przygotowując plany wizyt, czy składając zamówienia na loty samolotami specjalnymi, wskazywali jako miejsce lądowania Smoleńsk. Wynikało to z dotychczasowych doświadczeń, iż każda wizyta w Katyniu, z udziałem najważniejszych osób w państwie, odbywała się z lądowaniem na tym lotnisku. Ponadto od momentu wskazania miejsca lądowania do chwili rozpoczęcia wizyt upłynął okres około trzech miesięcy. W tym czasie osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo lotów samolotem specjalnym, pozostające poza zakresem podmiotowym niniejszego śledztwa, powinny rozważyć inne miejsce lądowania, poza lotniskiem w Smoleńsku lub podjąć czynności, celem ustalenia rzeczywistego stanu lotniska i możliwości lądowania na nim. Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, iż wybór miejsca lądowania w Smoleńsku przez urzędników z Kancelarii Prezydenta nie miał żadnego wpływu na katastrofę, jaka miała miejsce w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, iż urzędnicy instytucji objętych niniejszym postępowaniem nie byli właściwi, albowiem nie mieli uprawnień i przygotowania, aby ocenić pod względem technicznym miejsce lądowania, przewidziane przy wizytach z 7 i 10 kwietnia 2010 roku i ewentualnie zmienić w tym zakresie program wizyty.

Zgromadzony, w ramach niniejszego postępowania, materiał dowodowy, wskazuje w sposób jednoznaczny, iż w organizacji i przygotowaniu obydwu wizyt nie brali udziału, w żadnym zakresie, cywilni funkcjonariusze Ministerstwa Obrony Narodowej, włącznie z szefem tego resortu Ministrem Bogdanem Klichem. Działania te pozostawały poza zakresem ich uprawnień i obowiązków.

Jednocześnie, co wyżej wielokrotnie podkreślano, w działaniach przygotowawczych, na różnym ich etapie, brali udział żołnierze, w czynnej służbie wojskowej, z różnych jednostek wojskowych, co pozostaje jednak poza przedmiotem tego postępowania. Ocena ich działania zostanie przeprowadzona przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Warszawie, w ramach śledztwa Po.Śl 54/10.

Jako działanie niezgodne z przepisami należy traktować nie sporządzenie przez Zastępcę Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego KPRM Monikę Boniecką zamówienia na wykorzystanie specjalnego transportu lotniczego, podczas wizyty 10 kwietnia 2010 roku oraz złożenie przez Dyrektora Departamentu Spraw Zagranicznych Agnieszkę Wielowieyską wniosku wyjazdowego, co do wizyty 7 kwietnia 2010 roku, po upływie wymaganego terminu, co skutkowało z kolei niezachowaniem wymaganego terminu do złożenia przez Monikę Boniecką zamówienia na wykorzystanie specjalnego transportu lotniczego w tym dniu. Stwierdzone uchybienia, łącznie z nieprecyzyjnymi zapisami w ewidencji zawiadomień, dotyczącymi lotów samolotów specjalnych w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 r., sporządzonymi przez Radcę Szefa KPRM w Biurze Dyrektora Generalnego Miłosława Kuśmirka, nie miały jednak w konsekwencji wpływu na organizację wizyt, a przede wszystkim na bezpieczeństwo osób, korzystających ze specjalnego transportu lotniczego. Tym samym nie doszło do wypełnienia znamienia działania na ich szkodę.

W toku śledztwa stwierdzono dodatkowo poważne naruszenie przepisów Porozumienia z 2004 roku i Instrukcji HEAD z 2009 roku, przez urzędników z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w zakresie dotyczącym dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym. Stwierdzone nieprawidłowości nie miały bezpośredniego związku z przygotowaniem do wizyt z 7 i 10 kwietnia 2010 roku, natomiast dotyczyły szeregu czynności podejmowanych, w okresie poprzedzającym katastrofę. W swojej zasadniczej części nieprawidłowości te, szeroko opisane powyżej, sprowadzały się do:

- niewłaściwej koordynacji realizacji porozumienia,
- niewywiązywania się z obowiązku ustalania limitów dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym na potrzeby osób uprawnionych,
- niewywiązywania się z obowiązku powiadamiania stron o przyznanym limitach,
- niesporządzania w większości przypadków zamówień o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego transportu lotniczego,
- nierzetelnego prowadzenia ewidencji zawiadomień, składanych zamówień i wykonanych lotów,
- bezpodstawnej odmowy skorzystania z wojskowego specjalnego transportu lotniczego przez podmiot do tego uprawniony.

Odpowiedzialność, z tytułu niedopełnienia powyższych obowiązków, spoczywa na funkcjonariuszach, w zakresie których obowiązków pozostawało dysponowanie wojskowym specjalnym transportem lotniczym, a to na Zastępcy Dyrektora Biura Dyrektora

Generalnego KPRM Monice Bonieckiej i Radcy Szefa KPRM w Biurze Dyrektora Generalnego Miłosławie Kuśmirku.

Obowiązek nadzoru nad tymi funkcjonariuszami ciążył natomiast na Szefie KPRM Tomasz Arabkim, który jak wykazano, scedował na te osoby, nałożone na niego obowiązki koordynatora.

Wymienieni funkcjonariusze Biura Dyrektora Generalnego mając pełną świadomość zakresu powierzonych im obowiązków, w swoich działaniach w tym zakresie, co najmniej godzili się na ich wypełnianie niezgodnie z przepisami. Potwierdzają to przede wszystkim ich zeznania oraz analiza dokumentacji, wytworzonej w ramach dysponowania wojskowym specjalnym transportem lotniczym.

Niezgodne z prawem działania, podległych urzędników, akceptował natomiast Szef KPRM Tomasz Arabski, o czym również świadczą jego zeznania.

Dla przypisania popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 kk. koniecznym jest jednak, aby sprawca, poza niedopełnieniem obowiązków, swoim zamiarem obejmował wszystkie znamiona rozpatrywanego przestępstwa, a zatem również działanie na szkodę interesu publicznego, bądź prywatnego.

Brak tego elementu nie pozwala na przypisanie Tomaszowi Arabskiemu, Monice Bonieckiej i Miłosławowi Kuśmirkowi wypełnienia całości znamion czynu z art. 231 § 1 kk.

Żaden, z dowodów, uzyskany w toku śledztwa, nie potwierdza, aby wymienieni swoim zamiarem obejmowali działanie na szkodę interesu publicznego, , bądź prywatnego albo przewidywali i godzili się na wystąpienie niebezpieczeństwa zagrożenia dla tego dobra, a w konsekwencji aby takie znamię wypełnili.

Należy dodatkowo podkreślić, iż niedopełnienie obowiązków wynikających z przepisów Porozumienia z 2004 roku i Instrukcji HEAD z 2009 roku nie miało wpływu na bezpieczeństwo wykonania lotów zarówno 7 i 10 kwietnia 2010 roku jak i podczas innych działań, z udziałem najważniejszych osób w państwie, korzystających ze specjalnego transportu lotniczego.

Informacje, stanowiące istotę wytworzenia i obiegu dokumentów, na podstawie przepisów Porozumienia z 2004 roku i Instrukcji HEAD z 2009 roku trafiały, co prawda do adresata często w nieodpowiedniej formie, albo z opóźnieniem, albo za pośrednictwem niewłaściwych podmiotów, bądź w ogóle nie trafiały do adresata, tym niemniej nie stwierdzono, aby miało to wpływ na bezpieczeństwo wykonywanych lotów.

Podkreślenia wymaga, iż ocena ta dotyczy zarówno dysponowania specjalnym transportem lotniczym, na potrzeby wizyt 7 i 10 kwietnia 2010 roku, ale również i innych wizyt, jak i całego systemu dysponowania transportem lotniczym, dla najważniejszych osób w państwie.

Podobnie nie sposób zarzucić wymienionym osobom świadomego działania na szkodę interesu publicznego, identyfikowanego jako prawidłowe funkcjonowanie urzędu administracji publicznej. Brak jest bowiem możliwości wykazania, iż uchybienia, będące udziałem tych urzędników zmierzały bądź mogły zmierzać do zaburzenia realizacji zasadniczych zadań KPRM, a nawet wycinka tych zadań, jakim była obsługa wizyt zagranicznych najważniejszych osób w państwie, w części dotyczącej zapewnienia transportu samolotami specjalnymi.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie pozwoliła na przypisanie funkcjonariuszom publicznym działania nie tylko na szkodę interesu publicznego, ale także interesu prywatnego poszczególnych osób biorących udział w wizytach 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Interes prywatny tych osób wyrażający się w prawie do bezpiecznej podróży do Smoleńska i Katynia w celu udziału w wizycie dwustronnej i uroczystościach, nie został naruszony przez funkcjonariuszy publicznych zatrudnionych w instytucjach, których działanie było przedmiotem niniejszego postępowania, z tego powodu, że za bezpieczeństwo lotów na lotnisko w Smoleńsku odpowiedzialny był 36 Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego. Odpowiedzialność zaś żołnierzy tej jednostki, jak już wskazano, jest przedmiotem innego postępowania.

Kończąc ocenę działań poszczególnych funkcjonariuszy należy wskazać, iż oprócz odpowiedzialności karnej istnieje również odpowiedzialność dyscyplinarna, a kryterium je rozgraniczającym jest stopień społecznej szkodliwości czynu. Wymaga to podkreślenia, gdyż w niniejszym postępowaniu rozstrzygana była wyłącznie odpowiedzialność karna, poszczególnych funkcjonariuszy publicznych i tylko w tym zakresie została wydana decyzja.

Za nieprawidłowe działania, jednak nie wyczerpujące znamion przestępstw, funkcjonariusze publiczni ponoszą przede wszystkim odpowiedzialność porządkową i dyscyplinarną. Pracownicy administracji rządowej, należący do korpusu służby cywilnej ponoszą odpowiedzialność porządkową i dyscyplinarną, na zasadach określonych w ustawie o służbie cywilnej, a w przypadku niemianowanych urzędników państwowych, jest to odpowiedzialność regulowana przepisami Kodeksu pracy.

Biorąc pod uwagę przedmiot odpowiedzialności, a więc uwzględniając merytoryczne podstawy odpowiedzialności danego podmiotu, wyróżnia się odpowiedzialność cywilną, administracyjną, na gruncie prawa pracy, wynikającą z uregulowań prawa konstytucyjnego odpowiedzialność polityczną i konstytucyjną oraz odpowiedzialność karną i tylko ten ostatni rodzaj odpowiedzialności mógł być i w rzeczywistości był rozstrzygany w niniejszym postępowaniu. Pozostałe rodzaje odpowiedzialności, poza karną, powinny zostać rozpatrzone przez powołane do tego organy, czy instytucje, biorąc za przedmiot ustaleń organizację i przygotowanie wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia

2010 roku oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku.

W perspektywie ewentualnego wypełnienia znamion czynu zabronionego z art. 231 § 1 kk. istotnym elementem jest ewentualne wystąpienie pokrzywdzonego, którego indywidualny interes został bezpośrednio naruszony bądź zagrożony zachowaniem funkcjonariusza publicznego. Tym bardziej jest to istotne w realiach przedmiotowej sprawy, gdyż zgodnie ze stanowiskiem sądu, który uchylił poprzednie umorzenie w niniejszej sprawie, pokrzywdzonymi są uczestnicy obydwu wizyt, zarówno z 7, jak i z 10 kwietnia 2010 r.

Dla usystematyzowania rozważań należy stwierdzić, iż stosownie do treści art. 49 § 1 kpk. pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Przepis ów zawiera ustawową definicję pokrzywdzonego w procesie karnym, zaś jej zakres wyznaczają kryteria, które należy badać zgodnie z podaną poniżej kolejnością:

- 1/ kryterium podmiotowe, zgodnie z którym pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, a także instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej,
- 2/ kryterium naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego, które oznacza, że dla uznania, iż do pokrzywdzenia doszło, konieczne jest ustalenie, że określone zachowanie naruszyło konkretne dobro, chronione prawem,
- 3/ kryterium bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego, oznaczające, że między zachowaniem, a naruszeniem lub zagrożeniem dobra prawnego, nie ma tzw. ogniów pośrednich.

Powyższy pogląd został wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 21 października 2003 r. – I KZP 29/03 (OSNKIW z 2003 r., z. 11-12, poz. 94). Jak zauważa dalej Sąd Najwyższy, w przywołanej wyżej uchwale, dla przyznania statusu pokrzywdzonego, w rozumieniu art. 49 § 1 kpk., konieczne jest prawidłowe rozpoznanie indywidualnego przedmiotu ochrony analizowanej normy karnej (por. T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Kraków 2003 r., s. 203; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. t. I, Warszawa 1999; J. Grajewski, L. Paprzycki, M. Płachta: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Kraków 2003 r., s. 181).

Zarówno w doktrynie jak i judykaturze powszechnie przyjęty jest pogląd, że pojęcie pokrzywdzonego należy ustalać na podstawie prawa karnego materialnego. Inaczej mówiąc, o tym czyje dobro prawne zostało w konkretnej sytuacji naruszone lub zagrożone przestępstwem, decyduje prawo karne materialne, które określa dobra chronione prawem, czyli inaczej przedmiot przestępstwa (J. Grajewski, L. Paprzycki, S. Steinborn Komentarz do art. 49 kodeksu postępowania karnego, LEX 2010). Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 czerwca 1999 r., krąg pokrzywdzonych, w rozumieniu art. 49 § 1 kpk., ograniczony jest zespołem znamion czynu, będącego

przedmiotem postępowania oraz czynów współukaranych (SN I KZP 26/99, OSNKIW z 1999 r., z. 11-12, poz. 69).

Doktryna pod pojęciem „dobra prawnego w znaczeniu ogólnym” rozumie określone wartości, stanowiące podstawę stosunków społecznych. Ogólny przedmiot ochrony jest wspólny dla wszystkich przepisów określających przestępstwa, jego zaś przeciwieństwem, co do stopnia konkretyzacji, będzie bezpośredni przedmiot ochrony, właściwy dla poszczególnych przepisów karnych (W. Świda, Prawo karne, Warszawa, 1982, s. 422). Ten właśnie bezpośredni przedmiot ochrony, inaczej mówiąc przedmiot zamachu przestępczego, jest miarodajny dla ustalenia, jakie dobro prawne, chronione konkretnym przepisem materialnoprawnym, zostało naruszone lub zagrożone, a w konsekwencji dla określenia pojęcia pokrzywdzonego. Jeżeli chodzi o sferę prawa karnego materialnego, to nie wszystkie dobra prawne chronione przez przepisy karnomaterialne pozwalają, w razie ich naruszenia lub zagrożenia, mówić o pokrzywdzonym. Chodzi bowiem o takie dobra prawne, które stanowią bezpośredni przedmiot ochrony przewidziany w konkretnym przepisie karnomaterialnym, ewentualnie w przepisach pozostających w zbiegu (R. Kmieciak: Ustawowa definicja pokrzywdzonego (uwagi na tle art. 40 kpk.), Annales UMCS, Sectio G Ius, Vol. XXIV, Lublin 1977, s. 165). O tym kto jest osobą pokrzywdzoną w konkretnej sprawie decyduje dobro prawne tej osoby, naruszone lub zagrożone przez sprawcę czynu, i to w sposób bezpośredni (uchwała połączonych Izby Karnej i Wojskowej Sadu Najwyższego z dnia 26 listopada 1976 r., OSNKW 1977 z. 1-2, poz. 1).

Zgodnie z kolejnym postanowieniem Sadu Najwyższego z 25 marca 2010 r., IV KK 316/09 (Biul. PK 2010/3/16) pokrzywdzonym w świetle art. 49 § 1 kpk. może być jedynie osoba, której dobro prawne zostało naruszone lub zagrożone bezpośrednio. Kryterium bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego danej osoby oznacza, że w relacji między czynem, o konkretnych znamionach przestępstwa, a naruszeniem lub zagrożeniem dobra tej osoby nie ma ogniw pośrednich, z czego wynika, że do kręgu pokrzywdzonych można zaliczyć tylko ten podmiot, którego dobro prawne zostało działaniem przestępnym naruszone wprost, a nie za pośrednictwem godzenia w inne dobro.

Pokrzywdzonym w świetle prawa karnego materialnego jest zatem tylko ten podmiot, którego dobro prawne, identyfikowane z bezpośrednim przedmiotem ochrony konkretnego przepisu, zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Status pokrzywdzonego jako normatywna konsekwencja popełnienia czynu zabronionego ma charakter obiektywny i nie jest uzależniony od przyznania go przez właściwe przepisy, lecz od ustalenia *in concreto* czy dany podmiot jest rzeczywiście pokrzywdzonym; kluczowe znaczenie ma właściwe ustalenie przedmiotu ochrony. Oceny, czy doszło do bezpośredniego naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego danego podmiotu, należy opierać na analizie okoliczności każdego czynu będącego przedmiotem postępowania, ustalać w każdym jednostkowym przypadku zakres ochrony i poszukiwać związku między znamionami czynu, a zagrożeniem dobra prawnego

konkretnego podmiotu (postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2002 r., I KZP 10/02, OSN Pr. i P. 7-8/2002).

Zatem to nie decyzja organu procesowego powoduje uzyskanie przez określoną osobę statusu pokrzywdzonego, lecz zależy to od określonego stanu faktycznego i prawnego danego podmiotu. O nadaniu określonemu podmiotowi statusu pokrzywdzonego nie decyduje wpisanie go przez prokuratora na listę pokrzywdzonych (postanowienie SN z dnia 21 października 2007 r., III Ko 89/08).

Przekładając powyższe rozważania na ustalenia niniejszego śledztwa należy stwierdzić, iż indywidualnym dobrem prawnym, które ewentualnie mogło zostać naruszone w ramach przygotowania i organizacji dwóch przedmiotowych wizyt było bezpieczeństwo osób korzystających z wojskowego specjalnego transportu lotniczego. Jak wyżej wykazano przeprowadzone śledztwo pozwoliło na ustalenie nieprawidłowości, których dopuścili się poszczególni funkcjonariusze publiczni, w ramach przygotowania i organizacji wizyt. Stwierdzone nieprawidłowości nie mogły jednak w żaden sposób i nie godziły w bezpieczeństwo lotów, albowiem jak wielokrotnie podkreślono za bezpieczeństwo operacji lotniczych, jakimi były loty z Warszawy do Smoleńska i z powrotem w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 r. odpowiadał wojskowy przewoźnik, w tym m. innymi 36 Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego. Tym samym pomiędzy działaniami poszczególnych cywilnych funkcjonariuszy publicznych, podejmowanymi w ramach przygotowania i organizacji wizyt, a sposobem przeprowadzenia operacji lotniczych, w tym ich bezpieczeństwa istniało ogniwo pośrednie, jakim było niewątpliwie zachowanie żołnierzy w czynnej służbie wojskowej. Powyższe bezpośrednio zaświadcza, iż brak było bezpośredniego narażenia życia i zdrowia pasażerów lotów, które spowodowane byłoby działaniami cywilnych funkcjonariuszy publicznych, a śledztwo doprowadziło do ustalenia, iż uczestnicy poszczególnych wizyt nie zostali bezpośrednio pokrzywdzeni, ujawnionymi uchybieniami w działaniu tych właśnie funkcjonariuszy, bowiem działania te nie miały wpływu na bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa, podczas podróży lotniczej.

Już tylko dla porządku należy podać, iż postępowanie w sprawie nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu powietrznym w dniu 10 kwietnia 2010 roku około godziny 9.00 czasu polskiego, w pobliżu lotniska wojskowego w Smoleńsku na terenie Federacji Rosyjskiej, w wyniku, którego śmierć ponieśli wszyscy pasażerowie samolotu TU-154 nr boczny 101 Sił Powietrznych RP, w tym Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński oraz członkowie załogi wskazanego statku powietrznego, tj. o czyn z art. 173§2 i 4 kk prowadzone jest przez Wojskową Prokuraturę Okręgową w Warszawie, sygn. akt Po.Śl. 54/10. W postępowaniu tym osoby najbliższe dla zmarłych wstąpiły w prawa pokrzywdzonych, działając w ramach art. 52 § 1 kpk. To właśnie w ramach tego postępowania czynione są ustalenia odnośnie przyczyn spowodowania katastrofy w ruchu powietrznym i osób za nią odpowiedzialnych.

W zakresie znamienia działania na szkodę interesu publicznego należy

wskazać, iż odbywanie wizyt zagranicznych, przez reprezentantów najwyższych organów władzy publicznej, jest elementem prowadzenia polityki zagranicznej i reprezentowania Państwa Polskiego na arenie międzynarodowej. Dlatego też tak istotnym i ważnym jest, aby wizyt zagraniczne, szczególnie Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów były zorganizowane w stopniu pozwalającym im na pełną realizację powierzonych zadań. Prawidłowe wykonywanie przez Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów zadań stanowi interes publiczny i jako taki pozostaje pod szczególną opieką państwa. Funkcjonariusze publiczni, a w szczególności ci zatrudnieni w poszczególnych kancelariach, powołanych do obsługi tych urzędów winni są wykonywać swoje obowiązki, w taki sposób, aby w optymalnym stopniu ułatwiać, przygotować i zorganizować wykonywanie zadań spoczywających na Prezydencie RP i Prezesie Rady Ministrów. W realiach niniejszego postępowania prawidłowe przygotowanie i zorganizowanie wizyty zagranicznej Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów stanowi szczególny przedmiot ochrony normy art. 231 § 1 kk.

Na marginesie można dodać, iż w świetle poglądów doktryny, nie ma pokrzywdzonego tam, gdzie czyn godzi wyłącznie w dobro ogółu, nie naruszając bezpośrednio, ani nie zagrażając dobru konkretnego podmiotu, na przykład przy przestępstwie spisku przeciwko państwu (art. 127 kk.), czy przygotowaniu do sprowadzenia katastrofy (art. 175 kk.). (Tomasz Grzegorzczak. Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 49 kpk. Zakamycze 2003).

Koniecznym jest dodatkowo wskazać, iż pomimo stwierdzenia braku naruszenia lub zagrożenia indywidualnego dobra prawnego w tym postępowaniu, w części dyspozytywnej postanowienia o umorzeniu śledztwa wskazano znamię działania na szkodę interesu prywatnego, sprowadzającego się do zapewnienia bezpieczeństwa osób korzystających z wojskowego specjalnego transportu lotniczego. Podyktowane to było treścią orzeczenia Sądu z dnia 20 marca 2013 r. o uchyleniu postanowienia i zobowiązaniem w nim prokuratora do przeanalizowania znamienia jakim jest właśnie działanie na szkodę interesu prywatnego. Powyższe determinuje również konieczność respektowania gwarancji procesowych zindywidualizowanych uczestników lotów i osób wstępujących w ich prawa.

Niezależnie od ustaleń śledztwa, wskazać należy, iż kwestia organizacji i przygotowania wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku była przedmiotem badań i oceny dokonanej przez Badania Wypadków Lotnictwa Państwowego. Z uwagi na fakt, iż poczynione ustalenia dotyczą przedmiotu niniejszego śledztwa, należy przedstawić najważniejsze wnioski z jej prac.

Komisja Badania Wypadków Lotnictwa Państwowego po przeprowadzeniu badań, opracowała raport końcowy, dotyczący zdarzenia lotniczego nr 192/2010/11 samolotu Tu-154M nr 101, zaistniałego dnia 10

kwietnia 2010 roku w rejonie lotniska Smoleńsk Północny.

W zakresie organizacji lotu Komisja opracowała następujące wnioski:

- 1) „Instrukcja organizacji lotów statków powietrznych o statusie HEAD”, Warszawa 2009, WLOP 408/2009 została wprowadzona bez odwołania regulacji prawnych przywołanych w rozdz. 1.17.3 pkt 4, 5, 7.
- 2) Instytucje upoważnione do korzystania ze specjalnego transportu lotniczego nie miały opracowanych wewnętrznych instrukcji i procedur współpracy, przy organizacji transportu.
- 3) Złożone przez dysponentów zamówienia na specjalny transport lotniczy 7 i 10.04.2010 roku nie zawierały niektórych informacji wymaganych przez „Instrukcję HEAD”.
- 4) Zgłoszona przez dysponentów liczba pasażerów samolotu Tu-154M na loty w dniach 7 i 10.04.2010 roku przekroczyła liczbę miejsc pasażerskich, co spowodowało wykonanie przez 36 splt nie uzgodnionej z producentem zmiany konfiguracji samolotu z 90 na 100 miejsc.
- 5) Koordynator nie złożył zamówienia na specjalny transport lotniczy w dniu 10.04.2010 roku do DSP, 36 splt i BOR, co było naruszeniem zasad zawartych w „Instrukcji HEAD”.
- 6) 36 splt i DSP nie miały procedur przeprowadzania oceny możliwości wykonania lotu na wskazane przez dysponenta lotnisko, w odniesieniu do dostępnej dokumentacji lotniczo-meteorologicznej, wyposażenia lotniska w pomoce radionawigacyjne, zapewniane służby kontroli lotów i poszukiwawczo-ratownicze.
- 7) Rezygnacja 36 splt z obecności w dniach 7 i 10.04.2010 roku na pokładach samolotów „lidera” oraz akceptacja tej decyzji przez stronę rosyjską były naruszeniem wymagania zawartego w § 3.10, GEN 1.2-9 AIP FR i WNP („Aeronautical Information Publication Russian Federation and Countries of The Commonwealth of Independent States”/).
- 8) W 36 splt nie było opracowanych zasad prowadzenia nadzoru operacyjnego, w tym łączności operacyjnej.
- 9) Wystąpienie o zgodę na przelot i lądowanie samolotów na lotnisku SMOLEŃSK PÓLNOCNY (claris) w dniu 10.04.2010 roku nie obejmowało samolotu Jak-40 nr 045 wyznaczonego w rozkazie dowódcy 36 splt do przewiezienia delegacji dziennikarzy 10.04.2010 roku.
- 10) W rozkazie dziennym dowódcy 36 splt na dzień 10.04.2010 roku nie wyznaczono samolotu zapasowego dla lotu o statusie HEAD oraz załogi dla niego.
- 11) W sprawozdaniu z wizyty grupy przygotowawczej w Smoleńsku w dniach 24-26.03.2010 roku zawarto następujące stwierdzenie: „strona rosyjska zapewniła, że wszystkie samoloty zostaną przyjęte, a wymagane parametry lotniska wojskowego w Smoleńsku przekażą notą do MSZ RP”.
- 12) Zgoda dyplomatyczna na loty 7 i 10.04.2010 roku nie zawierała specjalnych warunków realizacji lotu, pomimo wymogu wynikającego z § 3.10, GEN 1.2-9 AIP FR i WNP.

Na podstawie przeprowadzonego badania Komisja sformułowała zalecenia profilaktyczne. Zlecono:

- Prezesowi Rady Ministrów - uporządkowanie statusu dokumentów wymienionych w rozdziale 1.17.3 raportu, odnoszących się do specjalnego transportu lotniczego,
- Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Kancelarii Prezydenta RP, Kancelarii Sejmu i Senatu, Dowódcy Sił Powietrznych - opracować zasady współpracy, w zakresie zamawiania specjalnego transportu lotniczego, Kancelarii uprawnionych do zamawiania takiego transportu z DSP,
- Ministrowi Obrony Narodowej, Ministrowi Spraw Zagranicznych, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Kancelarii Prezydenta RP, Kancelarii Sejmu i Senatu, Dowódcy Sił Powietrznych - opracować zasady współpracy zamawiającego z organizatorem lotu, które w procesie organizacji specjalnego transportu lotniczego zapewnią organizatorowi ocenę możliwości bezpiecznego wykonania zadania,
- Ministrowi Spraw Zagranicznych we współpracy z Ministrem Obrony Narodowej - ustalić procedury pozyskiwania informacji meteorologicznych z lotnisk nie przekazujących danych do wymiany międzynarodowej w zakresie niezbędnym do realizacji lotów na ww.

Reasumując przedstawione ustalenia, dokonane przez Najwyższą Izbę Kontroli i Komisję Badania Wypadków Lotnictwa Państwowego stwierdzić należy, iż wszystkie podniesione, przez te instytucje zagadnienia, związane z organizacją i przygotowaniem wizyt zagranicznych Prezesa Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 2010 roku oraz Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku, były przedmiotem niniejszego śledztwa i zostały ocenione na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego.

Jak wyżej wskazano wyniki kontroli, przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli są zasadniczo zgodne z ustaleniami poczynionymi w niniejszym śledztwie. Jednakże NIK przeprowadziła kontrolę w zakresie znacznie wykraczającym poza ramy niniejszego śledztwa, gdyż obejmującego lata 2005-2010. Celem uzyskania kompletnego materiału dowodowego zgromadzono akta kontroli z MSZ i KPRM, które poddano niezależnej ocenie w śledztwie i wykorzystano na potrzeby opracowania niniejszej decyzji. NIK przeprowadziła kontrolę i w trybie właściwym ustawie o NIK opracowała wystąpienia pokontrolne, kierując stosowne postulaty. Jak wspomniano, w tym zakresie do prokuratury nie zostało skierowane odrębne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Uzyskane z NIK materiały wykorzystano, zgodnie z zakresem podmiotowym i przedmiotowym niniejszego śledztwa.

Z kolei Komisja Badania Wypadków Lotnictwa Państwowego badała jedynie wypadek lotniczy z dnia 10 kwietnia 2010 roku, jakiemu uległ samolot Tu-154M nr 101, w wyniku którego śmierć poniosła załoga samolotu i pasażerowie, w celu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku oraz wydania

zaleceń profilaktycznych. Ustalenia i wnioski Komisji, dotyczące organizacji lotu, w zakresie działania osób cywilnych, mają charakter bardziej ogólny, nie mniej, podobnie jak w przypadku raportu NIK, zagadnienia te były przedmiotem niniejszego postępowania. Jako materiał dowodowy został załączony do akt raport końcowy Komisji.

Jak wskazano, część materiału dowodowego, dotycząca przedmiotu śledztwa została przedstawiona w niejawniej części uzasadnienia. Dowody, przedstawione w różnym stopniu szczegółowości, w części niejawniej uzasadnienia, zostały w całości uwzględnione, przy dokonaniu oceny prawnej zachowań funkcjonariuszy publicznych, wskazanej w części jawnej uzasadnienia. Tak więc, poza opisaniem poszczególnych dowodów, część niejawna nie zawiera innych wniosków, a argumentacja przedstawiona powyżej jest kompleksowym uzasadnieniem niniejszej decyzji procesowej.

Jak wyżej wskazano w dniu 5 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny uchylił w całości postanowienie o umorzeniu śledztwa V Ds. 34/13 i przekazał sprawę prokuratorowi Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie, celem dalszego prowadzenia i ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd podał, że w zaistniałej sytuacji procesowej zbiegły się podstawy zarówno formalne jak i materialne, skutkujące potrzebą uchylecia zaskarżonego postanowienia, na podstawie art. 440 kpk., wobec stwierdzenia, że utrzymanie w mocy tegoż orzeczenia byłoby rażąco niesprawiedliwe. Zdaniem Sądu zaskarżone postanowienie nie zawiera oceny dowodów, co stanowi obrazę przepisów prawa procesowego, a dodatkowo konieczność uchylecia postanowienia wynika z obrazu przepisu prawa materialnego, a to przepisu art. 231 § 1 kk.

Zdaniem Sądu stwierdzone w przypadku obydwu wizyt zaniechania, i to zarówno po stronie urzędników zatrudnionych w Kancelarii Prezydenta RP, jak i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów „*przybrały postać niedopełnienia obowiązków, co skutkowało działaniem na szkodę interesu publicznego, a mianowicie nie zapewnieniem Prezydentowi RP oraz Premierowi RP należytego bezpieczeństwa, które powinni mieć zagwarantowane zgodnie z obowiązującymi przepisami, tak by powierzone funkcje wykonywać w sposób wolny.*” – k. 46.

Zgodnie z uzasadnieniem: „*Skutek taki miał miejsce, w ocenie Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie, w przypadku:*

1. *niepoczynienia ustaleń, co do statusu lotniska Smoleńsk Północny i niedochowanie chociażby minimalnej staranności w tym zakresie,*
2. *niedoprowadzenia do stanu, w którym jasny byłby status wizyty Prezydenta RP na terenie Federacji Rosyjskiej w dniu 10 kwietnia 2010 roku, co ewentualnie powinno się przełożyć na nadanie lotowi statusu HEAD,*
3. *wystosowania zawiadomienia o potrzebie wykorzystania wojskowego specjalnego*

transportu lotniczego bez wszystkich niezbędnych informacji oraz zaakceptowanie takiego zawiadomienia przez koordynatora,

4. niezadbania o nadanie statusu HEAD lotowi z Prezesem Rady Ministrów w dniu 7 kwietnia 2010 roku,

5. zbyt późnego i niestarannego przekazywania informacji lub wręcz nieprzekazywania informacji przez funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie,

6. niezweryfikowania, czy karty podejścia do lotniska Smoleńsk Północny są aktualne,

7. dysponowania przez urzędników Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wojskowym specjalnym transportem lotniczym, co nie przekładało się na bezpieczeństwo lotów, jakkolwiek może być ocenione, jako działanie na szkodę interesu publicznego w rozumieniu takim, iż prowadziło do destabilizacji prawidłowego funkcjonowania instytucji państwowych.” – k. 56-57.

W konkluzji Sąd wskazał, że: „prowadząc postępowanie Prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa - Praga w Warszawie winien ponownie przeanalizować ustalony stan faktyczny, uprzednio oceniając zgromadzone dowody na podstawie art. 7 k.p.k. i poczynić na tę okoliczność stosowne rozważania, czego ewidentnie zabrakło w postępowaniu poddanym kontroli sądu. Uprzednio rozważy, czy nie należy części świadków przesłuchać uzupełniająco (w tym po pouczeniu o treści art. 183 §1 k.p.k.), alternatywnie skonfrontować ich w celu wyjaśnienia sprzeczności.

Dokonując ustaleń faktycznych powinien ustrzec się błędów, które zostały wskazane przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie w niniejszym orzeczeniu, w szczególności poczynić ostateczne ustalenia.

Powinien również dążyć od ustalenia, czy przed 10 kwietnia 2010 roku nie istniały przepisy regulujące obecność dowódców wojskowych na statkach powietrznych, które mogłyby wynikać z członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Pakcie Północnoatlantyckim (uwzględni, iż przepisy te mogą mieć charakter ściśle tajny), a które powinny być znane kompetentnym funkcjonariuszom przygotowującym lub zatwierdzającym listę członków delegacji. Odniesie się także przy okazji do tego, że ostateczna lista członków delegacji na uroczystości w dniu 10 kwietnia 2010 roku została zatwierdzona dopiero w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Dokona wreszcie kompleksowej analizy raportu Najwyższej Izby Kontroli i weźmie pod uwagę to, że mając wiedzę o możliwym popełnionym przestępstwie powinien podjąć pewne działania z urzędu, a niekoniecznie na wniosek. Podobnie, analizując zeznania świadków zdecyduje, czy niektórym z nich nie należy postawić zarzutu z art. 233 §1 k.k., w przypadku ustalenia odmiennej od przedstawianej przez nich wersji zdarzeń. Weźmie przy tym pod uwagę, że zarzutu takiego nie można postawić osobie, która została przesłuchana bez pouczenia jej o treści art. 183 §1 k.p.k., a ewidentnie należałoby jej postawić zarzut popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Zgromadzony materiał dowodowy prokurator powinien ponownie przeanalizować pod kątem ewentualnego zaistnienia znamion przestępstw określonych w ustawie karnej, w szczególności przestępstwa z art. 231 §1 k.k. przy uwzględnieniu tego, czy jest to czyn karygodny. Dokonując tej analizy winien mieć w polu widzenia poglądy wyrażone w niniejszym postanowieniu.” – k. 64-65.

Prokuratorzy po zwrocie akt z Sądu dokonali powtórnej analizy, zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzając ponownie, iż wskazane przez Sąd nieprawidłowości, w działaniu osób, odpowiedzialnych za przygotowanie obydwu wizyt, które w całości zostały ustalone również przez prokuraturę i opisane bardzo szczegółowo w poprzedniej i niniejszej decyzji, nie stanowią przestępstwa, albowiem nie wypełniają całości znamion czynu z art. 231 § 1 kk.

W dalszej kolejności zostanie przedstawiona analiza poszczególnych zarzutów stawianych przez Sąd umorzeniu postępowania V Ds. 34/13, z dnia 20 września 2013 r.

Na wstępie jednak należy podnieść, iż Sąd, w sposób alternatywny pozostawił do uznania prokuratora uzupełniające przesłuchanie świadków i ich skonfrontowanie, nie wskazując przy tym jacy to świadkowie ewentualnie powinni zostać, zdaniem Sądu, ponownie przesłuchani. Ta dyrektywa pozostaje w zupełnej sprzeczności ze stanowiskiem tegoż samego Sądu, zawartym na k. 63 uzasadnienia, gdzie ten wskazuje, że: *„Materiały znajdujące się w aktach niniejszej sprawy są wystarczające dla oceny stwierdzonych działań lub zaniechań funkcjonariuszy publicznych.... Tym samym, wbrew twierdzeniom pełnomocnika skarżących adv. Piotra Pszczołkowskiego Prokuratura Okręgowa Warszawa - Praga w Warszawie prowadząc postępowanie przeprowadziła wszystkie niezbędne dowody umożliwiające prawidłowe rozstrzygnięcie.”* Pomimo tej oczywistej sprzeczności stwierdzić należy, że ponownie dokonana analiza akt postępowania nie wykazała potrzeby przeprowadzenia uzupełniających przesłuchań świadków lub przeprowadzenia ich konfrontacji. Analiza ta wykazała ponadto, z zastrzeżeniami wskazanymi na k. 350-352 niniejszego uzasadnienia, iż zeznania przesłuchanych w śledztwie polskich urzędników, biorących udział, w przygotowaniu obydwu wizyt, a w tym funkcjonariuszy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów są, zarówno wewnątrz jak i zewnątrz spójne oraz logiczne, a tym samym należy obdarzyć je walorem wiarygodności. Niewykonalnym jest przy tym zrewidowanie stanowiska Sądu, gdy ten na k. 38 uzasadnienia podaje, że treść zeznań świadków odbiega od dokumentów, które zostały wytworzone przed 10 kwietnia 2010 r., w sytuacji, gdy nie wskazuje, poza rozbieżnościami w przypadku świadka Jacka Sasina, o czym szerzej na k. 351 niniejszego uzasadnienia umorzenia, o jakie dokumenty chodzi, a analiza przeprowadzona przez prokuratora tych rozbieżności nie wykazała. W zakresie treści zeznań, przesłuchanych w śledztwie, polskich funkcjonariuszy publicznych niezwykle istotny jest jeszcze jeden, dodatkowy element, który zaświadcza o ich wiarygodności. Elementem tym jest okoliczność, iż wiele nieprawidłowości ustalono właśnie na podstawie ich zeznań, szczególnie zeznań urzędników zatrudnionych w Kancelarii Premiera RP.

W zakresie oceny dowodów należy dodatkowo dodać, iż na kartach 36 – 37 uzasadnienia Sąd podniósł, że prokuratorzy prowadzący sprawę nie dokonali,

w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa, oceny dowodów, co stanowiło jedną z przyczyn uchylenia zaskarżonego postanowienia. Nie oznacza to jednak, co podkreślił także sąd, że ocena dowodów nie została w ogóle przez prokuratorów dokonana. Stwierdzić, zatem należy, iż wydając niniejsze postanowienie prokuratorzy ocenili dowody, przede wszystkim dając wiarę całości dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, których autentyczność i wiarygodność nie budziła również żadnej wątpliwości stron ani też Sądu, w toku postępowania odwoławczego. Jak wyżej wskazano, co do zasady dano również wiarę przesłuchanym w sprawie świadkom. W tych wypadkach, w których prokuratorzy zakwestionowali prawdziwość zeznań świadków, zaznaczono to w treści uzasadnienia niniejszej decyzji. Koniecznym jest przy tym zaznaczyć, iż dygresja ta odnosi się tylko, do niektórych fragmentów zeznań poszczególnych świadków, bowiem żadnych zeznań nie zakwestionowano w całości. Sytuacja taka dotyczy przede wszystkim świadków, przesłuchanych w drodze pomocy prawnej na terenie Federacji Rosyjskiej a także fragmentu zeznań złożonych przez świadka Jacka Sasina, o czym mowa poniżej. Oceniając, zatem zebrane w śledztwie dowody podkreślić należy, że pozwoliły one na ustalenie zarówno stanu faktycznego, jak i prawnego w niniejszej sprawie, a także na podjęcie decyzji końcowej.

W zakresie dalszych czynności do wykonania, wskazanych przez Sąd, podnieść należy, iż wbrew twierdzeniu Sądu prokurator dokonał ustaleń, czy na terenie państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego istniały przepisy, regulujące obecność dowódców wojskowych na statkach powietrznych. Wewnętrzne przepisy dotyczące poszczególnych państw zgromadzone zostały w tomach XXVI – XXVI C i opisane na k. 31 – 36 uzasadnienia poprzedniego umorzenia i na k. 32-37 obecnego. Dodatkowo w tym zakresie należy wskazać, że w tomie XI A na k. 380-394, co również zupełnie umknęło uwadze Sądu, zamieszczono wyciąg z dokumentu NATO, tj. NATO/PfP DTP 3.3.4.3. (A) Rozdział 6, Aneks A Obsługa Pasażerów Lotniczych, który reguluje tylko i wyłącznie zagadnienia dotyczące kontroli i obsługi pasażerów i ich bagażu, w ramach operacji NATO. Z pisemnej informacji - k. 389, tom XI A, uzyskanej od Dowódcy Sił Powietrznych gen. broni pól. Lecha Majewskiego wynika, że dokument ten został opublikowany w STANAG 3998 ed. 4. Polska ratyfikowała STANAG w dniu 26 czerwca 2007 r., a w Siłach Powietrznych RP implementacja tego dokumentu, nastąpiła na podstawie Rozkazu Dowódcy Sił Powietrznych Nr 25 z dnia 29 stycznia 2010 r. w sprawie wprowadzenia w wersji oryginalnej dokumentów standaryzacyjnych NATO w jednostkach Sił Powietrznych RP. Zgodnie z dalszą częścią tej informacji inne dokumenty i uzgodnienia sojusznicze, w sprawie transportu powietrznego osób o statusie VIP wówczas nie istniały.

Podsumowując tę część należy zatem wskazać, że poczynione w tym zakresie ustalenia wskazują, iż przed 2010 r. nie istniał jeden zbiorczy dokument, obowiązujący we wszystkich państwach członkowskich NATO, który regulowałby kwestie obecności dowódców wojskowych oraz osób o statusie VIP

na statkach powietrznych, co wynikało z akt postępowania V Ds. 34/13, już na etapie rozpoznawania zażaleń przez Sąd.

Na marginesie należy ponownie stwierdzić, iż prace dotyczące zasad i procedur bezpieczeństwa przewozu powietrznego osób, zajmujących najważniejsze stanowiska w państwie, w tym strategicznych dowódców wojskowych, rozpoczęły się dopiero w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego już po katastrofie, pod koniec kwietnia 2010 r. Prace te zaowocowały m. innymi nowymi uregulowaniami w zakresie *Instrukcji HEAD* i *Porozumienia w sprawie korzystania z polskich państwowych statków powietrznych przez Prezydenta RP, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu oraz Prezesa Rady Ministrów*. Szczegółowa dokumentacja w tej materii została zgromadzona w tomie XXV akt sprawy, co również umknęło uwadze Sądu. Tak więc przed dniem 10 kwietnia 2010 r. nie obowiązywały w Polsce żadne przepisy regulujące tę materię, co pomimo zaprezentowanego stwierdzenia Sądu, o braku ustaleń w tym zakresie, zostało szczegółowo omówione już w poprzednim uzasadnieniu umorzenia.

Z identyczną sytuacją mamy do czynienia w przypadku zarzutu, stawianego przez Sąd, w aspekcie braku dokonania kompleksowej oceny raportu Najwyższej Izby Kontroli. Na wstępie rozważań w tej części stwierdzić należy, że raport NIK nie może i nie stanowi, w świetle unormowań kpk., materiału dowodowego, który wprost można przetransferować na potrzeby śledztwa. Niedopuszczalne jest, bowiem opieranie się przy dokonywaniu ustaleń faktycznych na ustaleniach innego organu „poza procesowego”, a więc niejako "przejmowanie" ustaleń tego organu, gdyż obowiązkiem prokuratora, prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jest poczynienie własnych ustaleń, jako jedynie dopuszczalnej podstawy rozstrzygnięcia. To właśnie nakazy posługiwania się dowodami stanowiącymi tylko jedno ogniwo pośrednie między organem prowadzącym postępowanie, a ustalonym faktem oraz osobistego zetknięcia się z takim dowodem są uzasadnieniem zakazu korzystania z "cudzych" ustaleń.

Oczywiście zgromadzone podczas tej kontroli NIK dokumenty, wykorzystano w niniejszym postępowaniu przygotowawczym, natomiast wszelkie inne dowody, którymi w przypadku tej kontroli były przesłuchania świadków należało przeprowadzić ponownie, zgodnie z przepisami kpk. Szczegółową analizę ustaleń kontroli NIK przeprowadzono już w poprzednim uzasadnieniu umorzenia na k. 335-340. Dla przypomnienia wypada powtórzyć, iż kontrola ta dotyczyła organizacji lotów i zapewnienia bezpieczeństwa osobom zajmującym kierownicze stanowiska w państwie, korzystającym z lotnictwa transportowego Sił Zbrojnych RP w latach 2005–2010. Kontrola nr I/10/001 została przeprowadzona w okresie od 6 grudnia 2010 roku do 1 grudnia 2011 roku. Kontrolą objęto Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Dowództwo Sił Powietrznych, 36 Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego oraz Biuro Ochrony Rządu. Ponadto zasięgnano

informacji w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, Szefostwie Ruchu Lotniczego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, lecz instytucji tych wówczas nie poddano kontroli.

Dokonując ogólnej oceny kontrolowanej działalności Najwyższa Izba Kontroli oceniła negatywnie realizację przez organy państwa zadań w zakresie organizacji wyjazdów i zapewnienia bezpieczeństwa osobom zajmującym kierownicze stanowiska w państwie, korzystającym z lotnictwa transportowego Sił Zbrojnych RP w latach 2005 – 2010. We wszystkich kontrolowanych podmiotach stwierdzono istotne nieprawidłowości, które miały wpływ na niewłaściwe przygotowanie i realizację tych zadań. Nieprawidłowości te miały charakter systemowy i występowały w całym okresie objętym kontrolą. Polegały one w szczególności na:

- nie opracowaniu przez podmioty uczestniczące w organizacji przelotów z wykorzystaniem wojskowego specjalnego transportu lotniczego (WSTL) spójnego systemu norm, procedur i zasad postępowania, które skutecznie minimalizowałyby ryzyko wystąpienia sytuacji, mogących mieć negatywny wpływ na bezpieczeństwo najważniejszych osób w państwie;

- nie wywiązywaniu się przez kolejnych Szefów KPRM z obowiązków w zakresie organizacji wizyt, w szczególności w zakresie koordynacji wykorzystania WSTL przez osoby uprawnione, w tym składania zamówień na loty;

- nie realizowaniu przez kolejnych Ministrów Spraw Zagranicznych kluczowych zadań w zakresie przygotowania wizyt, w szczególności nie zapewnienie skutecznego nadzoru nad realizacją procedury uzyskiwania zgód dyplomatycznych na przelot i lądowanie samolotów o statusie HEAD, a także nad organizacją spotkań koordynacyjnych oraz rekonesansów poprzedzających wizyty;

- nie reagowaniu lub zbyt późnym reagowaniu przez kolejnych Ministrów Obrony Narodowej i Dowódców Sił Powietrznych na niekorzystne zjawiska zachodzące w 36 SPLT oraz braku właściwego nadzoru nad funkcjonowaniem pułku, w tym nad kwestiami bezpieczeństwa lotów;

- braku niezbędnej dla prawidłowego funkcjonowania pułku liczby załóg lotniczych realizujących zadania w zakresie przewozu najważniejszych osób w państwie, obniżającego się poziomu wyszkolenia załóg statków powietrznych, eksploatacji przestarzałej i awaryjnej techniki lotniczej, lekceważeniu obowiązujących procedur;

- nie sporządzaniu przez BOR analiz zagrożeń i planów realizacji działań ochronnych w stosunku do najważniejszych osób w państwie oraz braku systemu nadzoru i kontroli nad przygotowaniem i prowadzeniem tych działań;

- braku nadzoru kolejnych Ministrów Spraw Wewnętrznych i Administracji nad działalnością BOR, w szczególności w zakresie przygotowania i realizacji działań ochronnych w stosunku do najważniejszych osób w państwie.

W ocenie NIK, nieprawidłowości te miały istotny wpływ na niewłaściwą organizację wizyt najważniejszych osób w państwie, a tym samym na ich

bezpieczeństwo. Biorąc pod uwagę skalę stwierdzonych w toku kontroli nieprawidłowości oraz ich rangę NIK przyjęła, iż ryzyko wystąpienia realnego niebezpieczeństwa zagrażającego najważniejszym osobom w państwie, korzystającym z transportu lotniczego Sił Zbrojnych RP w kontrolowanym okresie, było wysokie.

Zdaniem NIK główną przyczyną stwierdzonych nieprawidłowości był brak systemu, precyzyjnie normującego zasady organizacji lotów i zapewnienia bezpieczeństwa osób zajmujących kierownicze stanowiska w państwie, w tym w szczególności jedynie ogólne określenie zakresu odpowiedzialności poszczególnych podmiotów za realizację zadań w tym zakresie. Wśród istotnych przyczyn stwierdzonych nieprawidłowości NIK wymieniła również:

- niewłaściwą współpracę pomiędzy podmiotami zaangażowanymi w przygotowanie wizyt, w tym w szczególności zbyt późne przekazywanie niezbędnych informacji;
- nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów, procedur oraz przyjętych dla danej sytuacji zasad postępowania;
- brak rozwiązań organizacyjnych „wymuszających” realizację określonych zadań oraz mechanizmów kontrolnych, w szczególności nie ustanowienie podmiotu lub podmiotów, który posiadałby wystarczające kompetencje do koordynowania, weryfikowania i egzekwowania prawidłowego wykonania zadań związanych z techniczno-organizacyjnym przygotowaniem wizyty przez poszczególne podmioty zaangażowane w jej organizację;
- zaniebdania ze strony osób odpowiedzialnych;
- działanie pod presją wynikającą z wagi wykonywanych zadań;
- brak właściwego nadzoru i koordynacji.

Według NIK, za stwierdzone nieprawidłowości odpowiedzialność z tytułu nadzoru ponoszą kierownicy jednostek kontrolowanych, tj. kolejni Ministrowie Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Spraw Zagranicznych, Szefowie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Biura Ochrony Rządu, Dowódcy Sił Powietrznych i 36 SPLT, pełniący swoje stanowiska w latach 2005-2010, a także urzędnicy, żołnierze oraz funkcjonariusze im podlegli, odpowiedzialni za realizację zadań w zakresie przygotowania i zabezpieczenia wizyt najważniejszych osób w kraju.

Wskazać należy, iż przedstawione wnioski, szczególnie w zakresie niebezpieczeństwa zagrażającego najważniejszym osobom w państwie, z tytułu nieprawidłowości w organizacji lotów, z wykorzystaniem wojskowego specjalnego transportu lotniczego, dotyczą okresu 2005-2010, a więc znacznie wykraczającego poza ramy niniejszego śledztwa.

W tym zakresie NIK, co należy szczególnie mocno podkreślić, pomimo wyżej wskazanych wniosków, nie skierowała zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Jednakże przedstawione wnioski stanowią niejako tło do ustaleń poczynionych w śledztwie oraz je potwierdzają.

NIK dodatkowo dokonała również oceny przygotowań do wizyty Prezydenta RP zaplanowanej na dzień 10 kwietnia 2010 roku.

W tym zakresie kontrole przeprowadzono głównie w KPRM i innych kontrolowanych instytucjach, posilkując się jedynie dokumentami uzyskanymi z KPRP. Zdaniem NIK przygotowanie wizyty z 10 kwietnia 2010 roku, przez poszczególne podmioty uczestniczące w jej organizacji, nie odbiegało zasadniczo od sposobu przygotowania innych tego typu wizyt. Oznacza to, że w jego trakcie, podobnie jak w przypadku szeregu innych objętych badaniem wizyt doszło do wystąpienia nieprawidłowości, które w ocenie NIK miały negatywny wpływ na poziom przygotowania wizyty. Niezależnie jednak od stwierdzonych podobieństw, NIK podkreśliła, iż w tym konkretnym przypadku, lot ten nie powinien się w ogóle odbyć, ponieważ na lotnisku Smoleńsk-Północny, zgodnie z Instrukcją HEAD, samoloty o tym statusie nie miały prawa lądować. Zawiadomienie o potrzebie wykorzystania WSTL Kancelaria Prezydenta RP przesłała do KPRM w wymaganym Porozumieniem terminie, jednakże nie zawierało ono wszystkich niezbędnych danych. Szef KPRM nie podjął jakichkolwiek działań zmierzających do uzupełnienia tych danych. Nie sporządził też wymaganego Porozumieniem zamówienia na realizację tego lotu, ograniczając się jedynie do przekazania do DSP i BOR niekompletnego zawiadomienia złożonego przez Kancelarię Prezydenta RP.

Nieprawidłowości, zdaniem NIK wystąpiły również w działaniu MSZ. Wnioski w sprawie uzyskania zezwoleń na przelot nad terytorium Republiki Białorusi oraz na przelot i lądowanie na terytorium Federacji Rosyjskiej (zawierające również prośbę o udostępnienie aktualnych schematów i procedur lotniska w Smoleńsku oraz o przysłanie przed wylotem rosyjskiego nawigatora do Warszawy) zostały wysłane przez SSRL SZ RP do Ambasady RP w Moskwie 18 marca 2010 roku. W okresie od 22 marca 2010 roku do dnia wizyty Prezydenta RP właściwe komórki organizacyjne Ministerstwa oraz nadzorujący ich pracę Członkowie Kierownictwa MSZ nie monitorowali działań Ambasady i nie posiadali wiedzy o ostatecznych decyzjach w tym zakresie. Decyzje, w tym decyzja o rezygnacji strony polskiej z obecności rosyjskiego nawigatora, zostały podjęte w toku roboczych, telefonicznych konsultacji między pracownikiem Ambasady a MSZ Federacji Rosyjskiej oraz pracownikami SSRL SZ RP i 36 SPLT. Nie została przy tym dokonana formalna zmiana noty Ambasady RP w tej kwestii. MSZ do 10 kwietnia 2010 roku nie otrzymało również odpowiedzi, w formie noty, na prośbę o zgodę na przelot i lądowanie na terytorium Federacji Rosyjskiej. NIK odkreśliła, że w MSZ istniały wówczas wątpliwości, czy zgoda na przelot samolotów nad terytorium Rosji odnosi się również do lądowania na lotnisku w Smoleńsku.

NIK w wystąpieniach pokontrolnych do poszczególnych instytucji zawarła wnioski, które winny zostać zrealizowane. W odpowiedzi na wystąpienie pokontrolne Szef KPRM poinformował o podjęciu, we współpracy z innymi podmiotami, działań w celu wypracowania niezbędnych procedur. Badając przygotowanie wizyty Prezydenta RP w Smoleńsku w dniu 10 kwietnia 2010 roku NIK ustaliła, że Kancelaria Prezydenta RP przesłała faksem do KPRM trzy zawiadomienia o potrzebie wykorzystania WSTL, o których mowa w § 7 ust. 1

Porozumienia. Zostały one wysłane w dniach 3, 9 i 30 marca 2010 roku, tj. z zachowaniem terminu określonego w § 7 ust. 4 Porozumienia. Zawiadomienia te nie zawierały jednak wszystkich wymaganych elementów określonych w § 7 ust. 2 pkt 1-3 Porozumienia. Pomimo tego Szef KPRM nie podjął jakichkolwiek działań zmierzających do uzupełnienia tych danych. Nie sporządził też wymaganego zamówienia na realizację tego lotu. Z wyjaśnień pracownika KPRM, zajmującego się między innymi tą sprawą wynikało, że przyjętą praktyką było jedynie przekazywanie otrzymanych od dysponentów zawiadomień do wiadomości DSP, Szefa BOR, Dowódcy 36 SPLT i MON, a dysponenci lotów szczegółowe informacje przekazywali bezpośrednio tym instytucjom. W ocenie NIK, akceptacja dla stosowania takiej praktyki powodowała, że Szef KPRM nie posiadał danych i informacji niezbędnych do prawidłowej koordynacji działań w zakresie organizacji lotów, co z kolei miało negatywny wpływ na przebieg przygotowania wizyt przez 36 SPLT i BOR.

NIK stwierdziła, że przypadku wizyty Premiera RP w Smoleńsku i Katyniu 7 kwietnia 2010 roku, wniosek w sprawie wyjazdu zagranicznego został sporządzony zgodnie ze wzorem określonym w załączniku do zarządzenia Szefa KPRM z dnia 20 maja 2009 roku. Kontrola wykazała jednak, że nie zachowano, wymaganego § 2 ust. 1 ww. zarządzenia, trzytygodniowego terminu na złożenie do akceptacji Szefa KPRM powyższego wniosku. Wniosek ten wpłynął do Sekretariatu Prezesa RM w dniu 6 kwietnia 2010 roku, tj. jeden dzień przed wyjazdem zagranicznym. Ustalono także, że zamówienie o potrzebie wykorzystania WSTL na ten przelot zostało sporządzone 1 kwietnia 2010 roku, tj. 5 dni przed otrzymaniem zaakceptowanego przez Szefa KPRM ww. wniosku, a więc z naruszeniem § 4 ust. 1 ww. zarządzenia. Zamówienie, które zostało przekazane między innymi do DSP i Szefa BOR nie zawierało wskazania lotniska (ładowiska) startu i lądowania, a jedynie trasę przelotu. NIK zwróciła uwagę, że zmiana godziny startu jednego z samolotów, obsługujących delegację wraz ze zmianą listy pasażerów zostały dokonane 6 kwietnia 2010 roku. W ocenie NIK, dokonywanie zmian w przeddzień wylotu, mogło mieć negatywny wpływ na zapewnienie sprawnego przebiegu przelotu.

Kontrolą objęto wszystkie jednostki zaangażowane w przygotowanie i realizację wizyt najważniejszych osób w państwie, prowadzonych z wykorzystaniem lotnictwa transportowego Sił Zbrojnych RP. Badań nie prowadzono jedynie w Kancelarii Prezydenta RP oraz Kancelariach Marszałków Sejmu i Senatu, ze względu na zakres kompetencji kontrolnych.

Końcowo NIK wystawiła KPRM i MSZ ocenę negatywną w zakresie przygotowania wizyt. Ocenę negatywną KPRM, zdaniem NIK uzasadniają w szczególności: nie wywiązywanie się z obowiązku ustalania limitów dysponowania WSTL na potrzeby osób uprawnionych, nie sporządzanie w większości przypadków zamówień o potrzebie wykorzystania WSTL, nierzetelne prowadzenie ewidencji zawiadomień, składanych zamówień i wykonanych lotów, zlecenie usług w zakresie Wojskowego Specjalnego Transportu Lotniczego dla osób nieuprawnionych do korzystania z tego transportu, bezpodstawną odmowa

skorzystania z WSTL przez podmiot do tego uprawniony. Negatywną ocenę MSZ, zdaniem NIK, uzasadnia w szczególności fakt, że w Ministerstwie nie podjęto w okresie objętym kontrolą działań w celu wypracowania i stosowania w praktyce kompleksowych oraz spójnych procedur, przygotowywania wyjazdów zagranicznych Prezydenta RP i Premiera, w obszarach wymagających uzgodnień i współpracy z innymi podmiotami, uczestniczącymi w organizacji wizyt i mających wpływ na ich bezpieczeństwo. Nie były również realizowane inne kluczowe zadania w zakresie przygotowywania wizyt, określone w wewnętrznych regulacjach prawnych Ministerstwa oraz wynikające z przyjętych „dobrych praktyk”.

W tym miejscu koniecznym jest podkreślić, iż w zakresie wniosków pokontrolnych, dotyczących wizyt z 7 i 10 kwietnia 2010 r. NIK, przeciwnie niż to miało miejsce w przypadku ogólnych wniosków dotyczących lat 2005-2010 r., nie sformułowała wniosku, iż organizacja lotów rodziła niebezpieczeństwo, zagrażające najważniejszym osobom w państwie, poprzestając na cytowanym już stwierdzeniu, iż nieprawidłowości mogły mieć negatywny wpływ na zapewnienie sprawnego przebiegu lotów, za który de facto odpowiedzialny był 36 SPLT. Zatem wyniki kontroli przeprowadzonej przez NIK, w zakresie obydwu przedmiotowych wizyt, są zasadniczo zgodne z ustaleniami poczynionymi w niniejszym śledztwie i nie potwierdzają, prezentowanego przez Sąd, poglądu o wypełnieniu przez funkcjonariuszy publicznych znamion przestępstwa z art. 231 § 1 kk.

W aspekcie wniosków pokontrolnych NIK, a szczególnie braku właściwego nadzoru i koordynacji, co również zostało potwierdzone ustaleniami niniejszego śledztwa, należy odnieść się do uwagi Sądu, poczynionej na k. 12 uzasadnienia, iż: *„W związku z tym rozważenia wymagało, czy niewykonanie, bądź niewłaściwe wykonanie obowiązków miało bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo lotów w dniu 7 i 10 kwietnia 2010 roku. Wniosek wyprowadzony przez prokuratorów jest bardzo pobieżny i nie uwzględnia całokształtu okoliczności, skoro wypunktowane zaniechania miały charakter zaniedbań systemowych, na które nie reagowały odpowiednie organy nadzorcze. Mając to w polu widzenia prokurator powinien ustalić ewentualną odpowiedzialność osób nadzorujących z tytułu niedopełnienia obowiązków.”* Ocena taka, wbrew twierdzeniom Sądu, została przeprowadzona już w poprzednim umorzeniu. Dla przypomnienia należy wskazać, iż zgodnie z Zarządzeniem nr 2 Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1997 r. w sprawie specjalnego transportu lotniczego, o którym szerzej mowa, na k. 30-31, 357-358 niniejszego uzasadnienia umorzenia Szefowi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów przysługuje uprawnienie do udzielenia imiennego upoważnienia do podejmowania, w jego imieniu, decyzji wynikających z niniejszego Zarządzenia, w trybie określonym w § 5 ust. 2 statutu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (§7). Obowiązujący wówczas statut Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w § 5 ust. 2 przewidywał, iż Szef Kancelarii może upoważnić imiennie osoby na stanowiskach określonych w § 4 ust. 1 (sekretarzy i podsekretarzy stanu, Dyrektora Generalnego Kancelarii

oraz dyrektorów gabinetów, biur, departamentów i sekretariatów Kancelarii), a także innych pracowników Kancelarii do załatwiania, w jego imieniu, spraw należących do zadań Kancelarii. (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 1996 roku w sprawie nadania statutu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Dz. U. z 1996 roku nr 157 poz. 796). Działający na tej podstawie Szef KPRM Tomasz Arabski udzielił stosownych pełnomocnictw Zastępcy Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego KPRM Monice Bonieckiej, co niemniej nie zwolniło go to z obowiązku prawidłowego nadzoru nad tym funkcjonariuszem. Monika Boniecka i Radca Szefa KPRM w Biurze Dyrektora Generalnego Miłosław Kuśmirek, jak wykazało postępowanie, dopuścili się w swojej pracy wielu zaniedbań, wskazanych szczegółowo na k. 329 poprzedniego uzasadnienia umorzenia, czego Szef KPRM Tomasz Arabski miał pełną świadomość. Stwierdzenia te nie mogą natomiast automatycznie prowadzić do wniosku, iż osoby te dopuściły się występku z art. 231 § 1 kk. Żaden z przeprowadzonych w śledztwie dowodów nie wykazał, aby osoby te swoim zamiarem obejmowały działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego i godziły się na wystąpienie takiego skutku, ale co istotniejsze, aby ich działanie doprowadziło do wystąpienia niebezpieczeństwa powstania szkody.

Należy w tym miejscu przypomnieć, iż negatywna ocena działania Szefa KPRM Tomasza Arabskiego, w tym jego nadzoru nad podległymi mu funkcjonariuszami, skutkowałą skierowaniem do Prezesa Rady Ministrów, w trybie art. 19 kpk., zawiadomienia o uchybieniach.

Pozostając jeszcze przy zaleceniach Sądu, odnoszących się do raportu NIK, stwierdzić należy, iż zupełne zdziwienie musi budzić, cytowane powyżej stwierdzenie Sądu, iż prokurator po dokonaniu kompleksowej analizy raportu Najwyższej Izby Kontroli weźmie pod uwagę to, że mając wiedzę o możliwie popełnionym przestępstwie powinien podjąć pewne działania z urzędu, a nie koniecznie na wniosek. Wnikliwa lektura poprzedniego uzasadnienia umorzenia, ale przede wszystkim obszernych akt sprawy, prowadzi, bowiem do jednoznacznego wniosku, iż prokurator wykonał praktycznie wszystkie czynności z urzędu, nie oczekując na wnioski dowodowe. Przez całe postępowanie wykazywał olbrzymie zaangażowanie i inicjatywę w gromadzeniu materiału dowodowego, czego jednym z przykładów jest przesłuchanie wszystkich osób biorących udział w przygotowaniu i organizacji obydwu wizyt, łącznie ponad 100 świadków i zgromadzenie całości dokumentacji, z każdej z instytucji, biorącej udział w przygotowaniu wizyt, nawet tych, których działanie pozostawało poza przedmiotem niniejszego śledztwa, jak na przykład poszczególnych jednostek wojskowych.

Na k. 37 swojej decyzji Sąd stwierdza, że niezwykle istotnym błędem prokuratorów było wskazanie Szefa Kancelarii Prezydenta RP Władysława Stasiaka, jako najwyższego rangą urzędnika Kancelarii biorącego udział w przygotowaniach do udziału Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w obchodach

70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Zdaniem Sądu jest to stwierdzenie zupełnie niezrozumiałe w sytuacji prawidłowego ustalenia, że w organizacji i przygotowaniu wizyty Prezydenta RP planowanej na 10 kwietnia 2010 roku w Kancelarii Prezydenta najważniejszą rolę odegrali urzędnicy z Gabinetu Szefa Kancelarii, a przede wszystkim Z-ca Dyrektora w gabinecie Szefa Kancelarii Katarzyna Doraczyńska wraz z zespołem (Adam Kwiatkowski, Tomasz Szczegielniak, Marcin Wierzchowski, Michał Grodzki i Marek Martynowski), przy czym Katarzynę Doraczyńską nadzorował Z-ca Szefa Kancelarii Prezydenta RP Jacek Sasin. Sąd wskazał również, że Władysław Stasiak był zaangażowany wyłącznie w prowadzenie rozmów z Andrzejem Kremerem z MSZ w pierwszej fazie przygotowań.

W związku z powyższą uwagą Sądu wypada zauważyć, iż ustalenie, kto z biorących udział w przygotowaniach organizacyjnych do uroczystości katyńskich urzędników Kancelarii Prezydenta posiadał najwyższą rangę, jest bez znaczenia w kontekście przypisania odpowiedzialności za przestępstwo z art. 231 kk. Niewątpliwie zarówno zespół Katarzyny Doraczyńskiej nadzorowany przez Z-cę Szefa Kancelarii Prezydenta RP Jacka Sasina, jak i Szef Kancelarii Prezydenta RP Władysław Stasiak brali udział w szeroko rozumianych przygotowaniach organizacyjnych uroczystości katyńskich. Wbrew twierdzeniom Sądu udziału Władysława Stasiaka w organizacji uroczystości nie można sprowadzać do prowadzenia rozmów z Andrzejem Kremerem z MSZ w pierwszej fazie przygotowań. Świadczy o tym fakt zapraszania przez niego do udziału w uroczystości dowódców sił zbrojnych RP a także innych osób w imieniu Prezydenta RP. Sam również miał wziąć udział w tych uroczystościach i znajdował się na pokładzie samolotu prezydenckiego w dniu 10 kwietnia 2010 r. Ponadto z zeznań Dariusza Gwizdały i Jacka Sasina wynika, że Minister Władysław Stasiak na bieżąco codziennie spotykał się z innymi ministrami, tj. Mariuszem Handzlikiem, Jackiem Sasinem. Władysław Stasiak miał również kontakt telefoniczny i wielokrotnie rozmawiał z Andrzejem Przewoźnikiem. Nie ulega wątpliwości, iż w trakcie rozmów z wymienionymi osobami zapadały ustalenia dotyczące udziału Prezydenta RP w uroczystościach w Katyniu.

Na k. 38 i 39 uzasadnienia Sąd zauważył, że prokuratorzy nie poddali ocenie dowodu z zeznań świadka Jacka Sasina, którym to nie sposób dać wiary w całości. Sąd stwierdził, iż świadek mija się z prawdą zeznając, że podczas spotkania w dniu 20.01.2010 r. w trakcie obchodów w Oświęcimiu Andrzej Przewoźnik miałby powiedzieć, że będzie problem w związku z deklaracją chęci wizyty Prezydenta RP w Katyniu w tym samym czasie, w jakim miałby pojawić się tam Premier RP.

Odnosząc się do tego fragmentu uzasadnienia Sądu podnieść należy, iż nie można jednoznacznie stwierdzić, iż świadek w tym fragmencie zeznań jest niewiarygodny, bowiem przeczy mu sekwencja zdarzeń związanych z podjęciem w ROPWiM prac nad scenariuszem udziału Prezydenta RP w uroczystościach oraz notatka sporządzona w KPRM ze spotkania w dniu 19.01.2010 r., na

którym A. Przewoźnik poinformował, iż za pośrednictwem Ministra M. Handzlika uzyskał informację, iż w Kalendarzu Prezydenta RP nie ma żadnego zapisu dot. obchodów w kwietniu br. Otóż rzecz w tym, że uroczystości 65. rocznicy wyzwolenia niemieckiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz odbyły się w dniu 27.01.2010 r. a nie w dniu 20.01.2010 r. Oznacza to, że wprawdzie świadek Jacek Sasin mylił się, co do daty rozmowy, o której zeznaje, jednakże treść samej rozmowy jest prawdopodobna, zważywszy na fakt, iż tego dnia Mariusz Handzlik poinformował oficjalnym pismem m.in. Andrzeja Przewoźnika, iż Prezydent RP Lech Kaczyński planuje wziąć udział w uroczystości 70. rocznicy mordu polskich jeńców w Katyniu w kwietniu 2010 r. Na podstawie pomyłki w precyzyjnym podaniu daty rozmowy, która z uwagi na upływ czasu często się zdarza, nie można jeszcze wysnuwać wniosków o niewiarygodności dowodu z zeznań określonej osoby. Rację ma natomiast Sąd wskazując, że istnieją sprzeczności pomiędzy zeznaniami świadków Jacka Sasina i Macieja Jakubika. Na stronie 43 uzasadnienia Sąd wskazuje, że niewiarygodne są zeznania Jacka Sasina, że „nikt z BOR-u, Dowództwa Sił Powietrznych ani żadnych innych instytucji nie informował w sposób oficjalny czy też nieoficjalny o tym, iż z lotniskiem w Smoleńsku są jakieś problemy”, bowiem nie są one prawdziwe w świetle korespondencji mailowej Macieja Jakubika z Dariuszem Jankowskim i zeznań Macieja Jakubika. Rzeczywiście, zeznania świadka w takim zakresie, w jakim wskazuje, że „w Kancelarii nikt nie wiedział, że jest to lotnisko zamknięte” należy uznać za niewiarygodne z tym, że w kolejnym zdaniu świadek zastrzega się mówiąc „ja nie pamiętam, aby w czasie przygotowań do wizyty Kancelaria miała sygnały, że lotnisko w Smoleńsku może być zamknięte, ja o tym nic nie wiem”. Świadek, zdaje sobie zatem sprawę, że może się mylić w tym zakresie, z uwagi na luki w pamięci. Nie można też z całą pewnością założyć, jak czyni to Sąd na stronie 42 i 43 uzasadnienia, że świadek musiał posiadać wiedzę o zamknięciu lotniska w Smoleńsku skoro wiedzieli o tym Maciej Jakubik i Dariusz Jankowski, a zapewne też Katarzyna Doraczyńska. Z uwagi na tragiczną śmierć Katarzyny Doraczyńskiej nie da się też obecnie ustalić, czy przekazywała ona Jackowi Sasinowi informacje w tym zakresie. Wskazując na powyższe nie można z góry przyjąć, iż zeznania Jacka Sasina są w całości niewiarygodne, bowiem w pozostałym zakresie znajdują one potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w postępowaniu i mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Również, nie można z góry zanegować wiarygodności zeznań innych świadków z Kancelarii Prezydenta RP z tego powodu, iż są zabarwione emocjonalnie, co zauważył Sąd na stronie 38 uzasadnienia. Zeznaniami tym, co do zasady dano wiarę, bowiem są one spójne, zbieżne ze sobą i z pozostałym materiałem dowodowym. Dlatego w korelacji z zeznaniami innych świadków oraz zgromadzonymi dokumentami mogły one posłużyć do ustaleń faktycznych dokonanych w niniejszej sprawie. Poza zeznaniami Jacka Sasina, Sąd nie wskazał zeznań innych osób zatrudnionych w Kancelarii Prezydenta, których treść odbiega od dokumentów, wytworzonych przed 10 kwietnia 2010 roku. W toku ponownego rozpoznania sprawy nie znaleziono podstaw do postawienia

urzędnikom zatrudnionym w Kancelarii Prezydenta RP zarzutów składania fałszywych zeznań, tj. o czyn z art. 233 § 1 kk.

Na k. 39 uzasadnienia Sąd wskazuje, iż nie dokonano oceny zeznań świadków z Kancelarii Prezydenta RP i Ambasady RP w Moskwie w odniesieniu do zeznań świadków przesłuchanych w drodze pomocy prawnej na terenie Federacji Rosyjskiej. Jako przykład występujących tu sprzeczności Sąd podał zeznania Justyny Gładys z Ambasady RP w Moskwie i Jewgienija Wiaczesława Martynienko – III sekretarza Wydziału Polskiego III Departamentu Europejskiego MSZ FR. Sprzeczność w zeznaniach tych osób miała polegać na tym, że Justyna Gładys w toku przesłuchania stwierdziła, że w sprawie aktualności kart podejścia lotniska Smoleńsk Północny rozmawiała z Jewgienijem Martynienką, który zapewnił, że karty podejścia nie uległy zmianie i są aktualne. Tych zeznań nie potwierdził świadek Jewgienij Martynienko, który zeznał, że sprawa ta nie była z nikim omawiana, i że to nie należy do zakresu jego kompetencji, podobnie, jak nie ma w tym zakresie odpowiedniego doświadczenia. Rację ma Sąd wskazując na występowanie ewidentnej sprzeczności w tych zeznaniach. Jednakże w świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie da się w sposób jednoznaczny zakwestionować zeznań żadnej z tych osób. Wskazać należy, iż zeznania Justyny Gładys mają częściowe potwierdzenie w zeznaniach dwóch innych osób, tj. zeznaniach Grzegorza Cyganowskiego i Tomasza Turowskiego. Tym samym nie sposób zeznań tych zakwestionować ani zbudować na tej podstawie zarzutu niedopełnienia obowiązku. W wyniku analizy zeznań świadków przesłuchanych w drodze pomocy prawnej na terenie Federacji Rosyjskiej ustalono także niezgodność treści zeznań złożonych przez Jurija Aleksiejewa, Siergieja Tiszczenko i Siergieja Szepotinienko, którzy stwierdzili, że nic im nie wiadomo o przekazaniu przedstawicielom z Polski informacji o tym, że lotnisko Smoleńsk Północny będzie przygotowane na przyjęcie polskich delegacji w dniach 7 i 10 kwietnia 2010 r., z zeznaniami świadków strony polskiej. Należy przyjąć, iż taka informacja została jednak przekazana, bowiem pochodzi ona nie tylko z zeznań świadków, np. Grzegorza Cyganowskiego, Agnieszki Wielowieyskiej czy Justyny Gładys, ale przede wszystkim ze sporządzonej w dniu 26.03.2010 r. notatki Emilii Surowskiej z KPRM. Notatka ta została sporządzona następnego dnia po spotkaniu ze stroną rosyjską w Moskwie. Jak wynika z powyższego brak jest podstaw do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej przesłuchanych w niniejszej sprawie polskich urzędników z tytułu składania fałszywych zeznań.

Na k. 40 uzasadnienia Sąd podniósł, że jaskrawym błędem w ustaleniach faktycznych jest stwierdzenie, iż na późne rozpoczęcie przygotowań do wizyty zagranicznej Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w jego kancelarii miał wpływ sposób prowadzenia przygotowań przez Sekretarza ROPWiM Andrzeja Przewoźnika. Sąd podniósł, że tego rodzaju ustalenie pozostaje w sprzeczności z tym, że jednoznaczna deklaracja udziału Prezydenta RP w obchodach 70.

rocznicy Zbrodni Katyńskiej nastąpiła dopiero w dniu 23.02.2010 r., natomiast Katarzynę Doraczyńską, jako osobę odpowiedzialną do przygotowania, ze strony Kancelarii Prezydenta RP, obchodów centralnych uroczystości w Katyniu wyznaczono dopiero w dniu 25.02.2010 r. Konkludując Sąd wskazał, że możliwym jest, iż późne rozpoczęcie przygotowań do wizyty Prezydenta RP i wyznaczenie osoby odpowiedzialnej za jej przygotowanie (Katarzyny Doraczyńskiej) mogło przelożyć się na należyte wykonywanie wszystkich czynności związanych z jej organizacją.

Z powyższym stwierdzeniem Sądu nie można się zgodzić. Już w dniu 27.01.2010 r. Mariusz Handzlik poinformował Andrzeja Przewoźnika, iż Prezydent RP Lech Kaczyński planuje w kwietniu 2010 r. wziąć udział w uroczystości 70. rocznicy mordu polskich jeńców w Katyniu. Była to jednoznaczna deklaracja udziału w tych uroczystościach, która została dodatkowo potwierdzona pismem z dnia 29.01.2010 r., w którym Mariusz Handzlik zwrócił się do Andrzeja Przewoźnika z prośbą o przekazanie informacji, o aktualnym stanie przygotowań do obchodów tych uroczystości. Nie ma przy tym znaczenia fakt wyznaczenia Katarzyny Doraczyńskiej w dniu 25.02.2010 r., jako osoby odpowiedzialnej ze strony Kancelarii Prezydenta RP za przygotowanie obchodów w Katyniu, skoro także wcześniej w przypadku ewentualnego wystosowania zaproszenia przez ROPWiM na spotkanie organizacyjne można było delegować z Kancelarii Prezydenta upoważnioną osobę. Z powyższych powodów nie można zgodzić się z Sądem, który na k. 40 uzasadnienia wskazuje, że jeszcze przed uzyskaniem oficjalnej deklaracji zakładano udział Prezydenta RP w uroczystościach, a nawet sporządzono na tę okoliczność odpowiedni scenariusz. Otóż przed oficjalną deklaracją udziału Prezydenta RP w obchodach uroczystości katyńskich w ROPWiM nie zakładano jego udziału i nie tworzone scenariusza uroczystości z udziałem Prezydenta RP. Zaczęto go tworzyć już po deklaracji udziału w uroczystościach, która miała miejsce w dniu 27.01.2010 r. a nie w dniu 23.02.2010 r. jak widzi to Sąd.

Na k. 43 uzasadnienia Sądu stwierdzono, że to Kancelaria Prezydenta RP wskazała, jako miejsce lądowania statku powietrznego z Prezydentem RP na pokładzie, lotnisko Smoleńsk Północny. Wyznaczając takie miejsce lądowania nie upewniono się, czy nadaje się do tego celu i jest bezpieczne. Lista uczestników delegacji z Prezydentem RP do Smoleńska została również ustalona bez uwzględnienia zasad bezpieczeństwa, a nie zadziałały odpowiednie mechanizmy służące jego zapewnieniu, określone przepisami, do czego prokurator się nie odniósł.

Odnosząc się do tego fragmentu uzasadnienia Sądu podnieść należy, iż chociaż rzeczywiście nie upewniono się, czy lotnisko Smoleńsk Północny nadaje się do lądowania, to brak jest podstaw do uczynienia któremukolwiek z pracowników Kancelarii Prezydenta RP z tego powodu zarzutu. Przed wszystkim stwierdzić należy, co Sąd w swoim uzasadnieniu pominął, że w ramach Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta RP wizytę Prezydenta RP w

Katyniu w dniu 10 kwietnia 2010 r. organizował Dariusz Jankowski. Do jego też obowiązków należało przygotowanie zamówienia na samolot, w którym wskazywane było m.in. miejsce startu i lądowania. Nawet gdyby przyjąć za Sądem, czemu przeczą zakresy obowiązków poszczególnych funkcjonariuszy KPRP, że pracownicy KPRP winni dokonać sprawdzenia, czy lotnisko Smoleńsk Północny nadaje się do lądowania, obowiązek taki ciążyłby właśnie na tym pracowniku. Świadczą o tym zgromadzone w sprawie dokumenty, jak również zeznania Michała Gruszczyńskiego, Tomasza Szczegielniaka, Janusza Strużyny, czy Macieja Jakubika. Dariusz Jankowski zginął w katastrofie lotniczej w dniu 10 kwietnia 2010 roku w pobliżu lotniska wojskowego w Smoleńsku na terenie Federacji Rosyjskiej, co uniemożliwia dokonanie dalszych ustaleń, dotyczących podejmowanych przez niego czynności, związanych z wyborem i sprawdzeniem przydatności do lądowania lotniska Smoleńsk Północny.

Odnosząc się natomiast do kwestii ustalenia listy członków delegacji z udziałem Prezydenta RP podnieść należy, iż nie istniały wówczas w Polsce regulacje, które zabraniałyby wspólnego podróżowania osób zaproszonych na pokład samolotu prezydenckiego, o czym szczerzej mowa na k. 341-342 niniejszego uzasadnienia postanowienia. Nie bez znaczenia jest fakt, iż organizatorzy uroczystości musieli brać pod uwagę ograniczone zasoby, jakimi dysponował 36 SPLT, na co nie mieli wpływu. W toku przeprowadzonego postępowania nie zebrano również dowodów wskazujących na to, iż urzędnicy z Kancelarii Prezydenta RP mogli przypuszczać, że lotnisko w Smoleńsku nie nadaje się do lądowania samolotu prezydenckiego. Przede wszystkim lotnisko to wielokrotnie, każdorazowo wykorzystywane było w poprzednich latach do lądowania polskich samolotów specjalnych. Ponadto strona rosyjska zapewniała, że zostanie ono otwarte i przygotowane do lądowania w dniach 7 – 10 kwietnia 2010 r. Na lotnisku tym miał lądować w dniu 7 kwietnia 2010 r. Premier Federacji Rosyjskiej Władimir Putin. Brak było jakichkolwiek sygnałów ze strony wyspecjalizowanych organów państwa takich jak BOR, czy wojsko, że lotnisko to nie może służyć do lądowania samolotów w dniu 10.04.2010 r. Na podstawie tych okoliczności urzędnicy z KPRP mieli prawo zakładać, iż lądowanie samolotu prezydenckiego może nastąpić w Smoleńsku, że lotnisko zostanie zarówno formalnie i faktycznie przygotowane do wykonania operacji lotniczej. Nie zmienia tej oceny fakt, iż do urzędników organizujących uroczystości w Katyniu dochodziły informacje o problemach z wykorzystaniem tego lotniska, bowiem trzeba mieć na uwadze to, że problemów tych wówczas nie wiązano bynajmniej z kwestiami bezpieczeństwa. Jak wynika zeznań Jerzego Bahra zniechęcanie strony polskiej do tego lotniska trwało już od dawna. Rosjanie nigdy nie byli zadowoleni, że Polacy chcą z tego lotniska korzystać, bowiem wiązało się to z koniecznością zapewnienia dodatkowych służb z zewnątrz, czy też dostarczenia trapów. Podobnie rozumieli problem lotniska w Smoleńsku także inni przesłuchani świadkowie np. Grzegorz Cyganowski. Tak rozumiała problem lotniska w Smoleńsku także strona rosyjska, o czym świadczą zeznania Siergieja Nieczajewa i Macieja Jakubika.

Nie można zgodzić się z tezą postawioną przez Sąd, iż lista osób biorących udział w uroczystościach w dniu 10.04.2010 r. została ustalona przez Z-cę Szefa Kancelarii Prezydenta RP. Jak wynika z zeznań Macieja Jakubika lista oficjalnej delegacji powstała w wyniku uzgodnień (tom V, k. 21). Ponadto, ustalenie ostatecznego składu delegacji oficjalnej w pionie nadzorowanym przez Jacka Sasina nie oznaczało bynajmniej, że w pionie tym podjęto decyzję o przyporządkowaniu konkretnych osób do poszczególnych środków transportu. Jak wynika z zebranej dokumentacji (np. pisma z dnia 7 kwietnia 2010 r. podpisanego przez Jacka Sasina k. 552 tom IVB) listy ze składem delegacji oficjalnej i towarzyszącej Prezydentowi RP przekazywane były do Dyrektora Zespołu Obsługi Organizacyjnej Prezydenta RP, który dekretował je na wym. Dariusza Jankowskiego, który zajmował się zapewnieniem środków transportu dla delegacji.

Na k. 44 uzasadnienia Sąd, jako jedną z przyczyn uchylenia zaskarżonego postanowienia wskazał uchylenie się przez prokuratorów od ustalenia statusu wizyty Prezydenta RP na terytorium Federacji Rosyjskiej. Z tak postawioną tezą Sądu nie można się zgodzić. Uzasadnienie poprzedniego postanowienia o umorzeniu, w sposób wyczerpujący zawierało omówienie tego problemu, jak również wskazywało, jaki pogląd na charakter wizyty prezydenckiej miał prokurator. Już tylko tytułem przypomnienia można wskazać, że zdaniem prokuratorów wizyta 10 kwietnia 2010 r. była udziałem głowy państwa w obchodach rocznicowych, organizowanych poza granicami kraju. Nie była natomiast wizytą prywatną. Nie ma natomiast możliwości pewnego i jednoznacznego określenia charakteru tej wizyty. Brakuje, bowiem uregulowań prawnych, które precyzowałoby tę kwestię, a przesłuchani w sprawie świadkowie, specjaliści w dziedzinie protokołu dyplomatycznego, nie są ze sobą zgodni. Niewątpliwie strona rosyjska traktowała wizytę Prezydenta RP, jako wizytę prywatną. Przesłuchani w sprawie polscy świadkowie z Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ambasady RP w Moskwie różnie ujmowali charakter tej wizyty zgadzając się jednak, że nie była to wizyta prywatna. Część z nich wskazywała na jej oficjalny charakter (Maciej Krych, Andrzej Krętowski), część na charakter roboczy (Tadeusz Stachelski) a część wskazywała na to, że nie była to wizyta ani oficjalna ani robocza tylko udział w uroczystościach rocznicowych (Krzysztof Wielgus, Jarosław Bratkiewicz). Odnosząc te ustalenia na grunt ówczesnie obowiązującej Instrukcji HEAD wizytę Prezydenta RP należy ocenić, jako misję oficjalną na pokładzie statku powietrznego Sił Zbrojnych RP.

W zakresie lotniska w Smoleńsku i nadaniu statusu HEAD obydwu lotom do Smoleńska, zarówno z dnia 7, jak i 10 kwietnia 2010 r. Sąd na k. 42 uzasadnienia podał, iż: „*Na pierwszy plan wysuwa się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących kwestii statusu lotniska Smoleńsk Północny, chociaż niekoniecznie musi przekładać się to na odpowiedzialności karną określonych osób*”. Następnie na k. 44 stwierdził: „*W tym miejscu omówienia wymaga status lotu samolotu z Prezydentem*

Rzeczypospolitej Polskiej na pokładzie w dniu 10 kwietnia 2010 roku. w związku z tym również lotu z Prezesem Rady Ministrów w dniu 7 kwietnia 2010 roku. Jest to istotne, dlatego, że ma bezpośrednie przełożenie na ewentualną odpowiedzialność karną osób organizujących obie wizyty „i dalej na k. 45 uzasadnienia: „Odnośnie lotu z dnia 7 kwietnia 2010 roku z Prezesem Rady Ministrów na pokładzie mamy do czynienia z lotem wykonywanym w ramach roboczej wizyty Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska na terenie Federacji Rosyjskiej. Wizyta robocza jest formą wizyty oficjalnej, w której wymogi protokołu dyplomatycznego sprowadzone są do rozsądnego minimum. Oznacza to, że lot w dniu 7 kwietnia 2010 roku powinien mieć nadany przez Szefa Biura Ochrony Rządu status HEAD (art. 121 Prawa lotniczego w zw. z §19 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 listopada 2008 roku). Nadanie takiego statusu oznaczałoby, że samolot z Prezesem Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej nie miał prawa lądować na lotnisku Smoleńsk Północny (Siewiernyj). W świetle przepisów Prawa lotniczego lotnisko Smoleńsk Północny (Siewiernyj) jest lądowiskiem. Stosownie do przepisu art. 2 pkt 4 prawa lotniczego lotniskiem jest wydzielony obszar, między innymi, na lądzie, przeznaczony do wykonywania startów, lądowań i naziemnego lub nawodnego ruchu statków powietrznych, wraz ze znajdującymi się w jego granicach obiektami i urządzeniami budowlanymi o charakterze trwałym, wpisany do rejestru lotnisk. Takich ustaleń w przypadku lotniska Smoleńsk Północny (Siewiernyj) poczynić nie można. Przyjąć, zatem należy, że mamy do czynienia z lądowiskiem w rozumieniu przepisu art. 2 pkt 5 Prawa lotniczego, a więc obszarem, między innymi, na lądzie, który może być w całości lub w części wykorzystywany do startów i lądowań naziemnego ruchu statków powietrznych.”

Z przedstawionym stanowiskiem Sądu należy się w pełni zgodzić i jednocześnie dodatkowo zaznaczyć, iż do identycznej konkluzji doszedł prokurator w treści uzasadnienia poprzedniego umorzenia na k. 290 i następnym.

Nie sposób natomiast podzielić stanowiska Sądu, gdy ten stwierdza, iż: “*Mając na uwadze to, że wizyta Prezydenta RP miała status prywatnej to w tym przypadku lotowi nie mógł zgodnie z powołanymi wyżej przepisami zostać nadany status HEAD, gdyż nie był to lot wykonywany w misji oficjalnej. Jakkolwiek, skoro urzędnicy Kancelarii Prezydenta RP uważali, że lot w dniu 10 kwietnia 2010 roku wykonywany jest samolotem specjalnym to zdziwienie budzić może, dlaczego nie wystąpili o nadanie lotowi statusu HEAD, ewentualnie nie zadbali, by tego rodzaju wystąpienie do Szefa BOR poczynił Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Takie działanie również wynikałoby z istoty urzędowania, a w szczególności świadczyłoby o dbałość bezpieczeństwa głowy państwa*” - k. 45 uzasadnienia Sądu. W tym zakresie po pierwsze należy wskazać, iż powyższe stwierdzenie Sądu pozostaje w zupełnej sprzeczności ze stanowiskiem tego samego Sądu, wyrażonym na k. 39 uzasadnienia, gdy ten stwierdzi, że: “*Jednak, jak wiadomo Prezydent RP miał stanąć na czele oficjalnej delegacji i tak też się stało*”. I właśnie to stanowisko Sądu, w świetle poczynionych w sprawie ustaleń jest prawidłowe. Wizyta Prezydenta RP nie miała w żadnym wypadku charakteru prywatnego, o czym była już mowa, powyżej na karcie 354-355 niniejszego uzasadnienia umorzenia. Pomijając już siły i środki zaangażowane w jej przygotowanie, to cel dla którego Prezydent RP udał się w podróż zagraniczną

do Federacji Rosyjskiej nie był w żadnej mierze prywatny. Celem tym było wzięcie udziału w oficjalnych obchodach 70. Rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Należy w tym miejscu tylko wskazać, iż dogłębny wywód w zakresie charakteru wizyty Prezydenta RP został poczyniony na k. 262 – 266 poprzedniego uzasadnienia umorzenia, co zupełnie umknęło uwadze Sądu. Dlatego też wizyta Prezydenta RP była misją oficjalną, realizowaną statkiem powietrznym 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego, dla której, zgodnie z § 1 ust. 3 Instrukcji Organizacji Lotów Statków Powietrznych o Statusie HEAD z 2009 r. nadaje się status HEAD.

W tym miejscu należy jeszcze raz przypomnieć, iż nie przyznanie statusu HEAD, obydwu lotom do Smoleńska, stanowiło naruszenie Instrukcji HEAD, za co odpowiedzialnym był ówczesny Szef BOR, jako osoba do której wyłącznej kompetencji należało nadanie takiego statusu. Tym niemniej, co zostało podkreślone już w poprzednim umorzeniu wątek niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy BOR został wyłączony do odrębnego postępowania, zakończonego nota bene skierowaniem aktu oskarżenia V Ds. 13/12 do Sądu Okręgowego w Warszawie XVIII Wydział Karny.

W dalszej części swojego uzasadnienia, na k. 47-48 Sąd stwierdził: „*Jednostki wojskowe wykonują zadania zgodnie z oczekiwaniami i dlatego ważne jest, żeby osoba będąca funkcjonariuszem publicznym nie pozostającym w czynnej służbie wojskowej formułując określone polecenie miała wiedzę o procedurach wojskowych i nie zlecała zadań, których wykonanie jest niemożliwe lub co najmniej utrudnione. Trafnie zatem wskazuje skarżąca, iż obok instrukcji HEAD, w 2010 roku obowiązywał akt prawny regulujący kwestie zamawiania specjalnego transportu lotniczego, a mianowicie Zarządzenie Nr 2 Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1997 roku w sprawie specjalnego transportu lotniczego, zgodnie z którym do kompetencji Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów należy zatwierdzanie zamówienia na lot zgłoszonego przez instytucje uprawnione do korzystania ze specjalnego transportu lotniczego i dopiero takie zatwierdzone przez niego zamówienie przekazywane jest do realizacji przez dowódcę 36. Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego oraz Szefa Biura Ochrony Rządu. Jest to zwyczajowo stosowany w takich przypadkach mechanizm bezpieczeństwa. Skoro zaś zgodnie z §4 zarządzenia zamówienie powinno zawierać między innymi lotnisko (ładowisko), to jest miejsce startu i lądowania, to nie sposób przyjąć, że zatwierdzenie zamówienia przez Szefa KPRM mogło odbywać się bez „czynienia ustaleń w zakresie statusu lotniska” i „wyboru miejsca lądowania”, a więc bezrefleksyjnie. Podobnie, nie sposób przyjąć, żeby samo zamówienie było w taki sposób sporządzane. Co za tym idzie, skoro status lotniska, a właściwie ładowiska znany był Tomaszowi Arabskiemu nadzorującemu Monikę Boniecką i musiał być również znany zamawiającemu, to jest Kancelarii Prezydenta RP to najpóźniej w tym procesie występująca Monika Boniecka, jako osoba upoważniona przez Tomasza Arabskiego powinna zwrócić na to uwagę. Swoje wątpliwości powinna przedstawić tak Szefowi Biura Ochrony Rządu, jak i Dowódcy Sił Powietrznych oraz podać do wiadomości dowódcy jednostki wojskowej realizującej lot statku powietrznego o statusie HEAD w dniu 7 kwietnia 2010 roku oraz lot z Prezydentem RP na pokładzie w dniu 10 kwietnia 2010 roku.*

W świetle treści postanowień w/w zarządzenia Prezesa Rady Ministrów nie można

interpretować instrukcji HEAD wydanej przez Ministra Obrony Narodowej odnośnie obowiązków Szefa Kancelarii Premiera, jako koordynatora sporządzającego zamówienie na podstawie zapotrzebowania na lot o takim statusie zgłoszonego przez uprawnione instytucje w taki sposób, jakby były one jedynie pośrednikiem zapotrzebowania do 36. Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego, skoro w instrukcji mowa jest o „sporządzeniu zamówienia” na podstawie „otrzymanego zapotrzebowania”. Tym samym powinno zostać rozważone postawienie zarzutów poszczególnym urzędnikom Kancelarii Prezesa Rady Ministrów objętym niniejszym postępowaniem w świetle zgromadzonych dowodów. Kwestia ta zostanie szerzej rozwinięta na gruncie omawiania zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest przepisu art. 231 §1 k.k.”

Dla przypomnienia koniecznym jest powtórzyć, iż zgodnie z Zarządzeniem nr 2 Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1997 r. w sprawie specjalnego transportu lotniczego (k. 4382, tom IIU, k. 4372-4376, tom IIT) do przewozu uprawnionych osób wyznaczone były statki powietrzne znajdujące się na stanie 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego, spełniające wymogi techniczne określone w obowiązującej instrukcji dotyczącej przewozu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe (§1).

Wskazane Zarządzenie wprowadzało w § 2 katalog podmiotów uprawnionych do korzystania ze specjalnego transportu lotniczego, a to: Prezydenta RP, Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Sejmu RP, Marszałka Senatu RP, Wiceprezesów Rady Ministrów, Ministra Obrony Narodowej, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministra Spraw Zagranicznych, Szefa KPRP oraz Szefa KPRM, który w uzasadnionych wypadkach może wyrazić jednorazową zgodę dotyczącą konkretnego lotu również innym osobom.

Zarządzenie w § 4 stanowi, iż osoby i instytucje uprawnione do korzystania ze specjalnego transportu lotniczego, składają do Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, z trzydniowym wyprzedzeniem w stosunku do terminu planowanego lotu, zamówienia na statek powietrzny. W przypadkach nagłych dopuszcza się możliwość późniejszego zgłoszenia lub telefonicznego zgłoszenia, ale z obowiązkiem potwierdzenia na piśmie. Zamówienie powinno zawierać datę i godzinę odlotu i powrotu, dysponenta i liczbę osób towarzyszących, lotnisko (ładowisko) startu i lądowania, zapotrzebowanie na wyżywienie w trakcie lotu (catering) i liczbę pomocniczego personelu pokładowego, informację o zakwaterowaniu i wyżywieniu załogi oraz o organizacji obsługi i ochrony statku powietrznego w miejscu docelowym.

Zatwierdzone przez Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zamówienie przekazywane jest do realizacji przez dowódcę 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego oraz Szefa Biura Ochrony Rządu. W wypadku lotów zagranicznych zamówienie przekazywane jest również do Szefa Służb Operacyjnych Polskich Linii Lotniczych LOT SA w celu zorganizowania obsługi statku powietrznego na lotnisku za granicą. W przypadkach nagłych, poza godzinami pracy, przewidziane jest przekazywanie zamówień bezpośrednio do dowódcy 36 Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego, z pominięciem normalnej procedury (§5).

Przenosząc uregulowania powyższego Zarządzenia na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż pomimo zaprezentowanego przez Sąd stanowiska do zadań Szefa KPRP, tzw. Koordynatora i podległych mu urzędników nie należał wybór miejsca lądowania, gdyż jak wynika z § 4 Zarządzenia decydowały o tym osoby i instytucje uprawnione do korzystania ze specjalnego transportu lotniczego. Nie należało też do niego, co również wynikało z ówczesnej Instrukcji HEAD, ustalenie statusu lotniska, które wskazane zostało, jako miejsce startu lub lądowania. Dlatego też, należy powtórzyć, iż osoby cywilne, realizujące to Zarządzenie i Instrukcję HEAD nie były zobowiązane do czynienia w tym zakresie ustaleń. Dodatkowo należy podnieść, iż zgodnie z polskim ustawodawstwem, tj. ustawą Prawo lotnicze za bezpieczeństwo startów i lądowań, z ramienia lotniska, odpowiada zarządzający tym lotniskiem, lub inna osoba, której zarządzający przekazał zarządzanie lotniskiem. W tym wypadku, co jest rzeczą oczywistą, zarządzającym była strona rosyjska i to ona odpowiadała za bezpieczeństwo operacji lotniczych, prowadzonych na terenie lotniska Smoleńsk Północny. Dodatkowy wpływ na realizowanie przygotowań do wizyt miała powszechna świadomość, o czym wielokrotnie już wspomniano, iż 7 kwietnia 2010 roku na lotnisku tym będzie lądował samolot z Premierem Federacji Rosyjskiej Władimirem Putinem, czym urzędnicy tłumaczyli przypuszczenie, że lotnisko to będzie otwarte. Wzajemna korelacja tych okoliczności, łącznie z faktem, że na żadnym z urzędników, objętych zakresem podmiotowym niniejszego śledztwa, nie ciążył obowiązek sprawdzenia statusu lotniska, prowadzi do wniosku, iż nie można przypisać tym osobom naruszenia przepisów ww. Zarządzenia i Instrukcji HEAD. Ponadto od momentu wskazania miejsca lądowania do chwili rozpoczęcia wizyt upłynął okres około trzech miesięcy. W tym czasie osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo lotów samolotem specjalnym, pozostające poza zakresem podmiotowym niniejszego śledztwa, tj. 36 SPLT i BOR powinny rozważyć inne miejsce lądowania, poza lotniskiem w Smoleńsku lub podjąć czynności, celem ustalenia rzeczywistego stanu lotniska i możliwości lądowania na nim. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, iż urzędnicy instytucji objętych niniejszym postępowaniem nie byli właściwi, albowiem nie mieli uprawnień i przygotowania, aby ocenić pod względem technicznym miejsce lądowania, przewidziane przy wizytach z 7 i 10 kwietnia 2010 roku i ewentualnie zmienić w tym zakresie program wizyty.

Przedstawiając powyższy pogląd nie sposób pominąć ustalonych w tym zakresie znacznych nieprawidłowości, których z ramienia KPRM dopuścili się jej ówczesny Szef Tomasz Arabski i podlegli mu urzędnicy Monika Boniecka i Miłosław Kuśmirek. Nieprawidłowości te i ich ocena prawno-karna zostały szczegółowo opisane na karcie 328-332 niniejszego uzasadnienia umorzenia, stąd brak potrzeby powtarzania tych samych argumentów.

Analizując szczegółowo treść uzasadnienia Sądu należy stwierdzić, iż w istocie, pomimo wskazywanych przez Sąd błędów natury formalno-proceduralnej, które zdaniem prokuratury, co powyżej wykazano, nie miały

miejsca, faktyczną przyczyną uchylecia zaskarżonego postanowienia jest odmienna ocena prawno-karna Sądu, w zakresie ujawnionych nieprawidłowości, w działaniach funkcjonariuszy publicznych i ich skutków, a nade wszystko odmienny pogląd Sądu, w zakresie znamion występku z art. 231 § 1 kk.

Jak wyżej wskazano Sąd dał temu wyraz na k. 46 umorzenia, stwierdzając, że ustalone nieprawidłowości: „*przybrały postać niedopełnienia obowiązków, co skutkowało działaniem na szkodę interesu publicznego, a mianowicie nie zapewnieniem Prezydentowi RP oraz Premierowi RP należytego bezpieczeństwa, które powinni mieć zagwarantowane zgodnie z obowiązującymi przepisami, tak by powierzone funkcje wykonywać w sposób wolny.*” Tym samym Sąd stwierdził, iż doszło do popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 kk., co pozostaje jednak w zupełnej sprzeczności z ustaleniami poczynionymi przez prokuratora.

W tym miejscu należy zatem podkreślić, iż w zakresie oceny prawno-karnej działań funkcjonariuszy publicznych, w związku z przygotowaniem i organizacją obydwu wizyt, prokurator podtrzymuje w całości swoje stanowisko, w aspekcie braku wypełnienia całości znamion przestępstwa z art. 231 § 1 kk., zaprezentowane szczegółowo na kartach 319 – 335 uzasadnienia poprzedniego umorzenia, a obecnie na kartach 325-332 uzasadnienia aktualnej decyzji.

Dodatkowo w tym zakresie należy wskazać, że jednym z najistotniejszych problemów, w zakresie stosowania w praktyce sądowo - prokuratorskiej przepisu z art. 231 § 1 kk. jest ustalenie, czy występki ten jest przestępstwem z konkretnego, czy też abstrakcyjnego narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo. Należy przy tym zauważyć, że problem ten budzi istotne rozbieżności, zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i doktrynie, czego najlepszym przykładem są orzeczenia w niniejszej sprawie.

Pierwsza grupa poglądów przypisuje znamieniu działania na szkodę zachowanie, które co najmniej powoduje możliwość (niebezpieczeństwo, zagrożenie) powstania szkody, o jakiej mowa w tym przepisie. Zgodnie z tym poglądem działanie na szkodę wymaga ustalenia nie tylko związku przyczynowego, ale również normatywnego, ewentualnie wyłącznie normatywnego, pomiędzy niedopełnieniem obowiązków lub przekroczeniem uprawnień, a niebezpieczeństwem nastąpienia szkody. Stanowisko takie reprezentowane zostało w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego – wyroki: z dnia 7 lipca 2009 r., sygn. V KK 82/09, LEX nr 512075; 3 marca 2009 r., sygn. WA 5/09, LEX nr 491237; 28 lutego 2008 r., sygn. WA 35/07, LEX nr 370341; 4 września 1946 r., sygn. K 1085/46, OSN(K) 1947, z. 3, poz. 70; 26 kwietnia 1938 r., sygn. I K 2805/37, OSN(K) 1939, z. 9, poz. 30; 26 września 1934 r., sygn. II K 997/34, OSN(K) 1935, z. 3, poz. 122; 12 grudnia 1933 r., sygn. III K 1093/33, OSN(K) 1933, z. 4, poz. 68 i 31 maja 1933 r., sygn. II K 285/33, OSN(K) 1933, z. 8, poz. 157 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. III KK 160/11, LEX nr 1119506; 26 maja 2004 r., sygn. V KK 4/04, LEX nr 111710 i 9 grudnia 2002 r., sygn. IV KKN 514/99, LEX nr 75505, jak również przez część przedstawicieli doktryny: L. Gardocki (w:) I. Andrejew (red.): *System Prawa Karnego. Tom IV. O przestępstwach w szczególności.*

Część II, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, 1989, s. 579; A. Spotowski: *Przestępstwa służbowe. Nadużycie służbowe i łapownictwo w nowym Kodeksie karnym*, Warszawa 1972, s. 57-58; O. Górniok (w:) R. Górniok, O. Górniok: *Przestępstwa przeciwko instytucjom państwowym i wymiarowi sprawiedliwości. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 107 i przywołane tam orzecznictwo; W. Wolter (w:) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 765; M. Bielski: *Kontrowersje w zakresie materialnego bądź formalnego charakteru przestępstwa nadużycia władzy* (art. 231 § 1 kk.), PS 2011, nr 9.

W drugiej grupie orzeczeń wskazano natomiast, że działanie na szkodę, w rozumieniu art. 231 § 1 kk., nie jest charakterystyką skutku, tylko zachowania sprawcy, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że niedopełnienie obowiązku jest czynem formalnym, należącym do przestępstw z abstrakcyjnego, a nie konkretnego narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo. Stanowisko takie zaprezentowane zostało w orzeczeniach Sądu Najwyższego – w wyrokach: z dnia 7 kwietnia 2010 r., sygn. V KK 10/10, LEX nr 583896; 4 grudnia 2007 r., sygn. IV KK 276/07, LEX nr 351211; 8 maja 2007 r., sygn. IV KK 93/07, LEX nr 265807; 19 listopada 2004 r., sygn. III KK 81/04, LEX nr 141348; 2 grudnia 2002 r., sygn. IV KKN 273/01, LEX nr 74484 i 25 listopada 1974 r., sygn. II KR 177/74, LEX nr 20871 oraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2003 r., sygn. WK 3/03, OSNKW 2003, z. 5-6, poz. 53 i w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2008 r., sygn. II AKa 405/07, LEX nr 434481. Stanowisko takie wyrażane było również w doktrynie prawa karnego: T. Cyprian, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1958 r., III K 1126/57, *Pip* 1959, z. 3, s. 610; A. Zoll (w:) A. Zoll (red.): *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, tom II Warszawa 208, s. 777-780; M. Kulik (w:) M. Mozgawa (red.): *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Kraków 2006, s. 452.

Wydaje się, że rozbieżności interpretacyjne w tym zakresie rozwiewa ostatnia uchwała Sądu Najwyższego, dotycząca omawianej problematyki, podjęta w składzie 7 sędziów, w dniu 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 24/12. Przyjęto w niej bowiem pogląd, że „*występek określony w art. 231 § 1 kk. należy do kategorii przestępstw z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, a więc materialnych, znamiennych skutkiem, którym jest wystąpienie niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym*”. Pogląd taki w sposób jednoznaczny wskazuje na konieczność wykazania, w procesie dowodowym związku przyczynowo-skutkowego i normatywnego, lub wyłącznie normatywnego, pomiędzy zachowaniem się funkcjonariusza publicznego, tj. przekroczeniem przez niego uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków, a realnym stanem zagrożenia dla konkretnych dóbr prawnych, czy to o charakterze publicznym, czy też prywatnym – indywidualnym.

Jednocześnie należy podkreślić, że Sąd Najwyższy w przywołanych powyżej judykatach, w których opowiadał się za formalnym charakterem przestępstwa z art. 231 § 1 kk., równocześnie formułował jednoznaczne wymagania, dotyczące konieczności wykazywania, w każdej sprawie narażonego

na szkodę skonkretyzowanego interesu publicznego lub prywatnego, a nadto ustalenia związku przyczynowego, pomiędzy nim, a niedopełnieniem obowiązków lub przekroczeniem uprawnień przez funkcjonariusza publicznego. Pomimo zatem, że sygnalizowane rozbieżności w interpretacji znamion przestępstwa z art. 231 § 1 kk. są dość istotne, to nie prowadzą one do odmiennych rozstrzygnięć w porównywalnych stanach faktycznych.

Obecne zarysowanie się wyraźnej linii interpretacyjnej Sądu Najwyższego, dotyczącej materialnego charakteru występku z art. 231 § 1 kk., obliguje organy procesowe do jeszcze bardziej wnikliwego i precyzyjnego ustalania wszelkich znamion czynu zabronionego z art. 231 § 1 kk. Dotyczy to zwłaszcza konkretyzacji naruszenia przez funkcjonariusza publicznego określonej normy sankcjonowanej, konstytuującej uprawnienie lub obowiązek i jednocześnie wykazania, co najmniej stanu zagrożenia dla określonych dóbr prawnych, o charakterze publicznym lub prywatnym, przy jednoczesnym, precyzyjnym określeniu tych dóbr prawnych. Oczywiście jest przy tym, że poza zakresem kryminalizacji są te wszystkie naruszenia normy sankcjonowanej, które nie stwarzają stanu zagrożenia dla wskazanych dóbr prawnych.

Zawarte w art. 231 § 1 kk., znamię „*działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego*” oznacza stworzenie zagrożenia dla określonych dóbr prawnych - dla pożytku, korzyści ogółu obywateli (interes publiczny) lub pożytku, korzyści związanych z dobrami indywidualnymi obywateli (interes prywatny). Podkreślenia wymaga, że interes publiczny lub prywatny jest ściśle związany z określonymi dobrami (wartościami) społecznymi, które mogą mieć charakter ogólny (publiczny) lub zindywidualizowany (prywatny), zaś szkodą w rozumieniu art. 231 § 1 kk. jest zarówno szkoda materialna, jak i szkoda niemajątkowa. W praktyce niezwykle, zatem istotne jest prawidłowe sformułowanie zarzutu, który musi obejmować identyfikację konkretnych naruszonych norm postępowania przez funkcjonariusza publicznego z pozostającym z nimi w związku przyczynowym i normatywnym (względnie wyłącznie normatywnym w sytuacji, gdy charakterystyką zachowania jest brak aktywności w pożądanym przez prawo kierunku) stanem zagrożenia interesów publicznych lub prywatnych (dóbr prawnych determinujących sferę interesów). Za nieprawidłową praktykę należy, zatem uznać tę, która ogranicza się do formułowania zarzutu lub przypisania w fazie wyrokowania czynu opisanego wyłącznie przy zastosowaniu abstrakcyjnej formuły kodeksowej „*działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego*”. Tę ogólną klauzulę należy wypełnić konkretnymi ustaleniami faktycznymi, w drodze identyfikacji precyzyjnie oznaczonego interesu społecznego lub prywatnego.

W omawianej kategorii spraw niezwykle istotne jest również wnikliwe analizowanie zakresu obowiązków funkcjonariusza publicznego, nie tylko w perspektywie konieczności precyzyjnej identyfikacji naruszonej normy kompetencyjnej (określającej uprawnienie lub obowiązek), ale również z uwagi na występujący obecnie w strukturach administracyjnych państwa szczegółowy podział zadań i kompetencji, pomiędzy osobami, wyposażonymi w atrybut funkcjonariusza publicznego. Powyższa kwestia ma, zatem znaczenie nie tylko

dla identyfikacji naruszenia określonych norm postępowania funkcjonariusza publicznego, ale również ma zasadnicze znaczenie dla ustalenia podmiotu, który winien być pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Proces dowodowy nie może się, zatem ograniczać wyłącznie do ustalenia osoby posiadającej ogólną kompetencję do kierowania określonym urzędem, lecz winien się koncentrować na ustaleniach dotyczących procesu decyzyjnego i rzeczywistego wpływu danej osoby na ten proces. Należy, bowiem pamiętać, że dla realizacji znamion przestępstwa konieczne jest odbicie w świadomości sprawcy wszystkich znamion przedmiotowych czynu zabronionego, co w przypadku niedostatków informacyjnych po stronie osoby posiadającej ogólną kompetencję kierowania urzędem może skutkować dekompletacją strony podmiotowej przestępstwa, skutkującą niemożnością przypisania czynu zabronionego danej osobie.

Podkreślić należy, że źródła obowiązków funkcjonariusza publicznego, których zaniechanie skutkować może odpowiedzialnością karną, w oparciu o normę art. 231 § 1 kk. są zróżnicowane. Mogą być nimi przepisy ogólne, odnoszące się zasadniczo do wszystkich funkcjonariuszy publicznych, przepisy szczególne, normujące działalność wyłącznie określonej kategorii funkcjonariuszy, normy indywidualne wynikające z regulaminu, instrukcji, bądź nawet poleceń podjęcia określonej czynności, W literaturze przedmiotu wskazuje się również, że obowiązek podjęcia przez funkcjonariusza publicznego określonych działań może wynikać ponadto z samej istoty urzędowania, a więc z ogólnych zasad postępowania. z określonym dobrem prawnym, opartych na wiedzy i doświadczeniu (A. Zoll, *Kodeks...*, s. 778).

Przekroczenie uprawnień może przyjmować postać działania w ramach uprawnień, lecz w sposób niezgodny z prawnymi warunkami podjęcia określonych działań, bądź też może przyjmować postać czynności, które wprawdzie nie mieszczą się w ramach uprawnień funkcjonariusza publicznego, lecz pozostają w związku z pełnioną przez niego funkcją publiczną i stanowią wykorzystanie wynikających z niej uprawnień.

Należy jednocześnie zauważyć, że przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego musi pozostawać w formalnym lub merytorycznym związku z jego działalnością, z zakresem jego kompetencji. Przekroczenie uprawnień może mieć, bowiem miejsce wyłącznie w dziedzinie działalności służbowej i obejmować tylko te czynności, które mają charakter służbowy i dotyczą osób lub dóbr w stosunku, do których sprawca występuje, jako funkcjonariusz publiczny, Tym samym nawet zachowanie zabronione, podjęte przy wykonywaniu czynności służbowych, ale niezwiązane formalnie lub merytorycznie z czynnościami służbowymi, nie realizuje znamion typu przestępstwa z art. 231 § 1 kk. (T. Kaczmarek, *Z problematyki przekroczenia władzy w teorii i praktyce*, NP. 1960, Nr 1).

Istotna jest też kwestia rozdziału pomiędzy przekroczeniem uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków, jako zachowań stanowiących wyłącznie delikt dyscyplinarny (służbowy) od zachowań, które realizują znamiona typu przestępstwa nadużycia władzy. Warto zauważyć, że w doktrynie i orzecznictwie

prezentowane są dwa rozwiązania powyższego zagadnienia.

Pierwsze z nich odwołuje się do kryterium stopnia społecznej szkodliwości ocenianego zachowania, na który składają się elementy strony podmiotowej, jak i przedmiotowej - przede wszystkim ciężar naruszonych obowiązków i waga grożącej szkody. Zgodnie z tym poglądem wszystkie te zachowania, które cechuje znikomy stopień społecznej szkodliwości stanowią wyłącznie delikty służbowe, pozostałe zaś winny być kwalifikowane, jako czyny zabronione z art. 231 § 1 kk., co oczywiście nie wyłącza odpowiedzialności dyscyplinarnej (służbowej).

Druga grupa poglądów, która uzyskała afirmację w powołanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r. (I KZP 24/12), delimitację deliktu dyscyplinarnego i czynu zabronionego z art. 231 § 1 kk. prowadzi na płaszczyźnie znamion typu czynu zabronionego - niebezpieczeństwa nastąpienia szkody w interesie publicznym lub prywatnym. Wszystkie te zachowania, które charakteryzują się naruszeniem normy kompetencyjnej, lecz nie skutkują stworzeniem niebezpieczeństwa spowodowania szkody, stanowią wyłącznie delikty dyscyplinarne lub służbowe.

Należy jednak zauważyć, że obydwie wskazane metody prowadzą do zbliżonych rezultatów prawno-materialnych, bowiem niewątpliwie decydujący wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ma najczęściej ocena niebezpieczeństwa wyrządzenia szkody w interesie publicznym lub prywatnym.

Wydaje się jednak, że metoda delimitacji omawianej kategorii zachowań (przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków) ograniczająca się do oceny występowania lub braku niebezpieczeństwa nastąpienia szkody w interesie publicznym lub prywatnym nie może być uznana za wyłączną normatywną metodę rozróżnienia występkę nadużycia władzy od deliktu dyscyplinarnego i służbowego, bowiem nadal organ procesowy przy stwierdzeniu realizacji wszystkich znamion typu czynu zabronionego zobowiązany jest badać ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, zaś w przypadku stwierdzenia braku materialnego ładunku przestępstwa (społecznej szkodliwości czynu w stopniu wyższym niż znikomy), zobowiązany będzie umorzyć postępowanie karne w oparciu o dyspozycję art. 17 § 1 pkt 3 kpk.

W istocie, zatem nawet w przypadku podzielenia poglądu o materialnym charakterze przestępstwa z art. 231 § 1 kk., metoda delimitacji pomiędzy deliktem skutkującym wyłącznie odpowiedzialnością dyscyplinarną lub służbową, a odpowiedzialnością karną dokonywana winna być przy zastosowaniu kryterium społecznej szkodliwości, jako obejmującego szerszy zakres zachowań prawno-karnych irrelevantnych, ale mogących skutkować odpowiedzialnością dyscyplinarną lub służbową.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania i mając na uwadze nieprawidłowości, jakich dopuścili się funkcjonariusze publiczni, w trakcie przygotowania i organizacji obydwu wizyt, również i tych wskazanych przez Sąd na k. 56 uzasadnienia, należy jeszcze raz podkreślić, iż skutkiem ich nie było, o czym mowa, w uchwale SN z 24 stycznia 2013 r., ..

wystąpienie niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym”. Tak, więc brak wystąpienia niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym, przy jednoczesnym niewypelnieniu pozostałych znamion, choćby strony podmiotowej porzestępstwa, skutkuje stwierdzeniem o niepopelnieniu przez funkcjonariuszy publicznych występku z art. 231 § 1 kk.

W tym aspekcie, jako zupełnie słuszne należy uznać teoretyczne rozważania Sądu, wyrażone na k. 56 uzasadnienia, iż: „Zauważyć jednak należy, że niebezpieczeństwo to nie musi być przecież bezpośrednie, ale musi być rzeczywiste i skonkretyzowane. Nie można też a priori odrzucić poglądu, aby dobre imię, zaufanie publiczne do organów władzy, czy też przestrzeganie zasady niezawisłości w działaniu tych organów i równego traktowania obywateli wobec prawa, były zbyt abstrakcyjnymi zasadami życia publicznego, by mogło dojść do ich narażenia w sposób konkretny (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 roku, w sprawie III KK 298/13, opublikowany w bazie orzeczeń Lex Nr 1402635). To przecież w oparciu o takie właśnie atrybuty władzy publicznej dokonuje się ocen w zakresie sprawności organów władzy i buduje się zaufanie do państwa oraz jego struktur. Jeśli zatem jako interes publiczny traktować ogólny interes zbiorony organizacji społecznej, państwa lub samorządu i życia społecznego, to trudno uznać, że np. spowodowanie narażenia autorytetu określonego organu władzy rządowej lub samorządowej, czy też narażenie utraty dobrego imienia oraz zaufania w zakresie bezstronności w wykonywaniu władzy, nie spełnia kryterium działania na szkodę, z uwagi na zbytnią ogólnikowość czy niekonkretność (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 roku, w sprawie III KK 298/13, opublikowany w bazie orzeczeń Lex Nr 1402635). Nie sposób natomiast zgodzić się z konkluzją tych rozważań, w której Sąd podał, że: „Takiej ocenie należy poddać bezpieczeństwo Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście wolnego wykonywania przez nich powierzonych obowiązków”. Ustalenia takie i wynikająca z nich ocena zostały dokonane, już w ramach poprzedniego śledztwa. Wielce istotne są, bowiem w tym zakresie, co umknęło uwadze Sądu, zeznania byłego Premiera RP Donalda Tuska, który przesłuchany – k. 226-229, tom. III A, oświadczył m. innymi, że podczas przygotowania do wizyty w Smoleńsku i Katyniu w dniu 7 kwietnia 2010 r. i podczas samej wizyty nie był informowany o żadnych problemach. Nie wskazał przy tym, aby sposób zaplanowania, a następnie przebiegu samych uroczystości uniemożliwił mu lub w jakikolwiek sposób utrudnił wolne, czy też swobodne sprawowanie funkcji Premiera Polski lub obniżył jego autorytet. Pozostali przesłuchani w sprawie świadkowie, również nie stwierdzili, iż przygotowania do wizyty Premiera i Prezydenta RP mogły mieć wpływ na spowodowanie obniżenia ich autorytetu, ich bezpieczeństwa, narażenia na utratę dobrego imienia, czy też zaufania w zakresie bezstronności w wykonywaniu władzy, choć jak już wielokrotnie podkreślono, w działaniach tych wskazywali wiele nieprawidłowości, lecz nie takich, które skutkowałyby wyżej wskazanymi szkodami. Tak, więc ocena dowodów, przeprowadzonych w tym zakresie, wskazuje, iż przygotowania i organizacja obydwu wizyt nie miała wpływu na bezpieczeństwo Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej

Polskiej w kontekście wolnego wykonywania przez nich powierzonych im obowiązków.

Nie należy przy tym tracić z pola widzenia, o czym również była już wielokrotnie mowa, iż materiały w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa Prezydenta RP i Prezesa Rady Ministrów przez Biuro Ochrony Rządu, jako jednostki stworzonej i wyspecjalizowanej do ochrony najważniejszych osób w państwie, zostały wyłączone do odrębnego postępowania, zakończonego aktem oskarżenia.

W toku śledztwa nie ujawniono okoliczności, wskazujących na zaistnienie innych przestępstw, poza dotychczas wyłączonymi do odrębnych postępowań. Zgromadzony materiał dowodowy należy ocenić, jako kompletny, a poczynione ustalenia, jako jednoznaczne i ostateczne. Powyższe determinuje konieczność wydania decyzji o umorzeniu śledztwa, w oparciu o dyspozycję art. 17 § 1 pkt 2 kpk.

Uzupełniająco należy wskazać, iż z uwagi na fakt, że część zgromadzonego materiału dowodowego nosiła klauzule niejawności, w zakresie tych dowodów sporządzono uzasadnienie niejawne, które w żaden sposób nie zmienia ustaleń poczynionych w śledztwie.

.....
prokurator Józef Gacek

Machniak
.....
prokurator Michał Machniak